



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Czasopisma ewangelickie w Polsce po 1989 roku

Author: Wisława Bertman

Citation style: Bertman Wisława. (2021). Czasopisma ewangelickie w Polsce po 1989 roku. Praca doktorska. Katowice : Uniwersytet Śląski

© Korzystanie z tego materiału jest możliwe zgodnie z właściwymi przepisami o dozwolonym użytku lub o innych wyjątkach przewidzianych w przepisach prawa, a korzystanie w szerszym zakresie wymaga uzyskania zgody uprawnionego.



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

UNIwersytet Śląski w Katowicach
Wydział Nauk Społecznych
Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Medialnej

WISŁAWA BERTMAN

**CZASOPISMA EWANGELICKIE W POLSCE
PO 1989 ROKU**

Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Ireny Sochy

KATOWICE 2021

Spis treści

WYKAZ SKRÓTÓW	6
WSTĘP.....	7
ROZDZIAŁ I. ZARYS DZIEJÓW KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO I JEGO DZIAŁALNOŚCI PRASOWEJ NA ZIEMIACH POLSKICH-	29
I.1. Ewangelicyzm na ziemiach polskich do 1918 r.....	30
I.2. Kościoły ewangelickie w II Rzeczypospolitej	44
I.3. Ewangelicy w czasie wojny i w okresie powojennym.....	50
ROZDZIAŁ II. WSPÓŁCZESNY KOŚCIÓŁ EWANGELICKO-AUGSBURSKI JAKO ŚRODOWISKO KULTUROWE.....	57
II.1. Duchowość luterańska i jej wpływ na kulturę.....	57
II.2. Geografia Kościoła: organizacyjno-maturalne uwarunkowania działalności prasowej.	64
II.2.1 Diecezja cieszyńska.....	67
II.2.2 Diecezja katowicka.....	68
II.2.3 Diecezja wrocławska	69
II.2.4. Diecezja warszawska	70
II.2.5 Diecezja pomorsko-wielkopolska.....	70
II.2.6. Diecezja mazurska	71
II.3. Współczesny Kościół Ewangelicko-Augsburski– działalność religijna, społeczna i kulturalna.....	72
II.4. Kościół w mediach	81
ROZDZIAŁ III. ROZWÓJ PRASY EWANGELICKIEJ W LATACH 1989-2014.....	87
III.1. Dzieje prasy ewangelickiej w latach 1989-2014.....	87
III.2. Biuletyny parafialne	99
III.3. Typy czasopism i zmiany zachodzące w czasopiśmiennictwie luterańskim w latach 1989-2014.....	109
III.3. 1.Czasopisma ogólne i lokalne	115
III.3.2. Częstotliwość ukazywania się czasopism	116
III.4. Mapa prasy	118
ROZDZIAŁ IV. TWÓRCY CZASOPISM EWANGELICKICH	123
IV.1. Wydawcy ewangelickich czasopism kościelnych o zasięgu ogólnopolskim.....	123
IV.1.1. Zwiastun.....	123
IV.1.2. Augustana.....	124
IV.1.3. Warto.....	129
IV.2. Wydawcy diecezjalni i parafialni.....	131
IV.2.1. Wydawcy diecezjalni	131
IV.2.2.Wydawcy parafialni	138

IV.3. Wydawcy czasopism specjalistycznych.....	143
IV.4. Wydawcy świeccy.....	147
IV.4.1. Polskie Towarzystwo Ewangelickie	147
IV.4.2. Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie	154
IV.4.3. Międzywyznaniowy krąg „Myśli Protestanckiej”.....	155
IV.5. Inicjatorzy i redaktorzy	159
ROZDZIAŁ V. PROFIL TEMATYCZNY I FUNKCJE „ZWIASTUNA EWANGELICKIEGO” (na podstawie analizy zawartości).....	168
V.1. Pierwsze lata (1989-1992).....	168
V.2. Zwiastun w latach 1993-1999	174
V.3. Zwiastun w latach 2000-2014	185
ROZDZIAŁ VI. INNE CZASOPISMA OGÓLNOKOŚCIELNE – ANALIZA ZAWARTOŚCI	201
VI.1. Przegląd Ewangelicki.....	201
VI.2. Studia Humanistyczno-Teologiczne	208
VI.3. Warto.....	210
VI.4. Wiara i Mundur.....	216
VI. 5. Teologia i Ambona – katechetyczna służba Słowa.....	221
ROZDZIAŁ VII. CZASOPISMA DIECEZJALNE I PARAFIALNE – ANALIZA ZAWARTOŚCI	227
VII.1. Czasopisma diecezjalne	227
VII.1.1. Ewangelik	227
VII.1.2. Diaspora.....	240
VII.1.3. Rocznik Diecezjalny (Wrocław).....	245
VII.2. Czasopisma wydawane przez parafie	246
VII.2.1. Ewangelik Pszczyński	246
VII.2.2. Gazeta Ewangelicka.....	256
VII.2.3. Gdański Rocznik Ewangelicki.....	264
ROZDZIAŁ VIII. „SŁOWO I MYŚL” – ŚWIECKI ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA EWANGELICKIEGO.....	275
VIII.1. Łódź 1989-1996	275
VIII.2. Kraków (1996-2004)	288
VIII.3. Poznań (2004-2010)	303
VIII.4. Koszalin (2012 -2015).....	313
ROZDZIAŁ IX. PISMA INNYCH STOWARZYSZEŃ I INICJATYWY ŚWIECKIE – ANALIZA ZAWARTOŚCI.....	323
IX.1. Myśl Protestancka 1997-2002.....	323
IX.2. Rocznik Wiślański (Od 2009 r.)	334

IX. 3. Kartki Mazurskie : biuletyn Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego (od 1999 r.) ..	341
ROZDZIAŁ X. DYSTRYBUCJA CZASOPISM, PROMOCJA I ICH ODBIORCY	347
X.1. Nakłady	347
X.2. Dystrybucja czasopism w księgarniach i salonikach prasowych	348
X.3. Kolportaż czasopism w parafiach.....	350
X.3.1. Zmiany w kolportażu czasopism	354
X.4. Formy promocji czasopism	358
X.5. Czasopisma ewangelickie w Internecie.....	361
X. 6. Czasopisma ewangelickie w bibliotekach	365
X.7. Odbiór czytelniczy	369
ZAKOŃCZENIE.....	381
BIBLIOGRAFIA CZASOPISM EWANGELICKICH 1989-2014.....	403
ŹRÓDŁA.....	407
A. Źródła niepublikowane.....	407
B. Źródła drukowane.....	409
C. Źródła elektroniczne	409
II. OPRACOWANIA	413
REDAKTORZY CZASOPISM EWANGELICKICH	433
SPIS WYKRESÓW I TABEL	436
Wykresy	436
Tabele	436
SPIS ILUSTRACJI	437
STRESZCZENIE	439
SUMMARY	441

WYKAZ SKRÓTÓW

ChAT – Chrześcijańska Akademia Teologiczna

CME – Centrum Misji i Ewangelizacji

EP – „Ewangelik Pszczyński”

GE – „Gazeta Ewangelicka”

GRE – „Gdański Rocznik Ewangelicki”

KE – „Kalendarz Ewangelicki”

KEA – Kościół Ewangelicko-Augsburski

KM – „Kartki Mazurskie”

KMW – „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”

MP – „Myśl Protestancka”

MTE – Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie

PE – „Przegląd Ewangelicki”

PTeW – Polskie Towarzystwo Ewangelickie

RD – Rocznik Diecezjalny Diecezji Wrocławskiej

RW – „Rocznik Wiślański”

SHT – „Studia Humanistyczno-Teologiczne”

SiM – „Słowo i Myśl”

TiA – „Teologia i Ambona”

WiM – „Wiara i Mundur”

ZE – „Zwiastun Ewangelicki”

WSTĘP

Czasopisma pełnią ważną rolę w zachowaniu i rozwoju tożsamości grup mniejszościowych, stanowiąc forum wymiany myśli, kształtowania się i prezentowania idei integrujących wspólnotę, a także źródło informacji o życiu religijnym, społecznym i kulturalnym danej zbiorowości. Wydawanie własnego czasopisma, jego charakter, zasięg i trwałość, stanowi również wyraźny znak obecności i roli danej zbiorowości w sferze publicznej, co jest szczególnie ważne dla niewielkich społeczności, których obecność bywa często w mediach głównego nurtu marginalizowana. Ewangelicy polscy są mniejszością wyznaniową, liczącą obecnie zaledwie kilkadziesiąt tysięcy wiernych. Czasopiśmiennictwo pomagało im przez lata zachować swoją odrębność, pielęgnować życie religijne i tożsamość wyznaniową, kształtować i rozwijać własną kulturę.

Współczesne czasopiśmiennictwo ewangelickie jest jednak zjawiskiem w wielu aspektach nowym, wpisującym się w ogólne tendencje rozwojowe kultury, takie jak m.in. kultywowanie własnej historii i tradycji, a tym samym tożsamości, przez małe społeczności lokalne i środowiskowe, zarówno za pośrednictwem prasy papierowej różnego typu, jak i z czasem w coraz większym stopniu czasopism internetowych. Jednocześnie czasopisma powstające w tym środowisku po roku 1989 wyraźnie nawiązują do bogatych tradycji historycznych kultury protestanckiej, będącej w dużej mierze kulturą słowa i kulturą książki, której cechą znamioną było otwarcie na zastaną rzeczywistość społeczną. Tradycje te zapoczątkowane przez XVI-wieczny ruch reformacyjny, były pielęgnowane przez następne stulecia. Wielu badaczy protestantyzmu źródeł ewangelickiej aktywności na polu kultury i edukacji szuka już w samych założeniach ideowych i religijnych luteranizmu, który ukształtował określone postawy społeczne. Protestancka koncepcja odpowiedzialności jednostki jedynie przed Bogiem (lub własnym sumieniem), bez pośrednictwa instytucjonalnego, zaowocowała m.in. indywidualizmem, aprobatą dla samodzielności i przedsiębiorczości jednostki, a co za tym idzie, nałożeniem na nią odpowiedzialności społecznej za kształtowanie świata przekazanego jej w dziedzictwie przez Boga. Stało się to zachętą do podejmowania przez wiernych różnego rodzaju aktywności społecznych i kulturalnych. Rozwijanie własnego potencjału duchowego i intelektualnego oraz umiejętne jego wykorzystanie dla dobra

społecznego było zachętą do zdobywania wykształcenia, popierania oświaty, czytelnictwa, rozwoju książki, a z czasem także prasy¹.

Historia polskiej prasy ewangelickiej sięga XVIII wieku² a wiek XIX przyniósł jej rozkwit i wzrost znaczenia dla kultury narodowej. Jedno z istniejących do dzisiaj czasopism – „Zwiastun Ewangelicki” ukazuje się, z przerwami, od ponad 150 lat³. Udział ewangelików polskich w tworzeniu polskiej kultury piśmienniczej jest bezsporny⁴ i mimo iż obecnie stanowią oni zaledwie kilkudziesięciotysięczną grupę w polskim społeczeństwie, to – jak wynika z badań ich aktywności prasowej i wydawniczej – wyraźne są ich dążenia do kontynuowania bogatych tradycji, świadomość roli historycznej oraz poczucie odpowiedzialności z udział w polskiej kulturze i jej współtworzenie. Przez blisko 50 lat (okres wojny i PRL-u) społeczność ta zmuszona do ograniczenia życia społecznego i zamknięcia się w murach świątyń, po roku 1989 w nowej demokratycznej rzeczywistości mogła powrócić do protestanckich ideałów obecności chrześcijaństwa w życiu nie tylko religijnym, ale w niemal równej mierze społecznymi kulturalnym⁵. Twórczość piśmiennicza, także dziennikarska, współczesnych ewangelików jest wyrazem dążeń do zachowania tożsamości wyznaniowej a jednocześnie do pełnego uczestnictwa w społecznej i kulturalnej rzeczywistości. Wysiłek społeczności ewangelickiej jest godny zbadania, gdyż na tle działalności innych protestanckich środowisk wyznaniowych stanowi zjawisko wyjątkowe zarówno pod względem rozmiarów ilościowych, dynamiki, zasięgu społecznego, a po części także ze względu na otwartość i współdziałanie z innymi środowiskami wyznaniowymi.

Stan badań. Piśmiennictwo ewangelickie, zwłaszcza tworzone do końca wieku XIX, było wielokrotnie przedmiotem badań i analizy. Jego różnorodność i znaczący wpływ na polską kulturę piśmienniczą stały się inspiracją dla badaczy różnych

¹ *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*. T. 1: *Od wychowania pierwotnego do końca XVIII stulecia*. Wybór i oprac. S. Wołoszyn, Kielce 1995, s. 299-300; B. Milerski, *Kształcenie i Reformacja. O pedagogicznych poglądach Marcina Lutra*. MP 1998, nr 1, s. 28-35.

² W latach 1718–1720 w Królewcu, w gminie ewangelickiej kalwińskiej wydawano tygodnik „Pocztą Królewiecką”, drugie pod względem chronologicznym (po „Merkuriuszu Polskim”) czasopismo w języku polskim. Miało ono charakter informacyjny. Współredaktorem pisma był Jerzy Rekuć, pastor ewangelicki.

³ Ukazuje się od 1863 r., początkowo jako „Zwiastun Ewangeliczny”, w latach 1946-1961 zmienił tytuł na „Strażnica Ewangeliczna”, następnie powrócił do tytułu „Zwiastun”, a obecnie nosi tytuł „Zwiastun Ewangelicki”. W roku 2013 obchodzono uroczystości 150-lecie istnienia pisma.

⁴ *Wkład protestantyzmu do kultury polskiej. Z zagadnień protestantyzmu w Polsce*. Red. T. Wojak. Warszawa 1970; *Udział ewangelików śląskich w polskim życiu kulturalnym*, Warszawa 1974.

⁵ T. Szurman, *Misja chrześcijaństwa jest obecność we wszystkich przejawach ludzkiego życia*. Rozm. J. Szturc, MP 1998, nr 3, s. 29.

specjalności, zarówno historyków, bibliografów, bibliologów, jak i polonistów, a także publicystów. Pierwsze opracowania pojawiły się już w wieku XIX, a wiek XX poszerzył i pogłębił refleksję badawczą w tej dziedzinie. Powstało wiele ważnych opracowań poświęconych książce ewangelickiej⁶. Postępowaniu badawczemu poddane zostało również czasopiśmiennictwo.

Wśród bibliografii obejmujących zarówno książkę, jak i prasę ewangelicką warto wspomnieć dzieło XIX-wiecznego bibliografa, Jana Karola Sembrzyckiego *Krótki przegląd literatury ewangelicko-polskiej Mazurów i Szlązaków od r. 1670* (1888)⁷, które stanowi pierwszą bibliografię polskich druków ewangelickich. Jej uzupełnieniem stała się z czasem, zamieszczona w „Roczniku Ewangelickim” (1925) *Bibliografia polsko-ewangelicka XIX –XX wieku*⁸ Jana Szerudy. Szczególne zasługi w zakresie rejestracji piśmiennictwa ewangelickiego miał Władysław Chojnacki, twórca *Bibliografii druków ewangelickich ziem zachodnich i północnych 1530-1939* (1966)⁹, uzupełnionej przez Małgorzatę Szymańską-Jasińską (1997)¹⁰. Wydawnictwa ewangelickie z lat 1900-2000 zarejestrował Tadeusz Zieliński w trzyczęściowej *Polskiej bibliografii protestanckiej* (1997, 1998, 2001)¹¹. Wśród opracowań obejmujących polskie piśmiennictwo ewangelickie, prasę i książkę, w poszczególnych regionach na szczególną uwagę zasługuje dzieło Wincentego Ogrodzińskiego *Dzieje piśmiennictwa śląskiego (1946 i*

⁶Z publikacji poświęconych dorobkowi ewangelicyzmu w zakresie piśmiennictwa i produkcji wydawniczej druków zwartych warto wymienić, m.in. następujące pozycje:

T. Grabowski, *Literatura luterska w Polsce wieku XVI*. Poznań 1920; P. Musioł, *Piśmiennictwo polskie na Śląsku do początków XIX wieku*. Opole 1970; J. Zaremba, *Polskie wydawnictwa wyznaniowe na Śląsku Cieszyńskim*. W: *Udział ewangelików śląskich w polskim życiu kulturalnym*. Warszawa 1974, s. 26-72; W. Szelińska, *Książka różnowiercza na Uniwersytecie Krakowskim w początkach Reformacji*. Roczniki Biblioteczne 1985, z. 1/2, s. 83-111; R. Sękowski, *Polskie wydawnictwa ewangelickie pogranicza Dolnego i Górnego Śląska*. Kwartalnik Opolski 1990, s. 60-69; J. Mandziuk, *Śląskie duchowieństwo diecezjalne a książka protestancka w XVI i XVII wieku*. Roczniki Biblioteczne, R. 36: 1992, z. 1-2, s. 139; Z. Szultka, *Piśmiennictwo polskie i kaszubskie Pomorza Zachodniego od XVI do XIX wieku*. Poznań 1994; *Protestancka kultura słowa*. Pod red. Z. Paska, Kraków 2009.

⁷J.K.Sembrzycki, *Krótki przegląd literatury ewangelicko-polskiej Mazurów i Szlązaków od r. 1670*. Nawsie (Cieszyn) 1888.

⁸Rocznik Ewangelicki (1925), s. 34-53.

⁹W. Chojnacki, *Bibliografia polskich druków ewangelickich Ziem Zachodnich i Północnych : 1530-1939*, Warszawa 1966.

¹⁰W roku 1997 ukazało się *Uzupełnienie do «Bibliografii polskich druków ewangelickich Ziem Zachodnich i Północnych 1530-1939»* Władysława Chojnackiego, opracowane przez Małgorzatę Szymańską-Jasińską. Komunikaty Mazursko-Warmińskie 1997, nr 2, s. 271-285.

¹¹*Część I: lata 1900-1960*, Studia i Dokumenty Ekumeniczne R. 13: 1997, nr 1, s. 143-184; *Część II: lata 1961-1990*, R.14: 1998, nr 1, s. 153-194; *Część III: 1991- 2000*. Studia i Dokumenty Ekumeniczne 2001, t. 17, nr 2, s. 159-182.

1965), gdzie w osobnych rozdziałach opracowano literaturę cieszyńską od XVI do początków XX wieku. Z nowszych opracowań omawiających piśmiennictwo śląskie warto wymienić *Dzieje literatury polsko-ewangelickiej na Górnym Śląsku* pod redakcją Jana Szturca (2006)¹² oraz *Polskie wydawnictwa wyznaniowe na Śląsku Cieszyńskim* Stanisława Zahradnika (1990)¹³. Tematykę piśmiennictwa polskiego na ziemiach północnych podjęły, m.in.: Emilia Sukertowa-Biedrawina w swym dziełku o charakterze popularyzatorskim *Zarys piśmiennictwa polskiego na Mazurach Pruskich*¹⁴ oraz Alodia Kawecka-Gryczowa (1946)¹⁵. Ze starszych opracowań warto również przywołać *Dzieje prasy kościelnej ewangelickiej na Śląsku* Andrzeja Buzka (1938)¹⁶.

Na temat dziejów czasopiśmiennictwa protestanckiego w Polsce powstały dwie obszerne monografie autorstwa Jarosława Kłaczkowa: *Protestanckie wydawnictwa prasowe na ziemiach polskich w XIX i pierwszej połowie XX w.* (2008), *Czasopiśmiennictwo protestanckie w Polsce w latach 1918 – 1939* (2003)¹⁷. Obie prace zawierają szczegółowe bibliografie adnotowane czasopism protestanckich, zgodnie z zakresem chronologicznym podanym w tytułach. Wcześniejsze opracowania z tego zakresu to praca ks. Woldemara Gastparego (1975)¹⁸, artykuł Stanisława Zahradnika (1984)¹⁹. Czasopiśmiennictwo protestanckie (w tym ewangelickie) z okresu PRL-u odnotowują: Roman Nir w *Bibliografii wyznaniowych czasopism i biuletynów wewnętrznych w Polsce* (1971)²⁰, Szymon Czembor²¹ i Jacek Dyrłaga (1988)²².

¹² *Dzieje literatury polsko-ewangelickiej na Górnym Śląsku*. Pod red. Jana Szturca, Katowice 2006

¹³ S. Zahradnik, *Polskie wydawnictwa wyznaniowe na Śląsku Cieszyńskim*. Zwrot 1990, nr 1, s. 32-35; nr 2, s. 36-40. Część pierwsza poświęcona była czasopiśmiennictwu, część druga omawia kalendarze i książki.

¹⁴ E. Sukertowa-Biedrawina, *Zarys piśmiennictwa polskiego na Mazurach Pruskich*. Działdowo 1935.

¹⁵ A. Kawecka-Gryczowa, *Zarys dziejów piśmiennictwa polskiego w Prusach Wschodnich*. Warszawa 1946.

¹⁶ A. Buzek, *Dzieje prasy kościelnej ewangelickiej na Śląsku*. W: *W służbie Ojczyzny i Kościoła. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy duszpasterskiej księdza seniora Feliksa Glocha*. Warszawa 1938, s. 173-179.

¹⁷ J. Kłaczkow, *Czasopiśmiennictwo protestanckie w Polsce w latach 1918-1939*. Toruń 2003; tenże, *Protestanckie wydawnictwa prasowe na ziemiach polskich w XIX i pierwszej połowie XX wieku*. Toruń 2008.

¹⁸ W. Gastpary, *Polskie czasopisma ewangelickie aż do drugiej wojny światowej*. Rocznik Teologiczny, t. XVII (1975), s. 87-116.

¹⁹ S. Zahradnik, *Prasa ewangelicka na Śląsku Cieszyńskim do 1939 roku*. Evangelický Kalendár 1984 / Kalendarz Ewangelicki 1984, s. 84-98.

²⁰ R. Nir, *Bibliografia wyznaniowych czasopism i biuletynów wewnętrznych w Polsce*. Chrześcijanin w Świecie 1971, nr 13, s. 85-93.

²¹ Sz. Czembor, *Odrodzenie czasopiśmiennictwa ewangelickiego po II wojnie światowej*. Ks. red. Henryk Wegener-Wojnowski (1916-1952). Ewangelik 2004, nr 3, s. 24-31.

²² J. Dyrłaga, *Nierzyskokatolicka prasa wyznaniowa w PRL*. Zeszyty Prasoznawcze 1988, nr 3, s. 71-79.

Wszystkie wymienione opracowania dotyczą jednak okresu wcześniejszego niż będący tematem niniejszego opracowania. Prasa po roku 1989 nie doczekała się dotąd pełnego omówienia, choć powstało kilka interesujących prac o charakterze popularyzatorskim lub bibliograficznym dokumentujących dokonania środowiska ewangelickiego w tym zakresie. Warto tu odnotować szczególny wkład Jana Szturca, redaktora naczelnego „Myśli Protestantkiej” (1997–2001) oraz „Ewangelika” (2003–2009), wiceprezesa Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. Jest on autorem m.in. publikacji: *Polskie czasopisma protestanckie w latach 1945-1988* (1994)²³, *Czasopisma luterzańskie na Górnym Śląsku* (2005)²⁴. Bibliografie zawartości poszczególnych tytułów przygotowała Jadwiga Badura, m.in. *Bibliografię zawartości „Ewangelika Pszczyńskiego” za lata 1992-1997*²⁵, a także bibliografię „Kalendarza Ewangelickiego”²⁶. Jadwiga Badura jest także autorką nowej publikacji o charakterze popularnym poświęconej „Zwiastunowi Ewangelickiemu”, z okazji 150 rocznicy istnienia pisma²⁷. Przygotowała też cykl artykułów poświęconych ewangelickim biuletynom parafialnym, publikowany w „Ewangeliku” w latach 2007-2008²⁸. W 2013 r. Jadwiga Badura obroniła pracę doktorską: „Zwiastun Ewangelicki” w latach 1990-2011. Studium teologiczno-bibliograficzne.²⁹ W ostatnim czasie ks. Alfred Borski napisał pracę doktorską poświęconą lokalnym czasopismom ewangelickim: *Regionalna prasa luterńska w Polsce po roku 1989 - Studium teologiczno-bibliograficzne czasopism parafialnych z lat 1989-2017*³⁰. Obie prace mają charakter bibliograficzno-dokumentacyjny, ze szczególnym uwzględnieniem aspektu teologicznego, który jest ważny zwłaszcza w przypadku

²³ J. Szturc, *Polskie czasopisma protestanckie w latach 1945-1988*. Studia i Dokumenty Ekumeniczne 1994, nr 2, s. 149–167.

²⁴ J. Szturc, *Czasopisma luterzańskie na Górnym Śląsku*. W: *Oblicza prasy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego*. T. 2, pod red. Dariusza Rotta i Michała Kaczmarczyka, Katowice Sosnowiec 2005, 99 s. (Studia z Dziejów Komunikowania Masowego; t. 2).

²⁵ J. A. Badura, *Bibliografia zawartości „Ewangelika Pszczyńskiego” za lata 1992-1997*. Pszczyna 2001.

²⁶ J. A. Badura, *Kalendarz Ewangelicki: bibliografia zawartości za lata 1947-2000*. Pszczyna 2007.

²⁷ *Kocham nasz Kościół : autorzy Strażnicy Ewangelicznej, Zwiastuna, Zwiastuna Ewangelicznego i ich myśli o Bogu i Kościele*. Wybór i oprac. J. A. Badura, Bielsko-Biała 2013.

²⁸ J. A. Badura, *Ewangelickie biuletyny parafialne*. 1: „Ewangelik. Informator diecezjalny” (1984–1994). Ewangelik 2007, nr 2, s. 82–86; 2: „Luteranin. Informator Parafii Ewangelicko-Augsburskich w Mikołowie i Tychach” (1985–2003). Ewangelik 2007, nr 3, s. 82–87; 4: „Ewangelik Pszczyński” (1992–2003). Ewangelik 2008, nr 2, s. 86–91; 5: „Posyłam was...”. Informator Parafii Ewangelicko-Augsburskich w Świętochłowicach i Wirku (od 1990 r.). Ewangelik 2008, nr 3 s. 76–81.

6. „Ewangelik Opolski”, informator Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Opolu (od 1993 r.), Ewangelik 2008, nr 4, s. 76–81.

²⁹ http://www.zwiastun.pl/wydarzenie_dce12/doktorat_o_zwiastunie_ewangelickim.html

³⁰ https://www.luteranie.pl/nawosci/ks_alfred_borski_doktorem_teologii.6326.html

„Zwiastuna Ewangelickiego”. Zakres badań ks. Alfreda Borskiego obejmuje głównie informatory parafialne, które w niniejszej pracy nie zostały poddane analizie. Wymienione prace nie zostały dotąd wydane, aczkolwiek miałam możliwość zapoznać się z fragmentami pracy Jadwigi Badury.

Prace bibliograficzne Jadwigi Badury i Tadeusza Zielińskiego oraz artykuły publicystyczne Jana Szturca stanowią właściwie jedyną opublikowaną dokumentację dokonań współczesnej prasy ewangelickiej wydawanej po roku 1989. Dla pełnego obrazu warto również przywołać krótką charakterystykę prasy ewangelickiej autorstwa Bogdana Zelera³¹ oraz opublikowany w Internecie artykuł Adriana Uljasza *Prasa i książka ewangelicka w Internecie*³². Kilka celnych uwag na temat kondycji współczesnej prasy ewangelickiej w kontekście obchodów roku tożsamości wyznaniowej zawarł w swym artykule Marcin Hintz (2002)³³. Charakter przyczynkowski ma artykuł Marty Wielek, poświęcony prasie różnych wyznań: *Analiza czynników atrakcyjności współczesnej polskiej prasy wyznaniowej*³⁴, natomiast w innym artykule tej samej autorki zamieszczonym w opracowaniu *Media wyznaniowe w Polsce 1989–2004*³⁵ prasa luterńska została zaledwie wymieniona. Wspomniany tom nie zawiera również ani jednego artykułu poświęconego syntetycznej charakterystyce prasy luterńskiej, mimo iż stanowi ona współcześnie tak rozległe interesujące zjawisko. Podobnie prasa ewangelicka, lub szerzej wydawnictwa ewangelickie pominięte zostały w tomie *Protestancka kultura słowa*³⁶. Można stwierdzić, że współczesne czasopiśmiennictwo ewangelickie jako zjawisko kulturowe nie stało się jak dotąd przedmiotem syntezy prasoznawczej.

Cel, zasięg i zakres pracy.

Celem pracy jest zbadanie i przedstawienie współczesnego polskiego czasopiśmiennictwa ewangelickiego, poczynając od roku 1989 aż po rok 2014 z

³¹ Bogdan Zeler, *Współczesne czasopisma ewangelickie – charakterystyka, specyfika, funkcje*. W: *Media lokalne w świecie wolności i ograniczeń*. Pod red. Igora Borkowskiego i Aleksandra Woźnego, Wrocław 2003, s. 223–229.

³² <http://www.lublin.luteranie.pl/historia/hist31.php>

³³ M. Hintz, *Rok poszukiwań tożsamości wyznaniowej polskiego luteranizmu*. MP 2002, nr 1, s. 45–54.

³⁴ Marta Wielek, *Analiza czynników atrakcyjności współczesnej polskiej prasy wyznaniowej*. Zeszyty Prasoznawcze 2001, nr 3/4, s. 93–110.

³⁵ Marta Wielek, *Polska prasa wyznaniowa*. W: *Media wyznaniowe w Polsce 1989–2004*. Warszawa 2004, s. 25–34.

³⁶ *Protestancka kultura słowa*. Red. Zbigniew Pasek, Kraków 2009.

uwzględnieniem stanu ilościowego, mapy wydawniczej oraz charakterystyki typologicznej, a także ukazaniego funkcji społecznych oraz roli kulturotwórczej.

Cezurę czasową stanowi rok 1989, ponieważ to właśnie po przemianach ustrojowych otwierających nowy okres organizacji życia politycznego, społecznego i kulturalnego rozwinęło się współczesne czasopiśmiennictwo ewangelickie. W okresie PRL-u ukazywało się tylko jedno czasopismo luterańskie³⁷ „Zwiastun Ewangelicki”. W roku 1989 zaczął się wówczas ukazywać drugi tytuł: „Słowo i Myśl”, organ Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. Po długich latach zastoju w czasopiśmiennictwie ewangelickim powstał nowy periodyk. Przemiany polityczne, które nastąpiły w Polsce w tym czasie, zmieniły sytuację związków wyznaniowych, jak i prowadzonej przez nie działalności wydawniczej i prasowej. Rozkwitły różnorakie inicjatywy lokalne i środowiskowe. Pojawiły się czasopisma niskonakładowe kierowane do wąskiego kręgu odbiorców. W nowej sytuacji można było obserwować prawdziwy renesans życia kulturalnego w kręgach ewangelickich. W stosunkowo nielicznym środowisku ewangelickim w Polsce (ok. 90 000 wiernych w omawianym okresie³⁸) zaczęły formować się grupy gotowe zaangażować się we wspólne tworzenie nowych czasopism, stanowiących miejsce wymiany poglądów rozproszonego w diasporze środowiska. W krótkim stosunkowo okresie pojawiło się kilkanaście tytułów czasopism ewangelickich, które następnie ukazywały się regularnie przez przynajmniej kilka lat, a niektóre dłużej.³⁹ Datę graniczną zamykającą zakres chronologiczny badanego zjawiska prasowego ustalono na rok 2014, gdyż lata 1989-2014 to apogeum rozwoju prasy papierowej oraz okres, w którym wystąpiły wszystkie ważne zjawiska w czasopiśmiennictwie ewangelickim, jest to czas rozkwitu nowych tytułów i stabilizacji istniejących. Jest to czas rozkwitu nowych tytułów i stabilizacji istniejących. Po tym czasie ogromna większość z nich albo w ogóle kończy swój byt, albo przenosi do Internetu (co dokładniej przedstawiono w Zakończeniu). Po roku 2014 nie powstają już nowe tytuły ogólnopolskie, natomiast następuje rozwój prasy wydawanej przez małe społeczności: parafialne, lokalne i sublokalne, pojawiają się pisma o małym zasięgu, niewielkie pod

³⁷Po jednym tytule prasowym wydawały Kościół Ewangelicko-Reformowany („Jednota”) i Kościół Ewangelicko-Methodystyczny („Pielgrzym Polski”). Podobnie kształtowała się sytuacja w kościołach ewangelikalnych.

³⁸Dane na podstawie: *Wyznania religijne, stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 2009–2011*, Warszawa, 2013.

³⁹W przypadku np. „Słowa i Myśli” – czasopisma ukazującego się od roku 1989 jest to już 30 lat obecności na forum prasy polskiej, mimo zmiennych kolei losów.

względem nakładu, ale mające stabilną lokalną publiczność, łączące tematy ogólnej specyficzne dla lokalnego środowiska odbiorców. Istnieją zarówno w wersji papierowej, jak i w Sieci.

Naukowa obserwacja zjawisk prasowych wymaga dłuższej perspektywy, pozwalającej śledzić narodziny tytułu jego rozkwit, ewolucję i zamknięcie lub stabilną kontynuację. Perspektywa ostatnich pięciu lat byłaby zbyt krótka dla obserwacji oraz sformułowania jednoznacznych wniosków na temat rozwoju tych nowych, elektronicznych tytułów prasowych. Tym bardziej, że choć obecnie część dawnych tytułów ukazuje się nadal, to nie obserwuje się zjawisk nowych, ważnych z punktu widzenia analizy prasoznawczej. O kilku zmianach, które nastąpiły po roku 2015 w pracy wspomniano, choć ich głębszą analizę umożliwi w przyszłości dłuższa perspektywa

Kurczenie się prasy papierowej o znaczących nakładach i społecznym oddziaływaniu, będącej swoistą wizytówką danego środowiska, odbiciem jego życia a także ośrodkiem społecznego komunikowania się oraz integrowania się badanej wspólnoty miało istotne konsekwencje dla funkcji czasopism. Nawet jeśli dawne tytuły, mające długą tradycję i zakorzenione w lokalnej społeczności przenoszono do Internetu, to w ponadlokalnym kontekście mediów elektronicznych traciły one zwykle swoje cechy lokalne, środowiskowe, stając się mediami całej ogólnopolskiej wspólnoty wyznaniowej, a także ponadwyznaniowej, gdyż adresat nie był już wyraźnie uzależniony od np.

Badaniu poddano więc współczesną polską prasę ewangelicką (luterąską), tj. czasopisma różnej treści i przeznaczenia wywodzące się z kręgu kultury luterńskiej, wydawane po 1989 r. zarówno przez instytucje wewnątrzkościelne Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, jak i przez podmioty z nim związane, a także jako inicjatywy międzywyznaniowe, zakorzenione jednak instytucjonalnie lub osobowo w Kościele Ewangelicko-Augsburskim. Nie uwzględniono prasy wydawanej poza granicami Polski, a także wydawanych w Polsce kalendarzy, biuletynów i informatorów parafialnych.

W analizie zjawiska skoncentrowano się na prasie luterńskiej wydawanej przez najliczniejsze, najliczniejsze z trzech wyznań ewangelickich⁴⁰, gdyż to właśnie luteranie,

⁴⁰W Polsce obecnie działają trzy Kościoły mające w nazwie „ewangelicki”: Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP, Kościół Ewangelicko-Reformowany w RP i Kościół Ewangelicko-Metodystyczny w RP. W latach 90. XX w. w Katowicach działał niezależny Zbór Ewangelicko-Baptystyczny.

nawiązując do swych bogatych historycznych tradycji tworzenia kultury książki, w pełni odpowiedzieli na nowe wyzwania i poprzez działalność czasopiśmienniczą nadal aktywnie uczestniczą w utrwalaniu ewangelickiej tożsamości i budowaniu wspólnej chrześcijańskiej i ogólnopolskiej kultury. Określenie „ewangelicki” odnosi się zarówno do potocznie używanej nazwy Kościoła, jak i do kultury, a zwłaszcza prasy w tym kręgu powstającej. Historycznie mianem ewangelików określano w Polsce członków dwóch wyznań protestanckich: luteranów i wyznawców protestantyzmu reformowanego, spadkobierców idei kalwińskich. Te dwa wyznania odcisnęły zresztą najgłębszy ślad na polskim piśmiennictwie, nauce i szerzej kulturze. Przedstawiciele tych dwóch wyznań mamy na myśli, gdy mówimy współcześnie o ewangelikach. Dla odróżnienia od Kościołów historycznych młodsze wyznania protestanckie⁴¹, nawiązujące do idei reformacji, określa się obecnie mianem „ewangelikalne”⁴² lub – jak same o sobie mówią – „ewangeliczne”⁴³. Tak więc, mówiąc o ewangelikach, mamy na myśli luteranów lub ewangelików reformowanych. W tej pracy - luteran.

Przedmiotem rozprawy jest wyłącznie działalność wydawnicza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP oraz kręgów i podmiotów z nim związanych. Przyczyn takiego wyboru jest kilka. Biorąc pod uwagę kryterium historyczne, luteranie (wraz z ewangelikami reformowanymi) są najstarszym wyznaniem protestanckim w Polsce i wywarli największy wpływ na rozwój polskiej kultury piśmienniczej, w tym na rozwój języka polskiego i literatury. W ich dorobku historycznym znajdziemy kolejne wydania Biblii w języku polskim, postylle, kancjonały, katechizmy, a także liczne prace językoznawcze i leksykograficzne (m.in. Macieja Dobrackiego, Samuela Bogusława Lindego, Jerzego Samuela Bandtkiego)⁴⁴. Następnie decydująca jest w tym względzie kwestia roli, jaką Kościół Ewangelicko-Augsburski – jedyny spadkobierca Kościołów luteranckich we współczesnej Polsce – odgrywa obecnie pośród wyznań protestanckich.

⁴¹ Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2009 odnotowuje 29 kościołów protestanckich i tradycji protestanckiej, zaznaczając, że nie są to wszystkie istniejące (s. 218-219).

⁴² Zob. hasło *Ewangelikalizm*. W: *Religia. Encyklopedia PWN*. T. 3. Pod red. T. Gadacza, B. Milerskiego. Warszawa 2001, s. 498–501.

⁴³ Wyjątkiem jest tu Kościół Ewangelicko-Metodystyczny w RP, w nazwie którego występuje człon „ewangelicki”, mimo iż historycznie metodyści stanowią odłam anglikanizmu i nie wpisują się tym samym w tradycyjne rozumienie polskiego ewangelicyzmu.

⁴⁴ B. Otwinowska, *Udział Reformacji w rozwoju nauki polskiej (filozofia, literatura, historia, językoznawstwo)*. W: *Wkład protestantyzmu do kultury polskiej. Z zagadnień protestantyzmu w Polsce*. Warszawa 1970, s. 150–199.

Pod względem liczby wiernych jest on najliczniejszym⁴⁵ wyznaniem protestanckim w kraju. Pozostałe wyznania ewangelickie liczą zaledwie kilka tysięcy członków łącznie. Jedynie luteranie prowadzą szeroką działalność wydawniczą i jedynie dla czasopiśmiennictwa kręgu luterńskiego rok 1989 stanowi cezurę, po której nastąpił na niespotykaną dotąd skalę rozwój działalności czasopiśmienniczej. Bratni Kościół Ewangelicko-Reformowany w RP wydaje obecnie, tak jak przed rokiem 1989, jeden tytuł prasowy, zasłużoną „Jednotę”⁴⁶. Podobnie Kościół Ewangelicko-Methodystyczny – jeden tytuł: „Pielgrzym Polski”. Dysertacja nie objęła zatem swoim zakresem czasopism tych Kościołów, nie tylko z powodu ich niskiej liczebności, lecz przede wszystkim dlatego, że nie rozwinęły one szerszej działalności prasowej jako zjawiska kulturowego, pełniącego funkcje nie tylko religijne. Z Kościołów protestanckich jedynie Kościół Ewangelicko-Augsburski stworzył pewien system prasy centralnej oraz lokalnej, a środowiska świeckie ewangelików augsburskich często przy współpracy wyznawców innych Kościołów poszerzyły ewangelicką ofertę prasową. W rezultacie prasa ewangelicka mogła objąć swym zasięgiem całą wyznaniową społeczność oraz pełnić wielorakie i komplementarne role - uniwersalne i partykularne, religijne i kulturotwórcze.

Na potrzeby pracy zamiennie używano terminów „ewangelicki” i „luterński”⁴⁷. Jest to uzasadnione również z punktu widzenia tradycji językowej, gdyż słowa „ewangelicy”, „ewangelicki” tradycyjnie, przynajmniej od XIX wieku, funkcjonują w języku polskim dla określenia właśnie tego, co luterńskie. Potocznym określeniem ewangelików reformowanych było słowo „kalwini”, „kalwińskie”.

Czasopiśmiennictwo ewangelickie jest w rozprawie rozumiane szeroko, jako tworzone przez różne środowiska zakorzenione w ewangelickiej tradycji religijnej i

⁴⁵Według danych Głównego Urzędu Statystycznego liczy 61 738 wiernych. Dane na podstawie: *Wyznania religijne, stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 2009–2011*. Warszawa, GUS, 2013, s. 57. Zgodnie z danymi podanymi na oficjalnej stronie Kościoła (http://luteranie.pl/o_naszym_kosciele/informacje_o_kosciele/statystyka_luteranie_w_polsce.html) – jest to 80 000 wiernych. Należy wspomnieć, że powyższe dane wskazujące na Kościół Ewangelicko-Augsburski jako na najliczniejsze wyznanie protestanckie w Polsce nie uwzględniają jako wyznania protestanckiego Świadków Jehowy (pełna nazwa: Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Traktatowe Zarejestrowany Związek Wyznania Świadków Jehowy w Polsce).

⁴⁶W 2013 r. powstało czasopismo internetowe „Pismo eR” (od 2015 ukazywało się jako „Miesięcznik Ewangelicki”), będące inicjatywą międzywyznaniową, ale o profilu reformowanym. Pismo ukazywało się do 2017 r.

⁴⁷Terminy „protestant”, „protestancki” są w tym przypadku zbyt mało precyzyjne, obejmując ogół wszystkich wyznań protestanckich, podczas gdy omawiane zjawisko wystąpiło po 1989 r. wyłącznie w kręgach luterńskich i międzywyznaniowych, gdzie luteranie odgrywali wiodącą rolę.

kulturalnej, a więc w horyzoncie zjawisk definiowanych jako prasa wyznaniowa⁴⁸, gdyż prasa kościelna, czyli periodyki będące oficjalnie organami Kościoła lub wspólnot kościelnych stanowią jedynie część tej produkcji wydawniczej. Pewna liczba tytułów pozostaje „czasopismami ewangelików”, za które Kościół nie bierze odpowiedzialności i które nie podlegają jego cenzurze. Niektóre tytuły mieszczą się również w definicji „czasopism lokalnych”. Chodzi tu zwłaszcza o czasopisma diecezjalne i parafialne (np. „Diaspora”, „Rocznik Diecezji Wrocławskiej”, „Ewangelik Pszczyński”), silnie związane treścią ze swoim środowiskiem lokalnym.

Główne problemy i pytania badawcze wynikające z tak określonego zakresu i zasięgu tematu to zwłaszcza:

- analiza zawartości (tematyki) a w pewnym zakresie także treści (zwłaszcza specyficznych, wyróżniających dla danego tytułu) oraz społecznych i kulturowych funkcji współczesnych czasopism ewangelickich;
- wpływ ewangelickiej duchowości i kultury na zawartość czasopism (dobór tematów) – udział zagadnień religijnych z jednej strony, a kulturowych – świeckich, z drugiej;
- wpływ historycznych tradycji luteranizmu w poszczególnych regionach Polski na dorobek wydawniczy ewangelików po roku 1989;
- twórcy prasy luterńskiej – środowiska lokalne i ponadlokalne; rola pastorów osób duchownych i świeckich w tworzeniu prasy i oraz ich aktywność na łamach czasopism;
- badane czasopisma jako świadectwo związków kultury ewangelickiej z kulturą lokalną danego regionu i z kulturą ogólnopolską;
- publiczność prasowa i recepcja czytelnicza prasy ewangelickiej;
- prasa i tworzona przez nią kultura ewangelicka w kontekście współczesnych zjawisk globalizacji z jednej strony, a glokalizacji i odbudowywania kultury pamięci z drugiej.

⁴⁸Encyklopedia wiedzy o prasie. Wrocław 1976, s. 191.

Zamierzeniem autorki było rozpoznanie rozległego zjawiska prasowego, jakim było luteriańskie czasopiśmiennictwo w ciągu blisko 25 lat szczególnie dynamicznego rozwoju: odtworzenie jego geograficznego rozprzestrzenienia; określenie ogólnych i lokalnych uwarunkowań dynamiki jego rozwoju; przedstawienie środowisk twórczych bezpośrednio i trwale podejmujących odpowiedzialność za tworzenie danego tytułu jak i środowisk czy jednostek z nim współpracujących; odtworzenie głównych działów i nurtów tematycznych charakterystycznych dla polskiej prasy ewangelickiej badanego okresu; ogólne rozpoznanie środowisk czytelniczych; określenie głównych funkcji kulturowych i społecznych badanych czasopism.

Stawiając przed sobą zadanie odtworzenia tak rozległego zakresu badanych zjawisk prasowych, posługiwano się wieloma metodami i technikami badawczymi. Podstawową i najbardziej adekwatną dla tak określonej analizy metodą badań prasoznawczych jest metoda analizy zawartości czasopisma. Jej celem jest odtworzenie głównych działów tematycznych dla poznania modelu czasopisma i zamierzonych oraz realizowanych przez nie funkcji.

Innym typem badań prasoznawczych są te, których przedmiotem i celem jest poznanie określonego typu treści ideowych obecnych na łamach czasopisma w celu kształtowania mentalności odbiorców, np. modelu rodziny, wzorów osobowych i ról społecznych, jakie dana redakcja kształtuje poprzez dobór nie tylko określonej tematyki, ale przede wszystkim określonego sposobu jej przedstawienia. Badania stawiające sobie cele tego typu mają charakter socjologiczny i na ogół nie łączą się, lub łączą w niewielkim stopniu, z analizą prasoznawczą.

Wobec braku ogólnej charakterystyki prasoznawczej czasopism luteriańskich po roku 1989, autorka skoncentrowała się przede wszystkim na jej odtworzeniu. Doraźnie podejmowała także charakterystykę treści ideowych, lecz jedynie w takiej mierze, w jakiej stanowiła ona o specyfice typologicznej danego tytułu i jego społecznych funkcjach. Podjęcie analizy treści, stanowiącej odrębny metodologicznie i merytorycznie temat i przedmiot badań, zwiększyłoby znacznie rozmiary pracy. Przede wszystkim jednak nie było to uzasadnione względami merytorycznymi, dlatego że prasa luteriańska badanego okresu nie różniła się zasadniczo, zauważalnie pod względem ideowym – pod względem proponowanych wzorów zachowań, wzorów osobowych, kanonów wartości. Dopiero kilka tytułów, np. „Warto”, powstałych pod koniec badanego okresu w

środkach świeckich, proponowało wzbogacenie luteranizmu także o nowe treści. Zjawisko to wymaga zbadania w przyszłości, już w nowym, dominującym obecnie kontekście, jaki tworzy prasa elektroniczna. Czynnikiem określającym ideową jednolitość drukowanej prasy były przede wszystkim tradycje wyznaniowe ewangelicyzmu. Natomiast czynnikiem różnicującym jej zawartość były przede wszystkim tradycje lokalnej kultury i historii znajdujące odzwierciedlenie nie w przekazywanych treściach, lecz przede wszystkim w tematyce, która stanowiła podstawowy materiał analizy w dysertacji. Widoczny wyraźnie w badanym okresie rozwoju prasy papierowej ów fakt, iż czynnikiem różnicowania się tematycznej zawartości czasopism luterskich było głównie ich historyczne i lokalne usytuowanie, a więc kulturowe i religijne tradycje, a różnice ideowe, wydaje się znamienne dla całej prasy luterskiej w tym czasie.

Źródła. Na potrzeby prac badawczych dokonano obszernej kwerendy prasowej, na podstawie przede wszystkim zbiorów Biblioteki Śląskiej, ale również zbiorów parafii ewangelickiej w Katowicach, Biblioteki i Czytelni Ewangelickiej w Pszczynie, Biblioteki Teologicznej Uniwersytetu Śląskiego, skoczowskiej Biblioteki dla Każdego, zbiorów prywatnych, w tym własnych, oraz zasobów internetowych. Oprócz „Zwiastuna Ewangelickiego” – głównego organu prasowego Kościoła, prasa ewangelicka jest z reguły niskonakładowa i rzadko bywa archiwizowana, w związku z czym dostęp do niej jest często ograniczony, a informacje, zwłaszcza na temat czasopism efemerycznych, ukazujących się przez krótki czas, mogą być niepełne.

Ważne źródło informacji stanowią również wszelkiego rodzaju dokumenty kościelne i wydawnicze, uchwały, statuty i sprawozdania. Niestety, w wyniku przeprowadzonych badań i wywiadów stwierdzono, że działalność redakcyjna i wydawnicza ma w przypadku kręgów ewangelickich najczęściej charakter społeczny, a działania charakteryzuje niski stopień sformalizowania, czego ubocznym skutkiem jest brak prowadzonej dokumentacji. Większość decyzji zapada w formie ustnej. W niewielkim liczebnie środowisku ogromną rolę w tworzeniu prasy odgrywają pojedyncze jednostki, tzw. przywódcy opinii: inicjatorzy, twórcy, redaktorzy, zarówno świeccy, jak i duchowni, często entuzjaści i pasjonaci, w pełni oddani swemu dziełu. Wraz z ich odejściem dany tytuł pasowy zwykle upada, a jedynym materialnym śladem pozostają egzemplarze czasopism. Zazwyczaj nie pozostają, (bo często nie były w ogóle prowadzone) żadne dokumenty, sprawozdania, plany, nie zachowuje się wykazów

prenumeratorów. Dlatego szczególną rolę w procesie badawczym odegrały osobiste kontakty, wywiady i korespondencja z redaktorami czasopism, twórcami, autorami. W pracy wykorzystano materiały wywiadów, m.in. z biskupem Tadeuszem Szurmanem, dr Jadwigą Badurą, dr. Janem Szturcem, Bogusławem Tonderą, ks. Jerzym Belowem, Andrzejem Wojciechowskim. Korespondencja z czytelnikami również nie jest archiwizowana i po latach uległa rozproszeniu, dlatego podejmując analizę recepcji czytelniczej autorka mogła uwzględnić te tylko listy czytelników i polemiki, które były publikowane na łamach czasopism. Przy czym tylko niektóre czasopisma stale drukowały taką korespondencję.

Podjęto również próbę przeprowadzenia **badan ankietowych**⁴⁹ w diecezjach. Kontaktowano się początkowo oficjalną drogą z instytucjami samego Kościoła. Wynik badań jednak okazał się niezadowalający. Ankietę odesłały jedynie dwie diecezje, w których wydawano nieliczne tytuły prasowe, przy czym obie ankiety nie zostały w pełni wypełnione. Kolejne badania ankietowe przeprowadzono na poziomie parafii, miały one charakter głównie telefoniczny, zwykle bardziej akceptowany przez respondentów niż zapytania pisemne. Ankietą tym razem dotyczyła czytelnictwa i kolportażu prasy ewangelickiej w parafiach. Kwerenda była obszerna, objęła prawie czterdzieści parafii. Część rozmówców zdecydowała się udzielić szerszych odpowiedzi na piśmie, jednak zdecydowana większość odpowiadała na pytania w rozmowie telefonicznej. Wśród ankietowanych były osoby prowadzące kancelarię parafialną i duchowni. Ta druga ankietą spotkała się z lepszym odzewem i jej wyniki zaprezentowano w ostatnim rozdziale. Badając obecność prasy ewangelickiej w bibliotekach, przeprowadzono obszerną kwerendę, przeglądając katalogi biblioteczne online i wysyłając zapytania mailowe do wybranych bibliotek naukowych, publicznych i kościelnych. Zapytania zawierały listę czasopism ewangelickich i prośbę o podanie, w jakim zakresie są one zgromadzone w zbiorach danej biblioteki. Zdecydowana większość bibliotek odpowiedziała na te pytania.

Nie udało się uzyskać dostępu do dokumentacji głównego ewangelickiego wydawcy -Augustany, która prowadzi dokumentację wydawanych czasopism, jednak nie udostępnia jej osobom postronnym. Drugie oficjalne wydawnictwo – „Warto”, które było w omawianym okresie wydawcą m.in. czasopisma „Warto”, działa przy Centrum Misji i

⁴⁹ Ankietą została przygotowana wspólnie z Anetą Sokół, dotyczyła zarówno czasopism, jak i książek wydawanych na terenie poszczególnych diecezji.

Ewangelizacji w Dzięgielowie, a jako organizacja pożytku publicznego publikuje sprawozdania ze swojej działalności na stronie internetowej CME⁵⁰. Sprawozdania te zawierają jednak niewiele informacji na temat tworzenia i dystrybucji samego czasopisma. Z rozmów i przeprowadzonych obserwacji wynika, że Kościół Ewangelicko-Augsburski, zwłaszcza jego instytucjonalne organy, stanowi środowisko dość zamknięte i z powodu bolesnych doświadczeń historycznych nieufne, niechętnie poddające się wszelkim badaniom. Bardzo pomocne w przeprowadzonych badaniach były kontakty ze świeckimi członkami Kościoła, twórcami i redaktorami pism, chętnie opowiadającymi o swej pasji, i to dzięki ich pomocy udało się uzyskać wiele informacji. Są to często ludzie bardzo aktywni również w innych sferach życia: naukowcy, biznesmeni, bibliotekarze, misjonarze. Bardzo cennym źródłem wiedzy były wywiady z ks. Tadeuszem Szurmanem, biskupem diecezji katowickiej, a zarazem inicjatorem i współtwórcą czasopism „Myśl Protestancka” i „Ewangelik”. Wielką pomoc okazała Jadwiga Badura, również badaczka czasopiśmiennictwa ewangelickiego, prowadząca swego czasu bibliotekę parafialną w Pszczynie. Jadwiga Badura udostępniła autorce również fragmenty swojej pracy magisterskiej poświęconej „Ewangelikowi Pszczyńskiemu”. Nieoceniony był również kontakt z Janem Szturcem, redaktorem dwóch ewangelickich periodyków i autorem artykułów i książek poświęconych ewangelicyzmowi.

Czasopiśmiennictwo ewangelickie stanowi integralną część szeroko pojmowanej kultury ewangelickiej. Uczestnictwo w tej kulturze pozwala lepiej zrozumieć krąg odbiorców czasopism ewangelickich, panujący w środowisku etos, a także dowiedzieć się, jak autorzy i czytelnicy postrzegają samych siebie i swoją rolę w środowisku, jakie problemy nurtują społeczność ewangelicką. Udział w różnego rodzaju formach ewangelickiego życia kulturalnego i religijnego pozwolił autorce na lepsze zrozumienie tego kręgu kulturowego. Przy Kościele działa kilka związków i stowarzyszeń. Szczególnie aktywną działalność prowadzi Polskie Towarzystwo Ewangelickie⁵¹. Autorka miała możliwość uczestnictwa w comiesięcznych spotkaniach oddziału katowickiego PTEw, w ramach spotkań miały miejsce promocje wydawnictw, zwłaszcza katowickiego wydawnictwa „Głos Życia”, spotkania z ludźmi kultury kręgu

⁵⁰ <http://www.cme.org.pl/index.php?D=4>

⁵¹ Polskie Towarzystwo Ewangelickie jest świeckim stowarzyszeniem o charakterze społeczno-kulturalnym, zrzeszającym ewangelików różnych wyznań. Historycznie wywodzi się z różnorodnego ruchu społecznego w polskim ewangelicyzmie w okresie przedwojennym. Zob. J. Szturc: *Stowarzyszenia społeczno-kulturalne w polskim ewangelicyzmie*, Warszawa 2006, s. 187–194.

ewangelickiego, a także z redaktorami czasopism⁵²; spotkaniom towarzyszyła dyskusja. Ważnym doświadczeniem był również udział w odbywających się corocznie w Dzięgielowie tygodniach ewangelizacyjnych, (które stanowią istotny element życia duchowego Kościoła, pełniąc jednocześnie rolę integracyjną), a także uczestnictwo w corocznych forach ewangelickich⁵³, organizowanych w różnych miastach Polski, których tematyka niejednokrotnie obejmowała również prasę ewangelicką, a jej redaktorzy prowadzili wykłady i odpowiadali na pytania uczestników. Okazją do zgłębienia tematu był także udział w sesjach i konferencjach naukowych poświęconych kulturze ewangelickiej i luteriańskiemu piśmiennictwu⁵⁴, a także udział w uroczystościach o charakterze kulturalnym, jak na przykład uroczystość wręczania corocznej nagrody biskupa diecezji katowickiej „Śląskiego Szmaragdu”. Można zatem uznać, że niemałą rolę w procesie badawczym odegrała metoda obserwacji.

Ważnym źródłem informacji były również strony internetowe Kościoła, parafii, organizacji, stowarzyszeń, a także samych czasopism. Część czasopism ewangelickich, zwłaszcza tych o charakterze lokalnym ukazywała się wyłącznie w formie internetowej. Internet stanowi dla rozproszonej w diasporze społeczności ewangelickiej drugie obok prasy miejsce wymiany informacji i dyskusji, a także przestrzeń integracji środowiska, stąd popularność również różnego rodzaju ewangelickich forów internetowych czy portali społecznościowych.

Metody badawcze. W postępowaniu badawczym dla realizacji zamierzonego celu wykorzystano kilka **metod badawczych**⁵⁵. Szczególną rolę odegrały: **metoda analizy**

⁵² Między innymi w 2013 roku odbyło się spotkanie z redaktorem naczelnym „Zwiastuna Ewangelickiego” ks. Jerzym Belowem, zorganizowane w 150-lecie istnienia pisma.

⁵³ Coroczne sympozja ewangelickie, w zamierzeniu „ogólnopolskie spotkania ewangelików – ludzi nauki, kultury i biznesu”. W ramach sesji odbywają się liczne wykłady, którym towarzyszy dyskusja.

⁵⁴ Między innymi w 2011 roku w ramach sesji popularnonaukowej Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego autorka wraz z Anetą Sokół przygotowała prelekcję poświęconą kondycji współczesnej książki i prasy luteriańskiej, zaprezentowaną w trakcie obrad. Artykuł został następnie opublikowany. W. Bertman, A. Sokół, *Książka i prasa luteriańska w Polsce po 1989 roku*. W: *Dorobek kulturowy ewangelicyzmu w Europie środkowo-wschodniej. Materiały z sesji popularnonaukowej Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, Bielsko-Biała, 26 listopada 2011 r.* Katowice 2012, s. 35-56.

⁵⁵ W doborze metod badawczych i sposobie analizy oparłam się m.in. na poniższych opracowaniach: *Bibliologia. Problemy badawcze nauk humanistycznych*. Pod red. D. Kuźminy. Warszawa 2007; M.M. Bukowski, *Obserwacja uczestnicząca*. W: *Metody badań medioznawczych i ich zastosowanie*. Pod red. A. Szymańskiej, M. Lisowskiej-Magdziarz i A. Hess. Kraków 2018; P. Dubiel, *Metody analizy zawartości prasy i jej praktyczne zastosowanie*. W: *Wstęp do prasoznawstwa*. Pod red. J. Mądrego, Katowice 1982, s. 170; I. S. Fiut, *Kierunki zmian w analizie zawartości*, *Zeszyty Prasoznawcze* 1995, nr 1, s. 147; T. Gackowski, *Rzecz o metodologii badań medioznawczych*. *Studia Medioznawcze* 2010, nr 1, s. 151–169;

zawartości prasy oraz metoda analizy treści czasopism z zastosowaniem badań statystycznych i elementami metody bibliometrycznej⁵⁶. Kierunek i porządek obserwacji wyznaczało **ujęcie komunikacyjne** z wykorzystaniem pytań Lasswella: kto komunikuje, co, kiedy, w jakiej sytuacji, do kogo, w jakim celu. Dla opracowania bibliografii czasopism ewangelickich przydatna okazała się przede wszystkim **metoda bibliograficzna** oraz **metoda analizy i krytyki źródeł** pozwalające precyzyjnie określić okres ukazywania się periodyku oraz zmiany formalno-wydawnicze, które wówczas następowały. Przydatna okazała się także **metoda bibliograficzna** oraz **metoda analizy i krytyki źródeł** pozwalające precyzyjnie określić czas ukazywania się periodyku oraz zmiany formalno-wydawnicze, które wówczas następowały. W pewnym zakresie wykorzystano metodę analizy dokumentacji archiwalnej, jednakże ze względu na wspomniany już fakt niechęci wydawców do dokumentowania działalności organów prasowych, metoda ta nie mogła być w pełni wykorzystana. Natomiast niezwykle przydatne okazały się **narzędzia badawcze kontaktu bezpośredniego**, takie jak **badania ankietowe, wywiady, korespondencja z twórcami czasopism ewangelickich**, wspomniana **metoda obserwacji**, które można było stosować uczestnicząc bezpośrednio w wydarzeniach kulturalnych i religijnych, poznając bliżej stosunkowo hermetyczne

Historia i współczesność w badaniach bibliologicznych. Pod red. J. Koniecznej, Łódź 2007; H. Jenkins, *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów.* Warszawa 2007; J. Karwowski, *Wybrane problemy uwarunkowań odbioru.* W: *Książka i biblioteka w społeczeństwie.* Warszawa 1982; B. Koredczuk, *Biografia jako kategoria badawcza w polskiej bibliologii.* W: *Bibliologia. Problemy badawcze nauk humanistycznych.* Red. D. Kuźmina. Warszawa 2007; *Książka i prasa w kulturze.* Red. K. Domańska, B. Iwańska-Cieślak, Bydgoszcz 2013; T. Goban-Klas, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu.* Warszawa 2004; R. Kowalczyk, *Metodologiczne podstawy badania zawartości prasy lokalnej.* Przegląd Politologiczny 2012, s. 161-180; T. Mielczarek, *Stan i perspektywy badań nad polskim systemem medialnym.* Zeszyty Prasoznawcze 2017, nr 1, s. 1-10; W. Pisarek, *Analiza zawartości prasy.* Kraków 1983; W. Pisarek, *Analiza zawartości przekazów.* W: *Metodologia teologii praktycznej.* Red. W. Przyczyna. Kraków 2011, s. 1-197; W. Pisarek, *Analiza treści przekazów: procedura badawcza.* W: *Badania empiryczne w socjologii.* T. 2, oprac. M. Malikowski, M. Niezgoda. Tyczyn 1997, s. 321-362; W. Pisarek, *O pojęciu funkcji w prasoznawstwie.* W: *Komunikowanie masowe.* Oprac. J. Rulka, Z. Korsak. Bydgoszcz 1984, s. 161-178; W. Pisarek, *Wstęp do nauki o komunikowaniu.* Warszawa 2008; *Polskie media lokalne na przełomie XX i XXI wieku : historia, teoria, zjawiska.* Red. nauk. J. Jarowiecki, A. Paszko, W. M. Kolasa ; [aut. Włodzimierz Chorążki et al.]. Kraków 2007; A. Szymańska, C. Köhler, *Pogłębiony wywiad indywidualny z dziennikarzem : uwagi warsztatowe.* W: *Metody badań medioznawczych i ich zastosowanie.* Pod red. A. Szymańskiej, M. Lisowskiej-Magdziarz i A. Hess. Kraków 2018; I. Tetelowska, *Analiza zawartości gazet – wstępne studium funkcjonalnej typologii prasy.* „Zeszyty Prasoznawcze” 1962, nr 4, s. 3-19; R. D. Wimmer, J. R. Dominick, *Mass media. Metody badania.* Kraków 2008; *Zawartość mediów, czyli rozważania nad metodologią badań medioznawczych.* Pod red. T. Gackowskiego. Warszawa 2011.

⁵⁶I. Marszakowa-Szajkiewicz, *Bibliometryczna analiza współczesnej nauki.* Katowice 1996; P. Nowak, *Bibliometria, webometria : podstawy, wybrane zastosowania.* Poznań 2006.

środowisko ewangelickie. Stosowanym narzędziem – techniką badawczą porządkującą zakres i kierunek obserwacji był rejestr wymienionych na s. 17 pytań – problemów badawczych. Ze względu na specyficzną geografię Kościoła, w celu odtworzenia i poddania analizie mapy zjawisk prasowych, wykorzystano **metodę topograficzną**⁵⁷.

Struktura pracy

Zamiarem autorki było nie tylko wieloaspektowe zbadanie współczesnego zjawiska prasowego, lecz także poznanie tych tradycji historycznych i tych współczesnych zjawisk społecznych, które wywierały na nie wpływ. Autorka starała się więc wskazać na związki pomiędzy współczesnym czasopiśmiennictwem ewangelickim a źródłami kultury, która go stworzyła i która znalazła swe odbicie na ich łamach i w całej współczesnej działalności czasopiśmienniczej ewangelików augsburskich. Ewangelickatradycja, zakorzenienie w historii i duchowość stanowią integralną część luterkańskiego postrzegania świata i modelu aktywności, zwłaszcza w dziedzinie piśmienniczej. W związku z tym rozdział pierwszy poświęcono korzeniom historycznym polskiego luteranizmu i roli tradycji czasopiśmienniczej ukształtowanej przez kulturę słowa. W rozdziale drugim przedstawiono duchowe i teologiczne podstawy, stanowiące żywotną inspirację działalności kulturotwórczej i prasowej ewangelików zakorzenione w podstawach duchowych i doktrynalnych. Kolejne rozdziały koncentrują się na samej prasie wydawanej po roku 1989, która została przedstawiona w ujęciu komunikacyjnym: nadawca – przekaz – odbiorca. Analiza postaw środowisk twórców czasopism, ich programów, a także tematyki samego przekazu pozwala dostrzec wyraźne głębokie zakorzenienie współczesnej prasy ewangelickiej we wspomnianych dwóch źródłach: tradycji i doktrynie. W Zakończeniu związki te zostały ponownie wyakcentowane, a działalność czasopiśmiennicza przedstawiona na szerszym tle zjawiska polskiej prasy wyznaniowej po 1989 r.

Struktura pracy przedstawia się następująco:

W **rozdziale pierwszym** przedstawiony został krótki rys historyczny dziejów ewangelicyzmu i prasy ewangelickiej do 1989 roku. Autorka wychodzi bowiem z założenia, że kontekst historyczny w istotnej mierze pozwala wyjaśniać także

⁵⁷Zob. M. Kocójowa, *Metoda topograficzna w badaniach nad książką i biblioteką*. W: *Studia bibliograficzno-bibliologiczne: praca zbiorowa dla uczczenia 45-lecia pracy naukowej Profesora Wiesława Bieńkowskiego*. Red. M. Kocójowa. Kraków 1995, s. 165-175.

współczesne zjawiska społeczne i kulturowe, dostarcza wiedzy i narzędzi do ich zrozumienia i interpretacji.

W **rozdziale drugim** przedstawiono środowisko luteriańskie, jego duchową i kulturową specyfikę wyrastającą z tradycji, spajającą środowisko i budującą jego tożsamość, stanowiącą fundament, na którym rozwija się różnorodna działalność kulturalna i społeczna. Charakter kultury ewangelickiej łączącej wierność tradycjom przekazu Słowa z zaangażowaniem wierzącego w sprawy świeckie, wynikającym z przekonania o możliwości przekształcania istniejącego świata pozostaje w ścisłym związku z działalnością czasopiśmienniczą wspólnoty, stanowi źródło jej aktywności medialnej. Przedstawiono również współczesny Kościół Ewangelicko-Augsburski z uwzględnieniem powojennej geografii Kościoła, którego życie w wyniku wspomnianych przemian historycznych i politycznych skoncentrowało się na Śląsku.

W **rozdziale trzecim** ukazano warunki rozwoju prasy ewangelickiej po 1989 roku, powstawanie nowych tytułów, procesy przemian w tym zakresie obejmujące początkowy wzrost, a następnie lekki spadek liczby tytułów, zmiany w zakresie częstotliwości ukazywania się czasopism i inne obserwowane tendencje rozwojowe. Przedstawione zostały typy czasopism, mapa topografii prasy, nakłady wybranych tytułów. Przedstawiono również w zarysie ewangelicką prasę sublokalną, wybrane tytuły prasy parafialnej, która od połowy poprzedniej dekady stanowi najszybciej rozwijający się segment prasowy.

Rozdział czwarty – poświęcony twórcom prasy - rozpoczyna prezentację obiegu prasy w ujęciu komunikacyjnym, w relacjach nadawca – odbiorca. Zaprezentowane zostały w nim główne ośrodki wydające czasopisma, takie jak Augustana w Bielsku, Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie, ośrodki w Katowicach, Cieszynie, Wiśle, Gdańsku, Poznaniu, Krakowie, a także inne, mniejsze. Przedstawiono twórców i inicjatorów powstawania pism, zarówno świeckich, jak i duchownych, redaktorów, grupy inicjatywne (jak np. Polskie Towarzystwo Ewangelickie i jego działacze), nowe struktury powoływane w celu tworzenia czasopism, a także grupy autorów i korespondentów. Zbadano udział osób świeckich i duchownych w powstawaniu czasopism, który jest różny dla różnych tytułów. W tak niewielkim liczebnie środowisku niezwykle istotna okazała się rola entuzjastów amatorów. To dzięki nim częstokroć przez lata ukazywały się pewne tytuły. Podjęto próbę zbadania kręgu odbiorców, do których pisma były

kierowane. Krąg ten obejmuje członków Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, a także protestantów innych wyznań i osoby spoza kręgu protestantyzmu (w tej dziedzinie celowało np. czasopismo „Warto” o wyraźnie misyjnym charakterze).

Kolejne rozdziały koncentrują się na przekazie, czyli przynoszą analizę zawartości i w mniejszym stopniu treści poszczególnych tytułów (o ile stanowiła ona wyróżnik znaczący dla charakteru czasopisma). W rozdziale piątym przeprowadzono analizę zawartości „Zwiastuna Ewangelickiego” - organu prasowego Kościoła. Rozdziały szósty do dziewiątego obejmują analizę zawartości kolejnych tytułów prasowych. W schemacie analizy określono typ danego czasopisma ze względu m. in. na: cechy przekazu, formy wypowiedzi, udział i proporcje różnego rodzaju tematów (informacyjnych, religijnych, kulturowych, historycznych, świeckich), dominujące treści. Przedstawione zostały zmiany zachodzące w ramach tytułu i w jego formie zewnętrznej (szata graficzna, objętość, format, papier, ilustracje). Zwrócono również uwagę na model odbiorcy, do którego pismo adresowało swój przekaz.

W **rozdziale dziesiątym** podjęto próbę opisania działań promocyjnych podejmowanych przez zespoły redakcyjne oraz zarysowania obiegu czytelniczego czasopism luterkańskich. Przedstawiono zgromadzone dane na temat dystrybucji czasopism w parafiach, prenumeraty, prób sprzedaży w zwykłych księgarniach i kioskach, które były swego czasu podejmowane, a także ukazano możliwości, jakie stworzył Internet dla obiegu prasy (internetowe wersje czasopism, strony redakcyjne, reklama internetowa, a także czasopisma występujące wyłącznie w formie internetowej). Prasa ewangelicka jest w różnych formach prezentowana w Internecie, a obecnie można zaobserwować jej coraz większe otwarcie na nowe technologie multimedialne, np. wersje czasopism w formacie elektronicznym e-bok, do odtwarzania na czytnikach. Zaprezentowano również różne formy promocji czasopism stosowane przez wydawców poza Internetem. Przedstawiono wynik kwerendy bibliotecznej, obrazujący obecność czasopism ewangelickich w różnych typach bibliotek: naukowych, ewangelickich, lokalnych publicznych. Starano się również zaprezentować opinie odbiorców prasy ewangelickiej, z własnego kręgu wyznaniowego na temat istniejących czasopism.

W **Zakończeniu** podjęto próbę wpisania czasopiśmiennictwa luterkańskiego w omawianym okresie w szerszy kontekst wydawniczy, ukazując jak kształtował się jego rozwój na tle dynamicznie rozwijającej się prasy katolickiej. Wskazano na funkcje, jakie

pełniła prasa ewangelicka i zmiany, które nastąpiły na przestrzeni lat. Przedstawiono również wnioski, stanowiące odpowiedź na postawione we Wstępie pytania badawcze.

Istotną część rozprawy stanowi dokumentacja bibliograficzna i źródłowa.

Obejmuje ona przede wszystkim **bibliografię czasopism ewangelickich za lata 1989-2014**. Opisy bibliograficzne przejęte zostały najpierw z katalogów bibliotecznych (Biblioteki Śląskiej, Biblioteki Narodowej i innych), poddane były zostały weryfikacji z autopsji i zarejestrowane w postaci spisu bibliograficznego z zachowaniem drugiego stopnia szczegółowości opisu. W bibliografii zastosowano opis katalogowy, który może być użyteczny ponadto dla celów bibliotecznych, jako narzędzie w identyfikacji i dokumentacji gromadzonych czasopism).

Wykaz źródeł obejmuje **źródła** niepublikowane będące w posiadaniu autorki (zapisy wywiadów i korespondencja z redaktorami, wydawcami i publicystami czasopism ewangelickich oraz wyniki przeprowadzonych ankiet i kwerend) oraz źródła publikowane (statuty, dokumenty prawne etc.) oraz także elektroniczne (włączając w to strony internetowe czasopism, strony internetowe kościelne, strony www stowarzyszeń ewangelickich, profile społecznościowe, grupy dyskusyjne, blogi, kanały na YouTube.com).

Uzupełnieniem tej dokumentacji jest **wykaz redaktorów i członków zespołów redakcyjnych** czasopism ewangelickich. Obok nazwisk podano (wersalikami) tytuły redagowanych czasopism. Redaktorów naczelnych wyróżniono pogrubioną czcionką.⁵⁸

Rozprawę zamyka licząca 250 pozycji bibliografia załącznikowa (Opracowania), zawierająca publikacje odnoszące się zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio do przedmiotu badań.

Autorka ma nadzieję, że zarówno zgromadzona dokumentacja źródłowa, jak też analiza badawcza i problemowa podjęta w rozprawie przyczyniła się do

⁵⁸ W rozprawie w tytułach artykułów i książek, tytułach rubryk (kolumn), a także w przypadku wypowiedzi cytowanych stosowano kursywę. W tekście głównym stosowano pełny zapis słowa rok, jednak w przypisach (zarówno w tekście głównym, jak i w przypisach dolnych) stosowano zapis skrócony (r.), w celu kondensacji treści. W przypisach również występuje w niektórych przypadkach (gdy nie podawano pełnego opisu bibliograficznego) skrócona forma zapisu numeru czasopisma (numer/rok).

wieloaspektowego, syntetycznego opisu badanego zjawiska prasowego i będzie mogła w przyszłości stanowić fundament poznawczy dla dalszych badań analitycznych.

ROZDZIAŁ I. ZARYS DZIEJÓW KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO I JEGO DZIAŁALNOŚCI PRASOWEJ NA ZIEMIACH POLSKICH¹

Współczesny Kościół Ewangelicko-Augsburski jest spadkobiercą pięciu Kościołów luteranckich działających na ziemiach polskich w okresie międzywojennym. Były to: Kościół Ewangelicko-Augsburski z siedzibą w Warszawie, Kościół Ewangelicko-Unijny obejmujący swą działalnością obszar województw poznańskiego i pomorskiego, działający na tych samych terenach Kościół Ewangelicko-Luterancki (Staro luterancki), Kościół Ewangelicko-Unijny na Polskim Górnym Śląsku oraz w Małopolsce Kościół Ewangelicki Augsburskiego i Helweckiego Wyznania. Ta mnogość Kościołów luteranckich była następstwem wielu zmian historycznych, zapoczątkowanych przez rozbiory. Poszczególne Kościoły znacznie się między sobą różniły, zarówno pod względem demograficznym, jak i organizacyjnym, wreszcie preferowanym typem pobożności². Niewiele z nich sięgało korzeniami polskiej XVI-wiecznej Reformacji, a wierni większości konfesji byli narodowości niemieckiej, a przynajmniej niemieckojęzyczni. Z kolei polski ewangelicyzm zachował się do okresu międzywojnia na terenach, które nie weszły w skład II Rzeczypospolitej, na Mazurach i przejętej w 1919 roku przez Czechy części Śląska Cieszyńskiego.

¹Przez „ziemie polskie” rozumie się obszar znajdujący się w obrębie państwa polskiego w okresach niepodległości, zwłaszcza w czasie po 1945 roku oraz w perspektywie historycznej w okresie zaborów obszar zajęty przez państwa zaborcze należący jednak pierwotnie do Polski i zamieszkiwany przez ludność polską. Termin ten jest powszechnie używany w historiografii. Por. *Kościół luterancki na ziemiach polskich (XVI-XX w.)*. Red. J. Kłaczek. Toruń 2012; tenże: *Protestanckie wydawnictwa prasowe na ziemiach polskich w XIX i pierwszej połowie XX wieku*. Toruń 2008; *Z dziejów protestantyzmu i dobroczynności na ziemiach polskich w XIX i XX wieku w 150 rocznicę urodzin Matki Ewy : szkice monograficzne*. Bytom 2012; *Religijność i codzienność w środowisku ewangelickim na dawnych i współczesnych ziemiach polskich*. Chorzów 2019; J. Sobczak, *Dzieje prawa prasowego na ziemiach polskich*. Poznań 2019.

² Dzieje protestantyzmu, w tym luteranizmu, na ziemiach polskich od końca XVIII w. zostały zbadane i opisane przez wielu badaczy. W tym krótkim zarysie, który ma na celu jedynie wskazać na historyczne uwarunkowania współczesnej geografii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, wykorzystano informacje m.in. z następujących opracowań: W. Gastpar, *Historia protestantyzmu w Polsce od połowy XVIII wieku do I wojny światowej*. Warszawa 1977; E. Alabrudzińska, *Protestantyzm w Polsce w latach 1918-1939*. Toruń 2004; *Kościół luterancki na ziemiach polskich (XVI-XX w.)*. Red. J. Kłaczek, Toruń 2012; J. T. Maciuszko, *Kościół luterancki w Polsce od XVI do XX wieku*. W: *Świadectwo wiary i życia. Kościół luterancki w Polsce wczoraj i dziś*. Red. J. Below, M. Legendź, Bielsko-Biała, 2004, s. 56-103; H. Czembor, *Ewangelicki Kościół Unijny na polskim Górnym Śląsku (1922-1939)*. Katowice 1993; O. Kiec, *Protestantyzm w Poznańskim 1815-1918*. Warszawa 2001; A. Tokarczyk, *Ewangelicy polscy*. Warszawa 1988; G. Jasiński, *Kościół ewangelicki na Mazurach w XIX wieku (1817-1914)*. Olsztyn 2003; K. Matwijowski, *Studia i szkice z dziejów protestantyzmu na Śląsku*. Wrocław 2015.

I.1. Ewangelicyzm na ziemiach polskich do 1918 r.

Ewangelicy w zaborze rosyjskim

Najliczniejszy z wszystkich wyznań luterzańskich w II Rzeczypospolitej Kościół Ewangelicko-Augsburski z siedzibą w Warszawie nawiązywał w swych założeniach do tradycji polskiej reformacji, mimo iż rzeczywisty początek jego działalności miał miejsce w drugiej połowie XVIII wieku, kiedy to w wyniku ustaw sejmowych z 1768 r., nastały warunki umożliwiające rekonstrukcję polskiego luteranizmu³. Tę potencjalną jedność polskich luteranów zburzyły niebawem rozbiory i Kościół w zamierzonym kształcie rozwijał się jedynie w Królestwie Polskim, pod zaborem rosyjskim. Pamiętać przy tym należy, że początkowo (pod koniec XVIII w.) liczba zborów ewangelickich na obszarze, który znalazł się wkrótce pod zaborem rosyjskim, była niewielka⁴. Ówczesne rosyjskie władze stawiały na rozwój przemysłu i urbanizację, w związku z tym stosowały szereg zachęt dla osiedlających się w Królestwie wykwalifikowanych robotników i rzemieślników, którzy – często pochodzenia niemieckiego – w większości byli luteranami. Przybysze zakładali przy wsparciu władz nowe parafie, podlegające Konsystorzowi Generalnemu utworzonemu dekretem cara Mikołaja II w 1828 r. W 1849 roku powstał odrębny Konsystorz Ewangelicko-Augsburski obejmujący początkowo ewangelików Królestwa Polskiego, jednak w wyniku wybuchu I wojny światowej powierzono mu również opiekę nad parafiami Wołynia i Polesia należącymi wcześniej do Ewangelicko-Luterskiego Kościoła Rosji, a także północno-wschodnimi terenami Wileńszczyzny, okolic Grodna i Kowna.

Władze rosyjskie były przychylne niemieckiemu osadnictwu i chętnie podkreślały niemiecki charakter Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Królestwie Polskim. Również na stanowiska kościelne powoływano osoby pochodzące z rodzin niemieckich⁵. Jednak wbrew założeniom polityki carskiej osadnicy masowo ulegali polonizacji. Proces ten szczególnie szybko postępował w większych miastach, takich jak Piotrków, Kalisz,

³ W. Gastpary, *Historia protestantyzmu w Polsce od połowy XVIII wieku do I wojny światowej*, Warszawa 1977.

⁴ Na terenie Mazowsza i Małopolski istniało zaledwie 10 parafii luterzańskich i 8 reformowanych, na Litwie zaś, gdzie przewaga ewangelicyzmu reformowanego była ze względów historycznych nadal znaczna, zborów luterzańskich działało tylko 5 (wobec 30 kalwińskich). Por. E. Alabrudzińska, *Protestantyzm w Polsce...*, s. 29.

⁵ T. Stegner, *Pastorzy Królestwa Polskiego na studiach teologicznych w Dorpacie w XIX w.* Warszawa 1993.

Radom, a zwłaszcza w Warszawie⁶. W 1863 roku ewangelicy warszawscy byli w większości tak zasymilowani, że masowo wzięli udział w Powstaniu Styczniowym⁷. Rewolucyjne nastroje rozszerzyły się na inne skupiska protestantów w Królestwie Polskim i pastory zborów w Zduńskiej Woli, Zgierzu, Pabianicach, Kaliszu, i z wielu innych miast, wspierali duchowo walczących, a przynajmniej popierali działania powstańcze i postulaty. Działo się tak nawet w środowiskach typowo niemieckiego luteranizmu, jakim niewątpliwie była Łódź, ale gdzie pastor Karol Gustaw Manitius publicznie manifestował opór wobec władz carskich i sprzyjał polskim patriotycznym nastrojom. Po upadku powstania represje nie ominęły również ewangelików, w tym pastorów. Wielu wywieziono na Syberię lub karnie przeniesiono do innych parafii, wielu zmęczonych represjami wycofało się z dotychczasowej działalności. Jednakże dość powszechny udział ewangelików w polskim ruchu wyzwoleniczym miał pozytywne skutki. Język polski stał się częścią kultury ewangelickiej, i coraz częściej podnoszono kwestię pełnego równouprawnienia polszczyzny w Kościele⁸.

Dużą rolę odegrał tu pastor parafii Św. Trójcy w Warszawie, ks. Leopold Otto, którego przodkowie (hugenoci) przybyli na ziemie polskie za czasów Augusta II, uzyskali tu szlachectwo i spolonizowali się w krótkim czasie tak, że ojciec Leopolda wziął już czynny udział w insurekcji kościuszkowskiej⁹. Sam ks. Leopold Otto stał się natomiast gorącym orędownikiem sprawy polskiej w środowisku luterskim. W tym celu powołał do życia polskie czasopismo o tytule „Zwiastun Ewangeliczny”. Pierwszy numer „Zwiastuna” ukazał się 15 stycznia 1963 r., tuż przed wybuchem powstania styczniowego. Ks. Otto był redaktorem i autorem niemal wszystkich artykułów, a pismo wydawano nakładem ewangelickiej oficyny Gebethner i Wolff. „Zwiastun”, przechodzący zmienne koleje losów i kilkakrotne zmiany tytułu, ukazuje się do dziś, pozostając najstarszym z obecnie wydawanych tytułów prasowych w Polsce. Po upadku

⁶ Należy przy tym pamiętać, że w mniejszych ośrodkach miejskich, takich jak Zgierz, Ozorków, Aleksandrów, Konstantynów, a nawet niewielka początkowo Łódź proces asymilacyjny przybyszów nie następował. Ewangelicy niemieccy tworzyli tam własne enklawy, pielęgnujące język i niemieckie zwyczaje. Por. T. Stegner, *Luteranie na terenie Królestwa Polskiego, „ziem zabranych” i Galicji*. W: *Kościół luterski na ziemiach polskich (XVI-XX w.)*. Red. J. Kłaczek. T. 1, Toruń 2012, s. 44 i n.

⁷ E. Szulc, *Protestanci warszawscy wobec powstania 1863 roku*. „Kalendarz Ewangelicki” 1972, s. 241-243.

⁸ T. Stegner, *Luteranie na terenie Królestwa Polskiego...*, s. 57-58.

⁹ T. Stegner, *Bóg, protestantyzm, Polska. Biografia pastora Leopolda Marcina Otto (1812-1882)*. Gdańsk 2000;

Tenże, *Ks. Leopold Otto. Nowa droga Kościoła ewangelickiego w Polsce*. Bielsko-Biała 2019.

powstania ks. Otto podjął służbę w Cieszyń, gdzie dalej wydawał „Zwiastuna”. Po jego śmierci w 1882 r. pismo przestało się ukazywać. Godnego następcę znalazł ks. Otto w osobie ks. Juliusza Bursche¹⁰, który wznowił w 1898 r. w Warszawie wydawanie „Zwiastuna” i uczynił go pismem tak popularnym, że w 1902 r. osiągnęło ono nakład 2000 egzemplarzy. Na jego łamach podejmowano różnorodną tematykę: od religijnej, przez narodowo-polityczną, aż po społeczną, gdyż warto pamiętać, że druga połowa XIX wieku to okres znacznego rozwoju działalności dobroczynnej Kościoła, który uwrażliwia się na nierówności społeczne i organizuje pomoc ubogim. Na przełomie wieków rozwija się działalność wydawnicza w języku polskim. W latach 1884-1890 pod redakcją ks. W. P. Angersteina¹¹ ukazuje się początkowo w Warszawie, później w Łodzi, dwutygodnik ewangelicki „Głosy Kościelne”¹². Wydawane są opracowania na temat dziejów protestantyzmu, m.in. staraniem ks. Juliusza Bursche wydano *Zarys dziejów powstania i upadku reformacji w Polsce* (1903-1905) autorstwa Waleriana hr. Krasińskiego. W latach 1904-1905 pastory warszawscy August Loth i Adolf Rondthaler podejmują próbę wydania polskiego *Kalendarza dla Ewangelików*.

¹⁰ Ks. Juliusz Bursche (1862-1942) wybitna postać polskiego ewangelicyzmu. Proboszcz parafii Św. Trójcy w Warszawie; od 1904 zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. W latach 1898-1914 wydawał „Zwiastuna Ewangelicznego”. W 1937 został biskupem Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. Sprzeciwiał się ideologii nazistowskiej. Aresztowany w 1939 r. przez gestapo, zesłany do obozu w Sachsenhausen-Oranienburg, zmarł zamęczony w 1942 r. Poświęcono mu kilka monografii, m.in. W. Gastpary, *Biskup Bursche i sprawa polska*. Warszawa 1972; B. Krebs, *Państwo, naród, Kościół : biskup Juliusz Bursche a spory o protestantyzm w Polsce w latach 1917-1939*. Bielsko-Biała 1998; T. Wegener, *Juliusz Bursche - biskup w dobie przełomów*. Bielsko-Biała 2003; *Biskup Juliusz Bursche (1862-1942)*. Red. R. Czyż, D. Szczypka, Wiśła 2012.

¹¹ Ks. Wilhelm Piotr Angerstein (1848-1928) urodził się w Warszawie w niemieckiej rodzinie rzemieślniczej. Jego duchowość i poglądy kształtowały się pod wpływem ks. Leopolda Otto, z którym przez wiele lat współpracował na łamach „Zwiastuna”. Jako proboszcz parafii w Łodzi wydawał pismo w języku niemieckim „Evangelisch-Lutherisches Kirchenblatt” (1884-1914). „Głosy Kościelne” stanowiły jego polską wersję. W latach 1912-1928 był superintendentem diecezji piotrkowskiej. Uważał się za Polaka. Był zwolennikiem polsko-niemieckiego pojednania w łonie ewangelicyzmu. Por. T. Stegner, Ks. Wilhelm Piotr Angerstein. *Duszpasterz Polaków i Niemców*. W: *Ewangelicy ziem polskich XIX wieku. Sylwetki wybitnych postaci*. Gdańsk 2008, s. 147-167.

¹² Por. J. Kłaczek, *Protestanckie wydawnictwa prasowe na ziemiach polskich w XIX i pierwszej połowie XX w.* Toruń 2008, s. 69-70.

Rys.1. Zwiastun Ewangeliczny z 1863 r.



Źródło: Biblioteka Śląska w Katowicach

Rewolucja 1905 roku i lata następne przyniosły Kościołowi Ewangelickiemu w Królestwie większą swobodę, samodzielność i możliwości rozwoju. Tuż przed wybuchem I wojny światowej kręgi warszawskiej inteligencji ewangelickiej, silnie spolonizowane, oddziaływały na świadomość współwyznawców z innych terenów. Najwybitniejszym warszawskim pastorem udało się znaleźć w polskim społeczeństwie miejsce dla aktywnego protestantyzmu. I chociaż ich ambitne plany nie zostały w pełni zrealizowane, z pewnością za osiągnięcie można uznać stworzenie pozytywnego wzorca polskiego ewangelicyzmu¹³. Na tzw. „ziemiach zabranych”¹⁴ polonizacja luteran postępowała wolno.

W monarchii austriackiej

Całkowicie odmienna była sytuacja luteran na terenach pod panowaniem katolickich Habsburgów. Należy tu rozróżnić dwa obszary: jeden to zajęte w wyniku

¹³ T. Stegner, *Luteranie na terenie Królestwa Polskiego...*, s. 97.

¹⁴ Wschodnie ziemie polskie, m.in. tzw. Polskie Inflanty, Wileńszczyzna, Wołyń, które w wyniku rozbiorów nie zostały włączone do Królestwa Polskiego, ale stały się integralną częścią Imperium Rosyjskiego.

rozbiórów tereny województw: krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, drugi to Śląsk Cieszyński, który od dawna pozostawał poza granicami Rzeczypospolitej, był natomiast regionem gdzie Kościół ewangelicki był silnie zakorzeniony i liczył wielu polskich wyznawców. W Małopolsce u progu rozbiórów działały tylko trzy zbory w Krakowie¹⁵, Białej i w Zaleszczykach. Równouprawnienie wyznaniowe ewangelicy w Austrii uzyskali dopiero w 1861 roku, gdy Cesarstwo Austrii chyliło się ku upadkowi. W 1867 roku wraz z powstaniem Austro-Węgier tamtejszy Kościół Ewangelicki przyjął nazwę Kościół Ewangelicki Augsburskiego i Helweckiego Wyznania.

Reformacja w Księstwie Cieszyńskim sięgała XVI wieku, a jej rozwojowi i zakorzenieniu sprzyjała polityka władców piastowskich, niezależność miast cieszyńskich, a przede wszystkim popularność, jaką idee reformacyjne zyskały sobie w tym regionie wśród ludności wiejskiej, zwłaszcza chłopów. Przejęcie w XVIII wieku władzy przez Habsburgów¹⁶ zapoczątkowało próbę rekatalizacji regionu. W Cieszynie mieściła się jedyna parafia ewangelicka na całym terenie, tam też zbudowany został kościół Jezusowy, będący jednym z 6 tzw. kościołów łaski¹⁷. Tym samym po utracie większości Śląska przez Austrię na rzecz Prus – Cieszyn stał się centrum luteranizmu dla całej monarchii habsburskiej. Położenie ewangelików w Księstwie Cieszyńskim poprawił patent tolerancyjny z 1782 roku, który przyniósł ewangelikom oczekiwaną wolność religijną. Na mocy patentu mogli zacząć budować domy modlitwy, powstały m.in. zbory

¹⁵ Historia zboru w Krakowie jest szczególnie skomplikowana. Pierwotny zbor miał charakter kalwiński. Od 1615 r. zbor uchodził za dwuwyznaniowy i gromadził wiernych różnych narodowości. Dopiero pod koniec XIX w. w Podgórzu, po drugiej stronie Wisły ewangelikom krakowskim udało się zbudować drewniany kościółek, w którym gromadzili się do 1816, r., kiedy to władze miasta przekazały im barokowy kościół św. Marcina przy ul. Grodzkiej 58, opuszczony przez zakon Karmelitanek Bosych. Wkrótce rozbudowano budynki parafialne, zbudowano szkołę. Kościół na Grodzkiej stał się ośrodkiem ewangelicyzmu w Krakowie. Za: A. Godfrejów-Tarnogórska, *Śladami ewangelików krakowskich*. (<http://krakow.luteranie.pl/historia/sladam-ewangelikow-krakowskich/> : dostęp z dn. 10 października 2016 r.).

¹⁶ O skomplikowanej genezie przejścia Śląska cieszyńskiego przez Habsburgów pisze m.in. Gabriela Wąs, *Śląsk we władaniu Habsburgów*. W: *Historia Śląska*. Pod red. M. Czaplińskiego. Wrocław 2002, s. 118-186.

¹⁷ Kościoły zbudowane na mocy ugody altransztadzkiej z 1707 r. oraz tzw. recesu egzekucyjnego (1709). Powstały wówczas kościoły w: Jeleniej Górze, Żaganiu, Miliczu, Kamiennej Górze i kościół w Cieszynie – o szczególnym dla losów polskiego ewangelicyzmu znaczeniu. Zob. m.in. K. Matwijowski, *Studia i szkice z dziejów protestantyzmu na Śląsku*. Wrocław 2015; P. Birecki, *Architektura ewangelicka na ziemiach polskich*. W: *Kościół luteranicki na ziemiach polskich...*, s. 260; *Cuius regio, eius religio. Trzechsetna rocznica powstania kościołów Łaski na Śląsku=300. Jahrestag des Bestehens der Gnadenkirchen in Schlesien*. Red. P. Oszczanowski. Jelenia Góra 2011. Z tej grupy świątyń jedynie kościół Jezusowy w Cieszynie do dziś pozostał kościołem ewangelickim.

w Bielsku, Jaworzu, Błędowicach, Ligotce Kameralnej, Wiśle, Bystrzycy, Ustroniu, Goleszowie, Nawsiu, Drogomyślu¹⁸, uzyskali także swobodę w organizowaniu publicznych nabożeństw, budowie kościołów, wyborze pastorów, seniorów i superintendentów.

Już na początku XVIII wieku na Śląsku Cieszyńskim z przychylnym odbiorem spotkał się pietyzm, ruch odnowy Kościoła luterńskiego w duchu mistycznej pobożności, zapoczątkowany przez Filipa Jakuba Spenera, autora książki *Pia desideria* (1675), która zainicjowała nowy okres w historii teologii i pobożności protestanckiej. Pietyzm stawiał w centrum indywidualne przeżycie religijne wierzącego, rozwijane następnie w gorącą pobożność i miłosierne uczynki. Zmieniał dotychczasowe racjonalne luteranckie podejście do wiary, podkreślając osobistą relację ze Stwórcą, której owocem były uczynki wiary, a więc modlitwa, studiowanie Słowa Bożego i dzieła miłosierdzia. Głównym ośrodkiem pietyzmu było Halle. Jednym z pierwszych pietystów i animatorem ruchu halleńskiego był August Herman Francke, teolog, filantrop, który od początku wspierał budowę cieszyńskiego Kościoła Jezusowego, podobnie zresztą jak związane z pietyzmem halleńskim pobożne rody szlacheckie ze Śląska i Niemiec. Pietyzm znalazł zwolenników również wśród duszpasterzy i nauczycieli wrażliwych na niedolę uboższych warstw społecznych. Wielu duchownych cieszyńskich studiowało na uniwersytecie halleńskim i przywoziło stamtąd nowe idee i literaturę. O pietyzm oskarżeni zostali pastory zboru cieszyńskiego: Jan Muthman, autor pierwszej polskiej książki na Śląsku Cieszyńskim, i Samuel Ludwik Zasadius¹⁹, którzy starali się dostarczać wiernym jak największą liczbę wydawnictw w języku polskim. Obaj skazani zostali na wygnanie. Jak pisał o księżach pietystach Karol Michejda: *nie tylko wpajali oni w głowę słuchaczy różne nauki teologiczne, ale też chcieli budzić w sercach prawdziwe życie religijne*²⁰. Idee pietystyczne powróciły z nową siłą w całym światowym – nie tylko niemieckim – protestantyzmie pod koniec XIX wieku, jako odpowiedź na wszechwładny racjonalizm, chłód religijny i nierówności społeczne. Ożywienie idei pietystycznych na Śląsku Cieszyńskim w XIX w. dokonało się za sprawą księży ewangelickich Jana Pindóra, którego zasługi leżą m.in. w przyswojeniu polskiemu czytelnikowi literatury

¹⁸R. Janik, *Znaczenie Patentu tolerancyjnego dla odnowy życia religijno-kościelnego na Śląsku Cieszyńskim*. „Z Problemów Reformacji” 1981/1982, z. 3-4, s. 55-71.

¹⁹ Zob. G. Szewczyk, *Samuel Ludwik Zasadius – wybitny śląski pisarz i teolog protestancki*. MP 1999, s. 65-73; W. Sosna, *Orędownicy Słowa: ks. Jan Muthman, ks. Samuel Ludwik Zasadius*. Cieszyn 2010.

²⁰ K. Michejda, *Z historii Kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim*. Katowice 1992, s. 92

pietystycznej i ewangelicznej obcych autorów, i Karola Kulisza²¹, twórcy Społeczności Chrześcijańskiej²² w Cieszynie. Oficjalny Kościół ewangelicki był początkowo wobec pietyzmu krytyczny, dopatrywał się w nim znamion sekciarstwa. Nie przeszkodziło to jednak temu, że pietyzm rozwinął się w Cieszyńskim i zakorzenił tak głęboko, że ukształtował całą współczesną religijność protestancką (nie tylko luterancką) tego obszaru²³.

Ewangelicyzm na ziemi cieszyńskiej był – inaczej niż w pozostałych zaborach – również ostoją polskości²⁴, religią rodzimą w przeciwieństwie do narzucanego przez

²¹ Karol Kulisz (1873-1940) – duchowny luterancki, działacz narodowy i społeczny na Śląsku Cieszyńskim, wydawca i redaktor. Urodził się w Dzięgielowie pod Cieszynem. W latach 1908-1918 pełnił funkcję proboszcza w Ligotce Kameralnej; a w latach 1919-1939 w Cieszynie. Był bliskim współpracownikiem ks. F. Michejdy. Razem pracowali w Towarzystwie Ewangelickiej Oświaty Ludowej w Cieszynie. W latach 1918-1920 aktywnie działał na rzecz przyłączenia Śląska Cieszyńskiego do Polski, m.in. w Paryżu z ramienia Rady Narodowej Śląska Cieszyńskiego. W 1921 r. został seniorem ewangelickiej diecezji cieszyńskiej i pełnił tę funkcję do 1936 r. W latach 1910-1919 był redaktorem pietystycznego pisma „Słowo Żywota”. Założyciel domu opieki „Betezda” w Ligotce i Zakładów Opiekuńczo-Wychowawczych „Eben-Ezer” w rodzinnym Dzięgielowie (1920). Stworzył diakonat ewangelicki. Aresztowany przez gestapo w 1939 r. za swą działalność narodową, zginął w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie. Zob. *Kulisz Karol*. Oprac. A. Skrzyś. W: *Leksykon Panteonu Górnos Śląskiego*. Red. A. Kłos Skrzypczak, H. Olszar. Katowice 2020, s. 503-507.

²² Społeczność Chrześcijańska to neopietystyczna organizacja działająca w ramach Kościoła Ewangelickiego. Powstała w 1906 r. Jej twórcą i duchowym opiekunem był ks. Karol Kulisz, współzałożycielem m.in. ks. Hławiczka z Cieszyna, a wśród osób współpracujących ze stowarzyszeniem były wybitne postaci, m.in. matka Ewa Tiele-Winckler z Miechowic, siostry Krystyna i Maria Royówny ze Słowacji, misjonarz dr F.W. Baedeker, Jonathan Paul, współtwórca ruchu społecznościowego w Niemczech. Program Społeczności zakładał pozostanie w Kościele i dążenie do jego odrodzenia religijnego. W 1910 r. doszło do podziału narodowego i religijnego; były to początki przenikania na Śląsk idei zielonoświątkowych, które zyskały przychyłność ruchu Gnadauer Verband w Wielkopolsce, na Śląsku i Pomorzu. Od 1947 r. prowadzono ewangelizację dla młodzieży, dały one początek słynnym Tygodniom Ewangelizacyjnym w Dzięgielowie. 3 kwietnia 1950 roku kierownictwo Kościoła Ewangelickiego zdecydowało, że działalność towarzystwa Społeczność Chrześcijańska, zostanie włączona w ramy działalności Kościoła w formie wewnętrznej misji. Uważa się, że Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie jest spadkobiercą i następcą Społeczności Chrześcijańskiej. Por. Z. Pasek, *Neopietyzm i wolne kościoły na Śląsku Cieszyńskim w XIX i XX wieku*. W: *DiekonfessionellenVerhältnisse im TeschenerSchlesien vom Mittelalter bis zur Gegenwart = Stosunki wyznaniowe na Śląsku Cieszyńskim od średniowiecza do współczesności*. Red. P. Chmiel, J. Drabina, Ratingen 2000, s. 155-172.

²³ Zob. J.A. Gierowski, *Pietyzm na ziemiach polskich*, „Sobótka” 1972, z. 2, s. 237-261; J. Szczepankiewicz-Battek, *Kościół protestancki i ich rola społeczno-kulturowa*. Wrocław 2005, s. 36 i n. Więcej na temat pietyzmu na Śląsku Cieszyńskim: K. Matwijowski, *Badania nad dziejami pietyzmu na Śląsku*. Wrocław 1993, Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia 109, s. 45-54; tenże, *Z dziejów pietyzmu na Śląsku*. „Sobótka” 1982, nr 3-4, s. 541-550; Tamże, 1984, nr 4, s. 539-545; H. Patzelt, *Pietyzm na Śląsku Cieszyńskim*. (<http://old.luteranie.pl/pl/?D=387>); Z. Pasek, *Neopietyzm i wolne kościoły na Śląsku Cieszyńskim w XIX i XX wieku*. W: *Diekonfessionellen...*, s. 155-172.

²⁴ Jak pisze Janusz Spyra: *Okolo połowy XVIII wieku język czeski coraz szybciej był wypierany przez niemiecki [...]. Coraz częściej też ukazywały się druki w języku polskim, polszczyzna zastąpiła język czeski w kościele Jezusowym, stając się językiem nie tylko kazań, ale i liturgii, na równi z językiem niemieckim*. Zob.

austriackie władze katolicyzmu. Pisali o tym w swych pamiętnikach pisarze ewangeliccy²⁵, propagowały polskość nowopowstałe towarzystwa, m.in. Czytelnia Ludowa, Towarzystwo Ewangelickie Oświaty Ludowej, Stowarzyszenie Nauczycieli Ewangelickich, działali z zaangażowaniem księża redaktorzy pism narodowych. W 1813 roku powstało pierwsze ewangelickie gimnazjum teologiczne w Cieszynie, kształcące młodzież z całego kraju. Kolejna korzystna zmiana sytuacji ewangelików nastąpiła wraz z tzw. Wiosną Ludów w 1848²⁶, a szczególne znaczenie miało wydanie Patentu Protestanckiego 8 kwietnia 1861 roku, który zrównywał prawa Kościoła ewangelickiego z Kościołem katolickim. Jego wydanie przyczyniło się do powstania wielu nowych kościołów i szkół. W 1848 roku utworzono pierwszą polską gazetę „Tygodnik Cieszyński”, założycielem był ewangelik Paweł Stalmach. Przemianowana wkrótce na „Gwiazdkę Cieszyńską” ukazywała się pod redakcją Stalmacha, a po roku 1888 zmieniła profil na katolicki. Przez kilka lat (1867-1875) w Cieszynie ks. Leopold Otto wydawał „Zwiastuna Ewangelicznego”. W latach 1876-1878 ukazywał się początkowo w Cieszynie pod redakcją ks. J. Heczki i Jana Śliwki, a później w Nawsiu pod redakcją ks. Franciszka Michejdy „Ewangelik”²⁷. Po upadku „Ewangelika” ks. Michejda zaangażował się w redagowanie nowego tytułu – „Przyjaciel Ludu”. Wydawcą pisma było Towarzystwo Ewangelickiej Oświaty Ludowej, a z dwutygodnikiem współpracowali m.in. Bogusław Jerzy Heczko, Karol Kulisz, Karol Michejda, Jan Stonawski. „Przyjaciel Ludu” miał charakter polski, narodowościowy, misyjny. Ks. Michejda redagował pismo do 1909 roku, potem ukazywało się ono nadal pod tytułem „Poseł Ewangelicki”, kontynuując polityczną linię. Walcząc z polską opcją narodową (wkrótce po przeniesieniu redakcji „Zwiastuna” z powrotem do Warszawy) ks. dr Theodor Hasse

J. Spyra, *Śląsk Cieszyński w okresie 1653–1848*. W: *Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych*. T. 4. Red. I. Panic. Cieszyn 2012, s. 30, za: D. Spratek: *Z dějin luterské liturgie na Těšínsku v 18. století*. „Těšínsko” 2002, z. 4, s. 16–18.

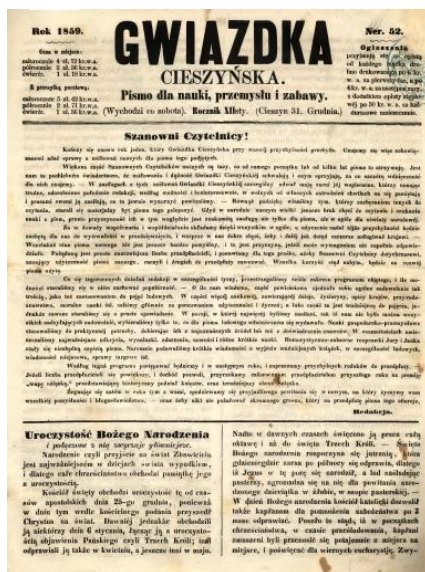
²⁵ Por. J. Kubisz, *Pamiętnik starego nauczyciela. Garść wspomnień z życia śląskiego w okresie budzącego się ruchu narodowego w b[yłym] Księstwie Cieszyńskim*. Cieszyn 1928; A. Kotula, *Szkoła polszczyzny lub Dziennik poświęcony ćwiczeniu się w języku macierzyńskim*. W: *Wspomnienia Cieszyńskich*. Red. L. Brożek, Warszawa 1964, s. 54; P. Stalmach, *Pamiętnik*. W: *Tamże*, s. 26-40; J. Wantuła, *Pamiętniki*. Cieszyn 2003.

²⁶Po 1848 na Śląsku Cieszyńskim w parafiach zamieszkałych przez ludność polską powszechnie zastępowano w liturgii język morawski językiem polskim. M. Morys-Twarowski, *Stosunki wyznaniowe*. W: *Dzieje Śląska Cieszyńskiego od zarania do czasów współczesnych*. T. V... , s. 299-334

²⁷Duszą przedsięwzięcia był jednak przez cały okres wydawania pisma Franciszek Michejda. Więcej na temat „Ewangelika”: J. Kłaczek, *Protestanckie wydawnictwa...*, s. 36, 238. Por. T. Konik, *Czasopisma ks. Franciszka Michejdy*, W: *O większą sprawę. Ks. Franciszek Michejda (1848-1921)*, Katowice 2003, s. 89-118

powołał w 1876 roku pismo „Nowy Czas” realizujące założenia tzw. ślązakowców, którzy uważali ewangelicyzm za wyznanie typowo niemieckie. Pismo, rywalizując z „Posłem”, ukazywało się do 1927 roku Również pietystyczny ruch wspólnotowy miał swoje pismo, o charakterze religijnym „Słowo Żywota”, które powstało w wyniku przekształceniu się „Przyjaciela Ludu” w „Posła Ewangelickiego”. Redaktorem „Słowa Żywota”²⁸ był ks. Karol Kulisz.

Rys. 2. „Gwiazdka Cieszyńska” z 1859 r.



Źródło: sbc.org.pl. Oryginał ze zbiorów Biblioteki Śląskiej w Katowicach

Polska prasa ewangelicka odegrała wielką rolę w budowaniu świadomości narodowej i polskiego ewangelicyzmu nie tylko na ziemi cieszyńskiej, ale także w innych regionach, gdzie czasopisma te chętnie czytano. Pisma ewangelickie w dużej mierze ukształtowały świadomość narodową, język, kulturę i pobożność ewangelików na ziemi cieszyńskiej. Całe pokolenia ewangelików tego regionu, wywodzących się najczęściej z warstwy chłopskiej, wychowane były w swoistym kulcie książki i słowa drukowanego; książki czytano, jeżdżono po nie czasem aż do Krakowa, wreszcie pisano i drukowano.²⁹ Jak pisze badacz i popularyzator ewangelickiego czasopiśmiennictwa Jan Szturc: *Do dziś kultura książki i wiedzy jest wyróżnikiem Śląska Cieszyńskiego. Zjawisko to oczywiście nie*

²⁸ Pismo silnie związane ze Społecznością Chrześcijańską ukazywało się od 1910 r.; w 1926 zmieniło nazwę na „Głosy Kościelne”. Wychodziło aż do 1939 r.

²⁹ Por. R. Czyż, *Protestancka książka i kultura czytelnicza na Śląsku Cieszyńskim do 1918 roku*. W: *Protestancka kultura słowa*. Red. Z. Pasek, Kraków 2009, s. 201–211; H. Langer, *Tam, gdzie książki dodają do wiana. O kulturze książki polskiej na Śląsku Cieszyńskim w świetle biografii i zainteresowań Jan Brody*. Śląskie Miscellanea, t. 20 (2007), s. 88–103; M. Uglorz, *Ewangelicy na Śląsku Cieszyńskim*. Limites Patriae 2004, z. 1, s. 60–74.

pozostaje bez wpływu na ogólny poziom wykształcenia Cieszyńsk. [...] Lista profesorów swe korzenie ciągnących z tego małego skrawka na południu Polski jest zadziwiająco długa³⁰. Ewangelicy cieszyńscy, którzy w wyniku zmian w powojennej geografii Kościoła stali się niejako sercem polskiego luteranizmu, wnieśli w ewangelicką kulturę swoje umiłowanie książki i czasopisma, jak również aktywność na polu wydawniczym, która mogła rozwinąć się w nowej sytuacji ustrojowej po 1989 roku

W zaborze pruskim

Odmienne potoczyły się dzieje ewangelicyzmu w zaborze pruskim³¹. Przyłączenie do Prus Wielkopolski i Prus Królewskich stało się początkiem intensywnego rozwoju ewangelicyzmu na tych terenach. Zjawisko to spowodowane było głównie osadnictwem niemieckim, które trwało przez cały wiek XIX i zaowocowało dużym wzrostem liczebności ludności protestanckiej. Tuż przed wybuchem I wojny światowej protestanci stanowili aż 46% ludności Prus Zachodnich, (jednakże zaledwie 20 000 z tej grupy stanowili Polacy). W 1817 roku decyzją Fryderyka Wilhelma III oba wyznania protestanckie: luteranckie i reformowane połączone zostały unią. Głową Kościoła został sam król, który wprowadził jedną agendę kościelną i jeden system organizacyjny dla nowopowstałego Kościoła Ewangelicko-Unijnego. Wprowadzone zmiany wywołały powszechny opór wśród wiernych, zwłaszcza że nowa agenda nie uwzględniała różnic doktrynalnych pomiędzy oboma wyznaniem. Część luteranów zdecydowała się pozostać poza Kościołem Unijnym. Utworzyli oni Kościół Ewangelicko-Luterancki z siedzibą we Wrocławiu, prawnie uznany dopiero w 1845 roku, znany później powszechnie pod nazwą Staroluteranckiego. Stosunkowo niewielka grupa członków tego Kościoła zamieszkiwała Prusy Zachodnie i Wielkopolskę. Najliczniejszym kościołem ewangelickim na terenach Prus i Wielkopolski pozostawał jednak Kościół Ewangelicko-Unijny, a ścisłe złączenie w jedno władz kościelnych i państwowych spowodowało silne zinstytucjonalizowanie

³⁰ J. Szturc, *Udział ks. biskupa Tadeusza Szurmana w rozwoju czasopiśmiennictwa ewangelickiego na Górnym Śląsku. Wspomnienie*. W: *Parafia ewangelicka w Katowicach. Pamięci ks. Tadeusza Szurmana (1954-2014)*. Red. A. Sokół, Katowice 2014, s. 32.

³¹ Sytuację religijną w zaborze pruskim przedstawiono m.in. w: *Cuius regio? Ideological and Territorial Cohesion of the Historical Region of Silesia (c. 1000-2000) vol. 3. Silesia under the Authority of the Hohenzollerns (1741–1918)*. Oprac. L. Harc, P. Wiszewski, R. Żerelik.
(<https://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/publication/80643/edition/79021> : dostęp z dn. 20 marca 2021)

Kościółu i realizowanie przez duchownych celów politycznych, w tym – zgodnie z polityką władz państwowych – germanizacyjnych.

W Poznaniu, w odróżnieniu od reszty Prus, ewangelicy byli przez cały okres rozbiorów mniejszością wyznaniową. W XIX wieku stanowili ok. 30% ludności, a spis powszechny z 1910 roku wykazał, że na terenie Wielkopolski mieszkało w tym czasie zaledwie 9333 ewangelików polskojęzycznych³², w większości była to ludność wiejska zamieszkująca tereny południowe na granicy ze Śląskiem i Królestwem Polskim. Kolejne zmiany administracyjne i fala niemieckiego osadnictwa skutkowały zmianami germanizacyjnymi. Zdecydowanie polski charakter zachowały tylko dwie parafie: w Grabowie i Czarnym Lesie. Władze kościelne próbowały przyciągać polską młodzież do Kościoła; powstawało wiele organizacji i stowarzyszeń młodzieżowych o charakterze religijnym³³. Innym podejmowanym środkiem było upowszechnianie czytelnictwa w celu propagowania aprobowanych przez państwo idei. W drugiej połowie XIX wieku prasa kościelna stała się zjawiskiem masowym, a szczególną popularnością wśród ludności wiejskiej cieszyły kalendarze. W Poznaniu bardzo poczytny był „Evangolisches Jahrbuch für die Provinz Posen”. Rozprowadzano też kalendarze w języku polskim, takie jak „Prawdziwy Ewangelik Polski”, które prezentowały treści zgodne z obowiązującą linią kościelną i państwową. Na ziemiach Wielkiego Księstwa Poznańskiego czytano również chętnie wydawnictwa publikowane w Prusach³⁴. Oprócz oficjalnego Kościoła o dusze wiernych walczyły różnorakie ruchy pobożnościowe i przebudzeniowe o charakterze neopietystycznym, zwanym wówczas gromadkarskim³⁵.

Kościół Unijny działał również na terenie Mazur³⁶, czyli ziem, które od XVI wieku znajdowały się pod władzą pruską. Na całym terenie dominowało wyznanie

³² Przy ogólnej liczbie 639 417 ewangelików narodowości niemieckiej. Zob. A. Zielińska, *Kościół Ewangelicki w Wielkopolsce w latach 1815-1920*. W: *Kościół luterński na ziemiach polskich (XVI-XX w.)*. Red. nauk. J. Kłaczek. T. 1, Toruń 2012, s.156-157.

³³ W 1887 r. w Poznaniu działało 9 takich organizacji, a ich liczba rosła aż do końca wieku w bardzo szybkim tempie. Zob. A. Zielińska, *Kościół Ewangelicki...*, s. 182.

³⁴ O. Kiec, *Protestantyzm w Poznaniu 1815-1918*, Warszawa 2001, s. 144-152.

³⁵ Ruch gromadkarski był szczególnie rozpowszechniony na Mazurach i w Prusach Wschodnich. Jednakże pewną popularność zyskał też w Poznaniu. Pisz o tym. M.in. A. Zielińska, *Kościół ewangelicki w Wielkopolsce w latach 1815-1920*. W: *Kościół luterński na ziemiach polskich...*, T. 2, s. 184-185. Więcej na temat gromadkarstwa w dalszej części rozdziału.

³⁶ Terminy Mazury i Mazurzy są niejednoznaczne. W niniejszej pracy korzystam z definicji Grzegorza Jasińskiego: Mazury to tereny, na których mieszkali Mazurzy, w chwili gdy określenie to weszło w użycie, a więc w drugiej połowie XIX w. Mazurzy z kolei to polskojęzyczna i ewangelicka ludność zamieszkująca tereny ówczesnych (XIX w.) powiatów: elckiego, giżyckiego, mrągowskiego, nidzickiego, oleckiego,

luterzańskie, w rejencji królewieckiej deklarowało je 78,3 % ludności³⁷. Polskojęzyczna ludność mazurska w większości nie miała ukształtowanej świadomości narodowej. W związku z tym, jak zakładano, powinna być podatna na działania germanizacyjne. Jednak czynnikiem hamującym okazał się mazurski konserwatyzm, który stanowił poważny problem dla duchownych przybywających z Prus. Ludność wiejska, słabo wykształcona, była niezwykle przywiązana do swego języka, religii i obyczajów. Mazurskie tradycje i obyczaje starannie pielęgnowane przez wieki różniły się znacznie, zarówno od zwyczajów ewangelików niemieckich, jak i polskich z innych terenów³⁸. Parafie tworzyły często lokalne normy religijne, które kolejni pastorzy zmuszeni byli respektować, ewentualnie poddając tylko niewielkim modyfikacjom³⁹.

Kościół niemiecki nie umiał w pełni dotrzeć do ludności tych terenów nie tylko z powodu bariery językowej, ale także z powodu ograniczonych struktur kościelnych w tym regionie, a przede wszystkim z powodu różnic w przeżywaniu wiary. W oficjalnym Kościele Unijnym w XIX w. tryumfował racjonalizm, któremu towarzyszyła postępująca sekularyzacja. W efekcie duchowni często nie byli w stanie sprostać duchowym potrzebom poszukującym głębszej religijności wiernym. Stąd popularność ruchów wspólnotowych, które w tym czasie działały w całej Europie i Ameryce, a na Litwie Pruskiej i Mazurach rozwijały się nieco odmiennie, gdyż głównie we wspólnotach wiejskich. Ten oddolny samodzielny ruch pobożnościowy przyjęto określać mianem gromadkarstwa⁴⁰. Ważnym zjawiskiem było powstanie oddolnego ruchu wydawniczego, kiedy to mazurscy chłopcy z pobudek pietystycznych podjęli próbę uzupełnienia ubogiej literatury religijnej będącej w obiegu⁴¹. Stanowiło to wyraźny sygnał braków odczuwanych przez wiernych w tej dziedzinie i zmobilizowało oficjalne kręgi kościelne

ostródzkiego, piskiego i szczycieńskiego oraz południową część powiatów węgorzewskiego, gołdapskiego i kętrzyńskiego. Por. G. Jasiński, *Kościół Ewangelicki i jego wierni na Mazurach w XIX w.* W: *Kościół luterński...*, s. 191-192.

³⁷ Tamże, s. 194.

³⁸ O specyficznych zwyczajach mazurskich luteran pisano już wiele. Do szczególnie kontrowersyjnych z punktu widzenia Kościoła ewangelickiego należały: pielgrzymki do sanktuarium maryjnego w Świętej Lipce, gdzie składano ofiary, święcenie ziół w dniu Matki Boskiej Zielnej. Oprócz zwyczajów katolickich, które były tolerowane przez duchownych, występowały inne nie do zaakceptowania przez Kościół: „zamawianie” nieszczęść, „kupowanie” od Boga pomyślności etc.: Por. G. Jasiński, *Kościół ewangelicki na Mazurach w XIX wieku (1817-1914)*. Olsztyn 2003, s. 243-261; Tenże, *Kościół Ewangelicki i jego wierni...*, s. 199-205; K. Małek, *Jutrzni mazurska na gody i inne widowiska*. Olsztyn 1980.

³⁹ G. Jasiński, *Kościół ewangelicki na Mazurach...*, s. 244 i n.

⁴⁰ Tamże, s. 309.

⁴¹ T. Oracki, *Rozmówiłbym kamień... Z dziejów literatury ludowej oraz piśmiennictwa regionalnego Warmii i Mazur w XIX i XX wieku*. Warszawa 1976, s. 168-171.

do podjęcia działań wydawniczych. Stopniowo ruch wydawniczy na Mazurach ulegał ożywieniu. Polskie tytuły prasowe, wielokrotnie omawiane w opracowaniach ⁴², ukazywały się już od lat 40, kiedy to powstało pierwsze pismo ludowe „Przyjaciel Ludu Łecki” wydawane przez Gizewiusza, Marcina Giersza. Później pojawiły się inne polskojęzyczne tytuły, m.in. „Prawdziwy Ewangelik Polski” i kalendarz „Prawdziwy Prusak” (wydawany przez wydawcę i księgarza A. Gąsiorowskiego), pisma propagujące polską literaturę i kulturę: początkowo „Gazeta Łecka” Marcina Giersza i „Gazeta Ludowa”, a później już w XX w. „Mazur” i „Mazur Wschodniopruski”⁴³, redagowane przez A. Gerssa „Kalendarz Królewsko-Pruski Ewangelicki”⁴⁴ i „Gazeta Ludowa”, „Gazeta Mazurska”. Z czasem jednak łagodny, lecz nieustępliwy wysiłek Kościoła Unijnego na rzecz germanizacji Mazurów⁴⁵ zaczął przynosić efekty. Młodzież coraz lepiej znała niemiecki. Również pastory, którzy wcześniej wspierali miejscową ludność w jej dążeniach do utrzymania języka polskiego jako języka kościelnego, z czasem zmienili postawę na bardziej radykalną, zgodną ze stanowiskiem władz państwowych. Liczba polskojęzycznych wiernych znacznie zmalała.

Podobnie przedstawiała się sytuacja na Śląsku. Śląsk Pruski dzielił się na dwa obszary: Śląsk Dolny – silnie zgermanizowany i Śląsk Górny, który zamieszkiwała ludność polskojęzyczna, niemająca jednak ukształtowanej świadomości narodowej. Podobnie jak na całym obszarze Prus od 1817 roku działał tu Ewangelicki Kościół Unijny. Poszczególne zbory pozostały jednak przy swych księgach wyznaniowych, luteranских lub reformowanych. Według spisu ludności z 1871 roku ewangelicy na Śląsku stanowili 47% ludności. Byli jednak rozmieszczeni nierównomiernie z przewagą na Dolnym Śląsku⁴⁶. Ludność polską na Śląsku szacowano na 799 309 osób, spośród tej liczby niespełna 10% stanowili ewangelicy (70 000), z których około połowa

⁴² J. Kłaczek, *Protestanckie wydawnictwa prasowe na ziemiach polskich w XIX i pierwszej połowie XX wieku*. Toruń 2008; W. Chojnacki, *Najstarsze pisma religijne*. Mazury i Warmia 1958, nr 8; Tenże, *Gazety polskie na Mazurach*. Mazury i Warmia 1955 nr 6-7/8; G. Jasiński, *Kościół ewangelicki na Mazurach...*, s. T. Oracki, „Przyjaciel Ludu Łecki” (1842-1845) - pierwsze pismo ludowe na Mazurach, W: *Rozmówiłbym kamień...*, s. 160-167.

⁴³ W. Kuzińska, *Dzieje „Mazura” i „Mazura Wschodniopruskiego” Jana Karola Sembrzyckiego w latach 1883-1885*. KMW 1965, nr 3, s. 369 i in.

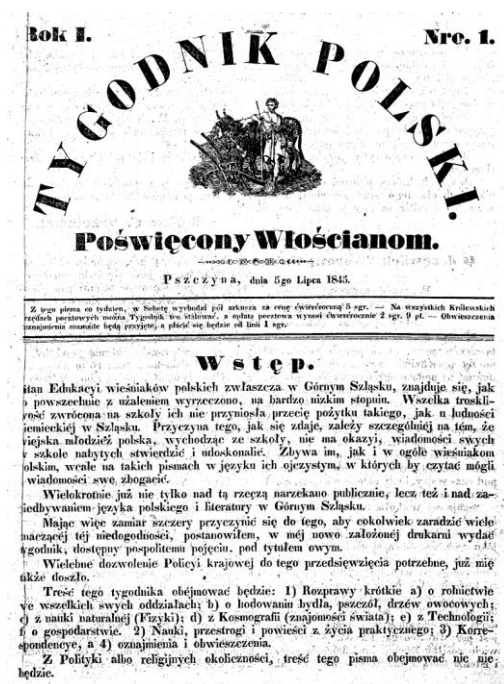
⁴⁴ K. Hałun, *Marcina Gerssa „Kalendarz Królewsko-Pruski Ewangelicki”*. KMW 1982, nr 3, s. 203-207

⁴⁵ Kościół wykazywał tu dużo bardziej wyrozumiałą postawę niż oficjalne władze, bojąc się odpływu wiernych do innych konfesji.

⁴⁶ Na przykład w województwie legnickim ewangelicy stanowili 75% populacji, natomiast w województwie opolskim zaledwie 10%. Generalnie na Górnym Śląsku byli mniejszością wyznaniową, z wyjątkiem powiatu kluczborskiego. Por. H. Czembor, *Ewangelicki Kościół Unijny...*, s. 17.

zamieszkiwała na Górnym Śląsku, głównie w powiatach kluczborskim i pszczyńskim. Oznacza to, że ludność autochtoniczna na Śląsku pozostawała nadal polskojęzyczna. Starano się zaspokajać jej potrzeby, organizowano nabożeństwa w języku polskim, wydawano pobożną literaturę.

Rys.3. Tygodnik Polski Poświęcony Włościanom z 1845 r.



Źródło: Biblioteka Śląska w Katowicach

W Pszczynie, gdzie Polacy ewangelicy byli stosunkowo liczni⁴⁷ od połowy XVIII w. przez blisko 100 lat parafię prowadziły trzy kolejne pokolenia księży Bartelmusów, którzy mimo niemieckiego pochodzenia z szacunkiem odnosili się do swych polskojęzycznych wiernych i starali się jak najlepiej zaspokajać ich potrzeby duchowe. Za życia ostatniego z rodu, ks. Ernesta Zygmunta Bartelmusa zaczął ukazywać się „Tygodnik Polski. Poświęcony Włościanom” (1845-1846), pierwsze pismo na Górnym Śląsku wydawane w języku polskim⁴⁸. Ta łagodna polityka państwa i Kościoła sprawiała,

⁴⁷ Aż do II wojny światowej w Pszczynie utrzymywał się podział na parafię miejską niemiecką i wiejską – polską. Każdą z nich opiekował się oddzielny duchowny, wszyscy użytkowali jeden kościół. Jeszcze w 1846 parafia wiejska (polska) liczyła 3000 wiernych, podczas gdy niemiecka skupiała około 1300 osób. Por. L. Musioł, *Pszczyna. Monografia historyczna*. Katowice 1936, s. 350-352; J. A. Badura, *Ewangelicy na Ziemi Pszczyńskiej*, Bielsko-Biała 2000, s. 28-29.

⁴⁸ Pismo miało charakter raczej świecki, popularyzowało wiedzę z różnych dziedzin, a także literaturę polską, redaktorem był jednak ewangelik Christian Schemmel, miejscowy nauczyciel i burmistrz Pszczyny w latach 1837-1848. Pismo akceptował jako cenzor ks. Ernest Bartelmus. Z tygodnikiem współpracowali m.in. Józef Lompa, ks. Jan Dzierżoń, którzy wraz z redaktorem i cenzorem nadali mu charakter polski,

że nie miało tu miejsca, jak na Śląsku Cieszyńskim, obudzenie świadomości narodowej. Zdarzały się jednak wyjątki. Na Dolnym Śląsku dość liczna grupa polskich luteran zamieszkiwała okolice Międzyborza. Pastorem był tam pochodzący ze Śląska Cieszyńskiego Jerzy Badura, który w 1884 roku podjął się redagowania pierwszego na tym terenie pisma w języku polskim „Nowin Szląskich”. Tygodnik wydawany był dla polskojęzycznych luteran powiatu sycowskiego. Autorzy i redaktorzy prezentowali na jego łamach ideę polskiego ewangelicyzmu, przypominając wiernym o ich podwójnych korzeniach. Ks. Badura musiał szybko zrezygnować ze stanowiska redaktora, pismo jednak ukazywało się nadal do 1891 roku⁴⁹.

Niemcy dominowali w Kościele i przy akceptacji miejscowej ludności stopniowo zdobywali przewagę liczebną. Częściowo był to wynik ogólnego wzrostu liczby ludności ewangelickiej. W związku z rozwojem przemysłu na Górnym Śląsku osiedlało się wiele napływowej ludności niemieckiej. Stąd też procentowy udział ludności polskiej stopniowo się zmniejszał. Liczba ewangelików jednak stale rosła. W drugiej połowie XIX wieku ewangelicyzm na Górnym Śląsku przeżywał rozkwit. W 1871 roku liczba ewangelików na terenach przyszłego polskiego Górnego Śląska to ok. 20 000, a w 1910 – 55 702 osób⁵⁰. Powstawały nowe parafie i kościoły (Katowice, Królewska Huta, Mikołów, Żory, Siemianowice, Świętochłowice), działały liczne stowarzyszenia. Rozwój ten zahamowała dopiero nadchodząca wojna.

1.2. Kościoły ewangelickie w II Rzeczypospolitej

W nowopowstałym po I wojnie światowej państwie polskim działające wcześniej w różnych zaborach kościoły ewangelickie musiały podjąć decyzje na temat swojej przyszłości i organizacji. Scalenie różnych systemów organizacyjnych kościołów i różnych tradycji w jeden Kościół lutherański w Polsce wydawało się niemożliwe, aczkolwiek projekt taki został przedstawiony w Sejmie w 1920 roku⁵¹. Sytuacja luteran na ziemiach polskich po 1920 roku była złożona. Większość wiernych stanowiła ludność narodowości niemieckiej, z kolei poza granicami nowego państwa polskiego znalazły się Dolny Śląsk, zachodnia część Górnego Śląska, Pomorze oraz tereny zamieszkałe w dużej

narodowy. Zob. J. A. Badura, *Ewangelicy...*, s. 34-39; E. Chojecka, *Trzy pokolenia księży Bartelmusów widziane z perspektywy końca XX wieku*. EP 1997, nr 7/8, s. 9.

⁴⁹ J. Kłaczek, *Protestanckie wydawnictwa ...*, s. 34, 321.

⁵⁰ Por. H. Czembor, *Ewangelicki Kościół Unijny...*, s. 18-19.

⁵¹ J. Kłaczek, *Ewangelickie kościoły Unijne Rzeczypospolitej w latach 1920-1939*. W: *Kościoły lutherańskie ...* T. 3, s. 52.

mierze przez polskojęzyczną ludność ewangelicką, czyli Mazury i część Śląska Cieszyńskiego, gdzie w wyniku konfliktu polsko-czeskiego w 1919 roku ok. 60% ludności ewangelickiej znalazło się poza granicami Polski. W większości ewangelicy chcieli pozostać w swoich dotychczasowych organizacjach kościelnych, ale koniecznością było dostosowanie struktur kościelnych do nowych granic. Jedynie Kościół Ewangelicko-Augsburski, działający dotąd w Królestwie Kongresowym, mógł zachować początkowo dotychczasową strukturę. Akces do tego Kościoła już w 1918 roku zgłosili luteranie ze Śląska Cieszyńskiego. Decyzja weszła w życie w 1920 roku, ale w wyniku zmiany granic i utraty części Śląska Cieszyńskiego na rzecz Czech zmiany wprowadzono jedynie w części Śląska pozostającej w granicach Polski, cieszyńscy ewangelicy, którzy znaleźli się poza granicami II Rzeczypospolitej utworzyli w Czechosłowacji własną organizację kościelną⁵². Akces luteran Śląska Cieszyńskiego do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP wzbudził opór w zborach, gdzie przeważała ludność niemiecka (Bielsko, Stare Bielsko, Międzyrzecze). Z czasem jednak, w zamian za obietnicę uszanowania specyfiki wymienionych parafii, zaakceptowały one nowe władze. Konsystorz warszawski objął również opieką parafie dawnych guberni rosyjskich, a więc: województw: białostockiego, nowogrodzkiego, poleskiego i wołyńskiego, które z czasem weszły w skład Kościoła. Kościół objął również swoim zasięgiem dawny zabór pruski tworząc tam nowe parafie, głównie dla polskiej ludności napływowej. W rezultacie stał się najliczniejszym w Polsce kościołem luterskim i zarazem obejmującym swym działaniem największy obszar⁵³. Kościół liczył około 500 tysięcy członków, a jego zwierzchnikiem był dotychczasowy superintendent generalny ks. J. Bursche, który od 1936 roku używał tytułu biskupa. W 1936 wprowadzono dekret o stosunku państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, będący zarazem formalnym uznaniem Kościoła przez państwo polskie.

Polacy stanowili 31-34% ogółu wiernych⁵⁴. Byli zatem zdecydowaną mniejszością. Jednakże polska mniejszość w ramach Kościoła była wyjątkowo świadoma narodowo, często dobrze wykształcona, a przywództwo Kościoła konsekwentnie realizowało ideały polskiego ewangelicyzmu. Jak pisał w 1931 roku zwierzchnik Kościoła ks. J. Bursche: *Kościół Ewangelicko-Augsburski, mający charakter polski*

⁵² Augsburski Kościół Ewangelicki na Wschodnim Śląsku w Czechosłowacji.

⁵³ E. Alabrudzińska, *Kościoły luterskie w Polsce w latach 1918-1939*. W: *Kościoły luterskie na ziemiach polskich...*T. 3, s. 7-12.

⁵⁴ Taż, *Protestantyzm w Polsce...*, s. 79.

*(choć liczba Niemców w nim znacznie przeważa) [...] ma do spełnienia obok religijnego i zadanie państwowe. [...] Zadaniem jego jest przywiązać do kraju i państwowości polskiej współwyznawców swoich mowy niemieckiej i uczynić z nich prawdziwie lojalnych obywateli [...] promieniować on winien przez język polski na inne Kościoły ewangelickie, a zwłaszcza ma posłannictwo dziejowe w byłym zaborze pruskim [...] winien odniemczyć Ślązaków [...] oraz Mazurów.*⁵⁵ Program ten, aczkolwiek bardzo pozytywny z polskiego punktu widzenia, budził protesty niemieckich luteran, a zwłaszcza części duchownych.⁵⁶ W łonie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego ukształtowała się zwłaszcza po 1933 roku dość silna opozycja niemiecka wobec polskiej działalności ks. Burschego.

Kościół działał niezwykle aktywnie również na polu wydawniczym. W okresie międzywojennym ukazywało się ponad 70 kościelnych tytułów prasowych, w większości w języku polskim⁵⁷. Przede wszystkim, postanowiono przywrócić wydawanie ukazującego się do wybuchu wojny „Zwiastuna”. 1 stycznia 1919 roku powołano pismo „Ewangelik”, które od roku 1921, kiedy to redakcję objął nowy pastor warszawski, ks. Zygmunt Michelis, znów ukazywało się pod dawnym tytułem „Zwiastun Ewangeliczny”. Drugim tytułem ogólnokościelnym był „Głos Ewangelicki” (1920-1939), który próbował konkurować ze „Zwiastunem”. Z czasopism o ograniczonym, regionalnym zasięgu warto wymienić, m.in. ukazującego się w Katowicach w latach 30. „Ewangelika Górnośląskiego”, działdowską „Gazetę Mazurską” redagowaną przez dłuższy czas przez Emilię Sukertową-Biedrawinę oraz „Przegląd Ewangelicki” wydawany najpierw w Grudziądzu, a następnie w Bydgoszczy. Na Śląsku Cieszyńskim nadal ukazywał się bardzo popularny „Poseł Ewangelicki”

Wśród protestantów małopolskich przeważali Niemcy. Kościół Ewangelicki Augsburskiego i Helweckiego Wyznania zrzeszał zarówno luteran, jak i ewangelików

⁵⁵ Z pisma ks. Burschego do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z dn. 12 maja 1931. Za: E. Alabrudzińska, *Protestantyzm w Polsce...*, s. 39.

⁵⁶ Budził nawet opór wśród polskojęzycznych Mazurów, zamieszkających na Działdowszczyźnie (w obrębie państwa polskiego), gdzie Kościół Ewangelicko-Augsburski prowadził ożywioną działalność misyjną. W 1923 r. założono w Działdowie parafię ewangelicko-augsburską, wydawano „Gazetę Mazurską” i „Kalendarz dla Mazurów”. Akcja ta poniosła klęskę wśród Mazurów gorąco przywiązanych do Kościoła Unijnego. Strona niemiecka przedstawiała zresztą Mazurom wszelkie próby zbliżenia ze strony Polaków jako próby nawracania na katolicyzm.

⁵⁷ Czołowym pismem niemieckojęzycznym Kościoła był tygodnik „Der Friedensbote” (1920-1939), wydawany w Łodzi przez ks. Juliusa Dietricha. Por. E. Alabrudzińska, *Protestantyzm w Polsce...*, s. 204-205.

reformowanych. Akces do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego mogły złożyć tylko parafie luterzańskie, a to powodowało szereg trudności. W rezultacie w 1919 roku parafie Galicji postanowiły stworzyć samodzielną organizację kościelną, zachowując dotychczasową nazwę. Z tej decyzji niezadowolona była parafia krakowska, gdzie polscy wierni chcieli przyłączyć się do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Ostateczną decyzję zbor krakowski podjął w 1922 roku, parafianie niemieccy dokonali secesji, tworząc niewielką parafię niemiecką, która pozostała w dotychczasowym Kościele. Stało się to przyczyną długotrwałego konfliktu pomiędzy oboma Kościołami⁵⁸.

Niewielki liczebnie Kościół Staroluterński działający na Pomorzu i w Wielkopolsce również zdecydował zachować swoją odrębność wyznaniową ze względu na nasilające się konflikty narodowościowe w łonie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Pełne usamodzielnienie tego Kościoła nastąpiło w 1924 roku Kościół – zrzeszający głównie niemieckich wiernych – był w pełni samodzielny i lojalny wobec państwa polskiego.

W styczniu 1920 roku w granice państwa polskiego włączono formalnie (faktyczne włączenie nastąpiło już wcześniej w wyniku powstania wielkopolskiego) Wielkopolskę i Pomorze Gdańskie. Chcąc zachować niemiecki charakter kościoła i zapobiec jego polonizacji w ramach Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego postanowiono zachować wewnętrzną suwerenność, faktycznie jednak Kościół utrzymywał ściśle związki z Berlinem, władze „Kościoła macierzystego” w Niemczech walczyły o zachowanie istniejącej więzi z organizacją kościelną na terenie Polski. Było to przyczyną wielu konfliktów, w które angażowały się zarówno polskie władze, jak i Kościół Ewangelicko-Augsburski pod przywództwem bp. Jerzego Burschego. Sytuację paradoksalnie zmieniło dopiero dojście do władzy Hitlera w 1933 roku, kiedy to antychrześcijańska, skrajnie nacjonalistyczna polityka nowego przywódcy Rzeszy wzbudziła opór konserwatywnych pruskich ewangelików i nastawiła przychylniej do państwa polskiego. W sumie Kościół Unijny w Polsce obejmował 407 parafii skupionych w 27 diecezjach. Stopniowo spadała liczba członków Kościoła⁵⁹. Panowały tendencje emigracyjne, co prawdopodobnie świadczyło o poczuciu niemieckiej tożsamości narodowej jego wyznawców, a być może także o utożsamianiu wyznania z narodowością.

⁵⁸ E. Alabrudzińska, *Protestantyzm w Polsce...*, s. 9-10.

⁵⁹ W 1910 r. Kościół na tych terenach liczył 644 750 wyznawców, w roku 1938 liczba ich spadła do ok. 280 000. Por. O. Kiec, *Kościoły protestanckie...*, s. 59.

Aby rozwiązać problem stale zmniejszającej się liczby kadry kościelnej (miejscowi duchowni zresztą często wywodzili się z ludności autochtonicznej i nosili polskie nazwiska, jednak deklarowali już narodowość niemiecką)⁶⁰, w 1921 roku w Poznaniu utworzono Wyższą Szkołę Teologiczną i Wyższą Szkołę Kaznodziejską. Pamiętać należy też o nielicznych polskich parafiach, zwłaszcza na południu Wielkopolski, na granicy ze Śląskiem⁶¹.

W 1922 roku w wyniku plebiscytu doszło do nowego podziału ziem Górnego Śląska. Na mocy zawartej w Genewie konwencji górnośląskiej wszystkie organizacje kościelne na autonomicznym Górnym Śląsku z wyjątkiem Kościoła rzymskokatolickiego musiały się usamodzielniać⁶². W 1923 roku utworzono Kościół Unijny na Polskim Górnym Śląsku, którego zwierzchnikiem został superintendent pszczyński ks. Herman Voss⁶³. Ewangelicy na polskim Górnym Śląsku byli już wcześniej stosunkowo nieliczni, żyjący w diasporze, jedynie w kilku miastach znajdowały się ich większe skupiska. Po przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski w tamtejszych 19 parafiach unijnych pozostało ok. 40 tysięcy ewangelików. W okresie II Rzeczypospolitej liczba ich stopniowo malała aż do 28 400 w 1936 roku⁶⁴. Kościół Unijny na Polskim Górnym Śląsku traktował przyjaźnie polskojęzycznych wiernych, starano się zapewnić im opiekę duszpasterską w ojczystym języku; organizowano działalność różnorodnych stowarzyszeń, które przeżywały nadal swój rozkwit. Wszystko to sprawiało, że ludność polskojęzyczna nie nabywała polskiej świadomości narodowej, a często wręcz, mimo nieznajomości niemieckiego identyfikowała się z narodowością niemiecką. Stopniowo jednak ekonomiczna i polityczna emigracja niemieckich wyznawców do Niemiec oraz napływ do zindustrializowanych ośrodków inteligencji ze Śląska Cieszyńskiego zmieniały proporcje narodowościowe w Kościele⁶⁵. Cieszyńsiacy, mając ukształtowaną polską świadomość

⁶⁰ Por. J. Kłaczek, *Ewangelickie Kościoły Unijne w II Rzeczypospolitej w latach 1920-1939*. W: *Kościół Luterński...*, s. 50-62.

⁶¹ Polskojęzyczne pozostały parafie w dawnych śląskich powiatach: namysłowski, sycowski i górski: m.in. w Sośnie, Pisarzowicach, Bralinie, Droszkowie. Por. Tamże..., s. 15.

⁶² Sprawom religijnym poświęcony był Dział III Konwencji, a dokładniej artykuły 84-96. Sprawy wyznaniowe Konwencja Genewska regulowała na 15 lat. Postanowienia Konwencji omawia m.in. H. Czembor, *Kościół Unijny na Polskim Górnym Śląsku*. Katowice 1993, s. 27-30. O stosunku władz do Kościoła Unijnego pisze też W. Musiałik, *Michał Tadeusz Grażyński 1890-1965*. Opole 1989, s. 232-239, 247-248.

⁶³ Por. H. Czembor, *Ewangelicki Kościół Unijny na Polskim Górnym Śląsku*. Katowice 1993, s. 27-30

⁶⁴ Tamże, s. 46-47.

⁶⁵ Polskie dane statystyczne sporządzone na podstawie spisu ludności przeprowadzonego 8 grudnia 1931 podawały liczbę ewangelików podkreślających swoje polskie pochodzenie na ok. 50%; według niemieckich

narodową, nie potrafili zaakceptować liturgii Kościoła Unijnego, ani dominacji kultury niemieckiej. W 1924 roku powołano Towarzystwo Polaków Ewangelików, którego celem było budzenie świadomości narodowej wśród ewangelickich Górnoszlązaków. W miarę upływu lat zaostczał się konflikt pomiędzy TPE a władzami Kościoła Unijnego. Działania polonizacyjne TPE wspierał wojewoda Michał Grażyński. Sytuacja stała się szczególnie napięta po wygaśnięciu w 1937 roku Konwencji Genewskiej, kiedy to Sejm Śląski przyjął *Ustawę o tymczasowej organizacji Kościoła Unijnego na Górnym Śląsku*, delegalizując dotychczasowe władze kościelne i poddając Kościół ścisłej kontroli wojewody. Utworzono też Tymczasową Radę Kościelną zarządzaną przez Polaków⁶⁶. Nowe władze zaczęły obsadzać stanowiska kościelne polskimi pastorami, zmuszając pastorów niemieckich do wyjazdu z Górnego Śląska. Powodowało to opór wiernych i niechęć do polskich władz. Konflikt narastał aż do wybuchu wojny, kiedy to władze niemieckie przywróciły niemieckich pastorów, a usunęły z kolei polskich duchownych, którzy w większości zostali aresztowani lub zmuszeni do opuszczenia Śląska. Te przykre wypadki czyniły członków Ewangelickiego Kościoła Unijnego na Górnym Śląsku naturalnymi sprzymierzeńcami nowych hitlerowskich władz⁶⁷.

W 1938 roku wraz z zajęciem przez Polskę Zaolzia na Śląsku Cieszyńskim mieszkający na tamtych terenach polscy ewangelicy zostali włączeni w struktury Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, z którym więzi były i tak silne⁶⁸.

statystyk kościelnych 80 % procent ewangelików na polskim Górnym Śląsku było narodowości niemieckiej. Por. G. Szewczyk, *Kościół ewangelicki na Górnym Śląsku w latach 1933-1945*. W: *Ewangelicki Kościół Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach ; 150-lecie poświęcenia kościoła* Red. J. Szturc, Katowice 2008, s. 142.

⁶⁶ Początkowo zaproponowano przewodniczenie Radzie dotychczasowemu prezydentowi Kościoła ks. dr. H. Vossowi, ten jednak nie przyjął stanowiska. Wówczas wojewoda członkami rady mianował czterech członków TPE, w tym Władysława Michejdę, gorącego obrońcę ustawy.

⁶⁷ Zob. H. Czembor, *Ewangelicki Kościół...*, s. 124-174.

⁶⁸ Na mocy decyzji Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego z dnia 16 grudnia 1918 ogłoszono przyłączenie do niego parafii działających na terenie Śląska Cieszyńskiego. Podział Śląska Cieszyńskiego w 1920 r. pozostawił poza granicami Polski sześć tamtejszych parafii: Błędowice, Bystrzyca, Ligotka Kameralna, Nawsie, Orłowa i Trzyniec. Utworzyły one Polski Kościół Ewangelicki Augsburskiego Wyznania w Czechosłowacji, zachowując odrębność narodową. Zob. E. Pałka., *Śląski Kościół Ewangelicki Augsburskiego Wyznania na Zaolziu*. Wrocław 2007.

1.3. Ewangelicy w czasie wojny i w okresie powojennym

Lata II wojny światowej to okres bolesnych strat dla wszystkich polskich Kościołów, w tym również ewangelickich. Ważnym elementem polityki okupanta była polityka kościelna (Kirchenpolitik). Na ziemiach wcielonych do Rzeszy Kościoły miały mieć charakter czysto niemiecki, co pociągnęło za sobą eliminację polskich organizacji kościelnych. Specjalne wytyczne dotyczyły duchownych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, którzy uznani zostali za zdrajców narodu niemieckiego. Istotnie, bp Bursche 1 września 1939 roku w swym orędziu radiowym zadeklarował pełną lojalność Kościoła wobec państwa polskiego i gotowość poniesienia największych ofiar dla ojczyzny. Taką ofiarę kościół istotnie poniósł. Represje trwały już od pierwszych dni okupacji. Sam bp Bursche został aresztowany 3 października 1939 roku, zarzucono mu „zdradę narodu niemieckiego”. Mimo licznych interwencji przedstawicieli światowego protestantyzmu został zesłany do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen, ostatecznie zmarł w więzieniu w Berlinie 1942 roku. W sumie aresztowano 71 duchownych luterańskich, z tej liczby 39 zesłano do obozów koncentracyjnych, 23 straciło życie w okresie okupacji. Jeśli brać pod uwagę liczbę wyznawców, Kościół Ewangelicko-Augsburski poniósł procentowo największe straty ze wszystkich wspólnot chrześcijańskich w Polsce⁶⁹. Szczególnie dotkliwe okazały się one dla warszawskiej Parafii Świętej Trójcy, która nie tylko straciła swego pasterza, ale także kościół, spalony we wrześniu 1939 roku⁷⁰.

Sytuacja wiernych niemieckich w Kościele Unijnym, mimo iż nieco lepsza, była również trudna. Zgodnie z nowym prawodawstwem Kościoły i związki wyznaniowe w tzw. Kraju Warty zostały zdegradowane do rangi zwykłych stowarzyszeń. W 1941 roku

⁶⁹ Więcej na temat martyrologii duchowieństwa ewangelickiego w czasie II wojny światowej i wojennych losów bp. Juliusza Burschego m.in. w: *W cieniu śmierci. Ewangelicy – ofiary prześladowań w czasie II wojny światowej*. Red. T. Wojak, Warszawa 1970; W. Gastpary, *Biskup Juliusz Bursche i sprawa polska*. Warszawa 1972; J. Sziling, *Kościoły chrześcijańskie w polityce niemieckich władz okupacyjnych w Generalnym gubernatorstwie (1939-1945)*. Toruń 1988; J. Kłaczek, *Biskup Juliusz Bursche – życie, działalność i tragiczna śmierć polskiego patrioty*. W: *Spółeczność ewangelicka Radomia podczas okupacji hitlerowskiej : studia i materiały*. Red. tenże, Radom 2009, s. 21-28; J. Sziling, *Martyrologia polskiego duchowieństwa ewangelickiego w latach 1939-1945*. W: *Polski protestantyzm w czasach nazizmu i komunizmu*, red. J. Kłaczek, Toruń 2009, s. 106-109; E. Alabrudzińska, *Działalność i losy wojenne biskupa Juliusza Burschego*. W: *Kościoły chrześcijańskie w systemach totalitarnych*. Red. J. Kłaczek i W. Rozyński, Toruń 2012, s. 115-132.

S. Grochowina, *Kościoły ewangelickie na okupowanych ziemiach polskich w latach 1939-1945*. W: *Kościoły luterańskie...* T. 3, s. 141-174.

⁷⁰ *Ewangelicy warszawscy w walce o niepodległość Polski w latach drugiej wojny światowej : wspomnienia i relacje*. Red. A. Janowska, Warszawa 1997.

zabroniono Kościołom Kraju Warty zbierania pieniędzy od wiernych, kolportażu druków o charakterze religijnym, zakazano działalności religijnej osobom świeckim; poddano weryfikacji członkostwo w Kościele oraz majątek, w tym świątynie; cmentarze zostały przejęte przez władze komunalne, w końcu zabroniono nauczania religii w szkołach. Od duchownych narodowości niemieckiej żądano całkowitej lojalności wobec władz, pastorów masowo wcielano do armii i poddawano różnorakim szykanom. Jednakże kary za łamanie powyższych przepisów były dość łagodne i w związku z tym nie powodowały szerszego oporu wśród wiernych, którzy byli na ogół lojalni wobec nowej władzy⁷¹.

Już w styczniu 1945 roku po upadku powstania warszawskiego Kościół przystąpił do odbudowy swych struktur. Powołano Tymczasowy konsystorz Polskiego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, w czerwcu tego roku na tymczasowego biskupa Kościoła wybrano ks. Jana Szerudę, a w 1951 roku powierzono urząd biskupa ks. Karolowi Kotuli. W nowych warunkach polityczno-ustrojowych Kościół Ewangelicko-Augsburski, stanowiący ostoję polskiego luteranizmu, stał się reprezentantem całego środowiska luterńskiego w państwie; przejął na własność majątek nieruchomy i ruchomy pozostałych Kościołów ewangelickich (oprócz reformowanych), rozciągnął również opiekę nad wiernymi obu Kościołów unijnych oraz niemieckiego Kościoła Krajowego z terenów, które przed 1939 roku były poza granicami Polski; do Kościoła włączono także wszystkie parafie Kościoła Staroluterńskiego oraz Ewangelickiego Kościoła Augsburskiego i Helweckiego Wyznania. Sytuacja była niezwykle trudna. Liczba ewangelików wahała się w granicach 220-250 tysięcy. Liczba ta szybko się zmniejszała. W stosunku do liczebności Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego przed wojną liczba ewangelików zmniejszyła się blisko o połowę i to mimo objęcia opieką luteran z Górnego Śląska, Mazur i Ziemi Zachodnich. Wiązało się to z wysiedleniami ludności niemieckiej z Ziemi Zachodnich, a w latach 1956-1959 masowymi wyjazdami ludności autochtonicznej oraz niemieckiej z terenów Śląska i Pomorza. Niemalą rolę odegrał również fakt, że w związku z przesunięciem wschodniej granicy Polski część ewangelików z obszaru m.in. Wołynia znalazła się poza opieką Kościoła⁷². W przypadku Mazurów, w okresie międzywojennym polskojęzyczna ludność mazurska, która znalazła się poza granicami

⁷¹ Zob. O. Kiec, *Kościół Ewangelicko-Unijny w kraju Warty (1939-1945)*. W: *Kościół chrześcijański w systemach totalitarnych*. Red. J. Kłaczek, W. Rozykowski, Toruń 2012, s. 66-89.

⁷² Więcej na ten temat w: J. Wild, *Podwójna diaspora. Wybrane aspekty dziejów kościoła ewangelickiego na Pomorzu w latach 1945-1994*. W: *Polski protestantyzm w czasach nazizmu i komunizmu...*, s. 401-433; R. Michałak, *Protestantyzm polski po 1945 roku – spuścizna sporów narodowościowych i polityki wyznaniowej Drugiej Rzeczypospolitej*. MP 2001, nr 4, s. 22-37.

państwa polskiego, uległa niemal całkowitej germanizacji. Nowe władze traktowały Mazurów nieufnie, jako Niemców i ewangelików. Chętnie przekazywano mazurskie kościoły Kościołowi rzymskokatolickiemu, licząc na szybszą polonizację tego obszaru, co tym bardziej zrażało ludność mazurską do nowej polskiej władzy. Eskalacja tego procesu nastąpiła w latach 1979-1981 (tzw. sprawa mazurska)⁷³.

Trudna była również sytuacja ewangelików na Zaolziu. Czas połączenia okazał się krótki, gdyż po wojnie parafie, które znalazły się w Czechosłowacji, długo nie były uznawane przez komunistyczne władze Czechosłowacji. Jednak w końcu utworzono (udało się to dopiero w 1951 roku) Śląski Kościół Ewangelicki Augsburskiego Wyznania z dwoma senioratami: czeskocieszyńskim i ostrawsko-karwińskim⁷⁴.

Do lat 70. niejasna również była sytuacja majątkowa Kościoła. Już w latach 1945-1946 masowo przejmowano kościoły ewangelickie na rzecz Kościoła katolickiego, m.in. w województwach poznańskim, pomorskim, ale także w Płocku, Kaliszu - tłumaczono to przejściem mienia poniemieckiego. Stosowne przepisy ustalono dopiero w 1947 roku. Na mocy ustawy z 4 lipca 1947 roku w gestii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego pozostał cały majątek, który był w jego posiadaniu w październiku 1946 roku, pozostały stawał się własnością Skarbu Państwa. Państwo natomiast w ramach polonizacji chętnie przekazywało kościoły ewangelickie stronie katolickiej. Inaczej kształtowała się sytuacja na tzw. Ziemiach Odzyskanych, gdzie z ostatecznymi rozstrzygnięciami czekano do uznania granicy na Odrze i Nysie przez Niemcy, co nastąpiło w 1971 roku. Decyzje te okazały się niekorzystne dla strony ewangelickiej, w ręce Kościoła rzymskokatolickiego przekazano ok. czterech tysięcy kościołów poewangelickich⁷⁵. Wprawdzie ludność ewangelicka na terenach Dolnego Śląska skurczyła się w wyniku migracji do 616 osób⁷⁶, jednakże uważano, że porozumienie ze stroną katolicką można było osiągnąć na drodze negocjacji: sprzedaży, wynajmu budynków lub wspólnego użytkowania.

⁷³ J. M. Wojtkowski, *Losy ewangelickich obiektów sakralnych na terenie Warmii i Mazur w latach 1945-1989*. W: *Polski protestantyzm w czasach nazizmu i komunizmu...*, s. 597-634.

⁷⁴ Zob. E. Pałka., *Śląski Kościół Ewangelicki Augsburskiego Wyznania na Zaolziu*. Op. cit. Więzy pomiędzy oboma Kościołami (KEA i Śląskim Kościołem Ewangelickiego Wyznania) pozostają silne, ale są to zupełnie różne i niezależne organizacje kościelne, działające w dwóch krajach.

⁷⁵ J. Kłaczek, *Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce w latach 1945-1989*. W: *Kościół luterński na ziemiach polskich...*, t. 3, s. 197-207; A. Sitek, *Problem przejmowania kościołów ewangelickich przez katolików na Śląsku Opolskim po II wojnie światowej*. Opole 1985.

⁷⁶ Dane z 31 grudnia 1972 r. Por. J. Kłaczek, *Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce w latach 1945-1989...*, s. 194.

Kościół Ewangelicki witał nowy ustrój z dużymi nadziejami, licząc na głoszone przez państwo postulaty równości oraz na utratę uprzywilejowanej pozycji przez Kościół rzymskokatolicki. Stąd niezwykła początkowo lojalność Kościoła wobec władz PRL. Państwo traktowano jako naturalnego sprzymierzeńca w konflikcie z odwiecznym „rywalem”. Ewangelicy jako mniejszość czuli się też wyjątkowo zależni od decyzji władz państwowych, a umocnienie w czasie wojny stereotypu ewangelika-Niemca, aczkolwiek bardzo niesprawiedliwe dla całych kręgów patriotycznych Polaków ewangelików, stawiało ich w wyjątkowo trudnym położeniu. Dlatego też Kościół ewangelicki, jako instytucja, zachowywał bardziej lojalną postawę wobec władz w latach 80. niż Kościół katolicki, który stanowił centrum oporu wobec polityki władz. Z tej sytuacji zdawały sobie zresztą sprawę same władze i umiały ją wykorzystać. Pojawiały się nawet samorządne deklaracje lojalności na łamach organów kościelnych⁷⁷. Sami wierni tymczasem często uczestniczyli w działalności NSZZ Solidarność, strajkach, ponosili również ofiary⁷⁸.

Przez cały okres PRL-u Kościół Ewangelicko-Augsburski mógł rozwijać działalność w sposób bardzo ograniczony, co dotyczyło także działalności prasowej. W połowie lat 50., w klimacie październikowej „odwilży”, zaistniały warunki do podjęcia działalności naukowej i dydaktycznej. Powstała Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie (1955). Od 1958 roku ożywiła się działalność misyjna Kościoła, dzięki organizowanym corocznie Tygodniom Ewangelizacyjnym w Dzięgielowie. W 1977 roku rozpoczęto budowę domu opieki „Emaus” w Dzięgielowie, którą zakończono w 1980 roku Centrum w Dzięgielowie rozwijało się, umieszczono tam Zakłady Opiekuńczo-Wychowawcze i Diakonat Żeński „Eben-Ezer”. Wybudowano również kilkanaście kościołów i kaplic, głównie w diecezji cieszyńskiej i katowickiej. Kościół Ewangelicko-Augsburski od samego początku⁷⁹ działał w Polskiej Radzie Ekumenicznej, zrzeszającej polskie Kościoły protestanckie, starokatolickie i prawosławne. Prowadził aktywną

⁷⁷ Więcej na temat relacji pomiędzy Kościołem a ówczesną władzą, zob.: R. Michalak, *Miejsce Kościołów protestanckich w polityce wyznaniowej PRL*. W: *Protestantyzm w Polsce na przestrzeni wieków*. Red. P. Gołdyn, Poznań 2009, s. 95-116; W. Sławiński, *Cele, taktyka i działania wobec chrześcijańskich mniejszości wyznaniowych w latach 1945-1956 w Polsce*. W: *Kościół chrześcijański w systemach totalitarnych...*, s. 151-188.

⁷⁸ Jeden z 9 górników zabitych podczas strajku w Kopalni „Wujek” w 1981 r. – Joachim Gnida był ewangelikiem.

⁷⁹ 15 listopada 1946 roku w Warszawie Rada została oficjalnie ukonstytuowana pod nazwą Chrześcijańska Rada Ekumeniczna (od 1958 r. określana mianem Polskiej Rady Ekumenicznej). Pierwszym prezesem Rady w 1946 r. został ks. Zygmunt Michelis z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

współpracę z Kościołami luteranskimi na świecie, zwłaszcza zrzeszonymi w Światowej Federacji Luteranckiej.

Kościół starał się prowadzić działalność wydawniczą na miarę ówczesnych możliwości, jednak w omawianym okresie posiadał tylko jedną oficynę wydawniczą – wydawnictwo „Zwiastun” w Warszawie. W latach 40. w Bytomiu ks. Henryk Wegener-Wojnowski wydawał ogólnokościelne czasopismo, pod niezbyt szczęśliwie wybranym tytułem „Strażnica Ewangeliczna” (1946–1952), będące wówczas jedynym czasopismem luteranckim w Polsce i organem prasowym Kościoła. W 1952 roku redakcję „Strażnicy” przeniesiono na rok do Bydgoszczy, a następnie do Warszawy. Od 1961 roku pismo ukazywało się pod nazwą „Zwiastun”, wracając do swych historycznych korzeni (od 2003 „Zwiastun Ewangelicki”). „Zwiastun” do dziś pozostaje najważniejszym wydawnictwem kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Przez cały okres powojenny ukazywał się również regularnie „Kalendarz Ewangelicki”, publikacja obecnie o ponad stuletniej tradycji. „Kalendarz Ewangelicki” dla środowiska rozproszonego w warunkach diaspory był przez lata czynnikiem integrującym i współtworzącym tożsamość wyznaniową. W drugiej połowie lat 80. w Bielsku położono kamień węgielny pod budowę Ośrodka Wydawniczego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

Podsumowanie

Skomplikowane dzieje Kościoła ewangelickiego na ziemiach polskich znacząco wpłynęły mocno na stan obecny luteranizmu w Polsce, także na dynamikę i formy jego działalności kulturalnej. Współczesny Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP jest mocno zróżnicowany w zależności od regionu. Różnice dotyczą nie tylko liczby wiernych i dynamiki zaangażowania w działalność wydawniczą, ale są różnicami głębszymi, mającymi swe źródło w odmiennych tradycjach, różnym sposobie przeżywania pobożności, odmiennych formach duchowości oraz różnorodnym budowaniu poczucia ewangelickiej tożsamości. Wiele pisano roli historii i pamięci w kształtowaniu i rozwoju religii. Między innymi Danièle Hervieu-Léger w swej pracy *Religia jako pamięć*⁸⁰ ukazała jak ścisły związek łączy religię z pamięcią zbiorową i jak bardzo przyszłość danej religii (powiedzmy tu: wyznania) zależy od historycznej ciągłości i sposobu, w jaki

⁸⁰D. Hervieu-Léger, *Religia jako pamięć*. Kraków 1999, s. 167 i nast.

grupa religijna odnosi się do własnej przeszłości. Ewangelicy polscy instynktownie rozumieją tę prawdę i nieustannie przywołują przeszłość, aby ze zbiorowej pamięci czerpać siły do przetrwania. Jest to wspólnota wyjątkowo zakorzeniona w przeszłości (wg. znanej klasyfikacji Margaret Mead⁸¹ można by wręcz uznać kulturę ewangelicką za postfiguratywną), co wynika prawdopodobnie z lęku grupy mniejszościowej przed roztopieniem własnej tożsamości w kulturowym tyglu większości. Ewangelicy przez lata obawiali się katolizacji, a obecnie w warunkach powszechnie panującej globalizacji również szukają schronienia we własnej „małej ojczyźnie”, którą jest nie tylko ich wyznanie, ale własne tradycje i historia. Dlatego historia ma dla tej społeczności szczególne znaczenie; stanowi podstawę współczesnej ewangelickiej kultury. Tej pamięci, integrującej wspólnotę służyło własne czasopiśmiennictwo, które towarzyszyło wspólnotom ewangelickim rozwijającym się w różnych uwarunkowaniach na ziemiach polskich i przekazując kolejnym pokoleniom wiernych ewangelicką tożsamość nie tylko religijną, ale także zapisaną w historii i kulturze. Własna historia i pamięć zbiorowa są także nieustannie przywoływane na kartach współczesnych ewangelickich czasopism, które – jak ukażą kolejne rozdziały – służą zachowaniu kulturowej pamięci oraz narodowej i religijnej tożsamości. Różnorodność historycznych korzeni ma nadal istotny wpływ na współczesny luteranizm, a także na dynamiczną działalność prasową ewangelików.

⁸¹ M. Mead, *Kultura i tożsamość : studium dystansu międzypokoleniowego*. Tłum. Jacek Hołówka. Warszawa 2000.

ROZDZIAŁ II. WSPÓŁCZESNY KOŚCIÓŁ EWANGELICKO-AUGSBURSKI JAKO ŚRODOWISKO KULTUROWE

II.1. Duchowość luterkańska i jej wpływ na kulturę

W rozdziale wskazano na te istotne elementy ewangelickiej postawy wobec Boga i świata zewnętrznego, które sprawiają, że stanowi ona – tak w wiekach poprzednich, jak i współcześnie – ważny czynnik kulturotwórczy i w znaczący sposób kształtuje świecką aktywność ewangelików w środowisku lokalnym, ale też regionalnym i krajowym.

Według ksiąg wyznaniowych luteranizmu Kościół ewangelicki kieruje się przede wszystkim zasadą nadrzędnego autorytetu Pisma Świętego (*sola Scriptura*)¹ ponad autorytetem Kościoła i ksiąg wyznaniowych. Zasada ta podkreśla tym samym autonomię człowieka i jego wolność, a także prymarne znaczenie wnikliwej lektury Pisma, wyjątkowe miejsce nadając kulturze słowa i tym samym języka. Od człowieka Pismo oczekuje aktywnej odpowiedzi na Boże wezwanie. Jak pisze Bogusław Milerski, *Luter traktował język jako hermeneutyczną zasadę rzeczywistości. Porównywał go do naczynia, które utrzymuje napój. Innymi słowy: zarówno przedmioty jak i treści egzystencjalne, a więc moralne i religijne, wyrażone zostają tylko w języku. Powyższe stwierdzenie należy umieścić w perspektywie przesłanek hermeneutycznych leżących u podstaw teologii reformacyjnej, zwanej teologią słowa, w której język ujmowany był nie jako środek służący do opisu świata, lecz jako rzeczywistość ważna sama w sobie, wszak świat nabiera egzystencjalnej realności tylko „poprzez” i „w” języku.*² Następstwem tej koncepcji było przywiązywanie niezwyklej wagi do słowa pisanego i to nie tylko Biblijnego Słowa, przez które Bóg komunikuje się z ludźmi, ale słowa w każdej postaci. Aby człowiek mógł je w pełni zrozumieć, konieczne jest wykształcenie. Sam Luter przywiązywał ogromną wagę do kwestii kształcenia młodzieży, zapoczątkował również nowy typ szkolnictwa, w którym szkoła z jednej strony, miała kształtować światopogląd chrześcijański, umożliwiając właściwe wybory, z drugiej zaś przygotowywać do praktycznego życia i podjęcia swojej odpowiedzialności wobec innych. Wspomniane już koncepcje dotyczące języka zaowocowały w szkolnictwie luterkańskim kształceniem, mającym na celu wzrost kompetencji językowej, a tym samym dowartościowanie lektury.

¹ Pozostałe zasady luteranizmu, które przejął cały protestantyzm: *Sola fide* (Tylko wiara), *Sola gratia* (Tylko łaska), *Solus Christus* (Tylko Chrystus).

² B. Milerski, *Kształcenie i Reformacja. O pedagogicznych poglądach Marcina Lutra*. MP 1998, nr 1, s. 30.

Nie rozdzielając sfery *sacrum* i *profanum*, Reformacja zachęcała do aktywnego kształcenia we wszystkich dziedzinach wiedzy. Przywiązywała również wielkie znaczenie do słowa drukowanego. Wynalazek druku przez Jana Gutenberga wywarł znaczący wpływ na rozwój Reformacji³, gdyż tylko dzięki niemu, idee reformacyjne mogły rozprzestrzeniać się tak szybko, a słowo pisane stało się dostępne dla szerokich rzesz, nie tylko osób uczonych i duchownych. Dzięki niemu mogła rozwinąć się działalność ewangelików na polu wydawniczym i szczególnie szacunek dla „ksiąg”. Inspiracja do studiowania, samodzielnego wglębiania się i poszukiwania prawdy sprzyjała równocześnie podejmowaniu dialogu z innymi, skłaniała do wymiany opinii dla wspólnych poszukiwań i konfrontowania wniosków. Luteranizm sprzyjał, więc zarówno praktykowaniu lektury indywidualnej, jak i w znacznej mierze skłaniał do lektury wspólnotowej, do dialogu wokół tekstu zarówno Biblii jak i innych ksiąg.

Wpływ luteranizmu, jako swoistej „szkoły czytania” nie zawsze jest dostatecznie brany pod uwagę. W opracowaniach na ten temat, jako czynniki różnicujące lekturę poszczególnych środowisk częściej brano pod uwagę wyznaczniki technologiczne (stan produkcji wydawniczej, technologia druku, oświetlenie) lub kulturowe (poziom piśmiennictwa, szkolnictwo i nauka czytania). Czynniki religijny, jako jeden z fundamentalnych dla „świadomości lektury”, określający sferę motywacyjną, sposoby czytania i interpretacji – a więc elementów znacznie trudniejszych do zwerbalizowania i waloryzowania – był traktowany drugorzędnie, jako mający wpływ jedynie na dobór tekstów. Tymczasem współtworzył on specyficzne – zarówno ze względu na praktyki czytelnicze jak i funkcje lektury – modele czytania⁴. Starania o piękno języka i jego kształt, tak zgodne z duchem protestantyzmu, podejmowali przez wieki ewangeliccy leksykografowie, etnografowie, tłumacze.

Wymóg aktywnej postawy wobec społecznej rzeczywistości stanowił (i stanowi nadal) imperatyw do podejmowania różnorodnych działań na rzecz społeczności, Kościoła, a także państwa. Chrześcijanin, według reformacyjnej koncepcji, to człowiek aktywnie żyjący, wierny zasadzie: wiara jest skuteczna poprzez miłość (*fides per charitatem efficax*). Wiara tworzy przestrzeń do działania. Zgodnie z etyką Lutera, praca rozumiana jest jako powołanie (*Beruf als Berufung*). Stanowi to najważniejszy aspekt

³ Zob. E. Eisenstein, *Rewolucja Gutenberga*. Warszawa 2004.

⁴ Zob. *Historia życia prywatnego*. T. 3. *Od renesansu do oświecenia*. Red. R. Chartier; oprac. P. Aries (et al.). Wrocław 1999, s. 155-159.

ewangelickiego etosu pracy.⁵ Praca jest wpisana w ład społeczny. *Każda praca powinna być przyjmowana jako Boży dar, a to oznacza, że nie ma pracy lepszej lub gorszej. Każdą pracę – jak pisał Luter – należy wykonywać z zaangażowaniem i poświęceniem, gdyż w ten sposób możemy realizować Boży nakaz miłości bliźniego i pomagać innym.*⁶ Specyficzny etos pracy stanowi nadal ważny element tożsamości ewangelickiej, mimo iż nie jest czymś społecznie niezmiennym. Być może obserwujemy obecnie stopniową erozję tradycyjnego stosunku do pracy, który zaczyna przegrywać z postawą konsumpcyjną i neoliberalną pogonią za zyskiem. Potwierdzają to również badania i wypowiedzi osób wychowanych w tradycji ewangelickiej.⁷ Jednakże w dziedzinie kultury etos ten odcisnął trwałe piętno, stał się ważnym składnikiem ewangelickiej tożsamości i zaowocował wieloma działaniami i inicjatywami. W dziedzinie etyki w polskim ewangelicyzmie podkreślana jest tradycja, zgodnie z którą każdy wierzący jest odpowiedzialnym podmiotem moralnym⁸.

Duchowość reformacyjna skoncentrowana na codzienności i etosie nie próbuje sakralizować świata zewnętrznego, traktuje go jednak jako pole działania. Odrzucając życie monastyczne, Luter nie wyzwolił się jednak całkowicie z jego zasad, gdyż to właśnie życie zakonne ukształtowało jego własną religijność. W rezultacie przeniósł niejako formy pobożności zakonnej do życia świeckiego, a zwłaszcza rodzinnego.⁹ Jak pisze ks. Marek Uglorz: *Przeniesienie mniszego ideału na pracę, potem na ewangelizację i katechizację oraz zadzierzgnięcie ścisłych związków z średniowiecznym uniwersytetem, mającym coraz większe znaczenie cywilizacyjne, zakończyło się powstaniem duchowości, która czyni klasztor z przestrzeni i czasu swojego bycia w świecie, zaś w przestrzeni publicznej i społecznej wykrystalizowaniem się etosu pracy*¹⁰. Typowe wyznaczniki

⁵ Koncepcje Maxa Webera dotyczące protestanckiego etosu pracy różnią się znacznie od tego, do czego nawoływał, wierny zasadom biblijnym, Marcin Luter. Nadmierny kult pracy, podobnie jak chęć pomnażania zysku, stanowi wypaczenie wczesno reformacyjnego etosu pracy. Por. M. Hintz, *Teologiczne aspekty ewangelickiego etosu pracy*. GRE, Vol. 3 (2009), s. 42-43

⁶ Tamże, s. 40-42.

⁷ Por. B. Milerski, *Etos pracy jako postać świadomości protestanckiej*. GRE, Vol. 3 (2009), s. 65-67.

⁸ Ewangelicyzm polskiprawdopodobniez powodu jego diasporalnego charakteru, omijają burzliwe dyskusje na temat współczesnej etyki protestanckiej, które toczą się zwłaszcza w amerykańskim i niemieckim luteranizmie. Jedynie niektórzy badacze sięgają po ten trudny temat, m.in. ks. Marcin Hintz. Por. M. Hintz, *Sola Scriptura – punkt odniesienia etyki ewangelickiej*. Ewangelik 2003, nr4, s. 38-47.

⁹ Por. Tenże, *Główne rysy duchowości ewangelickiej – nurt luterński*. Przegląd Religioznawczy 2012, nr 2, s. 145-156.

¹⁰ Zob. M. Uglorz, *Ewangelicka duchowość – jesteśmy mnichami w codzienności życia* (<http://mju.slask.pl/madrosc-zycia/ewangelicka-duchowosc-jestesmy-mnichami-w-codziennosci-zycia> : dostęp z dn. 12.08.2017).

tradycyjnej pobożności luterńskiej to modlitwa poranna i wieczorna, a także przed i po jedzeniu, czytanie Biblii, śpiew pieśni religijnych w gronie rodzinnym. Uczestnictwo w niedzielnych i świątecznych nabożeństwach nie jest nakazem, jednak stanowi ważną część życia religijnego luteranina. Model klasycznej luterńskiej pobożności ściśle wiąże się z etosem pracy, który przez samych luteran utożsamiany jest z etyką ewangelicką, nosi zaś w sobie znamiona idei kalwińskich, dużo bardziej radykalnych.

Mistyczny nurt luteranizmu, reprezentował m.in. mistyk protestancki, Jan Arndt (1555-1621), którego dzieło *Rajski ogródeczek* było jedną z ukochanych ksiąg polskich ewangelików, zarówno na Mazurach, jak i Śląsku Cieszyńskim. Wybitną postacią był, pochodzący ze Zgorzelca, Jakub Boehme (1575-1624), filozof samouk i mistyk. Jego idee zainspirowały poetów i filozofów, jednak nie odcisnęły trwałego śladu na polskiej duchowości luterńskiej.

Ogromne znaczenie dla modelu pobożności luterńskiej miała natomiast wspomniana już wcześniej duchowość pietystyczna, zapoczątkowana w XVII w., a zwłaszcza neopietyzm, który ukształtował pobożność luterńską na Śląsku Cieszyńskim na początku XX w. Stawiając na indywidualne wewnętrzne przeżywanie wiary, neopietyzm pogłębił sferę duchowości wewnętrznej, nawołując do duchowego odrodzenia i życia zgodnego z zasadami ewangelii. Pietyzm połączył w sobie niektóre cechy pobożności ortodoksyjnej i mistycznej, podkreślając wartość doświadczenia i przeżycia religijnego jednostki. Wbrew niektórym krytycznym osądom okazał się ruchem żywym i twórczym w łonie Kościoła. Wywarł swój wpływ na cały luteranizm, wprowadzając do obrzędowości ewangelickiej konfirmację, czyli publiczne wyznanie wiary przed całym zborem przez młodzież w wieku ok. 15 lat¹¹. Jako nurt odnowy religijnej akcentował znaczenie dwóch aspektów życia chrześcijańskiego: misji i służby miłosierdzia (diakonii). Zwłaszcza ten drugi aspekt zaowocował aktywnością Kościoła na rzecz potrzebujących¹². Kościelna Diakonia, zapoczątkowana przez ruchy neopietystyczne na początku XX w. działa aktywnie w całym Kościele Ewangelicko-Augsburskim i stale się rozwija. Wyzwanie misyjne podjęło i realizuje Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie, bezpośredni spadkobierca Społeczności Chrześcijańskiej. Typowe dla pietyzmu umiłowanie Biblii i słowa pisanego przełożyło się z jednej strony

¹¹Konfirmacja stanowi zarazem obrzęd wprowadzający młodego człowieka w grono dorosłych członków Kościoła, czego wyrazem jest przyjęcie po raz pierwszy Komunii Św.

¹² W ośrodku halleńskim już w 1695 roku powołano duże centrum diakonijne.

na działalność wydawniczą, z drugiej zaś na propagowanie czytelnictwa w języku ojczystym. Warto tu wspomnieć, że szczególny rodzaj duchowości o zabarwieniu pietystycznym stanowiła i w pewnym stopniu nadal stanowi ludowa religijność Mazurów¹³.

Ostatnim z nurtów duchowości luterńskiej jest, zapoczątkowany przez Fryderyka Schleiermachera (1768-1834), neoprotestantyzm. Związany z teologią liberalną, zwany protestantyzmem kulturowym, w swobodny sposób traktował dogmaty. Teologia liberalna zakłada, że prawdziwym wyrazem wiary nie są dogmaty i wewnętrzne życie duchowe, lecz wszelka służba na rzecz bliźniego: działalność społeczna, sztuka a nawet praca – wszystko, co zmierza do poprawy kondycji świata ludzkiego. Tym samym szczególnego znaczenia nabrała etyka, a zwłaszcza pojęcie wolności chrześcijańskiej. Wiara stanowić miała jedynie motywację do etycznego działania.¹⁴ Teologia ta, zgodnie z XIX-wiecznymi ideami wiary w postęp i rozwój ludzkości, była typowym dzieckiem swojej własnej epoki. Do dziś jednak niektórych protestantów pociąga jej racjonalizm. Jak diagnozuje ks. prof. Marcin Hintz: *W polskim ewangelicyzmie przeważają tradycyjne formy pobożności i duchowości. Na Śląsku Cieszyńskim duże kręgi Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego znajdują się pod wpływem duchowości pietystycznej. W ośrodkach wielkomiejskich przeważa pobożność tradycyjna, akcentowanie roli etosu pracy i koncentracja na pielęgnowaniu wartości wywodzących się bezpośrednio z Reformacji. Obok tego występuje też swoista forma protestantyzmu kulturowego wśród osób wystudzonych religijnie.*¹⁵ Najbardziej ekspansywny w obecnej sytuacji demograficznej Kościoła jest jednak rodzimy luteranizm cieszyński, podczas gdy liczba luteran w zachodniej i północnej Polsce z naturalnych względów stale się zmniejsza, jeśli nawet proces ten w ośrodkach wielkomiejskich jest spowolniony. Mobilność luteran cieszyńskich, ich częste migracje i aktywność kulturowa sprawiają, że różne formy pobożności spotykają się i współtworzą różnorodność Kościoła.

Wymienione modele duchowości połączone z tradycyjnym ewangelickim etosem oraz silne przywiązanie do historycznego dziedzictwa tworzą współczesną ewangelicką

¹³ K. Rej, *Pobożność Mazurów*. EP 2000, nr 1-2, s. 28.

¹⁴ Por. M. Hintz, *Wiara w ujęciu ewangelickim*. [artykuł zamieszczony na stronie Komitetu Nauk Teologicznych Polskiej Akademii Nauk] (http://www.teologia.pan.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=81:wiara-w-ujciu-ewangelickim-m-hintz&catid=40).

¹⁵ M. Hintz, *Główne rysy duchowości...*, s. 155.

tożsamość, która dla wiernych żyjących w diasporze i będących w Polsce mniejszością religijną stanowi wciąż sposób samoidentyfikacji. Z badań przeprowadzanych współcześnie wynika, że chociaż ewangelicki etos i tradycyjna pobożność w coraz większym stopniu stają się jedynie ideami, nierealizowanymi w praktycznym życiu, to jednak ewangelicy deklarują ogromne przywiązanie do swej tożsamości, nie mają również mniejszościowych kompleksów. Można wręcz mówić o odczuwaniu przez nich dumy z bycia ewangelikiem¹⁶. Wierząc w doskonałość swego wyznania, zdają sobie jednak sprawę z własnej niedoskonałości. Następstwem tego jest pewne napięcie, w jakim żyją polscy ewangelicy, pomiędzy wzniosłymi ideałami Reformacji i prozą codzienności, ale także napięcie pomiędzy historycznym dziedzictwem i wagą odpowiedzialności, która została na nich kiedyś złożona, a współczesnym stanem ewangelicyzmu, który liczy zaledwie kilkadziesiąt tysięcy wiernych. Mając jednak na względzie swą luterzańską odpowiedzialność¹⁷, odważnie podejmują współczesne wyzwania, czerpiąc siłę ze swych korzeni. Z pewnością luteranie są najbardziej aktywną kulturowo grupą współczesnych protestantów, starają się unikać zamknięcia w swoistym getcie wyznaniowym, uczestnicząc na równych prawach w różnych aspektach życia kulturalnego, społecznego i politycznego. Polscy luteranie są świadomi swojej mniejszościowej pozycji w stosunku do Kościoła rzymskokatolickiego, co jak wykazują badania, rodzi czasem poczucie krzywdy¹⁸. Jednocześnie jednak uważają, że różnica leży wyłącznie w liczbach, nie w statusie wyznania i jego roli. Starają się w pełni uczestniczyć w kulturze polskiej, polityce, rozrywce, sporcie, działalności charytatywnej otwartej dla wszystkich; często z dumą podkreślając swój ewangelicyzm¹⁹. Warto wspomnieć, że

¹⁶ Dumie zwanej niekiedy „ewangelicką pychą”, która jest zarazem wiarą w doskonałość własnego wyznania, nawet jeśli ewangelicyzm jest dość tolerancyjny i inkluzywny. Zob. G. Kubica, *Etos śląskiego luterstwa – analiza antropologiczna*. W: *Doskonałość-Zbawienie-Rodzina. Z badań nad protestantyzmem*. Red. Z. Pasek, Kraków 2005, s. 89-107.

¹⁷O ewangelickiej topice „soli ziemi”, mającej pozytywny wpływ na rozwój całego polskiego społeczeństwa, pisze również Zbigniew Pasek, *Mnemotopika polskiego protestantyzmu...*, s. 104-106

¹⁸Pisze o tym, m.in. Zbigniew Pasek w artykule *Mnemotopika polskich protestantów*. Przegląd Kulturoznawczy 2012, nr 1, s. 94-111. Przytacza tam analizy innych badaczy: Tadeusza Stegnera (T. Stegner, *Ewangelicy i katolicy na ziemiach polskich w XIX wieku. Spotkanie religii, narodów, kultur*. MP 1997, nr 2, s. 16), Grażyny Kubicy-Heller (*Śląskość i protestantyzm...*, s. 232). Zob. także: A. Sakson, *Spółeczność ewangelicka na Warmii i Mazurach w latach 1945–1990*. W: *Ewangelicy na Warmii i Mazurach. Dzieje i współczesność*. Red. E. Kruk, Olsztyn 2001, s. 79; *Monografia Wisły*. Red. R. Czyż, Z. Pasek, t. III: *Kościół i wspólnoty religijne*. Wisła 2008.

¹⁹Właściwie w każdej dziedzinie życia publicznego spotykamy również współcześnie polskich luteran. Wśród nich są zarówno politycy, jak byli premier i europoseł Jerzy Buzek, a także parlamentarzyści (wicemarszałek Senatu IV kadencji Marcin Tyra, posłowie), niedawno zmarli pisarze (Jerzy Pilch, Erwin Kruk), dziennikarze (np. Cezary Gmyz), sportowcy (Adam Małysz), piosenkarki (Ewa Farna, Halina

luteranie są najczęściej dobrze wykształceni. O samoświadomości tej grupy i poczuciu odpowiedzialności za sprawy polskie i ogólnospołeczne świadczą chociażby niektóre publikacje z „Myśli Protestantkiej”²⁰. Z perspektywy społecznej można zaobserwować ciekawą dychotomię. Ewangelicy postrzegani są nierzadko przez katolicką większość jako „obcy” (wielokrotnie przywoływany stereotyp ewangelika-Niemca), sami jednak w pełni utożsamiają się z polskim społeczeństwem i czują się w nim jak najbardziej „u siebie”.²¹ Konflikt rodzi się w sposobie postrzegania ewangelicyzmu z zewnątrz, nieadekwatnym do obecnej wyznaniowej rzeczywistości. Kwestia ta budziła zawsze wśród ewangelików pewne resentymenty, jednakże obecnie, gdy stało się to w pełni możliwe w nowej rzeczywistości politycznej, aktywne działanie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego na polu społecznym i otwartość na dialog zaczynają przynosić owoce w postaci zbliżenia z innymi wyznaniem, a zwłaszcza z katolicyzmem.

Różnorakie aspekty duchowości ewangelickiej znalazły swój wyraz w działalności prasowej luteran, stanowiąc pomost pomiędzy przeszłością i tradycjami, a współczesną aktywnością Kościoła i całego środowiska luteranckiego. Jedną ze szczególnie charakterystycznych cech tej współczesnej aktywności jest luterancka działalność wydawnicza, w tym prasowa. Dwa główne nurty obecne w polskiej duchowości luteranckiej: pietystyczny i tradycyjny wiele dzieli (dowartościowanie różnych aspektów przeżywania pobożności, stosunek do tradycji, pewien konserwatyzm w przypadku Śląska Cieszyńskiego), ale z pewnością łączy zaangażowanie w działalność piśmienniczą i prasową, wynikające z uznania ich roli dla tożsamości nie tylko religijnej, ale i kulturowej luteranizmu. Można postawić hipotezę, że na polu działalności prasowej oba

Mlynkova), ludzie nauki (m.in. historyk sztuki prof. Ewa Chojecka, etnograf prof. Daniel Kadłubiec i wielu innych, bo wśród ewangelików jest wielu pracowników naukowych).

²⁰ Wystarczy wymienić kilka tytułów: *Protestantyzm kulturowy a sprawy Polski* (B. Milerski, MP 1998, nr 2), *Ewangelicyzm religią stoi. O religijne zaangażowanie polskiej inteligencji protestanckiej* (T. J. Zieliński, 1998, nr 3), *Uwagi o roli protestantyzmu w dziejach Polski* (J. Małek, MP 1999, nr 4), *Neutralność światopoglądowa państwa – w Polsce i Europie* (P. Leszczyński, MP 2001, nr 3), *Polak-ewangelik czeka na Unię Europejską. Protestantyzm polski a strukturalna integracja polityczna Rzeczypospolitej z Zachodem* (MP 2002, nr 3-4). Podobne zaangażowanie społeczne wykazują autorzy „Ewangelika”: *Czy jako mniejszość możemy wpływać na większość* (J. Buzek, 2007, nr 4), *Globalizacja i ekologia – współczesne wyzwania etyki ewangelickiej* (R. M. Leszczyński, 2007, nr 4).

²¹ Szczegółowe badania na ten temat zostały przeprowadzone wśród ewangelików warszawskich (E. Nowicka, M. Majewska, *Obcy u siebie. Luteranie warszawscy*. Warszawa 1993), jednakże schemat ten można rozciągnąć na większość społeczności luteranckiej, z wyłączeniem jedynie Śląska Cieszyńskiego, gdzie ewangelicyzm zawsze pozostawał równorzędną opcją i nie kojarzył się z „obcością”. Pisała o tym m.in. Grażyna Kubica-Heller, *Śląsko-cieszyńska tożsamość i kulturowa hegemonia polskości, czyli antropologiczna interpretacja kategorii być stela*. W: *Śląskość, a protestantyzm...*, s. 181-192.

te typy duchowości, charakterystyczne dla różnych regionów, spotkały się, mimo iż wyrastały z innej tradycji oraz właściwej jej motywacji. Oczywiście ośrodki wielkomiejskie (Katowice, Łódź, Kraków, Poznań, Trójmiasto) dysponujące sporym zapleczem uniwersyteckim stwarzały większy potencjał do rozwijania prasy na podbudowie intelektualnej, czasem o charakterze naukowym. Z kolei ośrodki tradycyjnie pietystyczne, jak Dzięgielów, Cieszyń w naturalny sposób angażowały się w tworzenie prasy pogłębiającej duchowość lub zaangażowanej w lokalne środowisko. Trudno tu jednak postawić ostrą granicę, gdyż mając na względzie wspomniane w poprzednim rozdziale migracje ewangelików cieszyńskich, trzeba pamiętać, że wielu z nich trafiło do wielkomiejskich parafii i współtworzyło powstającą tam prasę. Ciekawym przypadkiem jest województwo śląskie, w którym ukonstytuowało się kilka znaczących ośrodków prasowych, (m.in. w Bielsku, Dzięgielowie, Wiśle, Katowicach) i gdzie zetknęły się oba typy pobożności ewangelickiej oraz oba rodzaje ewangelickiej prasy, co zaowocowało bogactwem oferty czasopiśmienniczej. Jak wspomniane nurty przejawiały się na łamach prasy, przedstawiono w następnych rozdziałach.

II.2. Geografia Kościoła: organizacyjno-materialne uwarunkowania działalności prasowej.²²

Kościół Ewangelicko-Augsburski jest największą z polskich wspólnot protestanckich²³. Jest również czwartym pod względem wielkości wyznaniem religijnym (po Kościele rzymskokatolickim, Kościele Prawosławnym i Związku Wyznaniowym Świadków Jehowy. Dane statystyczne, opublikowane w 2013 roku określają liczbę członków Kościoła na 61738 (dane za rok 2011)²⁴. Zważywszy, że statystyki z roku 2008 określały liczbę członków Kościoła na 75000²⁵, wskazywałoby to na 17 % spadek liczby wiernych w ciągu zaledwie trzech lat. Prawdopodobnie jednak decydująca okazała się tu metoda statystyczna zastosowana w obydwu badaniach, gdyż w parafiach nie odnotowano tak dramatycznego spadku liczby wiernych. Na swojej stronie www Kościół

²²Informacje na temat struktury i organizacji współczesnego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego opracowano na podstawie: strony internetowej Kościoła luteranie.pl; Centrum Informacyjnego Kościoła https://bik.luteranie.pl/pl/strona_glowna.html ; stron diecezji i parafii, a także publikacji: *Świadectwo wiary i życia : Kościół lutherański w Polsce wczoraj i dziś*. Bielsko-Biała 2004.

²³ Oczywiście, nie licząc Strażnicy – Związku Wyznania Świadków Jehowy w Polsce.

²⁴Opracowanie GUS: *Wyznania religijne, stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 2009-2011*. Warszawa 2013, s. 30.

²⁵*Wyznania religijne, stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 2006-2008*. Warszawa 2010, s. 30.

określa liczbę członków zapisanych w parafiach na 70 000²⁶. Zrzeszeni są oni w 134 parafiach²⁷ i 151 filiałach na terenie całej Polski. Rozbieżność pomiędzy danymi Głównego Urzędu Statystycznego, a pochodzącymi bezpośrednio z diecezji i parafii występuje również w przypadku danych szczegółowych, przy czym Główny Urząd Statystyczny nie podaje danych szczegółowych za rok 2011, odwołując się do danych z roku 2008. Na potrzeby tej pracy ograniczę się zatem do danych GUS z roku 2008 i współczesnych danych kościelnych (które są dość zbliżone), a na różnice będę wskazywać jedynie w przypadku znacznych rozbieżności.

Współczesny Kościół Ewangelicko-Augsburski działa w oparciu o sześć diecezji: cieszyńską, katowicką, mazurską, wrocławską, pomorsko-wielkopolską i warszawską. Większość wiernych skupiają dwie śląskie diecezje: cieszyńska i katowicka. Według danych statystycznych z 2008 roku²⁸ liczba wiernych w tych diecezjach to: 45 000 w diecezji cieszyńskiej i – 14 450 w katowickiej; w sumie blisko 60 000, co stanowi 80% wszystkich polskich luteran. Pozostałe diecezje liczą od niespełna 3 do 4 tysięcy wiernych każda. Jeszcze wyraźniej panujące różnice obrazuje liczba parafii w województwie śląskim; jest ich 53, podczas gdy w innych województwach liczba nie osiąga nawet 15. Jest rzeczą nieuniknioną, że przy takiej geografii Kościoła jego aktywność koncentruje się na południu Polski, a najliczniejsza, choć obszarowo niewielka, diecezja cieszyńska wydaje kolejne pokolenia duchownych i działaczy ewangelickich. W efekcie cieszyński nurt pobożności wywiera wpływ na cały Kościół i jest najaktywniejszym czynnikiem jego rozwoju.

²⁶ http://www.luteranie.pl/o_naszym_kosciele/informacje_o_kosciele/statystyka_luteranie_w_polsce.html

²⁷ Liczby rozkładają się tu w następujący sposób: diecezja katowicka – 41 parafii; cieszyńska – 22 parafie; warszawska – 21; pomorsko-wielkopolska – 19, wrocławska – 16; mazurska – 15. Dane na podstawie http://luteranie.pl/o_naszym_kosciele.html.

²⁸ *Wyznania religijne, stowarzyszenia narodowościowe...*, s. 54.

Rys. 4. Mapa diecezji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP



Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Ko%C5%9Bci%C3%B3%C5%82_Ewangelicko-Augsburski_w_RP#/media/Plik:Diecezje_KEA.png – licencja *Creative Commons*

Ta specyficzna geografia Kościoła warunkuje ewangelicką działalność kulturalną, a zwłaszcza wydawniczą i medialną. To właśnie na południu działają trzy największe wydawnictwa ewangelickie. W diecezji cieszyńskiej działa przede wszystkim bielska Augustana, wydawca głównego organu prasowego Kościoła – „Zwiastuna Ewangelickiego”, a także „Kalendarza Ewangelickiego” oraz większości publikacji ewangelickich, w tym m.in. śpiewników, podręczników i innych materiałów o charakterze edukacyjnym. Przy Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegiełowie istnieje wydawnictwo „Warto”. Zajmuje się ono przede wszystkim realizowaniem projektów związanych z Centrum, ale współpracuje również z innymi jednostkami kościelnymi. W omawianym okresie Centrum wydawało kwartalnik „Warto”, nawiązujący tytułem do nazwy wydawcy. W diecezji katowickiej działa – powstałe w 1996 roku z inicjatywy ówczesnego proboszcza parafii ks. Tadeusza Szurmana – wydawnictwo „Głos Życia”, które publikuje literaturę o charakterze historycznym i regionalnym. W Katowicach ukazywały się również dwa ważne czasopisma „Ewangelik” (2003–2009) i „Myśl Protestancka” (1997–2004).

Również w pozostałych diecezjach istnieją znaczące ośrodki aktywności wydawniczej, często o ugruntowanych historycznych korzeniach. Są to najczęściej duże parafie miejskie, o większym odsetku osób wykształconych, zwłaszcza w miastach, będących jednocześnie ośrodkami akademickimi (Trójmiasto, Wrocław, Poznań).

II.2.1 Diecezja cieszyńska

Obejmująca najmniejszy obszar diecezja cieszyńska jest jednocześnie najliczniejszą z sześciu diecezji. Niewątpliwie największą parafią ewangelicką w Polsce jest parafia przy Kościele Jezusowym w Cieszynie, licząca 6932 wiernych²⁹, która jednak na przestrzeni ostatnich 15 lat odnotowała znaczny spadek liczby parafian. Poza Cieszynem w diecezji cieszyńskiej do większych ośrodków luteranских należy Bielsko, siedziba biskupa diecezji, gdzie mieszczą się dwie duże parafie: Bielski Syjon (1100 wiernych)³⁰ i parafia w Starym Bielsku (ok. 1200 wiernych)³¹. W Bielsku działa kościelne wydawnictwo i drukarnia, tutaj też ukazuje się oficjalny organ Kościoła „Zwiastun Ewangelicki”. Trzecim niezwykle ważnym ośrodkiem jest Wisła, gdzie działa kilka parafii (m.in. w Wiśle Centrum, Malince, Czarnym, Jaworniku, Głębcach); liczba ewangelików w Wiśle wynosi ponad 6000³². Stanowią oni najliczniejszą wspólnotę wyznaniową w mieście. Z większych zgromadzeń warto wymienić jeszcze Goleiszów z parafią liczącą ok 3400 wiernych³³, podobnej wielkości parafię w Skoczowie³⁴, która oprócz samego Skoczowa skupia ewangelików z 11 okolicznych miejscowości, a także parafię w Ustroniu (również ok. 3400 wiernych)³⁵ oraz w Jaworzu koło Bielska (2632 wiernych).³⁶

²⁹ *Sprawozdanie z życia religijnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Cieszynie za rok 2013*. W: „Wieści Wyższobramskie” 2014, nr 3, s. 27.

³⁰ *Sprawozdanie z życia i działalności Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Bielsku za 2009 r.* „Bielski Syjon” 2010, nr 15, s. 28.

³¹ <http://www.starebielsko.org/?a=historia>

³² <http://www.parafia-wisla.pl/index.php/historia-parafii.html>

³³ Zob. *Panorama Parafii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego*. Dodatek do „Głosu Ziemi Cieszyńskiej” 2005, nr. 46.

³⁴ Tamże.

³⁵ Zob. „Głos Parafialny” 2013, nr 1, s. 6.

³⁶ „Informator Parafialny” 2014, nr 73, s. 7.

II.2.2 Diecezja katowicka

Diecezja katowicka jest diecezją o największej liczbie parafii (41). Najliczniejszą z nich jest parafia w Pszczynie (blisko 1,5 tysiąca wiernych)³⁷ o bogatych historycznych tradycjach, założona w 1569 roku. Na ziemi pszczyńskiej leży również duża (ok. tysiąca wiernych) wiejska parafia w Golasowicach, obejmująca swym zasięgiem także okoliczne wsie³⁸, gdzie do dziś ewangelicy stanowią ważną część miejscowej społeczności.

Z parafii przemysłowego Górnego Śląska liczbę bliską tysiącu osób osiągają też parafie w Mikołowie i Jastrzębiu Zdroju. Siedzibą diecezji katowickiej jest Parafia Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach (ok. 900 wiernych)³⁹, prowadząca ożywioną działalność kulturalną i wydawniczą. Wraz z drugą katowicką parafią pw. Zbawiciela w Szopienicach (dzielnica Katowic) osiągają razem liczbę ok. 1000 członków. Większe skupiska luteran są również w innych dużych miastach przemysłowych Górnego Śląska: Bytomiu, Chorzowie, Gliwicach, Zabrze. Liczą one zazwyczaj kilkuset wiernych.⁴⁰

Na Opolszczyźnie wspólnoty ewangelickie są niewielkie, chociaż niektóre, jak na przykład licząca ok. 200 wiernych parafia w Opolu, prowadzą aktywną działalność. Podobnie przedstawia się sytuacja na ziemi kluczborskiej, gdzie przed wojną mieszkało ok. 30 tysięcy ewangelików i stanowili oni większość religijną. Obecnie społeczność ewangelicka w Wołczynie, Kluczborku i Lasowicach razem nie przekracza 1000 wiernych⁴¹, przy czym parafia w Lasowicach jest niezwykle aktywna i prowadziła przez dłuższy czas stronę internetową będącą jednocześnie prezentacją gminy Lasowice⁴². W Pokoju i Lubieniach, niewielkich ok. 100-osobowych parafiach, gdzie wśród parafian są osoby deklarujące narodowość niemiecką, odprawiane są wciąż nabożeństwa w języku niemieckim.

³⁷ J. A. Badura, *Ewangelicy na Ziemi Pszczyńskiej*. Bielsko 2000, s. 31.

³⁸ Parafia działa od 1530 roku. Do parafii należą ewangelicy zamieszkujący wsie: Golasowice, Pawłowice, Pniówek, Pielgrzymowice, Bzie Górne, Dolne i Zameckie oraz Jarząbkowice. Proboszcz tamtejszej parafii był redaktorem ostatniego numeru „Ewangelika” w 2009 roku.

³⁹ „Informator Parafialny Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Katowicach” 2009, nr 1, s. 2.

⁴⁰ J. Szczepankiewicz-Battek, *Protestantyzm na Śląsku : geografia, demografia, kultura*. Wrocław 1996, s. 19.

⁴¹ <http://opolskie.regiopedia.pl/wiki/ewangelickie-parafie-w-powiecie-kluczborskim-i-oleskim>.

⁴² <http://www.lasowice.eu/> : dostęp 12.04.2017. Strony internetowe prowadzi większość parafii, jednak w przypadku Lasowic było to rzadkie połączenie, gdy strona parafii ewangelickiej była przez pewien czas również stroną samorządową. Obecnie strony te funkcjonują osobno.

Cechą charakterystyczną parafii górnośląskich jest to, że nawet najmniejsze z nich starają się zachować własną odrębność. Uwarunkowane jest to tradycjami historycznymi, gdyż parafie te uległy wyludnieniu stosunkowo niedawno, w latach 70. lub 80., kiedy to na emigrację do Niemiec wyjechali zamieszkujący je Ślązacy.⁴³ Ci, którzy pozostali, pochodzą zwykle z rodzin zamieszkujących te tereny od pokoleń i ogromnie przywiązanych do swego wyznania i swojej parafii.

Jedynym większym ośrodkiem w małopolskiej części diecezji jest zbór krakowski, który ma również swoje istotne miejsce na ewangelickiej mapie kulturalnej.

II.2.3 Diecezja wrocławska

Diecezja wrocławska jest jedną najmniejszych liczebnie diecezji ewangelickich. Dane statystyczne z 2008 roku szacują liczbę jej wiernych na niewiele ponad 2 700⁴⁴, dane statystyczne z samej diecezji podają liczbę 4000⁴⁵. Trzeba pamiętać o trudnych dziejach ewangelików na tych terenach, którzy po wojnie byli masowo wysiedlani do Niemiec. Już w 1950 roku społeczność ewangelicka w tej diecezji była nieliczna (ok. 7000 wiernych). W ciągu minionych lat proces wyludniania się luteranśkich parafii stopniowo postępował. Wyjątkiem są tu duże parafie miejskie. Szczególną rolę w diecezji odgrywa parafia we Wrocławiu (ok. 600 członków)⁴⁶. Tam też działa jedyna niemieckojęzyczna parafia luteranśka w Polsce, parafia Świętego Krzysztofa⁴⁷. Cała społeczność luteranśka Wrocławia liczy blisko 1000 osób (dane z diecezji). Na terenie diecezji wrocławskiej parafie są zwykle niewielkie, liczą przeciętnie około 100 wiernych. Poza parafią niemieckojęzyczną i kilkoma nielicznymi skupiskami ludności autochtonicznej (m.in. w Sycowie i Międzyborzu) parafie na Dolnym Śląsku tworzy ludność polska, która przybyła na te tereny po 1945 roku. Najczęściej są to przybysze ze Śląska Cieszyńskiego. Repatrianci ze Wschodu, z okolic Lwowa i Wilna, zamieszkali głównie we Wrocławiu ze względu na fakt, że miasto jest ośrodkiem akademickim i kulturalnym, natomiast w okolicach Ząbkowic Śląskich osiadła niewielka grupa ewangelików z Wołynia.

⁴³ Zob. J. Szczepankiewicz-Battek, Tamże.

⁴⁴ Dane za: *Wyznania religijne, stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 2006-2008*. Warszawa 2010, s. 54.

⁴⁵ Wskazując jednocześnie, że są to dane jedynie orientacyjne.

⁴⁶ J. Szczepankiewicz-Battek, *Protestantyzm na Śląsku...*, s. 21.

⁴⁷ Strona parafii niemieckojęzycznej <http://www.stchristophori.eu/>.

Poza Dolnym Śląskiem ważniejszym ośrodkiem luteranizmu jest parafia w Szczecinie, licząca ok. 600 członków. Parafia ma charakter wielkomiejski i prowadzi różnorakie działania (m.in. Międzynarodowe Centrum Spotkań i Studiów im Dietricha Bonhoeffera, projekty artystyczne dla dzieci).

II.2.4. Diecezja warszawska

Sercem diecezji warszawskiej jest bez wątpienia Warszawa i jej społeczność ewangelicka zgromadzona w dwóch parafiach: Parafii Świętej Trójcy i Parafii Wniebowstąpienia Pańskiego. Warszawa jest również siedzibą Biskupa Kościoła, czyli zwierzchnika duchowego całej społeczności luteranńskiej, siedzibą naczelnej władzy administracyjnej – Konsystorza, a także miejscem gdzie zbiera się (zwykle dwa razy w roku) najwyższa władza prawodawcza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego – Synod Kościoła. O szczególnej historycznej roli ewangelików warszawskich pisałam już nieco wcześniej. Tutaj warto jedynie wspomnieć, że Parafia Świętej Trójcy jest największą parafią w diecezji (2 tys. wiernych), prowadzi różnego rodzaju działalność, również naukową i kulturalną, wydała też kilka publikacji. Do większych ośrodków ewangelicyzmu w diecezji należy również Parafia Św. Mateusza w Łodzi (700 wiernych)⁴⁸ oraz parafia w Lublinie. Ta ostatnia, kontynuując tradycje wielokulturowego Lublina, gdzie ewangelicyzm przetrwał od czasów polskiej reformacji, uczestniczy w różnego rodzaju projektach międzynarodowych i międzywyznaniowych⁴⁹. Parafia lubelska (jedyna w województwie lubelskim) prowadzi również działalność ekumeniczną i wydawniczą.

II.2.5 Diecezja pomorsko-wielkopolska

Diecezja liczy ok. 3000 wiernych. Skupiają się oni w 19 parafiach. Siedzibą diecezji jest Sopot, przy czym parafia w Sopocie jest zarazem parafią dla ewangelików całego Trójmiasta. Tu ukazuje się Gdański Rocznik Ewangelicki. Parafie pomorskie są niezbyt liczne: parafia w Sopocie – ok. 300 osób, podobnie w Bydgoszczy, parafia w Słupsku – 200 wiernych, w Toruniu ok. 150. Pozostałe są jeszcze mniejsze. Niewiele parafii posiada filiały. Parafia w Bydgoszczy należy obok Sopotu do aktywniejszych

⁴⁸ 85 lat kościoła Św. Mateusza w Łodzi. „Informator Parafialny”, Boże Narodzenie 2013, s. 12

⁴⁹ M.in. od 2008 r. parafia działa w ramach Stowarzyszenia Obywatelskiego Lublin-Münster, a w 2011 przystąpiła do międzynarodowej i ponadwyznaniowej Wspólnoty Krzyża z Gwoździ z siedzibą w Coventry która zrzesza osoby i instytucje pracujące na rzecz pojednania, pokoju na świecie oraz przeciwdziałania nietolerancji i niesprawiedliwości.

ośrodków ewangelicyzmu; w 2013 roku powołano tam Ewangelickie Towarzystwo Kulturalno-Oświatowe. Towarzystwo organizuje m.in. Bydgoski Festiwal Muzyki Dawnej.

II.2.6. Diecezja mazurska

Mimo historycznych tradycji luteranizmu na tych terenach obecnie ewangelicy w diecezji mazurskiej to ok. 3,5 tysiąca⁵⁰ wiernych, skupionych w 15 parafiach. Mimo stosunkowo niewielkiej liczby parafii, należy do nich dodać ponad 30 filiałów, czyli dawnych historycznych parafii, które wraz z wyludnieniem utraciły swe znaczenie. Niektóre z filiałów zostały zamknięte decyzją Synodu diecezjalnego (np. filiał w Szestnie), inne liczą zaledwie kilku członków (m.in. w Pozezdrzu czy Olecku). W minionych 20 latach liczba wiernych w diecezji zmniejszyła się o ok. 400 osób. Tendencja zmniejszania się liczby ewangelików na Mazurach ulega jednak zmianie w ostatnich latach, a niektóre parafie odnotowały nawet wzrost liczby członków, np. parafia w Mikołajkach w roku 1990 liczyła ok. 170 wiernych, obecnie wraz z filiałami – 263; podobnie wzrosła liczba wiernych w Piszcu (ze 110 w roku 1990 do 147 w 2012). Również największa z parafii mazurskich parafia w Kętrzynie liczy 274 członków, wraz z filiałami 576. Do większych ośrodków należą jeszcze Olsztyn – siedziba biskupa i parafia w Sorkwytach. Parafia w Olsztynie, licząca ponad 200 wiernych, jest parafią najbardziej aktywną. Tutaj działa Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie, które jest wydawcą „Biuletynu MTE” i książek o tematyce regionalnej. W parafii w Mrągowie organizowane są Tygodnie Ewangelizacyjne, które gromadzą ewangelików z całej Polski. Zwyczajowo zresztą mazurskie parafie i ośrodki są miejscem wypoczynku wakacyjnego młodzieży ewangelickiej, m.in. Sorkwity, Mikołajki, Ryn.

Diecezja oprócz województwa warmińsko-mazurskiego obejmuje także tereny województwa podlaskiego, gdzie działają tylko dwie parafie: w Suwałkach i niedawno powstała niewielka parafia w Białymstoku.

⁵⁰ Dane uzyskane z diecezji za rok 2012, dokładna liczba to 3515. Wszystkie dane statystyczne na temat parafii diecezji mazurskiej pochodzą ze statystyk samej diecezji.

Rys. 5. Liczba parafii luterzańskich w poszczególnych województwach



Oprac. Jan Szturc

II.3. Współczesny Kościół Ewangelicko-Augsburski– działalność religijna, społeczna i kulturalna

Po 1989 roku Kościół znalazł się w zupełnie nowej rzeczywistości politycznej. Po raz pierwszy w swej historii uzyskał pełną wolność i niezależność od struktur politycznych i państwowych. Gwarantem tej wolności stała się Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z dnia 17 maja 1989 roku Nowy status Kościoła przypieczętowała w 1994 roku Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP z dn. 13 maja 1994.⁵¹ Ustawa wskazywała na *Zasadnicze prawo wewnętrzne Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego*⁵² jako zbiór zasad regulujących samodzielną działalność Kościoła, w tym parafii i innych podmiotów kościelnych.

Dzięki wymienionym ustawom Kościół mógł rozwinąć różnorakie formy działalności. Postanowiono szczególną opieką objąć dzieci i młodzież, przede wszystkim przez system nauczania religii w ramach szkolnictwa publicznego. Nauczaniu religii towarzyszyła konieczność publikowania odpowiednich materiałów edukacyjnych,

⁵¹ Opublikowane: Dz.U. 1989 r. Nr 29, poz. 155 oraz Dz. U. 1994 r. Nr 73, poz. 323.

⁵² <https://bik.luteranie.pl/files/Prawo/2021-03-13ZPWtekstujednolicony.pdf> - dostęp z dn. 20.03.2021.

zwłaszcza podręczników, których wydawcą jest oficjalne wydawnictwo kościelne - Augustana. Ponadto dzieci młodsze objęte są opieką duszpasterską w swoich parafiach, uczęszczając na zajęcia tzw. szkółki niedzielnej. Organizowane są również cotygodniowe spotkania młodzieżowe oraz odrębne spotkania dla studentów i młodzieży pracującej. Powstało Duszpasterstwo Młodzieży, które dba o zaspokojenie potrzeb duchowych młodych ewangelików. W znacznej mierze w stronę młodzieży kierowane są również propozycje misyjne Kościoła, takie jak tygodnie ewangelizacyjne w Dzięgielowie czy Mrągowie. Nie ukazuje się wprawdzie żaden periodyk skierowany ściśle do tej grupy wiernych⁵³, jednak dzieci mają swój stały dodatek do „Zwiastuna” – „Przyjaciół Dzieci”, a czasopismo „Warto” wydawane przez Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie, mimo swego uniwersalnego charakteru, było pismem adresowanym głównie do starszej młodzieży.

W ramach Kościoła działają również inne duszpasterstwa środowiskowe, m.in. duszpasterstwo księży i katechetów. Pismem skierowanym do tej grupy odbiorców była przez dłuższy czas „Teologia i Ambona”, ukazujące się w Wiśle. Po 1989 roku powstały także duszpasterstwa: wojskowe, policji, straży pożarnej policji, więzienne, a nawet duszpasterstwo internetowe. Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe ma szczególne tradycje sięgające Polski przedwojennej, w III Rzeczypospolitej zostało ponownie powołane w 2005 roku⁵⁴. Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe zapewnia opiekę duszpasterską żołnierzom kontraktowym, zawodowym, pracownikom cywilnym wojska oraz ich rodzinom. Sprawuje również opiekę nad żołnierzami innych wyznań protestanckich. Duszpasterstwo wydaje własny periodyk „Wiara i Mundur”, propagujące wojskowe tradycje polskiego ewangelicyzmu.

Kościół zgodnie z ewangeliczną zasadą stara się nieść pomoc osobom potrzebującym, biednym, wykluczonym. Luteranizm ma na tym polu bogate tradycje, których organizacyjne formy sięgają XVIII w.⁵⁵, a pełen rozkwit osiągnęły w wieku XIX

⁵³ Okresowo ukazywało się cieszyńskie czasopismo dla młodzieży „Dlaczego”, które początkowo stanowiło dodatek do „Gazety Ewangelickiej”, a następnie przez krótki czas ukazywało się jako samodzielny miesięcznik. Jednak inicjatywa ta została zaniechana.

⁵⁴ Strona internetowa duszpasterstwa wojskowego: <http://www.edw.wp.mil.pl/pl/12.html> : dostęp z dn. 20 listopada 2018 r.

⁵⁵ Dużą rolę odegrał tu pietyzm, który zachęcał do czynnej pobożności i dobroczynności. Założony w 1695 r. w Halle przez ks. Augusta Francke sierociniec (jedna z pierwszych placówek tego typu) miał w roku śmierci swojego założyciela (1727) ponad 2000 podopiecznych. Inny pietysta, hrabia bp Mikołaj von Zizendorf rozwinął na wielką skalę działalność charytatywną w miejscowości Hernhut. Podobnych

w Niemczech, później na Śląsku i w Polsce⁵⁶. Dużą rolę w tych przedsięwzięciach odegrały kobiety, ich służba i żeński Diakonat⁵⁷. Współcześnie działalność charytatywna Kościoła zyskała formę instytucjonalną w postaci powołanej w 1998 roku organizacji charytatywnej, Diakonii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Diakonia prowadzi różnorakie działania na rzecz potrzebujących⁵⁸ i działa na terenie wszystkich diecezji. Stanowi w wielu aspektach ewangelicki odpowiednik rzymskokatolickiego „Caritasu”, z którym zresztą współpracuje⁵⁹. Ma również swój własny organ prasowy „Diakonia”, stanowiący dodatek do „Zwiastuna Ewangelickiego”.

Szeroką działalność misyjną, społeczną i edukacyjną prowadzi Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie. Centrum zostało powołane w 1997 roku i jest następcą Społeczności Chrześcijańskiej w Cieszynie, działającej na podstawie Statutu zatwierdzonego przez Śląski Rząd Krajowy w Opawie z dnia 21 listopada 1906 roku.⁶⁰ Od 2004 roku Centrum jest Organizacją Pożytku Publicznego, a jego misją jest „współdziałanie, motywowanie, szkolenie i udzielanie wszelkiego praktycznego wsparcia społecznościom lokalnym do inicjowania, ożywiania i rozwijania edukacyjnych, kulturalnych, społecznych i charytatywnych programów opartych na autorytecie chrześcijańskich wartości”⁶¹.

Przy Centrum działa Szkoła Biblijna dla dorosłych; organizowane są różnorakie warsztaty, szkolenia, konferencje dla animatorów kultury, wolontariuszy, katechetów, duszpasterzy. W ramach działalności wydawniczej Centrum prowadzi od 2004 roku wydawnictwo „Warto”, zajmujące się przede wszystkim realizowaniem projektów związanych z CME, ale współpracujące również z innymi jednostkami kościelnymi.

przykładów było wiele. Por. M. Londzin, *Ewangelickie dzieło Diakonii ma już ponad 155 lat*. KE 2004, s. 128-131.

⁵⁶ W Warszawie w 1878 r. założony został przez ks. L. Otto diakonat „Tabita”. W 1890 r. powstały z inicjatywy Matki Ewy von Tiele-Winckler (1867-1930) zakłady opiekuńcze „Ostoja Pokoju” w Miechowicach. W 1923 r. z inicjatywy ks. Karola Kulisza powstał działający do dzisiaj Żeński Diakonat „Eben-Ezer” w Dziegielowie.

⁵⁷ Od 1836 roku, kiedy to został powołany przez ks. T. Fliednera, w Kościele Ewangelickim działa żeński Diakonat. Tworzą go niezamężne kobiety, które podobnie jak zakonnice żyją we wspólnotach i poświęcają się pracy społecznej i charytatywnej. Por. *W dobrej sprawie*. PE 1935, nr 21, s. 157.

⁵⁸ Diakonia wspiera diecezjalną działalność diakonijną i koordynuje projekty na rzecz pomocy osobom starszym, niepełnosprawnym, dzieciom, młodzieży i rodzinom w trudnej sytuacji życiowej, a także ludziom w sytuacji katastrof i klęsk żywiołowych. Prowadzi Program Przeciw Przemocy, a także liczne instytucje i jednostki diakonijne na terenie całej Polski. (Ze strony Diakonii <http://www.diakonia.org.pl/>).

⁵⁹ Więcej na temat Diakonii w: W. Falk, *Współczesna strategia Diakonii*. KE 2004, s. 132-137.

⁶⁰ Zob. Statut CME <http://www.cme.org.pl/index.php?D=175>.

⁶¹ Informacja ze strony CME <http://www.cme.org.pl/index.php?D=444>.

Wydawnictwo wydawało m.in. czasopismo „Warto”, a także biuletyn informacyjno-modlitewny „Rozmowa Pisana”. Wydawnictwo prowadzi własną księgarnię w Cieszynie, a także księgarnię internetową⁶². CME emitowało również na antenie radia CCM w Gliwicach program radiowy „Po prostu”⁶³.

Najbardziej spektakularnymi działaniami CME pozostają od lat wspominane już Tygodnie Ewangelizacyjne odwiedzane corocznie przez tysiące uczestników różnych wyznań. Oprócz Tygodni w Dzięgielowie, podobne kampanie organizuje Centrum w innych miejscach Polski: w Mrągowie (przy współpracy z lokalną parafią ewangelicką) i Żelowie (od 2006 roku we współpracy z Kościołem Ewangelicko-Reformowanym).

Ważny aspekt życia Kościoła i aktywizacji wiernych stanowi działalność ewangelickich stowarzyszeń, która nawiązuje do przedwojennych tradycji i jest niezależna od władz kościelnych. Działalność stowarzyszeniowa pozwala ewangelikom budować wspólne więzi kulturowe, uczestniczyć w życiu społeczności lokalnych i utwierdzać własną tożsamość. Większość działających obecnie stowarzyszeń powstała po roku 1989, wcześniej możliwości stowarzyszania się były mocno ograniczane przez władze, a istniejące organizacje miały w praktyce charakter wewnątrzparafialny. Początek zmian miał jednak miejsce już w latach 80. Szczególne miejsce wśród stowarzyszeń zajmują towarzystwa edukacyjne. Nawiązując do reformacyjnych tradycji, powrócono do idei szkół ewangelickich.⁶⁴

⁶² Księgarnia <http://warto.com.pl/>

⁶³ Program realizowany jest na zasadach współpracy z parafią ewangelicką w Gliwicach. Koszty wykupienia czasu antenowego w Radiu CCM pokrywa parafia ewangelicka w Gliwicach. Koszty produkcji ponoszone są wspólnie, a nagrania realizowane w studiu parafialnym w Gliwicach i w studiu CME w Dzięgielowie (<http://www.cme.org.pl/index.php?D=86>). Zob. też *Luterański Program Radiowy „Po prostu”*. Ewangelik 2003, nr 3, s. 64–66

⁶⁴ Już w 1989 r. w Bielsku ukonstytuowało się Towarzystwo Szkolne im. Mikołaja Reja; rok później działalność rozpoczęła pierwsza szkoła ewangelicka w III RP, liceum ogólnokształcące. Wkrótce Towarzystwo założyło nowe placówki, szkoły podstawowe, gimnazjum, szkołę policealną, wreszcie Wyższą Szkołę Administracji w Bielsku-Białej. W 1993 r. Towarzystwo Ewangelickie w Cieszynie otworzyło swoją pierwszą szkołę Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie. Po sukcesie, który odniosła szkoła, otwarto dwie kolejne, gimnazjum i szkołę podstawową, wreszcie przedszkole. W ślady Bielska i Cieszyna poszli również ewangelicy gliwiczcy. W 1995 r. Ewangelickie Towarzystwo Edukacyjne (ETE) w Gliwicach powołało liceum ogólnokształcące, a wkrótce poszerzono ofertę edukacyjną o gimnazjum i szkołę podstawową. Obrazu dopełniają szkoły (gimnazjum i liceum) Fundacji Edukacyjnej im. J. S. Bandtkiego w Krakowie oraz działające od 1999 r. Ewangelickie Centrum Diakonii i Edukacji im. ks. M. Lutra we Wrocławiu, które prowadzi m.in. liceum ogólnokształcące, gimnazjum, technikum oraz szkołę dla niepełnosprawnych. Również z inicjatywy Diakonii, tym razem

Wśród stowarzyszeń zawodowych warto wymienić Stowarzyszenie Księży i Katechetów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP⁶⁵, które powstało w 1924 roku i działało w okresie międzywojennym, a ponownie zarejestrowane zostało w 1990 roku. W latach 1991–2001 wydawało ono własny periodyk „Teologia i Ambona”.

Jednak najważniejszą rolę w ewangelickim ruchu stowarzyszeniowym odgrywają towarzystwa o charakterze społeczno-kulturalnym, przede wszystkim Polskie Towarzystwo Ewangelickie, które powstało już w 1983 roku na fali ówczesnych przeobrażeń z istniejącego od czasów przedwojennych Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Poznaniu, któremu jako jedynemu z licznych lokalnych towarzystw ewangelickich udało się przetrwać w okresie powojennym. Polskie Towarzystwo Ewangelickie zrzesza członków różnych wyznań ewangelickich, działając jednak w oparciu o struktury parafialne Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, również większość członków to luteranie. Towarzystwo stawia sobie za cel „pielęgnowanie więzi wśród społeczności ewangelickiej, kultywowanie jej tradycji oraz obronę interesów i dobrego imienia ewangelicyzmu w Polsce”⁶⁶. Towarzystwo stara się wychodzić na zewnątrz i upowszechniać w polskim społeczeństwie świadomość roli ewangelicyzmu i reformacji w kształtowaniu wspólnej kultury narodowej. Czyni to poprzez działalność oddziałów terenowych; jest ich kilkanaście. Oddziały organizują koncerty, spotkania z ciekawymi ludźmi, sesje popularno-naukowe, wykłady, prelekcje, promocje książek o tematyce ewangelickiej. PTEw prowadzi również działalność wydawniczą. Od 1989 roku jest wydawcą czasopisma „Słowo i Myśl”⁶⁷, którego redakcja była kilkakrotnie przenoszona i które przeżywało okresowe trudności, a mimo to ukazuje się do dzisiaj i stanowi ważną platformę dyskusji w środowisku ewangelickim.

W Olsztynie od 1999 roku działa, powstałe z inicjatywy ks. Rudolfa Bażanowskiego, Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie, które jednoczy rozproszoną w diasporze społeczność mazurskich luteran. Jednym z założycieli i działaczy towarzystwa był znany pisarz mazurski Erwin Kruk. Towarzystwo wydawało w latach 1999–2011 biuletyn „Kartki Mazurskie”⁶⁸ (w wersji online), który w 2012 roku zmienił nazwę na

mazurskiej, powstała szkoła policealna Fundacji „Laurentius” , przygotowująca opiekunów do pracy w Domach pomocy Społecznej.

⁶⁵ <http://old.luteranie.pl/pl/?D=3181>.

⁶⁶ *Statut Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego*. Rozdz. 1, §9.

⁶⁷ **Więcej na temat czasopisma w rozdziale VII.**

⁶⁸ <http://diec.mazurska.luteranie.pl/pl/biuletyn/km.html>

„Kartki MTE”⁶⁹ i ukazuje się do dziś. MTE wydawało również publikacje książkowe poświęcone dziejom ewangelicyzmu na Mazurach⁷⁰.

Wspomniane już Towarzystwo Ewangelickie w Cieszyńie jest spadkobiercą działającego w latach 1905–1963 Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszyńie⁷¹. TE reaktywowało się w 1991 roku i oprócz działalności edukacyjnej prowadzi również szeroką działalność kulturalną i wydawniczą. Towarzystwo organizowało pierwsze sympozja dotyczące organizacji szkolnictwa ewangelickiego (1994-1996). Od 1997 roku spotkania te odbywają się już pod nazwą Forum Ewangelickie (nazwa ta utrzymuje się do dziś). Obecnie głównym organizatorem Forum jest Polskie Towarzystwo Ewangelickie, dzięki czemu fora zachowały swój demokratyczny i ponadwyznaniowy charakter. Gośćmi Forum Ewangelickiego bywali wybitni przedstawiciele świata kultury, nauki i polityki, w większości związani ze środowiskiem ewangelickim⁷², a kolejnym sympozjom towarzyszą publikacje⁷³ zawierające wszystkie wystąpienia (włącznie z dyskusją) wygłaszane podczas Forum, które stanowią żywy dokument tej formy działalności społeczności luterńskiej.

Od 1992 roku Synodalna Komisja ds. Kobiet⁷⁴ organizuje Ogólnopolskie Fora Kobiet Luterńskich⁷⁵, gromadzące luteranki z całej Polski, jak również zaproszone przedstawicielki innych Kościołów oraz gości zagranicznych. Tematy poszczególnych spotkań dotyczą ważnych aspektów roli kobiety we współczesnym Kościele, tożsamości ewangelickiej, jak również problemów ogólnospołecznych, takich jak przemoc czy np. dopuszczalność *in vitro*. Warto tu zauważyć, że Polska jest jednym z nielicznych krajów, w którym Kościół luterński nie ordynuje kobiet. Temat ten powraca jednak w wielu

⁶⁹ <http://diec.mazurska.luteranie.pl/pl/biuletyn/kmte.htm>

⁷⁰ Zob. też. J. Szturc, *Stowarzyszenia społeczno-kulturalne w polskim ewangelicyzmie*, Warszawa 2006, s. 194–195 oraz B. Waclawik, *Zmiany i kontynuacja – z działalności Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego*, „Kalendarz Ewangelicki” 2013, s. 107–109.

⁷¹ To z kolei stanowiło kontynuację Towarzystwa Ewangelickiego Oświaty Ludowej, założonego przez Franciszka Michejdę w 1881 r.

⁷² M.in. prof. Jerzy Buzek (premier RP), Jerzy Pilch (pisarz), prof. Ewa Chojecka (historyk sztuki), prof. Jan Harasimowicz, prof. Andrzej Friszke (historyk), prof. Janusz Małek (historyk), prof. Tadeusz Kotula (historyk) i in. zob. <http://www.ptew.org.pl/forum-ewangelickie/>

⁷³ Pierwsze dwa raporty ukazały się pod tytułem Sympozjum Ewangelickie (za lata 1994-1995), następne jako *Forum Ewangelickie. Zbiór referatów i głosów w dyskusji* (od 1996 >), przy zachowaniu ciągłości numeracji.

⁷⁴ Strona Synodalnej Komisji ds. Kobiet <http://www.luteranie.pl/luteranki/>

⁷⁵ <http://www.luteranie.pl/luteranki/index.php?D=5> i inne.

debatach, na konferencjach, portalach społecznościowych i również na Ogólnopolskim Forum Kobiet.

Szczególną rolę w ewangelicyzmie odgrywała zawsze muzyka kościelna, którą ceniono wyżej niż sztuki plastyczne⁷⁶. Z jednej strony była to muzyka organowa, z drugiej zaś parafialne chóry, które chętnie uczestniczyły w ruchu śpiewaczym danego regionu. Tak było na przykład na Śląsku, gdzie ruch ten ma ponad stuletnią tradycję, i gdzie ewangelickie chóry stały u początku jego powstania. Wiele z tych chórów działa zresztą do dziś, m.in. katowicki chór *Largo Cantabile*, który istnieje przy parafii Zmartwychwstania Pańskiego od 1904 roku.⁷⁷ Corocznie odbywają się zjazdy i przeglądy chórów ewangelickich; ich występy uświetniają uroczyste nabożeństwa, a także inne spotkania i imprezy. Członkostwo w chorze to dla ewangelików coś więcej niż sam śpiew. Chóry stanowią płaszczyznę integracji wiernych, żywą społeczność w łonie Kościoła. Członkowie spotykają się na cotygodniowych próbach, organizowane są wspólne wyjazdy krajowe i zagraniczne, wieczory kolęd, spotkania świąteczne. Ważne miejsce muzyki w życiu luteranina znalazło swój wyraz w liczbie artykułów poświęconych muzyce ewangelickiej, które ukazywały się na łamach wielu czasopism.

Ważnym elementem dziedzictwa luterńskiego w Polsce jest dziedzictwo materialne, głównie w postaci dużej liczby kościołów (niektórych zabytkowych i niezwykle cennych), kaplic i cmentarzy odziedziczonych po przodkach. Sytuacja jest o

⁷⁶ Nie miały wpływu na taką pozycję muzyki w kulturze luterńskiej miała postawa Marcina Lutra, który sam tworzył pieśni i wyżej cenił muzykę niż sztuki wizualne. Przyznawał jej wyjątkowe miejsce w kościele równorzędne słowu. *Doświadczenie uczy, że obok Słowa Bożego jedynie muzyka zasługuje, by ją wychwalać jako panią i szafarkę uczuć ludzkich serc* – mawiał. (Za: M. Oleksiewicz, *Luter – twórca muzyki kościelnej*. „Jednota” 2013, nr 3, s. 15-16.) Luter jest również twórcą swoistego hymnu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego „Warownym grodem jest nam Bóg nasz”. Luterńskie pieśni tworzyli również Paul Gerhard, Angelus Silesius, z Polaków Jerzy Trzanowski, a w XX wieku bracia Karol i Adam Hławiczka. Ewangelicka muzyka organowa wydała co najmniej dwóch twórców wszechczasów: Johanna Sebastiana Bacha i Georga Friedricha Haendla. Na temat związku duchowości ewangelickiej z muzyką powstało wiele opracowań. Zob. F. Blume, *Geschichte der evangelischen Kirchenmusik*, Kassel 1964, przełożone na angielski: tenże, *Protestant Church Music. A History*. London 1975; C. Boyd Brown, *Singing the Gospel - Lutheran Hymns and the Success of the Reformation*. Cambridge 2005.; M. E. Anttila, *Luther's Theology of Music : spiritual beauty and pleasure*. Berlin : Boston 2013. *Lutheran Ecclesiastical Culture*. Red. R. Kolb. Leiden : Boston : Brill 2008. Z polskich opracowań: Z. Pasek, *Topika zbawienia w polskich kancjonalach ewangelikalnego protestantyzmu*. Kraków 2004, s. 35-38; A. Malina, *Wyśpiwywana wiara*. W: *Umbra transit luxpermanet : ewangelicy na Górnym Śląsku na przestrzeni wieków*. Warszawa 2017, s. 326-350; tenże: Status pieśni kościelnej w ewangelickiej edukacji religijnej. W: *Kulturowe i edukacyjne konteksty muzyki religijnej*. T. 2. Warszawa 2018, s. 67-84.

⁷⁷ Więcej na temat muzyki ewangelickiej i dziejów chórów ewangelickich na Śląsku w: J. Szczepankiewicz-Battek, *Protestantyzm na Śląsku. Geografia, demografia, kultura*, Wrocław 1996, s. 88-93.

tyle trudna, że w wyniku zmian historycznych kilkudziesięcioletnia garstka ewangelików musi sprawować opiekę nad spuścizną pozostawioną przez kilkaset tysięcy luteran żyjących niegdyś na tych terenach. Parafie w różny sposób radzą sobie z tym problemem, wykorzystują na rzecz remontów kościołów pieniądze uzyskane z wynajmu innych budynków, organizują zbiórki wśród wiernych, w przypadku kościołów zabytkowych zabiegają o dofinansowanie od władz samorządowych lub Unii Europejskiej, wreszcie dzierżawią same budynki kościelne, na potrzeby innych wyznań, zwłaszcza w przypadku małych społeczności diasporalnych⁷⁸. Twórcy prasy zdają sobie sprawę z bogactwa tego dziedzictwa i w wielu czasopismach pojawiały się artykuły poświęcone konkretnym kościołom, a architektura luterska wypełniała w dużej mierze ilustracje w czasopismach.

Poza ruchem śpiewaczym, stowarzyszeniami i ogólnopolskimi zjazdami życie ewangelików w parafiach jest również bardzo aktywne. Większość parafii organizuje różne formy spotkań: spotkania młodzieżowe i studenckie, spotkania dla seniorów, dla młodych małżeństw, studium biblijne, spotkania, Koło Pań, spotkania gwiazdkowe, a także prelekcje, wycieczki i wspólne wyjazdy często o charakterze religijnym, np. podróże do Ziemi Świętej lub coroczne wycieczki konfirmantów do Wittenbergi⁷⁹, koncerty. Przy niektórych parafiach działają niewielkie muzea parafialne (np. muzeum parafialne w Katowicach, Muzeum Reformacji przy parafii w Mikołajkach, Muzeum Protestantyzmu w Cieszynie), a także inne placówki kulturalne, jak np. galeria artystyczna Lutheraneum w Warszawie, Międzynarodowe Centrum Spotkań i Studiów im. Dietricha Bonhoeffera oraz Ogród Ciszy i Medytacji im. ks. Dietricha Bonhoeffera w Szczecinie Zdrojach, a także Lasowicki Dom Tolerancji i Kultury (LDTiK) w Lasowicach Małych, będący ponadwyznaniowym miejscem spotkań dzieci i młodzieży.

Bogata kultura współczesnego ewangelicyzmu znajduje swój wyraz w słowie drukowanym. Ewangelicy, zważywszy na ich niewielką liczbę, sporo publikują. Działalność wydawnicza ma dość wysoką rangę w sferze luterskich wartości.

⁷⁸ Dużą rolę w finansowaniu budowy i remontów kościołów odgrywa Bratnia Pomoc im. Gustawa Adolfa, powołana do życia przez Niemców luteran w 1832 r., a aktywna wśród polskich ewangelików (początkowo w cieszyńskim, potem na Górnym Śląsku) od początków polskiej państwowości w 1919 r. W ramach swej działalności organizuje zbiórki pieniędzy na rzecz finansowania remontów budynków kościelnych.

⁷⁹ Na temat specyfiki ewangelickiej turystyki religijnej pisze m.in. Joanna Szczepankiewicz-Battek. Zob. J. Szczepankiewicz-Battek, *Ewangelicka turystyka religijna*, „Jednota” 2013, nr 2, s. 22-25.

Realizowana jest przede wszystkim przez wydawnictwo kościelne Augustana⁸⁰, które działa w Bielsku od 1992 roku Stanowi ono spadkobiercę wydawnictwa „Zwiastun”, jedyne kościelne wydawnictwo z okresu PRL-u, ówczesnie z siedzibą w Warszawie. Augustana jest wydawcą dwóch najważniejszych publikacji ewangelickich o ponad stuletniej tradycji. Pierwsza z nich to dwutygodnik „Zwiastun Ewangelicki”; druga – „Kalendarz Ewangelicki”. Augustana w latach 2003–2009 była również wydawcą kwartalnika „Przegląd Ewangelicki”⁸¹, jak również pisma naukowo-teologicznego „Studia Humanistyczno-Teologiczne”.

Wydawnictwo Augustana jest wydawcą różnego rodzaju publikacji (są to zarówno wydawnictwa użytkowe, takie jak podręczniki religii, śpiewniki, agendy, Biblia, postylle, jak i publikacje z historii protestantyzmu, dzieła teologiczne, biografie wybitnych ewangelików, wspomnienia, książki dla dzieci, poezja). Przy wydawnictwie działa drukarnia Ośrodek Wydawniczy Augustana (stanowiąca jednak osobną instytucję), a także Księgarnia, która prowadzi również sklep internetowy. Działalność wydawniczą prowadzą także lokalne ośrodki i stowarzyszenia. W 1996 roku z inicjatywy ks. bp. Tadeusza Szurmana powstała katowicka oficyna „Głos Życia”. Wydawnictwo opublikowało do roku 2014 około 40 tytułów⁸², głównie książek dotyczących dziejów ewangelicyzmu na Śląsku, w tym materiały posesyjne poświęcone tematyce regionalnej i ewangelickiej, a także poezję, kazania. W Katowicach również ukazywały się dwa czasopisma: „Myśl Protestancka” (1997-2004), periodyk, który stanowił forum dyskusji dla różnych kręgów protestanckich, a następnie kwartalnik „Ewangelik” (2003-2009). Działalność wydawniczą prowadzą również mniejsze ośrodki, m.in. wydawnictwo „Ewangelik Pszczyński” w Pszczynie i „Luteranin”⁸³ w Wiśle. Własne publikacje wydają również diecezje i parafie. Są to najczęściej książki o charakterze historycznym, poświęcone dziejom lokalnej społeczności ewangelickiej. Można również zaobserwować szczególnie bujny rozkwit prasy parafialnej. Coraz więcej parafii wydaje własne informatory⁸⁴ i coraz częściej mają one efektowną szatę graficzną, znaczną objętość, wiele z tych informatorów publikowanych jest również w formie on-line.

⁸⁰ Strona internetowa wydawnictwa Augustana <http://www.augustana.pl/>

⁸¹ Więcej na temat samej Augustany, a także czasopism przez nią wydawanych w kolejnych rozdziałach.

⁸² Dane na podstawie: A. Sokół, *Polska książka ewangelicka po 1989...*, s. 86.

⁸³ <http://www.wisla.luteranie.pl/nowa/?wydawnictwo,35>

⁸⁴ Więcej na temat informatorów parafialnych w III rozdziale.

Kościół nie zamyka się w bezpiecznej enklawie własnego wyznania i chętnie wychodzi na zewnątrz, pozostając otwarty na dialog i współpracę z innymi. Jest członkiem Światowej Federacji Luterńskiej (ŚFL), Światowej Rady Kościołów i Konferencji Kościołów Europejskich w Genewie. Działalność ekumeniczna⁸⁵ stanowi istotną część dzieła Kościoła, a jego ekumenicznemu nastawieniu świadczy fakt, że założycielem i pierwszym prezesem Polskiej Rady Ekumenicznej był luteranin, ks. Zygmunt Michelis (1890-1977), a inni duchowni luterkańscy wielokrotnie piastowali funkcję prezesów PRE. Kościół Ewangelicko-Augsburski prowadzi także stale dialog teologiczny z Kościołem rzymskokatolickim⁸⁶, którego owocem jest zbliżenie pomiędzy oboma wyznaniem. Oba Kościoły również chętnie współpracują na niwie charytatywnej⁸⁷ z innymi polskimi wyznaniem. Zaś dialog teologiczny toczy się nie tylko pomiędzy Kościołem luterńskim, a rzymskokatolickim, ale także z innymi kościołami chrześcijańskimi⁸⁸. Szczególnie blisko układa się współpraca z ewangelikami reformowanymi i metodystami.⁸⁹

II.4. Kościół w mediach

Kościół luterński zaznacza również swą obecność w mediach⁹⁰. Już w 1982 roku, dzięki porozumieniu Polskiej Rady Ekumenicznej z Komitetem ds. Radia i Telewizji⁹¹,

⁸⁵ Zob. *Świadectwo wiary i życia*, red. J. Below, M. Legendź, Bielsko 2004, s. 26-27, a także http://luteranie.pl/o_naszym_kosciele/informacje_o_kosciele/dzialalnosc_ekumeniczna_i_miedzynarodowa.html

⁸⁶ M.in. z Kościołem rzymskokatolickim prowadzony był w roku 1979 dialog teologiczny w sprawie wzajemnego uznania Chrztu Świętego, w którego rezultacie w dniu 11 maja 1979 został podpisany protokół wzajemnego uznania Chrztu Świętego. W ramach ŚFL Kościół uczestniczył w podpisaniu Wspólnej Deklaracji w sprawie Nauki o Usprawiedliwieniu, która stanowi owoc ponad 30 lat dialogu luterńsko-katolickiego. Została ona podpisana w Augsburgu 31 października 1999 roku przez prezydenta Światowej Federacji Luterńskiej ks. bp. Christiana Krausego i przedstawiciela Kościoła rzymskokatolickiego kardynała Edwarda Cassidyego. Zob. też

http://luteranie.pl/o_naszym_kosciele/informacje_o_kosciele/luteranizm_w_dialogu/luteranie_katolicy.html

⁸⁷ Można tu wymienić np. Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom organizowane wspólnie przez Caritas, Diakonię Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, Diakonię Kościoła Ewangelicko-Reformowanego oraz Eleos – Dzieło Miłosierdzia Kościoła Prawosławnego. Ponadto nieustannie trwa współpraca na szczeblu lokalnym w diecezjach i parafiach, przykładem może być doroczny festyn charytatywny w Katowicach organizowany wspólnie przez parafię ewangelicką i parafię mariacką.

⁸⁸ Zob. http://luteranie.pl/o_naszym_kosciele/informacje_o_kosciele/luteranizm_w_dialogu.html

⁸⁹ W Polsce Kościół Ewangelicko-Augsburski prowadził dialog ekumeniczny z Kościołem Ewangelicko-Reformowanym (1970) oraz z Kościołem Ewangelicko-Metodystycznym (1994) w sprawie wspólnoty ambony i ołtarza. Dialogi te zostały zakończone podpisaniem porozumienia międzykościelnego o wspólnocie ambony i ołtarza.

⁹⁰ http://luteranie.pl/strona_glowna/luteranie_w_radiu_i_telewizji.html

⁹¹ P. Sitek, *Kościół w komunikacji masowej i kulturze żywego słowa*, Cieszyn 2004, s. 24-25.

Kościół uzyskał możliwość emisji programów luterzańskich w Polskim Radiu (program II)⁹². Z czasem obecność luterńska w mediach rozwijała się, a serwisy informacyjne i transmisje nabożeństw zaczęła koordynować Redakcja Programów Religijnych; luterzańskie audycje radiowe pojawiły się również w regionalnych rozgłoszeniach radiowych (m.in. Radio Opole⁹³, Radio Katowice⁹⁴, Radio Piekary⁹⁵), a także na antenie stacji komercyjnych. Ciekawą inicjatywą była, emitowana na antenie Radia CCM w Gliwicach, luterńska audycja „Po prostu”⁹⁶. Skierowana do młodszej grupy słuchaczy prezentowała ofertę religijną w formie atrakcyjnej dla młodego odbiorcy (emitowano muzykę, słuchowiska dla dzieci, powieści w wersji dźwiękowej, informacje o koncertach, płytach, książkach). W Telewizji Polskiej Redakcja Programów Religijnych emituje cyklicznie nabożeństwa z luterzańskie, nadawane są również krótkie programy tematyczne w ramach cyklicznego programu ekumenicznego w TVP 2, jak również w programach regionalnych. Ponadto ewangelickie nabożeństwa od 2009 roku są transmitowane na kanale Religia TV oraz od 2010 roku w Wielki Piątek oraz Święto Reformacji w TVP 2.

Jednak przestrzenią medialną gdzie luteranie odnaleźli się szczególnie dobrze, jest Internet. Przyczyna leży prawdopodobnie w diasporalnym charakterze luterńskiej społeczności (przynajmniej poza diecezją cieszyńską). Przestrzeń internetowa jest dla ewangelików nie tylko miejscem zasięgania informacji o swoim Kościele, parafii, chórze, ewangelickich wydawnictwach, ale miejscem gdzie oglądają transmisje nabożeństw, kupują ewangelickie książki, czytają ewangelicką prasę (większość czasopism ukazuje się również w wersji elektronicznej), słuchają koncertów, a przede wszystkim kontaktują się z innymi ewangelikami i gorąco dyskutują na licznych forach i portalach

⁹² Pierwsze luterzańskie nabożeństwo zostało transmitowane w Polskim Radiu w Wielki Piątek 1982 r.

⁹³ W każdą niedzielę na antenie Radia Opole emitowane jest Forum Wiary – rozmowa na aktualne tematy z życia Kościoła z udziałem ks. dr. hab. Marka Lisa (KRK) i ks. dr. Mariana Niemca (KEA), red. prowadzący Roman Juranek.

⁹⁴ Śląski Oddział Polskiej Rady Ekumenicznej raz w miesiącu prezentuje życie parafii Kościołów Śląska zrzeszonych w PRE (w tym parafii ewangelickich Diecezji Cieszyńskiej i Katowickiej) w ramach programu TV 3 Katowice – „Z życia Kościołów”. Program trwa 20 minut. Ponadto na antenie Radia Katowice emitowana jest codziennie luterńska audycja „Głos życia” (rozważanie biblijne, serwis informacyjny z życia Kościoła, przegląd prasy, kalendarium, muzyka).

⁹⁵ W każdą niedzielę na antenie Radia Piekary emitowana była luterńska audycja religijna – rozważanie Słowa Bożego.

⁹⁶ Audycja redagowana jest wspólnie przez parafię ewangelicką w Gliwicach i Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie. I. Holeksa, *Po prostu wypełniamy ciszę. 10-lecie luterńskiego programu radiowego*, „Zwiastun Ewangelicki” 2013, nr 2, s. 18; strona dotycząca programu „Po prostu”: <http://cme.org.pl/index.php?D=86>

społecznościowych. Dzięki Internetowi ewangelicy rozproszeni w różnych miejscach Polski zbliżyli się do siebie.

Rys. 6. Strona internetowa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP



Zrzut ekranu

Oficjalny portal informacyjny Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego działa od 1998 roku. Przez ten czas trzykrotnie zmieniał swój wygląd i zawartość.⁹⁷ Zgodnie z założeniami portal Luteranie.pl to centrum internetowego życia wspólnoty luterskiej oraz jej wizytówka dostępna dla wszystkich zainteresowanych z zewnątrz. Serwis stara się odnotowywać najważniejsze wydarzenia w Kościele, informuje o strukturze kościelnej, w przystępny sposób prezentuje dogmaty wiary (W co wierzymy?), publikuje materiały kościelne (teksty na rok liturgiczny, agendę, dokumenty, księgi wyznaniowe). Jest tam również interaktywna mapa odsyłająca do stron poszczególnych diecezji i parafii, funkcjonujących w domenie luteranie.pl. Kościół ma również swoje oficjalne konto na Facebooku⁹⁸, a biskup Kościoła prowadzi blog⁹⁹, gdzie dzieli się swymi przemyśleniami z czytelnikami.

Własne serwisy internetowe prowadzą diecezje i poszczególne parafie, a także inne podmioty kościelne, m.in. Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie¹⁰⁰ prowadzi bogaty serwis internetowy, w tym stronę duszpasterską¹⁰¹,

⁹⁷ A. Malina, *Dobre miejsce w internetowej sieci – nowa odsłona luteranie.pl*. KE 2013, s. 101-103; Tenże, *Centrum internetowego życia wspólnoty – z działalności luteranie.pl*. KE 2014, s. 124-127.

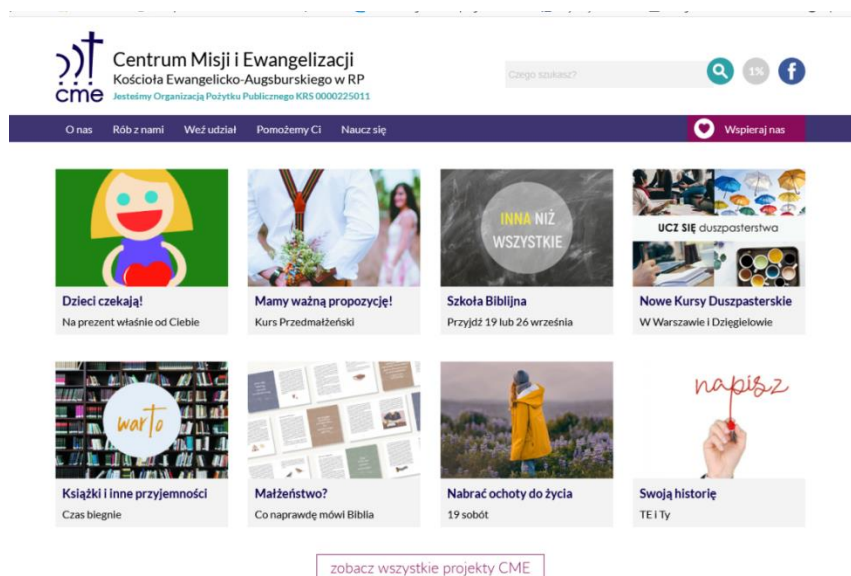
⁹⁸ <https://www.facebook.com/luteranie>

⁹⁹ <http://biskupkosciola.wordpress.com/>

¹⁰⁰ <http://www.cme.org.pl/>

udzielając porad duszpasterskich i psychologicznych on-line. Internetowe księgarnie ewangelickie¹⁰² prowadzą stałe sprzedaż literatury. Swoje strony na ogół mają (lub miały) czasopisma, część z nich ukazuje się wyłącznie w formie elektronicznej („Biuletyn MTE”, „Warto”). Również strony parafialne bardzo często publikują w formie elektronicznej pełne numery pism parafialnych.¹⁰³

Rys. 7. Strona internetowa CME w Dzięgielowie



Zrzut ekranu

Ciekawą i popularną inicjatywą są transmisje nabożeństw (video lub audio) zamieszczane na stronach parafii (m.in. parafie w Cieszynie, Skoczowie, Wiśle Malince). Od listopada 2013 roku działa w formie kanału na YouTube Chrześcijańska Telewizja Internetowa prowadzona przez parafie ewangelickie w Gliwicach i Bytomiu-Miechowicach.¹⁰⁴

Działają również strony będące oddolnymi inicjatywami różnych ewangelickich środowisk, m.in. stowarzyszeń (Polskie Towarzystwo Ewangelickie¹⁰⁵, Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie, Stowarzyszenie Przedsiębiorców Ewangelickich¹⁰⁶), a także założone z inicjatywy wiernych portale: konfesyni.pl czy luteranie.net. Dużą

¹⁰¹ <http://www.duszpasterz.pl/>

¹⁰² <http://warto.com.pl/>; <http://www.ksiegarnia.augustana.pl/>

¹⁰³ Więcej na temat czasopism luterzańskich w Internecie w rozdziale X.

¹⁰⁴ <https://www.youtube.com/user/ChrzescijanskaTI>

¹⁰⁵ <http://www.ptew.org.pl/>

¹⁰⁶ <http://spe.pl/>

popularnością cieszą się fora internetowe, gdzie luteranie toczą dyskusje na temat nurtujących ich problemów. Buduje to więzi między nimi i umacnia luterąską tożsamość. Warto wymienić tu Forum Dyskusyjne Luteranów Polskich (<http://luteranieforum.pl/>), a także kontrowersyjne i pełne gorących dyskusji forum luteranie.org.pl. Miejscem nie tylko dyskusji, ale wymiany informacji, poglądów, a często po prostu towarzyskiego kontaktu są luterkańskie grupy na Facebooku, zwłaszcza licząca ponad 1500 członków grupa Luteranie w Polsce¹⁰⁷. Tworzone są też konta okolicznościowe, związane z jakimś konkretnym wydarzeniem w życiu wspólnoty, wyjazdem etc.¹⁰⁸, profile konkretnych grup zainteresowań lub zawodowych w ramach ewangelicyzmu, np. przewodników ewangelickich¹⁰⁹, wreszcie rozrywkowe¹¹⁰. Można przyjąć, że Internet integruje środowisko ewangelickie, zwłaszcza ludzi młodych, co jest szczególnie cenne, zważywszy na fakt, że liczba luteran w Polsce maleje.

Środowisko luterkańskie w Polsce, mimo silnego poczucia własnej tożsamości wyznaniowej, jest środowiskiem otwartym. Luteranie uczestniczą we wszystkich aspektach polskiej kultury, nauki, polityki i szerzej życia społecznego; czują się odpowiedzialni za polską współczesność; chętnie kontaktują się i podejmują współpracę z innymi wyznaniem.¹¹¹ Jednak wyznanie stało się dla nich czynnikiem wiążącym w obrębie małej grupy, która w swym statusie mniejszościowym odnajduje bezpieczne miejsce pośród postmodernistycznych zawirowań współczesnego świata.

Podsumowanie

Współczesna geografia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego jest wynikiem uwarunkowań historycznych i skomplikowanych dziejów społeczności luterkańskiej żyjącej na ziemiach polskich. Polscy luteranie to obecnie kilkudziesięciotysięczne wyznanie, jednak z pewnością najliczniejsze z polskich wyznań protestanckich i najaktywniejsze kulturowo. Największe skupisko luteran zamieszkuje w województwie

¹⁰⁷ <https://www.facebook.com/groups/luteranie/>

¹⁰⁸ Np. <https://www.facebook.com/groups/1440106636234585/?fref=ts>

¹⁰⁹ <https://www.facebook.com/groups/438969286219950/?fref=ts>

¹¹⁰ <https://www.facebook.com/memangelicy?fref=ts>

¹¹¹ Jak pisze Bogusław Milerski, *Osoba przyzwyczajona do statusu diasporalnego, o ile tylko nie popada w tendencje gettoizacyjne, może być bardziej otwarta na to co odmienne. [...] Protestantyzm w Polsce jako społeczność diasporalna, kształtowana przez różne tradycje (nie ma przecież jednego protestantyzmu polskiego, więcej sam luteranizm stanowi konglomerat elementów o różnej proweniencji) może stać się orędownikiem pojednania. Zob. B. Milerski, Życie w diasporze... zagrożenia i szanse w kontekście polskiego protestantyzmu. MP 2002, nr 1, s. 16.*

śląskim, a zwłaszcza na ziemi cieszyńskiej, gdzie rodziwy polski luteranizm zachował się od czasów reformacji. Tutaj też koncentruje się działalność kulturalna Kościoła, funkcjonują dwa największe kościelne wydawnictwa Augustana (Bielsko) i Warto (Dzięgielów). Luteranie stanowią grupę o silnym poczuciu własnej tożsamości zakorzenionej w historycznym dziedzictwie reformacji. Luterkańska duchowość ukształtowała współczesną kulturę ewangelicką skoncentrowaną wokół kultury Słowa, której jednym z wymiarów jest kultura książki oraz czasopiśmiennictwo mające bogate XIX-wieczne tradycje. Drugim aspektem luteranizmu jest ewangelicka etyka, zgodnie z którą praca rozumiana jest jako powołanie, a świat zewnętrzny traktowany jest jako pole działania i zarazem zadanie dla wierzącego. Rezultatem takiego postrzegania roli chrześcijanina w świecie jest szczególne dowartościowanie zaangażowania kulturalnego luteran i ich aktywność w wielu formach i na różnych płaszczyznach religijno-kulturowych.

Po okresie niezwykle trudnym (1945-1989), gdy istniało tylko jedno czasopismo ewangelickie „Zwiastun”, luteranie z dużym zaangażowaniem podjęli dawne tradycje prasy ewangelickiej. Działalność prasowa, którą środowisko ewangelickie zainicjowało po 1989 roku stanowi nie tylko wyraz pielęgnowania wyznaniowych tradycji, ale wynika z samej istoty luterkańskiej duchowości (przedstawionej pokrótce w tym rozdziale –(podrozdział II.1), z pojmowania roli Słowa w życiu duchowym i społecznym wspólnoty. Luterkańska aktywność medialna, nieproporcjonalnie dynamiczna w stosunku do liczby wiernych, wyróżnia tę grupę spośród innych odłamów polskiego protestantyzmu. Przedstawione aspekty kultury ewangelickiej, zarówno historyczne, jak i współczesne, znalazły swój szczególny wyraz w ożywionej działalności prasowej, która zostanie przedstawiona w następnych rozdziałach. Dalszym celem będzie ukazanie wyjątkowego zjawiska, jakim stał się rozkwit prasy luterkańskiej po 1989 roku.

ROZDZIAŁ III. ROZWÓJ PRASY EWANGELICKIEJ W LATACH 1989-2014

W rozdziale przedstawiono ogólną charakterystykę współczesnej prasy ewangelickiej, od czasu przełomu w 1989 roku aż do końca roku 2014. Przedstawiono typologię prasy, dynamikę rozwoju, geografie prasy oraz zmiany i tendencje rozwojowe, jakie uwidoczniły się w badanym okresie. Szczegółowemu badaniu poddano prasę luterańską ogólnokościelną o zasięgu krajowym i lokalną o charakterze regionalnym (obejmującą zwykle zasięgiem jedną diecezję)¹. Prasa sublokalna (parafialna), została scharakteryzowana na wybranych przykładach; opisano cechy charakterystyczne, typowe oraz zachodzące zmiany, jak również wskazano na najciekawsze tytuły.

III.1. Dzieje prasy ewangelickiej w latach 1989-2014

Rok 1989 był dla prasy rokiem przełomowym. Kwestię wyjątkowości tej daty dla całej kultury polskiej w tym czasopiśmiennictwa omawiano już wielokrotnie w różnych publikacjach². W niniejszym opracowaniu chcę jedynie wskazać na zmiany, jakie nastąpiły wówczas w środowisku ewangelickim, które wykorzystało nowe uwarunkowania ustrojowe i prawne dla dynamicznego rozwoju własnej kultury, a przede wszystkim prasy.

W okresie PRL-u, do roku 1989 Kościół Ewangelicko-Augsburski mógł wydawać jeden tylko tytuł prasowy, „Zwiastuna” oraz „Kalendarz Ewangelicki”. Działalność wydawnicza związków wyznaniowych poddana była wielorakim ograniczeniom, w tym dość istotnym była np. kwestia przydziału papieru. „Zwiastun” borykał się z różnymi trudnościami, m.in. początkowo z narzuconą formą kolportażu, następnie z problemami

¹ Przyjęto kryterium podziału za: R. Kowalczyk, *Prasa lokalna w systemie komunikowania społecznego*. Poznań 2003 i M. Gierula, *Polska prasa lokalna 1989-2000. Typologia i społeczne funkcjonowanie*. Katowice 2005. Do szczegółowych rozróżnień wykorzystano m.in. definicję czasopiśmiennictwa regionalistycznego zawartą w: R. Kowalczyk, *Czasopiśmiennictwo regionalistyczne w Polsce – pojęcie, ideowe podstawy, cechy, zadania, typy*. Przegląd Politologiczny 2014, nr 2, s. 67-92.

² *Transformacja prasy polskiej: (1989-1992)*. Red. A. Słomkowska, Warszawa 1992, (Materiały Pomocnicze do Najnowszej Historii Dziennikarstwa. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego; T. 22) ; M. Gierula, *Polska prasa lokalna 1989-2000*. Katowice 2005; *Radio i gazety : transformacja polskich mediów regionalnych po 1989 roku*. Red. Kazimierz Wolny-Zmorzyński [et al.], Toruń, 2010; M. Kaczmarczyk, *Od kaszty do notebooka : transformacja technologiczna organizacji prasowych w Polsce po 1989 roku*. Sosnowiec 2013.

druku³. Jednak już w latach 70. w środowisku luterzańskim zdawano sobie sprawę z potrzeby rozszerzenia oferty wydawniczej Kościoła. Początkowo chciano reformować istniejącego „Zwiastuna”; inicjatywa wyszła ze środowiska dzięgielowskiego, które uważało, że pismo powinno zmienić swój charakter na bardziej religijny, zwiększyć nakład i objętość. W 1973 roku powstała idea – zatwierdzona przez Konsystorz 13 września – nowego pisma, któremu nadano roboczy tytuł „Zeszyty Luterskie”. Pismo miało zawierać artykuły naukowe i popularnonaukowe o charakterze religijnym, planowano wzbogacić je również o przekłady z zagranicznej literatury luterskiej. Wszystkie te inicjatywy zakończyły się niepowodzeniem z powodów finansowych.⁴

W wyniku transformacji ustrojowej w roku 1989 zmieniła się sytuacja prawna Kościołów i związków wyznaniowych. Dwie ustawy: Ustawa z dnia 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania⁵, zgodnie z którą *Kościół i inne związki wyznaniowe mają prawo wydawania prasy, książek, druków oraz zakładania i posiadania wydawnictw oraz zakładów poligraficznych, z zachowaniem obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa. Kościoły i inne związki wyznaniowe mogą organizować własny kolportaż prasy lub korzystać z pośrednictwa innej sieci kolportażu* (Art. 25) oraz Ustawa o zniesieniu cenzury z dnia 11 kwietnia 1990⁶ stworzyły nową przestrzeń prawną dla funkcjonowania wyznaniowych, w tym także ewangelickich, wydawnictw i prasy.

W Warszawie nadal ukazywał się prasowy organ kościelny, zasłużony „Zwiastun” (wydawany pod tym tytułem od 1961 roku)⁷. Redaktorem pisma była w tym czasie (w latach 1979-1991) diakon Ewa Otello-Wiśniewska, a dodatek „Przyjaciel Dzieci” redagowała Helena Gajdacz (również do 1991 roku). Ponadto, dorocznie wydawano obszerny, liczący nawet ponad 300 stron, „Kalendarz Ewangelicki”⁸, również pod redakcją Ewy Otello-Wiśniewskiej. Oba wydawnictwa cieszyły się wśród ewangelików dużą estymą i były regularnie nabywane. Jednak nie zaspokajały w pełni potrzeb czytelnich środowiska, nie wyczerpywały również nowych pomysłów i inicjatyw

³ W latach 70. czasopismo drukowano w Białymstoku, a cykl druku danego numeru trwał 2 miesiące. Powodowało to ogromne problemy organizacyjne i finansowe. Zob. J. Kłaczek, *Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce w latach 1945-1975*. Toruń 2010, s. 467.

⁴ Tamże, s. 466-467.

⁵ Dz.U. 1990 Nr 29, poz. 155.

⁶ Ustawa z dnia 11 kwietnia 1990 r. o uchyleniu ustawy o kontroli publikacji i widowisk, zniesieniu organów tej kontroli oraz zmianie ustawy Prawo prasowe (Dz. U. 1990, Nr 29, poz. 173).

⁷ Pełny tytuł: „Zwiastun. Pismo religijno-kościelne. Organ urzędowy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego”.

⁸ „Kalendarz Ewangelicki” ukazuje się od 1881 r., z przerwą w latach 1940-1945.

luterkańskich, które w obliczu zmiany sytuacji politycznej, zaczęły dość szybko powstawać. Zapewne nie bez znaczenia był fakt, że przez ostatnie kilkadziesiąt lat ewangelicy zmuszeni byli ograniczać swoją produkcję wydawniczą. Ponieważ nie było możliwości wydawania nowych tekstów, zdarzało się, że autorzy pisali „do szuflady”. Cała ta powstrzymywana i kumulowana przez lata aktywność literacka, mogła wreszcie znaleźć ujście w nowej przestrzeni medialnej.

Jeszcze przed opublikowaniem obu ustaw, już w latach 80. w środowiskach protestanckich zapanował bardzo korzystny klimat dla dystrybucji książek i czasopism religijnych⁹. Było ogromne zainteresowanie literaturą religijną, a podaż zdecydowanie nie zaspokajała popytu. W 1989 roku na fali przemian Polskie Towarzystwo Ewangelickie postanowiło zacząć redagować swój periodyk „Słowo i Myśl” z podtytułem „pismo społeczno-kulturalne”. Pierwszy numer miesięcznika ukazał się 17 lutego 1989 roku jako dodatek do czasopisma „Tygodnik Polski”, które wydawane było (1982-1989) pod patronatem Unii Chrześcijańsko-Społecznej w Warszawie; UChS była również formalnym wydawcą „Słowa i Myśli”. Redaktorem naczelnym pisma został wprowadzić Krzysztof Bielecki, jednakże faktyczną odpowiedzialność sprawowała zastępca redaktora, Zofia Wojciechowska, działaczka PTE. Pismo wraz z „Tygodnikiem Polskim” rozprowadzano przez sieć kiosków „RUCH-u”. Wydawane w formacie gazetowym i na takim papierze, kilkunastostronicowe pismo podejmowało różnorodną tematykę historyczną, kulturalną, społeczną, etyczną, a tylko wyjątkowo (przy okazji świątecznych numerów) religijną. Niestety wraz z zamknięciem „Tygodnika Polskiego” w 1989 roku przestało ukazywać się również „Słowo i Myśl”. Wówczas Polskie Towarzystwo Ewangelickie postanowiło podjąć w nowej sprzyjającej sytuacji prawno-politycznej wysiłek samodzielnego wydawania pisma. W tym celu w 1992 roku w Łodzi powołano Wydawnictwo Św. Mateusza¹⁰, które działało pod patronatem miejscowej parafii. Redaktorami pisma zostali Zofia i Andrzej Wojciechowscy. Pismo pod redakcją małżeństwa Wojciechowskich zachowało swój dotychczasowy charakter.

⁹ M. Matl, *Ta wiosna już pachniała : rozmowa z bp. Janem Szarkiem pomysłodawcą powstania Augustany*. ZE 2012, nr 9, s. 14.

¹⁰ W Do chwili powstania Wydawnictwa św. Mateusza formalnym wydawcą miesięcznika był nadal – jak za czasów „Tygodnika Polskiego” – Instytut Prasy i Wydawnictw „Novum”.

Lata 1991-1992 to czas przełomu dla prasy ewangelickiej. W 1991 roku Synod Kościoła uchwalił nowe *Zasadnicze prawo wewnętrzne*¹¹. Prawo to stawiało na większą samodzielność parafii, dawało im możliwość prowadzenia własnej działalności gospodarczej, zakładania fundacji. Stwarzało to pole do podejmowania różnego typu działalności, także wydawniczej.

Rys. 8. Budynek bielskiej Augustany



Źródło: <http://old.luteranie.pl/pl/?D=4006>

1 marca 1992 roku zakończyła swoją działalność warszawska oficyna wydawnicza Zwiastun, a kilka tygodni później (15 kwietnia 1992) dotychczasową działalność Zwiastuna przejął nowopowstały Ośrodek Wydawniczy Augustana w Bielsku-Białej. Ośrodek, który stał się oficjalnym wydawnictwem kościelnym, dysponował własną, nowoczesną drukarnią i wkrótce po otwarciu w redakcji „Zwiastuna” pojawiły się pierwsze komputery. Augustana przejęła wydawanie obu periodyków kościelnych: „Zwiastuna” i „Kalendarza Ewangelickiego”. „Zwiastun” po raz pierwszy w swej historii zyskał kolorową okładkę, uformowała się również nowa redakcja w składzie: Łucja Cholewik, Henryk Dominik oraz księża Manfred Uglorz i Jerzy Below. Rok później (1993) ks. Jerzy Below został redaktorem naczelnym „Zwiastuna”. W następstwie tej zmiany wprowadzono zmiany również w samym czasopiśmie, takie jak nowa szata graficzna, nowe rubryki.

¹¹ Zob. *Zasadnicze prawo wewnętrzne Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej* z dn. 1 września 1991 r.

W 1991 roku w Wiśle powołano pismo „Teologia i Ambona” : biuletyn Stowarzyszenia Księży i Katechetów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP; redaktorem był ks. dr Tadeusz Konik. Pismo zawierało artykuły teologiczne i homiletyczne, dokumenty kościelne i materiały katechetyczne. Ukazywało się dość nieregularnie do 2006 roku, z kilkuletnią przerwą w latach 2000-2005. W ostatnim roku ukazywania się pisma redaktorem naczelnym został ks. dr Adrian Korczago.

Rok później, w 1992 powstały dwie znaczące inicjatywy parafialne. W Łodzi powołano wspomniane już Wydawnictwo Św. Mateusza, wydawcę „Słowa i Myśli”(aż do 1996 roku, kiedy to czasopismo zawieszono), a w diecezji katowickiej w Pszczynie ukazał się pierwszy numer „Ewangelika Pszczyńskiego”¹² (red. ks. Jan Badura), pisma, które następnie ukazywało się aż do 2011 roku i przekroczyło znacznie granice swojej parafii, a nawet diecezji. W zamierzeniu „Ewangelik Pszczyński” miał ukazywać się co 6 tygodni, w praktyce jednak nie zawsze udawało się utrzymać tę regularność. W „Ewangeliku Pszczyńskim” publikowali najlepsi autorzy ze środowiska luterńskiego, którzy z czasem dali się poznać bliżej w nowych tytułach prasowych. Wkrótce pojawiła się kolejna inicjatywa: w 1993 roku powstaje „Diaspora” : rocznik Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego pod redakcją Jolanty Buchholz-Warczyńskiej. Miała ona początkowo charakter niewielkiego biuletynu, dopiero z czasem zyskuje nową szatę graficzną i większą objętość. „Diaspora” stanowiła typowy informator diecezjalny, który z czasem zyskał formę almanachu, i ukazywała się do 2006 roku.

Kolejną cezurę dla czasopism ewangelickich stanowi rok 1997, kiedy to ma miejsce kilka ważnych inicjatyw, wszystkie w dwóch południowych diecezjach: cieszyńskiej i katowickiej. Powstaje nowy dodatek misyjny do czasopisma „Zwiastun Ewangelicki”, zatytułowany „Warto”. Dodatek redagowany jest w Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie. „Warto” usamodzielniało się w 2001 roku, kiedy jego wydawcą stało się samo CME. Od nazwy kwartalnika przyjęło nazwę całe wydawnictwo Centrum Misji i Ewangelizacji powołane w czerwcu 2004 roku.¹³ Sam kwartalnik z

¹² Więcej na temat „Ewangelika Pszczyńskiego” w następnych rozdziałach.

¹³ <http://www.cme.org.pl/files/raporty/raport2004.pdf>

czasem zyskał podtytuł dobrze oddający jego zawartość, „pismo o relacjach i duchowości”. „Warto” ukazywało się przez cały omawiany okres¹⁴.

W 1997 roku w katowickiej parafii podjęta została zupełnie nowa inicjatywa o charakterze międzywyznaniowym. Postanowiono stworzyć czasopismo protestanckie, stanowiące wspólną platformę dla różnych kręgów wyznaniowych. Powstała „Myśl Protestancka”. W skład redakcji weszli zarówno luteranie, jak i baptyści. Redaktorem naczelnym został dr Jan Szturc – luteranin¹⁵, a redakcja czasopisma miała swą siedzibę na katowickiej plebanii. Pismo nie miało charakteru religijnego, kierowane było do szerszej publiczności inteligenckiej, lecz starało się ukazywać tytułową myśl protestancką i dorobek protestantyzmu w dziedzinie kultury i nauk społecznych; wiele artykułów miało charakter naukowy lub popularno-naukowy. Dla kwartalnika pisało wielu znanych specjalistów i badaczy, głównie ze środowiska śląskiego, ale nie wyłącznie. Kwartalnik ukazywał się do 2004 roku¹⁶

W 1997 roku prywatny wydawca z Krakowa, Bogusław Tondera (właściciel wydawnictwa FHG Tondera) przejął wydawanie zawieszonego rok wcześniej „Słowa i Myśli”. Odtąd „Słowo i Myśl” ukazuje się formalnie jako czasopismo prywatne, jednak w rzeczywistości w dalszym ciągu reprezentuje Polskie Towarzystwo Ewangelickie i propaguje ewangelicką kulturę. Redaktorem pisma został właściciel wydawnictwa, ewangelik, Bogusław Tondera, który przyjął na siebie cały ciężar pracy redakcyjnej i wydawniczej, jak również koszty produkcji (pismo nie było dotowane). „Słowo i Myśl” w Krakowie ukazywało się do 2003 roku

Na przełomie¹⁷ 1997 i 1998 roku w Cieszynie zaczęła ukazywać się „Gazeta Ewangelicka”, która powstała z połączenia kilku informatorów parafialnych wydawanych przez okoliczne parafie diecezji cieszyńskiej (m.in. Cieszyn, Bielsko, Skoczów, Wisła Głębce, Jawornik, Istebna). Wspólnymi siłami postanowiono stworzyć pismo o większej objętości i zawierające bogatsze treści niż zwykle publikowane w pisemkach parafialnych. Redaktorem miesięcznika został ks. Alfred Borski, który zarazem był jedynym pracownikiem redakcji. Kilkudziesięciostronicowa „Gazeta Ewangelicka”

¹⁴ Aczkolwiek od roku 2014 jedynie w wersji elektronicznej, dostępnej bezpłatnie on-line. A w 2016 r. pismo przestało się ukazywać.

¹⁵ Dr Jan Szturc był redaktorem „Myśli Protestanckiej” w latach 1997-2001, w kolejnych latach do 2004 r. redaktorem pisma był dr Tadeusz J. Zieliński.

¹⁶ Więcej na temat „Myśli Protestanckiej” w rozdziale VIII.

¹⁷ Pierwszy numer „Gazety Ewangelickiej” ukazał się na Boże Narodzenie 1997 r.

szybko zyskała dużą popularność, nie tylko na Śląsku Cieszyńskim, ale i w sąsiedniej diecezji katowickiej; osiągnęła kilkutyśieczny nakład, przewyższając nawet „Zwiastuna”¹⁸. „Gazeta” ukazywała się drukiem do 2002 roku; próbowano wprowadzić publikować później wersję internetową pisma, jednak bez większego powodzenia.

W 1999 roku w Olsztynie przy tamtejszej parafii ewangelickiej ukonstytuowało się Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie. Stowarzyszenie powstało z inicjatywy ks. bp. Rudolfa Bażanowskiego w celu podjęcia starań o utworzenie liceum ewangelickiego w Olsztynie. Na czele stowarzyszenia¹⁹ stanął Erwin Kruk²⁰, pisarz mazurski. Wśród celów statutowych²¹ oprócz prowadzenia liceum ewangelickiego towarzystwo wymieniło utworzenie ośrodka kultury ewangelickiej i prowadzenie działalności wydawniczej. Planowane liceum nigdy nie powstało, natomiast Towarzystwu udało się zorganizować kilka sympozjów i zgodnie z zamierzeniami prowadzić działalność wydawniczą²². Już od samego początku MTE zaczęło wydawać swój, niewielki objętościowo, biuletyn „Kartki Mazurskie”. Redaktorem naczelnym biuletynu został prezes stowarzyszenia Erwin Kruk, który do roku 2011 wydawał kolejne numery pisemka. Biuletyn, zawierający początkowo treści informacyjne, publikowany w postaci luźnych kartek (stąd tytuł), perforowanych w celu wpięcia do segregatora, stopniowo zmieniał swój profil, stawiając w centrum zainteresowania problematykę regionalną, mazurską i ewangelicką. Od 2012 roku redakcję biuletynu przejęła nowa prezes Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego, Beata Waclawik. Biuletyn jednocześnie zmienił tytuł na „Kartki MTE”. Publikowany był wyłącznie w wersji elektronicznej, dostępny online na stronie internetowej MTE. Ukazywał się rzadziej. (w 2012 roku – 5 numerów, w 2013 – 2 numery). Zwykle zawierał

¹⁸ <http://dawhois.com/www/gazetaewangelicka.org.html> [dostęp: 26 października 2014]

¹⁹ W skład Zarządu Głównego MTE weszła m.in. Beata Waclawik, późniejsza redaktor „Kartek MTE”.

²⁰ Erwin Kruk (1941-2017) poeta, pisarz i publicysta, ewangelik silnie związany ze swym regionem. Autor m.in. powieści *Rondo* (1971), *Łaknienie* (1981), *Kronika z Mazur* (1989) oraz tomów poetyckich *Moja Północ* (1977), *Z krainy Nod* (1987), *Znikanie* (2005). Od 1980 r. działacz „Solidarności”, senator w latach 1989-1991, aktywny również w środowisku ewangelickim, w 1991 r. wyróżniony Medalem Marcina Lutra przyznawanym przez Kościół Ewangelicki w Niemczech, członek Synodu Kościoła (1997-2007). Autor monografii *Warmia i Mazury*, Wrocław 2003. Przewodniczący MTE w latach 1999-2011, redaktor „Kartek Mazurskich”. Zob. J. Szturc, *Rozmowy z ewangelikami początku wieku*. Katowice 2008, s. 154-155.

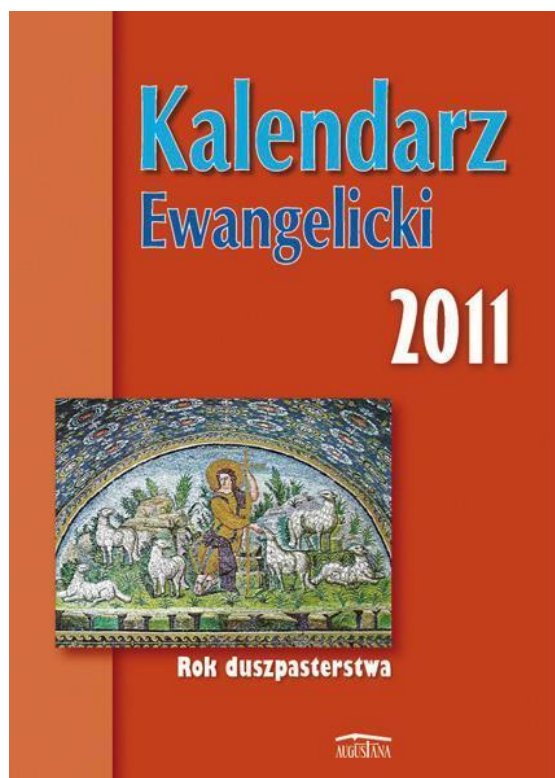
²¹ Statut Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego, §15. Fragmenty statutu były publikowane m.in. na łamach „Myśli Protestanckiej” (zob. E. Kruk, Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie. „Myśl Protestancka” 1999, nr 3, s. 84-85) oraz w pierwszym numerze biuletynu „Kartki Mazurskie” 1999.

²² MTE wydało kilka książek z zakresu historii ewangelicyzmu w tym regionie, m.in. *Ewangelicy na Warmii i Mazurach. Dzieje i współczesność*, E. Kruk, *Ewangelicy w Olsztynie*. Olsztyn 2002, Tenże, *Szkice z mazurskiego brulionu*. Olsztyn 2003, Tenże, *Znikanie*. Olsztyn 2005, *Ewangelicy duchowni i parafianie : powojenne lata w Olsztynie i na Mazurach*. Red. S. Kruk, Olsztyn 2007.

wyłącznie sprawozdania i protokoły z działalności MTE oraz relacje z organizowanych przez towarzystwo spotkań.

W 2000 roku nastąpiły zmiany w organie kościelnym „Zwiastunie”. Przede wszystkim pismo zmieniło nieco tytuł, na „Zwiastun Ewangelicki”, nawiązując w ten sposób wyraźniej do swego historycznego poprzednika, „Zwiastuna Ewangelicznego”²³ ks. Leopolda Otto, zmienia się również szata graficzna dwutygodnika. W 2003 roku „Zwiastun” obchodził 140-lecie istnienia. Z tej okazji redakcja czasopisma ustanowiła Nagrodę im. Ks. Leopolda Otto, przyznawaną osobom aktywnym w dziedzinach, w których zasłużył się ks. Leopold Otto lub do których zachęcał ówczesnych ewangelików. Zorganizowano również spotkania jubileuszowe w Warszawie, Cieszynie i Bielsku (miejscach kolejnych redakcji „Zwiastuna”). Coraz wyraźniej podkreślana była historyczna ciągłość czasopisma.

Rys.9. Kalendarz Ewangelicki



Źródło: zbiory własne

²³ W jubileuszowym numerze 1 z 2003 r. jako wkładkę zamieszczono reprint pierwszego numeru „Zwiastuna Ewangelicznego” ks. Otto z 1863 r.

Warto przypomnieć, że przez cały omawiany okres 1989-2014 ukazuje się niezmiennie „Kalendarz Ewangelicki”, który tradycyjnie luteranie zakupują, co roku. Kalendarz, jak pisze o nim redakcja: *„W stałych rubrykach przypomina ważne postacie i fakty historyczne, ukazuje minione wydarzenia w parafiach, diecezjach i Kościele, proponuje praktyczne porady, zaprasza na strony z prozą i poezją. Co roku zawiera interesujący blok tematyczny, poświęcony np.: rodzinie, wychowaniu, diakonii? Wraz z nim ugruntowaniu wiary służy wydawana corocznie książka „Z Biblią, na co dzień”, zawierająca wersety biblijne do codziennego czytania. Uzupełniają je fragmenty pieśni, wierszy, aforyzmy. Jako niezwykle przewodnik łączy bogactwo Pisma Świętego z codziennością?·* W roku 2003 na rynku prasy ewangelickiej wytworzyła się pewna luka. Przestała już ukazywać się „Gazeta Ewangelicka”, coraz bardziej sporadycznie pojawiały się numery „Ewangelika Pszczyńskiego”²⁴, większą przerwę w ukazywaniu się odnotowała również „Teologia i Ambona”, tymczasem sam „Zwiastun” nie zaspokajał już rozbudzonych potrzeb czytelniczych śląskich luteran. W rezultacie w 2003 roku pojawiły się dwa zupełnie nowe tytuły o w pewnym sensie zbliżonym charakterze. W Bielsku oficjalne wydawnictwo kościelne Augustana w jubileuszowym dla siebie roku, powołuje nowy kwartalnik „Przegląd Ewangelicki”²⁵. Redaktorem naczelnym został redaktor „Zwiastuna Ewangelickiego” ks. Jerzy Below. Pismo miało przyjazny niewielki format i starannie zaprojektowany layout. Podejmowało w przystępnej formie tematy teologiczne, społeczne, ekumeniczne; publikowało materiały katechetyczne i dokumenty kościelne. Ukazywało się do 2009 roku. Nie zyskało jednak większej popularności.

Natomiast w diecezji katowickiej z inicjatywy ówczesnego biskupa, ks. Tadeusza Szurmana, który już wcześniej wspierał redagowanie „Myśli Protestanckiej” powołano Instytut Matki Ewy, jako formalnego wydawcę kwartalnika diecezjalnego „Ewangelik”. Na czele redakcji „Ewangelika” stanął ponownie dr Jan Szturc (redaktor „Myśli Protestanckiej” w latach 1997-2001). Pismo stawiało sobie za cel integrację środowisk ewangelickich w Polsce, a zwłaszcza w diecezji katowickiej. Wydawane również w niewielkim formacie i atrakcyjnej szacie graficznej podejmowało oprócz tradycyjnej tematyki pisma diecezjalnego (wydarzenia z życia diecezji i Kościoła, sprawozdania biskupa, prezentacja poszczególnych parafii w diecezji), różnorodne zagadnienia z dziedziny historii ewangelicyzmu, ewangelickiego dorobku kulturowego, myśli

²⁴ W latach 2001-2007 ukazały się jedynie trzy numery pisma.

²⁵ Więcej na temat „Przeglądu Ewangelickiego” w kolejnych rozdziałach.

teologicznej; publikowano również wywiady z ciekawymi ludźmi. Kwartalnik ukazywał się w latach 2003-2009. W 2009 roku Jan Szturc zrezygnował z funkcji redaktora. Redaktorem ostatniego numeru pisma był ks. Marcin Makula.

Również w 2003 roku ukazał się pierwszy tom „Studiów Humanistyczno-Teologicznych” wydawanych przez Katedrę Teologii Ewangelickiej, Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego pod redakcją ks. Prof. Manfreda Uglorza. „Studia”, w zamierzeniu półrocznik drukowany w bielskiej Augustanie, miały charakter naukowy, teologiczno-społeczny. Z czasem, po zamknięciu Katedry Teologii Ewangelickiej na Uniwersytecie Śląskim, redakcja „Studiów” została przeniesiona do Augustany. Jednak inicjatywa ta nie przetrwała. W sumie ukazało się zaledwie sześć numerów pisma (w pięciu woluminach). Ostatni numer opublikowano w 2009 roku.

Rok 2003 zapoczątkował też powstanie innego czasopisma, tym razem o sublokalnym charakterze. W Wiśle powołano pismo „Luteranin” : kwartalnik Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Wiśle Centrum²⁶, które z czasem osiągnęło znaczną objętość i dość wysoką pozycję wśród czasopism parafialnych.

W 2004 roku podjęta została kolejna – udana – próba reaktywacji „Słowa i Myśli”. Pismo formalnie wróciło do PTEw, zyskując podtytuł „organ Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego”. Redakcja uformowała się w Poznaniu przy tamtejszym oddziale Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. Redaktorem naczelnym został Michał Jadwiszczok, a wsparcie finansowe zapewniały pismu dochody własne poznańskiego Oddziału PTEw. Pismo zmieniło szatę graficzną (kolorowa okładka) i początkowo ukazywało się jako dwumiesięcznik. Od 2011 roku do 2014 roku pismo ukazywało się jako kwartalnik społeczno-kulturalny. Siedzibą redakcji był Koszalin, a funkcję redaktora naczelnego pełnił Romuald Długosz. Jak napisano na stronach internetowych czasopisma: *„Słowo i Myśl” podejmuje problem tożsamości ewangelicyzmu i tego, jak z tym, co posiadamy, [...] możemy wpływać na społeczeństwo, w którym żyjemy.*²⁷ Ta deklaracja wyraźnie pokazuje cel, który stawia sobie pismo, wyjścia z własnego kręgu wyznaniowego w przestrzeń społeczną z wiarą, że ewangelickie dziedzictwo i wartości mogą mieć wpływ na całe polskie społeczeństwo.

²⁶ Pismo zastąpiło wydawany od 1997 r. informator parafialny o tym samym tytule, ale dużo skromniejszej formie.

²⁷ <https://www.facebook.com/pages/S%C5%82owo-i-My%C5%9Bl/280321175333288?sk=info> [dostęp: 31.11.2014].

W roku 2004 diecezja wrocławska zaczęła wydawać własne pismo: „Rocznik Diecezji Wrocławskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego” (tytuł okładkowy: „Rocznik Diecezjalny”). Redaktorem rocznika był ks. Marcin Orawski. Pismo miało typowo informacyjny charakter, zawierało liczne sprawozdania z działalności diecezji, parafii i działających na terenie diecezji organizacji, np. Diakonii. Pojawiały się również informacje o najważniejszych wydarzeniach w życiu diecezji w danym roku i bogaty materiał fotograficzny. Rocznik ukazywał się do 2011 roku.

Lata 2003-2004 były ostatnim okresem wielu nowych inicjatyw. Zamykały okres dynamicznego powstawania i formowania się nowych tytułów, okres poszukiwania i wypracowywania najlepszych modeli wydawniczych, odpowiadających potrzebom środowiska. W późniejszym czasie nowe tytuły pojawiają się już znacznie rzadziej. W 2007 roku w miejsce wydawanej dotąd w diecezji pomorsko-wielkopolskiej „Diaspory”, periodyku o charakterze informacyjnym, powstaje nowe pismo zupełnie innego typu, „Gdański Rocznik Ewangelicki”. Inicjatywa powstania rocznika zrodziła się w gronie profesorów-ewangelików z Uniwersytetu Gdańskiego i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, przy aprobachie i współpracy lokalnej parafii. Pismo zamieszcza artykuły o charakterze naukowym, głównie dotyczące historii ewangelicyzmu, a także publikuje recenzje książek. Od roku 2011 redaktorem naczelnym rocznika jest ks. dr hab. Marcin Hintz.

Kolejnym czasopismem środowiskowym – po ukazującej się wcześniej „Teologii i Ambonie” – jest wydawane od roku 2008 czasopismo Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego (EDW) – „Wiara i Mundur”. Inicjatorem powstania pisma był ówczesny zwierzchnik EDW bp gen. Ryszard Borski, a pierwszym redaktorem został ks. prof. Marcin Hintz. Od roku 2011 „Wiarę i Mundur” redaguje ks. Marcin Orawski. Ideę pisma można sprowadzić do słów: *Przybliżyć wojsku Kościół ewangelicki, przybliżyć Kościołowi Duszpasterstwo Wojskowe*.²⁸ Prezentowane są m.in. relacje z działalności EDW, sylwetki kapelanów, a także artykuły z dziedziny teologii ewangelickiej i liturgiki, poruszana jest również problematyka psychologiczna i społeczna. Rocznie ukazuje się 5 numerów pisma. Większość nakładu trafia do środowiska wojskowego. Kolorowe, atrakcyjnie wydane pismo finansowane jest w całości z budżetu wojskowego.

²⁸ M. Orawski, „Wiara i Mundur” – 5 lat w Kościele i wśród żołnierzy 2008-2013. Prezentacja ks. red. Marcina Orawskiego podczas XIX Forum Ewangelickiego w Koszalinie, 14 września 2013.

W 2009 roku z inicjatywy parafii w Wiśle Centrum powstał „Rocznik Wiślański”. Pismo redaguje zespół: dr Renata Czyż, Danuta Szczypka i Maria Szlauer-Bujok. Rocznik w zamierzeniu redakcji ma stanowić wyjście „na zewnątrz”, poza środowisko ewangelickie; stanowi próbę zaprezentowania luterńskiego dorobku całej społeczności regionu i wszystkim zainteresowanym. Pismo publikuje artykuły o tematyce regionalnej i historycznej, prezentuje sylwetki znanych wiślan. Począwszy od drugiego tomu rocznika wydawcą pisma jest wydawnictwo „Luteranin” działające przy parafii ewangelickiej w Wiśle, wydawca pisma parafialnego o tym samym tytule.

Szczegółowo lata ukazywania się poszczególnych tytułów obrazuje poniższe zestawienie.

Tabela 1. Czasopisma ewangelickie w latach 1989-2014

Tytuł czasopisma	Data powstania	Ostatni numer	Miejsce wydania	Częstotliwość
Kalendarz Ewangelicki	1989	nadal (2014)	Warszawa, Bielsko	rocznik
Zwiastun	1989	nadal (2014)	Warszawa, Bielsko	dwutygodnik
Słowo i Myśl	1989	nadal (2014)	Łódź (1989-1997), Kraków (1997-2004), Poznań (2004-2008), Koszalin (od 2011)	Łódź, Poznań dwumiesięcznik ;Kraków – miesięcznik, Koszalin - kwartalnik
Teologia i Ambona	1991	2006	Wiśła	nieregularne
Ewangelik Pszczyński	1992	2011; obecnie wznowiony	Pszczyna	nieregularne(d o 10 numerów rocznie)
Diaspora	1993	2004	Sopot	rocznik
Myśl Protestancka	1997	2004	Katowice	kwartalnik

Warto	1997 (od 2001 samodzielne)	od 2014 tylko online ²⁹	Dzięgielów	kwartalnik
Gazeta Ewangelicka	1997	2002	Cieszyn	miesięcznik
Kartki Mazurskie Kartki MTE	1999	2017	Olsztyn	dwumiesięcznik
Przegląd Ewangelicki	2003	2009	Bielsko	kwartalnik
Ewangelik	2003	2009; od 2015 kontynuacja	Katowice	kwartalnik
Studia Humanistyczno-Teologiczne	2003	2007	Bielsko	nieregularne
Rocznik Diecezji Wrocławskiej.	2003	nadal (2014)	Wrocław	rocznik
Gdański Rocznik Ewangelicki	2007	nadal (2014)	Sopot	rocznik
Wiara i Mundur	2008	nadal (2014)	Warszawa	dwumiesięcznik
Rocznik Wiślański	2009	nadal (2014)	Wisła	rocznik

III.2. Biuletyny parafialne

„Rocznik Wiślański” stanowi najnowszą inicjatywę prasową środowiska luterańskiego. W ciągu ostatnich kilku lat nie powstały żadne nowe tytuły prasowe.

²⁹ Niestety, czasopismo przestało się ukazywać w 2016 r.

Zaobserwować natomiast można powszechny rozkwit lokalnej prasy parafialnej, a dokładniej biuletynów i informatorów parafialnych, które coraz częściej rozwijają się do rozmiarów pokaźnych czasopism o charakterze nie tylko informacyjnym, coraz częściej też publikowane są w wersji elektronicznej na stronach parafii. Początki tej prasy sięgają połowy lat osiemdziesiątych, kiedy w związku z postępem w dziedzinie technik poligraficznych powstała możliwość amatorskiego, taniego druku biuletynów. Już w 1984 roku w Bytomiu Miechowicach ukazał się pierwszy numer „Ewangelika. Informatora Diecezjalnego” (1984-1994), w tym samym roku wydano pierwszy numer „Informatora Parafialnego” w Cieszynie. W 1985 roku zaczął ukazywać się „Luteranin. Informator Parafii Ewangelicko-Augsburskich w Mikołowie i Tychach” (do 2003 r.)³⁰, pismo, które kładło duży nacisk na budowanie tożsamości ewangelickiej. W 1987 roku powstał „Informator Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Krakowie” (reaktywowany w latach 1995-1999, a następnie ponownie w 2003r.), który po ostatniej reaktywacji ukazywał się do końca omawianego okresu. Podobne inicjatywy miały miejsce w innych parafiach. Początkowo były to kilkustronicowe, czarno-białe biuletyny, ale po 1989 roku wraz z nastaniem wolności prasy i coraz szybszym postępem w technice poligraficznej powstawały kolejne tytuły. Przybliżę tylko kilka z nich.

W 1990 roku ukazał się pierwszy numer „Posyłam Was...”, informatora parafii w Świętochłowicach i Wirku. Inicjatorem jego powstania był ks. Tadeusz Szurman; redaktorami byli kolejni księża posługujący w parafii, a pomagała im grupa wolontariuszy. „Posyłam Was” miało niewielką objętość ok. 24 stron, w latach 1990-1994 ukazywało się nieregularnie (siedem numerów), później trzy razy do roku (egzemplarze nienumerowane); nakład wynosił do 100 egzemplarzy. Początkowo pismo drukowane było w parafii, z czasem zlecono druk Ośrodkowi Wydawniczemu Augustana. Pismo obok treści informacyjnych publikowało rozważania biblijne, kącik dla dzieci, a także, co ciekawe, krótkie artykuły o tematyce dydaktyczno-wychowawczej skierowane do rodziców.

³⁰ Redaktorem „Luteranina” był ks. Jan Gross. Pismo ukazywało się w nakładzie 200-300 egzemplarzy, było kserokopiuwane, liczyło 18 stron formatu A4. W latach 1998-2002 stanowiło jedną z wielu wkładek do „Gazety Ewangelickiej” wydawanej w Cieszynie (w tym okresie był miesięcznikiem), druk przejęła Augustana. Po zaprzestaniu wydawania „Gazety Ewangelickiej” „Luteranin” ukazywał się samodzielnie jeszcze przez rok, do chwili przejścia na emeryturę ks. Jana Grossa. Zob. J.A. Badura, *Ewangelickie biuletyny parafialne* (2). „Luteranin. Informator Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Mikołowie i Tychach”. *Ewangelik* 2007, nr 3, s. 82-87, s. 97-101

W 1993 roku w parafii opolskiej powołano „Ewangelika Opolskiego”³¹, redaktorem pisma od początku był proboszcz parafii, ks. Marian Niemiec, który na jego łamach nawiązał bliski kontakt z parafianami, próbując dotrzeć z pisemkiem do osób nieuczęszczających na nabożeństwa, „wychłodzonych religijnie”. Funkcja misyjna i motywacyjna wydaje się tu przeważać ponad informacyjną, choć i ta jest bogato reprezentowana. Pisemko liczyło zwykle kilkanaście stron, powielano je kserograficznie w parafii w liczbie do 100 egzemplarzy, rocznie ukazywało się 4-8 numerów biuletynu. Cechą charakterystyczną „Ewangelika Opolskiego” były przedruki fragmentów artykułów i ilustracji z archiwalnych numerów innych ewangelickich czasopism: „Zwiastuna”, „Gazety Ewangelickiej”, „Ewangelika Pszczyńskiego”. Pismo odegrało ważną rolę w integracji parafii opolskiej i dokumentacji jej działalności.³²

Wyjątkowym przedsięwzięciem była druga edycja „Informatora Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Krakowie”³³ (1995-1999), pisma liczącego kilkadziesiąt stron (numer majowy z 1999 roku miał 125 stron), z kolorową okładką wydrukowaną na kredowym papierze, w formacie B5. Pismo podejmowało różnorodną tematykę; publikowano archiwalne kazania ks. seniora Karola Kubisza, jak również współcześnie żyjących duszpasterzy, a także studia biblijne i medytacje Dietricha Bonhoeffera; w artykułach świeckich dominowała tematyka historyczna, ukazująca dzieje ewangelików w Krakowie. Kronikę wydarzeń parafialnych zamieszczono w dwóch działach, stosując podział na sprawozdania z nabożeństw i wydarzenia religijne oraz służbę (chór, diakonię, ekumenię, działalność duszpasterską). Ciekawą inicjatywą był kącik dla dzieci i młodzieży, gdzie oprócz typowych artykułów i łamigłówek zamieszczano wypowiedzi dzieci na temat wiary.

³¹ Zob. J.A. Badura, *Ewangelickie biuletyny parafialne* (6). „Ewangelik Opolski”. Ewangelik 2008, s. 76-81.

³² „Ewangelik Opolski” ukazywał się do 2014 roku, gdy dotychczasowy proboszcz parafii opolskiej i redaktor pisma, ks. dr Marian Niemiec objął urząd biskupa diecezji katowickiej i został proboszczem parafii w Katowicach.

³³ W latach 1998-1999 informator zmienił tytuł na „Biuletyn Parafialny: Parafia Ewangelicka w Krakowie”, a od 2003 roku ukazywał się ponownie pod tytułem „Informator parafii Ewangelickiej w Krakowie”. Na czele redakcji wszystkich trzech edycji stał ks. Roman Mikler. Zob. J.A. Badura, *Ewangelickie biuletyny parafialne* (3). „Informator Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Krakowie”. Ewangelik 2007, s. 97-101.

Rys. 10. Okładki informatorów parafialnych



Źródło: zbiory własne autorki

Dzisiaj prawie każda większa parafia luterańska wydaje swój biuletyn. Najwięcej tego typu wydawnictw powstaje na południu Polski. Należy tu zauważyć, że ewangelicka prasa parafialna jest bardzo zróżnicowana, poczynając od kilkunastu informatorów³⁴ po kolorowe, profesjonalnie wydane czasopisma, uwzględniające poza stroną informacyjną szerszą problematykę religijną i kościelną. Przyjęto jednak prasę parafialną zaliczać do mediów sublokalnych.

Wszystkie biuletyny parafialne w badanych latach zawierały informacje na temat porządku nabożeństw, uroczystości, informują o mających się odbyć wydarzeniach kościelnych i zdawały sprawozdanie z tych, które się już odbyły; zawierały informacje o ślubach, chrztach, pogrzebach, czasem urodzinach najstarszych parafian, a także (w większości) publikowały roczne sprawozdania z działalności parafii i jej agend i inne dane statystyczne. Coraz więcej jednak z tych wydawnictw znacznie poszerzało swoją ofertę, wprowadzając artykuły historyczne, rozważania biblijne, kąciki kulinarne i wiele innych tematów. Można stwierdzić, że większość ukazujących się pisemek parafialnych miała od 24 do 36 stron objętości i była bogato ilustrowana materiałem fotograficznym z życia parafii („Informator Parafialny” parafii w Cisownicy, „Informator Parafialny”

³⁴ Do takich niewielkich biuletynów można zaliczyć wydawany przez parafię w Bytomiu-Miechowicach czterostronicowy „Informator Parafialny” poświęcony głównie „Ostoj Pokoju”, trzystronicowy „Informator” wydawany przez parafię w Żorach i Warszawicach lub niewielki objętościowo (8 stron), ale skądinąd bardzo ciekawy informator „Nasza Parafia” (red. A. Golański), wydawany przez warszawską Parafię Wniebowstąpienia Pańskiego, zawierający np. dodatek dla dzieci.

parafii w Skoczowie, podobnie informatory wydawane w Częstochowie, Łodzi, Lubaniu, Poznaniu, „Informator Luteranów Lubelskich”, i informator wydawany przez Parafię św. Trójcy w Warszawie, a także wiele innych.)

Część z tych pisemek przekształciła się z czasem w „pełne” czasopisma o bogatej tematyce, sporej objętości, przyciągającej uwagę szacie graficznej. Niektóre z nich przekroczyły granice parafii i stały się mimo swej lokalności pismami czytаныmi w całym Kościele (wspomniany już „Ewangelik Pszczyński”, „Gazeta Ewangelicka”), inne są w trakcie takiego procesu. Warto zwrócić tu uwagę na cieszyńskie „Wieści Wyższobramskie”, miesięcznik ukazujący się od 2008 roku, będący następcą wcześniejszego „Informatora Parafialnego”, liczące 68 stron pismo z kolorową okładką, drukowane profesjonalnie przez Ośrodek Wydawniczy Augustana; bieżący rocznik dostępny w całości online na stronie parafii³⁵, z wyjątkiem ostatniego numeru reklamowanego okładką. Redaktorem „Wieści” była (2014) Beata Macura.

Prawie równie ambitnym przedsięwzięciem był wydawany w Jaworzu kwartalnik „Z Życia i Wiary” (red. ks. A. Krzyczkowski). Było to liczące niejednokrotnie ponad 50 stron kolorowe wydawnictwo, drukowane również przez Augustanę w nakładzie 400 egzemplarzy. Ze względu na koszty druku (redakcja pracowała społecznie) pismo podlegało sprzedaży. Kwartalnik posiadał również własny ISSN (rzadkość wśród luteranских czasopism parafialnych). Nieco mniejszy objętościowo kwartalnik o tytule „Nasza Gazetka” wydawała parafia w Goleszowie. Redagował ją w 2014 roku ks. Adrian Korczago, który na jej łamach prowadził szczery dialog z parafianami. Gazetka ukazywała się od 2003 roku, online³⁶ dostępne są numery od 2009 do 2017r.

W Gliwicach od 1997 roku ukazywał się „Informator Parafialny”, który początkowo miał formę kilkustronicowego biuletynu informacyjnego. Od maja 2004 roku stał się on 28-stronicowym pisemkiem, które obok treści informacyjnych podjęło tematykę duchowości. Redaktorem naczelnym informatora, była od początku Justyna Minkina. Z czasem informator był tworzony przez zespół redakcyjny i miał charakter bezpłatnego miesięcznika. Jest szczególnie ciekawą inicjatywą, gdyż od połowy 2004 roku wychodził w kilku parafiach. Główna część „Informatora”, a więc rozważania biblijne, artykuły o tematyce pobożnościowej i historycznej były wspólne dla wszystkich

³⁵<http://www.parafia.cieszyn.org.pl/index.php/redakcja-wiesci-wyzszobramskich> [dostęp: 6 listopada 2014 r.).

³⁶<https://goleszow.luteranie.pl/o-parafii/nasza-gazetka/> [dostęp 2.05.2017].

mutacji, a części „parafialne” właściwe dla konkretnych parafii. Początkowo „Informator” ukazywał się oprócz Gliwic w parafiach w Bytomiu, Tychach, Mikołowie. W późniejszych latach na tych zasadach Informator ukazywała się (oprócz Gliwic i Pyskowic) w Chorzowie, Węgrowie, Turku i Koninie oraz w Słupsku. Docierał więc daleko poza granice diecezji. Również autorzy rekrutowali się z różnych parafii, dzięki czemu została przezwyciężona trudność w pozyskaniu co miesiąc ciekawych tekstów,³⁷ co jest problemem, z którym boryka się wiele czasopism parafialnych. Stałe rubryki pisma to m.in. *Słowo od Duszpasterza, Rozważania, Kącik poezji, Humor z befką, Kącik dla dzieci*. Pismo było ciekawe i dostępne również w formie elektronicznej.

Oczywiście wymienione tytuły nie wyczerpują wszystkich ukazujących się biuletynów parafialnych, gdyż często nawet małe parafie, jak licząca zaledwie 94 wiernych parafia w Pokoju (powiat namysłowski) wydają swoje pisemka („Znak Pokoju”, red. ks. Eneasza Kowalski, pismo wydawane w wersji papierowej).

Warto także wskazać na niektóre tytuły wychodzące w innych diecezjach. W diecezji cieszyńskiej ciekawą inicjatywą był „Głos Parafialny” z Ustronia (red. ks. Piotr Wowry- zm. 2020). Pismo miało charakter kolorowego kwartalnika formatu A4, kolejne numery liczyły od 24 do 40 stron. „Głos” drukowany był w cieszyńskim „Interfonie”, prywatnym wydawnictwie, które wydaje także książki ewangelickie³⁸. W Skoczowie ukazywał się dwumiesięcznik „Informator Parafialny”³⁹, dość obszerny (36 stron), z kolorową okładką; zawierał oprócz części informacyjnej i sprawozdawczej rozważanie biblijne, artykuły historyczne dotyczące lokalnej historii ewangelicyzmu, stałą rubrykę

³⁷ Formuła ta pełni również formę integracyjną, łącząca zbory rozproszone w diasporze. Jak pisze redakcja: *Pozwala to też na różnorodność, ponieważ redaktor gazetki może prosić o napisanie rozważań, czy innych artykułów duchownych nie tylko z rodzimej parafii, a parafianie mogą poznać ludzi wierzących z innych, poza swoją, parafii i przeczytać ich świadectwo życia z Bogiem, być może podobne do swojego.* Zob. <http://www.ewangelicy.gliwice.pl/index.php?D=272> [dostęp: 11 listopada 2014].

³⁸ Interfon, prywatna drukarnia, która wykonuje usługi poligraficzne dla lokalnego środowiska, zob. <http://www.drukarnia-interfon.pl/o-nas/>. Na temat druku publikacji ewangelickich w Interfonie zob. A.M. Sokół, *Polska książka ewangelicka po 1989 r.* Katowice 2016, s. 149, 282-284.

³⁹ Pierwszym redaktorem pisma był ks. Andrzej Krzykowski, któremu pomagali ks. Alfred Borski (późniejszy redaktor „Gazety Ewangelickiej”) oraz ówczesny student teologii Marcin Orawski (dziś proboszcz pomocniczy parafii we Wrocławiu i redaktor dwumiesięcznika „Wiara i Mundur”). Pierwszy numer pisemka ukazał się w 1997 r. Pismo ukazywało się początkowo w nakładzie 500 egzemplarzy. W ciągu kolejnych lat zmieniali się redaktorzy gazetki, od 2010 „Informator” redagują ks. Mirosław Czyż, proboszcz pomocniczy parafii i ks. Marcin Radka-Matejko. Pomaga im kilku stałych współpracowników i autorów. Od 86 numeru pisemko wydawane jest na papierze wysokiej jakości z kolorowymi okładkami. Zob. *Jubileuszowy numer Informatora Parafialnego*. „Informator Parafialny Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Skoczowie” 2013, nr 100, s. 4-5.

Jubileusz Reformacji (również o charakterze historycznym) i *Kącik dla dzieci*. Pismo ukazywało się w nakładzie 600 egzemplarzy, kolportowano je w parafii i filiałach za wolne datki. Spośród biuletynów parafialnych diecezji cieszyńskiej warto odnotować również „Bielski Syjon”, kwartalnik ukazujący się w parafii w Bielsku od 2005 roku pod redakcją Elżbiety i Krzysztofa Ciencialów, a także „W Naszym Zborze” informator parafii w Dzięgielowie (red. ks. Marek Londzin).

W diecezji wrocławskiej najciekawszą inicjatywą było wydawane od grudnia 1993 roku (pierwszy redaktor: Marta Podzorska) „Słowo Parafialne”, informator parafii we Wrocławiu. Pismo, to dość obszerny, liczący kilkadziesiąt stron (zwykle ok. 30) kwartalnik, redagowany później przez ks. Marcina Orawskiego i Darię Stolarską. „Słowo Parafialne” miało wyjątkowo estetyczną szatę graficzną na tle innych biuletynów, przejrzysty layout, było w pełni kolorowe. Z pismem współpracowali różni autorzy; artykuł wstępny pisał zwykle bp Ryszard Bogusz, autorem felietonów jest Rafał Cieślak (rubryka *Punkty Widzenia*), artykuły teologiczne publikował Piotr Lorek, wśród autorów byli również Rafał Ćwikowski, Izabela Szubert oraz poeci Leon Krzemieniecki i Agnieszka Ściepuro. Zdarzali się też autorzy współpracujący z pismem mniej regularnie (m.in. felietonista ze „Zwiastuna Ewangelickiego” Henryk Dominik). Inną ciekawą inicjatywą w diecezji wrocławskiej był ukazujący się od września 2011 roku „Biuletyn Parafialny” dwumiesięcznik parafii ewangelickiej w Lubaniu. Kolorowe pisemko, liczące ok. 24 stron, redagował ks. Marcin Królewicz. Online na stronie parafii dostępne są dwa ostatnie numery. W biuletynie obok treści informacyjnych (porządek nabożeństw, sprawozdania z życia parafii, ogłoszenia) pojawiały się stałe rubryki, takie jak: *Słowo Duszpasterza*, *Kącik teologiczny*, *Sylwetki ewangelików* (przedstawiano osoby żyjące współcześnie), *Kościół w Polsce*. Również parafia w Wałbrzychu wydawała przez wiele lat „Zwiastuna Parafialnego”, biuletyn (ok. 24 s.) utrzymujący się z ofiar, który redagował ks. Waldemar Szczugiel. Wśród stałych rubryk pisma były rubryki poświęcone historii Reformacji i ewangelicyzmu w regionie, a także rozważania biblijne.

W diecezji warszawskiej obok dwóch informatorów parafii stołecznych na uwagę zasługuje m.in. radomski „Rybak” ukazujący się od 2005 roku, początkowo w niewielkim nakładzie 60 egzemplarzy, który stopniowo wzrastał aż do 170 egz. w 2011 roku Pismo było dość obszerne (ponad 50 stron), z kolorową okładką. Redagowali je diakon Katarzyna Rudkowska i ks. Wojciech Rudkowski. „Rybak” był początkowo kwartalnikiem, później ukazywały się dwa numery w roku. W Łodzi wydawany był

„Informator Parafialny” pod redakcją ks. Marcina Makuli. Pisemko miało charakter głównie informacyjny, zawierało obszernie relacje z życia parafii i różnych wydarzeń parafialnych. W Lublinie od grudnia 2012 roku wydawany był „Informator Luteranów Lubelskich” (red. ks. Grzegorz Budny i Artur Jakubanis). Kolorowe 24-stronicowe pisemko ukazywało się co 2-3 miesiące i było w pełni dostępne online.

W diecezji mazurskiej, gdzie parafie są niewielkie liczebnie, mniejsza jest również liczba informatorów parafialnych. W Piszach wychodził od 2010 roku miesięcznik „Piski Ewangelik”, pod redakcją⁴⁰ ks. Marcina Pysza i Marcina Redzko. Pisemko było kolorowe, liczyło ok. 20 stron. Wśród rubryk obok typowo informacyjnych warto wymienić: *Historia Mazur – kilka myśli dziadka Władka*. W Ostródzie od 2013 roku wydawany był „Ewangelik Ostródzki”, miesięcznik pod redakcją ks. Wojciecha Płoszka.

Wśród biuletynów diecezji pomorsko-wielkopolskiej na uwagę zasługuje „Informator Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Poznaniu”. Kolorowy miesięcznik redagował zespół pod kierownictwem Haliny Raszyk. Wśród stałych rubryk biuletynu warto wymienić: *Spotkanie ze Słowem Bożym*, dział *Historycznie...*, gdzie publikowane były artykuły na temat historii ewangelicyzmu w regionie, ale też recenzje książek, rubryka *Moim zdaniem*, w której zamieszczano felietony i artykuły o tematyce współczesnej różnych autorów oraz część dla dzieci. Każdy numer informatora miał zwykle od 30 do 40 stron.

Stosunkowo najskromniej pod względem edytorskim prezentowały się gazetki parafialne w diecezji katowickiej, co prawdopodobnie spowodowane było większą liczbą i znaczącą rangą tytułów tradycyjnych, a także nowych mających ambicje reprezentowania całej społeczności wyznaniowej. Oprócz wspomnianego już „Informatora Parafialnego” wydawanego w Gliwicach i kilku innych parafiach (ze śląskich w Chorzowie), większość informatorów tego okresu to kilkustronicowe czarno-białe broszurki, często jedynie składane, niezszywane; drukowane niejednokrotnie na zwykłych biurowych drukarkach. Takie były informatory parafialne, m.in. w Katowicach, Opolu, Żorach i Warszowicach. Nie wszystkie ukazywały się w wersji internetowej⁴¹, w

⁴⁰ Początkowo redaktorem pisma był Mateusz Chmiel (2010-09.2011), w latach 10.2011-08.2012 biuletyn redagował ks. Marcin Pysz, następnie przez kilka miesięcy Adrian Lazar, a od 03.2013 ponownie ks. Pysz i wreszcie Marcin Redzko (od 2013 r.).

⁴¹ Np. „Informator Parafialny” parafii w Katowicach, „Ewangelik Opolski”, „Znak Pokoju” (parafia ewangelicka w Pokoju) ukazują się obecnie wyłącznie w formie papierowej.

związku z tym dostęp do wymienionych wydawnictw jest w znacznej mierze utrudniony, gdyż zwykle nie są one archiwizowane, a kolportowane bywają okazjonalnie przy okazji ważniejszych nabożeństw. W Częstochowie tamtejsza parafia ewangelicka wydawała nieco obszerniejszy (28 stron)⁴² czarno-biały „Informator Parafialny”. Ukazywał się on trzy razy do roku, na święta⁴³. Redaktorem była Ewa Ratuszyńska. Informator dostępny jest na stronie parafii w wersji elektronicznej.

Prasa parafialna, ta szczególna odmiana prasy sublokalnej, występuje przede wszystkim tam, gdzie dana wspólnota ma silne poczucie własnej tożsamości, często też żywą tradycję własnej historii oraz lokalne tradycje pisania. Warunkiem jest także grono osób gotowych zaangażować się (zwykle bezinteresownie) w przedsięwzięcie integrujące lokalną wspólnotę. Warto tu zauważyć, że redakcje biuletynów parafialnych najczęściej tworzone są przez księdza (proboszcza lub wikarego) i grupkę wolontariuszy z parafii. Gdy ksiądz opuszcza lub zmienia parafię, pismo zwykle upada lub przeżywa kryzys. W przypadku, gdy w działalność prasową angażują się osoby świeckie i gdy to one są animatorami danego przedsięwzięcia, pismo ma większą szansę na przetrwanie.

Pisma parafialne czytane są najczęściej tylko w lokalnej społeczności, czasem w kilku zaprzyjaźnionych parafiach, jednak nawet te najskromniejsze są poczytne, ponieważ ludzie lubią czytać o sobie i osobach, które znają; chcą też wiedzieć, co dzieje się w ich społeczności. Wszystkie pisma parafialne dotyczą spraw bliskich czytelnikowi. Stanowią również ważną kronikę wydarzeń społecznych, parafialnych i cenne źródło informacji o działalności Kościoła, aktywności poszczególnych wspólnot i ich inicjatywach. Pisemka parafialne często czytają ludzie, którzy poza tym nie czytują żadnej innej prasy. Tym większa jest możliwość oddziaływania tych pism. Ta silna sublokalność jest przyczyną, dla której tak niewiele jest inicjatyw międzyparafialnych (choć w stosunku do np. parafialnej prasy katolickiej rozproszeni w diasporze ewangelicy są skłonniejsi do działań integracyjnych i łączenia sił). Generalnie jednak, parafianie chcą mieć wpływ na to, co jest pisane, chcą utożsamiać się ze swoją gazetą. Gazetka międzyparafialna lub diecezjalna może być często postrzegana jako „obca” (jednak nie zawsze tak jest, można tu przywołać przypadek „Gazety Ewangelickiej”). Warto również raz jeszcze przypomnieć, że kilka lokalnych parafialnych tytułów

⁴² Przy czym do niedawna (2011) jego rozmiary były znacznie skromniejsze i ograniczały się do 8 stron.

⁴³ Wielkanoc, Święto Plonów (obchodzone we wrześniu) i Boże Narodzenie.

wyemancypowało się i osiągnęło znaczącą pozycję na ogólnopolskiej mapie czasopism ewangelickich.

Formy wypowiedzi w pismach parafialnych można - za Ryszardem Kowalczykiem ⁴⁴ - podzielić na dziennikarskie i niedziennikarskie. Wśród form dziennikarskich można rozróżnić informację i publicystykę. Gatunki informacyjne reprezentowane w prasie parafialnej to m.in. sprawozdanie, notatka, przegląd wydarzeń, rzadziej prezentacja sylwetek osób lub wywiad, które występują raczej w obszerniejszych i bogatszych tytułach. Gatunki informacyjne pełnią rolę integracyjną (i informacyjną). Są one zwykle szerzej reprezentowane w pismach parafialnych niż inne gatunki. Wiele pisemek ma już w tytule lub w podtytule zawarte słowo informator lub informacyjny, co wskazuje na nadrzędność tej funkcji w stosunku do pozostałych.

Spośród gatunków publicystycznych szeroko reprezentowane są komentarz, artykuł, fotoreportaż, nieco rzadziej felieton. Publicystyka stara się wypełnić zadania formacyjne, ewangelizacyjne. Komentarze, felietony sprzyjają kształtowaniu modelu człowieka religijnego (ewangelika), wyznaczają standardy życia we współczesnym świecie i wspólnocie wiernych. Wśród niedziennikarskich form wypowiedzi w ambitniejszych parafialnych przedsięwzięciach pojawia się literatura piękna, zwłaszcza poezja, czasem opowiadanie, a także inne formy, np. rozrywka (humor, kącik kulinarny), listy czytelników, konkursy, rysunki i fotografie samoistne. Natomiast właściwie w całej prasie parafialnej z form niedziennikarskich występują ogłoszenia, komunikaty (w tym niezwykle popularny porządek nabożeństw, informacje o chrztach, ślubach, pogrzebach), coraz częściej też – zgodnie z ogólnymi tendencjami panującymi w prasie lokalnej – pojawia się reklama, przy czym ma ona zwykle charakter środowiskowy; reklamującymi są zazwyczaj sami parafianie prowadzący różnego rodzaju działalność usługową.

Wraz z rozwojem technik poligraficznych pisma parafialne osiągają coraz wyższy poziom edytorski, coraz więcej posiada już własny ISSN (m.in. „Luteranin”, „Wieści Wyższobramskie”, „Z Wiary i Życia”). Cechą większości pism jest bogaty materiał ikonograficzny, głównie są to fotografie z życia parafii, które stanowią istotny element składowy czasopisma. Objętość biuletynów jest tak zróżnicowana, że trudno tu o znalezienie jakichś prawidłowości. Niewątpliwie jednak można zaobserwować tendencję

⁴⁴ R. Kowalczyk, *Prasa lokalna w systemie komunikacji społecznej*. Poznań 2003, s. 179-181. Zob. też M. Gierula, *Polska prasa lokalna 1989-2000*. Katowice 2005.

zwiększania objętości najbardziej poczytnych tytułów „Luteranin” pod koniec omawianego okresu osiągnął już objętość ok. 70 stron A4; kilka innych poczytnych pism wydawanych w diecezji cieszyńskiej ok. 50-56 stron. Objętość ta stale wzrasta. W tym aspekcie można mówić o rozwoju pism parafialnych, gdyż zwiększa się nie tylko liczba tytułów, ale w przypadku czasopism wydawanych przez liczniejsze i aktywniejsze parafie rośnie ich objętość, różnorodność form wypowiedzi i poprawia się poziom edytorski. Jednak nie wszędzie obserwowany jest tego typu rozwój i część tytułów utrzymuje się od lat na niezmiennym, dość niskim poziomie, a część ambitnych przedsięwzięć przeżywa regres i pisma przestają się ukazywać. Mimo to prasa parafialna jest obecnie najbardziej dynamicznie rozwijającym się sektorem prasy luterkańskiej.

W roku 2014 pojawiły się nowe ciekawe tytuły, m. in. w sierpniu 2014 roku ukazał się pierwszy numer „Naszego Informatora”, czasopisma parafii ewangelickiej w Szczytnie, którego redaktorem został ks. Alfred Borski (niegdyś redaktor „Gazety Ewangelickiej”). Pismo miało pokaźną objętość kilkudziesięciu stron i imponujący nakład 600 egzemplarzy (przy ok. 100-osobowej parafii). Ks. Alfred Borski sam rozprowadził nakład pierwszego numeru. W listopadzie zadebiutował „Ewangelik Katowicki”, pismo parafialne utworzone przez obecnego proboszcza parafii katowickiej (i biskupa diecezji), ks. dr. Marcina Niemca, a na Święta Bożego Narodzenia ukazał się pierwszy numer czasopisma „Ewangelicy w Krakowie”. Krakowskie pismo parafialne powstało z inicjatywy Iwony Parzniewskiej, obecnej redaktor naczelnej, która tak o nim mówi: *Nasze piśmiennictwo jest swoistego rodzaju powrotem do krakowskiej tradycji wydawania czasopisma parafialnego na wysokim – merytorycznym i edytorskim – poziomie. Pismo jest miesięcznikiem redagowanym przez kilkunastoosobowy zespół. Autorami poszczególnych kolumn są parafianie różnych profesji: teologowie, religioznawcy, historycy, lekarze etc. Pismo formatu A4, nabywane jest odpłatnie*⁴⁵.

III.3. Typy czasopism i zmiany zachodzące w piśmiennictwie luterkańskim w latach 1989-2014

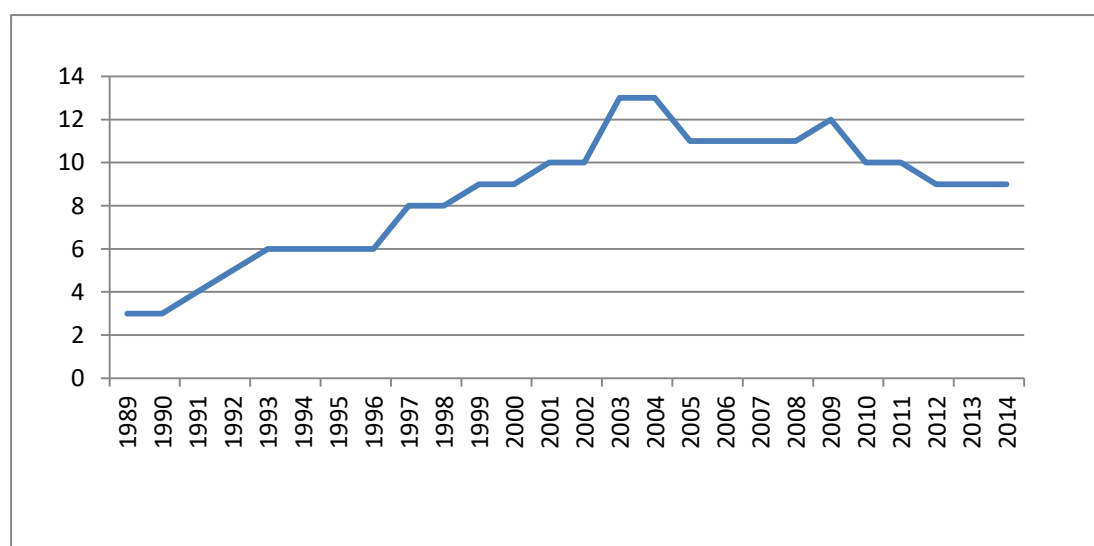
W ciągu minionych 25 lat w piśmiennictwie luterkańskim można zaobserwować zmiany zachodzące na różnych płaszczyznach. Zmieniała się liczba wydawanych tytułów, powstawały kolejne inicjatywy, w niektórych okresach można

⁴⁵ Zob. *Ewangelicy w Krakowie znów mają swoje czasopismo*, Ewangelik 2015, nr 1, s. 27.

zaobserwować większą aktywność prasową. Zmieniał się także rodzaj wydawanych periodyków, jak również ich szata graficzna.

W sumie w badanym okresie ukazywało się, nie licząc prasy typowo parafialnej, 17 tytułów czasopism obejmujących swym zasięgiem całą społeczność wyznaniową. Spośród tych 17 jedynie dwa tytuły ukazywały się przed 1989 rokiem. Pozostałe zaistniały w omawianym już okresie rozkwitu prasy ewangelickiej w latach 1989-2014. Poniższy wykres obrazuje zmiany w liczbie aktualnie wychodzących czasopism w podanych latach.

Wykres 1. Liczba tytułów czasopism w latach 1989-2014



Liczba jednocześnie wychodzących tytułów wahała się od 3 na początku okresu transformacji, odnotowując stopniowy wzrost w kolejnych latach, aż do 13 w latach największego rozkwitu prasy luterkańskiej (2003-2004). Niewątpliwie za najlepszy okres dla czasopiśmiennictwa luterkańskiego można uznać lata 2003-2009, kiedy to ukazywało się najwięcej tytułów, a wśród nich kilka o szerszym niż tylko religijny zakresie - w szczególności sposobie prezentujących ewangelicką kulturę i będących jednocześnie owocem tejże kultury. Po roku 2009 można zaobserwować stopniowy spadek liczby czasopism, który trwa do roku 2011. Od 2011 do 2014 roku liczba czasopism utrzymuje się na stałym poziomie (9 tytułów). Z tej liczby 3 tytuły ukazywały się przez cały omawiany okres („Zwiastun”, „Kalendarz Ewangelicki” i „Słowo i Myśl”). Z pozostałych sześciu, dwa ukazują się obecnie tylko w wersji elektronicznej („Warto” i „Kartki MTE”), a trzy kolejne to tytuły nowsze („Gdański Rocznik Ewangelicki”, „Rocznik Wiślański” i „Wiara i Mundur”). Jako przyczynę stopniowego upadku tytułów osoby ze środowiska

ewangelickiego⁴⁶, zaangażowane w działalność czasopiśmienniczą wskazują przede wszystkim na brak wystarczającej liczby dobrych tekstów. Dotychczasowi autorzy w minionych latach zdążyli się już „wypisać”, opublikowali większość swoich tekstów, a w niewielkim środowisku luterańskim często trudno jest o dobrych twórców. Redaktorzy czasopism ewangelickich rzadko sięgają do przedruków czy przekładów. Drugą często podawaną przyczyną jest kwestia zwrotu kosztów produkcji czasopism, znalezienie odpowiedniej liczby nabywców (w niewielkim środowisku).

Dynamika rozwoju czasopism kształtowała się tak jak podaje poniższe zestawienie. Odnotowano w nim nie tylko nowe tytuły, ale również reaktywację starych (z tego powodu „Słowo i Myśl” zostało odnotowane czterokrotnie), czy ich pełne usamodzielnienie. Na podstawie danych można wyraźnie zaobserwować, że lata 1997 i 2003 były latami szczególnie bogatymi w nowe inicjatywy. Przyczyny tego stanu rzeczy mogą być różne, warto jednak zwrócić uwagę, że daty te okazują się zbieżne z pewnymi faktami z życia Kościoła: uchwaleniem nowego Prawa Kościelnego w 1996 roku oraz np. jubileuszem Augustany w 2003 roku, czemu towarzyszyło rozpoczęcie wydawania dwóch tytułów czasopism.

Tabela 2. Dynamika rozwoju czasopism luterańskich w latach 1989-2014

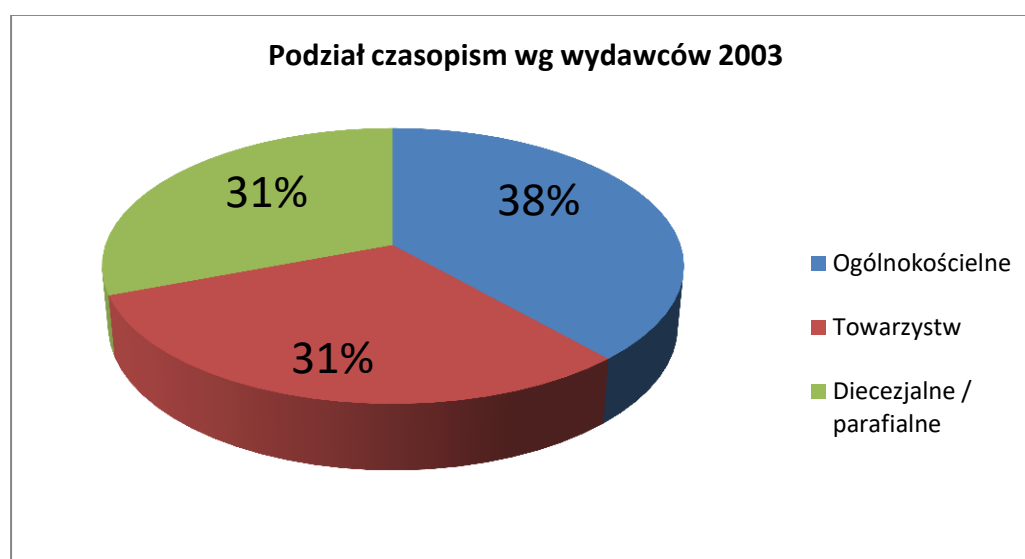
Rok	Liczba inicjatyw	Inicjatywy (nowe tytuły, reaktywacja, usamodzielnienie starych)
1989	1	„Słowo i Myśl” pismo społeczno-kulturalne (dodatek do „Tygodnika Polskiego”)
1991	2	Wydawnictwo św. Mateusza w Łodzi „Słowo i Myśl” jako samodzielne czasopismo
		„Teologia i Ambona” w Wiśle
1992	2	Otwarcie Ośrodka Wydawniczego Augustana w Bielsku. Nowy skład redakcji „Zwiastuna”
		„Ewangelik Pszczyński”

⁴⁶ Na podstawie wywiadów z ks. bp. Tadeuszem Szurmanem, dr. Janem Szturcem, dr. Jadwigą Badurą.

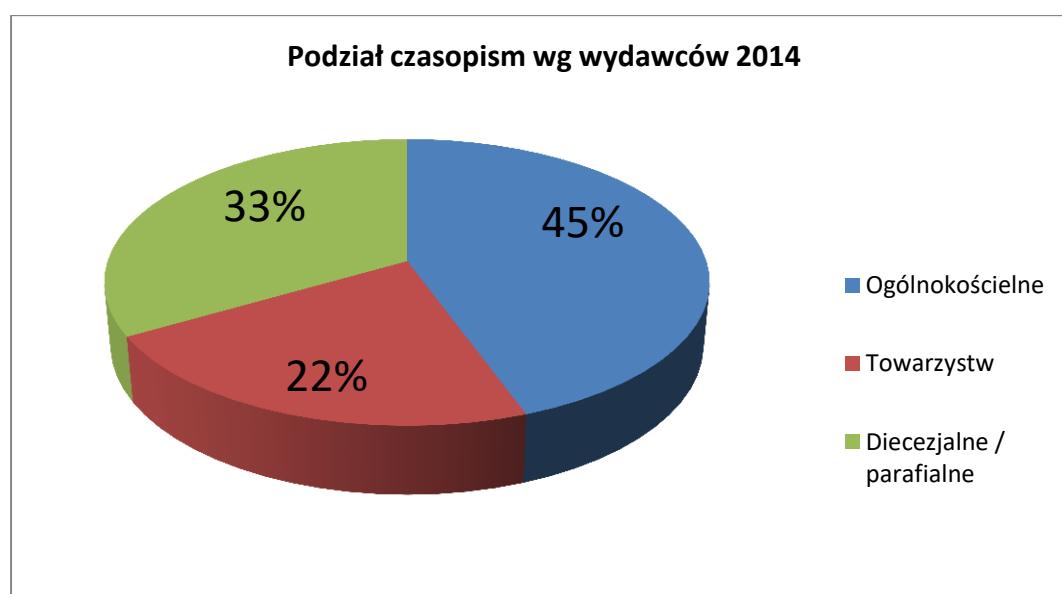
1993	1	„Diaspora” : rocznik Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego
1994-1996	Brak nowych inicjatyw	
1997	4	„Myśl Protestancka”
		„Warto” (dodatek misyjny do „Zwiastuna”
		Nowe „Słowo i Myśl” wydawane w Krakowie przez FHG Tondera; „Gazeta Ewangelicka”
1999	1	„Kartki Mazurskie” : biuletyn Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Olsztynie
2001	1	„Warto” (samodzielne czasopismo)
2003	3	„Ewangelik”
		„Przegląd Ewangelicki”
		„Studia Humanistyczno-Teologiczne”
		„Rocznik Diecezji Wrocławskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego”
2004	1	„Słowo i Myśl” : organ Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, nowa redakcja Poznań
2007	1	„Gdański Rocznik Ewangelicki”
2008	1	„Wiara i Mundur”
2009	1	„Rocznik Wiślański”
2012	1	„Słowo i Myśl” : organ Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, nowa redakcja Koszalin
2013-2014	Brak nowych inicjatyw	

Jeśli rozważać podział prasy ewangelickiej ze względu na kryterium instytucjonalne, to proporcje w ciągu minionych jedenastu lat uległy pewnym zmianom. Obok zmniejszenia całkowitej liczby tytułów daje się zauważyć zwiększony udział czasopism ogólnokościelnych, a przynajmniej nieskierowanych do grupy lokalnej. W roku 2014 głównym wydawcą pozostawał Kościół jako instytucja, wraz z wydawnictwem oficjalnym - Augustaną oraz ze swymi agendami, takimi jak CME lub poszczególne duszpasterstwa. Liczba czasopism wydawanych przez stowarzyszenia nie uległa zmianie, natomiast zmniejszył się udział tytułów wydawanych przez diecezje i parafie (mowa tu o czasopismach o szerszym zasięgu, a nie o biuletynach parafialnych). Prawdopodobnie łączy się to z rozwojem prasy sublokalnej i ze zjawiskiem specjalizacji tematycznej, a więc pewnego różnicowania się publiczności odbiorców. Po prostu pod koniec omawianego okresu sublokalne czasopisma koncentrowały się na węższym kręgu odbiorców, typowa prasa diecezjalna zanikała, a jej miejsce zajęły z jednej strony wspomniane biuletyny parafialne, z drugiej zaś czasopisma regionalistyczne, (których formalnymi wydawcami były również parafie, ale tworzone były w głównej mierze przez świeckich), naukowe lub popularno-naukowe skupione na historii danego regionu, przeznaczone dla czytelnika pozawyznaniowego. Poniższe diagramy nie prezentują danych na temat typowej sublokalnej, informacyjnej prasy parafialnej skierowanej do wąskiego kręgu odbiorców, a wyłącznie dane dotyczące badanych 17 tytułów prasowych o szerszym zasięgu.

Wykres 2. Podział czasopism według wydawców w 2003 r.



Wykres 3. Podział czasopism wg wydawców w 2014 r.



Powyższe wykresy obrazują, jak w roku 2003 (czas największego rozkwitu) i w 2014 kształtował się podział czasopism według wydawców. Można zaobserwować pewną równowagę w 2003 roku, z lekką przewagą czasopism ogólnokościelnych. Przewaga ta wzrasta w 2014 roku. Wbrew pozorom, nie wynika to z centralizacji, ale w rzeczywistości wiąże się częściowo z odpływem oddolnych inicjatyw w stronę przeżywającej rozkwit prasy sublokalnej. Jest to czas, gdy nie są publikowane takie czasopisma jak: „Ewangelik Pszczyński”, „Gazeta Ewangelicka”, „Ewangelik” wydawany w Katowicach. Jednak w tym samym czasie biuletyny parafialne przeżywają

swój rozkwit. Ponadto w 2014 roku znacząco spadła liczba wydawanych czasopism, a upadek pojedynczego tytułu ma znaczący wpływ na strukturę całego czasopiśmiennictwa.

III.3. 1.Czasopisma ogólne i lokalne

Stawiając jako kryterium zasięg oddziaływania, czasopisma ewangelickie można podzielić na ogólne, czyli obejmujące swym zasięgiem całą Polskę, a w każdym razie ewangelików w całym kraju, lokalne – obejmujące swym zasięgiem teren zazwyczaj jednej diecezji lub określonego regionu kulturowego (określane będą one mianem regionalnych) oraz czasopisma sublokalne (parafialne), które zostały tu jedynie pokrótce omówione, gdyż nie stanowią głównego materiału badawczego w niniejszej pracy. Do czasopism ogólnych można zaliczyć tytuły, których wydawcą jest lub było oficjalne wydawnictwo kościelne Augustana, CME w Dziegielowie, pisma duszpasterstw kościelnych („Teologia i Ambona” oraz „Wiara i Mundur”) oraz czasopisma wydawane niejako oddolnie, przez stowarzyszenia lub inne społeczne inicjatywy, ale obejmujące swym zasięgiem czytelników w całej Polsce, a przynajmniej aspirujące do tego. Zgodnie z tymi kryteriami w pierwszej grupie (czasopism ogólnych) znajdują się: „Zwiastun Ewangelicki”, „Kalendarz Ewangelicki”, „Słowo i Myśl”, „Przegląd Ewangelicki”, „Studia Humanistyczno-Teologiczne”, „Myśl Protestancka”, „Warto”, „Teologia i Ambona”, „Wiara i Mundur”. Z wymienionych tytułów dwa ostatnie z pewnością mają charakter czasopism specjalistycznych, skierowanych do określonych grup czytelników, a dwa spełniają kryteria czasopisma naukowego („Studia Humanistyczno-Teologiczne”, „Teologia i Ambona”).

Grupę drugą (czasopism lokalnych, regionalnych) tworzą: „Ewangelik”, „Ewangelik Pszczyński”, „Gazeta Ewangelicka”, „Diaspora”, „Gdański Rocznik Ewangelicki”, „Kartki Mazurskie”, „Rocznik Wiślański”, „Rocznik Diecezji Wrocławskiej”. W tej grupie – czasopism regionalnych wyróżnić można kilka tytułów regionalistycznych, stosując nomenklaturę Ryszarda Kowalczyka⁴⁷: „Gdański Rocznik Ewangelicki”, „Rocznik Wiślański i „Kartki Mazurskie” (później „Kartki MTE”) i podobnie jak w grupie pierwszej pojawiają się tu czasopisma naukowe („Gdański

⁴⁷ Ryszard Kowalczyk wskazuje kryteria identyfikujące ten typ czasopisma, m.in. zawężona tematykę (historia, tradycja, kultura regionu), ograniczoną periodiczność, skład zespołu redakcyjnego – ludzie zafascynowani swoją „małą ojczyzną” (zazwyczaj regionaliści, pasjonaci, naukowcy, nauczyciele, bibliotekarze, etc.), szczególne funkcje (poznawcze, kulturowe, integracyjne). Zob. R. Kowalczyk, *Czasopiśmiennictwo regionalistyczne...*, s. 70.

Rocznik Ewangelicki”). Grupa druga jest trochę mniej liczna, zwłaszcza obecnie, gdy kilka tytułów regionalnych przestało się ukazywać, jednak należy pamiętać, że szerokie potrzeby lokalności zaspokaja rozwijająca się intensywnie prasa parafialna.

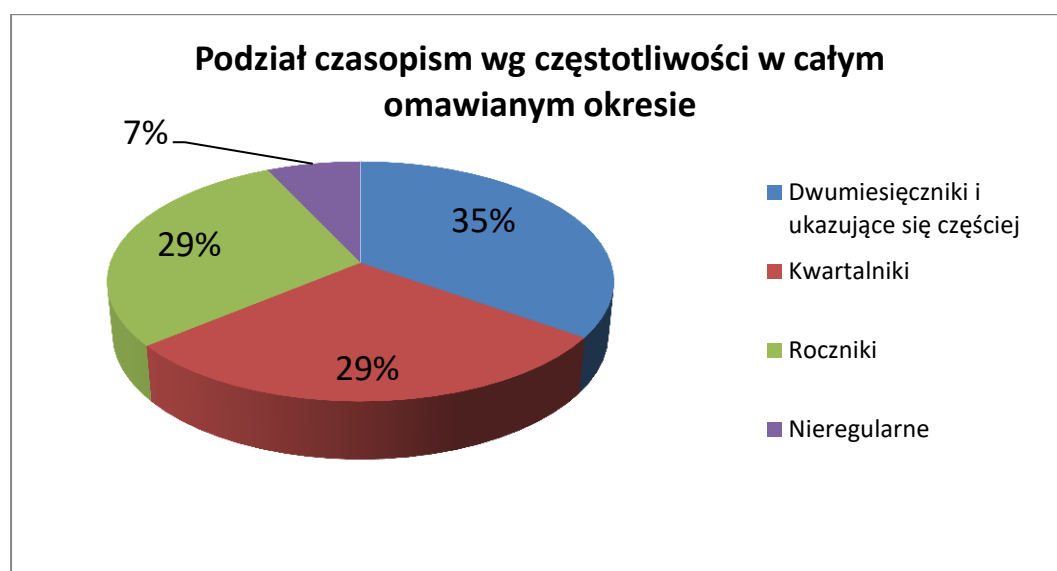
III.3.2. Częstotliwość ukazywania się czasopism

W czasopiśmiennictwie ewangelickim brak jest z oczywistych względów prasy codziennej, a nawet tygodników. Najczęściej ukazującym się tytułem jest dwutygodnik „Zwiastun Ewangelicki”. W omawianym okresie niewiele było również miesięczników, miesięcznikiem była krakowska edycja „Słowa i Myśli”, jako miesięcznik ukazywała się „Gazeta Ewangelicka”. Ta ostatnia miała charakter periodyku lokalnego, z przewagą treści informacyjnych i w związku z tym być może ukazywała się częściej, jak kilka współcześnie wydawanych pism parafialnych. Kilka tytułów ukazywało się bądź nadal ukazuje, jako dwumiesięczniki. Można tu wymienić czasopisma „Wiara i Mundur”, „Kartki Mazurskie”, łódzką i poznańską edycję „Słowa i Myśli”. Niewątpliwie, popularnym i dogodnym dla przekazywania obszerniejszych treści okazał się format kwartalnika. Wśród kwartalników należy wymienić przede wszystkim najstarszy z nich, czyli „Myśl Protestantką” (niektóre numery łączono), a także wydawany bardzo regularnie do 2008 roku „Ewangelik” (ostatni numer z 2009 roku ukazał się po dłuższej przerwie) oraz „Przegląd Ewangelicki”, z obecnie wydawanych czasopism kwartalnikiem jest misyjne „Warto” i najnowsza koszalińska edycja „Słowa i Myśli”. W ostatnich latach cech kwartalnika nabywają wydawane elektronicznie „Kartki MTE”. Kwartalny cykl wydawniczy jest bardzo korzystny dla wydawcy niedysponującego dużymi środkami finansowymi ani stałą grupą autorów. Dłuższy cykl wydawniczy pozwala na zgromadzenie odpowiednich tekstów, opracowanie ich i druk. Społeczność żyjąca w diasporze często współpracuje na odległość, co utrudnia gromadzenie materiału.

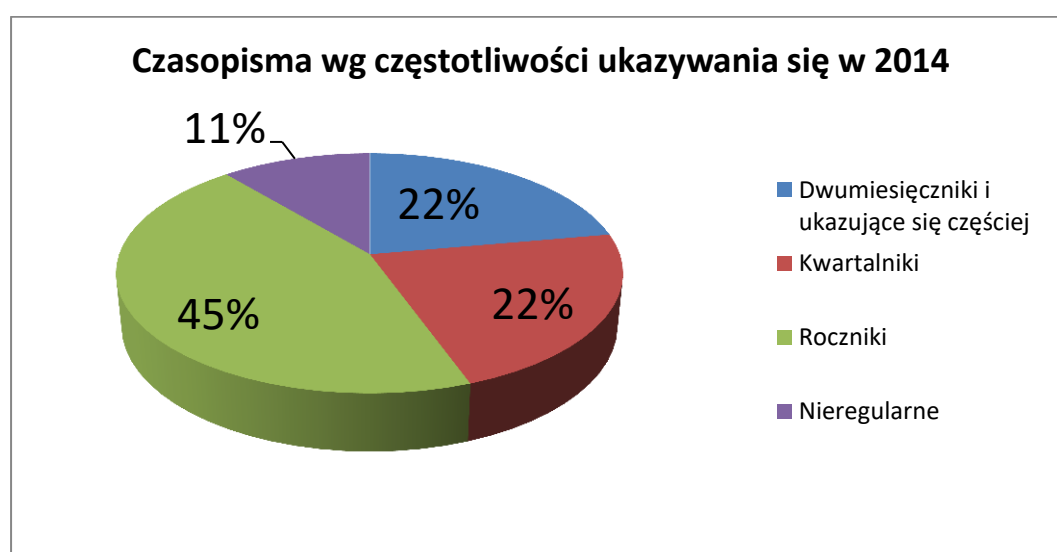
Grupę roczników otwiera „Kalendarz Ewangelicki” (nieomawiany w tej pracy), w następnej kolejności warto wymienić nieukazujące się już obecnie „Rocznik Diecezji Wrocławskiej” i „Diasporę”, a na koniec dwa współcześnie wychodzące roczniki „Gdański Rocznik Ewangelicki” i „Rocznik Wiślański”. Rocznik uważano za dogodną formę dla czasopisma diecezjalnego, w którym oprócz sprawozdania biskupa publikowano informacje z życia diecezji w minionym roku. „Diaspora” ukazywała się tylko przez pewien czas, najwyraźniej forma rocznika nie sprawdziła się. Dwa nowsze roczniki mają charakter naukowy i popularno-naukowy. Publikowane są w nich artykuły

historyczne i regionalne, ukazujące dzieje kultury ewangelickiej w regionie, a także recenzje wydanych w ciągu roku książek. Wydaje się, że dla tego typu piśmiennictwa forma rocznika jest formą korzystną. Pozostałe czasopisma ukazywały się w sposób mniej lub bardziej nieregularny. Są to tytuły o charakterze naukowym i specjalistycznym („Studia Humanistyczno-Teologiczne” i „Teologia i Ambona”), publikujące materiały homiletyczne i katechetyczne, artykuły teologiczne – skierowane raczej do księży, teologów i katechetów:

Wykres 4. Podział czasopism wg częstotliwości ukazywania się 1989-2014



Wykres 5. Podział czasopism wg częstotliwości ukazywania się w roku 2014



Powyższe wykresy obrazują pewne zmiany w częstotliwości ukazywania się czasopism. Pamiętać jednak należy, że drugi wykres obejmuje jedynie 8 ukazujących się w 2014 roku tytułów. Nastąpił wzrost procentowy wydawanych roczników kosztem czasopism ukazujących się co 2 miesiące i częściej. Można zaobserwować ogólny spadek częstotliwości ukazywania się tytułów, np. „Słowo i Myśl”, wychodzące wcześniej jako dwumiesięcznik, od 2011 roku ukazuje się jako kwartalnik (i to czasem z dużymi opóźnieniami)⁴⁸, „Kartki MTE” od 2011 roku również ukazywały się rzadziej i nieregularnie. Prawdopodobnie zmiany te są rekompensowane przez prasę parafialną, która ukazuje się w coraz większej liczbie tytułów, a częstotliwość niektórych jest duża, coraz więcej z nich to miesięczniki

III.4. Mapa prasy

Przedstawiona w poprzednim rozdziale geografia Kościoła w znaczący sposób wpływa na działalność wydawniczą poszczególnych regionów. Najwięcej tytułów czasopism wydawano w omawianym okresie na południu Polski, przede wszystkim w diecezji cieszyńskiej (8 tytułów), a następnie w diecezji katowickiej (4 tytuły), przy czym zestawienie nie obejmuje prasy parafialnej. W pozostałych diecezjach było to 1 do 2 tytułów. Jeśli za punkt odniesienia przyjąć konkretną miejscowość, to niewątpliwie najwięcej tytułów ukazało się w Bielsku (4 tytuły). W sumie w województwie śląskim ukazywało się w wymienionych latach 11 tytułów, co stanowi 65 % wszystkich tytułów czasopism (poza parafialnymi). Tym bardziej jednak należy docenić ambitne przedsięwzięcia społeczności żyjących w diasporze (np. „Gdański Rocznik Ewangelicki”). Niektóre czasopisma zmieniały w tym okresie swoją lokalizację, i tak „Zwiastun” i „Kalendarz Ewangelicki” wydawane były początkowo w Warszawie, a od 1992 roku w Bielsku, natomiast „Słowo i Myśl” aż trzykrotnie zmieniało miejsce redakcji ukazując się kolejno w Łodzi, Krakowie, Poznaniu i Koszalinie. Powodem zmian były najczęściej „siły ludzkie”, czyli inicjatywa i zaangażowanie osób tworzących pismo. Oznacza to, że o dynamice prasy ewangelickiej decyduje nie tyle sama społeczność, jej wielkość, ale zaangażowane twórcze jednostki, liderzy.⁴⁹To oni zwykle byli twórcami tytułów i to ich losy prywatne miały wpływ na życie pisma. Każdej zmianie towarzyszyło powołanie nowego zespołu redakcyjnego. Ogółem czasopisma ewangelickie były

⁴⁸ Do listopada 2014 r. ukazał się tylko jeden numer „Słowa i Myśli”

⁴⁹ Więcej na ten temat w kolejnym rozdziale poświęconym twórcom prasy.

wydawane w następujących miejscowościach: Bielsko, Cieszyn, Dzięgielów, Katowice, Koszalin, Kraków, Łódź, Olsztyn, Poznań, Pszczyna, Sopot, Warszawa, Wisła, Wrocław.

Rys. 11. Mapa prasy ewangelickiej. Rozmieszczenie redakcji czasopism



Oprac. Jan Szturc na podstawie danych autorki

Geografię prasy ewangelickiej prezentuje zamieszczona powyżej mapa prasy, nie uwzględnia ona prasy parafialnej (biuletynów, informatorów), jednak i w tym zakresie najwięcej ambitnych inicjatyw występuje w diecezji cieszyńskiej (woj. śląskie).

Podsumowanie

Reasumując, lata 1989-2014 były latami rozkwitu prasy ewangelickiej. W okresie tym niewielka społeczność ewangelicka w kraju wydawała 17 tytułów czasopism, wszystkie utrzymały się przez co najmniej 5 lat, a większość tytułów znacznie dłużej.

Wydawcami prasy był przede wszystkim sam Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP wraz ze swoimi agendami, jak Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie czy duszpasterstwa. Działalność prasową, a właściwie czasopiśmienniczą podejmowały również konkretne parafie (Pszczyna, Wisła, Cieszyn) lub diecezje (katowicka, wrocławska). Ponadto działalność wydawniczą prowadziły towarzystwa o charakterze świeckim, a zdarzały się również inicjatywy międzywyznaniowe, inspirowane przez osoby świeckie, ale działające w oparciu o Kościół luterński.

W rozwoju prasy luterńskiej dostrzec można procesy warunkowane chronologicznie.

Okres pierwszy (do ok. 1996 r.): okres, kiedy odradzają się i stabilizują tytuły tradycyjne mające już swoje zakorzenienie i wypracowany model oraz dynamicznie powstają nowe tytuły, w pierwszym rzędzie pisma stowarzyszeń, a le również pierwsze pisma diecezjalne i parafialne.

Okres drugi: od roku 1997 to bujny rozkwit prasy, poszukiwania nowych form rozwoju, nowych modeli prasy i nowych dróg oddziaływania - zarówno tytułów dawno istniejących jak i nowo założonych, trwał on do roku ok. 2005.

Okres trzeci – 2006-2009 Stabilizacja większych tytułów, powstawanie nowych (lokalnych, popularnonaukowych, naukowych, specjalnych), które utrwaliły swoje miejsce i wpływy - zakorzeniły się w środowisku, ukształtowały najskuteczniejszy dla swojego środowiska model. Coraz częstsze wychodzenie z ofertą prasową poza własny krąg wyznaniowy.

Okres czwarty: po 2009 – stabilizacja kilku tytułów najmocniejszych, a stagnacja wielu innych, założonych poprzednio, z których niektóre przenoszą się do sieci, niektóre znikają z obiegu. Nie powstają nowe tytuły o zasięgu ogólnopolskim, natomiast następuje rozwój prasy wydawanej przez małe społeczności: parafialne, lokalne i sublokalne, tytułów małych pod względem nakładu, ale mających stabilną lokalną publiczność. Nowe biuletyny parafialne istnieją zarówno w wersji papierowej, jak i często w Sieci.

Zarazem uwidacznia się proces uniwersalizacji prasy, po części adekwatny do przemian w samym ewangelicyzmie. Wydaje się, że prasa tradycyjna w swym kształcie, pozostaje żywotna głównie w mniejszych środowiskach parafialnych, gdy prasa ogólnopolska dąży do coraz większego otwarcia tematycznego i uniwersalizacji treści, aby dotrzeć także do środowisk pozaluterańskich. Pełni ona bardzo ważną rolę promocji

kultury luterkańskiej, jako kultury ogólnopolskiej, uniwersalnej, przekraczającej granice wyznaniowe.

Obie tendencje rozwijają się równolegle: proces globalizacji, tworzenia się tytułów sublokalnych, odpowiadających potrzebom małych zintegrowanych wspólnot, a na biegunie przeciwnym dążenie do powstania modelu czasopisma przekraczającego, dzięki większej uniwersalizacji treści, granice wyznaniowe.

Najpłodniejszymi latami, jeśli uwzględnić liczbę ukazujących się jednocześnie tytułów, były lata 2003-2004. Jest to również czas powstania największej liczby nowych inicjatyw wydawniczych, szczególnie aktywna była tu bielska Augustana i ośrodek katowicki. Wraz z upływem lat działalność czasopiśmiennicza zaczęła przygasać. Zmniejszyła się liczba tytułów do 8 w 2014 roku, spadła również ich częstotliwość. Podczas gdy w latach rozkwitu dominowały czasopisma ukazujące się co dwa miesiące i częściej, to obecnie zwiększyła się procentowo liczba roczników. Kilka tytułów ukazywało się okresowo wyłącznie w wersji cyfrowej. Trzeba jednak zauważyć, że najstarsze tytuły mają również największą żywotność, trzy z nich ukazują się przez cały omawiany okres. Najnowszym zjawiskiem są roczniki o charakterze lokalnym, a dokładniej regionalistyczne, łączące naukowy lub popularnonaukowy przekaz z tematyką historyczną dotyczącą głównie ewangelicyzmu w danym regionie Polski.

Miejsca redakcji poszczególnych tytułów kształtują się zgodnie z omówioną wcześniej geografią kościoła: najwięcej w diecezji cieszyńskiej, następnie katowickiej, w sumie w województwie śląskim ukazywało się 65% całej prasy ewangelickiej. Ponadto redakcje czasopism miały również swe siedziby w większych ośrodkach miejskich, gdzie działają duże parafie.

Osobną grupę czasopiśmienniczą stanowi prasa sublokalna, której zasięg oddziaływania i kolportażu ogranicza się do jednej parafii. Przeżywa ona obecnie swój rozkwit. Zawdzięcza go głównie panującym obecnie tendencjom globalistycznym (czytelnicy lubią czytać o swojej lokalnej społeczności), prasa lokalna w erze internetowej globalizacji staje się ważnym czynnikiem budowania bliskich relacji i odnajdowania tożsamości, jak również rozwojowi techniki poligraficznej, która pozwala na wydawanie niewielkim kosztem niskonakładowych, ale profesjonalnie wydanych pism parafialnych. W środowisku ewangelickim zaobserwować można ich dużą różnorodność, począwszy od jednokartkowych lub kilkustronicowych biuletynów, drukowanych na

drukarce komputerowej, po ambitne kilkudziesięciostronicowe, bogato ilustrowane i posiadające nawet własny ISSN czasopisma. Również w przypadku prasy parafialnej częstość jej występowania związana jest z geografia Kościoła, najwięcej ambitnych projektów jest realizowanych w diecezji cieszyńskiej.

Prasa parafialna ze względu na swą ulotność, nieobecność w bibliotekach, silne związanie z osobą redaktora, brak archiwizacji trudno poddaje się badaniu. Tendencje te powoli ulegają zmianie, ostatnio coraz więcej tytułów jest archiwizowanych w Internecie. Jednak ten dział czasopiśmiennictwa posiada już ogólną charakterystykę ilościowo-topograficzną oraz ze względu na funkcje duszpasterskie, kościelne⁵⁰. Dlatego w niniejszej pracy wybrane tytuły tych pism zostały uwzględnione, jako jeden z gatunków na mapie aktywności prasowej badanego środowiska, lecz charakteryzowane pokrótce pod względem głównie funkcji kulturowych, pozaduszpasterskich. I obrazują pewne szersze zjawisko mające miejsce w prasie lokalnej.

Jest rzeczą ważną, aby odróżnić prasę wydawaną przez ewangeliczne parafie skierowaną do szerszego kręgu odbiorców (ewangelików w całej Polsce, środowiska naukowego pozawyznaniowego) od prasy sublokalnej wydawanej na terenie parafii, tworzonej przez grupy parafialne lub duchownych parafii i adresowanej do wspólnoty zamieszkującej teren parafii. W przypadku prasy ewangelickiej ostatnich lat zdarza się, że wydawca parafialny pozostaje wydawcą jedynie formalnie, a pełną decyzyjność w kwestii pisma, jego programu, redakcji dystrybucji etc. przejmują grupy świeckich. Jest to być może prasa tworzona przez parafian, jednak skierowana do szerszej publiczności, ponadlokalnej, a nawet ponadwyznaniowej („Rocznik Wiślański”, „Gdański Rocznik Ewangelicki”). Z analizy wynika, że ten proces „deformalizacji” postępował pod koniec omawianego okresu, a prasa ewangelicka stawała się w coraz większej mierze prasą społeczności wiernych. Współbrzmi to z wcześniej wspomnianym zjawiskiem uniwersalizacji treści religijnych i kulturowych czasopism, odchodzeniem od tematyki i ujęć ściśle doktrynalnych ku wizji protestantyzmu otwartego, bardziej kulturowego niż doktrynalnego, dlatego odnajdującego swoją tożsamość właśnie w lokalności, w różnorodności.

⁵⁰Problematykę ewangelickiej prasy parafialnej podjął w swej pracy doktorskiej ks. Alfred Borski. W 2019 r. obronił na ChAT dysertację pt. „Regionalna prasa luterńska w Polsce po roku 1989 - Studium teologiczno-bibliograficzne czasopism parafialnych z lat 1989-2017”. Promotorem pracy był bp prof. ChAT dr hab. Marcin Hintz.

ROZDZIAŁ IV. TWÓRCY CZASOPISM EWANGELICKICH

W rozdziale przedstawione zostaną okoliczności powołania poszczególnych tytułów prasowych, twórcy czasopiśmiennictwa ewangelickiego, a więc wydawcy, redaktorzy i autorzy; nie sposób także pominąć inspiratorów różnych przedsięwzięć, bez których działań część czasopism nigdy by się nie ukazała. W przypadku społeczności mniejszościowej, żyjącej w diasporze rola indywidualnych działaczy, społeczników, jest szczególnie ważna, gdyż bardzo często powstanie, regularne ukazywanie się danego tytułu i jego przetrwanie zależy od ich zaangażowania i pracy. O kształcie pisma decyduje jego wydawca, a patrząc głębiej instytucja, która finansuje wydawanie pisma. W związku z tym w miarę możliwości starano się tu wskazać na misję wydawcy w stosunku do poszczególnych tytułów. Ze względu na fakt, że praca obejmuje wyłącznie czasopisma wydawane w kręgu kultury ewangelickiej, z pewnością można zaobserwować pewne prawidłowości, które decydowały o takim, a nie innym kształcie czasopisma.

IV.1. Wydawcy ewangelickich czasopism kościelnych o zasięgu ogólnopolskim

IV.1.1. Zwiastun

U progu transformacji ustrojowej w 1989 roku w Polsce działało jedyne wydawnictwo ewangelickie, „Zwiastun”¹ z siedzibą w Warszawie. Było ono wydawcą dwóch periodyków kościelnych o historycznych tradycjach: „Zwiastuna”, noszącego od 1972 roku podtytuł „ewangelickie pismo religijne” i stanowiącego oficjalny organ prasowy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, oraz „Kalendarza Ewangelickiego”, pisma, do którego ewangelicy polscy byli równie przywiązani. Redaktorem naczelnym wydawnictwa była w tym czasie Ewa Otello-Wiśniewska². Wydawnictwo publikowało nie tylko czasopisma, ale również książki³. Borykało się przez cały okres PRL-u z

¹ Pod tą nazwą „Zwiastun” działał od 1961 r., kiedy to zmieniono dotychczasową niefortunną nazwę wydawnictwa, które wcześniej od czasów powojennych, czyli od powstania wydawnictwa w 1946 r., nosiło miano „Strażnicy Ewangelicznej” i wydawało periodyk o tym samym tytule. Nazwa ta utożsamiana przez wielu mylnie z nazwą poczytnego pisma Świadków Jehowy była już wcześniej kwestionowana, m.in. na łamach samego pisma, zob. „Strażnica Ewangeliczna” 1958, s. 203.

² Ewa Otello-Wiśniewska – diakon, z wykształcenia teolog ewangelicki. Długoletnia redaktor „Zwiastuna”, początkowo redaktor techniczny pisma, a następnie w latach 1979-1992 – redaktor naczelna i dyrektor wydawnictwa; w 2003 r. uhonorowana za swą działalność wydawniczą Nagrodą im. Ks. Leopolda Otto.

³ W latach 80. było to zaledwie kilka tytułów rocznie, jednak niektóre z nich cieszyły się sporą popularnością w kręgach protestanckich, nie tylko ewangelickich, m.in. O. Hallesby, *Błogosławieństwo ciszy*. Warszawa 1989, T. Wojak, *Ewangelik – katolik*. Warszawa 1972 (2 wyd. 1981; 3 wyd. 1989).

różnego rodzaju trudnościami, m.in. dotyczącymi druku i dystrybucji wydawnictw oraz odpowiednich pomieszczeń redakcyjnych. Już w połowie lat 80., kiedy sytuacja polityczna zaczęła się zmieniać, w środowisku ewangelickim niemal równocześnie pojawiły się dwie nowe idee: postanowiono wybudować własną drukarnię, która zarabiałaby na sobie drukując wydawnictwa nie tylko ewangelickie, zrodził się również pomysł, aby stworzyć nowoczesną oficynę wydawniczą, która wreszcie mogłaby zaspokoić wszystkie potrzeby luterkańskiej społeczności.

IV.1.2. Augustana

Obie inicjatywy postanowiono połączyć i zbudować jednolity kompleks wydawniczy. Pomysłodawcą i inicjatorem przedsięwzięcia był ówczesny senior diecezji cieszyńskiej, ks. bp Jan Szarek⁴. Idei sprzyjał również ówczesny zwierzchnik Kościoła ks. bp Janusz Narzyński⁵. Początkowo zamierzano wybudować ośrodek wydawniczy w Warszawie przy ul. Miodowej, jednak jak wspomina na łamach „Zwiastuna” bp Jan Szarek – jeden z inicjatorów powstania Augustany: *„tak się akurat złożyło, że w Warszawie, mówiąc delikatnie, nie było ludzi, którzy by się tego podjęli”*⁶. Wtedy pojawił się pomysł, aby nową instytucję umieścić w Bielsku-Białej, bliżej obecnego centrum demograficznego ewangelicyzmu. Bielski Syjon dysponował odpowiednim placem, gdzie znajdował się na wpół zrujnowany po wojnie budynek szkoły. Prace projektowe zainicjowano w 1985 roku, a budowę rozpoczęto wiosną 1987 roku⁷. Był to trudny okres ze względu na sytuację gospodarczą i budowa napotykała na rozliczne problemy, m.in. z powodu trudności ze zdobyciem odpowiednich materiałów budowlanych. Przy dużym zaangażowaniu środowiska ewangelickiego w Polsce i pomocy otrzymywanej również od

⁴ Ks. dr Jan Szarek (1936 - 2020) - biskup-senior Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP; ekumenista, zasłużony dla polskiego ewangelicyzmu. Ordynowany w 1960 r. w Bielsku; od 1979 r. związany z parafią w Bielsku; w latach 1983- 1990 zwierzchnik diecezji cieszyńskiej; Biskup Kościoła w latach 1991-2001; założyciel Ośrodka Wydawniczego Augustana; w latach 1993–2001 prezes Polskiej Rady Ekumenicznej, prezes Diakonii Kościoła (2000–2005), doktor honoris causa Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie; kawaler Orderu Świętej Marii Magdaleny I stopnia za pracę dla dobra ekumenizmu; laureat Nagrody im. św. Brata Alberta. Za troskę o problemy osób niepełnosprawnych otrzymał Medal „Przyjaciół Integracji” (2002). W 2005 Polskie Towarzystwo Ewangelickie nadało mu honorowe członkostwo w PTE. Autor m.in. zbioru kazań *Rozeszło się Słowo Boże* (2010). Związany z tzw. ruchem społecznościowym w polskim ewangelicyzmie, zapoczątkowanym przez ks. Karola Kulisza.

⁵ Ks. bp Janusz Narzyński (ur. 1928) był zwierzchnikiem Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce w latach 1976-1991. Jego następcą został właśnie ks. bp Jan Szarek.

⁶ J. Szarek, *Ta wiosna już pachniała – rozmowa z bp. Janem Szarkiem, pomysłodawcą powstania Augustany*. Rozm. M. Matl, ZE 2012, nr 9, s. 14; E. Sum, *Owocne lata – z działalności drukarni Augustana*. KE 2012, s. 149-151.

⁷ Kamień węgielny wmurowano kilka miesięcy później, w listopadzie. Zob. Tamże.

organizacji zagranicznych w 1991 roku zakończono budowę. Rok później, 15 kwietnia 1992 roku, Ośrodek Wydawniczy Augustana rozpoczął swoją działalność. Od strony prawnej instytucja miała charakter spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Nazwę wybrano, nawiązując do korzeni wyznaniowych, a dokładniej do podstawowej księgi symbolicznej luteranizmu *Confessio Augustana* (1530) autorstwa Filipa Melanchtona. Symbolicznie, *Konfesja Augsburska* była pierwszą książką wydaną i wydrukowaną przez nowy Ośrodek Wydawniczy⁸. Nowopowstała drukarnia zajęła szczególne miejsce na polu księgarskim Śląska. Jak pisze Ewa Sum, w pierwszej połowie lat 90. była to najnowocześniejsza drukarnia nie tylko w Bielsku-Białej, ale na całym Śląsku Cieszyńskim.⁹ Drukarnia oprócz swych celów statutowych pełniła również ważną funkcję społeczną, znalazło w niej pracę wielu ewangelików, często bezrobotnych; nauczyli się nowego zawodu. W pierwszym okresie drukarnia, która przynosiła zyski, wspierała finansowo¹⁰ drugą część ośrodka, czyli wydawnictwo. Początkowo bielską redakcję „Zwiastuna” tworzyli: Łucja Cholewik i Henryk Dominik; wkrótce (1 września 1992) dołączyli do nich ks. Manfred Uglorz¹¹ i ks. Jerzy Below¹². Ks. Below towarzyszył powstaniu Augustany od samych jej początków, czyli od 1987 roku, kiedy to rozpoczęto prace budowlane. Był wówczas wikariuszem w Bielsku i zaangażował się w działalność redakcyjną. W latach 1988-1992 redagował biuletyn „Wiadomości Parafialne”. Na przełomie lat 80. i 90. pogłębiał swą wiedzę dziennikarską za granicą, we Frankfurcie nad Menem, w tamtejszej Ewangelickiej Akademii Mediów, przygotowując się do nowych wyzwań, którym wkrótce miał stawić czoła. Po powrocie do Bielska w 1992 roku

⁸ *Konfesja Augsburska z 1530 r.* Tłum z niem. A. Wantuła, z łac. J. W. Jackowski, Bielsko-Biała, 1992

⁹ E. Sum, *Owocne lata – z działalności drukarni Augustana*, KE 2012, s. 150.

¹⁰ W latach 1992-2010 Kościół otrzymał od Ośrodka Wydawniczego Augustana 4,5 mln zł. Większość tych zysków generowała drukarnia. Zob. Tamże.

¹¹ Ks. prof. Manfred Uglorz - ur. w 1940 r.; biblista i znawca spuścizny ks. Marcina Lutra. Ordynowany w 1962 r., w latach 1968-1992 proboszcz parafii w Starym Bielsku. W latach 1979-2012 związany z ChAT jako pracownik naukowy, kierownik Katedry Wiedzy Nowotestamentowej i Języka Greckiego. Doktorat (1984), profesor zwyczajny (2000). Pracował też w Uniwersytecie Śląskim. Był członkiem Polskiej Akademii Nauk oraz Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Autor wielu artykułów i książek naukowych, m.in.: *Obecność Boga w chrystologicznej refleksji ewangelisty Jana* (1988), *Życie według prawa wolności w rozumieniu św. Jakuba* (2012). Do najbardziej znanych jego książek popularnonaukowych należą: *Marcin Luter Ojciec Reformacji*, *Kazanie Ukrzyżowanego* oraz modlitewnik *Z całego serca szukam ciebie*.

¹² Ks. Jerzy Below (ur. 1959) – duchowny ewangelicki, ordynowany w 1985 r., wikariusz parafii w Suwałkach, następnie Bielsku-Białej i Czechowicach-Dziedzicach. Dziennikarz, od 1997 r. redaktor dwutygodnika „Zwiastun” (obecnie „Zwiastun Ewangelicki”), dyrektor Ośrodka Wydawniczego Augustana od 1993 r., po rozdzieleniu obu instytucji – dyrektor Wydawnictwa Augustana (2001).

uczestniczył w pracach redakcji „Zwiastuna”, z czasem już jako redaktor zatrudniony na etacie, wreszcie jako redaktor naczelny i dyrektor całego wydawnictwa (1993).

1 czerwca 2001 roku oba podmioty (drukarnia i wydawnictwo) zostały rozdzielone; wydawnictwo stało się agendą Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego i jednocześnie jednostką samofinansującą się. Po raz drugi zmiany osobowości prawnej dokonano w 2008 roku. Od pierwszego października 2008 roku wydawnictwo Augustana uzyskało status kościelnej osoby prawnej.¹³ Różnorodna działalność Augustany w latach 1992-2014 obejmowała, oprócz wydania ok. 160 tytułów książkowych, różnego rodzaju inne przedsięwzięcia, m.in. od 1998 roku Augustana tworzyła i redagowała pierwszy internetowy serwis Kościoła – www.luteranie.pl; od 2008 roku jest również organizatorem Ogólnopolskiego Konkursu Biblijnego „Sola Scriptura” dla dzieci i młodzieży; w ramach projektu „Akademia Augustana organizuje warsztaty fotograficzne i redakcyjne dla redaktorów pism parafialnych, którzy chcieliby udoskonalić swoje umiejętności. Na Bielskim Syjonie w budynku Augustany funkcjonuje księgarnia, sprzedająca nie tylko własne wydawnictwa Augustany, ale poszerzająca swą ofertę o inne tytuły atrakcyjne dla ewangelickiego odbiorcy. Ponadto żyjącą w diasporze społeczność obsługuje od lat księgarnia internetowa, dostępna na stronie <http://www.ksiegarnia.augustana.pl/>. W jubileuszowym artykule, opublikowanym z okazji 20-lecia Augustany bp Szarek pisze: *Swoją misję nawiązała do tradycji wydawniczych Kościoła ewangelickiego i tradycji Bielskiego Syjonu. Po zmianach politycznych w kraju po roku 1989 jej działalność przyczyniła się do rozwoju piśmiennictwa religijnego i edukacji teologicznej w Kościele [...] Ośrodek na trwałe wpisał się w historię Kościoła i miasta*¹⁴. Z pewnością działalność „Augustany zasługuje na osobne opracowanie. Natomiast w zakresie podjętego tematu istotna jest jej działalność, jako wydawcy czasopism.

Od samego początku Augustana wydaje dwa periodyki kościelne, a mianowicie „Zwiastun Ewangelicki” i „Kalendarz Ewangelicki”, które ukazywały się przez cały okres powojenny, wcześniej wydawane przez wydawnictwo „Zwiastun” w Warszawie. Jubileusz powstania „Zwiastuna” w 2003 roku stał się okazją do powołania nowych tytułów, wspomnianych już w poprzednim rozdziale: „Przeglądu Ewangelickiego” i „Studiów Humanistyczno-Teologicznych”. „Zwiastun” stanowi główny organ prasowy

¹³ J. Below, *20 lat na Bielskim Syjonie – z działalności Wydawnictwa Augustana*, KE 2012, s. 153.

¹⁴ M. L., *Na Bożą chwałę – Augustana ma 20 lat*. ZE 2012, nr 8, s. 18.

Kościoła. Obecnie jest to czasopismo ukazujące się w największym nakładzie 4500 egzemplarzy. Czasopisma wydawane przez Augustanę prezentują oficjalne stanowisko Kościoła.

„Zwiastun” ma za zadanie integrację środowiska żyjącego w diasporze, budowanie zarówno pobożności indywidualnej, jak i religijnej, społecznej, historycznej i kulturowej tożsamości ewangelików, dostarczanie informacji na temat życia Kościoła i ważnych wydarzeń. Ewangelicy często krytykują „Zwiastuna”¹⁵, ale są też do niego głęboko przywiązani, jest to z pewnością najczęściej prenumerowane pismo ewangelickie. Wydawca dba o wzmocnienie wizerunku pisma, stosując różnego rodzaju strategie marketingowe, m.in. regularnie i bardzo uroczyście obchodzone są jego kolejne jubileusze, którym towarzyszą różnego rodzaju spotkania promocyjne, publikowane na łamach samego „Zwiastuna” artykuły mu poświęcone; zdarzają się okolicznościowe publikacje.¹⁶ Od roku 2003 corocznie przyznawana jest przez „Zwiastun Ewangelicki”, jako hołd złożony założycielowi czasopisma, Nagroda im. ks. Leopolda Otto. Jej laureatami są osoby *aktywnie udzielające się w dziedzinach, w których zasłużył się ks. Leopold Otto lub do działania, w których mocno motywował ówczesnych ewangelików*.¹⁷ Aby uatrakcyjnić pismo, na przestrzeni omawianego okresu wprowadzano w nim różnorakie zmiany, zarówno w tytułaturze, jak i szacie graficznej; od 2014 roku ukazuje się ono w kolorze (wcześniej kolorowa była okładka i wybrane strony).

O misji „Kalendarza Ewangelickiego” – drugiego „flagowego” tytułu Augustany – tak pisze na swej stronie wydawca: *Ewangelickie spojrzenie na świat prezentuje wydawany od 127 lat rocznik „Kalendarz Ewangelicki”. W stałych rubrykach przypomina ważne postacie i fakty historyczne, ukazuje minione wydarzenia w parafiach, diecezjach i Kościele, proponuje praktyczne porady, zaprasza na strony z prozą i poezją.*

¹⁵ Por. np. komentarze na grupie Luteranie w Polsce (Facebook)

[<https://www.facebook.com/groups/luteranie/search/?query=zwiastun> dostęp: 19 stycznia 2015].

¹⁶ Przykładem są obchody 150-lecia istnienia pisma, które miały miejsce w 2013 roku. Pierwszy numer czasopisma był poświęcony jego historii i współczesności. Stworzono specjalne logo na 150-lecie. Okładkę jubileuszowego numeru pisma ozdobił portret założyciela i patrona, ks. Leopolda Otto. W tym samym roku wydawnictwo Augustana wydało książkę *Kocham nasz Kościół : autorzy Strażnicy Ewangelicznej, Zwiastuna, Zwiastuna Ewangelicznego i ich myśli o Bogu i Kościele*. Wybór i oprac. Jadwiga Badura, Bielsko 2013. Książka jest zbiorem cytatów autorów publikujących na łamach pisma w latach 1946-2010. Ponadto redaktorzy „Zwiastuna” (ks. Jerzy Below i Magdalena Legendź) odbyli w 2013 r. serię spotkań jubileuszowych z czytelnikami pisma, podróżując po różnych parafiach (autorka uczestniczyła w jednym z takich spotkań zorganizowanych przy parafii w Katowicach).

¹⁷ Zob. Strona internetowa „Zwiastuna” [http://www.zwiastun.pl/nagroda_im_ks_Leopolda_Otto.html : dostęp: 30 grudnia 2014]

*Co roku zawiera interesujący blok tematyczny, poświęcony np.: rodzinie, wychowaniu, diakonii.*¹⁸Pamiętać przy tym należy, że „Kalendarz Ewangelicki” jest przedsięwzięciem międzywyznaniowym. Stanowi platformę informacyjną, zarówno dla Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, jak i dla Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. W kalendarzu publikowane są więc teksty i informacje dotyczące obu Kościołów. Jednakże wydawcą pozostaje luterńska Augustana, a redaktorem naczelnym ks. Jerzy Below. Niniejsze opracowanie nie obejmuje analizy zawartości „Kalendarza Ewangelickiego” ze względu na inne funkcje i specyfikę tego typu wydawnictw.

Ukazujący się w latach 2003-2009 „Przegląd Ewangelicki” - zgodnie z deklaracją wydawcy - miał stanowić *forum dyskusji i wymiany myśli społeczno-kulturalnej*. Z pewnością na jego łamach prezentowano ewangelicką myśl społeczno-kulturalną i budowano tożsamość. Natomiast misja pisma, jako „forum dyskusji” nie powiodła się. Wydawcą była agenda Konsystorza Kościoła i siłą rzeczy pismo było wyrazicielem poglądów samego wydawcy, tym bardziej, że redaktorem naczelnym wszystkich trzech wymienionych periodyków był dyrektor wydawnictwa ks. Jerzy Below.

Wspólnym przedsięwzięciem Augustany i Katedry Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu Śląskiego były wydawane w latach 2003-2009 „Studia Humanistyczno-Teologiczne”. Powstały one z inicjatywy kierownika tej katedry ks. prof. Manfreda Uglorza. Powołanie Katedry Teologii Ewangelickiej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego¹⁹ było przedsięwzięciem, które miało w zamierzeniu podkreślić śląskie tradycje ewangelicyzmu. Współwydawcą był Ewangelicki Instytut Diecezjalny. W przedmowie do pierwszego numeru pisma wspominał o tym dziekan Wydziału, ks. prof. dr hab. Wincenty Myszor, który wskazywał również na wieloletnią współpracę teologów ewangelickich i katolickich na Śląsku oraz ekumeniczny charakter czasopisma. Redaktorem naczelnym został ks. prof. dr hab. Manfred Uglorz²⁰, postać zasłużona dla

¹⁸ http://www.augustana.pl/strona_c6bc2/o_nas.html : dostęp z dn. 13 kwietnia 2015 r.

¹⁹ Wydział Teologiczny na Uniwersytecie Śląskim został powołany decyzją Senatu uczelni w 2000 r., a rok później rozpoczęła swoją działalność. Katedra Teologii Ewangelickiej, która od początku stała się integralną częścią Wydziału. Katedra działała jednak krótko, prawdopodobnie trzy lata (dokładne dane obecnie trudno jest pozyskać).

²⁰ Ks. prof. dr hab. Manfred Uglorz (ur. 1940 w Łaziskach Średnich na Górnym Śląsku) – duchowny i teolog ewangelicki. W latach 1968-1992 proboszcz parafii w Starym Bielsku. W 1979 r. rozpoczął karierę akademicką w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. W latach 1992–1998 był członkiem Komitetu Etyki w Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, oraz członkiem Komitetu Etyki Lekarskiej Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. W latach 1992-1997 był dyrektorem ds. wydawnictw książkowych w Wydawnictwie Augustana w Bielsku-Białej. Jest autorem wielu publikacji naukowych, jak

polskiego ewangelicyzmu, a w skład redakcji weszli: dr Andrzej Kluczyński, ks. dr Marek J. Uglorz i Dominik Nowak. Pismo drukowała Augustana. Publikowali w nim ewangeliccy teologowie i historycy, m.in. prof. Karol Karski, prof. Jan Maciuszko, ks. dr Adrian Korczaków, Mirosław Patalong. Ambitne przedsięwzięcie upadło po wydaniu zaledwie sześciu numerów.

IV.1.3. Warto

Powstałe w 2004 roku wydawnictwo Warto stanowi jedną z agend zarządzanego przez Kościół Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie²¹. Jest zatem „Warto” również oficjalnym wydawcą ogólnokościelnym. Wydawany wcześniej (1997-2000) jako dodatek do „Zwiastuna” kwartalnik „Warto” w roku 2001 uzyskał samodzielność jako organ CME i w roku 2004 użył swej nazwy całemu wydawnictwu.²²

Profil zarówno wydawnictwa, jak i wspomnianego czasopisma zgodny jest z misją Centrum, sformułowaną na stronie CME:

*Misją CME jest rozbudzanie życia duchowego i towarzyszenie chrześcijanom, szczególnie członkom Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, w zwiastowaniu dobrej nowiny o Jezusie Chrystusie ich codziennym życiem – słowem i czynem.*²³

Poza czasopismem „Warto”, które stanowiło główny tytuł wydawniczy, wydawca redagował jeszcze biuletyn „Rozmowa Pisana” o charakterze druku ulotnego, promującego przedsięwzięcia misyjne Centrum, a także publikował książki dla dzieci i młodzieży, literaturę edukacyjną, poradniki duszpasterskie, komentarze biblijne, śpiewniki, wykorzystywane m.in. podczas Tygodni Ewangelizacyjnych, jak również płyty CD z muzyką chrześcijańską, druki ulotne. Wydawnictwo jest bardzo silnie związane z Centrum, zarówno w aspekcie misji, jak i organizacji, finansowania i

też i popularnonaukowych z dziedziny biblistyki, historii Kościoła, dogmatyki, etyki. Opracował i wydał dwa tomy *Lekcjonarza*, cztery części "proprium de tempore" do *Agendy i Modlitewnik*. Czynnie uczestniczył w pracach nad pierwszym ekumenicznym przekładem Nowego Testamentu, który został wydany w 2001 r. Ks. Uglorz jest również autorem cennego z punktu widzenia kultury ewangelickiej bloga internetowego *Teologia żywa* (www.teologiazywa.blox.pl), który prowadził także w latach 2008-2014. Na jego podstawie powstała postylla *Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pana* (2014).

²¹Na temat działalności Centrum Misji i Ewangelizacji więcej w rozdziale II.

²²Podobne zjawiska miały już miejsce wcześniej. Przykładem może być wydawnictwo „Zwiastun” w Warszawie lub „Ewangelik Pszczyński” w Pszczynie.

²³<http://www.cme.org.pl/index.php?D=444> : dostęp: 30.01.2014

sprawozdawczości²⁴; stanowiło przez dłuższy czas integralną część Centrum Misji i Ewangelizacji, które od 2004 roku działa na zasadach Organizacji Pożytku Publicznego. Począwszy od 1 stycznia 2013 roku wydawnictwo uzyskało pewną samodzielność, a mianowicie status OPP, co pozwala na większą swobodę w działaniu i finansach, umożliwiając samodzielne zdobywanie środków dla celów wydawniczych zgodnych z misją. Niestety, obserwowany obecnie rozwój wydawnictwa nie idzie w parze z rozwojem czasopisma, które, wydawane obecnie w wersji elektronicznej, zawęziło znacznie krąg odbiorców. Pozwoliło to wydawcy uniknąć finansowania druku i kolportażu pisma, a jak wiadomo z licznych wywiadów²⁵, zarówno CME, jak i wydawnictwo „Warto” borykają się w ostatnich latach z trudnościami finansowymi. Wydawnictwo stara się ograniczać koszty, m.in. przez minimalną liczbę osób zatrudnionych na etacie. Obecnie przygotowaniem kolejnych wydawnictw do publikacji zajmują się dwie osoby zatrudnione na stałe, pomagają im współpracujący w ramach różnych projektów wolontariusze.

Aby zdobyć środki finansowe, wydawnictwo przyjmuje zlecenia od podmiotów zewnętrznych, zarówno kościelnych jak i prywatnych, w zakresie edytorstwa, opracowania graficznego tekstów, ich redakcji i całości prac wydawniczych, z wyjątkiem druku. W przypadku wydawnictw własnych druk zlecany jest zwykle Augustanie. Nie dotyczy to jednak już czasopisma „Warto”, które od 2014 roku ukazuje się wyłącznie w formie elektronicznej. W latach wcześniejszych drukowane było jednak w Augustanie. Dyrektorem wydawnictwa od samego początku była Bożena Giemza²⁶, będąca zarazem redaktorem naczelnym czasopisma „Warto”.

²⁴ Informacje o działalności wydawniczej zawarte są w kolejnych rocznych Raportach z działalności CME, publikowanych na stronie Centrum [<http://www.cme.org.pl/index.php?D=216> : dostęp z dn. 15 stycznia 2015]

²⁵ B. Giemza, *Bożena Giemza: Chcemy wierzyć, że czarny scenariusz w postaci zamknięcia CME nigdy się nie ziści*, rozm. S. Mańka. *Gazetacodzienna.pl*, z dn. 18 marca 2014. [<http://gazetacodzienna.pl/artukul/kultura/bozena-giemza-chcemy-wierzyc-e-czarny-scenariusz-w-postaci-zamknecia-cme-nigdy-si-nie-zisci> : dostęp z d. 22 lutego 2015 r.]; J. Drost, *Kryzys dopadł Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie na Śląsku Cieszyńskim*. „*Dziennik Zachodni*” z dn. 20 marca 2014 [<http://www.dziennikzachodni.pl/artukul/3371331,kryzys-dopadl-centrum-misji-i-ewangelizacji-w-dziegielowie-na-slasku-cieszynskim,id,t.html> : dostęp z dn. 22 lutego 2015 r.].

²⁶ Bożena Giemza – wieloletnia zastępca dyrektora ds. wydawniczych Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie, dyrektor wydawnictwa „Warto”, redaktor naczelny czasopisma „Warto” (1997-2013). Z wykształcenia pedagog, doradca psychologiczno-pastoralny. Działa m.in w Towarzystwie Poradnictwa i Psychologii Pastoralnej w Polsce. Redaktor i współredaktor publikacji książkowych, m.in.: *Luteranski katechizm dla dorosłych*, Dziegielów 2017; *Czas życia i czas umierania*, Warszawa 2018. Prywatnie żona ks. dr. Grzegorza Giemzy, długoletniego dyrektora Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie.

IV.2. Wydawcy diecezjalni i parafialni

Często wydawcą pisma bywa diecezja lub instytucja przez nią w tym celu powołana. W przypadku wydawców diecezjalnych, zazwyczaj stawiają sobie oni za cel dotarcie do jak największej liczby czytelników w danej diecezji, aczkolwiek zdarzają się pisma, które mają jeszcze większe ambicje, gdy chodzi o zasięg, lub też przeciwnie, skierowane są do dość wąskiego grona odbiorców. Wydawnictwa diecezjalne powstają na ogół z inicjatywy lub przynajmniej przy aprobacie biskupa diecezjalnego. Zwykle też biskup ma decydujący głos w kwestii akceptacji kształtu pisma, jak i jego zawartości.

IV.2.1. Wydawcy diecezjalni

Diecezja katowicka

W 2003 roku jako pierwsza z ewangelickich diecezji postanowiła wydawać swe pismo diecezja katowicka, która jak już wspomniano²⁷, powołała w tym celu Instytut Matki Ewy Tiele-Winckler. Mimo iż nie wynika to bezpośrednio z treści statutu Instytutu, to na podstawie rozmów z osobami zaangażowanymi w jego powstanie i późniejszą redakcję „Ewangelika”²⁸, można stwierdzić, że wydawanie pisma diecezjalnego było głównym celem powołania Instytutu. Zgodnie z paragrafem 10 Statutu, *Radę Instytutu stanowią: członkowie Rady Diecezjalnej, przewodniczący lub przedstawiciel Diecezjalnej Komisji Kształceniowej, Gospodarczej, Charytatywnej, Wychowania Chrześcijańskiego, Mediów, urzędujący proboszcz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Bytomiu Miechowicach*. Mimo tych założeń, w praktyce pismo tworzone było przy parafii katowickiej, będącej jednocześnie siedzibą biskupa diecezjalnego. O misji pisma mówił jego pomysłodawca w wywiadzie zamieszczonym w jednym z pierwszych numerów „Ewangelika”²⁹. Kwartalnik miał wypełnić lukę pomiędzy gazetką parafialną, a czasopismem ogólnopolskim. Ideę jego powstania sformułował następująco: *Chcielibyśmy dotrzeć z naszym zwiastowaniem do całej, rozległej diecezji: od Brzegu na Opolszczyźnie, po wschodnie granice państwa. Chcielibyśmy przypominać pewne pryncypia ewangelicyzmu, ale przede wszystkim chodzi nam o większą integrację*

²⁷ **Zob. Rozdział 3.**

²⁸ M.in. wynika to z wywiadów przeprowadzonych przez autorkę z ks. bp. Tadeuszem Szurmanem, inicjatorem powstania pisma, a także z redaktorem naczelnym „Ewangelika”, dr. Janem Szturcem.

²⁹ T. Szurman, *W naszym Kościele jest miejsce dla jeszcze kilku wydawnictw*. Rozm. J. Szturc, Ewangelik 2003, s. 58-63.

wiernych w diecezji.³⁰ Wyraźnie wskazywał również na misyjny charakter pisma, które z założenia nie musiało się samofinansować, a tym bardziej przynosić zysków. Jak twierdził założyciel „Ewangelika”, *aspekt ideologiczny jest tu decydujący – jest to pewna inwestycja w proces wychowania, kształtowania człowieka*. Wskazywał tym samym na wyraźnie formacyjny charakter czasopisma. Ks. Tadeusz Szurman³¹ został biskupem w 2002 roku i już jako biskup, a zarazem wielki miłośnik słowa drukowanego, ze sporym doświadczeniem wydawniczym³² mógł w pełni rozwijać swoją pasję. Pamiętać warto, że wcześniej jako proboszcz wspierał wydawanie „Myśli Protestantkiej” - niezależnej wprawdzie, ale jednak powstającej przy parafii. Dzięki życzliwemu mecenatowi ks. Tadeusza Szurmana, jego kontaktom, zaangażowaniu i wydawniczej pasji³³ działalność wydawnicza parafii katowickiej i diecezji kwitła. O wkładzie ks. bp. Szurmana w rozwój czasopiśmiennictwa ewangelickiego na Górnym Śląsku pisze wzruszająco jego bliski współpracownik w działalności redakcyjnej i wydawniczej, Jan Szturc:

Ks. Szurman był bowiem człowiekiem doskonale zorientowanym w kręgach kulturalnych, kościelnych Katowic i Górnego Śląska. Od początku swego pobytu w Katowicach (wcześniej w pobliskich Świętochłowicach) potrafił zdobywać sobie sympatię i uznanie we wszystkich środowiskach – administracyjnych, kościelnych, naukowych, kulturalnych. Pod tym względem był człowiekiem niezastąpionym, gdyż nieprawdą jest, że „nie ma ludzi niezastąpionych”. I dalej: Na pewno nie powstałby „Ewangelik”, gdyby nie ks. Szurman, który był jego inicjatorem. Ale jestem dziś pewien, że gdyby nie ks. Szurman, nie byłoby

³⁰ Tamże, s. 61.

³¹ Ks. bp Tadeusz Szurman (1954-2016) ordynowany w 1978 r. W latach 1984-1990 pełnił funkcję Ogólnopolskiego Duszpasterza Młodzieży. W 1993 został proboszczem parafii w Katowicach; w latach 1998-2002 pełnił funkcję prezesa Synodu Kościoła. Od 2002 r. biskup diecezji katowickiej. Znany ze swojej działalności kulturalnej i społecznej. Zasłużony na polu ekumenicznym. Autor wielu publikacji z dziedziny homiletyki, spraw społecznych, historii, m.in. *Ewangelicy w życiu Katowic* (2007), *Mocni wiarą i miłością* (2008), *W słowie prawda : kazania na wszystkie niedziele i święta* (2014); współpracował z kwartalnikiem „Myśl Protestantka” (1997-2004), był twórcą i członkiem rady redakcyjnej kwartalnika „Ewangelik”; powołał wydawnictwo diecezjalne „Głos Życia”. Był również poetą. Opublikował trzy tomy poetyckie (*Malowane niezdarnie*, 2004; *Świeże powietrze*, 2005; *Z więzienia wolności*, 2010). Wielokrotnie nagradzany, m.in. Śląskim Oskarem (2008), Nagrodą im. Karola Miarki (2010); 19 grudnia 2012 jednomyślną uchwałą Rady Miasta Katowice nadano mu godność Honorowego Obywatela Miasta Katowice. Pośmiertnie (2014) uhonorowany „Śląskim Szmaragdem” – nagrodą diecezji katowickiej KEA, którą sam ustanowił.

³² Ks. Tadeusz Szurman już wcześniej, jako proboszcz parafii katowickiej powołał w 1996 r. wydawnictwo „Głos Życia”, a od 1998 r. zaangażował się w wydawanie czasopisma „Myśl Protestantka”.

³³ W czasie jednej z rozmów z autorką ks. bp Szurman wspominał, że od wczesnej młodości marzył o prowadzeniu działalności wydawniczej, wydawaniu ewangelickich książek i czasopism i że to marzenie się ziściło.

też „Myśli Protestantkiej”, gdyż nie przyszłoby nam „zapaleńcom” do głów, by urzeczywistniać ideę pisma ogólnoprotestanckiego, gdybyśmy nie mieli przecucia, że mamy za sobą, a często obok siebie, Kogoś, na kogo możemy zawsze liczyć. Kogoś, kto nie tylko chce, ale i potrafi pomóc, i dzięki któremu czuliśmy, że mimo wszystko robimy coś naprawdę ważnego.³⁴

Redaktorem, a praktycznie twórcą „Ewangelika” został dr Jan Szturc³⁵, wcześniej redaktor „Myśli Protestantkiej”. Sam gromadził materiały, sam przeprowadzał wywiady³⁶, nierzadko pisał artykuły, współpracował z autorami, robił skład pisma, był jego redaktorem technicznym, a okładki często zdobiły wykonane przez niego zdjęcia³⁷. Istniała wprawdzie rada redakcyjna „Ewangelika” - w składzie ks. bp T. Szurman, ks. Dariusz Dawid, ks. dr hab. Marcin Hintz, ks. Adam Malina - jednak zbierała się sporadycznie, a jej spotkania stanowiły raczej luźne forum wymiany poglądów na temat pisma.³⁸ Stale głosem doradczym służył ks. Szurman, z którym Jan Szturc omawiał treść każdego numeru pisma; ponadto całością spraw administracyjnych związanych z wydawaniem „Ewangelika” zajmowała się Bożena Polak (z pewnością działalność wydawnicza wiele jej zawdzięcza, gdyż podobną pracę wykonywała też na rzecz wydawnictwa diecezjalnego „Głos Życia”). „Ewangelika” drukowano w Augustanie w

³⁴ J. Szturc, *Udział ks. bpa Tadeusza Szurmana ...*, s. 31-41.

³⁵ Drhab. Jan Szturc (ur. 1955). Z wykształcenia fizyk i meteorolog, zatrudniony od 1983 w Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej; także działacz ewangelicki, historyk protestantyzmu, redaktor czasopism „Myśl Protestantka” (1997-2001), „Ewangelik” (2003-2008), członek redakcji czasopisma „Słowo i Myśl”. Autor wielu publikacji poświęconych ewangelicyzmowi, m.in.: *Ewangelicy w Polsce. Słownik biograficzny XVI-XX wieku*, Bielsko-Biała 1998, *Stowarzyszenia społeczno-kulturalne w polskim ewangelicyzmie*, Warszawa 2006, *Rozmowy z ewangelikami początku wieku*, Katowice 2008, *Działalność Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego 1919 - 1983 - 2019*, Katowice 2019; współpracownik katowickiego „Głosu Życia” i redaktor wielu wydawnictw zbiorowych, m.in.: *Wkład ewangelików w rozwój Katowic i Górnego Śląska. 150 lat parafii ewangelickiej w Katowicach*, Katowice 2004, *Dzieje literatury polsko-ewangelickiej na Górnym Śląsku*, Katowice 2006, *Wkład ewangelików w obronę polskość w Katowicach i na Górnym Śląsku w latach 1919-1939*, Katowice 2009. Długoletni działacz Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego i członek zarządu głównego Towarzystwa w latach 1991-2002, a następnie od 2007 r. Założyciel katowickiego Oddziału PTE; jego prezes w latach 1987-1995, ponownie 2002-2011. W latach 2007-2012 członek Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Autor wielu artykułów publikowanych w czasopismach ewangelickich.

³⁶ Zamieszczone w „Ewangeliku” w latach 2003-2008 wywiady Jan Szturc zebrał i wydał w 2008 r. pod tytułem *Rozmowy z ewangelikami początku wieku*. Książka obejmuje ponad czterdzieści rozmów redaktora z współczesnymi działaczami kościelnymi, ludźmi kultury i nauki, księżmi, muzykami i pisarzami, tworząc niezwykle ciekawy obraz współczesnego polskiego ewangelicyzmu.

³⁷ Jan Szturc był również jedyną osobą, która za pracę przy „Ewangeliku” otrzymywała wynagrodzenie. Autorzy nie otrzymywali honorariów, podobnie jak wydawca, ks. Tadeusz Szurman. Pismo z założenia miało charakter niedochodowy i opierało się na osobistym zaangażowaniu twórców.

³⁸ Informacje na podstawie korespondencji z Janem Szturcem.

Bielsku. Pomimo bliskiej współpracy dało się zauważyć pewną rywalizację, przynajmniej ze strony bielskiej Augustany, która postrzegała „Ewangelika” jako swego rodzaju konkurencję. Do zmiany tego postrzegania zachęcał ks. bp Tadeusz Szurman we wspomnianym już tu wywiadzie *W naszym Kościele jest miejsce dla jeszcze kilku wydawnictw*. Jest niewątpliwie ciekawym zjawiskiem fakt, że wraz z zaprzestaniem wydawania „Ewangelika” w 2009 roku, przestał również ukazywać się bielski „Przegląd Ewangelicki”, który jak gdyby stracił impet w chwili upadku „konkurencji”.

Jak to często bywa z czasopismami redagowanymi jednoosobowo z chwilą rezygnacji Jana Szturca z redakcji „Ewangelika” pismo praktycznie upadło. Bp Tadeusz Szurman powierzył wprawdzie obowiązki redakcyjne ks. Marcinowi Makule, jednak pod nową redakcją ukazał się tylko jeden (ostatni) numer pisma.³⁹

Diecezja wrocławska

Pismem wydawanym przez diecezję wrocławską jest „Rocznik Diecezji Wrocławskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego” wydawany z tytułem okładowym „Rocznik Diecezjalny”. Pomysłodawcą powołania Rocznika był ks. Marcin Orawski⁴⁰. Sama idea zrodziła się w związku z dorocznymi synodami diecezjalnymi, na których prezentowano sprawozdania roczne z działalności poszczególnych parafii, komisji diakonijnej, ewangelizacyjno-misyjnej, duszpasterstw, np. młodzieżowego, więziennego i sprawozdania biskupa diecezji. Materiały te nadsyłane wcześniej do diecezji były kopiowane dla wszystkich członków synodu. Pomysłem ks. Orawskiego było wcześniejsze zebranie tych informacji w postaci jednego tomu (Rocznika) i przekazanie go 48 synodałom. Resztę nakładu, który wynosi 350-400 egzemplarzy, diecezja rozprowadza w parafiach. Aby pismo stało się atrakcyjniejsze, początkowo sam ks. Orawski tworzył w postaci krótkich notek informacyjnych część poświęconą życiu parafii, korzystając z nadesłanych materiałów. Obecnie ta część rocznika (najobszerniejsza – ok. 80 stron) powstaje w ten sposób, że parafie nadsyłają zdjęcia z

³⁹ Obecnie, w styczniu 2015 r. biskup diecezji katowickiej, ks. dr Marian Niemiec podjął decyzję o reaktywowaniu kwartalnika, a redakcję czasopisma powierzył dr Jadwidze Badurze z Pszczyny.

⁴⁰ Ks. Marcin Orawski – (ur. 1970) - absolwent Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie oraz Podyplomowego Studium Religioznawstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1998 roku wikariusz w parafii Opatrzności Bożej we Wrocławiu, gdzie w 2003 roku wybrano go na stanowisko drugiego proboszcza. W roku 2011 został powołany na stanowisko redaktora naczelnego magazynu Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego „Wiara i Mundur”. Od 2014 roku jest delegatem do Synodu Kościoła, od 2017 roku radcą diecezjalnym.

wybranych ważniejszych wydarzeń, a ksiądz jedynie wzbogaca je krótkim opisem. Jedynym autorem i redaktorem pisma pozostaje jego założyciel. Pismo było jednak od początku życzliwie akceptowane i wspierane przez biskupa diecezji Ryszarda Bogusza. Rocznik ma charakter sprawozdawczo-informacyjny.⁴¹

Diecezja wielkopolsko-pomorska

W latach 1993 – 2004 diecezja wydawała pismo „Diaspora : rocznik diecezji wielkopolsko-pomorskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego”. Inicjatorem powstania pisma był biskup diecezji pomorsko-wielkopolskiej, ks. Michał Warczyński⁴². „Diasporę” redagował zespół redakcyjny działający przy sopockiej parafii; redaktorem naczelnym pisma była Renata Buchholz-Warczyńska⁴³, żona bp. Michała Warczyńskiego. Początkowo (pierwsze siedem numerów) „Diaspora” miała charakter typowo informacyjno-sprawozdawczy. Ukazywała się zwykle w okresie adwentu i zawierała sprawozdanie biskupa diecezji z minionego roku, oprócz tego informacje na temat ważniejszych wydarzeń z życia diecezji i kalendarz wydarzeń na rok następny. Kronikę diecezji pisała i redagowała sama Jolanta Warczyńska, która wraz z biskupem brała udział w różnego rodzaju uroczystościach parafialnych i diecezjalnych i sporządzała notatki, w razie potrzeby konsultując się z miejscowymi organizatorami wydarzenia. Pismo miało początkowo niezwykle skromny wygląd, drukowane było w parafii, co pozwalało obniżyć koszty. Ósmy numer „Diaspory” wydany w roku 2000 okazał się numerem przełomowym. Zmieniono zarówno szatę graficzną, jak i zawartość pisma. Z czasem na okładce pojawił się emblemat diecezji wielkopolsko-pomorskiej. Pojawił się także podtytuł „kalendarz”. Treść „Diaspory” została wzbogacona o referaty o tematyce teologicznej, historycznej i społeczno-religijnej autorstwa naukowców, zwykle wyznania ewangelickiego. Wymagało to poszerzenia grona redakcyjnego. Nad całością nadal

⁴¹ Informacje na temat powstania idei „Rocznika” i jego redakcji zaczerpnięte zostały z wywiadu przeprowadzonego z ks. Marcinem Orawskim 4 lutego 2015 r.

⁴² Ks. bp Michał Warczyński (ur. 1945) – ordynowany w Sopocie w 1971 r. długoletni (29 lat) proboszcz parafii w Gdańsku, z siedzibą w Sopocie; w latach 1992-2011 biskup diecezji pomorsko-wielkopolskiej. Powołał gdański oddział Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego; długoletni przewodniczący gdańskiego oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej. Zaangażowany w działania na rzecz lokalnej wspólnoty i parafii, której różnorodną aktywność budował praktycznie pod podstaw. Inicjator powstania dwóch pism diecezjalnych: „Diaspory” i „Gdańskiego rocznika Ewangelickiego”; ich współredaktor i wydawca.

⁴³ Jolanta Buchholtz-Warczyńska – absolwentka SGPiS, długoletni pracownik parafii trójmiejskiej i diecezji pomorsko-wielkopolskiej. Redaktor „Diaspory” (1993-2004), sekretarz redakcji „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego” (2007-2010); publikowała w obu pismach, współpracowała również z dwutygodnikiem „Zwiastun”.

czuwał bp Warczyński, który pisał słowo wstępne do każdego numeru, zachęcał autorów do pisania tekstów, wytyczał kierunki zmian w piśmie, negocjował cenę druku. Jolanta Warczyńska pisała *Kronikę wydarzeń*, tworzyła *Kalendarz*, informując o planowanych wydarzeniach i rocznicach historycznych. Uzupełniała i aktualizowała informacje o diecezji, informacje osobowe, adresowe itp. Astrid Gotowt zajmowała się tekstami autorskimi, dokonywała ich redakcji i korekty. Diakon Katarzyna Rudkowska w rocznikach z 2001 i 2002 roku prowadziła *Kącik dla dzieci*. Pismo w drugim okresie (2000-2004) drukowano w Augustanie. Był to jedyny koszt powstania pisma, gdyż zarówno członkowie zespołu redakcyjnego, jak i autorzy tekstów wykonywali swe prace społecznie. „Diaspora” była pismem bezpłatnym. Charakter tekstów zamieszczanych w ostatnim okresie w „Diasporze” wskazywał na zainteresowania środowiska i wydawcy, który z czasem podjął się realizacji ambitniejszego przedsięwzięcia.

Kolejną inicjatywą trójmiejską był „Gdański Rocznik Ewangelicki”, pismo o charakterze naukowym wydawane przez parafię ewangelicką w Sopocie (siedzibę biskupa diecezji) i dofinansowywane przez diecezję wielkopolsko-pomorską. Inicjatywa zrodziła się w środowisku naukowym trójmiejskich ewangelików. Postanowiono stworzyć pismo o profilu historyczno- teologicznym, dokumentujące dzieje protestantyzmu na Pomorzu. Powołano kolegium redakcyjne i zaproszono do współpracy historyków i teologów, zwłaszcza związanych z Pomorzem. W skład pierwszego Kolegium redakcyjnego weszli ówczesny biskup diecezji ks. Michał Warczyński oraz uczeni: prof. Jan Iluk, dr hab. Bogumił B.J. Linde, prof. Janusz Małłek, prof. Tadeusz Stegner. Dwaj ostatni to uznane autorytety w dziedzinie badań dziejów ewangelicyzmu na ziemiach polskich. W 2011 roku dotychczasowe kolegium redakcyjne zastąpiły rada naukowa czasopisma i redakcja. Redaktorem naczelnym został nowo wybrany biskup diecezji wielkopolsko-pomorskiej, ks. dr hab. Marcin Hintz⁴⁴, profesor Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej.

⁴⁴Ks. bp dr hab. Marcin Hintz (ur. 1968) – ewangelicki teolog, etyk, profesor ChAT. Absolwent teologii ewangelickiej na ChAT w Warszawie (1992) oraz filozofii na Uniwersytecie Warszawskim. Od 1991 r. pracownik naukowy ChAT. Ordynowany w 1995 r.; proboszcz parafii w Częstochowie (2000-2011); Od 2011 r. proboszcz parafii ewangelickiej w Sopocie, biskup Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej. Autor wielu opracowań z dziedziny etyki i teologii, m.in. *Chrześcijańskie sumienie. Rozważania o etyce ewangelickiej*, Katowice 2006, *Etyka ewangelicka i jej wymiar eklezjalny. Studium historyczno-systematyczne*. Warszawa 2007, redaktor i współredaktor wydawnictw zbiorowych, m.in. *Ekumenizm i ewangelicyzm : studia ofiarowane profesorowi Karolowi Karowskiemu w 70. urodziny*. Warszawa 2010, *Kościół i urząd kościelny w dokumentach i opracowaniach Światowej Federacji Luterńskiej*. Bielsko-Biała 2014. Redaktor naczelny

Jak czytamy na stronie internetowej „Rocznika” *Szczególnymi obszarami, które Rada Naukowa i Redakcja stara się ukazać polskiemu środowisku humanistycznemu jest historia Kościoła ze szczególnym uwzględnieniem dziejów protestantyzmu w Gdańsku i na Pomorzu, w dalszej kolejności czasopismo ukazuje wyniki badań z zakresu biblistyki i szeroko rozumianej refleksji teologicznej.* Z czasem „Rocznik” wzbogacił swoją misję o działalność informacyjną na temat wydarzeń w parafii sopockiej i diecezji. Jak podaje redakcja, *misją czasopisma jest również popularyzacja wyników badań młodych polskich humanistów w zakresie historii protestantyzmu. W tym celu zostało ustanowione stypendium GRE.*⁴⁵ Pismo rozwijało się i umacniało swoją pozycję na listach czasopism naukowych, m.in. na Liście Czasopism Punktowanych MNiSW – Lista B (GRE otrzymało za rok 2012 - punktów 1, za rok 2013 już 5 punktów) oraz Index Copernicus Journals Master List, gdzie otrzymało ICV (Index Copernicus Value) w wysokości 5,02 pkt.⁴⁶ W 2012 roku uzupełniono skład Rady Naukowej pisma, którą obecnie tworzą: ks. prof. Heinrich Assel - Uniwersytet w Greifswaldzie, dr Jerzy Domasłowski (UAM), ks. bp prof. ChAT Marcin Hintz (ChAT), prof. Jan Iluk (UG), dr hab. Jarosław Kłaczek (UMK), prof. Bogumił B. J. Linde (UG), prof. Janusz Małek (UMK) oraz prof. Tadeusz Stegner (UG). W skład redakcji, obok redaktora naczelnego, wchodzi: Astrid Gotowt - sekretarz, Maria Drapella, Iwona Hintz oraz redaktor tematyczny (dział: Historia) - Tadeusz Stegner i redaktor językowy (język niemiecki) –Heiner Fandrich, z Greisfald w Niemczech. Z pismem współpracowało na stałe trzech recenzentów: ks. prof. UG dr hab. Grzegorz Szamocki, prof. dr hab. Mieczysław Wojciechowski i niemiecki teolog, prof. dr hab. Hans-Martin Barth z Marburga. Ponadto spora grupa recenzentów współpracowała z pismem okazjonalnie. „Gdański Rocznik Ewangelicki” jest pismem *non profit*, w związku z tym cały nakład (początkowo 1300 egzemplarzy, obecnie – 600) rozprowadzany jest bezpłatnie. Autorzy i redaktorzy nie otrzymują honorariów, a pełnotekstowe wersje artykułów są dostępne na stronie internetowej pisma oraz zamieszczane w naukowych bazach, m.in. The Central and Eastern European Online

czasopisma „Wiara i Mundur” w latach 2008-2010. Od 2011 r. redaktor „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego”.

⁴⁵ Stypendium przyznaje Rada Parafialna Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Gdańsku z siedzibą w Sopocie po zaopiniowaniu wniosku przez Kolegium GRE. W pierwszej kolejności przyznawane będą stypendia tym, którzy przygotowują pracę magisterską o protestantyzmie na Pomorzu. (§2, *Zasady i tryb przyznawania stypendiów Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego*) [<http://www.gre.luteranie.pl/> : dostęp z dn. 22 lutego 2015 r.].

⁴⁶ Tamże.

Library (CEEOL) i The Central European Journal Of Social Sciences And Humanities (CEJSH).⁴⁷

Pismo drukowane jest przez Augustanę; druk i skład dość pokaźnego objętościowo pisma (ponad 300 stron formatu B5) dofinansowują diecezja wielkopolsko-pomorska i Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna.

IV.2.2. Wydawcy parafialni

Parafia w Pszczynie. „Ewangelik Pszczyński” powstał na fali przemian po 1989 roku i wspomnianego już ówczesnego „głodu słowa drukowanego” wśród ewangelików. Czytelnicze potrzeby ewangelików zainspirowały proboszcza parafii w Pszczynie ks. Jana Badurę do powołania nowego czasopisma. Ksiądz Jan Badura miał już pewne doświadczenie redakcyjne; od 1984 roku wchodził w skład zespołu redakcyjnego informatora diecezji katowickiej „Ewangelik”. Teraz postanowił stworzyć pismo ambitniejsze, o charakterze religijno-społecznym.⁴⁸ Okazją do wydania pierwszego numeru były Święta Bożego Narodzenia 1992 roku, parafianie pszczyńscy otrzymali czasopismo niejako „na gwiazdkę”. Jak pisze współredaktor czasopisma Jadwiga Anna Badura: *Przy określaniu tytułu pisma wzięto pod uwagę dwa czynniki. Po pierwsze, tytuł powinien kojarzyć się odbiorcom z ich tożsamością religijną, tzn. powinien zbliżać do Ewangelii, po drugie, powinien budzić przekonanie, że dotyczy spraw związanych z miejscem ich zamieszkania, z tzw. małą ojczyzną, którą dla nich jest Pszczyna.*⁴⁹

Celem powstania pisma było z jednej strony wzmocnienie więzi wiernych z Kościołem, pogłębienie znajomości historii ewangelicyzmu, a także ewangelickich zasad wiary, z drugiej zaś – informowanie o ważnych wydarzeniach w życiu parafii. Pismo oprócz redaktora ks. Jana Badury⁵⁰ i jego żony Jadwigi Badury⁵¹, która współtworzyła

⁴⁷ Informacje podaję za stroną internetową GRE [<http://www.gre.luteranie.pl/index.html> : dostęp 23 lutego 2015 r.].

⁴⁸ J. A. Badura, *Ewangelik Pszczyński. Bibliografia zawartości czasopisma za lata 1992-1997*, Pszczyna 2001, s. 17.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Ks. Jan Badura – (ur. 1950 r. w diecezji cieszyńskiej), ordynowany w 1977 roku. Wikariusz kolejno: w Wiśle Uzdrawisku i Pszczynie. Proboszcz parafii w Pszczynie od 1983 r. Należał do składu redakcyjnego Informatora diecezji katowickiej „Ewangelik”. Autor wielu artykułów publikowanych m.in. w „Zwiastunie”, „Kalendarzu Ewangelickim”. Wraz z ks. Janem Grossem w latach 1995-1996 przetłumaczył „Losungen” Jednoty braterskiej w Herrnhut, znany w Polsce jako „Z Biblią na co dzień”. W 1992 roku stworzył pismo parafialne „Ewangelik Pszczyński”, które redagował do 2011 r. W latach 1998-2004 pełnił funkcję prezesa Bratniej Pomocy im. Gustawa Adolfa. Jest członkiem Rady Programowej Augustany.

„Ewangelika Pszczyńskiego” i każdy numer opatrywała unikalnymi ilustracjami skupiało również grono wolontariuszy przepisujących teksty, wykonujących makiety i korektę po składzie, zajmujących się również kolportażem. Wiele tych zadań wykonywała młodzież parafialna⁵². W 1996 roku składem komputerowym zajęła się firma SOFTGRAPH, reprezentowana przez Grzegorza Brudnego. Wielokrotnie zmieniano miejsce druku. Od 1997 roku „Ewangelik Pszczyński” nawiązał współpracę z prywatną drukarnią UNIKAT-2 w Czechowicach-Dziedzicach, która drukowała również „Gazetę Ewangelicką”. Winiętę pisma zaprojektował Bogdan Tomża; elementem winiety jest grafika przedstawiająca kościół ewangelicki w Pszczynie, autorstwa Erny Kononienko.

Pismo „Ewangelik Pszczyński”, początkowo o charakterze parafialnym, szybko zyskało szeroką popularność w kręgach ewangelickich. Na jego łamach artykuły publikowali zarówno duchowni, jak i świeccy autorzy. Proporcje to 55% do 45%⁵³, z lekką przewagą duchowieństwa. Jednak przewaga ta nie była na tyle znacząca, aby podważyć charakter pisma jako swego rodzaju forum ewangelickiego, gdzie wypowiadać mogli się wszyscy chętni. Autorem wielu artykułów, jak to często bywa w przypadku tego typu czasopism, był sam redaktor naczelny, ks. Jan Badura; z czasem coraz więcej artykułów publikowała również Jadwiga Badura. Nakład pisma zwiększył się w latach 1992-2011 kilkakrotnie, osiągając w najlepszym okresie 1500 egzemplarzy. Pewną bolączką „Ewangelika Pszczyńskiego” stanowiła nieregularność jego ukazywania się, spowodowana licznymi obowiązkami obojga redaktorów. W rezultacie ostatnie numery drukowane były zupełnie sporadycznie.

⁵¹ Dr Jadwiga Anna Badura (ur. 1954) – nauczyciel- bibliotekarz, badacz czasopiśmiennictwa ewangelickiego; autorka książek *Ewangelicy na Ziemi Pszczyńskiej*. Bielsko Biała 2000, *Kocham nasz Kościół : autorzy Strażnicy Ewangelicznej, Zwiastuna, Zwiastuna Ewangelicznego i ich myśli o Bogu i Kościele*. Bielsko-Biała 2013 oraz opracowań poświęconych prasie ewangelickiej, m.in. *Ewangelik Pszczyński. Bibliografia zawartości czasopisma za lata 1992-1997*. Pszczyna 2001; *Kalendarz Ewangelicki : bibliografia zawartości za lata 1947-2000*. Pszczyna 2007; współzałożycielka wydawnictwa „Ewangelik Pszczyński”, w ramach którego była redaktorem publikacji zbiorowych, m.in. *Ksiądz Jan Motyka (1910-2006) w stulecie urodzin* (2010), *Ksiądz dr Alfred Jagucki (1914-2004) w stulecie urodzin* (2014). Prowadzi Bibliotekę Parafialną w Pszczynie. W 2013 r. obroniła pracę doktorską pod tytułem „*Zwiastun Ewangelicki” w latach 1990-2011. Studium teologiczno-bibliograficzne*. Od 2015 r. redaktor naczelny reaktywowanego kwartalnika „Ewangelik”.

⁵² Wśród stałych współpracowników Jadwiga Badura wymienia Renatę Konieczny, Gabrielę Wacławik, Bożenę Szłapę. Jednak pismoredagował ks. Jan Badura z żoną jako współpracownikiem. Zob. J.A. Badura, *Ewangelik Pszczyński : bibliografia...*, s. 18.

⁵³ Tamże, s. 21.

Parafia ewangelicka w Cieszynie. Bardzo udanym przedsięwzięciem zainicjowanym przez parafię było powołanie w 1997 roku „Gazety Ewangelickiej”, która swego czasu cieszyła się niezwykłą popularnością, nie tylko na terenie diecezji cieszyńskiej, a nawet poza granicami kraju. Geneza powstania „Gazety” sięga do roku 1992 roku, kiedy to ówczesny praktykant w cieszyńskiej parafii, a następnie wikariusz, ks. Alfred Borski⁵⁴ postanawia wydawać lokalny „Informator Parafialny”. Mimo pewnych oporów w środowisku, gdyż jest to zupełnie nowa inicjatywa w Cieszynie, udaje mu się stworzyć informator, który w krótkim czasie osiąga dużą popularność. Jego dystrybucja obejmuje 3300 rodzin ewangelickich w Cieszynie. W 1997 roku większość liczniejszych parafii w diecezji wydaje już swoje informatory. Oprócz części typowo informacyjnej zawierają one kilka artykułów: formacyjnych, historycznych, rozważań biblijnych etc. Zachęcony powodzeniem informatora ks. Borski postanowił stworzyć pismo skierowane do wszystkich parafii diecezji cieszyńskiej, gdzie obszerna część dziennikarska byłaby wspólna dla całości, a część typowo informacyjną, dotyczącą danej parafii, dołączano by w postaci wszytego informatora parafialnego, tworząc w ten sposób niejako mutację pisma dla każdej parafii. Powstaje „Gazeta Ewangelicka”, która od samego początku cieszy się dużym powodzeniem w miejscowych parafiach. Twórcą „Gazety” był właściwie sam ksiądz Borski, który tworzył ją od podstaw, w pełni sam redagował, sam tworzył skład, wykonywał redakcję techniczną, koordynował współpracę z autorami oraz z parafiami zamieszczającymi w GE swoje informatory; był nawet autorem większości zdjęć. Wszystko to robił społecznie, obok zwykłych obowiązków duszpasterskich. Honorariów nie otrzymywali także autorzy tekstów, mimo to chętnych do publikowania w „Gazecie” nie brakowało. Prawdopodobnie udzielał się im entuzjazm i zaangażowanie redaktora naczelnego. Ks. Borskiemu udało się zaangażować do współpracy przy tworzeniu „Gazety” cieszyńską młodzież.⁵⁵ Ponad 90 osób zajęło się dystrybucją „Gazety” wśród ewangelików; młodzież studencka włączyła się w prace

⁵⁴ Ks. dr Alfred Borski – (ur. 1963 r. w Pszczynie). Ordynowany w 1992 r. w Mikołowie. Z dniem ordynacji został wikariuszem w Cieszynie. Twórca „Gazety Ewangelickiej” (1997-2002), najpopularniejszego w tamtym czasie czasopisma ewangelickiego. W latach 2000- 2002 Ogólnopolski Duszpasterz Młodzieży. Od 1.09.2002 przeniesiony przez ówczesnego Biskupa Kościoła Janusza Jaguckiego do parafii we Włocławku, Lipnie i Rypinie. W latach 2003-2013 zrezygnował ze stanu duchownego i przebywał w Niemczech (Lippstadt), gdzie we wrześniu 2012 r. ukończył informatykę w BiB International College w Paderborn. 1.09. W 2013 r. powrócił do kraju i objął Parafię Ewangelicką w Szczytnie. W 2018 r. ks. Borski został wybrany proboszczem parafii w Skoczowie. W 2019 r. obronił w Warszawie (ChAT) rozprawę doktorską pt. *Regionalna prasa luterńska w Polsce po roku 1989 - Studium teologiczno-bibliograficzne czasopism parafialnych z lat 1989-2017*. Obecnie (2021) proboszcz parafii w Skoczowie.

⁵⁵ Wszystkie dane pochodzą od ks. Alfreda Borskiego (wywiad przeprowadzony w dn. 6 lutego 2015 r.).

redakcyjne. Jedyną osobą zatrudnioną na etacie w redakcji „Gazety” była Danuta Kawulok, prowadząca sekretariat pisma i zajmująca się sprawami administracyjnymi. Gazeta w krótkim czasie osiąga nakład 5500 egzemplarzy, który tym samym przewyższa nakład ogólnokościelnego „Zwiastuna”⁵⁶; jej nakład rozchodzi się w całości, a „Gazeta” pozostaje pismem w pełni samofinansującym się. Zastanawiając się nad fenomenem popularności „Gazety”, jej twórca ks. Borski stwierdza: *zawsze starałem się stworzyć takie pismo, które sam chciałbym czytać, a jako ksiądz starałem się postępować tak, jak chciałbym, aby mój ksiądz postępował*.⁵⁷

W 2002 roku ks. Borski zostaje decyzją bp. Janusza Jaguckiego przeniesiony do Włocławka, „Gazeta Ewangelicka” przestaje się ukazywać. Wkrótce potem ks. Alfred Borski z przyczyn osobistych emigruje na 10 lat do Niemiec. Po powrocie do kraju w 2013 roku i objęciu parafii w Szczytnie stworzył w 2014 roku nowe pismo, o charakterze sublokalnym „Nasz Informator”.⁵⁸

Parafia ewangelicka w Wiśle. Na podobnych zasadach jak parafia pszczyńska swoje wydawnictwo założyła parafia ewangelicka w Wiśle. I chociaż wiślański „Luteranin”, mimo pięknej formy zewnętrznej, pozostał jak dotąd czasopismem parafialnym⁵⁹, sublokalnym, to jednak użyczył nazwy wydawnictwu (Wydawnictwo „Luteranin”), które jest wydawcą „Rocznika Wiślańskiego”, pisma o charakterze popularnonaukowym, regionalistycznym⁶⁰. Wychodzący od 2009 roku „Rocznik

⁵⁶ W rok po upadku „Gazety Ewangelickiej” „Zwiastunowi” udaje się osiągnąć tę samą wysokość nakładu (5500).

⁵⁷ Wywiad autorki z dn. 6 lutego 2015 r.

⁵⁸ Również w tym przypadku ks. Borski optymistycznie założył nakład „Naszego Informatora” na 600 egzemplarzy (przy 160-osobowej mazurskiej parafii). Nakład rozszedł się w całości i konieczny był dodruk.

⁵⁹ Czytany jest w pięciu parafiach wiślańskich i Istebnej.

⁶⁰ Według wspomnianej już klasyfikacji Ryszarda Kowalczyka.

Wiślański” redaguje stale zespół redakcyjny w składzie: dr Renata Czyż⁶¹, Danuta Szczypka⁶² i Maria Szlaur-Bujok⁶³.

*Jak czytamy w artykule wstępnym do pierwszego numeru „Rocznika”, jego powstanie jest wynikiem pracy kilku entuzjastów, którzy połączyli swe siły celem propagowania wiedzy na temat Wisły, jej dziejów i szeroko rozumianej kultury materialnej i duchowej. Dalej redaktorki przedstawiają swoją wizję „Rocznika Wiślańskiego”, który z założenia ma być czasopismem naukowym. Prezentowane w nim będą artykuły wiążące się bezpośrednio z Wisłą lub pośrednio jej dotyczące, a które szerzej poruszają problematykę Śląska Cieszyńskiego.*⁶⁴ Zgodnie z założeniami pismo ma charakter świecki, aczkolwiek przywołując dzieje Wisły, kreśli również losy ewangelicyzmu na tym terenie, który zawsze był tu wyznaniem dominującym.⁶⁵ Inicjatorką powstania pisma była Danuta Szczypka. Jej pomysł wsparły: siostra Maria Szlaur-Bujok i dr Renata Czyż, bibliotekarz i religioznawca, badaczka dziejów konfesyjnych Wisły. Po blisko trzyletnich zabiegach o realizację pomysłu, m.in. u władz miasta Wisły, udało im się przekonać do swojej idei proboszcza parafii ewangelickiej w Wiśle-Centrum, ks. Waldemara Szajthauera i miejscową radę parafialną. Z tego m.in. powodu powołano parafialne wydawnictwo „Luteranin”.⁶⁶ Jak pisze Danuta Szczypka,

⁶¹ Dr Renata Czyż (ur. 1975) bibliotekarz, polonista, religioznawca. Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wiśle Centrum. Badaczka historii ewangelicyzmu w regionie; autorka i współautorka m.in. książek: *Strzegąc ojców wiary : przewodnik po wiślańskich wspólnotach religijnych*, Cieszyn 2004, *Kościół i wspólnoty religijne Wisły* (t.3 *Monografii Wisły*; współaut. Z. Pasek), Wisła 2008; redaktor i współredaktor opracowań zbiorowych, m.in. *Wiślanie we wsi Ostojicevo (Banat, Serbia) : historia, język, kultura* (współred. D. Szczypka). Wisła 2010, *Maria Pilch (1912-1990) : w setną rocznicę urodzin beskidzkiej pisarki*. Wisła 2012, *Bogumił Hoff (1829-1894) – „odkrywca” Wisły*. Wisła 2014. Autorka artykułów na temat stosunków wyznaniowych na Śląsku Cieszyńskim.

⁶² Danuta Szczypka (ur. 1953) – historyk, pedagog, badaczka dziejów regionu. Radna gminy Wisła w latach 2006-2007. Autorka książek z dziejów Wisły, m.in. *Księgi pamiątkowej Zespołu szkół Gastronomiczno-Hotelarskich im. Władysława Reymonta w Wiśle 1936-1996*. Wisła 1996, *Z dziejów spółdzielczości – 60 lat Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Wiśle*. Wisła 2005; *Mjr Adolf Pilch (1914-2000) – cichociemny z Wisły*. Wisła 2015; redaktor opracowań, m.in.: *Protokoły Wydziału Gminnego Wisły 1885-1919*, Wisła 2011 oraz wspólnie z R. Czyż: *Książka i szkoła w Wiśle w XIX wieku : 150 lat biblioteki Jana Śniegonia*. Wisła 2009, *Biskup Juliusz Bursche (1862-1942)*. Wisła 2012. Autorka kilkudziesięciu artykułów historycznych poświęconych dziejom Wisły i Śląska Cieszyńskiego. Członek zespołu redakcyjnego *Monografii Wisły*.

⁶³ Maria Szlaur-Bujok (ur.1957) – farmaceuta, przedsiębiorca, z zamiłowania badacz historii regionu, fotografik; autorka wystaw fotograficznych i wielu artykułów poświęconych historii Wisły i ewangelicyzmowi na tych terenach. Współautorka (z Danutą Szczypką) albumu *Bp Juliusz Bursche w Wiśle : ślady pamięci zatrzymane w kadrze*. Wisła 2018.

⁶⁴ Za: *Od redakcji. „Rocznik Wiślański” 2009*, s. 5-7.

⁶⁵ Zob. dane statystyczne na temat ewangelików w Wiśle, s. 56.

⁶⁶ Na podstawie korespondencji z Danutą Szczypką, list z dn. 18 lutego 2015.

*naszym celem jest opisywanie przeszłości Wisły i jej mieszkańców, szczególnie w kontekście ich konfesji luterńskiej. Nie pomijamy innych tematów i [...] osób, które z Kościołem Ewangelickim nie miały żadnych związków, ale w Wiśle żyły i pracowały.*⁶⁷

Niewątpliwie mamy tu rzadki przykład wydawcy parafialnego, który świadomie wydaje pismo o charakterze świeckim, naukowym, niejako przy okazji dokumentujące także dzieje wyznania wplecione w historię miejscowości. Powstanie „Rocznika” wspierał i nadal wspiera finansowo proboszcz parafii i zarazem dyrektor wydawnictwa „Luteranin” ks. Waldemar Szajthauer⁶⁸. Pismo jest w całości utrzymywane z funduszy parafialnych; pokrywają one koszty druku i składu. Autorzy i zespół redakcyjny pracują społecznie. Członkowie zespołu redakcyjnego zajmują się również korektą pisma i projektują kolejne okładki. Rola Danuty Szczypki jest wiodąca w procesie wydawniczym. Rocznik drukowany jest w Cieszynie w prywatnej drukarni Interfon Sp. z o.o.; tam też robiony jest skład pisma (początkowo wspólnie z Danutą Szczypką skład wykonywał wikariusz parafii, ks. Marek Michalik).

Pierwsze dwa numery „Rocznika Wiślańskiego” ukazały się w nakładzie 500 egzemplarzy, kolejne 300. Jak dotąd wydano sześć numerów. Pismo sprzedawane jest w księgarni ewangelickiej w Wiśle Centrum. Próbowano również dystrybucji przez parafie wiślańskie. Organizowane są także promocje „Rocznika”. Podczas takiej promocji sprzedawane jest zwykle ok. 1/3 nakładu. Niewielka część nakładu przeznaczona jest na „gratisy” dla autorów (maksymalnie do 5 egzemplarzy) i specjalnych gości.

IV.3. Wydawcy czasopism specjalistycznych.

W omawianym okresie ukazywały się dwa czasopisma specjalistyczne skierowane do określonych grup zawodowych. Pierwsze z nich to „Teologia i Ambona” wydawana przez Stowarzyszenie Księży i Katechetów, drugie to ukazujący się od 2009 roku dwumiesięcznik Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego „Wiara i Mundur”.

Stowarzyszenie Księży i Katechetów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego to organizacja, której początki sięgają II RP. Powstało w 1923 roku w Ustroniu z inicjatywy trzech duchownych: superintendenta, ks. Juliusza Burschego, proboszcza parafii, ks. Pawła Nikodema, i seniora diecezji ks. Karola Kulisza. Już w początkowym okresie

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Waldemar Szajthauer (ur. 1961), ordynowany w 1987 r. Proboszcz parafii w Wiśle Centrum. Założyciel wydawnictwa „Luteranin”, redaktor naczelny pisma „Luteranin”.

stowarzyszenie zamierzało dla realizacji swych celów i misji prowadzić działalność wydawniczą. W roku 1934 Stowarzyszenie Księży wybudowało w Wiśle dom, zaprojektowany jako pensjonat, miejsce spotkań i wypoczynku urlopowego dla duchownych Kościoła oraz ich rodzin, jak również współwyznawców, pragnących spędzić w nim wakacje.⁶⁹ Dom ten zyskał zwyczajową nazwę „Księżówki”, która stała się jednocześnie siedzibą stowarzyszenia. Wybuch wojny spowodował zawieszenie działalności stowarzyszenia. Po wojnie nie udało się go ponownie formalnie zarejestrować⁷⁰. Dopiero w nowej rzeczywistości podjęto starania o reaktywację Stowarzyszenia. Uchwałą Konsystorza w 1990 roku ks. Tadeusz Konik został zobligowany do wszczęcia prac przygotowawczych do reaktywowania Stowarzyszenia Księży.⁷¹ Powołano Komitet Założycielski Stowarzyszenia i przyjęto wcześniej opracowany Statut, w którym dokonano korekty nazwy. Brzmi ona obecnie: Stowarzyszenie Księży i Katechetów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Rok później stowarzyszeniu udało się odzyskać prawa do „Księżówki”. W nowym statucie przyjęto założenie, że Stowarzyszenie będzie pełnić rolę towarzystwa naukowego i społecznego księży i katechetów Kościoła EA w RP, pozostając otwartym na członków z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. Jak podaje ks. Włodzimierz Nast: *W Statucie znajdują się także zapisy, dotyczące m.in. działalności wydawniczej wraz z podkreśleniem potrzeby wydawania biuletynu teologicznego.*⁷² Taki biuletyn powołano w 1991 roku. Pismo nosiło tytuł „Teologia i Ambona”. Misją czasopisma miało być podnoszenie poziomu pracy duchownych i katechetów oraz rozwijanie pracy samokształceniowej. Redaktorem naczelnym został ks. dr Tadeusz Konik⁷³, prezes Stowarzyszenia. Pismo ukazywało się mniej lub bardziej regularnie w latach 1991-1999, a następnie ostatni numer w 2006 roku; w sumie 23 numery w 19 zeszytach. Nakład, jako czasopisma specjalistycznego, był stosunkowo niewielki, 300 egzemplarzy. Oto jak pismo charakteryzuje wydawca: „*Teologia i Ambona*” to pismo

⁶⁹ Parcelę pod budowę ofiarowali w roku 1933 członkowie rodziny Koepke-Steinbok-Telechun z Warszawy, dom zaprojektował architekt Teodor Bursche, poświęcenia dokonano 15 lipca 1934 r.

⁷⁰ Powodem była willa „Księżówka”, która została przekazana na inne cele.

⁷¹ Większość zamieszczonych tu informacji podana została za: W. Nast, *Historia Stowarzyszenia Księży i Katechetów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej* [<http://skik.org.pl/wp-content/uploads/2014/06/Historia-Stowarzyszenia-Ksi% C4% 99% C5% BCy-i-Katechet% C3% B3w-Ko% C5% 9Bcio% C5% 82a.pdf> : dostęp z dn. 17 lutego 2015 r. }.

⁷² Tamże, s. 12.

⁷³ Ks. dr Tadeusz Konik (ur. 1951), ordynowany w 1976. W latach 1991-2001 prezes Stowarzyszenia Księży i katechetów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP; od 2001 duszpasterz policji diecezji cieszyńskiej. Redaktor naczelny pisma „Teologia i ambona” (1991-2001).

naukowe, powołane oraz prowadzone w latach 1991-1999 przez Stowarzyszenie Księżych i Katechetów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. [...] Zainteresowania tematyczne pisma pozostają w kręgu teologii luteranizmu, biblistyki, dyscyplin systematycznych oraz teologii ekumenicznej. Krąg autorów nie jest ograniczony wyznaniowo. W latach 1991-1999 pismo redagował ks. Tadeusz Konik, po kilkuletniej przerwie w ukazywaniu się „Teologii i Ambony” funkcję redaktora naczelnego objął ks. dr Adrian Korczago. Niestety, pod jego redakcją ukazał się tylko jeden zeszyt. W 2006 roku Ks. Tadeusz Konik, po zaprzestaniu redagowania „Teologii i Ambony”, jako duszpasterz policji przez kilka lat (2001-2004) wydawał własnym sumptem niewielki biuletyn „Słowo Nadziei”, czterostronicowe krótkie druczki, które w całości sam przygotowywał,⁷⁴ a drukował początkowo w prywatnej drukarni w Czechowicach-Dziedzicach – Firma Siemiński Drukarnia (tam, gdzie wcześniej drukowano „TiA”), a następnie w Ośrodku Wydawniczym Augustana.

W 2008 roku powstał magazyn Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego „Wiara i Mundur”. Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe sprawujące opiekę nad wiernymi wyznania luteranckiego oraz innych wyznań protestanckich, związanymi ze służbą w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej zostało powołane na podstawie art. 31 ustawy ust. 3 z dnia 13 maja 1994 roku o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej⁷⁵ w oparciu o zarządzenie Ministra Obrony Narodowej nr 36 z 9 czerwca 1995 roku w sprawie utworzenia Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego. Powołanie EDW nawiązywało do przedwojennych tradycji. W II RP powołano ewangelickie duszpasterstwo wojskowe już w 1919 roku, czyli u samych początków polskiej państwowości. Ewangelicy polscy zapisali chlubną kartę w dziejach walki o niepodległość zarówno u początków tworzenia się państwowości polskiej, jak i podczas II wojny światowej. Stanowili dużą część Legionów na najwyższych stanowiskach dowódczych, zajmowali równie wysokie stanowiska w

⁷⁴ „Słowo Nadziei” miało postać złożonej na pół kartki formatu A4, zadrukowanej dwustronnie (cztery strony A5), gdzie zamieszczano informacje o spotkaniach policjantów i członków rodzin policji oraz zamieszczano dane kontaktowe kapelanów i psychologów garnizonu śląskiego. Część zmienną stanowił początkowo artykuł homiletyczny redaktora biuletynu, z czasem pojawiały się sporadycznie artykuły innych autorów, a od 2004 r. oprócz artykułu cykl felietonów redaktora: „przy kominku”. Rocznie ukazywało się od dwóch do sześciu numerów pisemka. Ze względu na specyfikę tego biuletynu, w niniejszej pracy nie zostało ono ujęte w badaniach statystycznych.

⁷⁵ Dz. U. Nr 73 poz. 323.

Wojsku Polskim. Imponujący jest poczet generałów wyznania ewangelickiego.⁷⁶ Tradycje te są nadal żywe w zdziesiątkowanym obecnie polskim Kościele luterzańskim, który mimo niewielkiej liczebności, jest niezwykle przywiązany do swych korzeni. Siedzibą Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego jest Warszawa. Na czele stoi Naczelny Kapelan Wojskowy - ewangelicki biskup wojskowy, któremu podlegają dziekani i kapelani poszczególnych rodzajów sił zbrojnych.

Początkowo, w pierwszych latach po utworzeniu, Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe publikowało swe materiały w postaci wkładki (dodatku) do „Zwiastuna Ewangelickiego”. Inicjatorem powstania pisma był ówczesny zwierzchnik EDW, bp gen. Ryszard Borski. Pierwszym redaktorem pisma został ks. dr hab. Marcin Hintz, któremu powierzono w tym czasie funkcję ewangelickiego biskupa wojskowego (2009)⁷⁷ i który redagował pismo aż do czasu objęcia urzędu biskupa diecezji wielkopolsko-pomorskiej w 2010 roku. Zastąpił go ks. Marcin Orawski, który do dziś jest redaktorem naczelnym pisma. Misję pisma definiuje hasło: *Przybliżyć wojsku Kościół ewangelicki, przybliżyć Kościołowi Duszpasterstwo Wojskowe*.

Pismo w całości finansowane jest z budżetu wojskowego, włączając w to zarówno koszty wydawnicze, jak i druk i dystrybucję. Ma to swoje zalety i wady. Co roku organizowany jest przetarg na wydawanie magazynu i w związku z tym nigdy nie ma pewności, czy czasopismo otrzyma środki na swoją działalność. Jednak „Wiara i mundur” ukazuje się do dziś i zyskała stałe miejsce w ewangelickim czasopiśmiennictwie.

⁷⁶ Wśród samych tylko ewangelickich generałów znajdziemy takie postaci jak walczący w legionach i wojnie polsko-bolszewickiej: Juliusz Rómmel, Gustaw Orlicz-Dreszer, Henryk Bobkowski, Rudolf Eugeniusz Dreszer, Edmund Kessler, Aleksander Litwinowicz, Józef Olszyna-Wilczyński, Stanisław Rouppert, Juliusz Zulauf i inni. Wielu z nich było później bohaterami Września, jak Wiktor Thomme, Franciszek Dindorf-Ankowicz, Ludwik Kmicic-Skrzyński, ewangelikiem był też prezydent Warszawy Stefan Starzyński. Wielu zginęło w Katyniu i Charkowie, m.in. generałowie Leonard Skierski i Mieczysław Linde. W Twerze został zamordowany biskup senior wojska polskiego II RP, Ryszard Paszko. Symbolem walki polskich sił zbrojnych na Zachodzie był gen. Władysław Anders (ale nie był jedyny). Zob. K.R. Mazurski, *Ewangelicy w życiu narodu polskiego*. MP 1997, nr 3

⁷⁷ W 2010 ks. Marcin Hintz zrezygnował z funkcji biskupa wojskowego, decydując się na objęcie stanowiska biskupa diecezjalnego.

IV.4. Wydawcy świeccy

Świeckie inicjatywy czasopiśmiennicze środowiska ewangelickiego są niezwykle ciekawe, gdyż wskazują na żywe w polskim środowisku ewangelickim tradycje czytelnictwa prasy, a także na żywotne aktualnie inspiracje intelektualne. Bez nadzoru instytucji kościelnych ewangelicy śmiało mówią własnym głosem, a czasopisma powołane przez świeckich, niezależne od kościelnych instytucji, mają swoją specyfikę. Ukazują również jak w soczewce współczesną kulturę ewangelicką, w której ewangelicka tożsamość i przywiązanie do własnych korzeni jest często silniejsze niż religijność. Wydawcami tytułów prasowych w omawianym okresie były dwa stowarzyszenia, przy czym przez pewien czas jedno z czasopism wydawał wydawca prywatny oraz niezależna międzywyznaniowa grupa redakcyjna działająca przy parafii w Katowicach.

IV.4.1. Polskie Towarzystwo Ewangelickie

Pierwszym nowym czasopismem ewangelickim, które pojawiło się na rynku wydawniczym jeszcze w czasie przemian ustrojowych, w 1989 roku, było czasopismo powołane przez stowarzyszenie świeckie, a mianowicie przez Polskie Towarzystwo Ewangelickie.⁷⁸ Dokonało się to na gruncie wspomnianego już ożywienia prasowego drugiej połowy lat 80., gdy różne lokalne środowiska zaczęły coraz śmielej wydawać swoje pisma dzięki rozwojowi technik poligraficznych, panującej atmosferze pewnej swobody i przeczuwania nadchodzących zmian. Zanim doszło do powołania nowego ewangelickiego pisma, długi czas toczono na ten temat rozmowy. Jak napisał późniejszy przewodniczący Rady Redakcyjnej „Słowa i Myśli” Wiktor Marek Leyk, [...] *W naszym środowisku od dłuższego czasu rodziła się idea takiego pisma, jest ono owocem wielu przemyśleń i dyskusji, odpowiedzi na pytania: czy jest ono potrzebne, czy nie wystarcza wiele pism wydawanych przez Kościoły wywodzące się z reformacyjnego prądu ewangelicyzmu. [...] żyjemy nie tylko problemami naszego zboru, nie znajdujemy się na samotnej wyspie, tylko egzystujemy w otaczającym nas świecie problemów bytowych, społecznych i moralnych Polski końca lat osiemdziesiątych i chcemy o nich rozmawiać i je artykułować.*⁷⁹ Jedną z takich licznych debat, na zebraniu Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Poznaniu, wspomina w swym artykule Setne „Słowo i

⁷⁸ Na temat Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego pisałam szerzej w pierwszym rozdziale niniejszego opracowania; tu przybliżę jedynie działalność oddziałów, które wydawały kolejne edycje „Słowa i Myśli”.

⁷⁹ W. M. Leyk, *Szanowni i Drodzy Czytelnicy*. SiM 1989, nr 1, s. 2.

Myśl”⁸⁰ Władysław Sosna, który pisze, iż pierwszym pomysłem na tytuł nowego pisma było „Dziedzictwo”. Tytuł z pewnością wiele mówiący, wskazujący wyraźnie na budowanie poczucia ewangelickiej tożsamości w oparciu o tradycje historyczne. Jednak pomysł ten odrzucili działacze z oddziału w Cieszynie, gdyż na tamtym terenie działało już stowarzyszenie katolickie „Dziedzictwo św. Jana Sarkandra”, które prowadziło własną księgarnię i sklep, i chciano uniknąć nieporozumień. Nazwa, którą ostatecznie wybrano, miała szersze, bardziej otwarte znaczenie.

W 1987 roku Oddział Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Łodzi, którego przewodniczącą była wówczas dr Zofia Wojciechowska⁸¹, nawiązał kontakt z Wiktorem Markiem Leykiem⁸², ewangelickim posłem na Sejm (ówcześnie jedynym), działającym z ramienia Unii Chrześcijańsko-Społecznej⁸³. Unia prowadziła działalność wydawniczą poprzez Instytut Prasy i Wydawnictw „Novum”, który wydawał m.in. „Tygodnik Polski”⁸⁴ (wraz z dodatkiem regionalnym w województwie białostockim: „Tygodnikiem Podlaskim”⁸⁵), a także kwartalnik „Studia i Dokumenty Ekumeniczne”, których Wiktor M. Leyk był wówczas redaktorem. UChS wyraziła zgodę, aby w ekumenicznym „Tygodniku Polskim” jedną kolumnę na miesiąc poświęcić tematyce protestanckiej. Redaktorem tego początkowo niesamodzielnego dodatku została Zofia Wojciechowska, którą zatrudniono na pół etatu w „Tygodniku Polskim”⁸⁶. Tak powstało „Słowo i Myśl”, pismo Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, które z założenia jest otwarte dla wszystkich wyznań ewangelickich, jednak niewątpliwie luteranie odgrywają w tym

⁸⁰ W. Sosna, *Setne „Słowo i Myśl”*. SiM 2008, nr 1.

⁸¹ Dr Zofia Wojciechowska (1939-2020) – socjolog; adiunkt w Akademii Medycznej w Instytucie Medycyny Społecznej w Łodzi. Działaczka Polskiego Towarzystwa ewangelickiego. Od chwili powstania oddziału PTE w Łodzi (1984) była początkowo jego wiceprezesem a następnie prezesem 1986-1997; prezes Zarządu Głównego Towarzystwa (1991-1999); w latach 1989-1996 redaktor miesięcznika „Słowo i Myśl”.

⁸² Wiktor Marek Leyk (ur. 1951) – działacz ewangelicki na Mazurach, poseł na Sejm PRL IX kadencji. Pochodzi ze znanej rodziny mazurskich ewangelików i działaczy narodowych. Od 1976 r. członek Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego. W latach 1983-1990 redaktor kwartalnika „Studia i Dokumenty Ekumeniczne”. Pełnomocnik wojewody olsztyńskiego ds. mniejszości narodowych i etnicznych (1994–1998). Obecnie kieruje Kancelarią Sejmiku Województwa Warmińsko- Mazurskiego.

⁸³ Unia Chrześcijańsko-Społeczna powstała w styczniu 1989 r. z przekształcenia Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, działającego w latach 1957–1989 stowarzyszenia skupiającego osoby różnych wyznań. Reprezentanci ChSS mieli zagwarantowane miejsca w Sejmie PRL; ugrupowanie było często krytykowane przez środowiska solidarnościowe, jako kolaborujące z władzą, jednak dla członków mniejszości wyznaniowych stanowiło pewnego rodzaju platformę do udziału w życiu publicznym.

⁸⁴ „Tygodnik Polski”: chrześcijański tygodnik społeczno-kulturalny wydawany był w Warszawie w latach 1982–1989 pod patronatem Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, a następnie, po przekształceniu, także pod patronatem Unii Chrześcijańsko-Społecznej.

⁸⁵ Adresowanym do środowiska prawosławnego.

⁸⁶ Korespondencja z Andrzejem Wojciechowskim z dn. 5 marca 2015.

stowarzyszeniu rolę wiodącą. Twórcy pisma mieli wielkie ambicje. Dawało się wyczuć wzniosły nastrój przemian i dużych oczekiwań związanych z transformacją ustrojową. W artykule wstępnym do pierwszego numeru czytamy: *Pragniemy, aby łamy tego pisma były miejscem prezentowania naszych poglądów na wszystkie problemy, jakie przynosi życie. Po drugie, jesteśmy mniejszością wśród katolików i ateistów, jesteśmy jednak równoprawną, tak samo patriotyczną częścią polskiego narodu. Będziemy na stronicach naszego pisma ukazywać piękne karty Reformacji polskiej, wielowiekowej tradycji i kultury tworzonej często rękami ewangelików [...]. Niech stanie się nasze pismo wizytówką współczesnego polskiego ewangelicyzmu, żywego, pracowitego, racjonalnego [...] żyjącego w pluralistycznym społeczeństwie w duchu prawdziwej ekumenii wszystkich ze wszystkimi.*⁸⁷

Wiktor Marek Leyk został przewodniczącym Rady Redakcyjnej, dr Zofia Wojciechowska (zm. 2018), redaktorem,⁸⁸ jej mąż Andrzej Idon Wojciechowski⁸⁹ - sekretarzem redakcji, którą współtworzyli redaktorzy z różnych oddziałów⁹⁰. W drugim numerze pisma ukazał się felieton Andrzeja Dębskiego, zawierający próbę interpretacji tytułu czasopisma, który również wskazywał na jego misję, aczkolwiek w sposób pośredni, metaforyczny: *Nie ukrywamy naszego „słowa” i naszej „myśli”. Są ewangelickie i polskie. Dlatego, że jesteśmy ewangelikami z przodków naszych, jak i wyboru, ponieważ z wielu dróg wybraliśmy i tę: żyć i dawać świadectwo istnienia [...] być dla innych i ku innym. I nieco dalej: Wysłuchaj słowa, by w myśl je rozwinąć.*⁹¹ Oba teksty wyraźnie wskazują na patriotyczną (nierzadką w tamtym czasie) postawę twórców pisma i zachętę do zaangażowania się ewangelików w przemiany społeczne i jak

⁸⁷ W. M. Leyk, *Szanowni i Drodzy...*, s. 2.

⁸⁸ Formalnie redaktorem pisma był Krzysztof Bielecki, a Zofia Wojciechowska zastępcą redaktora ds. „Słowa i Myśli”, jednak w praktyce to ona pełniła funkcje redakcyjne i całkowicie samodzielnie decydowała o zawartości dodatku (za: korespondencja z A. Wojciechowskim z dn. 5 marca 2015 r.), a Krzysztof Bielecki, członek UChS, był redaktorem naczelnym „Tygodnika Polskiego” i zarazem dyrektorem Instytutu Prasy i Wydawnictw „Novum”, który był formalnym wydawcą pisma.

⁸⁹ Andrzej Idon Wojciechowski (1930-2018) – dziennikarz, muzyk jazzowy; absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi; kierownik Bazy Produkcji Filmowej w Telewizji Łódź. Dziennikarz w prasie łódzkiej, redaktor miesięcznika kulturalnego „Kalejdoskop”. Muzyk amator w zespole Melomani (pierwszym jazzowym zespole w Polsce). Autor książki *To był jazz* (2012) oraz scenariusza do monodramu *Cztery sety jazzu* (premiera w Teatrze Muzycznym w Łodzi; 2014), jak również współautor komiksu o tym samym tytule narysowanego przez Błażeja Ciarkowskiego. Działacz Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. W latach 1989-1997 współredaktor pisma „Słowo i Myśl”.

⁹⁰ Ewa Starosta (Bydgoszcz), Jan Poprawa (Kraków), Henryk Dominik (Wrocław) i Andrzej Dębski (Warszawa).

⁹¹ A. Dębski, *Słowo i myśl : chleb nasz powszedni*. SiM 1989, nr 2, s. 2.

najpełniejszego uczestnictwa w życiu społecznym i publicznym. Twórcy, dalecy od zamykania się w wyznaniowej enklawie, odwołując się do historycznych tradycji, zapewniają o gotowości włączenia ewangelicyzmu w nurt przemian.⁹² Warto tu także przytoczyć sformułowaną już po latach opinię późniejszego redaktora „SiM”, Romualda Długosza: *Wtedy w roku 1989, chodziło o społeczny sprzeciw wobec władz i nadciągający przełom polityczny. Leyk [...] chciał, by także nasz Kościół zaistniał publicznie jako uczestnik historycznej przemiany, żeby wobec ogromnego zaangażowania Kościoła katolickiego widoczna stała się również postawa luteranów*⁹³

W 1990 roku „Słowo i Myśl” uzyskało status w pełni samodzielnego dodatku z formalnie działającą redakcją.⁹⁴ Do roku 1993 miesięcznik wydawała Unia Chrześcijańsko-Społeczna. Było to z wielu względów korzystne: kolportażem pisma przez sieć kiosków „Ruch” zajmowała się UChS, rozwiązywało to również kwestie finansowe pisma. Jednak całą dokumentacją dysponowała UChS i po zakończeniu współpracy nie została ona przekazana Polskiemu Towarzystwu Ewangelickiemu.

Współpracę zakończono w 1994 roku. Od tej chwili funkcje wydawnicze przejęła parafia ewangelicka w Łodzi, która w tym celu powołała Wydawnictwo Św. Mateusza. Parafia udzieliła redakcji pisma lokalu udostępnionego firmie komputerowej, która w zamian za wynajem wykonywała bezpłatnie skład pisma. Druk opłacano ze składek PTE, sprzedaży gazety i różnego rodzaju dotacji.⁹⁵ Od chwili zakończenia współpracy z UChS redaktorzy nie byli opłacani, wykonywali swoją pracę społecznie; nie płacono również autorom. Pismo zaczęło borykać się z trudnościami. Nie sprzyjało ich rozwiązywaniu nieprzychylnie nastawienie niektórych środowisk – szczególnie wydawnictwo Zwiastun początkowo odbierało je jako konkurencję dla kościelnego „Zwiastuna”.⁹⁶ Konsystorz już w 1989 roku odciął się dość radykalnie od pisma i uchwalił, że nie ma ono prawa posługiwać się podtytułem „przegląd ewangelicki”. Widać tu dość wyraźnie konflikt pomiędzy Kościołem, który pragnie, aby pisma wyznaniowe były jednocześnie pismami

⁹² Andrzej Dębski w swym felietonie wypowiada to wprost: *Nie narzucamy nikomu naszego słowa i myśli. [...] Dzielimy się nimi jak chlebem, w pokoju i cierpliwości świadomi, że jesteśmy mniejszością, lecz nie dla getta uczyniono nas, lecz po to by obok innych chrześcijan być solą ziemi, tej ziemi.* Tamże.

⁹³ R. Długosz, *Wstęp*. SiM 2014, nr 1-2, s. 1.

⁹⁴ Zatrudnionych było kilku dziennikarzy na etatach, ryczałtach i zleceniach. Za: A. Wojciechowski, korespondencja z autorką z dn. 25.07.2013.

⁹⁵ Wspomagała finansowo „Słowo i Myśl” m.in. Fundacja im. Stefana Batorego, Ministerstwo Kultury i Sztuki, a także prywatni ofiarodawcy.

⁹⁶ J. Badura, *„Na początku było Słowo...”*. Refleksje z okazji 25-lecia założenia „Słowa i Myśli”, SiM 2014, nr 1-2, s. 9.

kościelnymi, a społecznymi inicjatywami świeckich wiernych, którzy chcą tworzyć prasę niezależną. Pojawiały się krytyczne artykuły w „Zwiastunie”. W związku z powyższym również władze parafialne coraz mniej przychylnie spoglądały na czasopismo; tym bardziej, że nasilały się konflikty finansowe. W czerwcu 1996 roku redakcja pisma żegna się z czytelnikami, podając jako przyczyny zamknięcia tytułu kwestie ekonomiczne.⁹⁷ Jednocześnie w tym samym numerze opublikowano artykuł Andrzeja Idona Wojciechowskiego⁹⁸, który nie ukrywa rozgoryczenia, obwiniając za upadek pisma bezpośrednio byłego łódzkiego proboszcza ks. M. Wernera i prezydium Rady Parafialnej⁹⁹, a pośrednio także władze kościelne. Pismo zamknięto, a przynajmniej jego łódzką edycję. Zdążyło ono jednak zdobyć sobie rzesze sympatyków zarówno w gronie członków PTE, jak i innych czytelników.

Jeszcze w tym samym roku z inicjatywą ratowania pisma wystąpił prywatny przedsiębiorca i wydawca z Krakowa, Bogusław Tondera¹⁰⁰. Za zgodą władz PTEw i pierwszej redakcji czasopisma podjął się reaktywować „Słowo i Myśl” jako prywatny wydawca i redaktor, zachowując przy tym charakter pisma jako organu Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. W grudniu 1996 roku ukazał się pierwszy numer edycji krakowskiej pisma. W artykule wstępnym nowy redaktor wspomina o tym, że podpisano już umowę wydawniczą, apeluje do czytelników o stały kontakt z pismem, zaprasza do współpracy autorów oraz kreśli ogólny obraz pisma jako bliskiego czytelnikom, „towarzyszącego naszej codzienności”.¹⁰¹

W tym samym numerze ks. dr Henryk Czembor podkreśla niezależność pisma: *Nie chcemy dublować ani zastępować pism wydawanych przez poszczególne Kościoły Ewangelickie. Słowo i Myśl [...] ma służyć sprawie całego ewangelicyzmu w Polsce i zajmować się sprawami, dla których często w czasopismach kościelnych nie ma miejsca*

⁹⁷ Od redakcji, „Słowo i Myśl”.

⁹⁸ A. Wojciechowski, *Siedem lat*, „Słowo i Myśl” 1996, czerwiec, s. 2.

⁹⁹ Ustępujący w lutym 1996 r. proboszcz doprowadził do zadłużenia redakcji pisma na pokaźną kwotę. Autor wspomina też, że parafia łódzka nie wpłacała na konto PTE pieniędzy otrzymanych ze sprzedaży pisma. Apele redakcji do władz kościelnych o pożyczkę dla ratowania pisma również nie spotkały się z pozytywną reakcją czytelników. Tamże.

¹⁰⁰ Bogusław Tondera (ur. 1961) – dziennikarz, wydawca, politolog, działacz ewangelicki. Wydawca i redaktor pisma „Słowo i Myśl” w latach 1996-2004. Od 2008 r. współpracuje z pismem kulturalnym „Fragile”; publikuje także w półroczniku „Państwo i Społeczeństwo”. Redaktor i współwydawca opracowań zbiorowych, m.in.: *Mikołaj Rej i dziedzictwo reformacji w Polsce* (2006), *450 lat Reformacji pod Wawelem* (2008), Prezes krakowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego; członek Polskiego Towarzystwa Badań Reformacji.

¹⁰¹ B. Tondera, *Drodzy Czytelnicy*. SiM grudzień 1996-styczeń 1997, s. 3.

ani zrozumienia. [...] Zapewne będziemy podejmować, podobnie jak dawniej, tematy kontrowersyjne[...]. Chcemy wydawać pismo wychodzące poza opłotki własnego Kościoła wyznaniowego. I dalej: *Nasze Pismo ma być miejscem wymiany poglądów i dyskusji, a nie ustalania dogmatów kościelnych...*¹⁰² Pierwszego marca 1997 roku w Łodzi odbyło się zebranie Zarządu Głównego PTE, który formalnie przekazał redakcję i tytuł pisma firmie wydawniczej FGH Tondera w Krakowie. Bogusław Tondera ze swej strony zaprosił członków PTEw do jak najszerzej współpracy.¹⁰³ Nowy redaktor traktował przejęte pismo jako swoisty depozyt, który przekazano mu w zarząd do czasu, aż Polskie Towarzystwo Ewangeliczne będzie gotowe, aby ten depozyt z powrotem przejąć.¹⁰⁴ W związku z powyższym, nie czerpał z działalności redaktorskiej i wydawniczej korzyści finansowych. Pismo w całości zarabiało na sobie. Cały nakład (dokładnie skalkulowany) sprzedawano, pismo otrzymało dofinansowanie z Fundacji Batorego na specjalistyczne oprogramowanie komputerowe; niektóre numery pisma były współfinansowane przez PTEw, Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie, Biblijne Seminarium Teologiczne. Redakcja zatrudniała dwóch lub trzech pracowników¹⁰⁵, którzy otrzymywali wynagrodzenie; autorom początkowo płacono wierszówkę.¹⁰⁶ Jednakże z czasem, aby utrzymać pismo, przestano płacić autorom. Pismo wydawane przez firmę Bogusława Tondery ukazywało się regularnie jako miesięcznik przez ponad siedem lat¹⁰⁷. Niewątpliwie gest przejęcia pisma przez prywatnego wydawcę, ewangelika, był aktem dużej odwagi, zważywszy na charakter pisma oraz jego ambicje intelektualne i opiniotwórcze. To, czego dokonał Bogusław Tondera, redagując i wydając SiM praktycznie bez oparcia w żadnej instytucji¹⁰⁸ i utrzymując wysoki poziom merytoryczny, było z pewnością wyjątkowym osiągnięciem. W wywiadzie dla „Ewangelika” w 2004 roku, gdy Bogusław Tondera żegnał się ze „Słowem i Myślą”, zapytany o poczucie sukcesu, odpowiedział w typowy dla ewangelickiego etosu sposób: *Wykonywałem po prostu moją powinność na rzecz społeczności [...]. Wolalbym na te kwestie patrzeć w kategorii obowiązku.*

¹⁰² H. Czembor, *Zaczynamy jeszcze raz!* SiM grudzień 1996-styczeń 1997, s. 1.

¹⁰³ Zob. WS [W. Sosna], *Wyczerpujące obrady Zarządu głównego PTEw*. SiM 1997 czerwiec, s. 5.

¹⁰⁴ B. Tondera, J. Szturc, „Potrzebujemy: polityki informacyjnej, koordynacji działań i promowania ludzi”: w rozmowie z Janem Szturcem mówi Bogusław Tondera. *Ewangelik* 2004, nr 4, s. 80-86.

¹⁰⁵ Iwonę Salę, obecnie Czajkę i Monikę Kraszewską. Kolportażem zajmowała się Wanda Wójcik

¹⁰⁶ Wywiad autorki z Bogusławem Tonderą przeprowadzony w Krakowie, 7 maja 2013 r.

¹⁰⁷ W ostatnim okresie coraz częściej zdarzały się numery łączone w jednym zeszycie.

¹⁰⁸ W tym samym wywiadzie odnosi się do napotykaných trudności: *w sytuacji, w jakiej się znajduje, nie mając odpowiedniego wsparcia, nie czuję się na siłach wydawać gazety na takim poziomie, na jakim bym chciał*. Zob. B. Tondera, J. Szturc, „Potrzebujemy...”, s. 82-83

W 2004 roku z rąk redaktora Tondery „Słowo i Myśl” przejmuje ponownie PTE, a konkretnie jego oddział w Poznaniu. Tam uformowała się nowa redakcja, której przewodniczył historyk Michał Jadwiszczok¹⁰⁹. Zmieniona została formuła pisma, która od pewnego czasu i tak się nie sprawdzała (wychodziły numery łączone), zamiast miesięcznika postanowiono wydawać dwumiesięcznik. Zmianie uległa po raz kolejny szata graficzna, wprowadzono kolorową okładkę. Pismo drukowała poznańska drukarnia „Prodruk”. W 2010 roku rozszerzeniu uległ zespół redagujący pismo. Utworzono kolegium redakcyjne, którego zadaniem miało być pozyskiwanie materiałów do odpowiednich działów czasopisma, współpraca z autorami i redakcja tekstów. W skład zespołu weszły osoby, które redagowały poprzednie edycje SiM, a także redaktorzy innych pism. Redaktorem naczelnym pozostał Michał Jadwiszczok, a w skład kolegium weszli: Jan Szturc (dział kulturalny i recenzje), Józef Król (dział związany z Kościołem i PTE), Bogusław Tondera (dział społeczno-polityczny), Iwona Czajka (dział religijno-filozoficzny) i Renata Czyż (dział turystyczny).¹¹⁰ Redaktorzy skierowali do czytelników spoza Kościoła luterańskiego prośbę o zaangażowanie i prezentowanie na łamach pisma również własnych tekstów i opinii; szukano nowych autorów. Pismo zdominowane było przez środowisko autorów luterańskich, podobnie zresztą jak samo PTE, które zakresem swego działania obejmuje wyznawców czterech wyznań protestanckich (obok luteranów, również ewangelików reformowanych, metodystów i baptystów). Jednocześnie zmniejsza się częstotliwość pisma do 4 numerów rocznie. Poznański zespół redakcyjny wydawał „Słowo i Myśl” przez siedem lat. W końcu wyczerpała się dotychczasowa formuła.

W 2011 roku, w październiku, redakcja pisma została przeniesiona do Koszalina. Na jej czele stanął Romuald Długosz¹¹¹, a dotychczasowy redaktor, Michał Jadwiszczok, objął funkcję jego zastępcy. Z poznańskiego kolegium w skład nowej redakcji weszli jeszcze Jan Szturc i Bogusław Tondera. Zespół redakcyjny zasilili trzy nowe osoby:

¹⁰⁹ Dr Michał Jadwiszczok historyk, specjalista w dziedzinie konfliktów współczesnych. Badacz relacji arabsko-izraelskich na przestrzeni lat. Redaktor naczelny „Słowa i Myśli”, członek rady parafialnej parafii luterańskiej w Poznaniu, członek Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego.

¹¹⁰ Drodzy Czytelnicy. SiM 2010, nr 112, s. 1.

¹¹¹ Romuald Długosz – z wykształcenia biolog, diagnosta laboratoryjny; specjalista analityki klinicznej. Kierownik Laboratorium Medycznego. Działacz ewangelicki. Członek Synodu Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego; wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. Pasjonat fotografii i żeglarstwa. http://slowoimysl.pl/?page_id=52 [dostęp : 12 marca 2015].

Jagoda Grudzień¹¹², Grzegorz Olek i Karol Długosz¹¹³. Druk zlecono Augustanie. Pismo zmienia swą formułę na kwartalnik. Na okładce każdego numeru edycji koszalińskiej czytamy: *Kwartalnik społeczno-kulturalny „Słowo i Myśl” będzie podejmować problem tożsamości ewangelicyzmu i tego, w jaki sposób obecni jesteśmy w społeczeństwie, w którym żyjemy, i w jaki sposób możemy na nie wpływać*. Świadczy to o tym, iż nowa redakcja nie stroni również od społecznego otwarcia i chce, aby pismo znalazło swoje miejsce w toczących się współcześnie na łamach prasy sporach i debatach. Symbolem owego otwarcia stało się konto pisma umieszczone na portalu społecznościowym Facebook¹¹⁴, jak również nowocześnie zaprojektowana strona internetowa¹¹⁵. Jednak wyraźnie było widać, że pismo przeżywa trudności; w 2014 roku wydano tylko 2 zeszyty (numery łączone) i to z dużym opóźnieniem, zmniejszono nakład pisma.

IV.4.2. Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie

Kolejnym tytułem wydawanym przez świeckie stowarzyszenie jest biuletyn Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego. Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie zarówno w swej nazwie, jak i w działalności silnie nakierowane jest na specyfikę regionu. Siedzibą zarządu jest Olsztyn. MTE rozpoczęło swą działalność w 1999 roku. Liczba członków założycieli wynosiła 27 osób, siedem lat później uległa ona zaledwie podwojeniu. Tak więc, jest to stowarzyszenie niezbyt liczne, jednak mające wyraźną misję; dąży do zachowania autochtonicznej kultury mazurskich ewangelików, zdziesiątkowanych przez niełatwe dzieje i politykę państwa polskiego w okresie PRL-u. Założycielem MTE i przez długi czas jego przewodniczącym był Erwin Kruk¹¹⁶. Jeszcze

¹¹² Jagoda Grudzień - doktorantka nauk humanistycznych na Uniwersytecie Jagiellońskim, członek redakcji Informatora Obywatelskiego dla Osób Niewidomych. Poza redakcją i korektą „SiM”, zajmuje się teatrem profilaktycznym. http://slowoimysl.pl/?page_id=52 [dostęp : 12 marca 2015 r.].

¹¹³ Ks. Karol Długosz (syn Romualda) - duchowny ewangelicki, od 2005 roku prezes koszalińskiego oddziału PTEw; w latach 2015-2018 duszpasterz niemieckojęzycznych ewangelików w Warszawie obecnie wikariusz w Parafii Ewangelicko- Augsburgskiej w Bielsku. Od 2011 r. członek redakcji czasopisma „Słowo i Myśl”.

¹¹⁴ <https://www.facebook.com/pages/S%C5%82owo-i-My%C5%9B/280321175333288?fref=ts> [dostęp z dn. 11 marca 2015].

¹¹⁵ <http://slowoimysl.pl/> [dostęp z dn. 11 marca 2015]

¹¹⁶ Erwin Kruk (1941-2017) – pisarz regionalista, dziennikarz. W latach 80. działacz Solidarności, członek władz regionu warmińsko-mazurskiego. Senator RP (1989-1991), wiceprezes Stowarzyszenia Pisarzy Polskich (1993-1996). Autor wielu powieści o tematyce mazurskiej, m.in. *Rondo* (1971), *Pusta noc* (1976); tomów poetyckich, m.in. *Zapisy powrotu* (1969), *Moja Północ* (1977), *Znikanie* (2005), a także książek o tematyce mazurskiej: *Kronika z Mazur* (1989), *Warmia i Mazury* (2003), i zbiorów esejów: *Szkice z mazurskiego brulionu* (2003), *Spadek : zapiski mazurskie 2007-2008* (2009). Laureat wielu nagród

w tym samym roku, w czerwcu 1999 (MTE powstało w styczniu) wydano pierwszy numer biuletynu. Redaktorem pismka został Erwin Kruk. Początkowe numery miały charakter typowo informacyjny, dokumentujący działalność MTE. W pierwszych latach biuletyn ukazywał się też niezbyt regularnie. Od 2005 roku stał się miesięcznikiem, a treści zdominowała tematyka dziedzictwa historyczno-kulturowego Mazur. Pod redakcją Erwina Kruka ukazało się 100 numerów biuletynu, ostatni w 2011r. Większość tekstów pisał sam redaktor, chociaż publikował czasem listy lub wspomnienia różnych osób związanych z mazurskim ewangelicyzmem. Mimo niewielkiej objętości, „Kartki” stanowią bogate źródło informacji o dziejach mazurskiego ewangelicyzmu i jego stanie obecnym. Piękny język Kruka dodawał walorów lekturze skromnych „Kartek”. Cała praca redakcyjna miała oczywiście charakter wyłącznie społeczny, tym bardziej, że od dłuższego czasu ukazywały się one wyłącznie w wersji online. W 2012 roku Erwin Kruk zrezygnował, zarówno z funkcji przewodniczącego MTE, jak i redaktora „Kartek Mazurskich”. 11 marca 2012 roku wybrano nowy zarząd, przewodniczącą została Beata Waclawik¹¹⁷, która tym samym objęła stanowisko redaktora „Kartek MTE”, bo tak od tej chwili nazwano biuletyn. Nowa redaktor stara się utrzymać charakter biuletynu, który wypracował kiedyś Erwin Kruk, jednak w ciągu kolejnych trzech lat (2012-2014) ukazało się jedynie 10 numerów biuletynu, a większość zamieszczonych tekstów miała charakter informacyjny.

IV.4.3. Międzywyznaniowy krąg „Myśli Protestanckiej”

Ostatnia z badanych świeckich inicjatyw, o dużym znaczeniu dla kultury ewangelickiej, miała również charakter międzywyznaniowy, choć znalazła oparcie i zakorzenienie w Kościele luteranckim. W drugiej połowie lat 90. w Katowicach w miejscowych kręgach protestanckich, a konkretnie w katowickim oddziale Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, który wówczas skupiał osoby różnych wyznań, m.in. baptystów i metodystów, pojawiła się myśl o stworzeniu protestanckiego czasopisma, które podejmowałoby tematykę świecką, naukową i popularnonaukową, historyczno-społeczną. Niewątpliwie na powstanie idei powołania nowego czasopisma

literackich, w tym Nagrody im. Stanisława Piętaka (1977), Literackiej Nagrody Warmii i Mazur (2006), W 2007 r. uhonorowany Złotym Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Działacz ewangelicki; członek Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (1997-2007), w 1991 r. odznaczony Medalem Marcina Lutra.

¹¹⁷ Beata Waclawik – od 2012 r. przewodnicząca Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Olsztynie, zastępca dyrektora Archiwum Państwowego w Olsztynie.

ewangelickiego o charakterze świeckim, przeznaczonego dla czytelnika wykształconego i odczytanego, miała wpływ niepewna sytuacja „Słowa i Myśli”, które przeżywało w 1997 roku dramatyczne trudności i w czerwcu przestało się ukazywać. Sytuacja ta sprowokowała do działania działaczy Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, którzy zareagowali na nią dwojako: Bogusław Tondera wystąpił z propozycją przejęcia czasopisma w depozyt, a kręgi katowickie powołały nowy tytuł. W 1997 roku powołano „Myśl Protestantką”. Pismo nie stało się organem PTEw, lecz samodzielną inicjatywą międzywyznaniową, pomysłodawcami byli dwaj działacze Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, Jan Szturc (luteranin) i Tomasz Kalisz (baptysta). Redakcja mieściła się jednak przy parafii ewangelickiej w Katowicach, a proboszcz parafii, ks. Tadeusz Szurman, mimo iż nie należał do inicjatorów powstania pisma, sprzyjał mu i objął nad nim swego rodzaju patronat. Formalnie wydawcą była Fundacja Kultury Chrześcijańskiej w Katowicach. W gronie założycieli i późniejszych redaktorów pisma znaleźli się: przewodniczący oddziału PTE, dr Jan Szturc, który rozpoczął tym samym swoją przygodę dziennikarską, z kręgów luterzańskich również ks. Adam Malina i żona ks. Szurmana, Danuta Żwak-Szurman; z kręgów baptystycznych byli to: dr Tadeusz Zieliński¹¹⁸, Tomasz Kalisz¹¹⁹ i Małgorzata Zielińska. Warto tu zauważyć, że zarówno Tadeusz J. Zieliński, jak i Tomasz Kalisz mieli pewne doświadczenie wydawnicze – obaj prowadzili wcześniej prywatne wydawnictwo protestanckie w Katowicach „Didache”¹²⁰ oraz „Areopag”.

¹¹⁸Prof. dr hab. Tadeusz Jacek Zieliński (ur. 1966) – prawnik i teolog, wykładowca i profesor ChAT, w latach 2008–2012 dziekan Wydziału Teologicznego tej uczelni; poseł na Sejm RP II i III kadencji. Od 2008 r. prezes zarządu Polskiego Towarzystwa Prawa Wyznaniowego; członek-założyciel European Association of Health Law. Autor wielu opracowań z dziedziny prawa wyznaniowego, m.in. *Państwo wobec religii w szkole publicznej według orzecznictwa Sądu Najwyższego USA* (2007), *Bezstronność religijna, światopoglądowa i filozoficzna władz Rzeczypospolitej Polskiej* (2009), *Obecność religii w publicznym systemie oświaty w aspekcie prawnym* (red, 2012) oraz socjologii protestantyzmu, m.in. *Protestantyzm ewangelikalny. Studium specyfiki religijnej* (2013). Od 2008 r. prezes Polskiego Towarzystwa Prawa Wyznaniowego. Członek kolegiów redakcyjnych czasopism: kolegiów redakcyjnych czasopism: „Baptystyczny Przegląd Teologiczny”, „Rocznik Teologiczny”; redaktor naczelny czasopisma „Przegląd Prawa Wyznaniowego”. Redaktor „Myśli Protestantkiej” w latach 2002-2004.

¹¹⁹Tomasz Kalisz (ur. 1966) – historyk, księgarz, wydawca i redaktor czasopism protestanckich. W latach 1995-2008 prezes polskiego oddziału Fundacji CLC (Christian Literature Crusade), dyrektor Domu Wydawniczego i Księgarskiego „Didache” w Katowicach. Do chwili obecnej (2021) redaktor naczelny wydawnictwa CLC. Działacz protestancki, członek Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. Członek redakcji miesięcznika „Myśl Ewangeliczna” (1989-1991), kwartalnika „Myśl Protestantka” (1997-2004), obecnie zastępca redaktora naczelnego „Oecumenica Silesiana”.

¹²⁰„Didache” (Dom Wydawniczy i Księgarski „Didache”) - wydawnictwo założone na początku lat 90. przez Zbór Ewangelicko-Baptystyczny w Katowicach, dyrektorem wydawnictwa był Tomasz Kalisz, który

Jak pisze Jan Szturc: [...] trzeba zaznaczyć, że był to chyba jedyny jak dotychczas przykład tak dobrej współpracy różnych środowisk protestanckich, współpracy, która zaowocowała wspólnym czasopismem, nie wdającym się w polemiki wewnętrzśrodowiskowe, ale podejmującym tematy i problemy „spoza własnego podwórka”. Pisząc staraliśmy się zainteresować nie tylko odbiorców ewangelików, ale także ludzi spoza środowiska, przybliżając różne oblicza protestantyzmu, w wymiarze współczesnym i historycznym, co być może zapewniło popularność także w kręgach luteranckich.¹²¹

Pierwszy numer „Myśli Protestanckiej” ukazał się w marcu 1997 roku. W artykule wstępnym redakcja wskazuje na chęć włączenia się w główny nurt kultury i dyskursu publicznego. Redaktorzy chcieli, aby pismo było „głosem ewangelickim” we współczesnej kulturze. Na ten rys „współuczestnictwa” wskazuje też pierwszy artykuł zamieszczony w pierwszym numerze „Myśli”, autorstwa dr. Tadeusza J. Zielińskiego: *Protestancka alternatywa. Ewangelicyzm polski jako oferta społeczna*¹²². Po ponad 40 latach PRL-u, kiedy to zdziesiątkowany przez wydarzenia dziejowe ewangelicyzm polski został zepchnięty praktycznie na margines kultury i zamknął się we własnej enklawie, to nowe, otwarte spojrzenie, pozbawione mniejszościowych kompleksów, świadome swojego dziedzictwa, ale i własnego potencjału¹²³, stanowiło odważny i radykalny krok w kierunku otwarcia się kultury ewangelickiej i zaistnienia na forum publicznym. Redaktorom „Myśli” udało się pozyskać grono znamienitych autorów zamieszczanych tam artykułów. Byli wśród nich: prof. Jerzy Buzek, prof. Ewa Chojecka, prof. Jan Harasimowicz, Tadeusz Mazowiecki, Jerzy Pilch, Jan Turnau. Grono profesorów pisujących do kwartalnika było zresztą szerokie, gdyż publikowali tam profesorowie ewangelicy ze śląskich uczelni (m.in. prof. Grażyna Szewczyk, prof. Bogdan Zeler), a

prowadził je wspólnie z Tadeuszem J. Zielińskim. Wydawnictwo wydawało literaturę protestancką, w tym luterancką, miało jednak z założenia stanowić szersze forum współpracy wydawniczej dla kościołów protestanckich różnych wyznań. Po kilku latach w wyniku wielu trudności wydawnictwo zawieszono, jednak w okresie swego działania zdążyło wydać kilka publikacji o dużym znaczeniu dla polskiej literatury protestanckiej.

¹²¹ J. Szturc, *Udział ks. biskupa Tadeusza Szurmana...*, s. 42

¹²² MP 1997, s. 3-14.

¹²³ W artykule wstępnym redaktorzy piszą: „Dorobku tego [ewangelickiego – przyp. aut.] nie da się wyodrębnić ze spuścizny całego dorobku narodowego, bo byłby to zabieg sztuczny. Mimo to stwierdziliśmy, że obecna sytuacja wolnego rynku idei i światopoglądów, jaką obserwujemy [...] nie sprzyja pełnemu uczestnictwu w życiu społecznym, (ale i kulturalnym i we wszystkich innych dziedzinach) przedstawicielom różnych zresztą mniejszości w zakresie odpowiadającym potencjałowi ludzkiemu i intelektualnemu w społecznościach tych zgromadzonemu.” *Od Redakcji*, MP 1997, nr 1, s. 2.

także profesorowie związani ze środowiskiem ewangelickim spoza regionu: prof. Karol Toeplitz, prof. Janusz T. Maciuszko, prof. Tadeusz Stegner i kilku innych. Dzięki takiemu gronu autorów pismo przez cały okres ukazywania się zachowywało niezmiennie wysoki poziom merytoryczny.

Pod redakcją Jana Szturca „Myśl Protestancka” ukazywała się regularnie do 2001 roku. Z początkiem roku 2002 kierownictwo redakcji przejął dr Tadeusz J. Zieliński, który pozostał na stanowisku redaktora już do końca. Niestety w tym okresie pismo zaczęło coraz częściej wychodzić nieregularnie, pojawiały się numery łączone. Być może wyczerpywała się powoli formuła pisma, a redakcja była znużona piętrzącymi się problemami i nikłym wsparciem ze strony Kościoła. Szczupłe grono redakcyjne (w 2003 roku ze współpracy wycofała się Danuta Żwak-Szurman) musiało zatroszczyć się praktycznie o wszystko, włącznie z drukiem i dystrybucją pisma. Pismu w zamierzeniu skierowanym głównie do środowiska zewnętrznego, nie do końca udało się swą misję zrealizować i w dalszym ciągu głównymi odbiorcami pozostawali protestanci. Ponadto przyczyną trudności było również stosunkowo ograniczone grono autorów (ewangelickich intelektualistów), którzy publikowali w tym czasie jeszcze w innych tytułach ewangelickich: „Słowie i Myśli”, czasem „Ewangeliku Pszczyńskim” oraz „Diasporze”.

Jednakże wymienione inicjatywy świeckie ukazują bardzo dużą aktywność środowiska ewangelickiego i jego duży potencjał intelektualny. Wszystkie pisma powstałe z inicjatywy świeckiej – można tu włączyć tym samym „Rocznik Wiślański”, mimo iż formalnie wydawany jest przez wydawcę parafialnego – miały i mają charakter przynajmniej po części naukowy lub popularnonaukowy; wskazują na zakorzenienie ewangelicyzmu w historii i regionie; budują ewangelicką tożsamość, gromadząc często autorów z tytułami naukowymi, a także profesjonalnych ludzi pióra (Erwin Kruk). Niewątpliwie swoistym ewenementem jest historia czasopisma „Słowo i Myśl” i niezmordowanie podejmowane kolejne inicjatywy jego reaktywacji. Świadczy to o tym, że jest ono ważnym głosem swojego środowiska, czyli Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, głosem często niepokornym i śmiało wyrażającym swe poglądy. Obecnie (2021) czasopismo „Słowo i Myśl” ukazuje się tylko w ogólnodostępnej (bezpłatnej) formie elektronicznej, pozostając nadal głosem ewangelików polskich (nie tylko luteran).

IV.5. Inicjatorzy i redaktorzy

Czasopisma ewangeliczne tworzyła grupa osób szczególnie zaangażowanych w ich wydawanie. Z szerokiego grona członków redakcji i autorów warto wyróżnić znacznie węższą grupę inicjatorów powstania czasopism oraz redaktorów naczelnych pism, którzy decydowali o zawartości tytułów, a często byli w pełni twórcami pisma.

Tabela3. Inicjatorzy i redaktorzy czasopism

Tytuł czasopisma	Inicjator	Redaktor
Zwiastun		Ewa Otello-Wiśniewska; ks. Jerzy Below
Słowo i Myśl	Zofia Wojciechowska, Andrzej Wojciechowski, Wiktor M. Leyk	Zofia Wojciechowska (1989-1997), Bogusław Tondera (1997-2004), Michał Jadwiszczok (2004-2008), Romuald Długosz(od 2011)
Teologia i Ambona	Ks. Tadeusz Konik	Ks. Tadeusz Konik
Ewangelik Pszczyński	Ks. Jan Badura	Ks. Jan Badura;(współprac. dr Jadwiga Badura)
Diaspora	Ks. bp Waczyński	Jolanta Buchholz-Warczyńska
Myśl Protestancka	Jan Szturc Tomasz Kalisz	Jan Szturc; Tadeusz J. Zieliński
Warto		Bożena Giemza
Gazeta Ewangelicka	Ks. Alfred Borski	Ks. Alfred Borski
Kartki Mazurskie / Kartki MTE	Erwin Kruk	Erwin Kruk Beata Wacławik
Przegląd Ewangelicki	ks. Jerzy Below	ks. Jerzy Below
Ewangelik	Ks bp Tadeusz Szurman	Jan Szturc

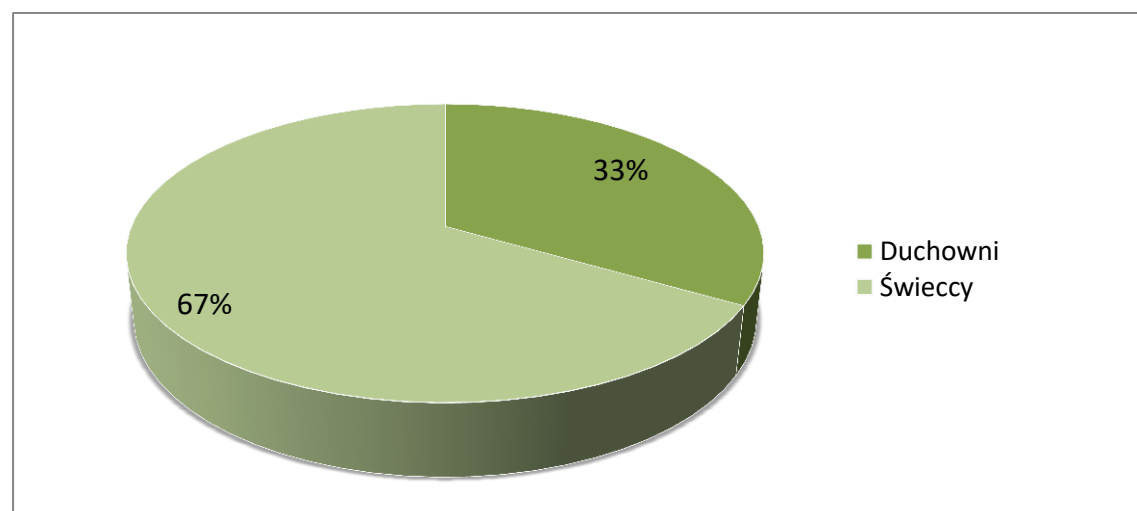
Studia Humanistyczno-Teologiczne	Ks. prof. Manfred Uglorz	Ks. prof. Manfred Uglorz Ks. Jerzy Below
Rocznik Diecezji Wrocławskiej.	Ks. Marcin Orawski	Ks. Marcin Hintz, Ks. Marcin Orawski
Gdański Rocznik Ewangelicki	Ks. bp Michał Warczyński	Ks. bp Michał Warczyński, Ks. Marcin Hintz
Wiara i Mundur		Ks. Marcin Orawski; Ks. Marcin Hintz
Rocznik Wiślański	Maria Szczypka	Dr Renata Czyż, Maria Szczypka, Maria Szlauer-Bujok

Grono redaktorów czasopism ewangelickich w omawianym okresie liczy ok. 24 osób. W wyjątkowych wypadkach pozwoliłam sobie włączyć do tego grona osoby nie pełniące funkcji redaktora naczelnego, ale których praca redakcyjna miała charakter wiodący, które współtworzyły pismo i współdecydowały o nim. Przykładem jest redakcja „Rocznika Wiślańskiego” (gdzie nie ma w ogóle redaktora naczelnego), a także współpraca małżeństwa Wojciechowskich redagujących pierwszą edycję pisma „Słowo i Myśl” oraz Jadwigi Badury, żony ks. Jana Badury, współredaktorki „Ewangelika Pszczyńskiego”. Warto tu zwrócić uwagę na fakt szczególnej roli żony pastora w środowisku ewangelickim i w związku z tym zaangażowanie często obojga małżonków w różne projekty wydawnicze. Obok wspomnianych warto wymienić Ks. bp. Michała Warczyńskiego i jego żonę Jolantę Buchholz-Warczyńską, którzy współpracowali przy redakcji dwóch kolejnych tytułów diecezjalnych: „Diaspory” i „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego”, a także ks. bp. Tadeusza Szurmana i jego żonę Danutę Żwak-Szurman współpracujących przy tworzeniu „Myśli Protestanckiej”, choć tu akurat żadne z obojga małżonków nie pełniło funkcji wiodącej w redakcji, ani przy powstaniu czasopisma. Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie prowadziło również małżeństwo: ks. dr Grzegorz Giemza i jego żona Bożena Giemza, dyrektor wydawnictwa „Warto” i redaktor pisma o tym samym tytule.

Stosunkowo niewielka liczba czynnych redaktorów wynika z faktu, że nierzadko byli oni zaangażowani w więcej niż jeden projekt redakcyjny, np. ks. Jerzy Below ze

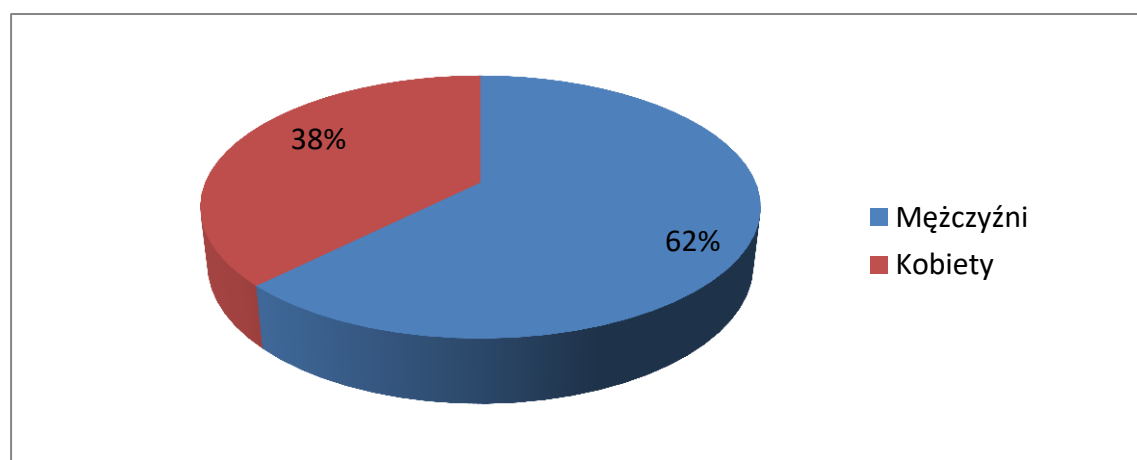
względem na zajmowane stanowisko w Augustanie był redaktorem aż trzech tytułów, a także inni, m.in. Jan Szturc, ks. Marcin Orawski, ks. Marcin Hintz oraz zaangażowani również w projekty parafialne: Renata Czyż, która jest równocześnie członkiem redakcji „Luteranina”, ks. Alfred Borski, który obecnie redaguje informator parafii w Szczytnie, ks. Orawski współredagujący „Słowo Parafialne”, informator parafii we Wrocławiu. Na osobną uwagę zasługuje też dr Jadwiga Badura, która już w 2015 roku (nieujętych w badaniach szczegółowych) została redaktorem naczelnym „Ewangelika” po jego reaktywacji. Można więc stwierdzić, że redaktorzy czasopism są często osobami kompetentnymi i chętnie podejmującymi tego typu inicjatywy, mającymi pewną pasję dziennikarską. Redaktorzy często bywają sami inicjatorami własnych przedsięwzięć, tak jest w przypadku księży: Alfreda Borskiego, twórcy „Gazety Ewangelickiej”, Jana Badury, Tadeusza Konika, Marcina Orawskiego, bp. Warczyńskiego. Podobnie jest wśród redaktorów świeckich, można tu wymienić Erwina Kruka, Marię Szczypkę, Jana Szturca, Tadeusza J. Zielińskiego, Tomasza Kalisza (który był potem członkiem redakcji „Myśli Protestanckiej”), dr Zofię Wojciechowską. Do grona inicjatorów powstania czasopism zaliczyłam 17 osób, włączając w to ks. bp. Szarka, inicjatora powołania Augustany, chociaż oczywiście nie zawsze kwestie te były jednoznaczne i często nowe projekty rodziły się w szerszym gronie, jak np. powstanie „Słowa i Myśli” czy „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego”. W przypadku części pism ogólnokościelnych trudno jest wyodrębnić konkretne osoby inicjujące ich powstanie. Część tytułów powstała przed omawianym okresem i są nadal kontynuowane („Zwiastun Ewangelicki”, „Kalendarz Ewangelicki”). Inicjatywa o powstaniu niektórych podejmowana była gremialnie przez instytucje kościelne („Przegląd Ewangelicki”, Wiara i Mundur”).

Wykres 6. Redaktorzy czasopism ewangelickich - duchowni i świeccy.



W liczbie 24 redaktorów czasopism aż 16 to osoby świeckie, w grupie tej jest zaledwie 8 duchownych. Pamiętać jednak należy, że są oni często zaangażowani w redakcję więcej niż jednego czasopisma. Wśród świeckich, 9 osób to kobiety. Stanowią one więc ok. połowę wszystkich świeckich redaktorów. Zważywszy na fakt, że w Kościele Ewangelicko-Augsburskim nie wprowadzono pełnej ordynacji¹²⁴ kobiet, jest to zrównoważona statystyka, wskazująca na dużą kulturotwórczą aktywność kobiet w tym środowisku.

Wykres 7. Redaktorzy czasopism ewangelickich – kobiety i mężczyźni

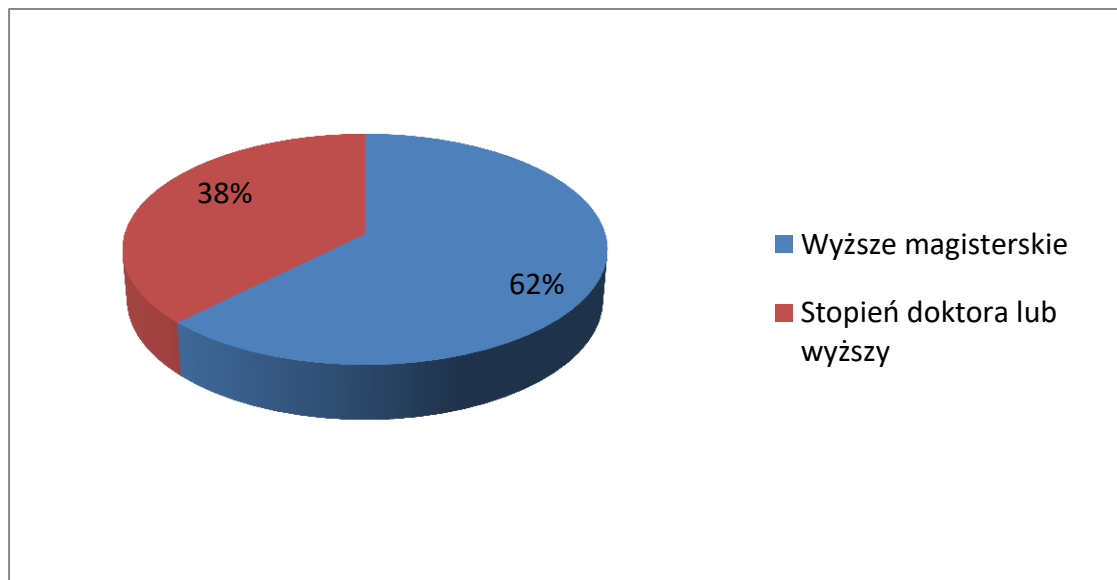


W gronie wszystkich redaktorów, dziewięciu legitymuje się stopniem naukowym co najmniej doktora (3 księży i 6 świeckich), grupa ta stanowi ok. 38% całego grona. Wśród duchownych jest trzech biskupów; wśród świeckich – osoby kreatywne na innych polach: literatury (Erwin Kruk), muzyki (Andrzej Idon Wojciechowski), biznesu (Bogusław Tondera, Maria Szlaur-Bujok), samorządowości (Maria Szczypka); wielu pełni również ważne funkcje w Kościele i świeckich stowarzyszeniach. Dane te wskazują na duży potencjał intelektualny i społeczny osób tworzących grono redaktorów ewangelickich czasopism. Są to osoby współtworzące kulturę i naukę ogólnopolską, zaangażowane w ważne funkcje publiczne, a mimo to przykładające niezwykłą wagę do swej ewangelickiej tożsamości. W wymienionym gronie nie ma jednak zawodowych

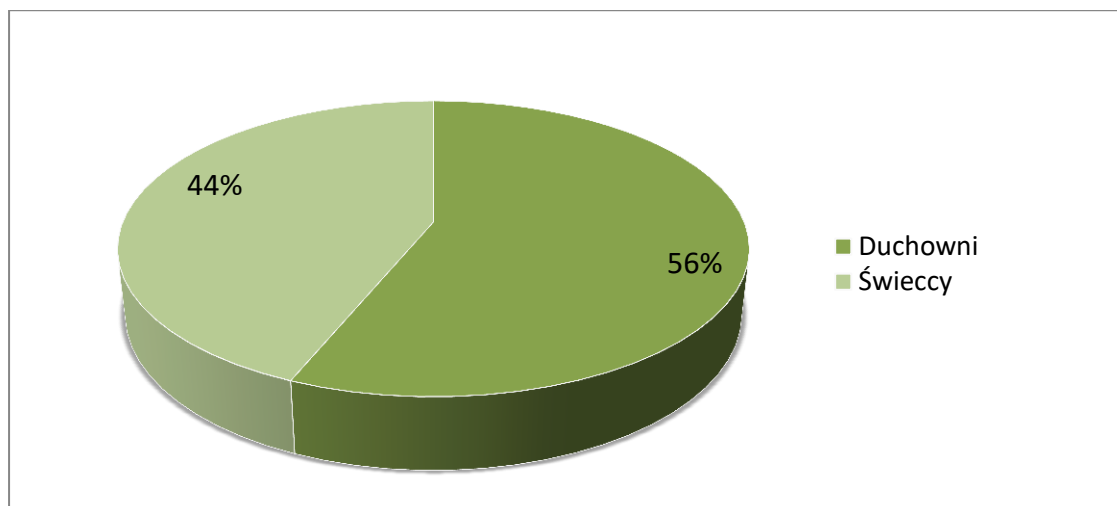
¹²⁴Kościół Ewangelicko-Augsburski nie uznaje sakramentalnego charakteru święceń duchownych i woli zamiast terminem „wyświęcenie” posługiwać się terminem „ordynacja”. Kościół luterński w stosuje ordynację kobiet jedynie na urząd diakona (niższy w stosunku do urzędu księdza). Kobiety jak dotąd nie mogą sprawować sakramentu Wieczery Pańskiej; nie przysługuje im też tytuł „ksiądz”.

dziennikarzy; mimo iż w środowisku ewangelickim są takie osoby¹²⁵, to nie angażują się one w projekty wyznaniowe.

Wykres 8. Redaktorzy czasopism ewangelickich – wykształcenie



Wykres 9. Inicjatorzy czasopism – duchowni i świeccy



Grupę inicjatorów przedsięwzięć prasowych tworzy 15 osób. W tym gronie proporcje kształtują się nieco inaczej, 8 osób jest stanu duchownego, pozostałych 7 to osoby świeckie. Należałoby jednak zauważyć, że w przypadku czasopisma „Słowo i Myśl” podano jedynie inicjatorów powstania pierwszej edycji tytułu, inicjatorzy

¹²⁵ Np. powszechnie znany w Polsce dziennikarz Cezary Gmyz.

kolejnych edycji pisma, wchodzący później w skład redakcji, zwiększyliby liczbę osób świeckich przynajmniej o kolejne trzyosoby. W gronie duchownych jest trzech biskupów oraz osoby pełniące ważne funkcje w Kościele. Warto tu wspomnieć o ważnej roli ks. bp. Jana Szarka, który nie został ujęty w zestawieniu, ale miał wielkie zasługi w powstaniu Augustany, która następnie stała się wydawcą aż czterech periodyków. Liczba osób ze stopniem naukowym (przynajmniej doktora) kształtuje się na zbliżonym poziomie 41%. Powyższe dane wskazują na duży udział osób świeckich w tworzeniu ewangelickiej kultury słowa, a przede wszystkim ewangelickiego czasopiśmiennictwa. Świeccy czują się na równi z duchownymi odpowiedzialni za swój Kościół, za pielęgnowanie jego korzeni i ewangelickiej tożsamości. W gronie osób świeckich kobiety są równie aktywne jak mężczyźni. Zwraca uwagę wysoki poziom wykształcenia osób zaangażowanych w tworzenie czasopism, szczególnie liczna procentowo – jak na czasopisma wyznaniowe – jest grupa redaktorów i inicjatorów ze stopniem naukowym doktora lub wyższym.

Na podstawie zamieszczonych w przypisach niniejszego rozdziału krótkich biogramów twórców ewangelickich czasopism można dokonać kolejnego spostrzeżenia o charakterze socjologicznym. Większość redaktorów urodziła się w latach 50. ubiegłego wieku lub wcześniej. Na przestrzeni omawianych 25 lat w kwestii tej nie zaszły istotniejsze zmiany, może oprócz faktu, że starsi redaktorzy (urodzeni w latach 30. i 40.) przeszli już na emeryturę. Najmłodszymi z grona redaktorów są obecnie osoby urodzone w latach 70., ks. Marcin Orawski i dr Renata Czyż. Tak więc nie ma w tym gronie osób przed 40. rokiem życia, albo są to nieliczne wyjątki. Zapewne dojrzałość jest sporym atutem, jednak budzi to pewne pytania, co do przyszłości ewangelickich czasopism. Można mieć jednak nadzieję, że obecni młodzi członkowie redakcyjnych gremiów (są i tacy) z czasem nabiorą doświadczenia i z równym zaangażowaniem poprowadzą własne czasopisma.

Wspomniani w rozdziale redaktorzy byli też w pierwszym rzędzie autorami artykułów prasowych, ich twórczość zostanie omówiona w rozdziale poświęconym analizie zawartości poszczególnych czasopism.

Podsumowanie

Czasopiśmiennictwo ewangelickie po 1989 roku jest wspólnym dziełem wydawców redaktorów i autorów. Znacząca rolę w omawianym okresie odegrało tu ogólnokościelne oficjalne wydawnictwo Augustana w Bielsku-Białej, które jest wydawcą

aż czterech tytułów. Z tej liczby dwa: „Zwiastun Ewangelicki” i „Kalendarz Ewangelicki” stanowią filary polskiego luterńskiego czasopiśmiennictwa od ponad 100 lat. Drugim oficjalnym wydawcą kościelnym jest wydawnictwo CME, które wdaje kwartalnik o charakterze misyjnym; stanowi on niejako dopełnienie ewangelizacyjnej działalności Centrum. W przypadku obu wymienionych ośrodków wydawniczych redaktorzy czasopism zostali do tej roli wydelegowani przez Kościół i jego instytucje. Można zakładać, że zmiany na stanowiskach redaktorów w przyszłości nie zakłócą ciągłości ukazywania się czasopism. Inicjatywą stworzoną w środowisku duchownych dla celów kościelnych i ewangelizacyjnych, katechetycznych była wiślańska „Teologia i Ambona”. Mimo iż inicjatorem powstania pisma był ks. Tadeusz Konik (nie była to inicjatywa władz Kościoła), to pismo pełniło ważną rolę wśród duchowieństwa ewangelickiego i można je uznać za pismo kościelne.

Poszczególne diecezje i parafie Kościoła również wydawały swoje czasopisma, które miały zasięg regionalny, lub nawet ogólnopolski, - w zależności od poczytności pisma i aktualnych potrzeb czytelniczych. W tej grupie jednak decydującą rolę odgrywa aktywność jednostek. Zdarza się, że inicjatorami przedsięwzięć są biskupi („Ewangelik”, „Diaspora”), ale częściej bywają nimi proboszczowie i szerzej duchowni parafii (m.in. ks. Jan Badura, ks. Alfred Borski, ks. Marcin Orawski). Inicjatywy wychodzą też z grona świeckich wiernych, co dotyczy zwłaszcza czasopism o tematyce historyczno-regionalnej („Gdański Rocznik Ewangelicki” „Rocznik Wiślański”). Czasopisma tej grupy, pozostając czasopismami kościelnymi, mają bardzo różnorodny charakter, niekiedy zupełnie świecki („Rocznik Wiślański”¹²⁶), gdyż postać nadają im redaktorzy, często współpracujący z lokalnym biskupem lub proboszczem, a w każdym razie działający pod jego protektorem, ale posiadający zarazem bardzo indywidualną koncepcję pisma i tego, co chcą przekazać. Redaktorzy ci to zwykle pasjonaci, pracujący społecznie, dla których ewangelicyzm stanowi jądro kulturowo-religijnej tożsamości, którą chcą pielęgnować i współtworzyć poprzez kulturę słowa, integrując rozproszone w diasporze środowisko.

Podobnie postrzegają swą rolę twórcy czasopism świeckich, których wydawcami są stowarzyszenia (Polskie Towarzystwo Ewangelickie, Mazurskie Towarzystwo

¹²⁶Warto pamiętać, że zanim parafia wiślańska zgodziła się zostać wydawcą „Rocznika Wiślańskiego”, redaktorki czasopisma długo zabiegały u władz samorządowych Wisły, aby to samorząd wydawał i finansował nowy periodyk, co wskazuje na zamierzoną świeckość i regionalizm pisma.

Ewangelickie), a także inne grupy świeckich (środowisko „Myśli Protestanckiej”). Czasopiśmiennictwo tworzone z inicjatywy świeckich z reguły stawia sobie, jako zadanie nie tylko integrację lokalnego środowiska i budowanie ewangelickiej tożsamości, ale pokazanie ewangelicyzmu „reszcie świata”, zaprezentowanie jego zasług historycznych i współczesnych wartości osobom spoza własnego kręgu wyznaniowego. Wśród twórców tej grupy – również pasjonatów – wiele jest osób szczególnie dobrze wykształconych, ambitnych, aktywnych na wielu polach działalności świeckiej i kościelnej. Ewangelicyzm jest istotnym składnikiem ich tożsamości, nie stanowią jednak żadnej społecznej enklawy, lecz czynnie włączają się polskie życie społeczne i kulturalne.

Warto zwrócić uwagę na pewien element „rywalizacji” w środowisku ewangelickiej prasy. Daje się zauważyć, że w omawianym okresie czasopisma powstające niezależnie od głównych władz kościelnych bywały postrzegane przez nie i przez głównego wydawcę kościelnego jako swego rodzaju „konkurencja”. Było to widoczne w przypadku czasopisma „Słowo i Myśl” w latach 90., później napięcie pojawiło się w związku z powołaniem w Katowicach kwartalnika „Ewangelik”, co zbiegło się w czasie z powstaniem nowego periodyku Augustany „Przeglądu Ewangelickiego”. Problem rysującej się delikatnie „konkurencji” między różnymi ośrodkami jako czynnik wpływający także na procesy wydawnicze wynikał po części z istniejących w polskim ewangelicyzmie różnic w widzeniu Kościoła: między: tradycją a nowoczesnością, zamknięciem w kręgu religijnej tożsamości, a otwartością; uniwersalizmem a partykularyzmem. Wydaje się, że napięcia te zaowocowały większą różnorodnością powstających czasopism i większym zaangażowaniem ich twórców.

Wśród redaktorów czasopism ewangelickich zdecydowaną większość stanowią świeccy, w grupie świeckich ponad 50 % to kobiety, stanowiące razem ok. 40% wszystkich redaktorów. Redaktorzy są bardzo dobrze wykształceni (ok. 40% legitymuje się stopniem naukowym przynajmniej doktora), aczkolwiek nie ma wśród nich dziennikarskich profesjonalistów. Nierzadkim zjawiskiem w tej niewielkiej liczbie grupy jest redagowanie przez tę samą osobę więcej niż jednego tytułu, w różnym czasie (m.in. Jan Szturc, ks. bp Marcin Hintz) lub nawet jednocześnie (np. ks. Marcin Orawski). Można pokusić się o stwierdzenie, że twórcy ewangelickich czasopism stanowią pod wieloma względami elitę ewangelickiego środowiska, a z pewnością najaktywniejszą jego grupę.

Czasopisma świeckie, niebędące oficjalnymi organami Kościoła, choć profesjonalnie dzięki wysokiemu poziomowi wykształcenia elitarnej grupy ich twórców, były przez tę grupę redagowane społecznie¹²⁷. Środki pozyskiwane ze sprzedaży przeznaczano na proces wydawniczy i dystrybucję. Stanowi to w dziejach współczesnej polskiej prasy (może poza nielicznymi tytułami hobbistycznymi) zjawisko wyjątkowe, bo dotyczy nie jednego tytułu, ale całego segmentu prasy stale rozwijanej w poszukiwaniu treści adekwatnych dla publiczności czytającej. Współczesna prasa ewangelicka, tworzona z inicjatywy wybitnych indywidualności i towarzyszących im społeczników, była pod tym względem kontynuacją tradycji prasowej i właściwych jej postaw ukształtowanych w czasach narodowej i religijnej niewoli (zaborów). Istotą tej tradycji było to, że funkcje informacyjne właściwe prasie były wyraźnie na drugim planie. Najistotniejsza była funkcja wspólnototwórcza integrująca odbiorców wokół wspólnych wartości oraz projektująca pożądane w związku z tymi wartościami cele i zachowania społeczne (wówczas narodowowyzwoleńcze, a obecnie kulturalne i intelektualne jako równie ważne dla ewangelickiej tożsamości jak religijne).

¹²⁷ Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że wszystkie czasopisma wydawane przez świeckich były redagowane społecznie. Redaktorzy i członkowie redakcji nie oprzymywali honorariów. W niektórych przypadkach wypłacano jedynie honoraria autorom (np. „Myśl Protestancka”).

ROZDZIAŁ V. PROFIL TEMATYCZNY I FUNKCJE „ZWIASTUNA EWANGELICKIEGO” (na podstawie analizy zawartości)

„Zwiastun Ewangelicki” to oficjalny organ Kościoła, a zarazem czasopismo najdłużej wydawane. Okres po transformacji ustrojowej stał się dla „Zwiastuna” okresem zmian i poszukiwania nowych dróg. Jednocześnie był to czas trudny, gdyż pismo w dobie prasowego pluralizmu musiało zrezygnować ze swego monopolu wśród ewangelickich odbiorców i stawić czoła rozwijającej się konkurencji innych tytułów.

Rys. 12. Winieta Zwiastuna



V.1. Pierwsze lata (1989-1992)

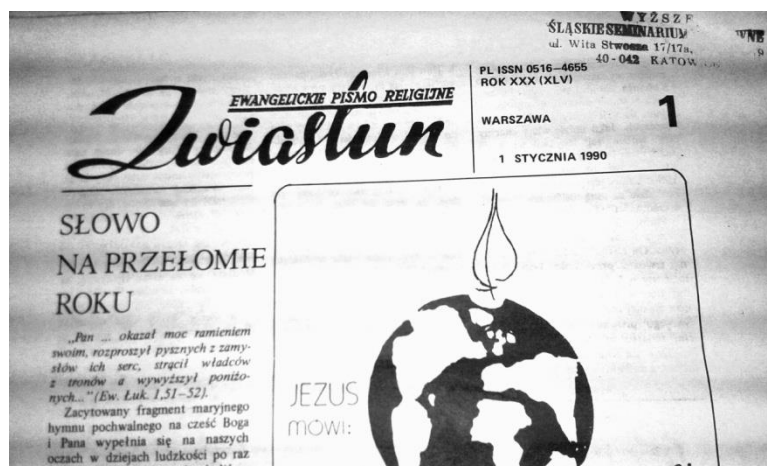
Rok 1989 będący rokiem przełomu dla polskich wydawnictw prasowych „Zwiastun” powitał w bardzo skromnej postaci. Pierwszy numer pisma (1/2) liczył 32 strony formatu A4. Pismo było czarno-białe, nie posiadało okładki (na pierwszej stronie, bezpośrednio pod winietą pojawiał się tekst. Pismo wydawane wówczas przed wydawnictwo „Zwiastun” w Warszawie zatrzymało się w utartych formach jeszcze z poprzedniego okresu ustrojowego. Jednakże u progu transformacji „Zwiastun” ukazywał się w imponującym jak na czasopismo mniejszości religijnej nakładzie – 13000 egzemplarzy (w latach 1991-1992 nakład zmniejszono do 12000).

Powodem zachowania dawnej szaty graficznej było przede wszystkim zaangażowanie wysiłków wydawnictwa w budowę nowej oficyny kościelnej w Bielsku-Białej, która miała stworzyć nowe możliwości poligraficzne. W związku z tym reformę dwutygodnika odłożono w czasie. „Zwiastun” był niezwykle ubogi pod względem formy zewnętrznej, stanowił zszyte razem cztery kartki (8 stron) formatu A4¹; numery łączone miały podwójną liczbę stron. Początkowo stosowano ciągłą numerację stron w ramach danego roku, gdyż w założeniu „Zwiastun” miał być gromadzony i oprawiany w formie

¹Format został zmniejszony, począwszy od nr 11/12 z 1990 r.

roczników; taka też była praktyka wielu prenumeratorów. Papier, na jakim wydawano pismo, był lepszej jakości od papieru gazetowego, jednak formą dwutygodnik przypominał gazetę codzienną².

Rys. 13. Zwiastun w 1990 roku - kompozycja



Źródło: Biblioteka Wydziału Teologicznego UŚ (zdjęcie autorki)

Nie było okładki, wszystkie strony pokryte były treścią, pierwszą wyróżniała jedynie winieta, również niezwykle skromna. Początkowo nie zamieszczano nawet składu redakcji. Pismo miało jeden dodatek stały, był nim *Przyjaciel Dzieci*, który początkowo obejmował zaledwie 2 strony. Ze względu na mniejszy format pisemka, dawało to cztery strony A5 po wyrwaniu karty i jej złożeniu. Z czasem liczbę stron zwiększono do 4, a nawet 8. W 1992 roku redakcja „Zwiastuna” została przeniesiona do Bielska-Białej; uformował się wtedy nowy zespół redakcyjny w składzie: ks. Jerzy Below, Łucja Cholewik, Henryk Dominik, ks. Manfred Uglorz. „Zwiastun” otrzymał nową kolorową okładkę, na kredowym papierze; starano się wprowadzać więcej materiału ikonograficznego (w postaci czarno-białych fotografii), eksperymentowano z rozmieszczaniem tytułów tekstów, lub nawet samych tekstów w ramkach, jednak początkowo nie było zasadniczych zmian w układzie pisma.

W pierwszych latach po 1989r.w „Zwiastunie” niewiele było stałych rubryk. Jednak już wtedy pierwszym tekstem była zwykle homilia³. Dość regularnie pojawiała się

² Było to wówczas normalną praktyką. W takiej formie wydawano zwykle tygodniki katolickie, jak np. „Tygodnik Powszechny” czy „Słowo Powszechne”.

³ Aczkolwiek zdarzały się numery bez homilii, zwykle z istotnych powodów, zob. np. numer okolicznościowy poświęcony VIII Walnemu Zgromadzeniu Światowej Federacji Luterńskiej, ZE 1990, nr 9.

rubryka *Co piszą inni* redagowana przez ks. Ryszarda Trenklera. Był to swoisty krótki przegląd prasy świeckiej i prasy innych wyznań. Pojawiały się cytaty, m.in. z „Trybuny Ludu”, „Tygodnika Powszechnego”, „Więzi”, „Słowa Prawdy” wydawanego przez Kościół Chrześcijan Baptystów, „Jednoty” – organu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. Zdarzały się również odniesienia do prasy zagranicznej, często katolickiej, np. „Corriere della Sera”. Dobór treści współczesnemu czytelnikowi może wydawać się nieco stronniczy. Należy jednak pamiętać, że był to czas, gdy dialog pomiędzy Kościołami dopiero się rozpoczynał. Cytaty z prasy były z pewnością autentyczne i musiały budzić zainteresowanie czytelników. Dość regularnie ukazującą się kolumną była również rubryka (bez tytułu) redagowana przez Annę Sikorską, zawierająca w ramce krótkie rozmyślanie religijne opatrzone grafiką⁴.

Ważne miejsce w piśmie zajmowały treści informacyjne, prezentujące życie Kościoła luterńskiego, zarówno w wymiarze światowym (tak było w przypadku np. numeru 9 z 1990 roku poświęconego Walnemu Zgromadzeniu Światowej Federacji Luterńskiej w Kurytybie), jak i ogólnopolskim, gdy relacjonowano kolejne obrady Synodu Kościoła, w tym niezwykle waantr

zną debatę toczącą się – w związku z przemianami ustrojowymi – nad uchwaleniem nowego *Zasadniczego prawa wewnętrznego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP*⁵. Warto jednak zauważyć, że wiadomości, oprócz wyjątkowo doniosłych wydarzeń, prezentowano tradycyjnie (podobnie jak w przypadku innych tytułów ewangelickich) w drugiej połowie czasopisma, pierwszą, która uchodzi za bardziej prestiżową, poświęcano zagadnieniom religijnym i artykułom publicystycznym. Wiadomości parafialne próbowano umieścić w stałej rubryce *Z życia naszych parafii* (nr 4 z 1990 roku⁶), aczkolwiek nie działało się to konsekwentnie.

⁴ Zob. A. Sikorska, *Twoje miejsce*. ZE 1990, nr 9, s. 65; taż, *Samotność*. ZE 1990, nr 10, s. 73.

⁵ Zob. H. Dominik, *Nadzwyczajna sesja Synodu poświęcona uchwaleniu Zasadniczego prawa wewnętrznego*. ZE 1990, nr 13-14, s. 100-101; J. Below, *Nadzwyczajna sesja Synodu – nadzieja na zmiany w życiu Kościoła*. Tamże, s. 101, 102.

⁶ W ramach rubryki zamieszczono informacje na temat poświęcenia placu pod budowę nowego domu opieki w Miechowicach, relację z Europejskiego Spotkania Młodych we Wrocławiu, odsłonięcie pamiątkowej tablicy w Łodzi. Sekcja *Z życia naszych parafii* zajmowała ok. 2 stron, co stanowiło dość dużą przestrzeń w przypadku 8-stonicowego pisma.

Stałą kolumną publicystyczną, zatytułowaną *Na marginesie*, był felieton ks. Henryka Czembora⁷. Felietony te ukazywały się w warszawskiej edycji „Zwiastuna” aż do roku 1992; ostatni felieton opublikowano w numerze 4 z 1992 roku. Wraz z przeniesieniem pisma do Bielska-Białej i powołaniem nowego zespołu redakcyjnego, zaproponowano autorowi również prowadzenie nowej kolumny felietonistycznej. Pojawiła się ona już w kolejnym numerze (nr 5 z 1992 roku), pod tytułem *Drobne rzeczy*⁸. W krótkich felietonach, drukowanych początkowo drobniejszą czcionką i kursywą, autor przedstawiał swój punkt widzenia m.in. na kwestię literatury ewangelickiej, religii w szkole, nowej sytuacji, w której znalazł się Kościół ewangelicki po transformacji. Nie stronił od kontrowersji. Felietony ukazywał się nieco regularniej niż poprzedni cykl (*Na marginesie*), jednak wciąż szukano dla nich właściwego miejsca w piśmie. Dopiero w drugiej połowie 1992 roku zostały umieszczone na końcu numeru, czy to na okładce, czy ostatnich stronach, wraz z rubryką felietonistyczną *Moim zdaniem* Henryka Dominika, która coraz regularniej pojawiała się na łamach pisma. Wśród rubryk z tego okresu można wymienić ukazującą się od 1992 roku rubrykę *Informator Młodzieżowy*.

Mimo niezwykle skromnych rozmiarów pisma, swe miejsce w nim znalazła literatura. Począwszy od roku 1989 aż do nr 12 z 1991 roku publikowano na łamach „Zwiastuna” powieść w odcinkach *Babcia Santerre*⁹. Pojawiała się również poezja¹⁰, a także wspomnienia.

Problematyka, która zdominowała łamy „Zwiastuna” u progu lat 90. związana była z nadchodzącymi przemianami. Szeroko dyskutowano wprowadzenie religii do szkół¹¹. Budziło to w środowisku ewangelickim wiele obaw, gdyż społeczność żyjąca w

⁷ Kolumna powstała w 1969 r.; pierwszy felieton ks. Czembor opublikował w nr 21. Jak sam wspominał w pożegnalnym felietonie, rubryka *Na marginesie* uczyniła go osobą znaną w środowisku ewangelickim, co świadczy o dużej popularności felietonów.

⁸ Tytuł rubryki nawiązywał do fragmentu wiersza Leopolda Staffa: „O te wszystkie drobne, małe rzeczy, z których każda rani i kaleczy”. W swym pierwszym felietonie (w nr 5/1992) autor przedstawił myśl, która towarzyszyła powstaniu nowej rubryki. Chciał tropić drobne bolączki Kościoła i przedstawiać własną wizję rozwiązania problemu.

⁹ Serge Graftaux, *Babcia Santerre*. Tłum. Wiera Bieńkowska. Warszawa 1979.

¹⁰ Zob. np. wiersz Leona Krzemienieckiego opublikowany na stronie tytułowej pisma: L. Krzemieniecki, *Ponad śnieg*. ZE 1990, nr 7, s. 49; H. Dominik, *Via Dolorosa*. ZE 1992, nr 7, s. 105.

¹¹ Zob. np.: E. Chojecka, *Czy dojrzelismy do religii w szkole*. ZE 1990, nr 18, s. 148-149

warunkach diaspory obawiała się dominacji Kościoła katolickiego¹². Na łamach pisma ukazało się kilka tekstów odnoszących się do problemu religii w szkole i szkolnictwa ewangelickiego¹³ w ogóle. Większość autorów była negatywnie nastawiona do projektu powrotu katechezy do szkół¹⁴. Wynikało to ze wspomnianych obaw i typowej dla mniejszości postawy obronnej. Wydaje się, że w tym okresie „Zwiastun” dużo miejsca poświęcał stosunkom z Kościołem katolickim, z perspektywy zarówno obaw, jak i nadziei. 9 czerwca 1991 roku w ramach wizyty papieskiej w Polsce Jan Paweł II odwiedził parafię Św. Trójcy w Warszawie, gdzie odprawiono nabożeństwo ekumeniczne. Obszerną relację z tego wydarzenia (niepozbawioną akcentów krytycznych) zamieszczono w numerze 15-16 pisma¹⁵. Również wśród artykułów o tematyce teologicznej dominowały tematy wskazujące na różnice w doktrynie obu Kościołów. I tak w 1992 roku ukazał się obszerny cykl artykułów ks. dr. Tadeusza Wojaka o tematyce mariologicznej, gdzie przedstawiono najważniejsze punkty mariologii¹⁶, starając się zachować obiektywizm i często odnosząc się do historycznych dokumentów i do Biblii. Inne teksty teologiczne pojawiały się sporadycznie. Wydaje się, że część obaw ustała w 1992 roku, gdy w Sejmie dyskutowano projekt ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. W numerze 6 „Zwiastuna”, przedstawiono uzasadnienie do projektu tejże ustawy¹⁷. W podsumowaniu padły słowa, które cechował ostrożny optymizm: Obecny projekt ustawy daje szerokie możliwości działania naszemu Kościołowi w społeczeństwie i całkowita samodzielność wewnętrzna.¹⁸ W tym samym numerze ks. Henryk Czembor w swym felietonie dawał wyraz niepewności, którą nowa wolność niesła dla Kościoła ewangelickiego¹⁹.

¹² Dużą rolę odgrywały tu dawne lęki zakorzenione w przeszłości, m.in. w okresie międzywojennym, gdy pozycja Kościoła rzymskokatolickiego była uprzywilejowana w stosunku do innych wyznań, a także powojenne konflikty międzywyznaniowe i powszechne wówczas postrzeganie ewangelików jako Niemców, a zatem ludzi, którzy w wyniku zbrodniczych działań Niemiec utracili swe prawo moralne do równorzędnego partnerstwa. Wynikiem tego było m.in. przejmowanie kościołów ewangelickich.

¹³ Zob. np. P. Szarek, *Szkola otwarta*. ZE 1990, nr 19, s. 165-166 – dot. szkoły Towarzystwa Szkolnego im. Mikołaja Reja w Bielsku-Białej. W kolejnym numerze „Zwiastuna” opublikowano wywiad z Renatą Rosowską – dyrektorką Liceum Towarzystwa Szkolnego im. M. Reja w Bielsku: *Chcemy kształcić człowieka XXI wieku, chcemy uczyć tolerancji*. Rozm. J. Below. ZE 1990, nr 20, s. 187-188.

¹⁴ H. Czembor, *Nauczanie religii w szkole*. ZE 1991, nr 5, s. 62.

¹⁵ ZE 1991, nr 15-16, s. 212-217.

¹⁶ Zob. T. Wojak, *Matka Boża*. ZE 1992, nr 6; *O niepokalanym poczęciu Marii Panny*. ZE 1992, nr 7, *O wniebowzięciu Marii Panny*. ZE 1992, nr 8; *Maria współodkupicielka*. ZE 1992, nr 9 etc.

¹⁷ ZE 1992, nr 6, s. 87-88, 93.

¹⁸ Tamże, s. 93.

¹⁹ H. Czembor, *Kościół w nowej sytuacji*. ZE 1992, nr 6, s. 88, 93.

Dość dużo miejsca na łamach pisma w 1990 roku poświęcono postaci Alberta Schweitzera (w związku z obchodzonym Rokiem Schweitzerowskim). W 1992 roku obchodzono 400-lecie urodzin ks. Jerzego Trzanowskiego; również jego postać została przybliżona²⁰. Na ogół jednak tematyka historyczna, w tym reformacyjna, podejmowana była dość rzadko. Wyjątkiem były wspomnienia, publikowane od czasu do czasu, m.in. wojenne wspomnienia warszawskich diakonis²¹. Oprócz wspomnianych już numerów specjalnych, okolicznościowe numery wydano m.in.: dla uczczenia konsekracji i wprowadzenia w urząd biskupa, ks. Jana Szarka (nr 10-11 z 1991), z okazji Ogólnopolskiego Zjazdu Młodzieży Ewangelickiej (nr 22/1991). Powstał także numer poświęcony działalności Diakonii Kościoła (nr 18 z 1992 roku). „Zwiastun” w latach 1990-1992 mimo pewnych zewnętrznych zmian w dalszym ciągu kontynuował swą formę z lat 80., zachowując różnorodny układ treści w każdym numerze, brak podziału na rubryki, brak wyraźnego layoutu. Wydaje się, że szukano dopiero nowej formy wyrazu. Pod względem podejmowanej tematyki w centrum zainteresowania pisma stały przemiany ustrojowe, miejsce Kościoła ewangelickiego w nowym państwie i jego relacja do Kościoła rzymskokatolickiego. Pismo cechowało silnie apologetyczne nastawienie i dobór treści był wynikiem tej postawy. W niewielkim stopniu interesowano się tematyką historyczną, w tym reformacyjną. Oprócz głębokiego zaangażowania w problemy współczesne „Zwiastun” pełnił rolę informacyjną, relacjonując czytelnikom życie Kościoła.

Spośród form wypowiedzi dziennikarskiej dominowały: gatunki publicystyczne, w tym felietony (dość regularnie zamieszczane na łamach pisma), reportaż gościł w „Zwiastunie” sporadycznie, wywiad pojawił się zaledwie kilka razy na przestrzeni trzech lat. Z gatunków typowych dla czasopism kościelnych należy wymienić publikowaną w niemal każdym numerze homilię, pojawiały się również artykuły teologiczne, eseje; z rzadka – recenzje. Często występowały gatunki informacyjne: relacja, sprawozdanie, zapowiedź, notka informacyjna, sylwetka, przegląd prasy. Z gatunków literackich można wymienić: poezję, powieść, opowiadanie, wspomnienia.

²⁰ Zob. S. Czembor, *400-lecie urodzin ks. Jerzego Trzanowskiego*. ZE 1992, nr 7, s. 104-105; *Kalendarz uroczystości związanych z obchodami 400-lecia urodzin Jerzego Trzanowskiego*. ZE 1992, nr 8, s. 137.

²¹ Zob. wspomnienia diakonis, siostr Nanny i Ingeborg Ugglą: *O ratowaniu Żydów w Szpitalu Ewangelickim w Warszawie*. ZE 1991, nr 6 i 8.

V.2. Zwiastun w latach 1993-1999

W roku 1993, kiedy w pełni ukształtowała się forma i struktura dwutygodnika, charakterystyczny kształt, który został nadany pismu stał się jego znakiem rozpoznawczym. Zewnętrznie pozostała kolorowa okładka z historyczną winietą; wewnątrz numeru dominującym okazał się kolor niebieski i charakterystyczne ramki obejmujące tekst. Tytuły rubryk umieszczone były w lewym górnym rogu ramki nad tekstem. Felietony znalazły swe stałe miejsce na ostatnich stronach czasopisma. Publikowane treści zostały ujęte w stałe rubryki. Przywrócono, krótkie artykuły wstępne *Drodzy Czytelnicy!*, gdzie komunikowano się z czytelnikami dwutygodnika, czasem informując o zmianach w piśmie²².

Rys. 14. „Zwiastun” w 1994 i 2011r. – okładki



Źródło: zbiory Biblioteki Wydziału Teologicznego UŚ i Biblioteki Śląskiej

²² W rubryce tej redakcja próbowała czasem nakreślić cel pisma i jego zadania. Np. w nr 11/1993 pojawiła się następująca informacja: *W naszym rozumieniu „Zwiastun” ma ogólnie dwa zadania: zamieszczać teksty o szeroko rozumianym charakterze biblijnym i przekazywać informacje z życia parafii i kościołów w kraju i na świecie* (ZE 1993, nr 11, s. 4). Wiele zamieszczanych w kolumnie informacji dotyczyło kwestii finansowych, ceny prenumeraty, apeli do darczyńców. Pojawiały się również odpowiedzi redakcji na zarzuty stawiane pismu, np. z powodu uprzywilejowania na jego łamach wiadomości z niektórych parafii. Redakcja odpowiadała na zarzuty, zachęcała do współpracy. Rubryka, szczególnie w roku 1993 była rubryką dialogu z czytelnikami.

Nowa struktura „Zwiastuna”

Nowa struktura „Zwiastuna” zarysowała się w roku 1993, a w pełni ukształtowała w kolejnych latach, wzbogacając stopniowo o nowe rubryki. Przede wszystkim powołano dwie ważne i prestiżowe rubryki religijne, które miały odtąd, aż przez 20 lat, ukazywać się na początku pisma. Pierwszą z nich była rubryka homiletyczna *Spotkanie ze Słowem Bożym*; drugą – rubryka *Bóg i my*, gdzie publikowano najbardziej znaczące – zdaniem redakcji – artykuły o tematyce religijnej i społecznej. Wśród innych kolumn ukazujących się regularnie należy wymienić następujące: *Historia* (początkowo występująca w formie *Nasza historia*, z czasem wzbogacona o odmianę *Historia – postacie*), *Rok kościelny*, *Widzenia własne* (rubryka, w której prezentowano kontrowersyjne zdaniem redakcji teksty; redakcja nie utożsamiała się z poglądami wyrażanymi przez autorów), *Rozmowa w „Zwiastunie”*, gdzie publikowano wywiady, *Zbliżenia* (niezwykle pojemna rubryka, łącząca artykuły o różnorodnej tematyce, m.in. często zamieszczano tu reportaże), *Modlitwa i pieśń w życiu ewangelika*. Ponadto stale ukazywały się rubryki felietonistów, początkowo *Drobne rzeczy* ks. dr Henryka Czembora (felieton ukazywał się do końca roku 1994) i *Moim zdaniem* Henryka Dominika²³; w latach późniejszych kolumna prof. Bogdana Zelera *Zamyślenia*. Z rubryk informacyjnych należy wymienić kolumny: *Ekumenia krajowa* i *Ekumenia światowa*, *W naszym Kościele*, *Dokumenty*, *Wiadomości urzędowe*. Ponadto listy do redakcji i odpowiedzi redakcji publikowano w dziale *Listy*, istniała również rubryka *Ogłoszenia*, która z czasem zmieniła nazwę na: *Co? Gdzie? Kiedy?*. Jednak specjalnością „Zwiastuna” były *Ogłoszenie osobiste*, mające charakter matrymonialny – ich zadaniem było kojarzenie małżeństw ewangelików²⁴. W latach 90. na stronach „Zwiastuna” zagościły również na dobre reklamy²⁵ (powstała nawet osobna rubryka *Reklama w „Zwiastunie”*). Redakcja dbała jednak o ich treść, starając się, aby nie naruszały charakteru pisma.

Początkowo, w roku 1993, ukazywały się rubryki *Nasze sprawy* i *Liturgia*. Rubryka *Nasze sprawy* była miejscem, gdzie publikowano teksty o charakterze społecznym lub społeczno-politycznym; miały one za zadanie ukazanie miejsca Kościoła

²³ Kolumna felietonistyczna pod takim tytułem ukazywała się do końca 2012 roku. Od roku 2014 rubryka zmieniła tytuł na *Myśli znad brzegu*.

²⁴ Dla społeczności żyjącej w warunkach diaspory, a tak poza Śląskiem i większymi ośrodkami miejskimi żyje wielu ewangelików.

²⁵ W numerze 4/1993 redakcja ogłosiła nabór reklam od osób prywatnych, organizacji i firm ewangelickich. Formą promocji były dwa miesiące bezpłatnych reklam. Z czasem jednak wpływy od reklamodawców miały wesprzeć budżet „Zwiastuna”.

w społeczeństwie²⁶. W późniejszych latach zrezygnowano z nich. W roku 1995 (nr 23 z 1995 roku) powołano rubrykę *W kręgu kultury*; otwierał ją tekst Bogdana Zelera o Stefanie Żeromskim²⁷. Wydaje się jednak, że rubryka nie do końca sprostала ewentualnym oczekiwaniom i w kolejnych latach najczęściej publikowano w niej recenzje wybranych książek²⁸. Wśród rubryk kulturalnych można wymienić jeszcze: *Literackie stronice* (gdzie zamierzano publikować krótkie formy literackie), oraz ukazującą się przez pewien czas dość nieregularnie rubrykę *Opowiadanie*. W numerze 2 z 1996 roku ukazała się po raz pierwszy nowa rubryka *Zdrowie*, propagująca walkę z nałogami i zdrowy tryb życia²⁹. Ukazywała się dość nieregularnie. W 1997 roku pojawiła się rubryka *Z moich doświadczeń*, która nie miała jasno zdefiniowanych ram tematycznych, pewnym kryterium doboru tekstów wydaje się autorstwo, gdyż w rubryce tej publikowały najczęściej Aleksandra Błahut-Kowalczyk³⁰ i Danuta Anna Plinta³¹; rzadziej pojawiały się teksty innych autorów. Teksty publikowane w rubryce miały zwykle charakter swobodnego osobistego eseju czy wręcz felietonu. Niektóre powołane spontanicznie rubryki ukazywały się jedynie przez krótki czas, przede wszystkim rubryki, w których publikowano teksty wyróżnione w konkursach „Zwiastuna”.

²⁶ W rubryce ukazał się m.in. cykl artykułów ks. Henryka Czembora, w tym: H. Czembor, *Państwo a Kościół*. ZE 1993, nr 6, s. 16-17 oraz *Kościół a narodowość*. ZE 1993, nr 7, s. 14-15. W rubryce publikowano też oficjalne stanowisko Kościoła w ważnych kwestiach, takich jak nauka religii w szkole: ZE 1993, nr 10. Ukazywały się tu również teksty podejmujące tematykę obecności Kościoła w mediach (J. Gross, *Nasza obecność w radio*. ZE 1993, nr 6, s. 10-11; T. Szurman, *Nasza obecność w telewizji*. Tamże, s. 12-13, a także wiele innych zagadnień, takich jak: konkordat, sytuacja Kościoła Ewangelicko_Augsburskiego na obczyźnie, czytelnictwo.

²⁷ B. Zeler, *Sfera sacrum w twórczości Stefana Żeromskiego – w 70. Rocznicę śmierci pisarza*. ZE 1995, nr 23, s. 16-17.

²⁸ Zob. np. nr 1/1999, gdzie w rubryce *W kręgu kultury* ukazały się dwa dość szerokie omówienia książek: *Aby zrozumieć miasto – historia Torunia przez pryzmat kościoła mariackiego* – dot.: J. Domasłowski, J. Jarzewicz, *Kościół Najświętszej Marii Panny w Toruniu*. Toruń 1998 – oraz M. Legendź, *Dzielenie się radością : o twórczości Anny Mazur* – artykuł prezentujący dwa tomiki poetyckie ewangelickiej poetki z Drogomyśla.

²⁹ Wiele artykułów w rubryce dotyczyło problemu nałogów; zob. np. R. Wojnar, *Alkoholizm – potępiać, współczuć, leczyć?* ZE 1996, nr 2, s. 14-16; *Dzieci biorą narkotyki : jak zapobiegać i przeciwdziałać?* ZE 1997, nr 7, s. 14-16; H. Szarkowicz-Opala, *Diabelska mikstura czy woda życia? : alkohol w dziejach cywilizacji zachodniej*. ZE 1998, nr 18, s. 11-14.

³⁰ A. Błahut-Kowalczyk, *Być matką...* ZE 1997, nr 10, s. 10-11; *Przypadkowe odkrycie*. ZE 1998, nr 3, s. 12; *Moralność w szkole*. ZE 1998, nr 17, s. 12.

³¹ D. A. Plinta, *Mój „klucz” do Pasji*. ZE 1998, nr 6, s. 13; też, *Zatrzymany w pieśni kraj*. ZE 1998, nr 9, s. 14; też, *Piernikowe czekanie*. ZE 1998, nr 23, s. 13.

Rok kościelny

Nowy „Zwiastun” w większej mierze niż dawny starał się włączyć w rytm roku liturgicznego. Służyły temu pewne zabiegi, m.in. podawano nazwę łacińską danej niedzieli roku liturgicznego³², która przypadała w danym numerze. Tematyka numeru często wiązała się z hasłem danej niedzieli. I tak np. w przypadku niedzieli *Cantate*, w danym numerze pisma zamieszczano teksty poświęcone pieśni ewangelickiej. Publikowane homilie również odnosiły się często do czytań biblijnych na daną niedzielę. Ponadto rytm roku kościelnego oznaczał również towarzyszenie czytelnikom w przeżywanych aktualnie świętach i obrzędach (adwent, wielki post, Boże Narodzenie, etc.). W numerach majowych szczególnie często podejmowana była tematyka konfirmacji³³; w numerach czerwcowych chętnie publikowano zdjęcia konfirmandów. Okres letni, lipiec i sierpień to czas tygodni ewangelizacyjnych. Corocznie w piśmie pojawiały się relacje z Tygodnia Ewangelizacyjnego w Dziegielowie, powracała problematyka ewangelizacji i misji, a zarazem ostrzegano przed prozelityzmem, gdyż w tym względzie Kościół ewangelicki prowadzi bardzo konserwatywną politykę. Tematyka ekumeniczna pojawiała się zwykle w szerszym zakresie przy okazji Tygodnia Modlitwy o Jedność Chrześcijan (choć obecna była w każdym numerze dzięki rubryce *Ekumenia*); kwestie roli kobiety powracały corocznie, gdy obchodzono Światowy Dzień Modlitwy Kobiet. Najprawdopodobniej misją „Zwiastuna” było również utrwalanie w świadomości odbiorców cyklu roku liturgicznego w Kościele.

Duchowość

Z pewnością najważniejsze miejsce w „Zwiastunie” przypisano treściom religijnym, a cała niemal treść pisma – co naturalne w przypadku periodyku kościelnego – przefiltrowana była przez religijny punkt widzenia. Poza rubryką homiletyczną (*Spotkanie ze Słowem Bożym*) w każdym numerze publikowano teksty nawiązujące do Biblii, rzadziej teologii, religijności protestanckiej, liturgii, modlitwy, obrzędowości luterńskiej. Ponadto szczegółowo relacjonowano życie Kościoła, a w szerszym wymiarze społeczności luterńskich na świecie. Teologia prezentowana na łamach

³² Praktyka używania nazw łacińskich dla niedziel w ramach roku liturgicznego jest silnie zakorzeniona w tradycji luterńskiej. O nazwie niedzieli każdorazowo informuje duchowny w trakcie niedzielnego nabożeństwa, w śpiewnikach wierni znajdują odrębne fragmenty liturgii różne dla każdej niedzieli.

³³ Zob. np. W. Nast., *Radość konfirmacji*. ZE 1999, nr 8, s. 5-6; M. Legendź, *Konfirmacja, komunია święta i utarte zwyczaje*. Tamże, s. 9-11.

„Zwiastuna” to przede wszystkim teologia luterńska; często sięgająca do źródeł, nawiązująca bezpośrednio do ksiąg wyznaniowych Kościoła, a zwłaszcza pism Lutra³⁴.

Ekumenizm

Ekumenizm pojawiał się często na łamach „Zwiastuna” i w różnych rubrykach, m.in. w kolumnie *Rozmowa Zwiastuna*, gdzie nierzadko gościli rozmówcy z innych Kościołów, najczęściej z rzymskokatolickiego³⁵, poprzez rubrykę *Zbliżenia*, która nie miała jasno wytyczonych granic tematycznych, felietony o tematyce ekumenicznej autorstwa Henryka Dominika³⁶, aż po quasi-teologiczne artykuły w rubryce *Bóg i My*³⁷. Zdarzało się również, że cały numer poświęcony był tematyce ekumenicznej³⁸. Jednak głównym miejscem, gdzie w każdym numerze prezentowano zagadnienia ekumeniczne, były dwie rubryki o charakterze informacyjnym: *Ekumenia Światowa* i *Ekumenia Krajowa*. W obu relacjonowano ostatnie wydarzenia ekumeniczne w Polsce i na świecie. *Ekumenia Światowa* najczęściej zajmowała 1 stronę (wyjątkowo przy okazji większych wydarzeń jej objętość poszerzano), gdzie publikowano relacje nie tylko z wydarzeń o charakterze typowo ekumenicznym, lecz także aktualne informacje z życia innych kościołów protestanckich³⁹. *Ekumenia Krajowa* była rubryką zwykle obszerniejszą; sumiennie relacjonowano w niej działalność Polskiej Rady Ekumenicznej, której zwyczajowo przewodzili luteranie, jak również podawano informacje dotyczące wszelkich kontaktów i współpracy międzywyznaniowej. Regularnie pojawiały się sprawozdania i relacje z Tygodnia Modlitwy o Jedność Chrześcijan⁴⁰, zwykle w 3 lub 4 numerze „Zwiastuna” w danym roku. Do autorów szczególnie aktywnych na polu

³⁴ Zob. np. R. Janik, *Wcielenie Syna Bożego i krzyż Chrystusa w Lutrowym zwiastowaniu*. ZE 1996, nr 25, s. 6-8; tenże, *Wpływ Lutrowej teologii krzyża na pobożność ewangelicką*. ZE 1997, nr 5, s. 5-7.

³⁵ Zob. np. *Potrzeba serca wywiad ze Zbigniewem Gebauerem (katolik) i Jerzym Sławikiem (ewangelik)*. Rozm. J. Below, M. Legendź. ZE 1995, nr 2, s. 9-11; *Katolik – swój człowiek : rozmowa z Romualdem Bajgertem*. Rozm. M. Niemiec. ZE 1996, nr 3, s. 7-9; *Intensywna terapia pojednania – rozmowa z biskupem rzymskokatolickim Alfonsem Nossolem*. Rozm. M. Niemiec, J. Below. ZE 1998, nr 2, s. 12-15.

³⁶ Zob. np. H. Dominik, *Trudne ścieżki ekumenii*. ZE 1996, nr 3, s. 27.

³⁷ R. Janik, *Nie przenosić jedności nad prawdę*. ZE 1998, nr 2, s. 5-7 – artykuł przedstawiał nauczanie Marcina Lutra w kwestiach ekumenicznych.

³⁸ Przykładem może być numer 3 „Zwiastuna” z 1996 r., gdzie obok wywiadu o tematyce ekumenicznej, artykułu ks. Jana Grossa w rubryce *Zbliżenia* (*Utunumsint – Aby wszyscy byli jedno : protestanckie spojrzenie na papieską encyklikę*, s. 10-14), aż 7 stron poświęcono Tygodniowi Modlitwy o Jedność Chrześcijan i związanym z tym wydarzeniom (s. 17-23).

³⁹ Zob. np. artykuł Danuty A. Plinty, *Krzyż niezgody*. ZE 1995, nr 18, s. 19-20 – dot. trwającej wówczas w Niemczech dyskusji na temat krzyża w szkołach.

⁴⁰ Zob. M. Legendź, *Pejzaż z krzewem winnym w tle - impresje z Tygodnia Modlitwy o Jedność Chrześcijan*. ZE 1995, nr 3, s. 12-15.

ekumenicznym należeli m.in. ks. Jan Gross (ówczesny przewodniczący PRE) oraz ks. Marian Niemiec⁴¹ (ówczesny proboszcz opolski, a następnie przewodniczący Rady Ekumenicznej).

Poza wymienionymi rubrykami tematyka kontaktów międzywyznaniowych pojawiała się także w dziale *W Naszym Kościele*, gdzie zamieszczono na przykład obszernie relacje z wizyty, jaką podczas swojej pielgrzymki do Polski w 1995 roku złożył w kościele ewangelickim w Skoczowie Jan Paweł II. Pojawił się wówczas obszerny reportaż z tejże wizyty⁴², zamieszczono również pełne teksty wystąpień, zarówno papieża, jak i przyjmującego go bp. Pawła Anweilera⁴³. Zamieszczono również, w dziale Dokumenty, Oświadczenie Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP w sprawie przebiegu tej wizyty.

Relacje pomiędzy oboma Kościołami nie zawsze jednak były pozytywne. Duże oburzenie wśród ewangelików, a tym samym na łamach „Zwiastuna” wzbudziła planowana kanonizacja Jana Sarkandra. Pojawiło się kilka artykułów na ten temat⁴⁴. Wypowiadali się również czytelnicy w rubryce *Listy*⁴⁵. Tematyka ekumeniczna budziła jednocześnie niemałe kontrowersje. Znajdowało to często odzwierciedlenie w krytycznych listach do redakcji. Artykuły redakcyjne, prezentujące dość konserwatywne ewangelickie podejście do kontaktów z Kościołem rzymskokatolickim, oparte w pewnej mierze na historycznych uprzedzeniach, spotykały się czasem z miazdzącą krytyką osób działających na rzecz dialogu międzywyznaniowego.⁴⁶ Z kolei pozytywne relacje, również spotykały się krytyką ze strony konserwatywnie nastawionych autorów.

⁴¹ Zob. np. M. Niemiec, *Piąta pora roku na Opolszczyźnie. Wspólna modlitwa o jedność chrześcijan*. ZE 1997, nr 3.

⁴² M. Legendź, *Dialog z woli Chrystusa*. ZE 1995, nr 11, s. 21-23.

⁴³ Tamże s. 28-29.

⁴⁴ J. Gross, *Komu ta kanonizacja ma służyć?* ZE 1995, nr 7, s. 10-11; J. Below, *Problemy z Sarkandrem*. ZE 1995, nr 8, s. 17-19

⁴⁵ ZE 1995, nr 8.

⁴⁶ Przykładem może być dość ostra reakcja na artykuł autorstwa Magdaleny Legendź, *Pejzaż z krzewem winnym...*op.cit. (tekst istotnie zdradzał pewną tendencyjność w ujęciu tematu). Spotkał się on z gorącym protestem Jerzego Sławika i Zbigniewa Gebauera, z którymi wywiad zamieszczono w tym samym numerze „Zwiastuna”, a którzy w następnym opublikowali swój list protestacyjny, domagając się wyjaśnień od redakcji. Redakcja (ks. Jerzy Below) ustosunkowała się do zarzutów, jednak raczej podtrzymując swoje stanowisko.

Tematyka społeczno-polityczna

Kościół Ewangelicko-Augsburski tradycyjnie uznaje rozdział władzy miecza (władza świecka) i Słowa (prawo Boże)⁴⁷, przy czym ewangelik ma być posłuszny obu tym porządkom, co w praktyce oznaczało często uległość wobec władzy państwowej, szczególnie widoczną w okresie PRL-u. Po okresie transformacji luteranie na nowo próbowali zdefiniować swoją tożsamość w kontekście nowych warunków społeczno-politycznych, które z jednej strony stwarzały swobodę działania, z drugiej zaś – w nowym pluralistycznym świecie – wymagały samodzielności, własnej wizji roli w państwie i społeczeństwie oraz udziału w demokratycznych formach władzy. Dyskusja na tematy społeczno-polityczne tocząca się na łamach „Zwiastuna” miała za zadanie wprowadzić społeczność luterską w nową rzeczywistość polityczną i wskazać drogi uczestnictwa przy zachowaniu własnej tożsamości. Służyła temu celowi, m.in. ukazująca się przez krótki czas rubryka Kościół w Społeczeństwie, gdzie omawiano dyskutowane wówczas projekty ustaw⁴⁸, a także rubryka *Nasze sprawy*, w której ks. Henryk Czembor kilkakrotnie⁴⁹ poruszał polityczno-społeczną tematykę, zwracając uwagę zwłaszcza na status prawny Kościoła. Artykuły te postulujące aktywny udział ewangelików w życiu społecznym i zachowanie równego statusu Kościołów nacechowane były pewnymi obawami przed dominacją Kościoła rzymskokatolickiego. Obawami, które towarzyszyły ewangelikom przez cały okres powojenny i które powodowały pewne zamykanie się we własnym kręgu wyznaniowym lub wręcz współdziałanie ze środowiskami niechrześcijańskimi, reprezentującymi nieco inne wartości, ale dającymi pewne oparcie przeciw zagrażającej dominacji katolicyzmu. Jednak w miarę upływu czasu, gdy pewne obawy nie potwierdziły się, ton artykułów w „Zwiastunie” również uległ zmianie. W numerze 19 z 1996 roku ukazał się dość rewolucyjny w treści tekst Henryka Panusza⁵⁰, po którym opublikowano następne⁵¹, zachęcające do wzięcia udziału w wyborach parlamentarnych i głosowania na kandydatów „chrześcijańskich”, wyznających podobne

⁴⁷ Zob. np. M. Uglorz, *Władza miecza i Słowa w nauczaniu ks. Marcina Lutra*. W: *Nasze dziedzictwo* [<http://naszedziedzictwo.blox.pl/html/1310721,262146,21.html?597501> : dostęp z dn. 15 stycznia 2017 r.].

⁴⁸ H. Czembor, *O projekcie ustawy sejmowej O stosunku państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP*. ZE 1993, nr 1, s. 25-26.

⁴⁹ Zob. m.in. H. Czembor, *Państwo a Kościół*. ZE 1993, nr 6, s. 16-17; tenże, *Kościół a narodowość*. ZE 1993, nr 7, s. 14-15; tenże, *Ustawa potrzebna od zaraz*. ZE 1993, nr 11, s. 9-10.

⁵⁰ H. T. Panusz, *Z daleka od polityki? Ewangelicy a Polska – z myślą o wyborach parlamentarnych*. ZE 1996, nr 19, s. 13-14.

⁵¹ Zob. Tenże, *Patriotyzm czy interes własny? Ewangelicy a Polska – z myślą o wyborach parlamentarnych*. ZE 1996, nr 20, s. 8-9; tenże, *Mądrość postaw zamiast wrogości*. ZE 1996, nr 21, s. 10-11.

wartości (tym samym w większości wyznania rzymskokatolickiego). A zwłaszcza zachęcające do aktywnego udziału ewangelików w życiu publicznym i porzucenia partykularnych interesów na rzecz dobra wspólnego. Wprawdzie artykuły spotkały się z wieloma opiniami krytycznymi czytelników⁵², prezentującymi dużo bardziej zachowawcze stanowisko, jednak sam fakt pojawienia się wielu głosów⁵³ na ten ważny temat, wskazywał na pewien przełom. Stanowisko redakcji przedstawiało kompromisowe rozwiązanie, którym okazała się możliwość wspierania posłów i polityków ewangelickich. W numerze 17 z 1997 roku Tadeusz J. Zieliński pisał: *Jakich posłów ewangelickich potrzebujemy, czyli dziesięć głównych cech dobrego protestanckiego parlamentarzysty*⁵⁴, a w numerach 21 i 22 z tego roku świętowano wybór Jerzego Buzka (ewangelika) na premiera rządu⁵⁵. Tematyka polityczna, mimo iż budząca pewne kontrowersje, cieszyła się dużą popularnością wśród czytelników⁵⁶.

„Zwiastun” starał się również reagować na ważne wydarzenia w kraju i na świecie, nawet gdy nie wiązały się one bezpośrednio z życiem religijnym, choć z pewnością nie były to wypadki częste. W 1997 roku Polskę nawiedziły powodzie; szczególnie ucierpiała Opolszczyzna. „Zwiastun” z dużą wrażliwością zareagował na te wydarzenia⁵⁷. W ramach tematyki społecznej często publikowano artykuły poświęcone edukacji, które również łączyły się z pewnymi ustaleniami prawnymi. Tego typu kwestią było nauczanie religii w szkole, które było szeroko dyskutowane na łamach pisma w roku 1993⁵⁸; publikowano oficjalne dokumenty, jak również poświęcone temu zagadnieniu felietony. W późniejszych latach częściej pojawiały się teksty dotyczące samej strony

⁵² Zob. m.in. ZE 1996, nr 25, s. 28-30.

⁵³ W numerze 22 w rubryce *Widzenie własne* tekst polemizujący z tezami Panusza opublikował ks. Marian Niemiec, *Nasze miejsce w życiu społeczno-politycznym – dyskutując z Henrykiem Panuszem*.

⁵⁴ ZE 1997, nr 17, s. 10-13.

⁵⁵ Zob. m.in.: M. L. [Magdalena Legendź], *Luteranin premierem – powyborcze remanenty*. ZE 1997, nr 21, s. 16-17; M. Legendź, *Buzkowe dzieje*. ZE 1997, nr 22, s. 16-17 – ten ostatni artykuł wskazywał na ewangelickie korzenie nowego premiera, przywołując historię rodu Buzków.

⁵⁶ Właśnie te tematy cieszyły się (jak wykazała ankieta Zwiastuna) największą popularnością wśród czytelników, postulowano również więcej artykułów o tematyce społecznej, w efekcie w 1998 r. (nr 8) powstała nowa rubryka *Społeczeństwo*, zainaugurowana artykułem ks. M. Hintza, *Wizja życia gospodarczego*. ZE 1998, nr 8, s. 9-11.

⁵⁷ Zob. m.in. J. Below, *Najwyższa woda w Opolu*. ZE 1997, nr 14; B. Zeler, „*Rzeki wzbierają i wychodzą z brzegów*”. ZE 1997, nr 15, s. 29; fotoreportaż: *Opole 9-20 lipca. Dziennik powodzi*. Tamże, s. 31-32.

⁵⁸ Zob. m.in. *Religia w szkole – orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego*. ZE 1993, nr 10, s. 11-12; H. Czembor, *Kreska na świadectwie*. Tamże, s. 26. W numerze 14/1993 opublikowano oficjalne stanowisko w tej sprawie biskupa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego Jana Szarka, s. 7-8, a także Stanowisko Ogólnopolskiej konferencji Księży i Katechetów, s. 9-10, jak również Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie, s. 10-11.

merytorycznej nauczania religii ewangelickiej⁵⁹. Tematyka edukacyjna nie ograniczała się do katechezy, często promowano ewangelickie szkolnictwo⁶⁰ współczesne, ale też i historyczne dokonania ewangelicyzmu na polu oświaty⁶¹.

Kobiety

Temat roli kobiet w Kościele i rodzinie w latach 90. coraz częściej gościł na łamach „Zwiastuna”. Wydaje się, że problem ten dojrzewał wraz ze zmianami, które zachodziły w społeczeństwie i nowym wizerunkiem kobiety, który powoli się kształtował. Początkowo podkreślano rolę kobiety w rodzinie. Regularnie publikowano również relacje ze Światowych Dni Modlitwy Kobiet⁶². Stopniowo jednak pojawiało się szersze ujęcie roli kobiety. W numerach 9 i 10 (1995) „Zwiastuna”⁶³, w rubryce *Bóg i My* ukazał się artykuł w dwóch częściach autorstwa Alicji Błahut-Kowalczyk: *Wierząca kobieta dziś*. Znaczącym jest już sam fakt, że w prestiżowej rubryce, na początku numeru, w której najczęściej publikowali duchowni, zamieszczono obszerny tekst napisany przez kobietę i w nowy sposób ujmujący jej rolę i zadania⁶⁴. Dyskusję o miejscu i roli kobiety w Kościele kontynuowano w kolejnych numerach: 22 i 23 (1995), gdzie w tej samej rubryce pojawił się równie obszerny dwuczęściowy artykuł ks. Piotra Gasia⁶⁵, który prezentował stanowisko duchownych w tej kwestii. Towarzyszył mu dość zachowawczy w treści artykuł redakcyjny, zamieszczony w rubryce *Zbliżenia, Pobożność biblijnej Marty*⁶⁶. Wraz z dyskusją toczoną w Kościele, w tym na Synodzie, pojawił się również temat ordynacji kobiet⁶⁷. Należy jednak zauważyć, że był on podejmowany początkowo bardzo ostrożnie. Pewnym przełomem była krótka relacja z dyskusji na ten temat, która

⁵⁹ Zob. M. Legendź, *Rok spokojnej służby – wizytatorzy szkolni pomagają katechetom*. ZE 1997, nr 13, s. 14-16.

⁶⁰ Zob. m.in.: *W atmosferze protestanckiej odpowiedzialności – krakowskie liceum ewangelickiej fundacji*. ZE 1996, nr 8, s. 12-14; M. Legendź, *Uczyć i wychowywać w ewangelickich szkołach*. ZE 1997, nr 18, s. 16.

⁶¹ Zob. m.in. H. Czembor, *Ewangelizacja, wychowanie i oświata – z przeszłości Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszyńsku*. ZE 1998, nr 22, s. 6-8.

⁶² D. A. Plinta, *Ziemia domem wszystkich ludzi – Światowy Dzień Modlitwy Kobiet*. ZE 1995, nr 5, s. 7-9.

⁶³ ZE 1995, cz. I: nr 19, s. 5-6; cz. II: nr 20, s. 5-7.

⁶⁴ Warto tu zauważyć, że mimo iż w redakcji „Zwiastuna” po 1989 r. stale pracowały kobiety, pełniąc niejednokrotnie rolę redaktorów prowadzących (Łucja Cholewik), a przynajmniej stanowiąc sam trzon zespołu redakcyjnego (Magdalena Legendź), to wśród autorów artykułów dominowali mężczyźni. Można to tłumaczyć tym, że większość artykułów pisali duchowni, jednak zapewne nie była to jedyna przyczyna.

⁶⁵ P. Gaś, *Godność kobiety – biblijne spojrzenie na funkcję i rolę kobiety*. ZE 1995, nr 22, s. 5-7; nr 23, s. 5-6.

⁶⁶ ZE 1995, nr 22, s. 15-17.

⁶⁷ J. Below, *Miedzy usprawiedliwieniem a ordynacją kobiet. Trzecia sesja X Synodu kościoła*, ZE 1998, nr 9, s. 22-23.

miała miejsce w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w 1999 roku⁶⁸ Prawdziwa dyskusja na temat ordynacji kobiet miała dopiero rozpocząć się w nowym tysiącleciu.

Wśród tematów społecznych ważne miejsce zajmowała rodzina, jak również – co typowe dla kultury ewangelickiej – edukacja i wychowanie dzieci. Piszac o rodzinie, autorzy odwoływali się zwykle do wzorców biblijnych i artykuły te miały za zadanie formowanie pewnych postaw, właściwych z religijnego punktu widzenia. Kilka tekstów opublikowano w roku 1994, który został ogłoszony „Rokiem Rodziny”. Jednak tematyka rodzinna pojawiała się od czasu do czasu na łamach tygodnika również w innych latach⁶⁹.

Historia

Lata 1993-1999 to okres, gdy czasopiśmiennictwo ewangelickie zdominowała w pewnej mierze tematyka historyczna. Prawdopodobnie przyczyną była konieczność milczenia przez lata o historycznych korzeniach i zasłużonych postaciach protestantyzmu. W nowej rzeczywistości, tym chętniej sięgano do historycznych archiwów i wspomnień, próbując odbudować kulturę pamięci wśród rozproszonej w diasporze społeczności. Artykuły historyczne można podzielić na kilka nurtów. Przede wszystkim dużo i często publikowano na temat wybitnych postaci reformacji w tym reformatorów: Marcina Lutra i Filipa Melanchtona. W omawianym okresie Kościół świętował 450. rocznicę śmierci Lutra i 500. rocznicę urodzin Filipa Melanchtona (1997). Zwłaszcza ta ostatnia rocznica wzbudziła niemałe kontrowersje na łamach pisma. W numerze 20 z 1997 roku ukazał się artykuł Idziego Panica, *PraeceptorGermaniae*. Wkrótce wywiązała się polemika z jego treścią, która toczyła się aż do 1998 roku⁷⁰ Publikowano jednak również mniej kontrowersyjne teksty na temat Reformacji. Tradycyjnie numery wydawane z końcem listopada w okolicach Święta Reformacji, poświęcone były właśnie historii protestantyzmu. Niektóre artykuły starały się uwypuklić polski wkład w historię

⁶⁸ *Niekonsekwencja czy wola Boża?* : dyskusja w ChAT o ordynacji kobiet. ZE 1999, nr 23, s. 18.

⁶⁹ Zob. A. Błahut-Kowalczyk, *Być matką...* ZE 1997, nr 10, s. 10. Z kolei numer 3/1999 został poświęcony tematyce rodzinnej, która pojawiała się zarówno w rubryce *Bóg i My* (M. Gaś, *Rodzice i Biblia. Radość i trud wychowania do życia z Bogiem*. ZE 1999, nr 3, s. 5-8), jak i w dziale *Zbliżenie* (M. L., *Rodzina ewangelicka – tendencje i przemiany*. Tamże, s. 11-13). Oba artykuły powstały w oparciu o referaty wygłoszone na synodzie diecezji wrocławskiej w Karpaczu 1998 r. i stanowiły zapowiedź pełniejszych wersji, które ukazały się w „Kalendarzu Ewangelickim” na rok 2000.

⁷⁰ Artykuł Idziego Panica poprzedzony był tekstem autorstwa Janusza Małka, *Filip Melanchton i Prusy Polskie*. ZE 1997, nr 17, s. 7-10 i stanowił rodzaj polemiki z tym tekstem, ukazując niejednoznaczną rolę Melanchtona.

protestantyzmu⁷¹, próbując walczyć ze stereotypem ewangelika-Niemca. Z drugiej jednak strony – po latach milczenia nadszedł czas, aby przypomnieć zasłużone postacie ewangelicyzmu na ziemiach obecnie polskich, jednak pochodzące ze środowiska niemieckiego. Starano się również przybliżyć skomplikowaną historię regionów wielowyznaniowych i wielonarodowych, takich jak Śląsk⁷² czy Mazury⁷³.

Ekologia

W latach 90. na łamach pisma coraz częściej pojawiała się tematyka ekologiczna. Zapowiedzi tego nurtu można było dostrzec już u progu lat 90., kiedy pojawiły się pierwsze artykuły o tematyce ochrony środowiska⁷⁴. Wraz z upływem czasu wyraźnie widać wzrost świadomości ekologicznej; artykuły coraz częściej wskazywały na potrzebę realizacji chrześcijańskiej odpowiedzialności za powierzona nam przez Boga przyrodę⁷⁵. Ciekawym przykładem może być tu numer 8 z 1998 roku, wydany w niedzielę Misericordias Domini (Niedziela Miłosierdzia), którego hasłem przewodnim było: Bóg stworzył także zwierzęta. Pod tym samym tytułem opublikowano artykuł Danuty Plinty⁷⁶, wzywający do miłosierdzia i odpowiedzialności względem „braci mniejszych”. Publikowano również relacje z ekologicznych konferencji i sympozjów organizowanych przez środowisko protestanckie.

Listy i polemiki

Lata 90. to okres szczególnie aktywnych kontaktów redakcji z czytelnikami. Rubryka *Listy, listy...* ukazywała się w większości numerów, a na jej łamach publikowano liczne głosy krytyczne czytelników wobec, ich zdaniem kontrowersyjnych, opinii wyrażonych w artykułach. Obok wymienionych już polemik dotyczących udziału ewangelików w życiu społeczno-politycznym (1996) i postaci Filipa Melanchtona (1997-

⁷¹ Zob. np.; J. Domaśłowski, *Polskie, ewangelickie tradycje Gdańska*. ZE 1997, nr 10, s. 8-9; P. Fijałkowski, *Królewiecki kaznodzieja i wydawca (dot. Jana Seklucjana)*. ZE 1997, nr 13, s. 8-9; K. Kotuła, *Powstanie Organizacji Polaków Ewangelików*. ZE 1998, nr 24, s. 7; J. Maciuszko, *Na przekór rodowemu dziedzictwu – reformatorski trud Jana Łaskiego*. ZE 1999, nr 20, s. 10-11.

⁷² Zob. A. Malina, *Królewska Huta – miejsce przyjemne. Dzieje luteran w Chorzowie*. ZE 1998, nr 21, s. 14-15.

⁷³ P. Fijałkowski, *Mazurska utopia*. ZE 1998, nr 22, s. 9-10.

⁷⁴ Zob. *W trosce o zagrożone Boże stworzenie*. ZE 1990, nr 18, s. 157-158.

⁷⁵ Zob. artykuły ks. dr. Marka Uglorza: *W Chrystusie Bóg zamieszkał w naszym środowisku*. ZE 1997, nr 1, s. 6-8; *Boże Teofanie w przyrodzie – przyroda znakiem Bożej miłości*. Tamże, nr 2, s. 5-6. Temat podejmowali także inni autorzy (Ł. Czembor, *Wypożyczone środowisko : ekologia w codziennym działaniu*. ZE 1998, nr 16, s. 11-12).

⁷⁶ D. A. Plinta, *Bóg stworzył także zwierzęta*. ZE 1998, nr 8, s. 12-13.

1998) na łamach „Zwiastuna” miało miejsce jeszcze kilka ciekawych dyskusji, m.in. w roku 1993 polemiki wzbudził cykl artykułów ks. Jana Grossa dotyczący strojów liturgicznych⁷⁷, a w 1999 roku artykuły ks. dr. Marka Uglorza na temat wiary i ewolucji⁷⁸. Kontrowersyjne opinie ks. Uglorza wzbudziły polemikę nie tylko w rubryce *Listy, listy...* W numerze 22 z 1999 roku zaprezentowano stanowiska dwóch dyskutantów Piotra Małysza⁷⁹ i Henryka Dominika⁸⁰, w tym samym numerze wypowiedział się po raz kolejny ks. Marek Uglorz⁸¹.

Tego typu polemik w omawianym okresie pojawiało się na łamach pisma więcej. Wydaje się, że był to czas, gdy łamy „Zwiastuna” były jeszcze swoistym forum wymiany poglądów. Wydawca sumiennie wywiązywał się z tego zadania, publikując głosy obu stron. Z czasem – wraz z rozwojem Internetu – ta funkcja prasy osłabła; również w przypadku „Zwiastuna” polemiki stopniowo opuściły łamy dwutygodnika i przeniosły się na fora internetowe, a także do portali społecznościowych. W następnym okresie podobne dyskusje należały już do rzadkości.

V.3. Zwiastun w latach 2000-2014

Rok 2000 był rokiem przełomowym dla „Zwiastuna” redakcja zdecydowała się na zmianę tytułu pisma, nawiązując do pierwotnego tytułu (Zwiastun Ewangeliczny) nadanego przez ks. Otto. Zdecydowano jednak, że aby uniknąć nieporozumień, gdyż obecnie słowo ewangeliczny nabrało nowego znaczenia, nowy tytuł będzie brzmiał „Zwiastun Ewangelicki”, jednoznacznie określając profil pisma. Zmieniono również winietę. W założeniu miała również nawiązywać do swego historycznego poprzednika (aczkolwiek jak się wydaje w sposób dość swobodny). Na przestrzeni lat 2000-2014 „Zwiastun” powoli zmieniał i uatrakcyjniał swoją szatę graficzną. W rezultacie poczynawszy od jubileuszowego roku 2013 (150-lecie pisma) ukazywał się w wersji w pełni kolorowej, towarzyszyły temu pewne zmiany layoutu, niewielkie zmiany w nagłówkach;

⁷⁷ J. Gross, *Stroje liturgiczne, ale jakie*. ZE 1993. Cz. I: nr 11, s. 12-14; cz. II: nr 12, s. 12-14; cz. III: nr 13, s. 14-16. W numerze 15/1993 w rubryce *Listy, listy...* opublikowano kilka listów od czytelników, którzy nie zgadzali się z tezami autora. Ks. Gross odpowiedział następnym numerze 16/1993, ale polemika toczyła się praktycznie do końca roku (zob. ZE 1993, nr 21, s. 22 i nr 23, s. 20-21).

⁷⁸ XMJU, *W poszukiwaniu wiarygodnego świadectwa – problemy z ewolucjonizmem*. ZE 1999, nr 15, s. 5-7; tenże, *Bóg zasadą świata. Ewolucjonizm – przezwyciężanie trudności*. ZE 1999, nr 16, s. 5-7.

⁷⁹ P. J. Małysz, *Ewolucjonizm a chrześcijańskie świadectwo*. ZE 1999, nr 22, s. 6-8.

⁸⁰ H. Dominik, *Jaki kreacjonizm i jaka ewolucja?* Tamże, s. 6-9.

⁸¹ Tamże, s. 9.

w związku z tym niektóre tytuły rubryk skrócono (np. *Spotkanie ze Słowem Bożym* zmieniło nazwę na *Czas ze Słowem Bożym*; z kolei rubryka *Z życia Kościoła* zmieniła tytuł na *Wydarzenia*). Tylne okładki nie musiały już być wykorzystywane do zamieszczania kolorowych zdjęć z życia Kościoła, toteż można było ją przeznaczyć na nową rubrykę.

Wracając jednak do roku 2000, znakiem zmian w piśmie było również wprowadzenie nowego krótkiego formularza, który należało wyciąć, wypełnić i wysłać na adres redakcji. Formularz zawierał jedno tylko zdanie do uzupełnienia: *W „Zwiastunie Ewangelickim” chciałbym przeczytać o...* W ten sposób redakcja po raz kolejny nawiązywała dialog z czytelnikami. Formularz ukazywał się w każdym numerze dwutygodnika przez cały rok.

Wprowadzono również, począwszy od numeru 2 z 2000 roku, dwie nowe rubryki (na s. 3): „*Powiedzieli, napisali...*” – półstronicowa rubryka zawierająca cytaty z innych mediów oraz podobnej wielkości rubryka: „*Przed laty pisaliśmy...*”, prezentująca z kolei cytaty ze „Zwiastuna” z minionych lat. Pierwsza z wymienionych stanowiła ciekawą inicjatywę, a dobór cytowanych mediów był bardzo szeroki. Cytowano wypowiedzi publikowane w agencjach informacyjnych, telewizji publicznej (TVP 1, TVP 2), a przede wszystkim w prasie. W kręgu zainteresowań redakcji pozostawała zarówno ogólnoinformacyjna prasa codzienna („Gazeta Wyborcza”, „Rzeczpospolita”) i periodyczna (np. „Polityka”), jak i prasa wyznaniowa: katolicka („Tygodnik Powszechny”, „Więź”), a także innych wyznań („Słowo Prawdy”). Te ostatnie jednak cytowano rzadziej, w wyraźny sposób starając się włączyć w główny nurt kultury i życia społecznego. Kolejną nową rubryką była *Wiara i sztuka* poświęcona osobie Jezusa w sztuce na przestrzeni minionych 2000 lat. Kolumnę prowadził ks. Karol Macura⁸².

⁸² Ks. Karol Macura jest proboszczem parafii ewangelickiej w Drogomyślu, a także malarzem, grafikiem, ilustratorem wielu książek i wydawnictw. Jego zainteresowania artystyczne obejmują również architekturę sakralną; jest autorem projektów wystrojów wielu świątyń, między innymi ołtarza w Drogomyślu i kaplicy ewangelickiej w Opolu. Publikował w kilku czasopismach ewangelickich artykuły przybliżające sztukę religijną, m.in. w „Zwiastunie”, „Gazecie Ewangelickiej”. Jest także autorem opracowania na temat recepcji sztuki w środowisku ewangelickim: *Patrzeć, dostrzec, zrozumieć : o ewangelickiej wrażliwości na sztukę*. Bielsko-Biała 2016.

W numerze 2 z 2000 roku podsumowano także plebiscyt „Ewangelicy XX wieku”⁸³, a zarazem ogłoszono nowy na najbardziej przełomowe wydarzenie w dziejach chrześcijaństwa. Wypowiedzi czytelników miały być następnie drukowane w kolejnych numerach „Zwiastuna”.

Rok 2000 był ważny dla ewangelików również z powodu wielkich zmian, które dokonywały się w dialogu z Kościołem rzymskokatolickim. W Augsburgu w roku 1999 podpisano „Wspólną deklarację o usprawiedliwieniu”, sygnatariuszami byli przedstawiciele Kościoła katolickiego i Światowej Federacji Luterńskiej. Zaowocowało to ożywieniem tematyki ekumenicznej na łamach „Zwiastuna”.

Temat ten zdominował nr 2, kiedy to opublikowano kilka artykułów. Ks. Marian Niemiec w swym tekście *Między tożsamością a ekumenizmem*⁸⁴ nawoływał do budowania własnej tożsamości wyznaniowej nie w oparciu o konfrontację i różnice z innymi wyznaniami, a zwracając uwagę na chrystocentryczność konfesji luterńskiej, która powinna być wyznacznikiem tejże tożsamości. W numerze zamieszczono również list sekretarza generalnego Światowej Federacji Luterńskiej, ks. dr. Ishmaela Noko do Kościołów członkowskich.⁸⁵ Ponadto na łamach numeru zamieszczono dwa teksty, polemiczne względem siebie, które odnosiły się do podpisania dokumentu. Były to: krytyczne w tonie oświadczenie⁸⁶ ewangelistów działających w ramach Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie oraz polemiczny wobec niego artykuł ks. Mariana Niemca, który pisał „cieszę się z podpisania *Wspólnej deklaracji*..., bo jest ona świadectwem, że Kościoły weszły na drogę dialogu.”⁸⁷ Wskazywał również, że chrześcijaństwo jest coraz bardziej zagrożone przez sekularyzację i synkretyzm religijny, a Kościoły powinny szukać tego, co je łączy, a nie tego, co dzieli, nie przerywając dialogu. Debata kontynuowana w nr 3 z 2000 roku⁸⁸. Tematyka stosunków z Kościołem katolickim

⁸³ Wygrał Albert Schweitzer, wyprzedzając o 1 punkt Matkę Ewę z Miechowic, a o 2 ks. bp. Juliusza Bursche. Zob. *Dwunastu ludzi stulecia – podsumowanie plebiscytu „Ewangelicy XX wieku”*. ZE 2000, nr 2, s. 24-26.

⁸⁴ ZE 2000, nr 2, s. 4-5.

⁸⁵ I. Noko, *W trosce o dalsze wspólne rozumienie*. Tamże, s. 6-8.

⁸⁶ *Ostrzegamy przed źle pojętą ekumenią – stanowisko ewangelistów działających w ramach Duszpasterstwa Godzin Biblijnych przy CME w Dziegielowie*. Tamże, s. 8-9.

⁸⁷ M. Niemiec, *Pytania i wątpliwości wymagają odpowiedzi – dlaczego cieszę się z podpisania „Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu”*. Tamże, s. 10-11.

⁸⁸ Przedrukowano m.in. z „Więzi” fragment tekstu autorstwa ks. prof. Alfonsa J. Skowronka, teologa katolickiego (A. Skowronek, *Deklaracja o usprawiedliwieniu – i co dalej*. ZE 2000, nr 3, s. 6-10, a swój artykuł kontynuował ks. Niemiec (*Pytania i wątpliwości wymagają odpowiedzi*. Cz. 2. Tamże, s. 10-11).

powróciła w tym samym roku w związku z opublikowaniem papieskiej encykliki *Dominus Iesus*. W „Zwiastunie” w rubryce *Dokumenty* opublikowano jej fragmenty dotyczące innych wyznań chrześcijańskich⁸⁹ i stanowiska Konferencji Biskupów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, z dn. 7 września 2000 roku oraz Stanowisko przewodniczącego Rady EKD (Ewangelickiego Kościoła Niemiec), bpa Manfreda Knocka.⁹⁰ Pojawiły się również krytyczne artykuły ks. Mariana Niemca i Henryka Dominika.⁹¹ Tematyka stosunków międzywyznaniowych powracała na łamach pisma jeszcze wielokrotnie, była również stale obecna w wyznaczonych rubrykach informacyjnych⁹², jednak w późniejszych latach nie zyskała już w piśmie takiej rangi.

„Zwiastun Ewangelicki” po 2000 roku uległ zmianom nie tylko zewnętrznym, ale ustalił swoją strukturę. Zwyczajem stało się, że na początku roku ogłaszano, jakiej tematyce poświęcono nadchodzący rok; zwyczajowo Synod Kościoła ogłaszał dany rok np. Rokiem Diakonii (2004), Rokiem Misji i Ewangelizacji (2005), Rokiem Pieśni i Liturgii Ewangelickiej (2007), Rokiem Rodziny (2009) etc. Starano się, aby w danym roku wybrana tematyka znalazła w szczególny sposób swoje odzwierciedlenie na łamach czasopisma⁹³. Rubryk było mniej, występowały znane już z poprzednich lat rubryki: *Spotkanie ze Słowem Bożym*, *Bóg i my*, *Zbliżenia* (bardzo pojemna rubryka, gdzie publikowano różnego rodzaju teksty), *Historia*, *Widzenia własne*, rubryki informacyjne: *Ekumenia krajowa*, *Ekumenia zagraniczna*, *W naszym Kościele*; rubryki felietonistów: *Zamyślenia* i *Moim Zdaniem*. Niektóre znane kolumny pojawiały się coraz rzadziej, wręcz sporadycznie. Tak było w przypadku rubryki *Rozmowa* w „Zwiastunie”, która w latach 2000-2014 pojawiała się w piśmie zaledwie kilka razy w roku; podobnie było z rubryką *Z moich doświadczeń*. Z drugiej strony, pojawiały się okresowo nowe rubryki,

⁸⁹ *Dominus Iesus (fragmenty)* [dot. innych wyznań]. ZE 2000, nr 18, s. 24.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ Zob. M. Niemiec, *Gdzie jest kościół Chrystusowy – kardynała Ratzingera zagubienie ekumeniczne*. ZE 2000, nr 19, s. 8-10; H. Dominik, *Trydencki monopol*. Tamże, s. 10-12.

⁹² *Ekumenia krajowa* i *Ekumenia światowa*.

⁹³ Przykładowo w Roku Rodziny (2009) na łamach pisma zamieszczono szereg artykułów poświęconych ewangelickiej rodzinie: D. Dawid, *W trosce o wesele, małżeństwo i rodzinę*. ZE 2009, nr 2, s. 4; A. Korczago, *Wzajemne zależności rodziny i parafii*. Tamże, nr 2, s. 6-8; J. Badura, *Rodzina – pochodzenie, znaczenie, wartość*. Tamże, nr 3, s. 6-7; tenże, *Dlaczego rodzina ludowa? : zalety życia w rodzinie wielopokoleniowej*. Tamże, nr 4, s. 6-7; M. Hintz, *Życie w wolności i odpowiedzialności – problematyka rodziny w oficjalnych dokumentach Kościoła ewangelickiego*. Tamże, nr 7, s. 16-19; tenże, *Pochwała stanu małżeńskiego – przemiany w rozumieniu roli rodziny w dobie Reformacji*. Tamże. Cz. 1, nr 20, s. 6-8, Cz. 2, nr 21, s. 6-7; M. Niemiec, *Popołudnie życia – problemy małżeństwa w wieku średnim*. Tamże, nr 13-14, s. 9.

często autorskie, stanowiące niejednokrotnie rodzaj zamkniętego cyklu artykułów poświęconych jakiejś tematyce. Można uznać, że to właśnie one nadawały ton dwutygodnikowi w omawianym okresie, a ich autorzy stali się stałymi współpracownikami pisma.

Rubryki autorskie

Wśród ciekawych rubryk autorskich warto wymienić m.in. prowadzony przez ks. Adriana Korczago cykl „Szkoła dla rodziców”, który ukazywał się w 2002 roku⁹⁴, a także rubrykę tego samego autora ukazującą się w 2006 roku. *Duszpasterskie rozmowy z samym sobą*⁹⁵. Rubryka poświęcona była komunikacji duszpasterskiej⁹⁶, a miała formę krótkich jednostronicowych wywiadów z samym sobą. Ks. Korczago kontynuował tematykę duszpasterstwa w dwóch kolejnych cyklach w 2011 roku: *Portrety duszpasterzy*⁹⁷ i *Duszpasterski elementarz*⁹⁸

W 2004 roku ukazywał się cykl autorski ks. Jana Grossa⁹⁹ poświęcony liturgii ewangelickiej pod tytułem *Nasze nabożeństwo*.¹⁰⁰ Liturgii ewangelickiej poświęcony był również inny cykl, ks. Jerzego Marka Uglorza¹⁰¹, publikowany w 2007 roku (Roku Pieśni i Liturgii) w rubryce *Bóg i my*. Ukazywało się również kilka rubryk o tematyce biblijnej,

⁹⁴ Zob. m.in.: A. Korczago, *Rodzice przez duże „R”*. ZE 2002, nr 17, s. 6-7; *Pamięć ojcowskiego domu*. Tamże, nr 18, s. 6-7; *Pytania dotyczące wiary*. Tamże, nr 19, s. 8-9; *Świat dzieci - lata przedszkolne i początki w szkolnej ławie*. Tamże, nr 20, s. 8-10

⁹⁵ Zob. m.in. *Jak porozumiewać się zrozumiale?* ZE 2006, nr 2, s. 9; *Zakłócenia w komunikacji*. ZE 2006, nr 4, s. 13

⁹⁶ Ks. dr Adrian Korczago (ur. 1964) jest wykładowcą Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie i specjalizuje się m.in. w problemach duszpasterstwa. W latach 2008-2015 wiceprzewodniczący Światowej Organizacji Duszpasterstwa Interkulturalnego SIPCC (Society for Intercultural Pastoral Care and Counselling) z siedzibą w Düsseldorfie. W latach 2010-2015 był prezesem Towarzystwa Poradnictwa i Psychologii Pastoralnej w Polsce (TPiPP). Od 2015 r. jest biskupem diecezji cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Jest autorem i redaktorem publikacji poświęconych duszpasterstwu, m.in.: *Duszpasterstwo profetyczne = Prophetische Seelsorge*. Red. A. Korczago, H. Weiß. Bielsko-Biała. 2012; A. Korczago, *Rodzice przez duże „R” : przewodnik po wychowaniu w wierze*. Bielsko-Biała 2016.

⁹⁷ A. Korczago, *Uzdrawiająca bezpośredniość – wkład psalmistów w dzieje duszpasterstwa*. ZE 2011, nr 1, s. 11.

⁹⁸ Zob. m.in. A. Korczago, *Dialog w obecności Boga – rozmowa zwana duszpasterską*. ZE 2011. Cz. 1: nr 1, s. 12-13; cz. 2: nr 2, s. 12-13; tenże, *Duszpasterz wobec żałoby*. ZE 2011, nr 23, s. 6-7

⁹⁹ Ks. Jan Gross był znawcą i pasjonatem liturgii luterńskiej, przez swą posługę duszpasterską starał się wskazywać na bogactwo ewangelickiej liturgii, jej symbolikę i rolę w ewangelickiej pobożności. Publikował też na ten temat wiele artykułów w prasie konfesyjnej oraz Internecie.

¹⁰⁰ Zob. m.in.: J. Gross, *Dialog Pana ze swoim ludem* / 1, s. 10-11

Jan Gross, *Pieśni i ich rola w nabożeństwie*. ZE 2004, nr 03, s. 10-11; *Liturgia nabożeństwa*. ZE 2004, nr 4, s. 8-10; *Drugi wierzchołek luterńskiego nabożeństwa – sakrament ołtarza*. ZE 2004, nr 7, s. 6-8

¹⁰¹ Zob. m.in. J. M. Uglorz, *Historyczne tło liturgii*. ZE 2007, nr 4, s. 6-8; *Przekraczanie samego siebie – antropologiczne tło liturgii*. ZE 2006, nr 5, s. 6-8

począwszy od publikowanej w 2002 roku rubryki *Księga wiary księga życia*, autorstwa Tima Hinrichsa – ewangelisty i wykładowcy w szkole Biblijnej CME w Dziegiełowie – oraz cykl *Patriarchowie* tego samego autora, poprzez *Biblijny alfabet kobiet*, tworzony przez dwie autorki: Alicję Błahut-Kowalczyk i Agnieszkę Godfrejów-Tarnogórką, który w sposób nowoczesny przedstawiał kobiece postacie biblijne, podkreślając ich samodzielność i rolę, jaką odegrały w historii zbawienia¹⁰². Rubryką biblijną tworzona przez dwóch autorów była także wprowadzona ze względu na zbliżający się jubileusz 500-lecia Reformacji nowa rubryka *500 lat Reformacji*, ukazująca się od nr 7 z 2012 roku. Cykl przewidziany był na ok. cztery lata, jako forma przygotowania do obchodów rocznicy w 2017. Jednak publikowano go dłużej. Artykuły prezentowane w rubryce miały przybliżać historię Reformacji i protestantyzmu, a także nurty filozoficzne i religijne, które przyczyniły się do powstania Reformacji. Autorami artykułów byli Łukasz Barański i Jerzy Sojka¹⁰³. Każdy odcinek cyklu składał się z:

- tekstu głównego opisującego wydarzenie lub problem
- prezentacji dokumentu z omawianej epoki, związanego z tekstem głównym
- przedstawienia postaci.

W miarę potrzeb dodawano słownik i objaśnienia. Z czasem teksty zostały wydane w formie publikacji książkowej¹⁰⁴.

Kolejnym tego typu cyklem, a zarazem okresowo także rubryką był cykl *Dzieje Apostolskie*, stanowiący swoiste studium biblijne tej księgi nowotestamentowej; warto wymienić również autorską rubrykę ks. Bartosza Cieślara *Prorocy Bożej próby*¹⁰⁵, która miała za zadanie przybliżyć z kolei postaci proroków Starego Testamentu oraz rubrykę autorstwa ks. Pawła Hause *Dziesięć słów* (publikowana w dziesięciu pierwszych numerach dwutygodnika w 2011 r.). Chociaż tematyka biblijna wpisuje się w sposób oczywisty w protestancką kulturę Słowa, a studium biblijne wybranych ksiąg czy wątków w Piśmie Św. stanowi typowy przejaw ewangelickiej pobożności, to jednak zwraca uwagę fakt, że nagromadzenia rubryk biblijnych po roku 2000 stanowiło o pewnym

¹⁰² Cykl ukazywał się od nr 13-14/2006; pierwsze artykuły w rubryce to: A. Godfrejów-Tarnogórska, *Abigail – roztropna i piękna*. ZE 2006, nr 13-14, s. 14-15 i A. Błahut-Kowalczyk, *Tajemnica*. ZE 2006, nr 15-16, s. 13. Trwał do roku 2010.

¹⁰³ Zob. np. Ł. Barański, *Jan Wiclif i lollardzi – próba odnowy Kościoła w Anglii i Szkocji w XIV w.* ZE 2012, nr 7, s. 10-12; J. Sojka, *Nominalizm – nurt umysłowy XIV i XV wieku*. Tamże, nr 10, s. 10-12. Ł. Barański, *Mistyka nadreńska*. Tamże, nr 11, s. 10-12.

¹⁰⁴ Ł. Barański, J. Sojka, *Reformacja*. T. 1, *Historia i teologia luteranckiej odnowy Kościoła w Niemczech w XVI wieku*. Cz. 1. Bielsko-Biała 2016.

¹⁰⁵ Rubryka ukazywała się od nr 20/2010 do nr 6/2011.

przesunięciu ciężaru tematyki "Zwiastuna" z bardziej swobodnej, gdzie dominowały formy dziennikarskie, takie jak reportaż, wywiad, felieton oraz artykuły silnie zanurzone w problemach współczesnych lub nawet historycznych ewangelicyzmu, w stronę tematyki religijnej i biblistyki.

Osobną grupę stanowią cykle felietonów. Przez cały omawiany okres ukazywały się felietony Henryka Dominika. Rubryka nosiła tytuł *Moim zadaniem*; tytuł zmieniono w 2014 roku na *Myśli znad brzegu*. Jak pokazywały wyniki kolejnych ankiet, cykl felietonów Henryka Dominika był najpoczytniejszą rubryką w „Zwiastunie”, a wielu czytelników deklarowało, że lekturę pisma zaczyna właśnie od tej kolumny. Przez lata drugą rubrykę felietonistyczną *Zamyślenia* prowadził prof. Bogdan Zeler (literaturoznawca). Charakterystyczny był w niej refleksyjny ton i liczne nawiązania do literatury, a zwłaszcza poezji. Po kilkuletniej przerwie Bogdan Zeler powrócił w 2011 roku na przedostatnią stronę z nową rubryką felietonistyczną *W dialogu*. Pierwsze teksty w nowej rubryce miały formę krótkich esejów na temat komunikacji¹⁰⁶. Z czasem jednak autor odszedł od tej dość wąskiej tematyki ku bardziej swobodnej i osobistej refleksji na temat kondycji człowieka w świecie ponowoczesnym¹⁰⁷, kwestii wartości i etyki, nowych mediów¹⁰⁸, a także ku tematom literackim¹⁰⁹, czyli do formy felietonów znanych czytelnikom z rubryki *Zamyślenia*. W 2004 roku powrócił na łamy „Zwiastuna” z nowym cyklem felietonistycznym *Z poźółkłych kart* ks. dr Henryk Czembor. Ponadto dość regularnie pojawiały się rubryki dwóch innych felietonistów: *Wieczorna zaduma* ks. Jana Badury i *W cieniu Świętej Trójcy* ks. Piotra Gasia (proboszcza warszawskiej parafii Świętej Trójcy). Refleksje ks. Badury koncentrowały się wokół ewangelickiej pobożności, ich cechą charakterystyczną był ciepły ton zachęty¹¹⁰; z kolei felietony ks. Gasia mocno osadzone w bieżących wydarzeniach, ostrzejsze w tonie, stanowiły zwykle rodzaj duchowego komentarza do współczesnych problemów.

Felietonistyczny charakter miały również dwie rubryki ks. Jerzego Marka Uglorza: ukazujący się w latach 2007-2012 cykl *Eklezjolik* i nowa rubryka publikowana od 2012 roku (począwszy od nr 6) *Winnica*. *Eklezjolik* stanowił ciekawą próbę bardzo

¹⁰⁶ Zob. B. Zeler, *Dobra rozmowa*. ZE 2011, nr 2; O sztuce zadawania pytań. ZE 2011, nr 3; *Rozmowa z Bogiem*. ZE 2011, nr 5.

¹⁰⁷ Tenże, *Śmierć w świecie płynnej nowoczesności*. ZE 2011, nr 10, s. 28.

¹⁰⁸ Tenże, *Mózg w smartfonie?* ZE 2012, nr 19, s. 28; *Facebook Marka Bieńczyka*. Tamże, nr 20, s. 28.

¹⁰⁹ Zob. Tenże, *Lecz poezja pozostała*. ZE 2011, nr 21, s. 25 (o literackim Noblu dla Tomasza Tranströmera); *Ludzie listy piszą*. ZE 2012, nr 11, s. 29 (o nowym tomiku poetyckim Ewy Lipskiej).

¹¹⁰ Zob. np. *Spojrzenie z Edenu*. ZE 2011, nr 5, s. 29; *Radość wiary*. ZE 2011, nr 20, s. 29.

osobistej refleksji nad luterąską tożsamością i współczesnością Kościoła¹¹¹. Artykuły dotyczyły z czasem najtrudniejszych wyborów w Kościele tak mocno zakorzenionym w swej przeszłości. W 2011 roku, w felietonie *Wydostaniemy się z kręgu płaczu*¹¹² ks. Uglorz dramatycznie apelował: *Skończmy w Kościele z seryjnym odsłanianiem tablic upamiętniających przeszłość, a zainteresujmy się przyszłością. Ważniejsze są zjazdy młodzieży i misyjny dialog z kulturą. Przestańmy tańczyć wokół pieniądza, a uklękniemy przed Słowem Bożym. Posłuchajmy Ewangelii!*. Być może były to apele zbyt rewolucyjne dla konserwatywnej wspólnoty, w każdym razie ostatni *Eklezjolik* ukazał się w numerze 5 z 2012 roku, a ks. dr Marek Jerzy Uglorz w kolejnym numerze zaprezentował swą nową rubrykę felietonistyczną *Winnica*. W zamierzeniach autora miał to być „cykl poświęcony duchowości i temu wszystkiemu, co [...] przynosi codzienność i jest ważne dla człowieka”. *Winnica*¹¹³ okazała się na tyle udanym przedsięwzięciem, że z czasem przesunięto ją na koniec numeru, gdzie zajęła miejsce pośród innych stałych kolumn felietonistów.

Pieśni w liturgii i kulturze ewangelickiej

Na szczególną uwagę zasługuje, cenny z punktu widzenia związków duchowości luterąskiej z muzyką, cykl autorski ks. Adama Maliny, publikowany przez kilka lat (2002-2009) na łamach „Zwiastuna”, zatytułowany *Między zwrotkami*, a poświęcony tradycyjnym pieśniom ewangelickim i ich twórcom. Autor przywoływał najbardziej znane i poruszające od stuleci pieśni śpiewane przez ewangelików i drukowane w ich kancjonałach, współtworzące ewangelicka pobożność i tożsamość. Artykuł zawierał zwykle krótki rys biograficzny autora, okoliczności powstania pieśni, tekst oryginalny i przekład, bądź przekłady (jeśli było ich więcej)¹¹⁴. Pieśni w ewangelickiej kulturze i duchowości zajmują miejsce szczególne¹¹⁵. Stanowią najbardziej emocjonalny rys pobożności ewangelickiej¹¹⁶ i pełnią ważną rolę w liturgii nabożeństwa. Śpiewane są

¹¹¹ J.M. Uglorz, *Czy diakonaty muszą umierać?* ZE 2007, nr 2, s. 8-9; *Kościół o kobiecych rysach*. ZE 2007, nr 6, s. 12-13; *Kościół Słowa?* ZE 2009, nr 7, s. 11.

¹¹² ZE 2011, nr 8, s. 13.

¹¹³ Zob. np. J. M. Uglorz, *Młode wino*. ZE 2012, nr 6, s. 14.

¹¹⁴ Zob. m.in.: *Świadek Jezusa Chrystusa pośród braci – o pieśniach Dietricha Bonhoeffera*. ZE 2002, nr 13-14, s. 12-14; *Pójdź do Jezusa* na amerykańską nutę. ZE 2005, nr 13-14, s. 14-15.

¹¹⁵ Więcej na temat związku muzyki z duchowością ewangelicką w rozdziale drugim, w przypisie na s. 75.

¹¹⁶ Można pokusić się o stwierdzenie, że ewangelicy niejako rozpoznają się po pieśniach. Nierzadkie są przypadki, gdy osoby o korzeniach ewangelickich, spotykając inną osobę wyznania ewangelickiego i uświadamiając sobie pewną istniejącą wspólnotę, pytają: „A znasz tę pieśń?” [tu pada tytuł zwykle jednej z bardziej znanych, jak np. *Ojcowski dom*, *Warownym grodem* czy *O błogosławiony*]. Pieśń jest

zwykle w całości lub niemal w całości, mimo iż tradycyjnie wiele z nich liczy do siedmiu, dziesięciu zwrotek; śpiewając je wierni zarazem modlą się i medytują. Teksty pieśni utrwalone przez wieki (wiele śpiewanych obecnie pochodzi z XVI, XVII wieku) w kolejnych kancjonałach, wspólnie śpiewane budują tożsamość ewangelickiej wspólnoty. Jest rzeczą ciekawą, że – zważywszy na wagę pieśni dla kultury i pobożności ewangelickiej, tak niewiele ich odnajdujemy w pozostałej ewangelickiej prasie; wyjątkiem był być może „Ewangelik Pszczyński”. „Zwiastun”, przywołując dawne pieśni, przyczynia się do zachowania tego istotnego elementu pobożności luterńskiej.

Temat pieśni luterńskiej pojawiał się również wcześniej na łamach „Zwiastuna” w związku z wydaniem w 2002 roku nowego *Śpiewnika ewangelickiego*¹¹⁷. W 2001 roku nr 8 pisma był poświęcony właśnie nowemu śpiewnikowi¹¹⁸. Ogłoszono również konkurs wiedzy na temat śpiewnika, nagrodami były egzemplarze nowego kancjonału. W późniejszych latach temat pieśni (także poza rubryką ks. Maliny) powracał. Przykładem może tu być cykl artykułów Badury „Z pieśnią w tle”¹¹⁹ oraz powstała w tym roku okresowa rubryka *Moja pieśń*¹²⁰. W roku 2007 przypadała 400. rocznica urodzin Paula (Pawła) Gerhardta – XVII-wiecznego niemieckiego teologa luterńskiego, duchownego i poety, twórcy wielu znanych pieśni ewangelickich. „Zwiastun” z okazji tej rocznicy poświęcił wiele uwagi twórczości Gerhardta, zarówno w ramach rubryki *Między zwrotkami*¹²¹, jak i w indywidualnych artykułach¹²².

wyznacznikiem ewangelickiej tożsamości, tym silniejszym, że obejmującym sferę nie tylko intelektualną, lecz emocjonalną

¹¹⁷ Nowy śpiewnik (*Śpiewnik ewangelicki : codzienna modlitwa, pieśń, medytacja, nabożeństwo*. Bielsko-Biała 2002) - bardzo obszerny, liczący 1663 strony, z zapisem nutowym każdej pieśni, z porządkiem nabożeństwa, liturgią i modlitwami - był wspólną inicjatywą czterech Kościołów ewangelickich (Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP, Śląskiego Kościoła Ewangelickiego Augsburskiego Wyznania, Luterńskiego Ewangelickiego Kościoła Augsburskiego Wyznania w Republice Czeskiej) i został zatwierdzony do użytku kościelnego w tych czterech Kościołach.

¹¹⁸ J. Szarek, *Jakie pieśni śpiewamy?* ZE 2002, nr 8, s. 4-5; J. Gross, *Powstanie nowego Śpiewnika ewangelickiego*. Tamże, s. 8-9; A. Malina, *Pocieszenie, napomnienie, pouczenie – nowy śpiewnik ewangelicki w życiu Kościoła*. Tamże, s. 10-12; J. Cieślak, *Pieśń odnawia i jednoczy – znaczenie nowego „Śpiewnika ewangelickiego” dla Zaozia*. Tamże, s. 13-14.

¹¹⁹ W ramach cyklu m.in. J. Badura, *Radość płynąca z potęgi pieśni*. ZE 2007, nr 6, s. 6-7; *Wezwanie do świętości*. Tamże, nr 7 s. 6-7; *Śpiew jednoczy i buduje*. Tamże, nr 18, s. 6-7

¹²⁰ Było to związane z obchodami Roku Liturgii i Pieśni. W krótkim cyklu publikowali różni autorzy, m.in.: Jan Badura, *Przylgnęła do mnie w dzieciństwie*. ZE 2007, nr 8, s. 9; A. M. Wójcik, *492 – wtedy miała taki numer*. ZE 2007, nr 17, s.9.

¹²¹ Adam Malina poświęcił jego twórczości aż trzy artykuły.

¹²² Zob. m.in.: M. Czyż, *Pamięci Pawła Gerhardta*. ZE 2007, nr 20, s. 27.

Jubileusze

Mimo iż wydawanie dwutygodnika kościelnego w naturalny sposób koncentrowało się na roku liturgicznym i powtarzalnych wydarzeniach, które co roku miały miejsce w Kościele: święta, okresy postu i adwentu, Tydzień Modlitwy o Jedność Chrześcijan, Światowy Dzień Modlitwy Kobiet, konfirmacje w maju, okres letni z dorocznymi ewangelizacjami i obozami młodzieżowymi etc., to jednak w „Zwiastunie” przywiązywano dużą wagę do tradycji historycznej i przypadających aktualnie jubileuszy.

Podczas gdy jubileusze poszczególnych parafii, kościołów, chórów odnotowywane były zwykle w rubryce *Życie Kościoła*, to obszernymi tekstami, zamieszczanymi w głównej części pisma starano się uczcić rocznice urodzin i śmierci znanych postaci z historii protestantyzmu, jak i tych świeckich ewangelików, którzy odcisnęli swój ślad w kulturze¹²³. Wśród postaci szczególnie przypominanych można wymienić: Dietricha Bonhoeffera¹²⁴, wspomnianego już Pawła Gerhardta, Jana HinrichaWicherna¹²⁵, Jana Łaskiego¹²⁶, jednego z redaktorów „Zwiastuna” ks. Wegenera-Wojnowskiego¹²⁷, a także Evę Tiele-Winckler¹²⁸, Rudolfa Bultmanna i wielu innych.

W wyjątkowy sposób obchodzono jubileusze wydawnictwa Augustana. Artykuły publikowane w numerach jubileuszowych stanowią cenne źródło do historii, zarówno wydawnictwa, jak i samego czasopisma.¹²⁹ 150-lecie istnienia „Zwiastuna” w 2013 roku zostało uczczone zmianą szaty graficznej (pełny kolor), nową rubryką *Cytaty na*

¹²³ Zob. np. A. Błahut-Kowalczyk, *Niezwykła pastorowa – w rocznicę śmierci Lucy Maud Montgomery-Mcdonald*. ZE 2005, nr 8, s. 20; M. Legendź, *Wychowała nas Astrid – najważniejsza lektura Polaków*. ZE 2007, nr 24, s. 16-17 (dot. Astrid Lindgren, autorki *Dzieci z Bullerbyn*).

¹²⁴ M. Legendź, *Mój Bonhoeffer – na czym polega aktualność spuścizny niemieckiego teologa*. ZE 2005, nr 9, s. 13-16 (autorka zebrała wypowiedzi na temat Bonhoeffera znanych postaci Kościoła, m.in. ks. Gasia, Hintza, Jana Witta z Wrocławia, J. Romankowa, H. Dominika).

¹²⁵ W 2008 r. w wielu miejscach odbyły się obchody 200. rocznicy urodzin ojca idei diakonii Jana HinrichaWicherna. Również „Zwiastun” poświęcił mu kilka artykułów: M. Czyż, *Czyiny ratującej miłości – w 200-lecie urodzin Jana HinrichaWicherna – teologia, pedagoga, diakona*. ZE 2008, nr 8, s. 12-14; M. Brzóska, *Dzieciom na ratunek : górnośląski rozdział życia Jana HinrichaWicherna*. Tamże, nr 11, s. 12-13.

¹²⁶ S. Czembor, *Wielki arystokrata i teolog – 450. rocznica śmierci Jana Łaskiego (1499-1560)*. ZE 2010, nr 1, s. 9-11.

¹²⁷ *Znała go cała Polska : 50. rocznica śmierci ks. Henryka Wegenera-Wojnowskiego*. ZE 2002, nr 7, s. 10-11 – przedruk ze „Strażnicy Ewangelicznej” 1952, nr 9; L. Kojer Ruda, *Kim byłeś dla nas? – wspomnienie o ks. Henryku Wegenerze-Wojnowskim*. Tamże, nr 7, s. 11-12.

¹²⁸ Więcej na temat Matki Ewy w rozdziale VII, s.232-233. Zob. biogram: *Matka Eva* w oprac. S. Rosenbauma. W: *Leksykon Panteonu Górnośląskiego...*, s. 575-583.

¹²⁹ Zob. np. M. L., *To nasz dom – piętnaście lat Augustany*. ZE 2007, nr 9, s. 14-15; *Na Bożą chwałę – Augustana ma 20 lat*. ZE 2012, nr 8, s. 16-18; *Ta wiosna już pachniała – rozmowa z bp. Janem Szarkiem, pomysłodawcą powstania Augustany*. Rozm. Monika Matl. Tamże, nr 9, s. 14-15.

jubileusz(zamieszczano kilka cytatów z wybranych dawnych roczników pisma, różnych autorów).Rubryka stanowiła ciekawe nawiązanie do tradycji, a jednocześnie pozwalała skonfrontować sytuację obecną, z problemami ewangelicyzmu przed laty oraz z artykułami sprzed lat.¹³⁰.

Wydarzenia społeczne

W omawianym okresie miały miejsce dwa tragiczne wydarzenia, które wstrząsnęły światem i Polską. Pierwszym z nich był zamach na World Trade Center 11 września 2001 roku¹³¹. Drugim wydarzeniem, dla Polski jeszcze bardziej wstrząsającym była katastrofa lotnicza w Smoleńsku w 2010 roku, gdzie wśród ofiar reprezentujących władze państwowe, wszystkie ugrupowania sejmowe, wielu zasłużonych działaczy i duchownych znalazł się m.in. naczelny kapelan wojskowy i ewangelicki biskup wojskowy, ks. Adam Pilch. Katastrofie poświęcono cały numer pisma z dn. 25 kwietnia 2010 roku (nr 8 z 2010 r.). Na pierwszej stronie numeru zamieszczono nekrolog dla pary prezydenckiej i całej delegacji oraz dla ks. Adama Pilcha, Poniżej *Oświadczenie Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP*. Opublikowano również *List pasterski biskupów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP* (s. 5), a także artykuły poświęcone pamięci ks. Pilcha¹³². Swoją felieton poświęcił tragedii również ks. Henryk Czembor (*Po żałobie nastał świt*). Temat powracał jeszcze w kolejnych numerach.

Inne ważne tematy

Wśród ważnych i szeroko omawianych na łamach pisma tematów pozostały te, które podejmowano również w poprzednich latach, aczkolwiek z pewnymi zmianami. W omawianym okresie publikowano znacznie mniej artykułów o tematyce historycznej, ograniczając się głównie do tekstów biograficznych, poświęconych wybranym postaciom (stąd zresztą nowa nazwa rubryki *Historia*, która coraz częściej występowała, jako

¹³⁰ J. Below, *Zwiastun Ewangelicki – 150 lat z czytelnikami, z Kościołem, z Polską*. ZE 2013, nr 1, s. 3; tenże, *W trosce o wspólną sprawę – prośba do czytelników*. Tamże, nr 2, s. 3 podobny apel w nr 3, s. 3

¹³¹ W związku z atakiem na WTC pojawiło się kilka tekstów w numerze 19/2001 „Zwiastuna”. J. Below, *O mediach w cieniu tragedii – konsultacja medialna i Walne Zgromadzenie KALME (Komitet ds. Komunikacji Luteranckich Kościołów Mniejszościowych)*. ZE 2001, nr 19, s. 18-20; *Modlitwy za Amerykę i pokój : luteranie solidarni wobec terroryzmu*. ZE 2001, nr 19, s. 8-10. Zamieszczono też list kondolencyjny Polskiej Rady Ekumenicznej do Ambasadora USA, a także przesłanie Światowej Federacji Luteranckiej do Kościołów i narodu Stanów Zjednoczonych.

¹³² *W Smoleńsku zginął ks. płk Adam Pilch*, s. 16; *Słowa współczucia*, s. 17; *Po smoleńskiej tragedii*, s. 9-11 *Żałobne nabożeństwa i modlitwy*, s. 18. W rubryce *Eklezjolog*: M. J. Uglorz, *Ludzie miłości, a nie sukcesu (pamięci ks. płk. Adama Pilcha)*, s. 28.

Historia – postacie). W dalszym ciągu chętnie i często poruszano zagadnienia tożsamości ewangelickiej, próbując, chociaż częściowo, uwolnić się od ciężaru przeszłości i spojrzeć w przyszłość¹³³. Powracała tematyka społeczno-polityczna, zwłaszcza w związku z wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej¹³⁴, wyjątkowo silnie akcentowany był temat etyki ewangelickiej. Dużą w tym zasługą ks. prof. Marcina Hintza¹³⁵, który zamieścił na łamach „Zwiastuna” wiele ważnych artykułów na ten temat; rok 2006 poświęcony był ewangelickiej etyce społecznej, co zaowocowało wieloma znaczącymi tekstami, m.in. w rubryce *Bóg i my* ukazał się cykl artykułów „Biblijnie o etyce”.

Często również podejmowano tematy związane z problemami współczesności. Pojawiały się kwestie ciągle dyskutowanych problemów społecznych, takich jak np. zmiany klimatyczne, bezrobocie¹³⁶.

Literatura, kultura

Literatura, film, sztuka nie były szczególnie szeroko reprezentowane na łamach pisma, oprócz rubryk informacyjnych, gdzie uważnie odnotowywano spotkania, obchody, koncerty. Do typowo kulturalnych rubryk można zaliczyć: *Literackie stronice* oraz *W kręgu kultury*. Rubryka *Literackie stronice* ukazywała się od roku 2001; od nr 1 z 2001 roku aż do numeru 13-14 w 2001 publikowano w niej w odcinkach książkę Herberta Brokeringa *Myślę o Tobie*¹³⁷. Od nr 13-14 ukazywała się duńska powieść *Pastor z fiordów*, autorstwa Ingeborg Marii Sick, na podstawie edycji z 1928 roku, wydana pierwotnie przez Ewangelickie Towarzystwo Wydawnicze im. M. Reja w Warszawie.

¹³³ Ten nowy sposób postrzegania luterkańskiej tożsamości znalazł swój wyraz m.in. w artykułach ks. Tadeusza Szurmana, który pisał: „Sama wierność wobec przeszłości prowadzi do fundamentalizmu i integryzmu” i dalej: „Jako Kościół żyjący zasadą *semper reformanda* przyznajemy wyższość tożsamości chrześcijańskiej nad tożsamością konfesyjną” (T. Szurman, *Tożsamość ewangelicka dzisiaj : konfesjonizm czy ekumenizm*. ZE 2001, nr 10, s. 8-10). W podobnym tonie utrzymane były wspomniane już felietony ks. dr. Marka Uglorza - *Eklezjolik*.

¹³⁴ Zob. np. T. Szurman, *Kościół wstępują do Unii – obawy, oczekiwania, szanse*. ZE 2001, nr 11, s. 10-13.

¹³⁵ Zob. m.in. cykl artykułów o etyce publikowany w 2002 r., w tym: M. Hintz, *W horyzoncie wiary – ewangelickie rozumienie wolności*. Nr 2, s. 6-3; *Od swobody do odpowiedzialności – wolność w refleksji współczesnej teologii ewangelickiej*. Nr 5, s. 6-8; *O szacunek dla żywych i zmarłych – istnieją nieprzekraczalne granice moralne*. Nr 3, s. 6-8.

¹³⁶ I. Cichy, *Zrozumieć bezrobotnego - jak pomóc sobie i innym po utracie pracy*. ZE 2001, nr 5, s. 10-12; A. Zawiska, *Praca a zaufanie*. ZE 2005, nr 9, s. 11 – o utracie pracy.

¹³⁷ H. Brokering, *Myślę o tobie*. Bielsko-Biała 1999.

W latach późniejszych publikowano tu opowiadania m.in. Lidii Czyż¹³⁸. Poezja, w omawianym okresie na ogół marginalizowana, znalazła swe stałe miejsce na łamach pisma dopiero w 2014, gdy na ostatniej stronie pisma pojawiła się nowa rubryka poetycka *Klub Literacki Augustana*. Publikowano wiersze, zwykle o tematyce religijnej lub metafizycznej (choć nie tylko) znanych w środowisku ewangelickim twórców, wśród nich duchownych (ks. bp. Pawła Anweilera, ks. Sławomira J. Sikory).

Dodatki do „Zwiastuna”

W omawianym okresie nadal ukazywał się dodatek „Przyjaciel Dzieci”, który był w pełni kolorowy, stanowił formę wkładki do „Zwiastuna” i występował w każdym numerze pisma. Pisemko redagowała Urszula Śliwka. Przykładowy numer pisemka (ZE 2001, nr 5) zawierał odcinek powieści biograficznej dla młodzieży *Charles Studd – historia misyjna*, konkurs poświęcony postaciom biblijnym, rozważania biblijne: analizę przypowieści o synu marnotrawnym. Z czasem numery pisemka stawały się nieco bardziej rozrywkowe, uwagę młodego czytelnika miały przyciągnąć łamigłówki, krzyżówki, rebusy i kolorowanki, wszystko zazwyczaj o tematyce biblijnej, ewentualnie świątecznej.

Publikowano również dodatek dla młodzieży, od roku 2003 ukazywało się „Pod Piórami : comiesięcznik dla młodzieży”. W rzeczywistości pisemko (rubryka) stanowiło kolejną próbę ożywienia rubryki młodzieżowej. Nie miało własnej numeracji stron, początkowo stanowiło poszerzoną rubrykę, wzbogaconą dodatkowym kolorem. Począwszy od nr 6 z 2004 roku, miało formę wkładki, którą można było wyjąć, jednak również bez własnej numeracji stron. Tekst pisali młodzi publicyści-amatorzy, w zamierzeniu niemal rówieśnicy czytelników. Zrezygnowano z dominacji tematyki sportowej i zamieszczano swobodne publicystyczne teksty w formie eseju lub felietonu na tematy życia i wiary. Pojawiały się sporadycznie teksty kulturalne. „Pod Piórami” podzieliło niestety los wcześniejszych rubryk dla młodzieży i przestało się ukazywać.

W roku 2000 ukazywał się jeszcze jako dodatek kwartalnik Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie „Warto”, poświęcony głównie tematyce ewangelizacyjnej, stanowiący również formę informatora z propozycjami wakacyjnymi Kościoła dla

¹³⁸ Zob. m.in. L. Czyż, *Dwunastu tajnych współpracowników*. ZE 2007, nr 10, s. 24-25; *Świąteczne pudełko*. Tamże, nr 23, s. 26-27; *Kajakowa wyprawa, czyli jak Bóg udziela niezapomnianych lekcji*. ZE 2009, nr 15-16, s. 38-39.

różnych grup wiekowych. W 2001 roku kwartalnik usamodzielniał się, tworząc czasopismo „Warto”¹³⁹.

Innym długoletnim dodatkiem kwartalnym była „Diakonia”, która ukazywała się dość regularnie (aczkolwiek część numerów łączono) od 1999 roku. Pełna nazwa dodatku to „Diakonia : kwartalnik poświęcony ewangelicznej służbie bliźniemu”. Dodatek przygotowywał zespół pod kierownictwem Wandy Falk¹⁴⁰; redaktorem dodatku była Danuta Lukas. Obok relacji z poczynąń Diakonii Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP pojawiały się tam wywiady¹⁴¹, obszerne kalendarium wydarzeń, ogłoszenia i komunikaty dot. wydarzeń diakonijnych. Dodatek miał również swoją stronę internetową, gdzie prezentowano archiwalne numery.

Rys.15. Dodatki do „Zwiastuna”



Źródło: zbiory własne autorki

W numerze 10 z 2006 roku po raz pierwszy ukazała się *Książeczka informacyjna*, niewielka publikacja (format A6), ukazująca się później, co roku przed wakacjami. Dodatek miał kolorową okładkę, a wewnątrz kalendarium ciekawszych wydarzeń w miesiącach wakacyjnych (czerwiec – październik), następnie adresy domów wypoczynkowych, wreszcie godziny niedzielnych nabożeństw w wybranych

¹³⁹ Na temat czasopisma „Warto” więcej w następnym rozdziale.

¹⁴⁰ Wanda Falk pełni również funkcję dyrektora generalnego Diakonii Kościoła.

¹⁴¹ Zob. *Nie tylko plaster na rany – rozmowa z bp. Janem Szarkiem, prezesem Diakonii Kościoła*. Rozm. D. Lukas. Diakonia 2005, nr 1-2, s. 2.

miejsowościach z podziałem na diecezje. W zamierzeniu książeczka miała stanowić swoisty przewodnik dla wiernych na okres wakacji. Broszurka liczyła 16 stron¹⁴².

„Zwiastun” będący najpoczytniejszym pismem ewangelickim, stanowiący dla wielu prasową formę wyrazu luterkańskiej tożsamości, towarzyszył swoim czytelnikom przez cały trudny okres transformacji, a zmiany, którym ulegał, są charakterystyczne dla zmian, jakie następowały w prasie, jak również w działalności wydawniczej samego Kościoła. Pismo zawsze było dość konserwatywne i zmiany nie następowały szybko. Jednak po pierwszych trudnych latach 1989-1992 „Zwiastun” przeobraził się w latach 90. w organ prasowy będący prawdziwą platformą do wyrażania różnorodnych poglądów, miejscem dyskusji i integracji dla wszystkich zainteresowanych ewangelików. Po roku 2000, mimo coraz większych możliwości poligraficznych i ciekawszej szaty graficznej (choć zawsze nieco konserwatywnej) dwutygodnik musiał ustąpić pola forum internetowym, a komunikacja na jego łamach przebiegała jednokierunkowo, od nadawcy do odbiorcy.

Wspomniany najciekawszy okres w dziejach współczesnego „Zwiastuna” - lata 90. zaowocował wieloma interesującymi rubrykami i tematami. Pozwoliło to rozwinąć skrzydła najważniejszym felietonistom „Zwiastuna”. Na łamach pisma pojawiały się oprócz felietonów najróżniejsze formy dziennikarskie: obok tradycyjnych homilii i artykułów, reportaże, wywiady, recenzje, notki prasowe, polemiki. Jednym z ważnych tematów, charakterystycznym dla prasy ewangelickiej tego okresu, była historia protestantyzmu. Następowало powolne odbudowywanie kultury pamięci, przypominanie przeszłości w celu integracji środowiska wokół tej pamięci i budowanie współczesnej tożsamości w oparciu o nią. Pismo jednak było dalekie od zamykania się na chwilę obecną, jest to okres, kiedy w „Zwiastunie” pojawia się relatywnie najwięcej artykułów o tematyce politycznej, wskazujących na zaangażowanie ewangelików w sprawy kraju. Był to również okres, w którym zapoczątkowano najważniejsze bloki tematyczne, które mają duże znaczenie w piśmie do dziś. Należały do nich ekumenia, rola kobiet w Kościele, życie Kościoła. Atrakcyjność pisma obok różnorodnych gatunków i tematów budowały listy czytelników i odpowiedzi na nie, często organizowane konkursy literackie, plebiscyty, pozwalające współuczestniczyć czytelnikom w tworzeniu pisma.

¹⁴² Ukazuje się do dzisiaj (2021).

Po 2000 roku „Zwiastun” stale doskonalił swą szatę graficzną, uzyskując w końcu pełny kolor na wszystkich stronach (2013). Jednocześnie przemianom uległa formuła przekazu. Wydaje się, że redakcja postawiła na stałych autorów. Warto wspomnieć, że grono autorów „Zwiastuna” jest gronem zasłużonym. W „Zwiastunie” publikowało wielu biskupów, autorów i redaktorów innych czasopism ewangelickich, badaczy. Ich nazwiska są w gronie ewangelików dobrze znane. Podobnie jak nazwiska najpopularniejszych felietonistów. W omawianym okresie pojawiało się dużo cykli autorskich poświęconych m.in. biblistyce czy muzyce ewangelickiej. Ten ostatni temat był zarazem niezwykle atrakcyjny dla czytelników, gdyż ewangelickie pieśni znane i śpiewane od pokoleń stanowią integralną część ewangelicyzmu domowego, tradycyjnego. Nowe znaczenie na łamach pisma uzyskała tematyka duszpasterska, a także etyka. Wydaje się, że przez rubryki autorskie i cykle przekaz „Zwiastuna” uległ pewnemu usztywnieniu. W dalszym ciągu jednak dużą rolę odgrywały tematy ekumeniczne, a „Zwiastun” uczestniczył w ważnych wydarzeniach i tragediach, którymi w tym czasie żyło polskie społeczeństwo (katastrofa smoleńska, powódź). W większej mierze na łamach pisma pojawiła się literatura, pełniąc często funkcję rozrywkową (powieści w odcinkach). Powyższa formuła pisma mogła okazać się zbyt konserwatywna dla młodszych czytelników. „Zwiastun” dowiódł jednak przez lata, że potrafi się zmieniać. Być może taka zmiana nadejdzie. Obecnie pozostaje głównym ewangelickim czasopismem, znanym każdemu ewangelikowi, dzięki dodatkowi „Przyjaciół Dzieci”, od wczesnego dzieciństwa.

ROZDZIAŁ VI. INNE CZASOPISMA OGÓLNOKOŚCIELNE – ANALIZA ZAWARTOŚCI

W przypadku czasopism ewangelickich trudno o typologię według kryterium zawartości, gdyż kilkanaście tytułów ukazujących się w omawianym okresie znacznie różniło się od siebie. Często bardziej uzasadnione jest przyjęcie wydawcy, jako głównego kryterium klasyfikacji, gdyż to ono wyraźniej różnicuje zawartość poszczególnych tytułów. W poniższym, rozdziale przedstawiono czasopisma kościelne, wydawane przez oficjalne agendy Kościoła, które nie mają charakteru lokalnego. Dwa z omawianych tytułów („Przegląd Ewangelicki” i „Studia Humanistyczno-Teologiczne”) wydawane były przez wydawnictwo Augustana. Wydawcą czasopisma „Warto” było Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie. Z kolei specjalistyczne czasopismo „Wiara i Mundur” wydawane jest przez Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe, a „Teologia i Ambona”, jako pismo ewangelickich duchownych i katechetów skierowana była do wszystkich duchownych i nauczycieli religii w Kościele ewangelickim.

VI.1. Przegląd Ewangelicki

Kwartalnik został powołany do życia przez wydawnictwo Augustana w roku 2003 z okazji obchodzonego jubileuszu 140-lecia „Zwiastuna”.

Rys.16. Okładki „Przeglądu Ewangelickiego” (2003 i 2009)



Źródło: zbiory własne autorki

W skład Rady Redakcyjnej pisma weszli bp Paweł Anweiler oraz księża: Jan Badura, Adrian Korczago, Adam Malina i Marek J. Uglorz. Na czele redakcji stanął ks.

Jerzy Below (redaktor „Zwiastuna Ewangelickiego”), a zespół redakcyjny współtworzyli Magdalena Legendź i Leszek Kędziora. Pismo ukazywało się w nakładzie 500 egzemplarzy. Grono autorów „Przeglądu” było niezwykle liczne, obejmowało ok. 120 osób, których artykuły ukazywały się w latach 2003-2009. Jednak większość autorów opublikowała zaledwie jeden artykuł. Stałych współpracowników było niewielu. Z pewnością należał do nich ks. dr Marek Jerzy Uglorz, a także pozostali członkowie Rady Redakcyjnej. Wszystkie numery „Przeglądu Ewangelickiego” dostępne są w archiwum online na stronie Augustany, jednak wydawca zapewnia dostęp tylko do spisów treści i wybranych artykułów z danego numeru.

Szata graficzna

Pismo miało profesjonalny i estetyczny layout. Drukowane było w Ośrodku Wydawniczym Augustana w Bielsku. Numer liczył zwykle 96 stron, zdarzały się też jednak, zwłaszcza wydawane w okresie późniejszym, znacznie obszerniejsze numery łączone. Kwartalnik miał format A5. Okładka była kolorowa, kartonowa. Po prawej stronie widoczne były dwie lub trzy kolorowe miniatury zdjęć z wnętrza numeru. Z lewej zamieszczono skrócony spis treści, zawierający 7 do 10 najważniejszych artykułów z danego numeru. W prawym dolnym rogu umieszczono „różę Lutra”, znak graficzny w kolorze tła, przypominający znak wodny. Wewnątrz pismo było czarno-białe. Nazwy rubryk umieszczano w lewym górnym rogu strony, na początku danej rubryki i w nagłówkach na stronach kolejnych. Pod względem materiału ikonograficznego pismo było dość ubogie. Wiele numerów nie zawierało prawie żadnych fotografii, oprócz miniatur zdjęć niektórych autorów i miniatury zdobiącej artykuł wstępny (zamieszczanej również na okładce). Jeśli jednak pojawiały się zdjęcia, były to najczęściej fotografie obiektów sakralnych, zabytków kultury ewangelickiej (np. rękopisów), rzadko zdjęcia z kościelnych lub społecznych wydarzeń (prawdopodobnie uważano, że potrzebę dokumentacji obecnego życia religijnego i kulturalnego społeczności luterskiej zaspokaja wychodzący niezmiennie „Zwiastun”, który istotnie wiele miejsca poświęcał życiu Kościoła i stale publikował fotografie z wydarzeń). Zdjęcia zamieszczane w „Przeglądzie Ewangelickim” były czarno-białe i często słabej jakości (zbyt ciemne). Inne formy ilustracji pojawiały się bardzo rzadko; przykładem może być np. reprodukcja obrazu ustroniskiego malarza B. Heczki, *Kościół ewangelicki w Ustroniu*. Mimo to pismo miało estetyczny wygląd. Monotonie tekstów przerywały często zdania zaczerpnięte z

artykułu, reklamujące jego zawartość, zamieszczane jako elementy graficzne, zapisane dużą, pogrubioną czcionką.

Treść pisma

W pierwszym numerze „Przeglądu” w artykule redakcyjnym opublikowano wstępne założenia, które towarzyszyły powstaniu kwartalnika. Niewątpliwie spełniał on przynajmniej jedno z tych założeń. Zamieszczano w nim teksty, które nie mogły się ukazać w „Zwiastunie Ewangelickim”, choćby z racji objętości, a przede wszystkim z powodu podejmowanej tematyki o charakterze typowo naukowym, często nieskierowanej do masowego czytelnika, lecz do wąskiego grona odbiorców, (np. K. Krawczyński, *Lwa Nikolajewicza Tolstoja filozoficzna krytyka teologicznych założeń chrystologii*¹).

Wspomniane już szerokie grono autorów, prezentując bardzo różnorodne treści i różne punkty widzenia, wzbogacało zawartość kwartalnika. Mniej więcej 50% autorów stanowili duchowni (głównie księża luterańscy); jeśli dodać do tego fakt, że niektórzy duchowni byli autorami kilku artykułów (w przypadku świeckich były to przypadki odosobnione), to otrzymamy obraz „Przeglądu Ewangelickiego” jako pisma typowo kościelnego, co jednak nie umniejsza jego wartości. Ciekawostką jest również nikły udział kobiet we współtworzeniu pisma. Autorki stanowią zaledwie kilkanaście procent autorskiego grona (ok. 17-18%). Duży udział autorów legitymujących się stopniem naukowym (co najmniej doktora) nie zaskakuje, gdyż jest charakterystyczny dla wielu czasopism ewangelickich, z pewnością jednak wpływał na charakter pisma.

Początkowo teksty ukazywały się w następujących rubrykach: *Postacie*, *Duszpasterskie zmagania*, *Na progu wspólnej Europy* (wygaszona po dwóch numerach)², *Diakonia*, *Ekumenia*, *Przegląd wydarzeń*, *Biblioteka Przeglądu Ewangelickiego* (zawierająca recenzje książek), *Poezja*. Rubryka główna pisma, zawierająca najważniejsze teksty nawiązujące do „tematu numeru” miała zmienną nazwę w zależności od podejmowanej aktualnie tematyki (np. *Misja i ewangelizacja*, *Słowo a nasza codzienność*, *Modlitwa*, *Umieranie*, *Śmierć*, *Zmartwychwstanie* etc.). Z czasem jednak, już po roku, zrezygnowano z tego układu. Pojawiły się nowe stałe rubryki:

¹ PE 2006, nr 3-4, s. 32-59.

² W ramach rubryki ukazały się m.in. artykuły: T. Szurman, *Ewangelicy wobec jednoczącej się Europy*. PE 2003, nr 1, s. 73-81; M. Friedrich, *Ewangelicyzm a przeobrażenia Starego Kontynentu. Wkład Leuenberskiej Wspólnoty Kościołów w duchowe porozumienie w Europie*. PE 2003, nr 2, s. 72-79.

Współczesne pytania, Katechetyka, Historia, Biblia (od 2005r.), *Etyka* (od 2006 roku, który został nb. ogłoszony Rokiem Ewangelickiej Etyki Społecznej), *Pieśń i liturgia*³.

Jedną z najregularniej pojawiających się rubryk *Postacie* zawierała, wbrew swemu tytułowi, teksty bardzo różnorodne. Obok typowych wspomnień, jak np. wspomnienia o ks. Janie Wantule⁴ lub własne wspomnienia z ewangelickiego dzieciństwa autorstwa pisarza Jerzego Pilcha⁵, publikowano artykuły historyczne o charakterze popularno-naukowym⁶, a także teksty, których tematem była myśl, wybrany aspekt działalności lub dorobek literacki danej postaci⁷. W tej ostatniej grupie nie brakowało artykułów o charakterze naukowym, teologicznym czasem przyczynkarskim.⁸ Zdarzało się, że w danym numerze – zwykle z okazji wypadającej w tym czasie rocznicy – kilka artykułów poświęcano jednej postaci. Uhonorowano w ten sposób, ks. bp. A. Wantulę⁹, ks. sen. K. Kulisza¹⁰, Karola Bartha¹¹, Mikołaja Reja¹².

³ Potraktowana została raczej marginalnie, być może zamierzano stworzyć stały cykl, jednak rubryka ukazała się tylko dwukrotnie; po raz pierwszy, przy okazji numeru poświęconego tematyce pieśni ewangelickiej (zamieszczono wówczas kilka tekstów, m.in. J. Cieślak, *Pieśni Pawła Gerhardta w nowych śpiewnikach ewangelickich w Polsce i Czechach*. PE 2007, nr 1-2, s. 4-12; A. Malina, *Ewangelicka pieśń kościelna*. Tamże, s. 38-48; D. Ślusarczyk, *Początki pieśni protestanckiej na przykładzie twórczości Marcina Lutera*. Tamże). Numer ten powstał we współpracy z komitetem Krajowym Światowej Federacji Luteranckiej w Polsce i stanowił pokłosie konferencji liturgiczno-hymnologicznej z okazji „Roku ewangelickiej pieśni i liturgii” oraz 400-lecia urodzin Paula Gerhardta. W kolejnej odsłonie rubryka zawierała tylko zestawienie autorstwa Jadwigi Badury, *Muzyka i pieśń kościelna - zestawienie bibliograficzne „Zwiastuna Ewangelickiego”*. PE 2007, nr 3-4, s. 43-47.

⁴ A. Radziszewska, *Jan Wantuła w kręgu przyjaciół i znajomych*. PE 2004, nr 3, s. 29-41; A. Czyż, *Niezapomniane wieczory - biskup Andrzej Wantuła w moich wspomnieniach*. PE 2005, nr, s. 20-24.

⁵ J. Pilch, *Bóg mojego dzieciństwa*. Tamże, s. 33-39.

⁶ Por. J. Kłaczek, *Okres wiślański w życiu ks. Andrzeja Wantuły*. Tamże, s. 4-19; J. Badura, *Życie pełne poświęceń - Charlotte von Kirschbaum - współpracownica sławnego teologa*. PE 2005, nr 2, s. 51-62; tenże, *Oswald Bruell - fabrykant zakładów tekstylnych i wielbiciel Tomasza Manna*. PE 2006, nr 3-4, s. 60-63.

⁷ Por. E. Gajdacz, *Społeczne i etyczne przesłanki dzieła ks. Karola Kulisza*. PE 2005, nr 1, s. 13-20; A. Uljasz, *Wszechstronny uczony - kontakty twórcy lubelskiej biblioteki publicznej Hieronima Łopacińskiego (1860-1906) z polskimi ewangelikami*. PE 2006, nr 1-2, s. 57-79; M. Hintz, *Jedność powinności i wolności - myśl etyczna Karola Bartha*. PE 2009, nr 1, s. 29-47.

⁸ Oprócz wspomnianego już artykułu ks. K. Krawczyńskiego (*Lwa Nikolajewicza Tolstoja...op. cit.*) do grupy tej można zaliczyć np. takie teksty, jak: D. Chwastek, *„Służyć Kościołowi w jego misji głoszenia Słowa Bożego” - koncepcja hermeneutyki w teologii dialektycznej Karola Bartha*. Tamże, s. 48-57.

⁹ PE 2005, nr 4. Numer w całości poświęcony był bp. Andrzejowi Wantule; obok wspomnień i licznych opracowań, zawierał również teksty autorstwa Andrzeja Wantuły: *Luter a my* (s. 44); *Zarys katechetyki ewangelickiej* (s.46); *Zarys homiletyki ewangelickiej* (s. 50); *Typologia pobożności* (s. 56) oraz *Alfabet biskupa Wantuły – będący zbiorem jego "złoty myśli" i wypowiedzi na różne tematy*. Na temat samej postaci bp. Andrzeja Wantuły: zob. A. Skrzyś, *Andrzej Wantuła*. W: *Leksykon Panteonu Górnoląskiego*. Red. A. Kłos-Skrzypczak, H. Olszar. Katowice 2020, s. 964-969.

¹⁰ PE 2005, nr 1.

Wydaje się jednak, że zawartość rubryki *Postacie* była dobierana w sposób dowolny, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę rubrykę *Historia*. Ta bowiem także zawierała wspomnienia¹³, analizę idei wybranego dzieła¹⁴, a także artykuły biograficzne¹⁵. Rozróżnienie obu rubryk wydaje się dość umowne¹⁶. Tematyka historyczna podejmowana była także w numerach okolicznościowych; np. w 2009 roku cały numer poświęcono 225-leciu Patentu Tolerancyjnego. Z tej okazji w „Przeglądzie” opublikowano szereg artykułów o początkach i dziejach zborów powstałych na mocy tego aktu, m.in. w Jaworzu, Bielsku, Błędowicach, Ligotce Kameralnej, Drogomyślu i kilku innych miejscowościach¹⁷. W 2005 roku, w 40. rocznicę opublikowania dokumentu znanego pod nazwą „Memorandum Kościoła Ewangelickiego Niemiec” poświęcono tej tematyce większą część numeru kwartalnika, publikując również pełny tekst wzmiankowanego dokumentu.

Rubryka *Katechetyka* w dość wyraźny sposób wskazuje na potencjalnych odbiorców pisma. Mimo iż w numerze drugim (2003) redakcja deklarowała, że: „*Przegląd Ewangelicki*” chce być kwartalnikiem o charakterze popularnym, w dobrym tego słowa znaczeniu. Nie zajmujemy pola czasopismom naukowym i teologicznym”, to jednak dobór artykułów w piśmie niekoniecznie potwierdzał tę deklarację. W rubryce *Katechetyka* publikowano scenariusze lekcji religii, a dominowały artykuły podejmujące

¹¹ 16 grudnia 2008 r. w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie miało miejsce sympozjum naukowe poświęcone myśli filozoficznej Karola Bartha. Pokłosie tej konferencji w postaci kilku referatów opublikowano w PE 2009, nr 1.

¹² Jubileusz Mikołaja Reja został uhonorowany odrębną rubryką, a obok tekstu: J. T. Maciuszko, *Czas wiary – o trzeciej księdze Żywota człowieka poczciwego* (PE 2004, nr 4, s. 72-79) zamieszczono fragmenty *Żywota człowieka poczciwego... - dzieła Reja*.

¹³ R. Janik, „*Roztomyły Karliczek*” - wspomnienie Karola Badury (1907-1983). PE 2007, nr 3-4, s. 48-64

¹⁴ R. Borski, *Współczesne odczytanie myśli Mikołaja Kopernika*. PE 2004, nr 2, s. 74-83; K. Krawczyński, *Kto zabił Fiodora Pawłowicza Karamazowa? - apologia pewnego filozofa*. PE 2007, nr 3-4, s. 94-115.

¹⁵ M.in. J. Wild, *Jan Bugenhagen – organizator Reformacji*. PE 2008, nr 3-4, s. 76-95; M. Oczkowski, *Jan Bugenhagen - organizator Reformacji*. Tamże, s. 114-119.

¹⁶ Np. w tejże rubryce pojawił się artykuł Magdaleny Legendź, *Nieodparta rzeczywistość - uwagi o kinie Ingmara Bergmana (1918-2007)*. PE 2007, nr 3-4, s. 65-72.

¹⁷ M.in.: R. Janik, „*Pierwiastek nowych miejsc nabożeństwowych*” - ewangelicki dom modlitwy w Jaworzu (12 marca 1782 r.) PE 2008, nr 1-2, s. 15; A. Kowalczyk, *Mocny gród wiary - początki ewangelickiego zboru na Bielskim Syjonie*. Tamże, s. 70; W. Volný, *Zbudowani na gruncie Ewangelii - zbór błędowski w pierwszym okresie swego istnienia*. Tamże, s. 83; J. Unicka, „*Duchem postępujcie 1827*” - z historii ewangelickiego zboru w Ligotce Kameralnej. Tamże, s. 91; J. Szymeczek, „*Tu stanie dom modlitwy!*” - rozwój wspólnoty ewangelickiej w Bystrzycy po wydaniu patentu tolerancyjnego. Tamże, s. 105; J. Sztwiertnia, *U podstaw znajdowała się wiara - początki powstania Parafii Ewangelicko - Augsburskich w Ustroniu i Goleśzowie*. Tamże, s. 116; J. Buława, „*Poznać prawdę a prawda was wyswobodzi*” - początki ewangelickiego zboru augsburskiego wyznania w Nawsiu. Tamże s. 127; J. Król, „*Bogu i nikomu innemu cześć*” - o początkach „zboru tolerancyjnego” w Drogomyślu. Tamże, s. 133-144.

problematykę edukacyjną¹⁸, wychowawczą¹⁹ i duszpasterską²⁰. Pojawiały się także teksty, które trudno powiązać z katechetyką, m.in. artykuły ks. dr. Marka Uglorza na temat śląskiej tożsamości²¹. Wydaje się, że była to praktyka stosowana wobec tekstów, których ze względu na tematykę, nie można było zakwalifikować jednoznacznie do jednej z istniejących rubryk. Zdecydowanie do duchownych skierowana była również rubryka *Duszpasterskie zmagania*²², pojawiająca się dość regularnie w latach 2003-2004, później sporadycznie, oraz utworzona w 2006 roku rubryka *Duszpasterstwa środowiskowe*²³, która po 2006 roku przestała się ukazywać.

„Przegląd Ewangelicki” na swoich łamach zamieszczał wiele tekstów dotyczących problematyki misji i ewangelizacji w Kościele. Okresowo pojawiała się nawet rubryka o takim tytule²⁴. Warto tu odnotować wkład ks. Grzegorz Giemzy, dyrektora Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie, organizatora dorocznych Tygodni Ewangelizacyjnych, który opublikował na łamach pisma kilka artykułów²⁵, a numer drugi z 2008 roku powstał w całości we współpracy z CME i poświęcony był całkowicie misji i ewangelizacji, zawierał pokłosie konferencji misyjnej, która miała miejsce w Dzięgielowie²⁶.

Rubryką nawiązującą w sposób bezpośredni do problemów współczesności i roli chrześcijaństwa w świecie była pojemna w zamierzeniu rubryka *Współczesne pytania*.

¹⁸ Zob. Z. Gajdzica, *Dziecko o obniżonej sprawności umysłowej na lekcji katechezy*. PE 2004, nr 3, s. 72-81.

¹⁹ Zob. M. J. Uglorz, *Być zobrazowanym słowem, czyli O wychowaniu do epifanii*. PE 2007, nr 3-4, s. 116-127.

²⁰ Zob. A. Korczago, *Współczesna szkoła a duszpasterskie możliwości*. PE 2004, nr 3, s. 64-71; tenże, *Rozmawiać o śmierci - międzynarodowe doświadczenia na płaszczyźnie duszpasterstwa i poradnictwa*; P. Anweiler, *"Miłość jest mocna jak śmierć" (Pnp 8,6) - kochankowie z Pieśni nad pieśniami w duszpasterstwie narzeczonych*. PE 2008, nr 3-4, s. 68-71.

²¹ M. J. Uglorz, *Śląska tożsamość w samoświadomości Ślązaków*. PE 2008, nr 3-4, s. 53-59; tenże, *Śląska tożsamość w świadectwie śląskiego ekumenizmu*. Tamże, s. 60-67.

²² Na łamach rubryki publikował m.in. ks. dr Adam Korczago. Zob. A. Korczago, *Duszpasterstwo - służba ratowania i uszczęśliwiania drugiego*. PE 2003, nr 1; tenże, *Tęsknota za wsparciem - sytuacja dzieci we współczesnym świecie*. PE 2004, nr 1, s. 19-33.

²³ Publikowano w niej artykuły skierowane do dość wąskiego grona odbiorców, głównie duchownych i katechetów.

²⁴ Zob. PE 2004, nr 3 i 4.

²⁵ Zob. m.in. G. Giemza, *Misyjny charakter Kościoła a parafia dzisiaj*. PE 2004, nr 4, s. 4-12; tenże, *Ewangelizacja stylem życia parafii - projekt na Rok Misji i Ewangelizacji w kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP*. Tamże, nr 3, s. 22-28; tenże, *Misja w czasach przełomu*. PE 2009, nr 2.

²⁶ W 2008 r. CME obchodziło jubileusz 10-lecia działalności, a w dniach 7-11 listopada 2008 r. w Dzięgielowie odbyła się 2. Międzynarodowa Konferencja Misyjna „Misja w czasach przełomu”. Spośród tekstów wygłoszonych w czasie konferencji opublikowano 6 artykułów (PE 2009, nr 2), w tym prelegentów zagranicznych, m.in. księży: Maartena van Staverena, Dale’a Finstroma, Sergio Schaefera i Ulricha Parzanego (głównego mówcy ewangelizacji Pro Christ w Polsce, która odbyła się w tym samym roku).

Podjęmowano w niej zarówno problematykę dylematów etyczno-społecznych²⁷ (w tym szczególnie kwestię stosunku do dóbr materialnych²⁸), jak i temat miejsca i roli Kościoła²⁹ w życiu społecznym. Można uznać, że rubryka *Współczesne pytania*, miała być w założeniu miejscem, gdzie podejmowano by współczesne tematy i problemy ważne dla świeckiego ewangelika. Wydaje się jednak, że również w tej rubryce zdecydowanie częściej pojawiały się artykuły skierowane do wąskiej grupy odbiorców; wystarczy wymienić kilka tytułów: ks. Stanisław Piętaś, *Powszechne kapłaństwo w nauce i praktyce*; ks. Cezary Królewicz, *Służba Kościoła w świecie pracy*; ks. Marcin Hintz, *Wartości moralne w konstytucji europejskiej*; Wojciech Pracki, *Kościół jako budowla - nowe wykorzystanie*³⁰.

Rubryka *Poezja* stanowiła stały element większości numerów. Publikowali tu autorzy (zwykle amatorzy) znani z innych czasopism ewangelickich. Niewątpliwie najczęściej ukazywały się wiersze Christiana Adamsa, liryka na wskroś prześląknięta topiką ewangelicką³¹. Drugim równie często publikowanym autorem był anonimowy poeta, ukrywający się pod pseudonimem P.A.³² W marcu 2009 roku z inicjatywy bp. Anweilera (również poety) powstał Klub Literacki Augustana (przy Wydawnictwie Augustana). Klub skupiał poetów, głównie amatorów, z diecezji cieszyńskiej i katowickiej Kościoła ewangelickiego. Pewną część klubu stanowili poeci ludowi, piszący wiersze gwarą³³. Członkowie klubu, opublikowali swe wiersze w numerze pierwszym z 2009 roku. Z grupy siedmiu autorów³⁴ niektórzy, jak na przykład Marta Haratyk³⁵, publikowali już wcześniej na łamach „Przeglądu”, dla innych był to debiut.

²⁷ K. Kamińska, *Chrześcijananie nie milczą, gdy ktoś staje się niewolnikiem*. PE 2006, nr 3-4, s. 76-79;

²⁸ A. Szarek, *Mieć czy być? – jaki jest stosunek chrześcijan do dóbr materialnych*. PE 2004, nr 1, s. 34-43;

C. Królewicz, *Własność w życiu chrześcijanina*. PE 2004, nr 3, s. 54-58.

²⁹ C. Królewicz, *Służba Kościoła w świecie pracy*. PE 2005, nr 2, s. 16-21; J. Kurko, *Misja jako problem Kościoła*. PE 2005, nr 3, s. 81-87.

³⁰ Zob. PE 2005, nr 2.

³¹ Zob. np. Ch. Adams, *Lutnia Doktora Marcina*. PE 2007. Cz. 1: nr 1-2, s. 129-144; cz. 2: nr 3-4, s. 128-144

³² Wiele wskazuje na to, że pod pseudonimem publikował swą poezję ks. bp Paweł Anweiler. Wskazują na to zarówno inicjały, fakt, że wiersze pisane były w Bielsku, jak i charakterystyczna poetyka.

³³ Niewątpliwie zwracał uwagę piękny ludowy język wierszy Jana Chmiela (1943-2013), muzyka grającego na akordeonie i klawnie, znanego poety ludowego, popularyzatora folkloru Śląska Cieszyńskiego (PE 2006, nr 3-4).

³⁴ Nazwiska autorów, członków klubu, którzy opublikowali swe wiersze w numerze 2009/1, to: Anna Mazur, Irena Branc, Paweł Szalbot, Marta Haratyk, Aleksandra Rzońca, Maria Szturc, ks. Marek Jerzy Uglorz.

³⁵ Znana twórczyni ludowa z okolic Koniakowa.

Rubryka *Poezja* była jednak rzadkim wyjątkiem wśród publikowanym na łamach „Przeglądu” tekstów, których potencjalnym odbiorcą wydaje się jednak środowisko duchownych. Poza interesującą niemal wszystkich ewangelików tematyką historyczną pozostałe rubryki wydają się skierowane do osób duchownych, teologów, katechetów lub przynajmniej działaczy misyjnych. Przy założeniu takiej grupy odbiorców tematyka tekstów jest naprawę różnorodna, obejmująca niemal wszystkie aspekty działalności Kościoła: teologię, diakonię, katechetykę, duszpasterstwo, działalność misyjną, działalność medialną. Trudno jednak znaleźć teksty o charakterze bardziej popularnym. Do nielicznych należą artykuły autorstwa Karola Karskiego, wieloletniego publicysty „Słowa i Myśli”. Na ogół jednak teksty odzwierciedlają współczesne życie Kościoła. „Przegląd Ewangelicki” towarzyszył również ważnym wydarzeniom w życiu Kościoła, jubileuszom, konferencjom, nie referując w formie reportażowej tych wydarzeń, ale publikując teksty, które stanowiły ich owoc. Przekuwając ewangelickim zwyczajem życie w Słowo.

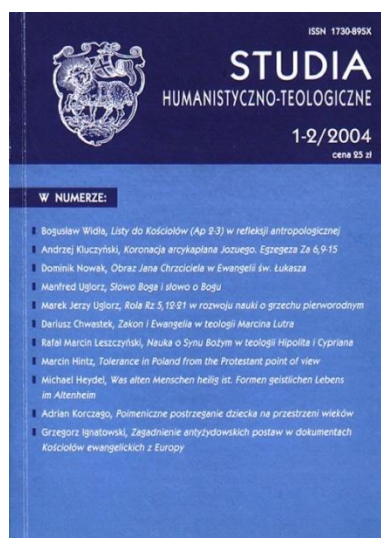
VI.2. Studia Humanistyczno-Teologiczne

Studia Humanistyczno-Teologiczne były próbą stworzenia klasycznego czasopisma naukowego z zakresu teologii, w którym optyka protestancka byłaby wiodącą, a przynajmniej równorzędną w stosunku do innych linii teologicznych. W zamierzeniach twórców, jako pismo uniwersyteckie, miało trafić w ręce teologów wszystkich wyznań i stać się miejscem, gdzie publikowane artykuły i recenzje zostałyby poddane oglądowi środowiska akademickiego, niezawężonego do grona współwyznawców.

Początkowo wydawcą pisma był Uniwersytet Śląski, dlatego też czasopismo, mimo iż w latach 2008-2009 jego wydawcą była Augustana³⁶, miało typowy charakter pisma naukowo-teologicznego. Łącznie ukazało się zaledwie sześć numerów, cztery w latach 2003-2004 (w tym jeden łączony) a dwa w latach 2008-2009, wydane już pod auspicjami Augustany. Pismo miało format B5, charakterystyczną błękitną okładkę; na okładce poniżej winiety widoczny był szczegółowy spis treści numeru. Poszczególne zeszyty liczyły od 120 (ostatni) do ponad 250 stron. Zamierzone jako półrocznik, w rzeczywistości ukazywało się nieregularnie. Układ „Studiów” charakterystyczny był dla pisma naukowego. Istniały trzy rubryki: *Przedmowa*, *Artykuły* i *Recenzje*.

³⁶ Na temat genezy i losów pisma piszę w rozdziale III.

Rys. 17. Studia Humanistyczno-Teologiczne - okładka



Źródło: zbiory własne autorki

Na łamach pisma publikowali znani teolodzy i bibliści ewangeliccy, ale też innych wyznań, jak np. ks. Józef Kozyra – katolicki biblista i profesor UŚ, Bogusław Widła – profesor teologii Kościoła starokatolickiego, prof. Mirosław Patalon – baptysta, często wykładowcy Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, duchowni i świeccy. Wśród autorów można wymienić m.in. profesorów: Manfreda Uglorza, zasłużonych biblistów ewangelickich, jak ks. Alfred Tschirsnitz, a także teologów młodszego pokolenia, wykładowców ChAT, m.in.: ks. Adriana Korczago, Jakuba Sławika, ks. Jana Marka Uglorza, Rafała Marcina Leszczyńskiego, Kalinę Wojciechowską, Ireneusza Lukasa, z najmłodszego pokolenia, znanego obecnie teologa dr. Jerzego Sojkę. A także księży duszpasterzy, Jana Grossa, Wojciecha Prackiego.

Podejmowana na łamach pisma tematyka to biblistyka³⁷, egzegeza³⁸, teologia³⁹, dzieje myśli teologicznej⁴⁰. Rzadziej pojawiały się artykuły o charakterze historycznym⁴¹ czy krytyczno-literackim⁴². Przejęcie w 2008 roku „Studiów” przez

³⁷ Manfred Uglorz, *Bóg w teologicznej refleksji autora Listu do Hebrajczyków*. SHT 2003, nr 2, s. 5-28; Józef Kozyra, *Nowo odkryty stary poetycki przekład Pieśni nad Pieśniami*. Tamże, s. 43-54.

³⁸ Andrzej Kluczyński, *Koronacja arcykapłana Jozuego. Egzegeza Za 6,9-15*. SHT 2004, nr 1-2, s. 17-36

³⁹ Dominik Nowak, *"Ho eso anthropos" (2 Kor 4,16; Rz 7,22). Przyczynek do antropologii św. Pawła*. SHT 2003, nr 2, s. 115-132.

⁴⁰ Zob. Rafał Marcin Leszczyński, *Eklezjologia w pismach Cypriana z Kartaginy*. SHT 2008, nr 1, s. 119-148.

⁴¹ ks. Marcin Hintz, *Tolerance in Poland from the Protestant point of View*. SHT 2004, nr 1-2, s. 181-194; Grzegorz Ignatowski, *Zagadnienie antyżydowskich postaw w dokumentach Kościołów ewangelickich z Europy*. Tamże, s. 239-246.

Augustanę zaowocowało pewną zmianą tematyki i modelu pisma. Pojawił się temat numeru, w 2008 roku zeszyt „Studiów” był zarazem *Księgą pamiątkową z okazji 70. Rocznicy urodzin ks. Jana Grossa*. Oprócz klasycznych tekstów naukowych o charakterze typowo teologicznym lub egzegetycznym, pojawiły się również inne teksty, w tym typowe dla księgi pamiątkowej laudacje (J. Badura: *Owocne życie*⁴³), bibliografia podmiotowo-przedmiotowa ks. Grossa. Obszar zainteresowań objął również tematykę duszpasterską (W. Pracki: *Terapia rodzinna i systemowa w duszpasterstwie*⁴⁴). Z kolei tematem numeru wydanego w 2009 roku była „Modlitwa o jedność” (temat ten uwzględniono na okładce pisma). W numerze ukazało się kilka artykułów biblistów⁴⁵ dotyczących wspomnianego tematu, a także kilka tekstów o tematyce ekumenicznej⁴⁶. Nie zabrakło tekstów duchowych, nauczających⁴⁷, ani formacyjnych⁴⁸. Jednak wydaje się, że pismo przestało spełniać swoją rolę, stając się czasopismem środowiskowym, wyznaniowym i tym samym ustała motywacja do jego dalszego prowadzenia. Stanowi ono jednak ciekawą próbę zaangażowania mniejszości wyznaniowej na równych prawach również w dziedzinie tworzenia pism naukowych, afiliowanych przy Uniwersytecie.

VI.3. Warto

Wydawany przez Centrum Misji i Ewangelizacji, pod redakcją Bożeny Giemzy, kwartalnik ukazywał się przez 18 lat i niewątpliwie wśród prasy kościelnej zajmował szczególne miejsce, zarówno poprzez swą tematykę, formę wypowiedzi, pewną „nowoczesność” tej formy, stanowiącą swoisty ukłon w kierunku młodego czytelnika. Pierwszy numer ukazał się w 1998 roku, jako dodatek do „Zwiastuna”. Po kilku numerach w formie dodatku pismo uzyskało samodzielność i jako samodzielny kwartalnik ukazywało się przez kolejne kilkanaście lat aż do końca roku 2013. Rok ten był ostatnim rokiem papierowej edycji „Warto”. W sumie w tej formie ukazało się aż 67

⁴² Henryk Różański, *William Szekspir - geniusz ukrytej wiary*. SHT 2008, nr 1, s. 177-182

⁴³ SHT 2008, nr 1, s. 13-32.

⁴⁴ SHT 2008, nr, s. 159-166.

⁴⁵ Alfred Tschirsnitz, *Rola i znaczenie modlitwy w życiu i powołaniu proroków Starego Testamentu*. SHT 2009, nr 1, s. 9-16; Dominik Nowak, *"Boże, okaż litość mnie grzesznemu" (Łk 18,13) - Łukaszy Jezus o duchowości modlitwy*. Tamże, s. 17-38; Manfred Uglorz, *Jedność Kościoła według apostoła Pawła*. Tamże, s. 39-48.

⁴⁶ Karol Karski, *Z dziejów wspólnych modlitw o jedność*. Tamże, s. 49-62; Józef Budniak, *Modlitwa duszą ekumenicznego dążenia do jedności*. Tamże 63-74; Ireneusz Lukas, *Dialog ekumeniczny jako zadanie pedagogiczne*. Tamże, s. 81-90.

⁴⁷ Adrian Korczago, *Uzdrowiająca i naprawcza moc modlitwy*. Tamże, s. 103-110.

⁴⁸ Jan Gross, *Czy luteranie mogą modlić się za umarłych?*. Tamże, s. 99-102.

numerów. W 2014 roku podjęto decyzję (w wyniku kłopotów finansowych), że pismo odtąd będzie ukazywało się wyłącznie w formie elektronicznej i dystrybuowane będzie bezpłatnie. W formie internetowej „Warto” ukazywało się przez pełne trzy lata, ostatni numer pisma opublikowano na początku 2017 roku.

Rys.18. Okładki czasopisma „Warto”



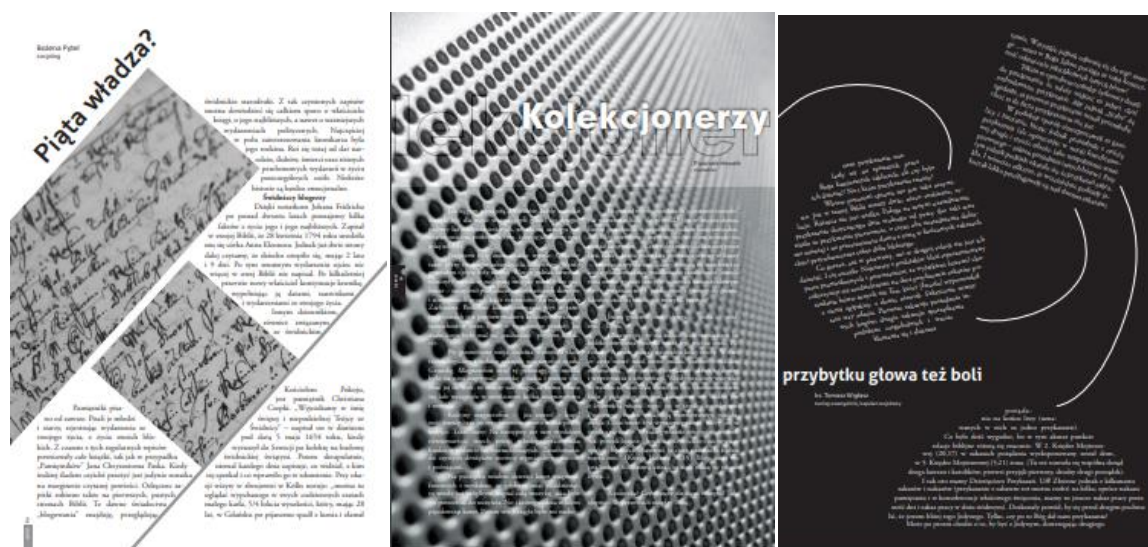
Źródło: sbc.org.pl

O autorach współpracujących z pismem tak z perspektywy kilkunastu lat współpracy mówiła Bożena Giemza: *Grupa piszących to około 40 osób. Wszyscy robią to, jako wolontariusze. Tak samo działają osoby, które zajmują się fotografią i grafiką. Mamy w naszym zespole m.in.: duchownych, psychologów, pedagogów, nauczycieli, socjolożkę, prawniczkę, tłumaczkę, fizjoterapeutkę, menadżera, neurologa, rabina, poetę, pisarza, ale i wykładowców akademickich oraz studentów. Mieścimy się w dużym przedziale wiekowym od 20 do 80 lat! To świetny zespół!*⁴⁹. Mimo tej deklaracji „Warto” od innych luterzańskich tytułów odróżniało również to, że do głosu dopuszczeni zostali młodzi autorzy, wielu z nich po latach znalazło swoje miejsce w pismach parafialnych, jak Daria Stolarska, redaktor wrocławskiego „Słowa Parafialnego”, lub nawiązało współpracę z

⁴⁹ Czasopismo „Warto” dostępne dla każdego. Wywiad z Bożeną Giemzą - https://www.luteranie.pl/nawosci/czasopismo_warto_dostepne_dla_kazdego.1657.html [dostęp z dn. 10.02.2014].

czasopismami głównego nurtu, jak ks. Łukasz Ostruszka publikujący w wielu czasopismach świeckich, m.in. w „Pulsie Biznesu”, „Polityce”, „Tygodniku Powszechnym”, a także w pismach ekumenicznych. Czasopismo współtworzyli młodzi i skierowane było głównie do ludzi młodych, co niekoniecznie oznacza młodzież. Wydaje się, że przeciętny czytelnik „Warto” miał w założeniu od 18 do ok. 40 lat, na co wskazują artykuły mówiące o problemach małżeńskich czy wychowaniu dzieci.

Rys. 19. „Warto” – rozwiązania graficzne wewnątrz numeru



Źródło: sbc.org.pl

Pismo dedykowane młodym musiało być dla nich atrakcyjne. Wydaje się, że redaktorzy „Warto” postanowili przyciągnąć czytelników formą graficzną, stylem i tematyką artykułów. W kwestii formy graficznej twórcy „Warto” stawiali na nowoczesność, różnorodność, atrakcyjne ilustracje. „Warto” ukazywało się w formacie A4, numery liczyły od kilkunastu początkowo do ok. 52 stron. W pierwszych latach po usamodzielnieniu się pisma w projekcie okładki postawiono na minimalizm, na białej płaszczyźnie rzucała się w oczy winieta pisma i niewielkie czarno-białe zdjęcie umieszczone w centrum. Z czasem zrezygnowano z tego typu designu i okładki pisma wypełniły grafiki Lidii Niemczyk i kolorowe, artystyczne fotografie, przede wszystkim Natalii Iskrzyckiej. Grafika wypełniała całą okładkę, a winietę pisma umieszczano tak, aby nie naruszała kompozycji. Kolory winiety różniły się w zależności od kolorystyki okładki. Wnętrze pisma było czarno-białe; liczne czarno-białe grafiki i fotografie stanowiły same w sobie komunikat, przyciągały uwagę. Nadawały tekstom nowy wymiar,

a samo czasopismo sprawiało wrażenienowoczesnego. Tekst często był również elementem zabawy graficznej, stanowił część graficznego projektu⁵⁰.

Charakterystyczny był również styl pisma, prosty i bezpośredni, pozbawiony fraz typowych dla tzw. języka kościelnego, charakterystycznych dla danej konfesji. Styl ten odróżniał „Warto” od innych czasopism ewangelickich i wskazywał, że pismo jest kierowane do odbiorcy nieidentyfikującego się z ewangelicyzmem. Wydaje się, że inspiracją mogli tu być uczestnicy Tygodni Ewangelizacyjnych, w większości młodzi ludzie wywodzący się z różnych denominacji, a także osoby w ogóle dotąd z żadnym Kościołem niezwiązane. Język „Warto” był podobny do języka dzięgielowskich spotkań, inkluzywny, włączający wszystkich w jedną ponadwyznaniową ludzką wspólnotę. Prawdopodobnie również z tych względów w piśmie prawie nie było odniesień do religii ewangelickiej, historii protestantyzmu, obiektów sakralnych, nawet nawiązania do Biblii występowały sporadycznie i stanowiły raczej inspirację do refleksji.

Zgodnie z zamysłem redakcji, kwartalnik „Warto” był czasopismem poświęconym relacjom międzyludzkim. W każdym numerze można przeczytać taki opis: *„Warto” to nowoczesne czasopismo o relacjach i duchowości - spojrzenie na życie z innej perspektywy, trudne tematy, szczere wypowiedzi i osobiste doświadczenia. Każdy numer czasopisma poświęcony jest konkretnemu tematowi, który prezentowany jest m.in. przez: teologów, duchownych, dziennikarzy, socjologów, psychologów, artystów, nauczycieli, prawników.*

Rzeczywiście, na łamach pisma szczególnie często podejmowano tematy relacji społecznych, rodzinnych, seksualnych i towarzyskich – zazwyczaj w lekkiej, a zarazem zmuszającej do myślenia formie. Preferowaną przez redakcję i autorów formą była quasi-literacka forma długiego felietonu, eseju; nierzadko teksty wprost przyjmowały postać opowiadania, w takich wypadkach jednak zawsze pojawiała się pewna nuta morału, a przynajmniej pytania, choćby niewypowiedzianego, które nasuwała puenta. Tekstów w podobnym stylu było w numerze dość dużo, co mimo graficznej różnorodności powodowało wrażenie pewnej monotonii, tym bardziej, że jak wspomniano w tekście

⁵⁰ Przykład takiej graficzno-tekstowej gry z czytelnikiem zaprezentowano powyżej; w takiej formie opublikowano artykuł Tomasza Wigłusza: *Od przybytku głowa też boli*. Warto 2012, nr 3, s. 16-17. Tego typu graficzne zabawy były częstym elementem formy pisma. Zob. np.: Łukasz Ostruszka, *Kiedy w cyrku jest za gorąco*. Warto 2011, nr 2, s. 10-11; tenże, *Gdzie ćwierka biskup?* Warto 2012, nr 4, s. 20-21.

redakcyjnym, każdy numer miał swój temat. Wśród tematów numeru pojawiały się na przykład: o brakach (nr 1 z 2010 r.), seks (nr 2 z 2010 r.), wstyd (nr 2 z 2011 r.), gra – szeroko rozumiane pojęcie (nr 1 z 2012 r.), słowa (nr 4 z 2012 r.), być otwartym (nr 2 z 2013 r.), każda historia (nr 3 z 2013 r.). Każdy z tematów anonsowała w artykule wstępnym redaktor naczelna. O ile w przypadku tematów wyraźnie zarysowanych, jak seks, w numerze pojawiało się wiele tekstów ujmujących kwestię z wielu perspektyw, to tematy mniej jednoznaczne sprawiały, że numer składał się często z wielu bardzo osobistych tekstów i zwierzeń dotyczących różnych spraw.

Osobisty ton większości wypowiedzi był cechą charakterystyczną pisma i jego wizytówką. Autorzy chętnie przedstawiali sytuacje zaczerpnięte z własnego życia, czasem nawet bardzo osobiste, jak np. trudne dzieciństwo⁵¹, chętnie mówili o swoich rodzinach, rodzicach, dzieciach, rodzeństwie. Czasem refleksje bardzo osobiste, nie zawsze pochlebne. Wydaje się, że zamiarem redakcji było stworzenie atmosfery zwierzeń, bezpośredniej relacji z czytelnikiem i szczerości. Nawiązywało to do protestanckiej tradycji publicznych „świadczeń” wygłaszanych na zgromadzeniach w obecności innych wiernych, gdzie osoba mówiąca świadectwo opowiadała o swoim osobistym życiu, podając szczegóły dotyczące nie tylko kwestii duchowych, ale również wydarzeń z życia, popełnionych grzechów i relacji z najbliższymi. Wprawdzie „świadczenia” nie stanowią elementu typowego dla pobożności ewangelickiej, ale Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie w swych Tygodniach Ewangelizacyjnych chętnie korzysta z doświadczeń kościołów ewangelikalnych i świadectwa są zawsze częścią wieczornych ewangelizacji namiotowych⁵². W każdym razie ton zwierzeń⁵³ był wyraźnym wyróżnikiem stylu pisma i to przekraczającym osobiste nawiązania przyjęte w felietonach⁵⁴. Emocje i umiejętność ich wyrażania są stałym wątkiem pojawiającym się na kartach „Warto”, wiele artykułów pisanych jest z pozycji psychoterapeuty⁵⁵ - na stałe z pismem współpracowała psychoterapeutka Patrycja Janiszewska.

⁵¹ Eliza Białek, *Być lepszą*. Warto 2013, nr 4, s. 36-37.

⁵² Współgra to z faktem, że środowisko dziegielowskie wywodzi się z tradycji pietystycznych, gdzie ten typ żarliwej pobożności, połączonej z całkowitą publiczną otwartością, ma długie tradycje.

⁵³ Zob. m.in. A. Iskrzycka, *Lekcja religii*. Warto 2013, nr 4, s. 20; L. Bujok, *Debiutantka*. Warto 2013, nr 4, s. 24-25 – zwierzenia młodej matki; E. Białek, *Być lepszą*. Tamże, s. 36-37 – trudne dzieciństwo; A. Swanson, *Do głowy by mi nie przyszło*. Warto 2013, nr 4, s. 28-29.

⁵⁴ P. Gumpert, *Pojadłem i pożyczyłem*. Warto 2010, nr 1, s. 50 – w przypisie do felietonu jest informacja, że historię opisano za zgodą bohatera felietonu, ale bez zgody jego żony (ukazanej niepochlebnie).

⁵⁵ Zob. P. Staniszevska, *Pudelko od uczuć*. Warto 2010, nr 1.

Mimo iż „Warto” wyraźnie unikało „kościelnicstwa”, na jego łamach znalazło się miejsce również na trochę teologii i na formację. Tematy te poruszali dość regularnie dwaj autorzy: Andrzej P. Kluczyński, który czasem tłumaczył teksty teologiczne innych autorów i Jerzy Sojka, wówczas młody teolog ewangelicki (obecnie wykładowca ChAT). Ten drugi opublikował kilka – odmiennych stylem od reszty czasopisma – teologicznych artykułów na temat podstaw wiary: chrztu, wieczerzy Pańskiej, widzianych z perspektywy luterńskiej a także na temat pewnych subtelności nauki ewangelickiej, np. o stosunku do oddawania czci świętym. Artykuły Jerzego Sojki, mocno oparte na źródłach, w których sięgał często do słów Lutra i Melanchtona, wpisują się w dość typowy styl mówienia o tych kwestiach na łamach czasopism ewangelickich skierowanych do wykształconego odbiorcy. W przypadku „Warto” znacząco odbiegały od stylu reszty pisma. Kwestie religijne poruszał na łamach pisma również biskup Kościoła, ks. Jerzy Samiec, który dość regularnie publikował swoje homilie-felietony⁵⁶, a także inni duchowni.

Czasopismo „Warto” odegrało ważną rolę w integrowaniu środowiska ewangelików młodszego pokolenia. Mało „kościelne”, otwarte na ludzi innych wyznań, niepodkreślające nieustannie luterńskiej tożsamości, a raczej wspólnotę duchową wszystkich wierzących, w której mogą odnaleźć się również ci dopiero poszukujący, nowoczesne w formie, proste i bezpośrednie w warstwie językowej, stało się na pewno pismem środowiska dzięgielowskiego, ale także pismem ludzi młodych i zaangażowanych duchowo w Kościele i poza nim, niekoniecznie luteranów. Z pewnością pod wieloma względami „Warto”, nie będąc czasopismem prezentującym konkretną doktrynę religijną, nie zanurzając się w historycznych korzeniach i nie opierając na wyraźnych znakach odrębności luterńskiej wspólnoty, stanowiło przeciwieństwo typowego luterńskiego pisma. Wydaje się, że mogło stać się pismem każdego młodego chrześcijanina, dla którego kwestie wiary są ważne w codziennym życiu. Być może jednak nie sprostało w pełni rosnącym wymaganiom odbiorców, a jego programowy antyintelektualizm i prostota zaczął z czasem nużyć czytelników. Przeglądając kolejne numery pisma, nie sposób nie zauważyć pewnej monotonii tekstów, a przede wszystkim jednowymiarowego tonu czasopisma.

⁵⁶ Zob. J. Samiec: *O zimie wiosną*. Warto 2011, 2, s. 8; *Co to znaczy, że mnie kochasz?* Warto 2012, nr 1, s. 17; *Aż strach po nim chodzić*. Warto 2012, nr 4, s.12; *Mam prawo się gniewać*. Warto 2013, nr 1, s. 37.

Z pewnością jednak czasopismo odegrało bardzo ważną rolę w środowisku ewangelickim. Pozwoliło wypowiadać się na swoich łamach nie tylko starszym i uznanym autorytetom, ale przede wszystkim młodym, nieznanym szerszemu ogółowi autorom, często niezwiązanym z instytucjami kościelnymi, o świeżym i otwartym spojrzeniu. Było pismem, w którym udało się częściowo rozmyć wyraźny podział na autorów i czytelników, gdyż autorów było wielu i rekrutowali się często z grona czytelników, a przede wszystkim pismem, które przekraczało tradycyjne schematy treściowe i wydawnicze, poszukiwało nowych form wyrazu i równocześnie nowych form relacji z czytelnikami. Było pismem nawiązującym do inspiracji ruchu charyzmatycznego, którego celem było przede wszystkim tworzenie wspólnoty wierzących, wspólnoty wiary otwartej i poszukującej.

VI.4. Wiara i Mundur

„Wiara i Mundur” jest pismem specjalistycznym, dwumiesięcznikiem wydawanym przez Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe w Warszawie, skierowanym do żołnierzy i ich rodzin, duchownych luterkańskich, a także wszystkich zainteresowanych czytelników. Pismo ukazywało się początkowo w nakładzie 2000 egzemplarzy, później nakład zmniejszono do 1500; jego objętość to 20 stron formatu A4. Zwraca uwagę nowoczesny layout pisma (które jest w pełni kolorowe), dobry papier, wiele zamieszczanych zdjęć. W pierwszych latach na okładce pisma oprócz godła EDW brak właściwie akcentów wojskowych, fotografia okładkowa prezentuje zwykle dzieła sztuki, czasem budowle sakralne lub pejzaże, pod fotografią zamieszczano hasło biblijne. Począwszy od roku 2010 zmienia się charakter zdjęć zamieszczanych na okładce, coraz częściej są to aktualne fotografie z bieżących wydarzeń, w które angażowało się Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe.

Dwumiesięcznik wydawany jest od 2008 roku do chwili obecnej. Inicjatorem jego powstania był ówczesny zwierzchnik EDW, ks. bp gen. Ryszard Borski. Wcześniej EDW publikowało swoje materiały w formie wklejki dołączanej cyklicznie do „Zwiastuna”. Pierwszym redaktorem naczelnym pisma po jego powstaniu był ks. prof. Marcin Hintz. Pełnił on swą funkcję w latach 2008-2010. Od 2011 roku redakcja pisma została powierzona ks. Marcinowi Orawskiemu (gdy ks. Hintz zrezygnował z funkcji biskupa EDW). W pierwszym okresie wydawania pisma (2008-2010) z czasopismem współpracowali m.in. duchowni wojskowi: ks. bp gen. Ryszard Borski, ks. płk. Adam

Pilch , ks. ppłk. Andrzej Fober, ks. kpt. Tadeusz Jelinek, ks. płk. Marek Łoskot, ks. kpt. Sławomir Fonfara, ks. bp. ppłk. Mirosław Wola, Ks. Jan Hause , a także duchowni cywilni i osoby świeckie. W tej drugiej grupie (autorów niezwiązanych z wojskiem, a stale współpracujących z czasopismem) można wymienić, przede wszystkim: ks. prof. Manfreda Uglorza, ks. dr. Tadeusza Konika, a także Andrzeja Komrausa, który prowadził rubrykę Z kart historii Kościoła, Paulinę Hławiczkę, prezentującą sylwetki kapelanów ewangelickich oraz czasem relacje z pracy kapelanów, Danutę Matloch, która zamieszczała w piśmie swoje wiersze i fotogramy.

Rys. 20. „Wiara i Mundur” – okładki z lat 2011 i 2013



Źródło: zbiory własne autorki

Misję pisma przybliżył redaktor, ks. Hintz w artykule wstępnym do pierwszego numeru: *Sam tytuł „Wiara i Mundur” ukazuje główne spektrum tematów, które chcielibyśmy podjąć w naszym dwumiesięczniku. Chcemy pomóc wszystkim, dla których wiara chrześcijańska jest ich drogą życia, a mundur symbolem pełnionej przez nich służby, zrozumieć problemy współczesnego świata, a w sposób szczególny pomóc lepiej zrozumieć specyfikę pełnionej służby.* Wśród stałych rubryk w latach 2008-2010 można wymienić: *Słowo od redakcji* (zawsze autorstwa ks. Marcina Hintza), *Rozważania Słowa Bożego*, *Sylwetki kapelanów*, *Relacje z pracy kapelanów*, *Refleksja teologiczna*, *Z życia*

Kościola Ewangelickiego w Polsce, Z kart historii Kościoła, cykl publicystyczny – *Spojrzenia własne*; okazjonalnie pojawiał się kącik poetycki *Poetyckie strofy*.

Rozważania Słowa Bożego zawierały zwykle dwa lub trzy artykuły o charakterze homiletycznym, niemal zawsze autorstwa duszpasterzy wojskowych. Bardzo często miały one charakter okolicznościowy, związany z rokiem liturgicznym, świętami narodowymi, przy czym te ostatnie najczęściej komentowane były poprzez zapis okolicznościowych kazań kapelanów wojskowych. Poza wymienionymi publikowano również kazania z uroczystości ważnych dla Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego.

Rubryka *Refleksja teologiczna* miała charakter typowo tożsamościowy, często publikował w niej sam redaktor naczelny, ks. Hintz. Podejmowane tematy nierzadko dotyczyły kwestii etyki. Być może pewien wpływ miał tu fakt, że ks. prof. Marcin Hintz naukowo zajmuje się etyką ewangelicką i jej wymiarem eklezjalnym. Jednakże w rubryce publikowali również inni autorzy. Artykuły były dość obszerne, często wskazywały na historyczne korzenie ewangelicyzmu. Tematykę etyki społecznej na łamach pisma podejmował również ks. prof. Manfred Uglorz w ramach cyklu publicystycznego *Rozważania o Dekalogu*. Poruszał w nich takie zagadnienia jak; ochrona życia, rodzina, własność prywatna. Publicystykę prezentowano również w rubryce *Spojrzenia własne*, w której felietony lub krótkie artykuły zamieszczali różni autorzy, m.in. ks. dr Marek Uglorz, ks. ppłk. Andrzej Fober, ks. dr Tadeusz Konik, ks. Marek Hause i kilku innych autorów. Trudno znaleźć wspólny mianownik zamieszczanych w rubryce tekstów; różni je zarówno forma, jak i treść w zależności od piszącego autora. Wydaje się, że rubryka ta miała charakter niejako publicznej mównicy, gdzie kolejni autorzy mogli poruszyć w przystępnej formie zajmujące ich tematy.

Dział *Sylwetki kapelanów* redagowany zwykle przez Paulinę Hławiczkę prezentuje przede wszystkim współczesnych kapelanów wojskowych, ich życie i zasługi, m.in. ks. gen. Ryszarda Borskiego, ks. gen. bryg. Adama Pilcha (wspomnienie pośmiertne), ks. Jana Hause (wspomnienie pośmiertne). Zdarzają się jednak w tym cyklu osobiste wspomnienia, a także prezentacje sylwetek kapelanów przedwojennego EDW. Stałym elementem układu pisma jest wspomniana już rubryka Andrzeja Komrausa *Z kart historii Kościoła*, mająca formę kalendarium historycznego, odnotowującego ważniejsze rocznice z dziejów protestantyzmu. Każda z dat opatrzona jest historycznym komentarzem.

Część rubryk ma charakter typowo informacyjny, począwszy od zamieszczanej zawsze na stronie 2 rubryki *Życie liturgiczne*, zawierającej czytania liturgiczne przeznaczone na aktualne dwa miesiące, poprzez *Relacje z pracy kapelanów ewangelickich*, stanowiące swoiste sprawozdanie z działalności różnych formacji EDW, aż po rubryki informujące o szerszej działalności Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (*Z życia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce i na świecie*, *Z życia innych duszpasterstw Kościoła ewangelickiego*). Pismo odnotowywało również ważne wydarzenia z życia EDW i bywało, że dany numer w pewnym zakresie poświęcony był aktualnemu tematowi. Pierwszym tego typu okolicznościowym numerem był numer wydany po śmierci ks. Jana Hause, pierwszego naczelnego kapelana odrodzonego Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego. Kolejnym był numer wydany bezpośrednio po katastrofie smoleńskiej, w której zginął między innymi ewangelicki biskup wojskowy, ks. płk. Adam Pilch. W numerze, obok artykułu wstępnego, odwołującego się do tragicznych wydarzeń i witającego zarazem nowego biskupa EDW, zamieszczono również sylwetki obu biskupów, wspomnienia pośmiertne poświęcone pamięci ks. Pilcha spisane przez księży: Mirosława Wolę, Ryszarda Borskiego, Włodzimierza Nasta i Marcina Hintza, relację z jego pogrzebu oraz kazanie na wprowadzenie nowego biskupa. Piętnastą rocznicę działalności EDW uczczono również okolicznościowym numerem, który otworzył ks. bp ppłk Mirosław Wola *Słowem pozdrowienia z okazji 15-lecia służby odrodzonego Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego* i w którym zamieszczono trzy strony materiału fotograficznego z dziejów EDW w latach 1995-2010.

W ostatnim numerze z 2010 roku redaktor Hintz żegnał się ze swymi czytelnikami, podsumowując trzyletni okres pracy redakcyjnej. Rok 2011 „Wiara i Mundur” witała już z nowym zespołem redakcyjnym, na którego czele stanął ks. Marcin Orawski. W artykule wstępnym szkicował zmiany, którym zostało poddane pismo i ambitne zamierzenia.: *Zmienia się projekt graficzny, a wraz z nim następuje pewna reorganizacja treści. [...] Ważnym elementem czasopisma będzie „Rozmowa Numeru” dotycząca bieżących wydarzeń, problemów społecznych, etycznych, politycznych. [...] Łamy udostępniamy także cywilom.*

Istotnie pismo uległo dużemu przeobrażeniu. Zmienił się nieco projekt okładki. Całość wypełniało zdjęcie, prawie zawsze związane z tematyką EDW, prezentowane były również tytuły najciekawszych artykułów w danym numerze, winieta (bardzo podobna do

dotychczasowej) została wyraźnie wyodrębniona. Zmianie uległa kolorystyka pisma, zrezygnowano z zielonego gradientu jako tła, zastąpiono go bielą. Pismo stało się jaśniejsze i nowocześniejsze. Zwraca uwagę profesjonalizm edytorski. Stałe rubryki otrzymały własne nowe tło w odważnych kolorach. Nowa „Wiara i Mundur” prezentuje się profesjonalnie. Pojawiły się nowe rubryki lub zmodyfikowano niektóre z dotychczas istniejących. Obok artykułu wstępnego i rubryki *Nasi kapelani*, (która z czasem została zastąpiona przez *Kalendarz życzeń*) ukazywała się obszerna kilkustronicowa rubryka *Relacje z pracy kapelanów i działalności EDW*. Drugą co do wielkości, stałą rubryką, prowadzoną przez ks. Adama Malinę, była: *Wydarzenia z Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP*. Zapowiadana często już na okładce *Rozmowa numeru* stała się również ważnym elementem układu pisma, gdyż stanowiła inspirację tematyczną dla całego numeru. Większość wywiadów przeprowadzała Anna HopferWola. Wśród rozmówców pojawiały się różne osoby: autorzy książek⁵⁷, znany reporter Wojciech Tochman⁵⁸, osobowości telewizyjne⁵⁹, Minister Obrony Narodowej⁶⁰, powstańcy warszawscy, aktywistki z Fundacji La Strada. Osobną grupę wywiadów poza wspomnianą rubryką stanowiły rozmowy z osobami biorącymi udział w misjach wojskowych⁶¹. Dwustronicowa obszerna rubryka *Psycholog* zawierała dwie porady psychologiczne (w nieco luźnej felietonistycznej formie); jedna dotyczyła zwykle żołnierzy na misjach i ich rodzin – zwykle udzielał jej psycholog wojskowy; druga miała bardziej ogólny charakter, udzielała jej często psycholog kliniczny i teolog, Alina Lorek. Ponadto regularnie ukazywało się kilka odmiennych rubryk felietonistycznych, m.in. *Okiem cywila*, zawierająca dwa felietony, zwykle młodych autorów; publikowali w niej często Daria Stolarska i Marek Hause; stały felieton wojskowy *Tornister* Andrzeja Korusa. Andrzej Korus był również autorem cyklu artykułów *Żołnierz na misji*. Wśród rubryk o charakterze religijnym regularnie ukazywała się rubryka homiletyczna

⁵⁷*Bieda ma twarz dziecka* : rozmowa o zjawisku ubóstwa wśród najmłodszych Polaków z Hanną Gill-Piątek, współautorką książki *Bieda. Przewodnik dla dzieci*. H. Gill-Piątek, H. Krzywonos. Warszawa 2010.

⁵⁸*Przepraszam, że mnie tu nie było* : rozmowa Anny Hopfer Woli z Wojciechem Tochmanem. WiM 2012, nr 1, s. 8-9.

⁵⁹*Jestem człowiekiem pomiędzy* : rozmowa ze Steffenem Mollerem, aktorem, pisarzem i artystą kabaretowym. WiM 2013, nr 4, s. 8-9.

⁶⁰*W wojsku nie ma ludzi przypadkowych* : rozmowa z Ministrem Obrony Narodowej Tomaszem Siemioniakiem. WiM 2013, nr 5, s. 8-9.

⁶¹*Śmiertelna pułapka w Karbali* : rozmowa Andrzeja Korusa z Suhelem Samuelem Moussą tłumaczem w PKW Irak. WiM 2012, nr 2, s.12; *Powrót do życia* : rozmowa z mjr. Leszkiem Stępnem, sekretarzem generalnym Stowarzyszenia Rannych i Poszkodowanych w Misjach poza Granicami Kraju. WiM 2013, nr 2, s. 13.

Rozważanie Słowa Bożego, w której publikowali różni duchowni oraz rubryka biblistyczna Piotra Lorka *Jedynie Słowo*. W tej ostatniej analiza biblijnych fragmentów stanowiła punkt wyjścia do czasem bardzo kontrowersyjnych współczesnych dylematów, jak w artykule *Powstanie przeciw władzy*⁶².

Stałym elementem były półstronicowe rubryki na końcu pisma, takie jak *Falerystyka* Andrzeja Korusa, *Daty historyczne* ks. Andrzeja Komrausa, *Muzyka, film, książka* prowadzona przez Marka Hause. Tak więc, coś dla siebie mogli znaleźć nie tylko miłośnicy militariów, ale i zwykli cywilni czytelnicy.

Podsumowując, pismo „Wiara i Mundur” stało się nowoczesnym czasopismem, atrakcyjnym nie tylko dla osób zainteresowanych wojskowością. Prawie w wszystkie reści ujęte były w stałe kolumny i rubryki. Dominującą formą wypowiedzi dziennikarskiej były wywiad i felieton, ale nie brakowało artykułów informacyjnych i religijnych, stałym elementem stały się krótkie recenzje kulturalne. Być może, gdyby pismo nie było bezpłatne, trudno byłoby mu pozostać na rynku prasowym, ale w określonych ramach, pisma o tematyce wojskowej i psychologicznej, stało się atrakcyjnym tytułem.

VI. 5. Teologia i Ambona – katechetyczna służba Słowa

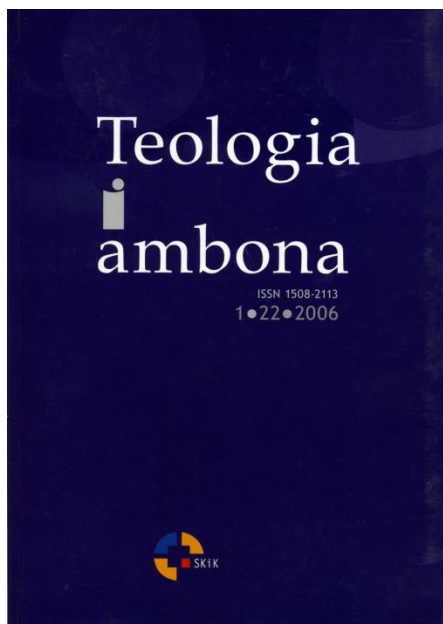
Pismo powstało w 1991 roku jako Biuletyn Stowarzyszenia Księży i Katechetów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Redaktorem przez prawie cały okres ukazywania się pisma był ks. dr Tadeusz Konik, a siedziba redakcji mieściła w Wiśle.

Czasopismo miało charakter naukowy, teologiczny; zawierało również materiały katechetyczne i homiletyczne, zgodnie z zainteresowaniami grupy odbiorców, do której było skierowane. Ukazywało się nieregularnie. W 1991 roku opublikowano trzy numery, w latach późniejszych był to jeden lub dwa numery rocznie. Wyjątkiem był rok 1997, kiedy to ukazało się aż sześć numerów pisma. Cechą charakterystyczną cyklu wydawniczego były również dość długie przerwy, m.in. nr 22 ukazał się w 2001 roku, a kolejny (23) – dopiero pięć lat później w 2006 roku. Początkowo „Teologia i Ambona” publikowana była w nakładzie 600 egzemplarzy, który jednak szybko spadł i później utrzymywał się na stałym poziomie – 300 egzemplarzy. Pismo drukowane było w

⁶² WiM 2011, nr 4, s. 14.

prywatnych drukarniach (Tompol w Orzeszu, Drukarnia Siemiński w Czechowicach-Dziedzicach), dwa roczniki (1992, 1994) wydrukowała bielska Augustana.

Rys. 21. „Teologia i Ambona” – okładka



Źródło: zbiory własne autorki

Pismo miało formę niezwykle skromną. Biała okładka, czarne liternictwo, pozbawione było wszelkich elementów zdobniczych. Dopiero w 2006 roku, gdy redaktorem został ks. Adrian Korczago, czasopismo zyskało nową barwną okładkę. Jednak przez cały okres ukazywania się pisma nie zawierało ono żadnych zdjęć, ani ilustracji. Format pisma to B5, wysokość wynosiła 24 cm. Objętość numeru wynosiła zazwyczaj ok. 90 stron. Skierowana do księży i katechetów „Teologia i Ambona” była pismem specjalistycznym o ambicjach naukowych, a także duchowych. *W pierwszym numerze redakcja tak zarysowała misję pisma: Teologia i Ambona pragnie uczestniczyć w tym wielkim dziele rozbrzmiewania w świecie słowa o Bogu. Proście za nas, abyśmy przy tym nie mówili rzeczy banalnych, ani też nie popadali w podobne sposoby czy środki.*

Wśród autorów zdecydowaną większość stanowili duchowni ewangeliccy. W tym gronie na łamach pisma najczęściej publikowali: red. ks. Tadeusz Konik, ks. prof. Manfred Uglorz, ks. dr Marek Jerzy Uglorz, ks. dr Bogusław Milerski, ks. Piotr Szarek, ks. Roman Mikler, ks. Robert Opala, ks. Sławomir Fonfara, aczkolwiek publikowali również księża katoliccy, m.in. ks. bp Alfred Nossol. Z osób świeckich można wymienić Halinę Uglorz, a także wielu autorów zagranicznych. Ze względu na obowiązującą w

Kościołe ewangelickim ordynację zdecydowana większość autorów to mężczyźni, aczkolwiek sporadycznie pojawiały się również teksty pisane przez autorki.

W początkowym okresie starano się zachować typowy dla pisma naukowego podział na rubryki: *Artykuły*, *Materiały*, *Wiadomości i sprawozdania*, *Pytania*, *polemiki*, *dyskusje* i rubrykę *Zamiast recenzji* (ukazała się ona tylko raz). Wspomniany układ zachowany był jednak tylko pierwszych czterech numerach. W kolejnych - rubryki nie występowały. Publikowane teksty mieściły się w trzech kategoriach: artykuły (głównie o treści teologicznej, ale czasem również praktycznej, dające wskazówki duszpasterskie, przygotowujące do służby), materiały homiletyczne, zawierające materiały różnych autorów, przydatne w przygotowaniu kazań oraz materiały dydaktyczne, zawierające propozycje lekcji, ich przykładowe konspekty i wskazówki dla katechetów. Materiały homiletyczne i katechetyczne stanowiły zwykle ponad połowę objętości numeru. W spisie treści zwykle nie podawano nazwisk autorów poszczególnych materiałów.

Artykuły o tematyce teologicznej miały różnorodny charakter. Wielu autorów tradycyjnie nawiązywało do doktrynalnych podstaw reformacji, a więc tekstów Marcina Lutra i Filipa Melanchtona. Prezentowano jednak również poglądy teologiczne wybitnych XX-wiecznych teologów ewangelickich, m.in. Paula Tillicha, Hansa Künga, Dietricha Bonhoeffera, Karla Bartha. Wiele artykułów miało charakter komentarzy biblijnych, prezentujących doktrynę w świetle ksiąg Nowego Testamentu. Autorzy próbowali również przedstawić nauczanie Kościoła ewangelickiego w takich kwestiach jak: państwo a Kościół (R. Borski, *Kościół a państwo w ujęciu ewangelickim*), urząd duchowny (T. Konik, *Urząd duchowny w Księgach Wyznaniowych luteranizmu*), mariologia (J. Gross, *Mariologia luterńska w Księgach Symbolicznych oraz w życiu i nauce Kościoła Ewangelicko Augsburskiego*), transplantacje (M. J. Uglorz, *Ofiarowanie ciała – o transplantacji w perspektywie teologicznej*), liturgia (J. Gross, *Liturgia nabożeństwa luterńskiego*) i sakramenty.

Ważnym tematem był dialog ekumeniczny. Wiązało się to z trwającymi w latach 90. pracami nad przygotowaniem znaczących dokumentów o charakterze ekumenicznym, a zwłaszcza Wspólnej deklaracji w sprawie nauki o usprawiedliwieniu, podpisanej w 1999 roku. Pracom towarzyszyła zaangażowana dyskusja na łamach prasy ewangelickiej. „Teologia i Ambona” była miejscem, gdzie temat dialogu ekumenicznego zyskał szczególnie żywy oddźwięk, ze względu na odbiorców pisma – duchownych i

katechetów. Już na początku lat 90. publikowano teksty o tematyce ekumenicznej. Jednak począwszy od roku 1995 temat ten stanowił jeden z tematów wiodących pisma Numer 10 z 1995 roku prawie w całości poświęcony był dialogowi międzywyznaniowemu. Swoje artykuły opublikował w nim m.in. katolicki biskup, ks. Alfons Nossol. W kolejnych latach publikowano artykuły autorów polskich i zagranicznych, którzy ujmowali zagadnienie w kontekście historycznym i współczesnym (w tym tekst autorstwa przewodniczącego Światowej Federacji Luterńskiej – Gottfrieda Brakemeiera, a także katolickiego kardynała Edwarda Cassidyego).

Znaczną przestrzeń na łamach pisma zajmowała problematyka duszpasterska: w tym szczególnie duszpasterstwo młodzieży, duszpasterstwo wobec śmierci. Prawie w każdym numerze można było znaleźć artykuły o treści biblijnej, egzegetycznej, mogące stanowić pomoc w homiletyce, katechezie (materiały zawierały konspekty lekcji) lub stanowiące jedynie wstęp do głębszej refleksji. Sporadycznie pojawiała się tematyka

historyczna, chętnie podejmowana przez inne tytuły luteriańskie. Nie unikano współczesnej problematyki etycznej. Nie publikowano również zwykle wiadomości z aktualnego życia Kościoła i parafii. Pismo miało zdecydowanie religijny charakter z naciskiem na stronę duchową, teologiczną i formacyjną.

Ostatnie dwa numery czasopisma, które ukazały się w 2006 roku różniły się od poprzednich. Redakcję objął ks. dr Adrian Korczago. Pismo zmieniło swój wygląd i zawartość. Pojawił się artykuł wstępny. Zrezygnowano z zamieszczania typowych materiałów homiletycznych i katechetycznych. Więcej niż połowę zawartości zajmowały obszernie rozważania ks. prof. Manfreda Uglorza na temat Dekalogu. Pozostałą przestrzeń wypełniały w danym numerze dwa artykuły. Przeważała tematyka duszpasterska. Jednak rok 2006 był zarazem dla pisma rokiem ostatnim. Następne numery już się nie ukazały, aczkolwiek pisma nie zlikwidowano, pozostawiając sobie otwartą możliwość wznowienia go w dogodnym czasie. „Teologia i Ambona” była pismem specjalistycznym, o ambicjach naukowych (nie miała jednak takiego statusu, gdyż artykuły nie były recenzowane).

Podsumowanie

Czasopisma wydawane przez Kościół Ewangelicko-Augsburski, niemające charakteru lokalnego, ale stworzone przez instytucje kościelne dla wiernych w całej Polsce obejmowały różne gatunki prasowe i różne kręgi tematyczne. Wśród czasopism

ogólnokościelnych był zarówno główny organ prasowy Kościoła „Zwiastun Ewangelicki”, jak również kwartalnik społeczno-kulturalny („Przegląd Ewangelicki”), czasopismo naukowe o charakterze teologicznym („Studia Humanistyczno-Teologiczne”), czasopismo dla młodych członków Kościoła („Warto”) mające za zadanie integrować tę społeczność i dbać o jej wzrost duchowy oraz czasopismo specjalistyczne poświęcone sprawom wojskowości „Wiara i Mundur” oraz poświęcone przekazowi wiary – szkolnej i kościelnej katechezie („Teologia i Ambona”).

Dominowała z jednej strony tematyka tożsamościowa i historyczna, z drugiej zaś – wątki duszpasterskie, psychologiczne, religijne, ze szczególnym uwzględnieniem biblistyki. Z zagadnień kulturalnych najsilniej reprezentowana była muzyka i poezja oraz architektura. Dużą rolę we wszystkich typach czasopism odgrywały funkcje informacyjne. Czasopisma, zwłaszcza przed rozwojem Internetu, miały za zadanie informować rozproszonych w diasporze wiernych o życiu Kościoła i integrować ewangelicką społeczność.

Jednakże dwa z wymienionych tytułów „Warto” i „Studia Humanistyczno-Teologiczne” przeznaczone były dla szerszego grona czytelników, nie ograniczając swego pola działania do kręgów ewangelickich. W „Warto” kwestie konfesyjne były wręcz marginalizowane na rzecz ogólnie pojętej duchowości chrześcijańskiej, psychologii, etyki, poradnictwa. Z kolei „Studia” ze względu na swój naukowy charakter skierowane były, oprócz duchownych ewangelickich, do kręgów naukowych (ukazywały się przez pewien czas na uniwersytecie). W „Zwiastunie” oraz czasopiśmie „Wiara i Mundur” dominowały treści informacyjne; w „Warto” publicystyka i felietony. Te ostatnie cieszyły się zresztą dużą popularnością wśród czytelników wszystkich czterech tytułów (pomijając tu naukowe „Studia”). Starano się zadbać o formę graficzną periodyków i pod tym względem „Warto” i „Wiara i Mundur” odniosły rzeczywisty sukces, stając się atrakcyjnymi wizualnie, nowoczesnymi pismami. Ale sam „Zwiastun” również zmienił swą szatę, stając się pod koniec omawianego okresu czasopismem w pełni kolorowym. Z kolei „Przegląd Ewangelicki”, mimo iż czarno-biały był estetycznie edytorsko zaplanowany, przynajmniej jak na ówczesne standardy.

Redakcje, zwłaszcza w latach 90. starały się uatrakcyjnić swoją ofertę poprzez organizowanie różnorodnych konkursów (Zwiastun, Ewangelik, Ewangelik Pszczyński), coraz bogatszy materiał fotograficzny, ciekawe propozycje graficzne (Warto), atrakcyjne

okładki (to ostatnie nie zawsze się udawało). Mimo iż dominowały artykuły informacyjne (we wszystkich typach czasopism), to dużą popularnością cieszyły się zwłaszcza felietony (Zwiastun, Warto, Wiara i Mundur) i wywiady (Ewangelik). Czasopisma wydawane przez parafie umiejętnie łączyły lokalność z zainteresowaniem sprawami ogólnymi: tożsamością wyznaniową, religią, duchowością, kulturą.

Można wnioskować, że w odróżnieniu od okresu poprzedniego – PRL, gdy możliwości prasy tworzonej przez środowiska kościelne były bardzo ograniczone – w badanym okresie środowisko ewangelickie nie tylko było wydawcą prasy, ale konsekwentnie dążyło do stworzenia własnego systemu prasy, a więc wielu tytułów komplementarnie obsługujących różne funkcje (animowanie życia religijnego i pogłębianie wiary; przekazywanie wiedzy teologicznej; kultywowanie historii i tradycji; integrowanie wspólnot wierzących poprzez pogłębianie poczucia tożsamości religijnej, kulturalnej i społecznej; tworzenie własnej subkultury na glebie tradycji; popularyzowanie badań naukowych w zakresie historii i kultury protestantyzmu; podejmowanie dialogu z kulturą chrześcijańską oraz ze współczesną kulturą laicką; wychowanie młodych pokoleń). Początkowo tytuły starały się łączyć wiele z tych zadań, jednak z czasem – jak się wydaje – można obserwować tendencję do pewnej specjalizacji – zarówno w zakresie tematyki, jak i funkcji sobie stawianych. Proces różnicowania i tematyczno-rodzajowej specjalizacji tych czasopism jest widoczny, choć kwestie materialne oraz zasięg tytułu, ze względu na wielkość publiczności czytającej, czasem nieco ograniczały dynamikę tych procesów.

Na pewno jednak da się dostrzec te dwie tendencje rozwojowe, jako specyficzne: - 1/ stopniowe tworzenie systemu prasy, a więc czasopism zróżnicowanych a zarazem komplementarnych ze względu na funkcje i treści kierowane do danego środowiska odbiorców; - 2/ dążenie do uniwersalizacji treści, do poszukiwania tematów istotnych dla tożsamości chrześcijańskiej w ogóle, a tym samym do poszerzania zasięgu poza środowisko ewangelickie, kościelne czy nawet w ogóle wyznaniowe. Zjawiska specjalizacji i uniwersalizacji szły w parze, wyznaczając wewnętrzną dynamikę rozwoju prasy badanego środowiska.

ROZDZIAŁ VII. CZASOPISMA DIECEZJALNE I PARAFIALNE – ANALIZA ZAWARTOŚCI

VII.1. Czasopisma diecezjalne

W omawianej grupie znalazły się różniące się znacznie charakterem czasopisma wydawane przez diecezje Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Na trzy tego typu tytuły, dwa były rocznikami, a tylko „Ewangelik” – pismo diecezji katowickiej kwartalnikiem. Mimo iż pisma wydawane były przez instytucje kościelne, trudno w tym wypadku dopatrzyć się rozwiązań systemowych, nadzorowanych przez Kościół. Wszystkie trzy tytuły powstały z indywidualnych inicjatyw duchownych, którzy dostrzegali potrzebę stworzenia czasopisma, innego od czasopism ogólnokościelnych, nakierowanego regionalnie, podejmującego tematy ważne początkowo dla wiernych diecezji, a z czasem (jak w przypadku „Ewangelika”) przekraczającego jej granice.

VII.1.1.Ewangelik

Kwartalnik diecezji katowickiej „Ewangelik” ukazywał się w latach 2003-2009, pod redakcją dr. Jana Szturca. Redakcja pisma działała przy parafii Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach, a formalnym wydawcą był Instytut Matki Ewy von Tiele Winckler, powołany między innymi w tym celu. Inicjatorem powstania pisma był biskup diecezji katowickiej ks. Tadeusz Szurman. Pismo miało niejako zastąpić podupadającą już „Myśl Protestancką”, a przez swe osadzenie w Kościele („Myśl” była przedsięwzięciem międzywyznaniowym) miało uniknąć dotychczasowych problemów. O redagowania pisma ks. bp Szurman poprosił doświadczonego redaktora „Myśli Protestanckiej” dr. Jana Szturca. W artykule wstępnym do pierwszego numeru pisma, ks. bp Szurman pisał: *Kwartalnik „Ewangelik” pragnie zagościć w Państwa domach, jako czasopismo religijne, które ma na celu integrację środowisk ewangelickich, szczególnie w Diecezji Katowickiej obejmującej teren dzisiejszych województw śląskiego, opolskiego, małopolskiego i podkarpackiego [...]. Cel ten redakcja chce osiągnąć przede wszystkim poprzez prezentację aktualnych wiadomości z życia diecezji i naszych parafii, druk artykułów o religijnej tematyce budującej, prezentację dorobku współczesnej myśli teologicznej oraz zaznajamianie z ważnymi dokumentami kościelnymi. Nie zabraknie też*

miejsca dla wywiadów, recenzji najwartościowszej i odwiedzin najważniejszych imprez religijnych w naszej diecezji i kraju.¹

Rys. 22. „Ewangelik – okładki (2008 i 2007)



Źródło: zbiory własne autorki

Kwartalnik miał postać niewielkiego zeszytu formatu A5, o objętości ok. 100 stron. Pismo miało kolorową kartonową okładkę. Zwraca uwagę wyjątkowo harmonijny i przejrzysty layout: konsekwentnie stosowana czcionka tytułów, dużo światła, spore marginesy; strony rozdzielające poszczególne działy zawierają całostronicowe czarno-białe fotografie, inne dla każdego numeru. Twórcą całego projektu był redaktor naczelny „Ewangelika”, który z dużym zaangażowaniem zabiegał o to, aby pismo miało taki właśnie kształt graficzny. Mimo iż drukiem i składem zajmowała się Augustana, to ostateczny wygląd pisma był dziełem jego redaktora.² Zdjęcia okładkowe najczęściej prezentowały ewangelickie budowle sakralne, chociaż z czasem sporadycznie pojawiały

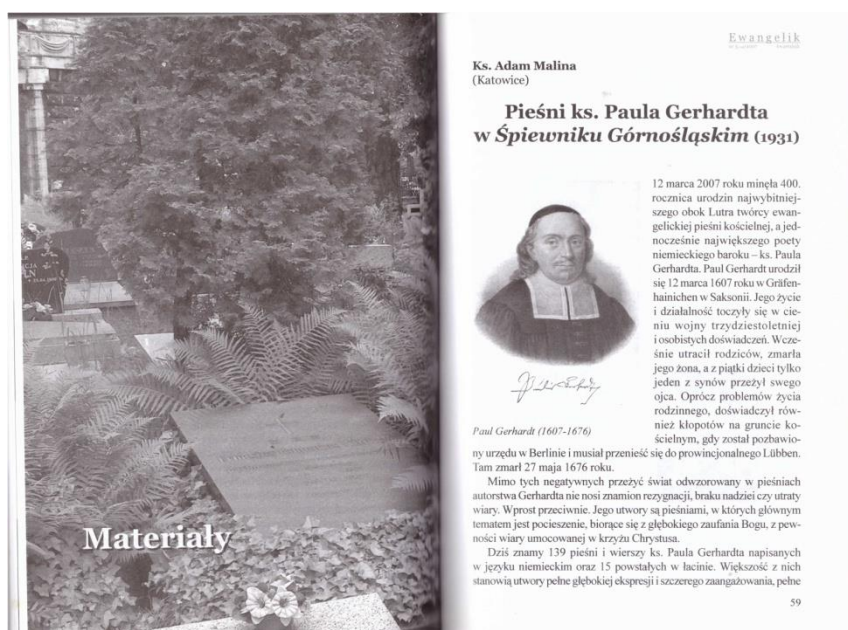
¹ T. Szurman, *Od Wydawcy*. Ewangelik2003, nr 1, s. 1

² Jak wspomina dr hab. Jan Szturc, wydawca (ks. bp Tadeusz Szurman) pozostawił mu w pełni wolną rękę w kwestii szaty graficznej i opracowania edytorskiego pisma. Przy okazji wydania każdego numeru redaktor jeździł do bielskiej Augustany, gdzie współpracował z osobą przydzieloną do sporządzenia składu „Ewangelika” i udzielał ścisłych wskazówek co do kształtu graficznego pisma; również fotografie na stronach działowych były jego pomysłem. Początkowo publikował własne, z czasem z nadsyłanych przez autorów materiałów powstało spore repozytorium fotografii, które mógł wykorzystać. Na podstawie korespondencji z Janem Szturcem z dn. 8 września 2015 r.

się inne motywy, np. w nr 1 z 2008 roku na okładce pojawił się plakat reklamujący ewangelizację ProChrist, a w kolejnym numerze – zdjęcie z ewangelizacji³.

W czasopiśmie wyodrębniono kilka stałych działów. Każdy numer rozpoczynał się artykułem wstępnym *Od Wydawcy*, autorstwa zwykle bp. Szurmana, zdarzało się jednak, że tekst miał inny tytuł lub wręcz w ogóle z niego rezygnowano⁴. W niemal każdym numerze występowały cztery działy: *Z życia Diecezji Katowickiej*, *Artykuły*, *Materiały*, *Dokumenty*, przy czym ta ostatnia rubryka bywała w późniejszych numerach pomijana. Okazjonalnie pojawiał się dział *Strony literackie*, w którym publikowano nadsyłane wiersze, a także – rzadziej – utwory prozatorskie.

Rys. 23. Kompozycja wewnętrzna „Ewangelika”



Grono redakcyjne było niezwykle wąskie, właściwie jednoosobowe; o pełnym kształcie numeru decydował redaktor Szturc, współpracując w kwestii doboru tekstów z ks. bp. Tadeuszem Szurmanem; sprawami administracyjnymi zajmowała się Bożena Polak. Kilku autorów jednak stale współpracowało z pismem, zamieszczając swe teksty niemal w każdym numerze. Andrzej Komraus⁵ prowadził stałą rubrykę *Daty w kalendarzu* - było to dość obszerne, kilkustronicowe kalendarium rocznic historii

³ Ewangelik 2008, nr1 i 2.

⁴ Przykładem może być numer 3 z 2009 r., gdzie na pierwszej stronie zamieszczono anonimowy wiersz z 1942 roku, zatytułowany „Chryste”.

⁵ Andrzej Komraus prowadził tego typu rubrykę także w innych czasopismach ewangelickich, m.in. w piśmie „Wiara i Mundur”.

protestantyzmu, wybrane daty opatrzone były szerszym komentarzem historycznym. Stale publikowała w „Ewangeliku” również Jadwiga Badura (obecna redaktor naczelna „Ewangelika” – od 2015 r.). Jadwiga Badura publikowała swoje teksty w ramach dwu większych cykli tematycznych: w latach 2003-2006 zamieszczała materiały bibliograficzne z zawartości „Kalendarza Ewangelickiego”. Zestawienia bibliograficzne publikowane w danym numerze nosiły różne tytuły w zależności od wybranej tematyki⁶. Łącznikiem pozostawał podtytuł cyklu *Przyczynek do bibliografii zawartości rocznika*. W latach 2007-2008 Jadwiga Badura publikowała wspomniany już cykl poświęcony ewangelickim biuletynom parafialnym⁷, mający duże znaczenie dla dokumentowania dorobku czasopiśmienniczego ewangelickiej społeczności, zwłaszcza że prasa parafialna przez swą ulotność często nie była gromadzona ani katalogowana.

W latach 2005-2008 regularnie zamieszczał swe artykuły w „Ewangeliku” ówczesny wikariusz parafii katowickiej, ks. Mirosław Czyż. Miały one charakter swoistego studium biblijnego i ujęte były w ramach cyklu *Czytamy Biblię*. Ukazywały się prawie w każdym numerze pisma. Stałym współpracownikiem „Ewangelika” był również Henryk Orzyszek, który opublikował w latach 2003-2008 dwadzieścia dwa artykuły w ramach cyklu *Organy w kościołach ewangelickich diecezji*.⁸ Organy są sercem każdego ewangelickiego Kościoła, gdyż muzyka stanowi niezwykle istotną część kultury protestanckiej, niebędącej kulturą obrazu, a raczej Słowa. Praca Henryka Orzyszka ma więc szczególną wartość jako próba udokumentowania materialnego dziedzictwa śląskich ewangelików w dziedzinie muzyki. Regularnie publikował w „Ewangeliku” ks. bp Tadeusz Szurman, przede wszystkim był autorem większości artykułów wstępných *Od Wydawcy*, ale sporadycznie publikował również inne artykuły⁹, a także sprawozdania diecezjalne. Dwukrotnie udzielił również wywiadu: raz jako twórca „Ewangelika”, a raz jako biskup diecezji katowickiej.¹⁰ Początkowo z redakcją współpracowało wielu

⁶ Przykładowo: *Postylla „Kalendarza Ewangelickiego”*. *Przyczynek do bibliografii zawartości rocznika*. Ewangelik 2003, nr 1; *Dzieje Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego na łamach „Kalendarza Ewangelickiego”*. *Przyczynek do bibliografii zawartości rocznika*. Ewangelik 2004, nr 1-2.

⁷ J. A. Badura, *Ewangelickie biuletyny parafialne*. Ewangelik 2007-2008.

⁸ Artykuły te weszły z czasem w skład wydanej w 2011 r. publikacji autorstwa Henryka Orzyszka *Dzieje organów w kościołach ewangelickich Diecezji Katowickiej*. Katowice 2011.

⁹ Zob. T. Szurman, *Kościoły ewangelickie w Polsce wobec integracji europejskiej*. Ewangelik 2003, nr 2, s. 33-44; Tenże, *Ekumenizm, czy raczej ekskluzywizm religijny?* Ewangelik 2006, nr 4, s. 41-47.

¹⁰ Zob. T. Szurman, *W naszym Kościele jest miejsce dla jeszcze kilku wydawnictw – w rozmowie z J. Szturcem mówi ks. bp T. Szurman*. „Ewangelik 2003, nr 3, s. 54-63; Tenże, *Na Górnym Śląsku jest mi bardzo dobrze! Rozmowa z ks. bp. Tadeuszem Szurmanem, biskupem Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP*. Ewangelik 2008, nr 2, s. 75-81.

duchownych, stanowili oni ok. połowę autorów wszystkich tekstów. Z czasem jednak proporcje uległy zmianom i w 2006 roku można już zaobserwować dwukrotną przewagę tekstów świeckich autorów, a w 2008 roku ukazały się zaledwie dwa artykuły napisane przez księży. Równocześnie z mniejszym udziałem duchownych w tworzeniu „Ewangelika” można zaobserwować większą aktywność osób świeckich związanych ze środowiskiem naukowym¹¹.

Rys. 24. Strona internetowa „Ewangelika”



Zrzut ekranu

Część informacyjna pisma (*Z życia Diecezji Katowickiej*) zawierała oprócz dorocznych sprawozdań biskupa diecezji za dany rok występujące w każdym numerze *Kalendarium*, obejmujące krótkie relacje z wydarzeń, które miały miejsce w diecezji w minionym kwartale. Relacje te miały charakter krótkich notek, czasem opatrzonych zdjęciem, a ich autorami były różne osoby, zaangażowane w wydarzenia; część informacji pochodziła bezpośrednio z parafii katowickiej. Objętość *Kalendarium* była zmienna, liczyło jednak zwykle od 10 do 20 stron. Z czasem obok tej rubryki pojawiła się nowa: zaproszenia, zawierająca zapowiedzi nadchodzących ważnych wydarzeń religijnych, kulturalnych, naukowych. Poza wymienionymi w dziale informacyjnym

¹¹ W „Ewangeliku” pojawiają się teksty profesorów: prof. Grażyny Szewczyk, prof. Ewy Chojeckiej, prof. Tadeusza J. Zielińskiego i kilku innych, jednak lista tych nazwisk jest znacznie krótsza od długiej listy naukowców współpracujących z „Myślą Protestantką”, wynika to prawdopodobnie z faktu, że „Ewangelik” był pismem diecezjalnym, z założenia lokalnym i skierowanym do innego czytelnika. Warto jednak wspomnieć, że do czasopisma pisywało spore grono autorów z tytułem doktora, m.in. Jarosław Kłaczek – historyk ewangelicyzmu i ewangelickiego czasopiśmiennictwa; Rafał M. Leszczyński – teolog i historyk, Piotr Greiner – historyk Śląska, obecnie dyrektor Archiwum Państwowego w Katowicach.

publikowano również rubrykę *Nowe książki*¹², zawierającą recenzje publikacji polecanych przez wydawcę. Wśród książek rekomendowanych w rubryce były prezentowane przede wszystkim publikacje wydawnictwa diecezjalnego „Głos Życia”. Z pewnością ich omówienia zamieszczane w „Ewangeliku” stanowiły ważny element promocji książek. Stanowią one ok. 20% prezentowanych publikacji. Drugą najszerzej rekomendowaną grupą (ponad 10%) były wydawnictwa parafialne, wydawane przez parafie diecezji katowickiej z okazji różnych jubileuszy. Jednak większość publikacji nie mieści się we wspomnianych grupach i najczęściej nie są to w ogóle druki ewangelickie, chociaż sporadycznie „Ewangelik” polecał niektóre wydawnictwa Augustany¹³. Często omawiane są opracowania naukowe dotyczące kulturowego dorobku protestantyzmu, wydawane przez podmioty zewnętrzne wobec Kościoła, m.in. muzea¹⁴ - w tym pokłosa sesji naukowych współorganizowanych przez Kościół¹⁵ - a także innych wydawców¹⁶. Dość często polecano książki prywatnych wydawców, związanych z jednak w jakiś sposób z parafią katowicką (wydawnictwo Didache – założone m.in. przez Tadeusza J. Zielińskiego, redaktora „Myśli Protestanckiej”) lub z Polskim Towarzystwem Ewangelickim (Wir Partner – wydawnictwo, którego współwłaścicielem był Bogusław Tondera); obie oficyny wydawały zresztą druki protestanckie. Promowano również wydawnictwa płytowe, najczęściej prezentujące dokonania chórów i zespołów ewangelickich, rzadziej muzykę organową. Rodzaj wydawnictw polecanych czytelnikom „Ewangelika” wskazuje pośrednio na profil pisma: dominowała literatura historyczna, tożsamościowa, raczej o charakterze naukowym niż popularnym. Wskazuje to na fakt, że „Ewangelik” był pismem kierowanym głównie do wykształconego ewangelickiego odbiorcy, którego związki z Kościołem mają charakter przede wszystkim kulturowy, a dopiero na drugim miejscu religijny czy dewocyjny (świadczy o tym stosunkowo niewielki zbiór polecanej literatury pobożnościowej, kilka postylli i rozważań biblijnych).

¹² Z czasem zmieniła nazwę na *Nowe książki i płyty*.

¹³ J. A. Badura, *Ewangelicy na ziemi pszczyńskiej*. Bielsko-Biała 2000 (rec. Ewangelik 2003, nr 3, s. 29); *Świadek wiary i życia : Kościół luterński w Polsce wczoraj i dziś*. Red. J. Below. Bielsko-Biała 2004 (rec. Ewangelik 2004, nr 3, s. 15); J. Motyka, *Z wiary dla wiary. Postylla*. Bielsko-Biała 2003 (Rec. Ewangelik 2004, nr 2, s. 23).

¹⁴ Przykłady: *Miasto Katowice : studium kulturowo-historyczne*. Katowice 2005 (rec. zob. Ewangelik 2006, nr 2, s. 29); J. Sętowski, *Cmentarz ewangelicko-augsburski w Częstochowie : przewodnik biograficzny*. Częstochowa 2006 (wydana przez Muzeum Częstochowskie; rec. zob. Ewangelik 2008, nr, s. 18).

¹⁵ Zob. *O polski Śląsk : Tadeusz Michejda (1895-1955), Władysław Michejda (1896-1943)*. Katowice 2000; R. Skoczek-Kulpa, G. Szewczyk, *Wkład ewangelików w rozwój Chorzowa*. Chorzów 2004.

¹⁶ J. Kłaczek, *Czasopiśmiennictwo protestanckie w Polsce w latach 1918-1939*. Toruń 2003; Tenże, *Protestanckie wydawnictwa prasowe na ziemiach polskich w XIX i pierwszej połowie XX wieku*. Toruń 2008.

Do takiego właśnie odbiorcy skierowana była również pozostała część pisma, gdzie treści historyczne i kulturowe przeważają nad religijnymi. Dział *Z życia Diecezji Katowickiej* dopełniały zamieszczane dorocznie (w drugim numerze każdego rocznika kwartalnika) sylwetki laureatów Róży Lutra i (zamieszczane w numerze 4, począwszy od 2004 r.) relacje z uroczystości wręczenia Śląskich Szmaragdów. Sporadycznie obszerniejsze informacje nieujęte w stałe rubryki zamieszczano z okazji różnych ważnych wydarzeń. Takim wydarzeniem była np. zorganizowana w kwietniu 2008 roku, a zapowiadana w nr 1 „Ewangelika”, ewangelizacja Pro Christ¹⁷.

Dział *Artykuły* zawierał treści z punktu widzenia wydawcy i redakcji wiodące, świadczy o tym fakt, że zwykle na okładce zapowiadany był, jako temat numeru, artykuł zamieszczony w tym dziale. W 2004 roku pojawiła się koncepcja stworzenia tzw. tematu numeru. W „Ewangeliku” nr 2 z 2004 roku tematem numeru byli „Ewangelicy na Opolszczyźnie”. Temat nie ograniczał się do zamieszczenia wiodącego artykułu, ale stworzono specjalnewyodrębnienie z fotografią, a do tematu odnosiły się aż trzy teksty: tytułowy *Ewangelicy na Opolszczyźnie*¹⁸ autorstwa ks. dr. Mariana Niemca (ówczesnego proboszcza parafii w Opolu), trzy wywiady na temat historii i współczesności Śląska Opolskiego: z prof. Grażyną Szewczyk¹⁹, dr. hab. Edmundem Nowakiem²⁰, dyrektorem Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu, a także z dr. Ryszardem Michalakiem²¹ – historykiem najnowszych dziejów Polski oraz artykuł poświęcony dziejom ewangelicyzmu w Grodkowie na Opolszczyźnie autorstwa Michała Hucała²². Podobnie szeroko opracowano temat 4 numeru z tego samego roku: „Etos protestantyzmu – postać prof. Jana Józefa Szczepańskiego”, temat miał tym razem charakter okolicznościowy, wiązał się ze śmiercią znanego socjologa. W kolejnych latach zarzucono praktykę wyodrębniania graficznego tematu numeru, ale bywało i tak, że jakieś zagadnienie dominowało, np. nr 3 z 2006 roku poświęcony został krakowskim ewangelikom, aczkolwiek artykuły dotyczące tematu nie zostały wyodrębnione graficznie, a wręcz były rozproszone w numerze, w dziale *Materiały*. Nie zmienia to jednak faktu, że

¹⁷ J. Szturc, *Przed nami katowicki ProChrist 2008!* Ewangelik 2008, nr 1, s. 21-23.

¹⁸ M. Niemiec, *Ewangelicy na Opolszczyźnie*. Ewangelik 2004, nr 2, s. 61-67.

¹⁹ G. Szewczyk, *Mam nadzieję, że przywrócona zostanie pamięć o zdarzeniach, które są zapomniane*. Rozm. J. Szturc. Tamże, s. 68-72.

²⁰ E. Nowak, *Ewangelicy w powojennych obozach na Śląsku opolskim*. Tamże, s. 73-77.

²¹ R. Michalak, *Ludność ewangelicka była najgorzej traktowana spośród całej ludności rodzimej na Ziemiach Zachodnich i Północnych*. Rozm. J. Szturc. Tamże, s. 82-91.

²² M. Hucal, *Ewangelickie tradycje Grodkowa na Opolszczyźnie*. Tamże, s. 78-81.

często jakaś tematyka była wiodąca dla danego numeru, a wskazówką, który artykuł uznawany był za najważniejszy była informacja okładowa. Tematyka tekstów w dziale *Artykuły* była dość różnorodna, koncentrowała się jednak w kilku kręgach tematycznych. Od początku dużą rolę odgrywały kwestie społeczne i rola ewangelicyzmu w nowej jednoczącej się Europie²³. Tematyka ta szczególnie często pojawiała się w 2003 roku, tuż po powstaniu czasopisma, a jeszcze przed wejściem Polski do Unii Europejskiej. Tematyka ta powracała jednak również w następnych latach.²⁴ Kolejny krąg zagadnień koncentrował się wokół etyki ewangelickiej i różnorodnych problemów etycznych, które podlegają współcześnie próbom przewartościowania, jak np. homoseksualizm czy stosunek do wojny²⁵. Główną zasługę w nadaniu wysokiej rangi problematyce etycznej należy przypisać ks. prof. Marcinowi Hintzowi²⁶, specjalście z dziedziny etyki²⁷, który współpracował z czasopismem w latach 2003-2008.

Wiele artykułów poruszało zagadnienia religijne, część z nich miała za zadanie rozwijać sferę duchową, kształtować pobożność czytelników. Należał do nich z pewnością wspomniany już cykl *Czytamy Biblię* ks. Mirosława Czyży, a także inne artykuły o treści biblijnej²⁸ oraz dotyczące życia modlitewnego²⁹. Obok nich publikowano teksty wskazujące na miejsce wierzącego we wspólnocie kościelnej i wynikające stąd obowiązki wiernych wobec wspólnoty; można do tej grupy zaliczyć teksty poświęcone diakonii, ewangelizacji, służbie³⁰. Z pogranicza religii i historii religii były liczne artykuły poświęcone Matce Ewie Tiele-Winckler z Miechowic, a także teksty

²³ Zob. T. Szurman, *Kościół ewangelicki a jednoczenie się Europy (na przykładzie pojednania polsko-niemieckiego)*. *Ewangelik* 2003, nr 1, s. 71-81; J. Buzek, *Pytania o Unię Europejską*. Tamże, nr 2, s. 22-32; B. Milerski, *Z nadzieją wobec integracji europejskiej*. Tamże, s. 45-49; J. Szczepański, *Spoleczna rzeczywistość protestantyzmu*. *Ewangelik* 2004, nr 4, s. 34-42.

²⁴ Zob. T. J. Zieliński, *Protestancka alternatywa dla Polski na początku XXI wieku*. *Ewangelik* 2008, nr 2, s. 33-43; R. J. Leszczyński, *Globalizacja ekonomiczna w etyce ewangelickiej*. Tamże, nr 1, s. 48-52

²⁵ Zob. m.in. M. Hintz, *Homoseksualizm z perspektywy etyki ewangelickiej*. *Ewangelik* 2005, nr 3, s. 33-43; Tenże, *Ewangelickie spojrzenie na wojnę*. *Ewangelik* 2006, nr 1, s. 27-34.

²⁶ W tamtym czasie Ks. Marcin Hintz był jeszcze doktorem, później doktorem habilitowanym.

²⁷ Ks. Marcin Hintz kilkakrotnie publikował na łamach „Ewangelika” artykuły poświęcone zagadnieniom etycznym w ujęciu ewangelickim. Poza wymienionym w poprzednich przypisach zob. m.in. M. Hintz, *Sola scriptura – punkt odniesienia etyki ewangelickiej*. *Ewangelik* 2003, nr 4, s. 38-47; Tenże, *Miejsce etyki w Kościele*. *Ewangelik* 2008, nr 3, s. 27-34.

²⁸ Zob. R. Mikler, *Biblia jest Słowem Boga*. *Ewangelik* 2005, nr 1, s. 55-57.

²⁹ Zob. M. Walukiewicz, *Rola modlitwy w życiu człowieka*. *Ewangelik* 2003, nr 1, s. 64-70.

³⁰ Przykładowe artykuły: J. Gross, *Przemyślenia o ewangelizacji*. *Ewangelik* 2005, nr 1, s. 42-46; J. Samiec, *Ewangelizacja w praktyce*. Tamże, s. 47-54; J. Raszyk, *Ewangelik w społeczności parafialnej*. *Ewangelik* 2006, nr 1, s. 35-39; W. Volný, *Kto dzisiaj stanie po stronie słabych, jeśli nie Kościół?* *Ewangelik* 2005, nr 4, s. 35-37.

jej autorstwa. Matka Ewa stanowi postać niezwykłą w historii ewangelicyzmu na Górnym Śląsku, poprzez swe głębokie zaangażowanie w służbie Bogu, jak i pomocy najuboższym zyskała nieomal pozycję ewangelickiej „świętej”. Do szczególnego „kultu” otaczającego tę postać przyczyniły się również teksty jej autorstwa, charakteryzujące się żarliwą pobożnością, w czym niewątpliwie nawiązywała do tradycji ewangelickiego pietyzmu. Tak więc, teksty poświęcone Matce Ewie były czymś więcej niż tekstami stricte historycznymi.³¹

Jednakże artykuły prezentujące historię protestantyzmu, zwłaszcza śląskiego, stanowią pokaźną grupę w omawianym dziale. Dominuje historia XX-wieczna. Prezentowana była historia Kościoła ewangelickiego na Górnym Śląsku w czasach nazizmu³², dzieje ewangelickich stowarzyszeń³³ i ewangelickiego czasopiśmiennictwa³⁴ oraz dzieje ewangelickich parafii (o charakterze przyczynkarskim)³⁵. Kilka artykułów poświęcono ks. bp. Andrzejowi Wantule³⁶. Na ogół artykuły historyczne mają oprócz niesienia treści poznawczych budować tożsamość polsko-ewangelicką wiernych, stąd nacisk na historię najnowszą. Sporą grupę artykułów poświęcono wychowaniu i

³¹ Warto wymienić: A. Malina, *Ewangelicka ars vitae w ujęciu Matki Ewy z Miechowic*. Ewangelik 2003, nr 1, s. 32-46; *Matka Ewa z Miechowic. Eva von Tiele-Winckler (1866-1930)*. Ewangelik 2005, nr 2, s. 49-51; E. Tiele-Winckler, *Obowiązek*. Tamże, s. 52-54; A. Staniek, *O testamencie Matki Ewy*. Tamże, s. 55-57. Zwłaszcza nr 2/ 2005 był w dużej mierze poświęcony Matce Ewie i jej działalności, wiązało się to z obchodzonym akurat jubileuszem 75-lecia śmierci Matki Ewy.

³² G. B. Szewczyk, *Kościół ewangelicki na Górnym Śląsku w latach 1933-1945*. Ewangelik 2004, nr 2, s. 43-54.

³³ J. Szturc, *Towarzystwo Polaków Ewangelików na Górnym Śląsku (1924-1939)*. Ewangelik 2004, nr 1, s. 48-56; tenże, *Stowarzyszenia polsko-ewangelickie w Małopolsce (1919-1939)*. Ewangelik 2004, nr 2, s. 55-59.

³⁴ S. Czembor, *Odrodzenie czasopiśmiennictwa ewangelickiego po II wojnie światowej. Ks. Henryk Wegner-Wojnowski (1916-1952)*. Ewangelik 2004, nr 3, s. 24-31.

³⁵ G. Bębnik, *Ewangelik czyli Niemiec? Epizod z dziejów mikołowskiej parafii ewangelickiej w PRL-u*. Ewangelik 2004, nr 4, s. 45-53; Z. Włodarczyk, *Związki ewangelików w Dąbrowie i Będzinie z Wieluniem około połowy XIX w*. Ewangelik 2008, nr 4, s. 53-58.

³⁶ J. Kłaczko, *O powrocie ks. bp. Andrzeja Wantuły do Kraju*. Ewangelik 2005, nr 4, s. 38-49; R. Berger, „Prostujcie drogi wasze!”. *Pamięci ks. Andrzeja Wantuły*. Tamże, s. 50-56; J. Kłaczko, *Działalność ks. Andrzeja Wantuły na emigracji (1945-1948)*. Ewangelik 2006, nr 1, s. 40-47.

szkolnictwu ewangelickiemu³⁷, reprezentowane były również tradycyjnie muzyka³⁸ i literatura³⁹.

Można stwierdzić, że zainteresowania autorów pisma koncentrują się w kręgach typowych dla kultury ewangelickiej: Słowa Bożego, działalności kościelnej i społecznej, historycznej tożsamości, kultury słowa reprezentowanej przez czasopiśmiennictwo i książkę ewangelicką i ewangelickiej muzyki. Wszystkie wymienione tematy występują zazwyczaj w kontekście lokalnym, zgodnie z charakterem pisma (kwartalnik diecezjalny), nie jest to jednak regułą. Z pewnością tym, co wyróżnia „Ewangelika” spośród innych pism diecezjalnych pod względem podejmowanej tematyki, jest duże zaangażowanie w kwestie ogólnospołeczne, polityczne - śmiała próba tworzenia pisma opiniotwórczego, mającego ambicję pełnego uczestnictwa w życiu publicznym.

Wymienione obszary tematyczne odnoszą się też do działu *Materiały* z tym, że współczesność Kościoła zajmuje tu ważniejsze miejsce. Główną część *Materiałów* stanowiły stałe rubryki: wspomniane już przyczynki bibliograficzne Jadwigi Badury, historia organów autorstwa Henryka Orzyszka, *Daty w kalendarzu* Andrzeja Komrausa, felietony redaktora Jana Szturca i cykle *Przedstawiamy parafie naszej diecezji* oraz *Przedstawiamy chóry naszej diecezji*. Obok nich pojawiały się jednak teksty poświęcone różnym zagadnieniom dotyczącym zarówno współczesności Kościoła, jak i jego historii. Szczególnie akcentowana była rola mediów w Kościele⁴⁰, a zwłaszcza Internetu⁴¹. Innym często podejmowanym tematem było szkolnictwo ewangelickie⁴², któremu poświęcono

³⁷ Zob. m.in.: A. Korczago, *Duszpasterstwo wśród dzieci priorytetem kościoła*. Ewangelik 2003, nr 2, s. 50-57; D. Dawid, *Nowy program nauczania religii ewangelickiej*. Ewangelik 2003, nr 3, s. 34-42; A. Błahut-Kowalczyk, *O wychowaniu chrześcijańskim*. Ewangelik 2004, nr 2, s. 34-42.

³⁸ H. Orzyszek, *Zarys historii organów*. Ewangelik 2008, nr 2, s. 47-48; A. Nawrocka-Wysocka, *Dawna ewangelicka pieśń pasyjna*. Ewangelik 2008, nr 1, s. 45-47.

³⁹ T. J. Zieliński, *Ewangelicyzm w twórczości Erwina Kruka*. Ewangelik 2006, nr 4, s. 48-58; M. Drapella, *Ewangelicy na kartach polskiej literatury. Spotkania przygodne z prozą*. Ewangelik 2008, nr 4, s. 40-49.

⁴⁰ Zob. *Luterańskie audycje radiowe „Po prostu”*. Ewangelik 2003, nr 3, s. 64; *Internet i Kościół*. Tamże, s. 69-77; I. Holeksa, *Kilka słów o duszpasterstwie w Internecie*. Ewangelik 2006, nr 4, s. 89-93.

⁴¹ *Diecezja katowicka w Internecie*. Ewangelik 2005, nr 1, s. 81-82; www.luteranie.pl/ewangelik. Strona *www kwartalnika Ewangelik*. Tamże, s. 83-86.

⁴² A. Kułak, P. Machowski, *10-lecie wznowienia działalności szkoły przy zborze krakowskim. Prywatne Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. M. Reja w Krakowie*. Ewangelik 2004, nr 1, s. 72-79; *Szkoła wprowadzająca chrześcijański system wartości. Gimnazjum i liceum Ogólnokształcące ETE w Gliwicach*. Tamże, s. 80-86; J. Sikora-Masal, *Bo szkoła przede wszystkim ma uczyć! Gimnazjum i liceum ewangelickie w Gliwicach*. Ewangelik 2006, nr 1, s. 88-90.

nawet osobny numer, a także służba diakonijna⁴³. W kręgu kultury słowa mieszczą się teksty zamieszczone w nr 3 z roku 2005⁴⁴.

Niewątpliwie jednak najciekawszymi tekstami zarówno w samym dziale Materiałów, jak i w całym czasopiśmie były wywiady. Wywiady przeprowadzał zwykle redaktor Jan Szturc. Jak pisze on w Przedmowie do ich zbiorowego wydania: *W ciągu trwającej sześć lat przygody z „Ewangelikiem” zdołałem przeprowadzić kilkadziesiąt takich rozmów, których zapis trafiał potem do kwartalnika. Przeglądając później owe roczniki doszedłem do wniosku, że rozmowy te złożyły się na bardzo interesujący i prawdziwy – moim zdaniem – obraz polskiego ewangelicyzmu, w szczególności na Górnym Śląsku, gdzie jest moja Ojczyzna. [...] Uzyskujemy interesujący obraz społeczności, która żyje, działa i tworzy jako społeczność ewangelicka rozproszona w diasporze. Dorobek tej społeczności znacznie przekracza jej ramy, stanowiąc znaczącą część dorobku całego społeczeństwa.*⁴⁵

Wywiady w „Ewangeliku” przeprowadzano z osobami z różnych środowisk, oczywiście znacząca grupę stanowiły osoby duchowne: księża ewangeliccy, tacy jak ks. bp Tadeusz Szurman, duszpasterz środowisk polonijnych w wielkiej Brytanii – ks. Alfred Bieta⁴⁶, ks. Jan Gross⁴⁷ – przewodniczący Śląskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej, przedstawicielka żeńskiego diakonatu, siostra Marta Grudke⁴⁸ z „Ostoi Pokoju”, ale także duchowni innych wyznań protestanckich (np. ks. Henryk Rother-Sacewicz⁴⁹ – pastor

⁴³ Diakonii poświęcony był numer 4/2003. Zawierał m.in. *Diakonia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP*. Ewangelik 2003, nr 4, s. 49-56; *Diakonia diecezji katowickiej*. Tamże, s. 57-62; *Ewangelicki Dom Opieki „Ostoj Pokoju” w Bytomiu-Miechowicach*. Tamże s. 63-66.

⁴⁴ Zob. J. Kłaczek, *O ambicjach redaktorów przedwojennych czasopism ewangelickich*. Ewangelik 2005, nr 3, s. 57-60; L. Przymuszała, *Postylla Dambrowskiego nadal wzbudza zainteresowanie. Rozmowa z dr. L. Przymuszałą – językoznawcą z Uniwersytetu Opolskiego*. Tamże, s. 64-66; K. Krawczyński, *Z historii pewnej Księgi. Rosyjskie towarzystwo Biblijne*. Tamże, s. 61-63.

⁴⁵ J. Szturc, *Rozmowy z ewangelikami początku wieku*. Katowice 2008, s. 5-6. Tom stanowi zbiór wywiadów zamieszczanych w kwartalniku „Ewangelik” w latach 2003-2009. Publikację wydał w 2008 r. katowicki „Głos Życia”.

⁴⁶ A. Bieta, *Kościół to żywy organizm: przeżywa swoje wloty i kryzysy. Rozmowa z ks. Alfredem Bieta*. Rozm. J. Szturc. Ewangelik 2006, nr 1, s. 72-79.

⁴⁷ J. Gross, *Duchowa pycha zagraża wszystkim ludziom, a do niczego nie prowadzi – mówi ks. Jan Gross*. Rozm. J. Szturc. Ewangelik 2003, nr 4, s. 79-84.

⁴⁸ Siostra Marta Grudke z „Ostoj Pokoju” w Miechowicach w rozmowie z Janem Szturcem. Tamże, s. 64-66.

⁴⁹ *Słowo Boże nas pojednało... O Piśmie Świętym z Janem Szturcem rozmawiają: ks. Henryk Rother-Sacewicz (Sosnowiec, pastor Kościoła Zborów Chrystusowych) oraz ks. prof. dr hab. Józef Budniak (Brenna, referent ds. ekumenizmu w Diecezji Bielsko-Żywieckiej Kościoła rzymskokatolickiego)*. Ewangelik 2004, nr 3, s. 33-41.

Kościoła Zborów Chrystusowych). Kolejną bardzo liczną grupę rozmówców stanowili świeccy ewangelicy działający w różnych dziedzinach życia kościelnego⁵⁰ i publicznego, w tej ostatniej grupie byli dyrektorzy szkół ewangelickich⁵¹, aktywni działacze stowarzyszeń, m.in. Władysław Sosna⁵² – wieloletni działacz Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, publicysta i krajoznawca, Józef Król⁵³ – prezes PTE, Bogusław Tondera⁵⁴ – wydawca i dziennikarz, ale także i politycy, m.in. Piotr Zienc⁵⁵ – przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego. Szeroko reprezentowani są ludzie nauki, w tym profesorowie: historyk sztuki – prof. Ewa Chojecka⁵⁶, germanistka – prof. Grażyna Szewczyk⁵⁷, prawnik – prof. Ryszard M. Małajny⁵⁸, inżynier metalurg – prof. Władysław Sabela⁵⁹ i wielu innych. Osobną grupę stanowią twórcy, zarówno muzycy, prof. Ryszard Gabryś⁶⁰ i Henryk Orzyszek⁶¹, jak i pisarze (Erwin Kruk)⁶², a nawet nominowany do Oscara operator filmowy – Bogumił Godfrejów⁶³. Większość rozmówców związana jest ze Śląskiem, aczkolwiek nie wszyscy. Spektrum poruszanych zagadnień było bardzo szerokie, koncentrowało się z jednej strony na szeroko rozumianej kulturze protestanckiej, z drugiej zaś – na historii i współczesności regionu.

⁵⁰ M.in. Wilhelm Lorek – kurator diecezji katowickiej Kościoła i członek Konsystorza (W. Lorek, *Stajemy się parafiami bardziej otwartymi na świat*. Rozm. Jan Szturc. Ewangelik 2005, nr 2, s. 76-81); Andrzej Komraus – redaktor audycji luteranckich „Po prostu” (Ewangelik 2003, nr 3, s. 66-68).

⁵¹ Zob. m.in. Maria Czudek – dyrektor Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego Ewangelickiego Towarzystwa Edukacyjnego w Gliwicach w rozmowie z Janem Szturcem. Ewangelik 2004, nr 1, s. 80-86.

⁵² Nie wystarcza już dorobek starzyków. Rozmowa z Władysławem Sosną, publicystą, krajoznawcą, działaczem Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. Rozm. J. Szturc. Ewangelik 2008, nr 3, s. 54-59.

⁵³ J. Król, „Ewangelicy nie mieli możliwości zrzeszania się w organizacjach pozaparaferalnych”. Rozm. J. Szturc. Ewangelik 2003, nr 3, s. 78-80.

⁵⁴ B. Tondera, *Potrzebujemy: polityki informacyjnej, koordynacji działań i promowania ludzi*. Rozm. J. Szturc. Ewangelik 2004, nr 4 s. 80-86.

⁵⁵ P. Zienc, *Przydarzyło mi się coś fantastycznego...* Rozm. J. Szturc. Ewangelik 2007, nr 1, s. 61-67.

⁵⁶ E. Chojecka, *XX wiek na Górnym Śląsku można porównać ze spustoszeniami wojny 30-letniej*. Rozm. J. Szturc. Ewangelik 2005, nr 4, s. 75-79.

⁵⁷ G. Szewczyk, „Mam nadzieję, że przywrócona zostanie pamięć o zdarzeniach, które są zapomniane” – w rozmowie z J. Szturcem mówi prof. dr hab. Grażyna Szewczyk, germanista, znawca literatury śląskiej i niemieckiej. Ewangelik 2004, nr 2, s. 68-72.

⁵⁸ R. Małajny, *Polska jest państwem quasi-wyznaniowym*. Rozm. J. Szturc. Ewangelik 2007, nr 3, s. 65-71.

⁵⁹ W. Sabela, *Pośród negatywnych wybieram rzeczy pozytywne i dziękuję za nie*. Rozm. T. Szurman. Ewangelik 2004, nr 4, s. 61-69.

⁶⁰ R. Gabryś, *Muzyka jako sacrum*. Rozm. J. Szturc. Ewangelik 2004, nr 3 s. 51-63.

⁶¹ Henryk Orzyszek – muzyk-organista i pedagog w rozmowie z Janem Szturcem. Ewangelik 2004, nr 4, s. 98-103.

⁶² E. Kruk, *Gdy człowiek idzie pod prąd skazuje się na samotność*. Rozmowa z Erwinem Krukiem – mazurskim pisarzem poetą i społecznikiem. Rozm. J. Szturc. Ewangelik 2006, nr 4, s. 76-88.

⁶³ B. Godfrejów, „Bycie twórcą protestanckim to bardziej ewangelizowanie, niż tworzenie dla własnego kręgu wyznaniowego”. Rozm. J. Szturc. Ewangelik 2004, nr 2, s. 93-99.

Jedną z ciekawszych inicjatyw „Ewangelika” były również organizowane coroczne konkursy. Organizowano konkursy fotograficzne (2006), plastyczne (2008), a przede wszystkim literackie (2005, 2007). Pokłosem konkursu na opowiadanie (2005) było stworzenie rubryki *Strony literackie*. Pierwszym utworem, który się tam pojawił było opowiadanie laureatki konkursu Magdaleny Mocek⁶⁴, studentki pedagogiki na Uniwersytecie Wrocławskim. Kolejne utwory, które publikowano w 2006 roku miały również charakter prozatorski, choć zróżnicowaną formę literacką, począwszy od literackiego reportażu, poprzez esej, aż do opowiadania. Publikowali licealiści, studenci, ale i księża, pracownicy parafialni. W 2008 roku dominowały utwory poetyckie, fakt ten związany był z zakończonym w 2007 roku konkursem poetyckim.⁶⁵ W kolejnych numerach publikowano wiersze laureatów. Na ogłoszony na początku 2007 roku konkurs wpłynęły prace nadesłane przez 108 autorów. Jury konkursowemu przewodniczył prof. dr hab. Bogdan Zeler – dyrektor Instytutu Nauk o Kulturze Uniwersytetu Śląskiego, autor kilku opracowań i książek poświęconych współczesnej poezji. Zdumiewa przekrój społeczny osób, które wzięły udział w konkursie organizowanym przez jednak niszowe czasopismo wyznaniowe, w dodatku lokalne. Wśród laureatów były osoby z całej Polski, m.in. z Legionowa, Tymowej, Dębnicy Kaszubskiej, Kórnik, Zielonej Góry. W szranki stanęli, obok debiutantów, również uznani poeci., m.in. dobrze znany i tłumaczony na wiele języków Jerzy Fryckowski, którego wiersz *Droga do Skarszewa* zdobył III nagrodę. Pozostałe nagrody również nie trafiły w ręce debiutantów ani osób z regionu. Nagrodę pierwszą zdobyła, co prawda, licealistka, ale już o sporym dorobku poetyckim – Agata Komorowska z Zielonej Góry, a II nagrodę publikujący poeta, Mariusz Kosmala. Podobnie rzecz się miała w przypadku przyznanych wyróżnień. Świadczy to o tym, że „Ewangelik” przedostał się – być może przez swoją bardzo ciekawą wówczas i zawierającą różnorodne treści witrynę internetową – do przestrzeni kultury ogólnej, że zaistniał w szerszej świadomości społecznej i był czytany (przynajmniej wersja internetowa) przez osoby spoza Śląska i spoza środowiska ewangelickiego.

Rubryka *Listy do redakcji* ukazywała się okresowo w latach 2005-2008. W numerze publikowano zazwyczaj jeden list, rzadziej dwa. Część listów miała charakter artykułu lub eseju poświęconego jakiejś osobie, np. list Ewy Bocek-Orzyszek poświęcony

⁶⁴ M. Mocek, *Skarby*. Ewangelik 2005, nr 4, s. 61-66.

⁶⁵ http://www.luteranie.pl/ewangelik/Konkurs_2007.html : dostęp z dn. 29 września 2015 r.

osobie Rajmunda Hankego⁶⁶ lub list Josefa Hoiki o Matce Ewie z Miechowic⁶⁷. Przytaczano jednak również apele czytelników, np. apel Henryka Orzyszka o rejestrowanie zabytkowych organów⁶⁸. Pojawiły się jednak – sporadycznie – listy z pytaniami, m.in. list z pytaniem o charakterze teologicznym nadesłany przez czytelniczkę wyznania zielonoświątkowego⁶⁹, a także list nastoletniej czytelniczki⁷⁰, zainteresowanej wolontariatem i pomocą narkomanom. Na tego typu korespondencję redakcja publikowała obszerne odpowiedzi, korzystając z pomocy zaprzyjaźnionych księży.

VII.1.2. Diaspora

Diaspora ukazywała się w latach 1993-2004. Inicjatorem powstania rocznika był – jak wspomniano w czwartym rozdziale – ks. bp Michał Warczyński, a wydawcą diecezja pomorsko-wielkopolska. W dziejach pisma można wyróżnić dwa okresy: pierwszy to czas gazetki diecezjalnej o niewielkiej objętości i skromnej szacie graficznej, drukowanej na parafialnej drukarce; drugi – to w pełni profesjonalne pismo, o zabarwieniu informacyjno-naukowym, estetycznie wydane i bogate w treści. W początkowym okresie ukazywania się pisma „Diaspora” nosiła podtytuł „Informator Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP”. W latach 1993-1999 ukazało się 7 numerów rocznika w bardzo skromnej szacie graficznej. Pismo miało format A5 i liczyło początkowo 24 strony, z czasem 30. Pierwsze numery były pozbawione jakkolwiek okładki. Tekst właściwy zaczynał się tuż pod winietą. Na ostatniej stronie, przeznaczonej na notatki, zamiast stopki redakcyjnej umieszczono dane adresowe parafii. Począwszy od numeru 3 forma uległa pewnej modyfikacji. Zmieniono czcionkę w winiecie, pierwsza strona nabrała cech okładki, pod winietą publikowano ryciny przedstawiające kolejne kościoły diecezji, a na ostatniej stronie (okładce) pojawiła się stopka redakcyjna. Pismo miało możliwie najprostszą szatę graficzną i sprawiało wrażenie skompilowanych w edytorze tekstu razem zszytych kartek.

⁶⁶Ewangelik 2005, nr 2, s. 104-105.

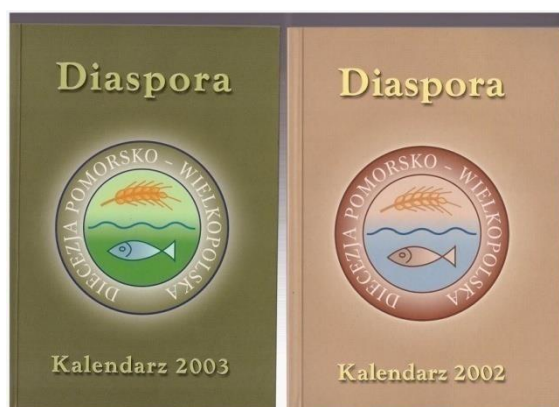
⁶⁷Ewangelik 2006, nr 1, s. 109-110.

⁶⁸ Zob. Ewangelik 2006, nr 2, s. 114. Warto jednak zauważyć, że Henryk Orzyszek był jednym z autorów stale współpracujących z „Ewangelikiem”. Trudno w tym kontekście uznać jego apel za typowy list do redakcji. Stanowił on raczej próbę wypowiedzi w ważnej sprawie poza przysługującą autorowi rubryką, być może także formę przyciągnięcia uwagi czytelnika, gdyż – jak wiadomo – listy do redakcji są chętnie przeglądane.

⁶⁹*Bardzo tęsknię za Kościołem...* Ewangelik 2005, nr 3, s. 93-94.

⁷⁰Ewangelik 2006, nr 1, s. 111.

Rys.25. „Diaspora” - okładki



Źródło: Zbiory własne autorki

Każdy numer pisma rozpoczynał artykuł wstępny wydawcy, ks. bp. Michała Warczyńskiego, zatytułowany „Drodzy Zborownicy!” zawierał najważniejsze informacje na temat zawartości bieżącego numeru. W pierwszym numerze bp Warczyński przedstawił misję pisma: *Pragniemy gorąco przybliżyć wszystkim naszym drogim Czytelnikom mieszkającym w rozproszeniu sprawy naszej diecezji i naszego kościoła. [...] Pragniemy, aby wiedza o wydarzeniach w sąsiednich parafiach i w całej diecezji była udziałem wszystkich Zborowników mieszkających na terenie Pomorza, Kujaw, Wielkopolski, aby nas to przybliżyło wzajemnie do siebie i pogłębiło naszą ewangelicką tożsamość.*⁷¹ Główną część pisma stanowiły krótkie noty informacyjne z wydarzeń, które miały miejsce w diecezji w minionym roku. Jak wspomniano w poprzednim rozdziale, noty te przygotowywała redaktor Jolanta Buchholtz-Warczyńska, uczestniczka wymienionych spotkań. Obejmowały one typowe dla diecezji wydarzenia: uroczyste nabożeństwa, występy chóru, zjazdy młodzieżowe, wizytacje biskupa Kościoła, jubileusze poszczególnych parafii. Ostatnie strony informatora (bo taki charakter miało pisemko) zawierały *Kalendarz planowanych ważniejszych wydarzeń* na dany rok oraz informację (w postaci tabeli) o godzinach nabożeństw w parafiach i filiałach diecezji pomorsko-wielkopolskiej. W numerze drugim pisma na ostatniej stronie pojawiła się pierwsza rycina przedstawiająca Kościół Ewangelicki w Lipnie⁷², rok budowy 1869. Kolejne ryciny pojawiały się już na okładkach⁷³. Powstał zwyczaj (od numeru trzeciego),

⁷¹ M. Warczyński, *Drodzy Zborownicy!* „Diaspora” 1993, nr 1, s. 1.

⁷² „Diaspora” 1994, s. 23.

⁷³ W ten sposób sportretowano w kolejnych latach kościoły w Kępnie (1995), kaplicę w Kaliszu (1996), kościoły w Toruniu (1997), Słupsku (1998) i Rypinie (1999).

że kościół prezentowany na okładce był kościołem parafialnym obchodzącym w danym roku jubileusz. Wśród zwykłych not informacyjnych pojawiła się w związku z tym nowa forma wypowiedzi – krótki artykuł o historii obchodzącej jubileusz parafii. Wraz z kolejnymi numerami „Diaspory” można obserwować, co zajmowało społeczność luterzańską w danym okresie. W numerze czwartym w artykule wstępnym⁷⁴ bp Michał Warczyński podejmuje kwestię zwrotu przez państwo polskie majątków kościelnych i związanych z tym trudności, wspomina też o otwarciu pierwszego w diecezji Domu Seniora w Zagórowie⁷⁵. W numerze piątym pojawia się istotna informacja, iż w parafii sopockiej powołano Gdański Oddział Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. Numery szósty i siódmy „Diaspory” zdominowały sprawy personalne⁷⁶, ale pojawiły się również informacje o kolejnej cennej inicjatywie konferencjach naukowych poświęconych protestantyzmowi. W 1997 roku Uniwersytet Gdański, Wyższa Szkoła Humanistyczna w Koszalinie i trójmiejska parafia ewangelicka zorganizowały wspólnie pierwszą dwudniową sesję naukową *Protestanci i protestantyzm na Pomorzu*⁷⁷; kolejną zorganizowano w rok później⁷⁸. Można stwierdzić, że wydawane w latach 1993-1999 pismo pełniło funkcję integracyjną i informacyjną. Było pismem redagowanym przystępnie, artykuły, a dokładniej notki były pisane przez Jolantę Warczyńską. Również styl artykułów wstępnych bp. Warczyńskiego pozostawał przystępny i serdeczny. Pismo nie zawierało żadnych treści religijnych (formacyjnych, homiletycznych etc.), pozostając pismem typowo informacyjnym i zachowując prostą formę komunikatu bliskiego odbiorcom. Redagowane konsekwentnie przez Jolantę Warczyńską zachowało swój integracyjny charakter i zdobyło sympatię czytelników. Nie bez znaczenia wydaje się fakt, że było rozprowadzane bezpłatnie.

W siódmym numerze pisma bp Warczyński zapowiada zmianę formuły „Diaspory”: *Pragniemy również w niedalekiej przyszłości zmienić szatę graficzną pisma oraz [...] poszerzyć zakres prezentowanych wiadomości kronikarskich o inne artykuły, m.in. historyczne pióra naszych znanych i cenionych protestanckich naukowców*⁷⁹.

⁷⁴ M. Warczyński, *Drodzy Zborownicy!* „Diaspora” 1996, nr 4, s. 1.

⁷⁵ Niestety – jak czytamy na stronie parafii w Koninie – z powodu trudności ekonomicznych Dom Seniora w Zagórowie zakończył swoją działalność w 2009 r. (<http://luteranie.konin.pl/senior.html> dostęp: 22 czerwca 2015).

⁷⁶ Wprowadzenie w urząd nowych rad parafialnych i nowych duchownych.

⁷⁷ *Sesja naukowa o protestantyzmie – Gdańsk 25-26 kwietnia*. „Diaspora” 1998, nr 6, s. 13.

⁷⁸ *II Sesja o protestantyzmie w Gdańsku*. „Diaspora” 1999, nr 7, s. 25.

⁷⁹ M. Warczyński, *Drodzy Zborownicy!* Tamże, s. 4.

Informacja ta ma charakter symptomatyczny i jest zapowiedzią szeregu kroków podjętych przez biskupa, które miały z czasem doprowadzić do powstania „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego” i stworzyć wokół niego ośrodek myśli protestanckiej, zwłaszcza historycznej, na Pomorzu.

W latach 2000-2004 „Diaspora” ukazuje się już w nowej szacie graficznej. Kolorową lakierowaną okładkę zdobi logo autorstwa Karoliny Kozak⁸⁰. Zwiększa się objętość pisma, które w nowej edycji liczy od 90 do 144 stron. Pismo w latach 2000-2004 jest drukowane w drukarni Augustana, co wpływa na wygląd zewnętrzny kolejnych roczników; można docenić profesjonalny layout, aczkolwiek do końca „Diaspora” (być może ze względu na koszt) pozostaje pismem bez ilustracji⁸¹. Pojawia się nowy podtytuł „Kalendarz”.

Wraz z zewnętrznymi zmianami zmianie uległa cała formuła pisma. Nabrało ono charakteru almanachu (nieco przypominało układ „Kalendarza Ewangelickiego”). Każdy numer⁸² otwierał artykuł wstępny autorstwa wydawcy ks. bp. Michała Warczyńskiego, zatytułowany *Słowo biskupa Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej ks. Michała Warczyńskiego*. Następnie zamieszczono Kalendarz na dany rok, a też za nim *Kalendarz ważniejszych wydarzeń w Diecezji*. Część informacyjną wzbogacała *Kronika wydarzeń* redagowana przez Jolantę Warczyńską, zawierająca podobnie jak w pierwszej edycji, noty informacyjne o wydarzeniach minionego roku. Noty te były jednak nieco dłuższe w stosunku do wcześniejszych, nieraz kilkudziesięciu informacji.

W numerach 2001-2002 zamieszczono *Kącik dla dzieci*.⁸³ Dział ten miał charakter zbioru quizów, zagadek i łamigłówek. Tak, więc również w tym zakresie redaktorzy unikali bezpośredniego dydaktyzmu czy działań formacyjnych, aczkolwiek większość łamigłówek dotyczyła wiedzy biblijnej lub historii ewangelicyzmu. Zachęta, aby rozwiązania zagadek wysyłać na adres parafii w Elblągu, sugerowała, że autorzy rocznika

⁸⁰ Idea zaprojektowania godła (znaku) diecezji zrodziła się w gronie młodych zborowników, patronował jej ks. bp Michał Warczyński. Wybrany emblemat Karoliny Kozak ma bogatą symbolikę, zarówno religijną, jak i regionalną: Kłos symbolizuje Słowo Boże, ale też żyznę Wielkopolską, ryba – Chrystusa i pobliskie morze. Godło to jest wykorzystywane do dzisiaj przez diecezję. Za: Korespondencja autorki z Jolantą Bucholtz-Warczyńską z dn. 12 marca 2015 r.

⁸¹ Jedynie *Kącik dla dzieci* jest skromie ilustrowany.

⁸² Poza rocznikiem 2000, gdzie Słowo Biskupa zamieszczono na stronie 21.

⁸³ *Kącik dla dzieci* redagowała diakon Katarzyna Rudkowska.

przygotowali dla aktywnych czytelników dziecięcych nagrody. Niestety *Kącik* ukazał się tylko w dwóch numerach (2001-2002).

Część informacyjna pisma zajmuje stałą objętość ok. 70 stron lub nieco więcej stron. Druga część zatytułowana *Referaty* ma zmienną objętość uzależnioną od objętości nadesłanych artykułów, zwykle jednak było to trzydzieści kilka stron. W każdym roczniku publikowano trzy artykuły o treści naukowej, jedynie w „Diasporze” z 2000 roku zamieszczono ich cztery. Ostatnia część pisma to liczące ok. 20 stron *Informacje o Diecezji*, zawierające aktualny skład synodu diecezjalnego i dane kontaktowe do wszystkich jego członków, jak również informator adresowy dotyczący parafii. Spis treści bywał zamieszczany zarówno na początku, jak i na końcu numeru.

W artykułach wstępnych pióra bp. Warczyńskiego można obserwować wielorakie przemiany zachodzące w diecezji. Kościół powoli odzyskiwał swoje utracone nieruchomości, zwiększała się liczba duchownych, toczone były dyskusje teologiczne z Kościołem rzymskokatolickim. W 2001 roku biskup zauważał, że zmiana, która zaszła w piśmie, nie pozostała bez wpływu zarówno na wiernych, którzy coraz aktywniej chcą uczestniczyć w życiu Kościoła, jak i na środowisko zewnętrzne i na to, jak Kościół ewangelicki jest przez niepostrzegany (nastąpił wyraźny wzrost prestiżu, który zaowocował zapraszaniem duchownych ewangelickich do udziału w różnego rodzaju publicznych wystąpieniach i uroczystościach)⁸⁴. Można pokusić się o stwierdzenie, że nie tylko życie Kościoła kształtowało treść „Diaspory”, ale samo pismo zaczęło budować skutecznie pozytywny wizerunek protestantyzmu.

Na pewno duży wpływ na wizerunek miał nowy dział *Referaty*. Na łamach pisma publikowali uznani uczeni protestanczy, m.in. profesorowie Karol Karski (teolog)⁸⁵, Jan Iluk⁸⁶, Janusz Małek⁸⁷, Tadeusz Stegner⁸⁸ (historycy), a także były premier prof. Jerzy Buzek⁸⁹. Grono księży profesorów reprezentował ks. prof. dr hab. Bogusław

⁸⁴ *Słowo Biskupa Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej ks. Michała Warczyńskiego*. „Diaspora” 2001, s. 5.

⁸⁵ K. Karski, *Ekumenizm Jana Łaskiego*. „Diaspora” 2000, s. 62-71.

⁸⁶ J. Iluk, *Wokół Jana Chrzciciela*. „Diaspora” 2003, s. 91-105; Tenże, *Antyczny prozelityzm w środowisku chrześcijańsko-żydowskim*. „Diaspora” 2003, s. 73-87.

⁸⁷ J. Małek, *Protestanci i ich miejsce w dziejach Polski*. „Diaspora” 2001, s. 75-89.

⁸⁸ T. Stegner, *Protestantyzm na Pomorzu i w Wielkopolsce w dwudziestoleciu międzywojennym*. „Diaspora”. 2000, s. 56-61.

⁸⁹ J. Buzek, *Etyczne aspekty integracji Polski z Unią Europejską*. „Diaspora” 2003, s. 81-90.

Milerski⁹⁰. Zmiany zachodzące w piśmie i w gronie autorskim stanowiły podwaliny do stworzenia nowego, dużo ambitniejszego przedsięwzięcia, którym było powstanie pisma w pełni naukowego poświęconego historii ewangelicyzmu, zwłaszcza na terenach Pomorza i Wielkopolski oraz dziejom myśli i teologii ewangelickiej. Tym pismem miał stać się „Gdański Rocznik Ewangelicki”. Jego wydawcą została już bezpośrednio parafia ewangelicka w Gdańsku, stąd „Rocznik” został omówiony w następnym podrozdziale.

VII.1.3 Rocznik Diecezjalny (Wrocław)

Rys. 26. „Rocznik Diecezjalny” - okładki



Wrocławski „Rocznik Diecezjalny”, mimo iż wydawany przez diecezję, a nie parafię, ma charakter typowego biuletynu informacyjnego, aczkolwiek o pokaźnej objętości (ok. 130 stron). W omawianym okresie pismo ukazywało się raz do roku, miało format B5, kolorową, lakierowaną okładkę i czarno-białe wnętrze. Zawartość pisma to obok licznych sprawozdań⁹¹ obszerny (liczący czasem ponad 50 stron) blok *Diecezja w ilustracji*, który zawiera zdjęcia i krótkie notatki z odbytych w danym roku ważniejszych wydarzeń w poszczególnych parafiach. Informacje o wydarzeniach nadsyłały same parafie, a redakcja jedynie scalała informacje. Sporadycznie na łamach pisma ukazywały

⁹⁰ M.in. B. Milerski, *Pedagogika a cele edukacji*. „Diaspora” 2002, s. 83-88; Tenże, *Sola Scriptura*. „Diaspora” 2004, s. 88-96.

⁹¹ M.in. Sprawozdanie z życia Diecezji Wrocławskiej, Sprawozdania z życia Parafii, Sprawozdania przewodniczącego Komisji Diakonijnej, Komisji ds. Ewangelizacji i Misji, Sprawozdanie Diecezjalnego Duszpasterza Młodzieży, Sprawozdanie Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego, Sprawozdanie Diecezjalnego Duszpasterza Więziennego.

się referaty⁹² wygłoszone na synodzie diecezjalnym. Ponadto pismo zawierało dane adresowe parafii. „Rocznik Diecezjalny” miał charakter typowo informacyjny, stanowił w pewnym sensie rozszerzone sprawozdanie biskupa diecezji. Oprócz roli sprawozdawczej i informacyjnej pełnił również rolę integracyjną dla rozproszonych w diecezji wiernych. Redaktorem pisma był ks. Marcin Orawski.

VII.2. Czasopisma wydawane przez parafie

Wydawcami czasopism przedstawionych w poniższym podrozdziale były parafie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, a inicjatorami powstania pism byli duchowni tych parafii: ks. Alfred Borski, Jan Badura. Czasopisma tu omówione nie są jednak typowymi pisemkami parafialnymi, nie miały charakteru biuletynów parafialnych, ani informatorów, przeznaczone były dla szerszego grona czytelników niż lokalna wspólnota; znane i czytane były w całym kraju, a czasem udawało im się zyskać krąg odbiorców zagranicznych. Czasopisma te podejmowały różnorodną tematykę i każde różni się znacząco od pozostałych. Wszystkie stanowią wyjątkowe na swój sposób zjawiska w prasie ewangelickiej i zasługują na osobne przedstawienie. Przedstawione zostały w układzie chronologicznym.

VII.2.1. Ewangelik Pszczyński

Ewangelik Pszczyński ukazywał się w latach 1992-2010, pod redakcją ks. Jana Badury proboszcza parafii w Pszczynie. Ostatni numer po kilkuletniej przerwie ukazał się w 2016 roku i był jednocześnie numerem pożegnalnym. Niniejsza analiza obejmuje zawartość czasopisma za lata 1992-2010.

W skład redakcji początkowo oprócz ks. Jana Badury wchodziła również Renata Konieczny (od 1993 r.) oraz Bożena Szłapa (od 1994), w 1995 roku do składu redakcji dołączyła Gabriela Waclawik. Skład komputerowy przygotowywały w różnych okresach różne osoby, czasami zlecano go również firmie zewnętrznej. Przez cały okres ukazywania się pisma w pracach redakcyjnych ks. Janowi Badurze (którego rola była wiodąca) towarzyszyła Jadwiga Badura, jego żona, której wkład w powstawanie czasopisma, aczkolwiek często anonimowy, jest nie do przecenienia, i której autorskie ilustracje zdobiły przez lata „Ewangelika Pszczyńskiego”, nadając mu niepowtarzalny charakter.

⁹² Zob. m.in. A., *Wychowanie dzieci – przywilej, obowiązek, czy ciężar?* RD 2009, s. 49-55.

Drukiem pisma w latach 1995-1996 zajmowała się bielska Augustana; w latach 1997-1998 prywatna firma Unikat 2 z Czechowic-Dziedzic. W latach 1992-1993 pismo ukazywało się w formacie 32 cm x 21,5 cm. Te pierwsze numery liczyły po ok. 16 stron. Począwszy od 1994 roku zarówno format pisma, jak i jego objętość uległy zwiększeniu, wymiary wynosiły 33 cm x 24,5 cm, a liczba stron oscylowało od początkowo 28 stron do 48 w późniejszych latach. Format ponownie zmniejszono w ostatnich latach, kiedy to „Ewangelik” ukazywał się coraz mniej regularnie i znacznie zmniejszył swoją objętość.

Rys.27. „Ewangelik Pszczyński” - okładka



Źródło: *Biblioteka ewangelicka w Pszczynie*

Stałym elementem okładki była winieta z grafiką przedstawiającą kościół parafialny w Pszczynie, z prawej strony obok grafiki widniał ISSN. Na okładce często zamieszczano ilustracje (rzadziej fotografie) i cytaty z Pisma Św., czasem krótkie cytaty z innych autorów, fragmenty wierszy lub pieśni ewangelickich. Po prawej stronie, ujęty w ramkę, publikowany był skrócony spis zawartości numeru. Tylną okładkę przez lata przeznaczano na rozrywkę umysłową, była tam zwykle krzyżówka o tematyce biblijnej, obok rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru i lista narodzonych laureatów, gdyż wśród osób nadsyłających rozwiązania losowano cenne nagrody, m.in. odtwarzacze

muzyki, a także kasety z muzyką i książki. Ostatnią stronę okładki zamykała zamieszczona w prawym dolnym rogu stopka redakcyjna. Pismo przez cały okres ukazywania się było czarno-białe i oprócz pięknych ilustracji Jadwigi Badury zawierało również czarno-białe fotografie, głównie z wydarzeń kościelnych i kulturalnych, ale także czasami w przypadku artykułów historycznych publikowano zdjęcia archiwalne, reportażom towarzyszyły zdjęcia z podróży etc. Wewnątrz numeru układ graficzny był trójszpaltowy⁹³, u góry każdej strony zamieszczano stopkę. Nie zachowywano stałego liternictwa tytułów, stawiając raczej na jego urozmaicenie.

Treść

Okresem rozkwitu „Ewangelika Pszczyńskiego”, w którym pismo rozwinęło w pełni swój charakter i który stanowi interesujący materiał badawczy, pozwalając na poczynienie wielu spostrzeżeń były lata 1993-1999. Okres późniejszy od 2000 roku charakteryzuje znaczna nieregularność w ukazywaniu się numerów pisma, zmniejszona objętość(w latach 2008-2011 było to zwykle 12 do 16 stron), z czasem zmniejszono również format. Bogata tematyka podejmowana dotąd na łamach pisma została ograniczona do dwóch kręgów tematycznych: części informacyjnej, zawierającej relacje z życia parafii i diecezji oraz części religijnej (również znacznie okrojonej); zachowano także dodatek dla dzieci. Wśród artykułów podejmujących inną tematykę sporadycznie pojawiały się recenzje czy teksty historyczne, a z okazji świąt – poezja. Czasopismo od roku 2000 zostało właściwie zredukowane do formy pisma (informatora) parafialnego, co być może wiązało się z powstaniem i ukazywaniem w tym czasie w Katowicach (a więc na terenie tej samej diecezji) dwóch ewangelickich kwartalników o charakterze społeczno-kulturalnym; „Myśli Protestanckiej” i „Ewangelika”. W związku ze wspomnianą specyfiką, szczegółowemu badaniu poddano „Ewangelika Pszczyńskiego z okresu 1992-1999; większość spostrzeżeń badawczych zamieszczonych poniżej odnosi się do tego właśnie okresu, początkowego rozwoju, a następnie rozkwitu pisma.

Rubryki. Od początku w „Ewangeliku Pszczyńskim” było niewiele stałych rubryk. Jedną z pierwszych, która zaczęła się ukazywać już w 1993 roku, była rubryka recenzji,

⁹³ Z rzadka zdarzały się wyjątki od tej reguły, pojawiał się dla pewnych tekstów układ dwuszpaltowy, a dla krótkich informacyjnych notek czteroszpaltowy, gdyż „Ewangelik Pszczyński” przypominał swoim layoutem często gazetę codzienną. Starano się jak najlepiej wykorzystać przestrzeń druku; nie było pustych miejsc, nagłówki artykułów często pojawiały się w połowie strony. Układ ten, przy braku stałych rubryk, pozwalał na zamieszczenie bogactwa różnorodnych treści na stosunkowo niewielkiej przestrzeni.

zatytułowana „Nowe Książki”; prowadził ją dr Jan Szturc, który zamieszczał również dość regularnie (mimo iż nie ujęte w formę stałej kolumny) relacje z wydarzeń w katowickim oddziale Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego.

W numerze 3 z 1993 roku ukazał się po raz pierwszy „Kącik Młodych”, czyli dodatek dla dzieci i młodzieży. Stanowił on jedynie stałą rubrykę pisma (nie miał formy wkładki) i pod tym tytułem ukazywał się do 1994 roku. W 1995 roku zmienił tytuł na „Beniamin”; otrzymał nową winietę i podtytuł „dla najmłodszych i młodzieży”. Dodatek ten różnił się od innych tego typu dodatków w czasopismach parafialnych lub „Zwiastunie”, gdyż zawierał głównie utwory poetyckie kierowane do dzieci oraz sprawozdania z wydarzeń przeznaczone dla młodzieży, a także informacje o koloniach, obozach i zjazdach młodzieżowych. Stałym dodatkiem do pisma w 1996 roku stała się „Wiara i Służba” dodatek dla żołnierzy i księży kapelanów. Początkowo publikowano ją w każdym numerze w postaci poszerzonej rubryki, ale z własną winietą.

Mimo niewielu stałych rubryk układ pisma cechowała pewna regularność. Jeśli probierzem „wagi” danej tematyki lub artykułu jest jego miejsce zajmowane w piśmie, to z pewnością można uznać, że w „Ewangeliku Pszczyńskim” tematyką wiodącą była problematyka religijna. Pierwsze strony pisma zawierały, zwłaszcza we wcześniejszych latach, głównie teksty o charakterze religijnym: artykuły homiletyczne⁹⁴, studia biblijne⁹⁵, listy pasterskie⁹⁶, religijną poezję⁹⁷ i rozważania, również felietony o charakterze religijnym⁹⁸. Czasem objętość tekstów typowo religijnych sięgała aż 8 pełnych stron, aczkolwiek na przestrzeni lat proporcje te uległy zmianie. Teksty o charakterze religijnym, teologicznym⁹⁹ i pobożnościowym, pisane były z reguły przez duchownych,

⁹⁴ Zob. np. J. Badura, *Świadectwo o światłości*. EP 1992, nr 1, s. 2; T. Makula, *Nadzieja*. EP 1993, nr 4, s. 2; J. Gross, *Kościół – naród wybrany*. EP 1994, nr 3 (14), s. 2; T. Makula, *Zwróć się do Boga*. EP 1995, nr 1 (22), s. 2; A. Hławiczka, *Bóg stosuje różne miary*. EP 1998, nr 2 (53), s. 2-3; J. Szarek, *Wyjście na zewnątrz: kazanie na otwarcie II Ewangelickich Dni Kościoła i poświęcenie Ewangelickiego Domu Parafialnego im. księży Bartelmusów*. EP 1997, nr 7-8, s. 24; P. Anweiler, *Konieczność służby: kazanie wygłoszone podczas pamiątki poświęcenia kościoła w Zamarskach*. Tamże, s. 12-15; tenże, *Bój wiary*. EP 1998, nr 1, s. 9-11.

⁹⁵ W. Żydel, *Przypowieść o dzierzawcach winnicy*. EP 1995, nr 1 (22), s. 3-4; R. Mikler, *Mowy skierowane do Żydów w Diasporze*. EP 1997, nr 9-10, s. 6; tenże, *Mowa apostoła Pawła w synagodze*. EP 1998, nr 5-6, s. 5.

⁹⁶ R. Pastucha, *Pozdrowienie*. EP 1995, nr 2, s. 6; tenże, *Pozdrowienie Bożonarodzeniowe*. EP 1997, nr 9-10, s. 4-5; tenże, *Świąteczne pozdrowienie księdza biskupa*. EP 1998, nr 7-8, s. 4.

⁹⁷ Charakterystyka publikowanej poezji zamieszczona została niżej.

⁹⁸ Np. J. Samiec, *Pamiętaj abyś...* EP 1998, nr 5-6, s. 1, 52.

⁹⁹ W. Szajthauer, *Chrzest i Duch Święty w teologii ks. dr. Marcina Lutra*. EP 1995, nr 1, s. 6; EP 1996, nr 1-2, s. 33; C. Królewicz, *Nauka o usprawiedliwieniu*. EP 1998. Cz 1: nr 5-6, s. 25; nr 7-8, s. 20-21; J. Gross,

zamieszczana poezja czy medytacje¹⁰⁰ – częściej przez świeckich. Blisko tekstów teologicznych – w grupie treści religijnych – sytuowały się teksty tożsamościowe, ogniskujące poczucie tożsamości wokół nauczania i doktryny¹⁰¹, a nie tradycji historycznych.

W ramach części religijnej pojawiały się czasem bloki tematyczne prezentujące kościelne nauczanie w danej dziedzinie. Przykładem może być tu rok 1994 ogłoszony przez ONZ rokiem rodziny. „Ewangelik Pszczyński” zdecydował się uczcić obchody cyklem artykułów na temat rodziny w nauczaniu Kościoła ewangelickiego¹⁰². Cykl ma unikalny charakter, gdyż w przeciwieństwie do Kościoła rzymskokatolickiego, nauka na temat rodziny w Kościele luteranckim nigdy nie stała w centrum zwiastowania i rzadko pojawiała się w ewangelickim piśmiennictwie, tym cenniejsze są opublikowane artykuły¹⁰³. Temat okazał się na tyle nośny, że jeszcze w 1995 roku kontynuował, go ks. Adam Podzorski¹⁰⁴. Podobne cykle tematyczne o charakterze nauczającym zdarzały się też w innych rocznikach. Ponadto, mimo iż nie występowały numery tematyczne, ani też tzw. tematy numeru, to zdarzało się, że jakaś tematyka dominowała w danym numerze, gdzie w różnym ujęciu publikowano, co najmniej, kilka powiązanych z tematem tekstów. Przykładem może być numer 3 z 1995 roku poświęcony confirmacji. Do wiodącego tematu nawiązywała już sama okładka (zdjęcia confirmantów z Rybnika i Mikołowa), jak i artykuły wewnątrz numeru¹⁰⁵, niektóre skierowane wprost do samych confirmantów (14 lub 15-latków) w atrakcyjny i przystępny sposób przygotowujące ich do tego ważnego w życiu luteranina wydarzenia (np. artykuł Beaty Moczali¹⁰⁶). W numerze 5-6 z 1996 roku

Marcin Luter a pobożność maryjna w Kościele. EP 1996, nr 7-8, s. 10; tenże, *Księgi symboliczne luteranizmu a kult maryjny*. EP 1997, nr 1-2, s. 10-11.

¹⁰⁰ Zob. np. I. Holeksa, *Medytacja*. EP 1995, nr 1, s. 6.

¹⁰¹ J. Gross, *Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce. Kim jesteśmy? Jaka jest nasza wiara?* EP 1997, nr 1-2, s. 12-17; T. Szurman, *Vademecum Ewangelika*. EP 1994, nr 1, s. 5.

¹⁰² Zob. m.in. R. Janik, *Rodzina ewangelicka*. EP 1994, nr 7-8, s. 4-6; T. Makula, *Rodzina i małżeństwo – jego rola w pielęgnowaniu ewangelickiej pobożności*. EP 1994, nr 3, s. 7; H. Dominik, *Rodzinne dylematy*. EP 1994, nr 4, s. 14-15; J. Gross, *Dom służy Panu*. EP 1994, nr 7-8, s. 9-10; A. Podzorski, *Nowe życie w małżeństwie*. EP 1994, nr 5-6, s. 9-11; nr 7-8, s. 12-13.

¹⁰³ Artykuły na tematy rodzinne nie były zresztą w „Ewangeliku Pszczyńskim” rzadkością. Pismo na tle innej prasy ewangelickiej było nastawione szczególnie „prorodzinnie”, m.in. na łamach dwumiesięcznika ukazywały się teksty Jadwigi Kunert (1907-1970), diakonisy ewangelickiej z Diakonu Eben-Ezer w Dziegielowie, poświęcone wychowaniu dzieci, publikowane jako „wykłady Siostry Jadwigi” (zob. m.in. 1996, nr 5-6, s. 23; nr 7-8, s. 31; 1997, nr 9-10, s. 7; 1998, nr 5-6, s. 47; 1999, nr 3-4, s. 41; nr 7-8, s. 23).

¹⁰⁴ A. Podzorski, *Nowe życie w rodzinie*. EP 1995. Cz. 1: nr 1, s. 5; Cz. 2: nr 3, s. 3-4.

¹⁰⁵ Zob. m.in. R. Jung-Grueniger, *12-letni Jezus w świątyni*. EP 1995, nr 3, s. 8; H. Czembor, *Dwie confirmacje*. Tamże, s. 9-10. Artykuł ma formę wspomnienia uroczystości confirmacyjnych synów autora.

¹⁰⁶ B. Moczala, *Dla confirmantów*. EP 1995, nr 3, s. 10-12.

uczczono 450. rocznicę śmierci Marcina Lutra¹⁰⁷. Numer 1-2 z 1996 roku poświęcony był 60. rocznicy urodzin bp. Jana Szarka. Już w latach 90. w prasie luterńskiej, w tym na łamach prowincjonalnego przecież „Ewangelika Pszczyńskiego”, rozpoczęto dyskusję wokół kwestii ordynacji kobiet¹⁰⁸. Stanowisko prezentowane wówczas przez duchownych było niezwykle zachowawcze, jednak warto docenić, że problematyka ta została podjęta w czasie, gdy czasopisma o większych ambicjach intelektualnych milczały na ten temat¹⁰⁹.

Cenne uzupełnienie prezentowanych treści religijnych stanowiła – wspomniana już – poezja, która w „Ewangeliku Pszczyńskim” zajmowała miejsce szczególne. Jak pisze we wstępie do bibliografii zawartości pisma jego współredaktor, Jadwiga Badura: *Wiersze i proza religijna wzruszają i poruszają czytelnika, prowokują do zastanowienia się nad sobą. Pomagają też przetrwać czas próby [...] tworzą pewną przestrzeń, w której może się odnaleźć każdy, zarówno wierzący, jak i niewierzący, samotny oraz czujący obciążone sumienie grzesznik*¹¹⁰. Toteż wiersze publikowano chętnie. Wśród publikowanych wierszy wyodrębnić można dwie grupy: pierwsza to utwory autorstwa XIX-wiecznych klasyków polskiej poezji, m. in. Adama Asnyka, Marii Konopnickiej, Artura Oppmana, rzadziej starszych poetów, np. Jana Kochanowskiego, sporadycznie wzbogacona o poetów współczesnych – jak np. Czesław Miłosz¹¹¹; grupa druga zawiera wiersze współczesnych autorów, ewangelików, wśród nich księży: Edwarda Romańskiego, Pawła Sikory, Pawła Anweilera, Karola Kulisza, Henryka Czembora oraz poetów ludowych: Tadeusza Kożusznika, Tadeusza Sikory, Krystyny Krehut, Adeli Bajko, Adolfa Fierli i innych. W ramach tej drugiej grupy utworów na osobne wyróżnienie zasługują autorzy dziecięcy¹¹², a zwłaszcza twórczość Dominiki Kuligi, która pierwsze wiersze publikowała na łamach pisma już, jako 9-latka. Dorobek poetycki Dominiki Kuligi publikowany na łamach „Ewangelika Pszczyńskiego” to 17 wierszy

¹⁰⁷ Zob. S. Dorda, *W 450 rocznicę śmierci ks. dra Marcina Lutra*. EP 1996, nr 5-6, s. 5-7; M. Luter, *Słowa dla życia i wiary*. Tamże, s. 9-10.

¹⁰⁸ J. Gross, *Kontrowersje w luteranizmie wokół ordynacji kobiet*. EP 1995, nr 5-6, s. 31; R. Bażanowski, *Rola kobiet z punktu widzenia biblijnego i teologicznego*. EP 1995, nr 9-10, s. 11-12; EP 1996, nr 1-2, s. 23.

¹⁰⁹ Tematyka ta była praktycznie pomijana zarówno w „Myśli Protestanckiej”, jak i na łamach późniejszego przecież „Ewangelika”. Również kościelny „Przegląd Ewangelicki” zdawał się unikać tematu.

¹¹⁰ J. A. Badura, *Ewangelik Pszczyński : bibliografia zawartości czasopisma za lata 1992-1997*. Pszczyna 2001, s. 26.

¹¹¹ Cz. Miłosz, *Psalm 84*. EP 1993, nr 1, s. 9.

¹¹² Autorzy dziecięcy piszący dla „Ewangelika Pszczyńskiego” to młodzi poeci, uczniowie uczęszczający na ewangelicką katechezę w parafii, a prywatnie piszący wiersze: Dominika Kuliga, Beata Mertens, Tomasz Bałamucki, Marcin Waclawik, Daria Drobik.

ukazujących odbiór treści religijnych oraz otaczającego świata przez dziecko, wyraz wiary przefiltrowanej przez dziecięcą wrażliwość¹¹³.

Inną chętnie podejmowaną przez autorów utworów literackich formą było opowiadanie. Autorką często stosującą tę formę wypowiedzi była Krystyna Krehut-Wojnar, której opowiadania z lat 1993-1995, krótkie i proste w formie, mają zwykle charakter dydaktyczny¹¹⁴. Innym autorem opowiadań, tym razem o charakterze autobiograficznym¹¹⁵, gdzie autor dzieli się wspomnieniami i refleksjami w związku z własnymi przeżyciami, w sferze prywatnej i duszpasterskiej, był ks. dr Henryk Czembor. Sam tak pisał o swojej twórczości: *Moje opowiadania miały być lustrem, w którym czytelnicy odnajdują siebie [...], czytają o własnych wątpliwościach, które były i ich udziałem, przyglądają się temu, jak wiara sprawdza się w konkretnych sytuacjach życiowych. [...] Dla mnie takie opowiadanie jest innym niż kazanie, ale także zwiastowaniem Bożej prawdy, prawdy o Bogu i prawdy o człowieku.*¹¹⁶ Dydaktyka opowiadań – rozważań ks. Czembora jest mniej oczywista, pozostawiająca więcej przestrzeni do autorefleksji czytelnikowi, nowocześniejsza. Wśród autorów prozy publikowanej na łamach „Ewangelika Pszczyńskiego” warto wymienić jeszcze ks. Stanisława Dordę, autora obrazków biblijnych z życia Jezusa i apostołów.

Artykuły i wiadomości o charakterze informacyjnym, relacjonujące życie Kościoła i środowiska ewangelickiego, stanowią drugą co do wielkości grupę tekstów, z czasem zresztą ich waga zaczęła rosnąć i relacje o ważnych wydarzeniach kościelnych przesunęły się na pierwsze strony numeru. Początkowo jednak publikowane były głównie na ostatnich kilku stronach w formie rubryki *Z życia Kościoła*, która zawierała najróżniejsze doniesienia często o wydarzeniach w środowisku luterańskim za granicą czy wręcz o wydarzeniach dotyczących ogólnie chrześcijan na różnych kontynentach. Nie zapomniano jednak o życiu lokalnym, publikując informacje z życia diecezji i Kościoła. Wydaje się, że „Ewangelik Pszczyński” w latach 1992-2002, gdy w diecezji katowickiej nie ukazywało się żadne inne czasopismo tego typu, pełnił nieformalnie rolę czasopisma diecezjalnego. Zwłaszcza w miarę upływu czasu publikowano, oprócz wspomnianych już

¹¹³ Tamże, s. 27-28.

¹¹⁴ Zob. m.in.: K. Krehut-Wojnar, *Gdzie jest Tosia?* (EP 1994, nr 3, s. 24-25), *Podróż w nieznanne* (EP 1994, nr 5-6, s. 15-16), *Za parkanem* (EP 1993, nr 5-6, s. 8-11).

¹¹⁵ Zob. m.in.: H. Czembor, *Dwie konfirmacje*. EP 1995, nr 3, s. 9-10; *Nie załatwione sprawy*. Tamże, s. 5-6.

¹¹⁶ Tenże, EP 1993, nr 5-6, s. 8.

listów pasterskich bp. Rudolfa Pastuchy i sprawozdań z posługi¹¹⁷, coraz obszerniejsze relacje z ważnych wydarzeń w diecezji¹¹⁸. Łamy „Ewangelika” stały się również miejscem, gdzie komunikowane były poczynania Śląskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej¹¹⁹, a także Bratniej Pomocy im. Gustawa Adolfa¹²⁰. Warto również zauważyć, że tematyka ekumeniczna zadomowiła się na stałe na łamach pisma, czasem przybierając formę quasi-rubryki *Ekumenia*, gdzie skrupulatnie odnotowywano wydarzenia ekumeniczne, zwłaszcza na Śląsku, a problemów ekumenicznych dotyczyły także ciekawe wywiady, w tym z: ks. bp. Alfonsem Nossolem¹²¹ oraz prof. Karolem Karskim¹²².

Kolejny znaczący blok tematyczny stanowiły teksty o tematyce historycznej. Część artykułów dotyczyła historii ewangelicyzmu na ziemiach polskich¹²³, ze szczególnym uwzględnieniem dziejów parafii ewangelickich¹²⁴; część, dość pokaźna, poświęcona była szkolnictwu ewangelickiemu; wśród nich szczególne miejsce zajmuje

¹¹⁷ Zob. m.in. *Kalendarium zwierzchnika diecezjalnego ks. biskupa Rudolfa Pastuchy 1997 r.* EP 1998, nr 1, s. 3.

¹¹⁸ R. Mikler, *Ordynacja w Częstochowie*. EP 1996, nr 9-10, s. 16-17.

¹¹⁹ Publikowano listy otwarte Oddziału, np. J. Gross, *Pasyjny list otwarty do środków masowego przekazu w Rzeczypospolitej Polskiej*. EP 1998, nr 2, s. 20-21. Tematyka ekumeniczna często gościła na łamach pisma. Zob. np.: J. Szarek, *Czas skończyć z tolerancją*. Rozm. T. Miarecki. EP 1993, nr 9/10, s. 16 (przedruk z *Gazety Robotniczej* 1993, nr 219); J. Gross, *Duch dobroci*. EP 1993, nr 2, s. 3; J. Samiec, *Przyczynek do dialogu ekumenicznego*. EP 1996, nr 5-6, s. 16-17; B. Kurzawa, *Czy potrzebne są ekumeniczne nabożeństwa*. EP 1997, nr 1-2, s. 29-30.

¹²⁰ P. Janik, *Bratnia Pomoc dziękuje wszystkim wiernym*. EP 1996, nr 7-8, s. 20-21; tenże, *Bratnia Pomoc prosi!* EP 1998, nr 2, s. 24; tenże, *Bratnia Pomoc lata 1956-1975*. EP 1999, nr 3-4, s. 37. J. Kozieł, *W służbie Zbawiciela*. EP 1996, nr 1-2, s. 10.

¹²¹ „Sam Jezus Chrystus – kompromisem jest radykalny chrystocentryzm” : rozmowa z ks. bp. Alfonsem Nossolem, członkiem Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan. EP 1999, nr 7-8, s. 11.

¹²² Rozmowa z prof. Karolem Karskim, prorektorem Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Rozm. E. Jóźwiak. Tamże, s. 26-28.

¹²³ J. Hause, *Losy polskich ewangelików w okresie II wojny światowej*. EP 1995, nr 5-6, s. 15; M. Warczyński, *Ewangelicy na Pomorzu*. EP 1997, nr 5-6, s. 24-25; K. Rej, *Pierwsi ewangelicy w Piszku i na Mazurach*. EP 1999, nr 1-2, s. 16.

¹²⁴ Artykuły poświęcone dziejom poszczególnych parafii publikowano bardzo często, dotyczyły zarówno parafii diecezji katowickiej, jak i innych, niejednokrotnie bardzo odległych. J. Gross, *Po raz trzeci : z kart historii i teraźniejszości luteranizmu w Tychach*. EP 1993, nr 9-10, s. 12-14; J. Szturc, *Archiwum parafialne w Katowicach*. EP 1994, nr 2, s. 8-9; tenże, *Tym razem o Katowicach*. EP 1995, nr 1, s. 15-16; E. Kononienko, *Ewangelicy w miejscowościach peryferyjnych Parafii Ewangelickiej w Mikołowie w latach 1900-1945*. EP 1996, nr 5-6, s. 10-11; K. Rej, *Parafia ewangelicko-augsburska w Piszku na tle dziejów Kościoła na Mazurach*. EP 1997, nr 3-4, s. 19; C. Królewicz, *Kościół ewangelicki w Kędzierzynie-Koźlu*. EP 1997, nr 7-8, s. 24-25. Szczególnie dużo uwagi poświęcono historii parafii pszczyńskiej. Zob. J. Badura, *Historia parafii ewangelickiej w Pszczynie*. EP 1993, nr 3, s. 7-8; J. Motyka, *Po wojnie w Pszczynie*. EP 1995, nr 7-8, s. 14-16; E. Chojecka, *Trzy pokolenia księży Bartelmusów widziane z perspektywy końca XX wieku*. EP 1997, nr 7-8, s. 7-9; H. Czembor, *Ewangelicy w Pszczynie i okolicach*. EP 1997, nr 9-10, s. 17-18.

cykl artykułów Tadeusza Makuli poświęcony Szkole Jezusowej w Cieszynie¹²⁵. Osobną grupę stanowią niezwykle licznie występujące teksty prezentujące sylwetki duchownych ewangelickich¹²⁶. Sylwetki wybitnych ewangelików śląskich, zarówno duchownych, jak i świeckich, przedstawił w obszernym cyklu artykułów Jan Szturc¹²⁷. Podobny nieco cykl – choć zakrojony na mniejszą skalę – poświęcony kapelanom wojskowym publikował w latach 1997-1998 ks. Krzysztof Rej. Wśród artykułów o charakterze biograficznym ważne miejsce zajmowały wspomnienia, zwłaszcza wspomnienia zasłużonych duchownych¹²⁸, ale i osób świeckich, najczęściej wiekowych parafian pszczyńskich¹²⁹. Na osobną uwagę zasługują wspomnienia i artykuły biograficzne poświęcone wybitnym ludziom kultury¹³⁰.

Kwestie społeczne były stałym tematem artykułów ks. Jerzego Samca (obecnie biskupa Kościoła), który starał się z jednej strony ukazać wspólnotę kościelną w ujęciu psychosocjologicznym¹³¹, z drugiej zaś w swych tekstach wykazywał wrażliwość na największe problemy współczesności, takie jak bezdomność¹³², nałogi i przemoc¹³³.

¹²⁵ W ramach cyklu w 1997 r. opublikowano cztery teksty, w tym: *Ewangelicka Szkoła Jezusowa w Cieszynie : 1709-1730*. Nr 1-2, s. 28; *Działalność rektora ks. Jana Steinmetza*. Nr 3-4, s. 20-21 i kolejne dwa w numerach 5-6, s. 42-45 oraz nr 7-8, s. 46-47.

¹²⁶ Zob. m.in. ¹²⁶ J. Staszczak, *Ks. Superintendent drAleksander Edward Schoeneich*. EP 1996, nr 5-6, s. 14-15; W. Sosna, *Ksiądz Biskup Karol Kotula : w 110-lecie jego urodzin i 75-lecie powstania Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego*. EP 1995, nr 1, s. 12-14; J. Szturc, *O ks. Jerzym Badurze (1845-1911) : w 150 rocznicę urodzin*. EP 1995, nr 2, s. 17-18; E. Grochał, *Samuel Ludwik Zasadius 1695-1755*. EP 1995, nr 3, s. 14-16; nr 4, s. 24-25.

¹²⁷ J. Szturc, *Sylwetki ewangelików śląskich z terenu obecnego województwa katowickiego*. Cz. 1-11, publikowane w latach 1996-1998, obejmują sylwetki blisko 200 śląskich ewangelików.

¹²⁸ Z licznej grupy wspomnień można wymienić m.in. wspomnienia Ks. Jana Motyki (EP 1995, nr 1, s. 11-12; nr 3, s. 25; ks. A. Figaszewskiego (EP 1995, nr 1, s. 19); ks. Wilhelma Koellina (jego wspomnienia zatytułowane „Czterdzieści lat w Winnicy Chrystusowej” publikowano na łamach pisma w latach 1995-1996); ks. Jana Zajączkowskiego (EP 1996, nr 7-8, s. 9; EP 1997, nr 1-2, s. 35, 40).

¹²⁹ Zob. np. L. Bażanowski, *Dzieje jednego życia*. EP 1995, NR 2, S. 29; J. Kozieł, *Błogosławieństwo Boże*. EP 1997, nr 3-4, s. 37.

¹³⁰ H. Orzyszek, *Jerzy Drozd – organizator życia muzycznego na Śląsku Cieszyńskim*. EP 1996, nr 5-6, s. 17-18; E. Wigezzi, *Sylwetka dyrygenta chóru męskiego „Cantus” w Golezowie*. EP 1996, nr 9-10, s. 19-21. Dot. Anny Staniecsek; R. Gabryś, *Jan Szwietnia. O kompozytorze i muzyku*. EP 1995, nr 5-6, s. 24-25; G. Figura, *Rozsławił kulturę polską : pożegnanie wygłoszone nad trumną prof. Karola Stryi w Kościele Jezusowym w Cieszynie*. EP 1999, nr 2, s. 41.

¹³¹ J. Samiec, *Psychologia grupy*. EP 1995, nr 2, s. 7; tenże, *Cele grupy*. EP 1995, nr 3, s. 13; tenże, *Normy grupowe*. EP 1997, nr 1-2, s. 38-39.

¹³² J. Samiec, *Schronisko dla bezdomnych*. EP 1996, nr 7-8, s. 45-47. Artykuł ma formę reportażu z odwiedzin w Schronisku św. brata Alberta w Gliwicach. Tenże, *Bezdomny? Nie znam!* EP 1996, nr 9-10, s. 33-34.

¹³³ Tenże, *Narkomania*. EP 1995. Cz I: nr 7-8, s. 35; cz. 2: nr 9-10, s. 35; *Pod rozwaykę*, EP 1996, nr 1-2, s. 26-28.

Podjmowano również charakterystyczne dla prasy ewangelickiej tematy kulturalne. Na poczesnym miejscu była przede wszystkim muzyka; przedstawiano wydarzenia muzyczne, zwłaszcza występy chórów i koncerty organowe; pojawiały się jednak także artykuły z historii muzyki ewangelickiej lub muzyki klasycznej¹³⁴. Henryk Orzyszek skrupulatnie odnotowywał obrony prac magisterskich na Akademii Muzycznej w Katowicach, które dotyczyły muzycznej kultury ewangelików na Śląsku, m.in. monografii chóru męskiego „Cantus” autorstwa Ewy Wigezzi¹³⁵, pracy o Janie Gawlasie i jego pieśniach śląskich autorstwa Ewy Smędzik¹³⁶, czy pracy Marka Pilcha poświęconej organom w kościołach ewangelickich na Śląsku¹³⁷. Cykl artykułów poświęcony wybranym pieśniom ewangelickim opublikował redaktor ks. Jan Badura¹³⁸. Luterńska kultura Słowa znalazła swe odzwierciedlenie (oprócz wymienionych już tekstów literackich) w artykułach poświęconych prasie ewangelickiej¹³⁹ lub literaturze pięknej¹⁴⁰. Szczególną uwagę poświęcono twórczości Jerzego Pilcha, najbardziej znanego ewangelika w literaturze polskiej, pisarza, który tworząc swe powieści, czerpał garściami z kultury ewangelickiej, w której się wychował i którą wprawdzie dyskontował, jednak mimowolnie stał się jej największym popularyzatorem w Polsce. Twórczość Pilcha jest często analizowana na łamach ewangelickich periodyków i „Ewangelik Pszczyński” nie był tu wyjątkiem¹⁴¹. Pojawiały się również, choć w mniejszej liczbie, teksty na temat sztuki ewangelickiej, czy to w postaci relacji z otwartych wystaw¹⁴² i innych wydarzeń artystycznych, czy też teksty poświęcone określonym dziełom sztuki¹⁴³. Trzeba jednak

¹³⁴ Zob. B. Gieburowska, *O muzyce liturgicznej*, EP 1999, nr 5-6, s. 29; D. Kadłubiec, *O czasie i przestrzeni, czyli o modelowaniu świata w twórczości Stanisława Hadyny*, EP 1999, nr 7-8, s. 42-43.

¹³⁵ EP 1996, nr 9-10, s. 19.

¹³⁶ EP 1995, nr 4, s. 23.

¹³⁷ EP 1996, nr 3-4, s. 25.

¹³⁸ Zob. m.in. [J. Badura], *Czarujące pieśni : kolędy*, EP 1992, nr 1, s. 6-7; tenże, *Ach zostań z łaską swoją : medytacja nad pieśnią*, EP 1997, nr 3-4, s. 12-14; tenże, *Powitanie Króla Adwentu : refleksje nad pieśnią „Jak mam powitać Ciebie”*, EP 1994, nr 9-10, s. 3-4.

¹³⁹ Zob. np. „Jednota” : *miesięcznik religijno-społeczny*, EP 1999, nr 1-2, s. 45; J. Badura, *Ewangelicka prasa regionalna w okresie przełomu*, EP 1999, nr 5-6, s. 38-39.

¹⁴⁰ Zob. np. U. Gumuła, *Dawne tradycje literackie Śląska*, EP 1995, nr 7-8, s. 11-12.

¹⁴¹ Zob. J. Badura, *Nominacja do nagrody Nike '98 : Jerzy Pilch „Tezy o głupocie”*, EP 1998, nr 3-4, s. 42; tenże, *Ewangeliczne wątki w twórczości Jerzego Pilcha*, EP 1998, nr 5-6, s. 21; J. Pilch, *Wątki ewangeliczne w twórczości Jerzego Pilcha* : [fragm.], EP 1999, nr 1-2, s. 42.

¹⁴² Zob. np. L. Szaraniec, R. Pastucha, E. Chojecka, *Sztuka ewangelicka na Górnym Śląsku*, EP 1993, nr 2, s. 10-11 – dot. wernisażu wystawy „Oblicza sztuki protestanckiej na Górnym Śląsku”, którą otwarto w Muzeum Śląskim 19.02.1993 R.

¹⁴³ Zob. np. *Dyskusja nad tryptykiem Memlinga*, EP 1999, nr 7-8, s. 35.

zauważyć, że w typowy dla ewangelickiej kultury sposób sztuki wizualne pojawiały się na łamach „Ewangelika” raczej marginalnie.

Przedstawione spektrum treści publikowanych w „Ewangeliku Pszczyńskim” wskazuje niewątpliwie na typowy dla ewangelickiej prasy lokalnej krąg zainteresowań. Jednakże warto podkreślić cechy szczególne pisma. Oprócz wyjątkowej szaty graficznej, którą tworzyły ilustracje Jadwigi Badury, „Ewangelik Pszczyński” miał na tle innych czasopism swoją specyfikę. Zwraca uwagę obfitość poezji religijnej, zarówno współczesnej, jak i klasycznej. „Ewangelik Pszczyński” otworzył swe łamy również dla piszących wiersze dzieci. Inną cechą charakterystyczną jest niezwykle obfitość artykułów biograficznych i wspomnieniowych, które zdominowały historyczną problematykę poruszaną w piśmie. Kolejnym wreszcie wyróżnikiem pisma jest jego „prorodzinny” charakter, dość nietypowy na tle społeczno-kulturalnych ewangelickich periodyków. Pismo starało się w latach swojego rozkwitu pełnić rolę informatora diecezjalnego, relacjonując ważne wydarzenia kościelne, kulturalne i działania podejmowane przez organizacje i stowarzyszenia. Nie stroniło również od szerokiego informowania o życiu chrześcijan w świecie, pisząc nie tylko o wydarzeniach z życia Kościołów luteranckich, ale także o inicjatywach międzywyznaniowych, a także podejmowanych w ramach poszczególnych wyznań. Pod względem formalnym wśród tekstów dominowały artykuły homiletyczne i informacyjne. Szeroko reprezentowane były formy literackie, takie jak wiersze, opowiadania i eseje. Wśród artykułów historycznych dominowały wspomnienia i noty biograficzne. Dość licznie reprezentowane były wywiady i reportaże (formy typowo dziennikarskie).

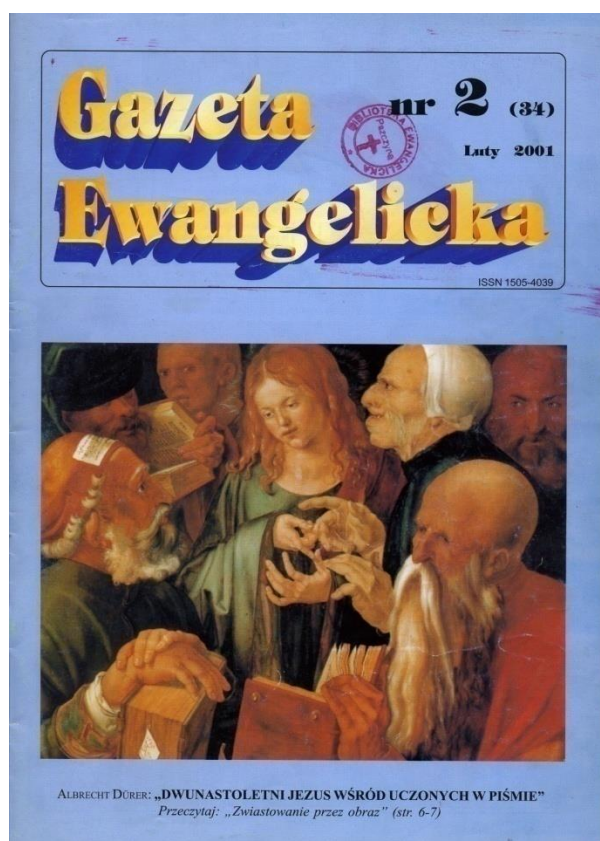
„Ewangelik Pszczyński” był pismem skierowanym do środowiska ewangelickiego, ale dzięki szerokiemu zakresowi podejmowanych tematów, różnorodności form literackich, ciekawym autorom zapraszającym do współpracy stał się pismem czytanim nie tylko w parafii lub diecezji, ale w odległych nieraz miejscach rozproszonej społeczności polskich ewangelików.

VII.2.2. Gazeta Ewangelicka

Pismo ukazywało się w latach 1997-2002 w Cieszynie. Redaktorem i pomysłodawcą powstania pisma był ks. Alfred Borski. Pierwszy numer zgodnie z ewangelicką tradycją ukazał się na święta Bożego Narodzenia 1997. Stanowiła kontynuację cieszyńskiego informatora parafialnego, który ukazywał się od grudnia 1992

roku, była jednak zamierzeniem znacznie ambitniejszym. Miała stać się czasopismem lokalnym dla wielu parafii, które mogły w niej zamieszczać swoje informatory parafialne w postaci wkładki. Zachowując w ten sposób parafialną aktualność „Gazeta” w swej części ogólnej miała charakter ponadparafialny. Dzięki wszywanym do środka dodatkom parafialnym, ukazywała się w kilku „mutacjach”. Same dodatki ulegały zmianie w miarę upływu lat¹⁴⁴. Niektóre parafie rezygnowały z tej parafialnej wkładki i wołały wydawać własne pismo, inne przeciwnie – chętnie publikowały swój informator w ramach „Gazety Ewangelickiej”, stając się zarazem jej abonentem.

Rys. 28. „Gazeta Ewangelicka” – okładka (2001)



Źródło: Biblioteka Ewangelicka w Pszczynie

¹⁴⁴ Początkowo, swe informatory w „Gazecie Ewangelickiej” publikowały parafie w Bielsku-Białej (3 parafie), Cieszyńcu, Cisownicy, Mikołowie-Tychach. Wspólny informator zamieszczały także parafie w Głębcach, Istebnej, Jaworniku i Malince. Już na podstawie tego krótkiego wyliczenia można stwierdzić, że „Gazeta ewangelicka” była przedsięwzięciem ponaddiecezjalnym, gdyż wymienione parafie wchodziły w skład dwu diecezji: cieszyńskiej i katowickiej. Na dalszych etapach ukazywania się pisma, zasięg „Gazety Ewangelickiej” obejmował nawet lubuskie, gdyż „Gazeta” zawierała pismo „Lubuscy Luteranie” wydawane przez parafie w Zielonej Górze, Gorzowie Wielkopolskim i Żarach (diecezja pomorsko-wielkopolska). Wśród innych parafii, które uczestniczyły poprzez informator w tym przedsięwzięciu można wymienić: Goleszów, Świętochłowice-Wirek.

”

Gazeta Ewangelicka” wydawana była przez parafię w Cieszynie. Redaktorem i twórcą decydującym o charakterze pisma był ks. Alfred Borski, wspomagali go w pracy korektorzy, a na stałe współpracowali z pismem: ks. Roman Pawlas, ks. Janusz Kożusznik, ks. Marek Londzin, a także Władysław Sosna i diakon Helena Gajdacz, która redagowała dodatek dla dzieci „Nasze Strony”. Skład komputerowy przygotowywał ks. Alfred Borski, a druk zlecano początkowo drukarni UNIKAT 2 w Czechowicach-Dziedzicach, a w późniejszym okresie Augustanie. Pismo ukazywało się w formacie A4. Początkowo było w pełni czarno-białe, włącznie z okładką na kredowym papierze. W tym pierwszym okresie okładkę zdobił zwykle motyw graficzny i wiersz autora zaliczanego do klasyki literatury, m.in. pojawiły się wiersze Adama Mickiewicza, Adama Asnyka, Artura Oppmana, Juliana Tuwima. Górną część okładki zajmowała winieta. Jednakże już po roku na Boże Narodzenie 1998 roku „Gazeta Ewangelicka” ukazała się z nową, kolorową okładką, która odtąd przez kilka lat była stałym i rozpoznawalnym elementem pisma. Na pastelowym tle, zwykle niebieskim lub zielonym publikowano reprodukcję obrazu znanego artysty, zwykle o tematyce religijnej, Ten sam obraz był jednocześnie tematem głębszej analizy wewnątrz pisma w ramach cyklu autorstwa ks. Romana Pawlasa *Zwiastowanie przez obraz*. Winieta pozostała niemal bez zmian, nowym elementem był jedynie żółty kolor liternictwa. W tym kształcie pismo ukazywało się do końca roku 2001. W 2002 nastąpiła kolejna zmiana okładki; obraz analizowany w danym numerze został przesunięty na stronę wewnętrzną okładki, a na okładce znalazły się zdjęcia z aktualnych wydarzeń z życia Kościoła, winieta uległa zmniejszeniu i została umieszczona w lewym górnym rogu okładki. Nowy wygląd pisma wskazywał na zmianę jego charakteru i na zwiększenie wagi treści o charakterze informacyjnym. Niestety, rok 2002 był zarazem ostatnim rokiem ukazywania się pisma.

Wewnątrz czasopismo było czarno-białe, publikowane w układzie dwuszpaltowym (dłuższe artykuły) lub trójszpaltowym (stosowanym chętnie w przypadku krótszych tekstów, zwłaszcza o charakterze informacyjnym). Tytuły rubryk umieszczano dość konsekwentnie u góry strony w ramce na czarnym tle (swoista żywa pagina), natomiast tytuły tekstów publikowanych wewnątrz numeru były składane bardzo różnorodnymi krojami pisma, starając się jednak zachować tę samą czcionkę w obrębie cyklu artykułów. Materiał graficzny w postaci fotografii z wydarzeń kościelnych (kolorowych na wewnętrznych stronach okładki; czarno-białych wewnątrz pisma)

uzupełniały niewielkie ozdobniki graficzne (np. przy tytule rubryki *Kazanie*) lub też rysunki, często o żartobliwym charakterze, publikowane przede wszystkim na stronach przeznaczonych dla dzieci, ale czasem również jako ilustracja poważniejszych tekstów, które chciano przekazać w lżejszej formie (czasem ze względu na pewną drażliwość tematów, związanych np. z kwestią płacenia składki kościelnej).¹⁴⁵ Swoistą szatę graficzną miała również rubryka *Historia*, zawierająca zwykle kalendarium obszernie omówionych historycznych rocznic, ozdobiona niewielkimi grafikami o tematyce historycznej lub reprodukcjami portretów znanych historycznych postaci. Okazjonalnie w dziale *Historia* pojawiały się artykuły historyczne innych autorów, jak np. artykuł Otylii Pieczki: *Jan Śliwka – pionier polskiego szkolnictwa na Śląsku Cieszyńskim*¹⁴⁶. Na osobną uwagę zasługują komiksy publikowane w dodatku dla młodzieży, pt. „Dokąd?”. Komiksy te stanowiły zazwyczaj przedruki popularnych komiksowych broszurek ewangelizacyjnych, wydawanych przez World Christian Ministries. Różnorodność stosowanych elementów graficznych, z pewnością musiała budzić zainteresowanie czytelników i tym samym podnosiła atrakcyjność pisma.

Treści zamieszczane w „Gazecie” publikowano w kilku stałych rubrykach. Główne miejsce zajmowały treści religijne, zawarte w rubryce *Kazanie* (zawierającej artykuł homiletyczny, często stanowiący zapis kazania już wygłoszonego z okazji jakiejś uroczystości)¹⁴⁷. Tuż za rubryką *Kazanie* zamieszczano *Zwiastowanie przez obraz*, rubrykę stanowiącą bardzo oryginalne połączenie analizy dzieła sztuki z refleksją religijną. Autorem wszystkich rozważań – a rubryka ukazywała się przez kilka lat w każdym numerze pisma – był ks. Roman Pawlas. Analizowano głównie obrazy o tematyce religijnej, zwykle znanych mistrzów, takich jak Albrecht Dürer, Rembrandt, Jan van Eyck, Emil Nolde, Van Gogh i wielu innych, a także czasem dzieła mniej znane, ale pobudzające do religijnej refleksji, np. Williama HolmanaHunta „Oto stoję u drzwi i kołaczę” lub Caspara Davida Friedricha „Poranek w Karkonoszach”. Rubryką religijną była również *Klasyka Ewangelicka*, gdzie publikowano we fragmentach tradycyjne ewangelickie księgi wyznaniowe, m.in. *Duży Katechizm* Marcina Lutra i *Wyznanie augsburskie* Filipa Melanchtona.

¹⁴⁵ Zob. np.: GE 1999, nr 10, s. 12-13.

¹⁴⁶ GE 1998, nr 7, s. 32-35.

¹⁴⁷ Np.: M. Gringel, *Błogosław duszo moja Panu*. GE 1998, nr 4, s. 2-4 (Kazanie wygłoszone 3.05.1998 r. z okazji 15-lecia założenia i poświęcenia kaplicy w Wiśle Jaworniku); J. Jagucki, *Nie bój się, tylko wierz*. GE 2001, nr 2, s. 4-5 (Kazanie wygłoszone dn. 6.01.2001 r. w kościele Św. Trójcy w Warszawie po konsekracji na Biskupa Kościoła.).

Formacyjny charakter miała rubryka *Za i Przeciw*, poruszająca w otwarty i niedogmatyczny sposób różne dylematy o charakterze moralnym (*Nowe małżeństwo dla rozwiedzionych chrześcijan*¹⁴⁸, *Czy ludziom śmiertelnie chorym należy mówić prawdę*¹⁴⁹), a także problemy natury religijnej czy dotyczące życia kościelnego (*Czy egzaminować konfirmandów? Czy w każdą niedzielę przystępować do Komunii Św.?*¹⁵⁰). Odpowiedzi na postawione w tytule pytania przedstawiało dwóch ekspertów ewangelickich prezentujących odmienne punkty widzenia. Czytelnik po przeczytaniu obu uzasadnień, mógł sformułować sobie własną opinię. Artykuły były co prawda przedrukami z niemieckiego ewangelickiego pisma „Idea”¹⁵¹ (dla „Gazety” tłumaczyła je na język polski Agnieszka Czudek), jednak wprowadzały ciekawy, polemiczny ton na łamy pisma kościelnego. Poza tym ze względu na podejmowane tematy z pewnością cieszyły się dużym zainteresowaniem czytelników.

Na pograniczu nauki i religii sytuują się teksty publikowane w dziale *Nauka i wiara*. Były to również przedruki z niemieckiego czasopisma, tym razem „WortundWissen” w opracowaniu Tadeusza Sikory. W rubryce w prosty sposób wyjaśniano sprzeczności pomiędzy przekazem biblijnym, a twierdzeniami nauki; artykuły tym samym wpisywały się w dobrze znany nurt tradycyjnej chrześcijańskiej apologetyki.

Tematyka świecka prezentowana była we wspomnianej już rubryce historycznej: *Historia. Ludzie i wydarzenia* redagowanej przez Władysława Sosnę. Autor przedstawiał zwykle kilka rocznie wypadających w danym miesiącu i roku opatrzonych obszernym, czasem niemal całostronicowym komentarzem. Przypominał zarówno wydarzenia z historii ewangelicyzmu, w tym działalność ewangelickich duchownych i pisarzy, jak i daty z historii Polski (np. śmierć Bolesława Chrobrego¹⁵², która stała się przyczynkiem do przedstawienia jego pokaźnego biogramu). Wśród świeckich rubryk osobną grupę stanowiły paraliterackie, m.in. *Reportaż*, rubrykę prezentującą reportaże z podróży pisane specjalnie dla „Gazety Ewangelickiej”. Opublikowano m.in. obszerny cykl reportażyowy

¹⁴⁸ GE 1999, nr 14 (6).

¹⁴⁹ GE 1998, nr 4, s. 10.

¹⁵⁰ GE 1999, nr 11 (3), s. 7.

¹⁵¹ Mowa tu o tygodniku „Idea Spektrum” (w skrócie „Idea”), stanowiącym biuletyn informacyjny Aliansu Ewangelickiego, którego tytuł pochodzi od pierwszych liter nazwy organizacji – Informationsdienst der Evangelischen Allianz. Zarówno organizacja jak i samo pismo ma charakter ponadwyznaniowy i ponadkościelny, zachowując jednocześnie swój ewangelicki charakter. Samemu pismu „Gazeta Ewangelicka” poświęciła dość obszerny artykuł, świętując obchody 20-lecia istnienia „Idei”. (GE 2000), nr 1 (21), s. 14-15.

¹⁵² GE 2000, nr 6 (26), s. 43.

Janiny Gazdy¹⁵³ *W 100 dni dookoła świata* (ukazywał się w 17 kolejnych numerach pisma, począwszy od pierwszego numeru). Z kolei ks. dr Alfred Jagucki w latach 2000-2002 publikował w odcinkach swoje wspomnienia z lat pracy na Mazurach, zatytułowane *Burzliwe lata na Mazurach*. Charakter wspomnieniowy miały również zamieszczane sporadycznie, w ramach rubryki *Zatrzymane w Kadrze* fotoreportaże, zwykle poświęcone wybranemu duchownemu i jego drodze życiowej, ukazujące w obrazach jego życie od dzieciństwa lub wczesnej młodości po czasy współczesne¹⁵⁴.

Ważne miejsce od chwili powstania pisma zajmowały dodatki dla dzieci i młodzieży. Dodatek dla dzieci nosił tytuł „Nasze Strony” był ilustrowany, zawierał zwykle dłuższe lub krótsze opowiadania, w których podejmowano nieraz trudne tematy, z którymi mogły spotkać się dzieci (np. śmierć najbliższych¹⁵⁵, problem dzieci niepełnosprawnych¹⁵⁶), czasem opowiadki dydaktyczne lub wiersze. W niektórych numerach pisma pojawiały się artykuły dla dzieci o tematyce historycznej¹⁵⁷ oraz kolumna *Czy wiesz że...*, zawierająca różnego rodzaju ciekawostki dotyczące omawianego historycznego tematu. Sporadycznie publikowano również teksty informacyjne o wydarzeniach, które miały miejsce w Kościele, a były w jakiś sposób ważne dla dziecięcego czytelnika. Stronę rozrywkową realizowano przez liczne łamigłówki, krzyżówki, rebusy, a także krótkie komiksy. Duża różnorodność tekstów sprawiała, że „Nasze Strony” były atrakcyjną propozycją dla maluchów, niestety atrakcyjność tę obniżał brak kolorowych ilustracji.

Oprócz dodatku dla dzieci „Gazeta Ewangelicka” począwszy od drugiego numeru pisma zawierała magazyn młodzieżowy „Dokąd?”. Magazyn miał własną winietę i przez krótki czas funkcjonował nawet jako samodzielny dodatek, jednakże był to tylko epizod, a magazyn zwykle stanowił integralną część „Gazety Ewangelickiej”. W przeciwieństwie do dodatku dla dzieci teksty literackie publikowano w nim stosunkowo rzadko. Dominowały treści informacyjne, relacje z konferencji młodzieżowych, obozów,

¹⁵³ Janina Gazda jest autorką powieści autobiograficznej wydanej przez Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegiełowie: J. Gazda, *Adoptowani przez Boga*. Dziegiełów 2006; a także wierszy dla dzieci publikowanych w Internecie.

¹⁵⁴ Przykładem może być fotoreportaż poświęcony ks. Janowi Zajączkowskiemu – GE 2001, nr 9, s. 10-11 – lub ks. Andrzejowi Czyżowi – GE 2001, nr 11 (43), s. 20-21.

¹⁵⁵ Zob. *Kto ma rację?* Tamże, s. 28; *Strach Henryka*. Tamże, s. 28-29.

¹⁵⁶ Problemy dzieci niepełnosprawnych zostały ukazane w bardzo przystępnej formie obrazków z krótkim komentarzem, które przygotowały same dzieci niepełnosprawne (*Jai Ty*. GE 1999, nr 10 (18), s. 24-27.

¹⁵⁷ Zob. np. E. Mroczek, *Kościół Jezusowy*. GE 1999, nr 5 (13), s. 20-21.

konkursów, zjazdów młodzieżowych i wydarzeń sportowych. Przez dłuższy czas ukazywał się cykl apologetyczny *Profesor Werner Gitt odpowiada*, gdzie tytułowy Werner Gitt udzielał odpowiedzi na pytania z pogranicza religii i nauki, prezentując dość konserwatywne, ale zarazem ortodoksyjne dla chrześcijaństwa stanowisko. Okazjonalnie ukazywały się przedruki komiksów z broszurek ewangelizacyjnych¹⁵⁸, konkursy biblijne. Czasem cały numer magazynu wypełniała relacja z podróży¹⁵⁹. Wydaje się, że nie było żadnego z góry określonego kształtu i przestrzeni, którą miał zajmować magazyn młodzieżowy. Czasem były to zaledwie trzy strony, kiedy indziej – na przykład w okresie trwania Letniej Olimpiady Młodzieży Ewangelickiej – część młodzieżowa bywała poszerzona jeszcze o kilkustronicowy młodzieżowy dodatek tematyczny z kolorową czterostronicową wkładką na kredowym papierze¹⁶⁰. Magazyn pełnił przede wszystkim funkcję informacyjną oraz integracyjną. Środowisko ewangelickie bardzo zabiega o to, aby ewangelicka młodzież pozostawała ze sobą w kontakcie, znała się, uczestniczyła w tych samych wydarzeniach, upatrując w tym budowania przyszłej ewangelickiej wspólnoty¹⁶¹. Kościół promuje wszystkie inicjatywy integrujące młodych i magazyn „Dokąd?” w te trendy dobrze się wpisywał.

Z kolei integracji Polaków ewangelików na Obczyźnie z Kościołem w Polsce służyły dwie inne rubryki: *Zza Olzy* – relacjonującą poczynania polskich ewangelików zaolziańskich i *Znad Tamizy* – rubrykę poświęconą rosnącej grupie polskich ewangelików w Wielkiej Brytanii. W obu rubrykach dominowały artykuły informacyjne, sprawozdania z różnych uroczystości, otwarcia nowych świątyń, jubileuszy, koncertów. Relacjom tym towarzyszyły często krótkie artykuły historyczne, ukazujące w zarysie dziej danej wspólnoty lub miejscowości. Miały one za zadanie ułatwić czytelnikowi odnalezienie kontekstu historycznego dla współczesnych wydarzeń i pomóc w odkryciu wspólnych ewangelickich korzeni. Czasami ta część historyczna rozrastała się do pokaźnych rozmiarów i wraz z licznymi fotografiami tworzyła obszerny kilkustronicowy artykuł¹⁶². Obecność dodatków zagranicznych wpływała na popularność pisma poza granicami

¹⁵⁸ *Praojciec?* GE 1998, nr 4, s. 49-51.

¹⁵⁹ *Italia '99. Pierwsze tournée Ekumenicznego zespołu Teatralnego z Cieszyna*. GE 1999, nr 6, s. 45-47.

¹⁶⁰ Zob. np.: *Międzynarodowa XII Letnia Olimpiada Młodzieży Ewangelickiej*. GE 2000, nr 6, s. 23-34.

¹⁶¹ Nie bez znaczenia jest także ukryta nadzieja na zawieranie przez młodych związków małżeńskich we własnym gronie wyznaniowym, aby ich dzieci wychowywane były w wierze ewangelickiej; trzeba jednak zaznaczyć, że Kościół ewangelicki zachęcając, okazuje jednocześnie dużą tolerancję dla pozakościelnego zaangażowania młodzieży, jak również dla związków mieszanych.

¹⁶² Zob. np.: J. Paszek, J. Kożusznik, *Kościół Na Niwach w Czeskim Cieszyńsku*. GE 1999, nr 10, s. 27-30; *Kościół Na Rozwoju w Czeskim Cieszyńsku*. GE 1999, nr 11, s. 30-35.

kraju, dzięki nim „Gazeta Ewangelicka” miała prenumeratorów nie tylko krajowych, co stanowiło niespotykane zjawisko w przypadku czasopisma lokalnego, wydawanego przez parafię.

Rubrykami informacyjnymi, których zadaniem było informować i integrować wiernych, były również te poświęcone działalności Kościoła w różnych sferach. Reprezentowały tę działalność rubryki *Diakonia*, *Ekumenia*, a także rubryka poświęcona działalności Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego (rubryka ta nosiła początkowo tytuł *Duszpasterstwo Wojskowe*, później zrezygnowano z tytułu, lecz artykuły wchodzące w jej skład były jednak sygnowane w lewym górnym rogu godłem EDW).

Na łamach „Gazety” nie zabrakło również rubryk o charakterze wyłącznie świeckim, popularnym. Wśród nich warto wymienić rubryki *My i Zdrowie*¹⁶³, *Ekologia*¹⁶⁴ czy *Co tam w Internecie?* <http://www>. Okresowo swoje felietony poświęcone modzie publikowała Ewa Słowik¹⁶⁵. Tego typu artykuły pojawiały się częściej w pierwszych rocznikach pisma, z czasem jednak rezygnowano z nich najczęściej na rzecz artykułów związanych z religią, historią ewangelicyzmu i życiem kościelnym. Można się domyślać, że tego oczekiwali od „Gazety Ewangelickiej” czytelnicy. Wprawdzie w 2002 roku pojawił się kącik kulinarny, zatytułowany *Przez żołądek do serca*, jednak był to wyjątek.

Nie wszystkie teksty publikowano w ramach rubryk, niektóre - nieraz bardzo obszerne – pojawiały się poza układem stałych kolumn. Czasem były to teksty o charakterze historycznym¹⁶⁶ lub wspomnieniowym¹⁶⁷, kiedy indziej – religijne¹⁶⁸ lub poświęcone ewangelickim pieśniom¹⁶⁹; pojawiały się również nieliczne wywiady. Te ostatnie liczyły czasem kilka stron, były to zarówno przedruki z „Idei”¹⁷⁰, jak i

¹⁶³ W rubryce często publikowano przedruki z np. „Reader’s Digest”.

¹⁶⁴ Zob. np.: A. Jagucki, *Włodarz czy grabarz?* GE 1998, nr 2, s. 52-53.

¹⁶⁵ Zob. E. Słowik, *Rozterki przed szafą*. GE 1998, nr 4, s. 42.

¹⁶⁶ Zob. np.: J. Kożusznik, *Sługa żywego Słowa* : [z okazji 75. rocznicy śmierci ks. dr Jana Pindóra]. Cz. I i II. GE 1999, nr 12 (20) i GE 2000, nr 1, H. Orzyszek, *Jerzy Klus, nauczyciel i organista*. GE 1999, nr 10, s. 42-43.

¹⁶⁷ Przykładem artykułu tego typu może być : T. Bruell, *Wspomnienie*. GE 1998, nr 4, s. 11. Okresowo miały one postać quasi-rubryki *Wspomnienie*. W tej formie opublikowano m.in. wspomnienia pośmiertne poświęcone Stanisławowi Hadynie. (D. Kadłubiec, *Ze Stanisławem Hadyną odeszła cała epoka*. GE 1999, nr 10, s. 43-44) lub Rudolfowi Pastusze: A. Czyż, *Śp. inż. R. Pastucha*. GE 1999, nr 12, s. 24-25.

¹⁶⁸ Zob. np.: K. Siebel, *Bóg ma wiele błogosławieństw*. Tłum. A. Czudek. GE 1998, nr 5, s. 5-6; A. Głajcar, *Noc – czas oczekiwania, strachu, czuwania*. GE 2000, nr 1, s. 8-9.

¹⁶⁹ Zob. T. Sikora, *Dum otcovskij / Ojcowski dom / Das Vaterhaus*. GE 2001, nr 11, s. 17-18.

¹⁷⁰ Zob. np.: K. D. Trayser, *Chrześcijanin i pieniądze*. [Wywiad z założycielem i prezesem firmy Plansecur, zajmującej się doradztwem finansowym]. Tłum. T. Bruell. GE 1999, nr 10, s. 9-11.

udostępnione przez Biuro Informacyjne Kościoła¹⁷¹, rzadko były to wywiady udzielone specjalnie dla „Gazety Ewangelickiej”.

Publikowano również różnego rodzaju dokumenty, m.in. Deklarację Praw Dziecka¹⁷², sprawozdania¹⁷³. W listopadzie 1998 roku Synod Kościoła zatwierdził nową *Pragmatykę Służbową Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP*. Była ona publikowana w odcinkach przez rok, począwszy listopadowego numeru z roku 1999. Był to pomysł dość oryginalny, zważywszy, że „Gazeta” miała raczej popularny charakter. W pewnej mierze jednak wskazywał na konsekwentną politykę redakcyjną, która stawiała przede wszystkim na różnorodność form i tematów.

VII.2.3. Gdański Rocznik Ewangelicki

„Gdański Rocznik Ewangelicki”, powołany do życia w 2007 roku (i ukazujący się do dziś) jest czasopismem naukowym o profilu humanistycznym i teologicznym. Obszarem szczególnego zainteresowania redakcji pisma jest historia protestantyzmu w Gdańsku i na Pomorzu, w dalszej kolejności czasopismo publikuje wyniki badań z zakresu biblistyki i szeroko rozumianej teologii. Ponadto na łamach pisma znalazły miejsce również artykuły z dziedziny sztuki protestanckiej, muzyki, literatury, jak też socjologii oraz etyki¹⁷⁴. Redakcja definiuje ideę pisma na stronie internetowej w taki oto sposób:

Gdański Rocznik Ewangelicki jest czasopismem naukowym o profilu humanistycznym i teologicznym. Obszarem szczególnego zainteresowania redakcji pisma jest historia protestantyzmu w Gdańsku i na Pomorzu, w dalszej kolejności czasopismo publikuje wyniki badań z zakresu biblistyki i szeroko rozumianej teologii. Ponadto na łamach pisma znalazły miejsce również artykuły z dziedziny sztuki protestanckiej, muzyki, literatury, jak też socjologii oraz etyki¹⁷⁵.

Starając się służyć integracji pomorskiego środowiska protestanckiego, nawiązując do tradycji „Diaspory”, pismo odnotowuje również wydarzenia z życia trójmiejskiej parafii

¹⁷¹ Zob. np.: J. Jagucki, *Bądźcie świadkami Ewangelii Chrystusowej*. Wywiad udzielony przez ks. bpa Janusza Jaguckiego dla Biura Informacyjnego Kościoła. GE 2001, nr 2, s. 14-15.

¹⁷² GE 1999, nr 6, s. 12.

¹⁷³ Zob. *Sprawozdanie z działalności ewangelickiej fundacji Edukacyjnej w Cieszyńcu za rok 1998*. Tamże, s. 44.

¹⁷⁴ Zob. Strona internetowa GRE <http://www.gre.luteranie.pl/> [dostęp : z dn. 8 marca 2016 r.].

¹⁷⁵ Zob. Strona internetowa GRE <http://www.gre.luteranie.pl/> [dostęp : z dn. 8 marca 2016 r.].

ewangelickiej. Temu celowi służą działy: *Kalendarium* i *Rozmowy*. Na misję czasopisma wskazywało również utworzone z inicjatywy Kolegium Redakcyjnego stypendium dla studentów, którzy zdecydują się napisać pracę magisterską związaną tematycznie z dziejami protestantyzmu w Gdańsku i na Pomorzu¹⁷⁶. Stypendium ufundowała trójmiejska parafia.

Redaktorem naczelnym pisma był początkowo jego współzałożyciel, ks. bp Michał Warczyński (2007-2010), a następnie ks. bp. Marcin Hintz (od 2011 roku)¹⁷⁷. W roku 2012 uzupełniono i umiędzynarodowiono skład Rady Naukowej czasopisma, który stanowią obecnie: ks. prof. Heinrich Assel - Uniwersytet w Greifswaldzie, dr Jerzy Domasłowski, ks. bp prof. ChAT Marcin Hintz, prof. Jan Iluk, prof. Jarosław Kłaczek, prof. Bogumił B. J. Linde, prof. Janusz Małek oraz prof. Tadeusz Stegner. Dość liczne grono autorów rekrutowało się przede wszystkim ze środowisk akademickich, zwłaszcza pomorskich. Większość autorów legitymowała się stopniem naukowym, wielu to uznane autorytety w swojej dziedzinie. Artykuły w roczniku publikowało ok. 60 autorów (nie licząc recenzentów); w tej liczbie zaledwie 10 stanowią kobiety, jednak w miarę upływu lat udział kobiet – badaczy we współtworzeniu pisma jest coraz większy.

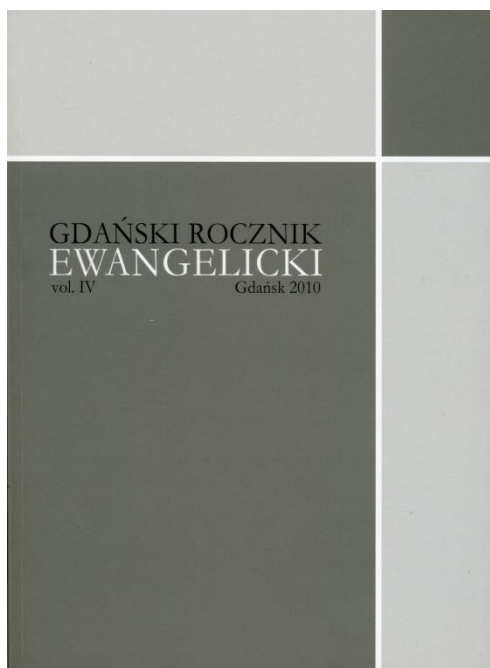
Szata zewnętrzna

Gdański Rocznik Ewangelicki jest pismem naukowym i jego forma zewnętrzna współgra z pełnioną funkcją. Pismo od początku (w 2007 r.) było dość pokażnej objętości (blisko 200 stron), która w miarę kolejnych roczników wzrastała, osiągając w 2013 roku 413 stron. Format pisma, typowy dla tego rodzaju publikacji to B5. Kartonowa okładka utrzymana jest w odcieniach szarości. Część poświęcona kronice wydarzeń parafialnych jest ilustrowana materiałem fotograficznym, w wersji drukowanej czarno-białym. Pismo zaopatrzone jest w szczegółowe spisy treści w językach: polskim, niemieckim i angielskim (w językach obcych od 2010 roku). Wszystkie artykuły naukowe, począwszy

¹⁷⁶ W 2008 r. rozszerzono możliwość ubiegania się o stypendium na studentów, piszących pracę na temat dowolnego aspektu dziejów protestantyzmu (z zachowaniem pierwszeństwa dla prac poświęconych Pomorzu).

¹⁷⁷ Szczegółowe informacje na temat genezy i historii pisma zawarto w rozdz. 3.

Rys. 29. „Gdański Rocznik Ewangelicki” - okładka



Źródło: zbiory własne autorki

Od początku pismo ma jasny, czytelny układ, typowy dla czasopisma naukowego. Każdy numer otwiera „Słowo wstępne redaktora naczelnego. Przez pierwsze trzy lata artykuły historyczne publikowane były w rubryce *Artykuły*; począwszy od tomu drugiego, teksty o charakterze teologicznym zamieszczano w rubryce *Teologia*. Rubryka *Materiały* gromadziła początkowo omówienia różnorodnych dokumentów historycznych, nie była zresztą szeroko reprezentowana (zazwyczaj zawierała jeden artykuł). W rubryce *Recenzje* (dość rozbudowanej) publikowano recenzje opracowań naukowych i popularno-naukowych, podejmujących zajmującą dla „Rocznika” tematykę protestancką. W rubryce *Rozmowy* prezentowano wywiad numeru, zwykle z jednym z trójmiejskich ewangelików, a rubryka *Kalendarium* stanowiła swoistą kronikę życia parafii i kontynuację analogicznego działu „Diaspory”. W latach, gdy redaktorem rocznika był ks. bp Michał Warczyński rubrykę tę prowadziła Jolanta Buchholz-Warczyńska. Z chwilą zmiany redaktora naczelnego prowadzenie rubryki przejęła Iwona Hintz, germanistka, a prywatnie żona ks. bp. Marcina Hintza. W latach 2010-2012 ukazywała się rubryka *Bibliстыka*, zawierająca artykuły o charakterze egzegetycznym¹⁷⁸, z czasem włączona do

¹⁷⁸ Większość artykułów w rubryce *Bibliстыka* była autorstwa Wojciecha Gajewskiego, historyka, profesora Uniwersytetu Gdańskiego, a jednocześnie pastora zboru Chrystusa Zbawiciela Kościoła Zielonoświątkowego we Fromborku. Prof. Wojciech Gajewski jest też autorem monografii: *Charyzmat, urząd, hierarchia* (Kraków 2010), *Disciplinaarcani w chrześcijaństwie* (Kraków 2015). W GRE był

działu *Teologia*. W tomie 8 z 2014 roku pojawił się nowy dział *Varia*, gromadząc artykuły, które nie mieściły się tematycznie w istniejących rubrykach.

Niewątpliwie najchętniej podejmowaną tematyką, stojącą wyraźnie w centrum zainteresowań redakcji była historia. Początkowo dominowała w dziale *Artykuły*, z czasem we własnej rubryce. Zgodnie z regułami przyjętymi dla czasopism historycznych, artykuły publikowano w układzie chronologicznym, z rzadka odstępując od tej reguły dla podkreślenie wagi artykułu, np. w przypadku artykułów jubileuszowych. W pierwszych latach działalności pisma (za czasów redakcji bp. Warczyńskiego) tematyka historyczna obejmowała typowe dla ewangelickiego piśmiennictwa zagadnienia. Przedstawiano sylwetki pastorów¹⁷⁹ i reformatorów¹⁸⁰. Historycy ewangeliccy, profesorowie Janusz Małek i Tadeusz Stegner publikowali teksty o ewangelikach i ich roli¹⁸¹, a także o dziejach reformacji na Pomorzu¹⁸². Tradycyjnie podjęto również temat postaw ewangelików w czasie II wojny światowej¹⁸³. Ta typowa dla prasy ewangelickiej tematyka została poszerzona o dzieje Gdańska, w tym gdańskiej nauki i wkład, który wnieśli w jej rozwój protestanci. W ten nurt wpisuje się artykuł Jana Szturca *Gdańsk – europejska stolica nauk ścisłych*¹⁸⁴, a także artykuły poświęcone Gdańskiemu Gimnazjum Akademickiemu¹⁸⁵, które przypominały jego rolę i zasługi.¹⁸⁶ Wraz z objęciem w 2011

najczęściej publikującym autorem artykułów, w dziale *Bibliistyka* ukazały się m.in. W. Gajewski, *Narodziny Jezusa z Nazaretu. Dylematy i propozycje*. GRE 2010 (4), s. 125-198; tenże, *Paweł Apostoł i reforma u źródeł chrześcijaństwa*. GRE 2012 (6), s. 213-240.

¹⁷⁹ Zob. np.: M. Gliński, *Pastorzy gdańscy w okresie zaboru pruskiego 1793-1920*. GRE 2008 (2), s. 97-114; T. Stegner, *Pastor Leopold Otto jako kaznodzieja ewangelicki*. Tamże, s. 115-126; tenże, *Przyjaciel marszałka Józefa Piłsudskiego pastor Kacper Mikulski (1840-1935)*. GRE 2009 (3), s. 87-95.

¹⁸⁰ J. Wijaczka, *Johannes Bugenhagen (1485-1558). Reformator Północy*. GRE 2008 (2), s. 27-38; A. Paner, *Program odnowy Kościoła i życia duchowego w nauce i pismach Jana Husa*. GRE 2010 (4), s. 13-38.

¹⁸¹ Zob. J. Małek, *Ewangelicy Pomorscy*. GRE 2009 (3), s. 44-54; T. Stegner, *Fryderyk Chopin wśród ewangelików warszawskich*. GRE 2010 (4), s. 91-99.

¹⁸² J. Małek, *Rozwój reformacji na Pomorzu*. GRE 2007 (1), s. 65-76; tenże, *Biskup warmiński kardynał Stanisław Hozjusz i książę pruski Albrecht w latach 1551-1568*. GRE 2010 (4), s. 39.

¹⁸³ L. Żukowska, *Młodzież ewangelicka w obliczu hitleryzmu w wolnym Mieście Gdańsku*. GRE 2010 (4), s. 100-108.

¹⁸⁴ GRE 2007 (1), s. 77-90.

¹⁸⁵ Gdańskie Gimnazjum Akademickie było uczelnią miejską przeznaczoną dla młodzieży protestanckiej pochodzącej z rodzin gdańskiego patrycjatu. Funkcjonowało w latach 1558-1817. Językiem wykładowym była obowiązująca wówczas w świecie nauki łacina. Uczelnia charakter protestancki, a jej rektor z reguły był też pastorem w kościele św. Trójcy. O randze uczelni świadczy fakt, że dwie najwyższe klasy kształciły już na poziomie uniwersyteckim, a absolwenci byli przyjmowani od razu na trzeci rok studiów na uniwersytetach w Europie. Wysoki poziom naukowy, zwłaszcza w dziedzinie nauk ścisłych, przyciągał uczonych i pedagogów. W gimnazjum wykładali wybitni uczeni, m.in. matematycy - Peter Krüger, Heinrich Kühn, Philipp Clüver, twórca geografii historycznej, Georg Adam Förster – przeddarwinowski

roku redakcji przez bp. Marcina Hintza i jego staraniami o podniesienie naukowej rangi czasopisma - m.in. poprzez pozycjonowanie, a także standaryzację wymogów dla zamieszczanych artykułów, zwłaszcza w działach: *Historia*, *Bibliistyka*, *Teologia*, - tematyka historycznych artykułów uległa z jednej strony poszerzeniu o artykuły dotyczące innych regionów Polski¹⁸⁷, gdyż w piśmie zaczęli chętniej publikować autorzy spoza środowiska pomorskiego, z drugiej zaś – pojawiło się więcej artykułów o charakterze przyczynkarskim¹⁸⁸, skierowanych wyraźnie do środowiska naukowego. Wciąż jednak główny zręb stanowiły publikacje poświęcone historii protestantyzmu na Pomorzu.

Począwszy od 2012 roku można zaobserwować rozwój rubryki *Teologia*, która wcześniej zawierała niewiele tekstów. W latach 2012-2014 roku liczba artykułów w dziale *Teologia* waha się od pięciu do dziewięciu w danym roczniku. W 2014 roku artykułów teologicznych było pięć, spośród nich aż dwa¹⁸⁹ są autorstwa badaczy niemieckich i opublikowano je w języku oryginalnym. Jest to zresztą dość częsta praktyka w GRE, który nabiera charakteru ekumenicznego i międzynarodowego¹⁹⁰. W

ewolucjonista. A wśród absolwentów Gimnazjum były nazwiska jeszcze wybitniejsze, m.in. Jan Heweliusz, Daniel Gabriel Fahrenheit. Zob. J. Szturc, *Gdańsk – europejska stolica...* op. cit.

¹⁸⁶ L. Mokrzecki, *Szkic z dziejów Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego*. GRE 2008 (2), s. 7-26; M. Brodnicki, *Początki „filozofii biblijnej” w Gdańskim Gimnazjum*. GRE 2009 (3), s. 68-86

¹⁸⁷ Zob. m.in.: K. Długosz, *Zarys międzywojennych dziejów Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Poznaniu*. GRE 2011 (5), s. 156-166 (artykuł Karola Długosza stanowił fragment pracy magisterskiej, której przyznano stypendium Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego); I. Bożyk, *Pastorzy luterkańscy w Kielcach w XIX i w początku XX w. – sylwetki i postawy. Przyczynek do dziejów kieleckiej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej*. GRE 2012 (6), s. 36-57; I. Ławrusiewicz, *Zaangażowanie ewangelików w obronę polskiego języka nauczania w II połowie XIX wieku w świetle polskiej prasy Śląska Cieszyńskiego*. Tamże, s. 83-104; A. Uljasz, *Jura Gajdzica (1777-1840). Chłopski bibliofil i pamiętnikarz z ziemi cieszyńskiej*. GRE 2013 (8), s. 42-54.

¹⁸⁸ Można tu wymienić m.in. A. Woziński, *Wystrój Dworu Artusa w Gdańsku z drugiej ćwierci XVI wieku. Przyczynek do stosunku protestantów do astrologii*. GRE 2011 (5), s. 82-105; E. Kizik, *Pomoc Gdańska dla gminy ewangelickiej w Smyrnie w 2. połowie XIX wieku*. Tamże, s. 106-117.

¹⁸⁹ K. H. Boysen, *Hiob und seine modernen Freunde. Die Entstehung des Hiobproblems im alten Israel, sein Gebrauch und seine Problematik in der Theologie der Moderne Teil II*. GRE 2014 (8), s. 222-245; H. Theißen, *Die Bibel als Begründungsanfang der evangelischen Theologie Eine systematisch-theologische Erinnerung an den Breslauer und Greifswalder Neutestamentler Ernst Lohmeyer*. Tamże, s. 265-279.

¹⁹⁰ Publikują na łamach Rocznika m.in.: ks.prof. Heinrich Assel (ur. 1961) - duchowny Kościoła Ewangelickiego w Niemczech, profesor zwyczajny teologii systematycznej Uniwersytetu Ernsta Moritza Arndta w Greifswaldzie, dziekan wydziału teologicznego, autor wielu publikacji z zakresu dogmatyki etyki; ks. dr Christoph Ehrlich – (ur. 1950), duchowny Kościoła ewangelickiego w Niemczech, nadradca kościelny w Ewangelickim Kościele Północnych Niemiec (Nordkirche), dr teologii ewangelickiej ekumenista; ks. dr hab. Henning Theißen (ur. 1974) – teolog ewangelicki, duchowny, pracownik naukowy katedry teologii systematycznej na wydziale teologii ewangelickiej Uniwersytetu Ernsta Moritza Arndta w Greifswaldzie. Widać wyraźnie współpracę z uczonymi Uniwersytetu Ernsta Moritza Arndta w Greifswaldzie.

latach wcześniejszych 2007-2011 dział *Teologia* był nie tylko niewielki (zamieszczano w nim zwykle jeden artykuł), ale i specyficzny pod względem tematyki. Publikowane artykuły podejmowały głównie zagadnienia duszpasterstwa i były skierowane wyraźnie do duchownych¹⁹¹. Tak, więc zmiany zachodzące od 2012 roku w dziale *Teologia*, wskazują wyraźnie na zmiany w samym piśmie.

W dziale *Materiały* ukazującym się w latach 2007-2012 zamieszczano teksty o charakterze bibliofilskim, poświęcone szczególnym kolekcjom bibliofilskim¹⁹² lub wyjątkowym edycjom czy egzemplarzom Biblii¹⁹³. W roczniku 2012 opublikowano referaty wygłoszone na Międzynarodowej Konferencji „Dziedzictwo protestantyzmu w Gdańsku, Gdyni i Sopocie oraz w perspektywie europejskiej”, która odbyła się w dniach 21-22 października 2012 roku. W kolejnych rocznikach dział *Materiały* przestał się ukazywać.

Dział *Biblistyka* ukazywał się krótko w latach 2010-2012, a głównym jego autorem był dr hab. Wojciech Gajewski, profesor Uniwersytetu Gdańskiego, historyk i religioznawca, specjalizujący się w historii starożytnej, w tym w relacjach wczesnego chrześcijaństwa z judaizmem. Zamieszczane przez niego artykuły, nawiązywały głównie do postaci nowotestamentowych.¹⁹⁴ Począwszy od 2013 roku dział *Biblistyka* został włączony do *Teologii*.

Dość obficie reprezentowany był dział *Recenzje*. Na łamach Gdańskiego Rocznika zamieszczono w 8 tomach aż 45 recenzji. Recenzentami byli przede wszystkim członkowie Rady Naukowej GRE, w tym profesorowie Janusz Małłek i Tadeusz Stegnę, a także Maria Dr apella (członek zespołu redakcyjnego). Z pewnością prof. Janusz Małłek zajmował wyjątkowe miejsce wśród recenzentów. Zrecenzował dla Rocznika aż 22 książki, czyli był autorem połowy publikowanych recenzji. Spośród regularnie współpracujących recenzentów warto wymienić jeszcze prof. Edmunda Kazika,

¹⁹¹ Zob. m.in. A. Korczago, *Duszpasterska posługa przebaczenia*. GRE 2008 (2), s. 131-142; tenże, *Duszpasterstwo w dziele nadawania życia znaczenia w kontekście wiary chrześcijańskiej*. GRE 2010 (4), s. 109-124; M. Hintz, *Kościół jako wspólnota pastoralna*. GRE 2011 (5), s. 201-217.

¹⁹² Zob. np. Autografy wpisów reformatorów w zbiorach biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk. Oprac. Z. L. Pszczółkowska. GRE 2007 (1), s. 117-122; J. Tondel, *Srebrna Biblioteka Księcia Albrechta Pruskiego i jego żony Anny Marii*. GRE 2011 (5), s. 301-310.

¹⁹³ *Strony tytułowe Biblii Brzeskiej w zbiorach Biblioteki Gdańskiej PAN*. GRE 2008 (2), s. 127; *Biblia Brzeska – dedykacja Radziwiłła*. GRE 2009 (3), s. 115-124.

¹⁹⁴ Zob. W. Gajewski, *Feba z Kenchr*. GRE 2011 (5), s. 251-300; tenże, *Paweł Apostoł i reforma u źródeł chrześcijaństwa*. GRE 2012 (6), s. 213-240.

historyka, wykładowcę Uniwersytetu Gdańskiego, i dr Lucynę Kostuch (z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach). Recenzowane publikacje obejmowały szerokie spektrum zagadnień; recenzowano książki teologiczne¹⁹⁵, z historii protestantyzmu¹⁹⁶, z historii chrześcijaństwa pierwszych wieków¹⁹⁷, z historii sztuki i kultury protestanckiej¹⁹⁸, a także ukazujące ewangelicką współczesność, a nawet powieści¹⁹⁹. Wśród recenzowanych publikacji nie brakowało książek obcojęzycznych, zwłaszcza w języku niemieckim²⁰⁰, zdarzały się też recenzje publikacji anglojęzycznych, choć w tym ostatnim wypadku są to zwykle książki polskich autorów²⁰¹.

Niejako osobny dział Rocznika stanowiły dwie ostatnie rubryki, mające charakter parafialny: prowadzona od czasów „Diaspory” Kronika, stanowiąca zapis wydarzeń parafialnych i rubryka Rozmowa, w której zwyczajowo zamieszczany był wywiad numeru.

Wśród osób, z którymi przeprowadzono wywiady byli m.in. obaj biskupi – redaktorzy, ks. bp Michał Warczyński i ks. bp prof. Marcin Hintz, prof. Jerzy Ziółko z Politechniki Gdańskiej. Prof. Tadeusz Stegner i jego żona Helena, prof. Karol Toeplitz wraz z siostrą Czesławą. Zwykle były to wybitne postaci z kręgu kultury ewangelickiej, często zasłużeni dla ewangelicyzmu uczeni i działacze.

¹⁹⁵ Zob. A. Draguła, *Ocalić Boga. Szkice z teologii sekularyzacji*. Rec. R. Leszczyński. GRE 2010 (4), s. 227-234.

¹⁹⁶ Zob. np. G. Jasiński, *Kościół ewangelicki na Mazurach w XIX wieku (1817-1914)*. Rec. T. Stegner, GRE 2007 (1), s. 129-132; M. Ptaszyński, *Narodziny zawodu. Duchowni luterkańscy i proces budowania konfesji w Księstwach Pomorskich XVI/XVII wieku*. Rec. J. Małek, GRE 2011 (5), s. 331-334; *Studia nad Reformacją*. Red. E. Bagińska, P. Guzowski. M. Liedke. Rec. J. Małek, GRE 2012 (6), s. 289-290.

¹⁹⁷ Recenzje książek o tej tematyce pisywała zwykle dr hab. Lucyna Kostuch. Zob. np. P. Chuvin, *Ostatni pogan. Zanik wierzeń pogańskich w cesarstwie rzymskim od panowania Konstantyna do Justyniana*. Rec. L. Kostuch, GRE 2009 (3), s. 153-155; M. Ożóg, *Kościół starożytny wobec świętyńi*. Rec. L. Kostuch. GRE 2010 (4), s. 224-226.

¹⁹⁸ Zob. K. Cieślak, *Miedzy Rzymem, Wittenbergą, a Genewą. Sztuka Gdańska jako miasta podzielonego wyznaniowo*. Rec. J. Małek, GRE 2007 (1), s. 129-134; G. Kubica, *Śląskość i protestantyzm. Antropologiczne studia o Śląsku Cieszyńskim*. Rec. M. Drapella, GRE 2011 (5), s. 311-314; M. Kuleczka, *Miedzy sztuką a religią: dramat i teatr protestancki w Prusach Królewskich (Gdańsk, Toruń, Elbląg, 1550-1650) na tle mieszczańskiej kultury materialnej i duchowej*. Rec. J. Małek, GRE 2013 (7), s. 354-357.

¹⁹⁹ W tym przypadku była to recenzja powieści najpopularniejszego współczesnego pisarza ewangelickiego, Jerzego Pilcha, *Pociąg do życia wiecznego* (Warszawa, 2007), GRE 2007 (1), s. 144-146; rec. Maria Drapella.

²⁰⁰ Zob. m.in. M. G. Müller, *Reformationsforschung in Polen*. Rec. J. Małek, GRE 2010 (4), s. 237-238; M. Richter, *Johann Amos Comenius Und das Colloquium Charitativum von Thorn 1645. Ein Beitrag zum Ökumenismus*. Rec. J. Małek, GRE 2014 (8), s. 323-325.

²⁰¹ Zob. np. D. M. Bryćko, *The Irenic Calvinism of Daniel Kalaj (d. 1681). A Study in the History and Theology of the Polish-Lithuanian Reformation*. Rec. W. Kowalski, GRE 2013 (7), s. 350-353.

„Gdański Rocznik Ewangelicki” jako czasopismo naukowe, recenzowane i punktowane nie jest z pewnością typowym czasopismem parafialnym. Jednak stanowi materializację przekonań stale obecnych w ewangelickiej prasie, że historia i naukowe do niej podejście jest wyznacznikiem ewangelickiej tożsamości. Tematyka ta stale obecna na łamach prasy ewangelickiej znalazła w „Gdańskim Roczniku Ewangelickim” stosowne dla siebie ramy i rangę.

Podsumowanie

Pisma wydawane przez diecezje i parafie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego stanowią różnorodny zbiór czasopism o odmiennym charakterze i formie. Podczas gdy czasopisma wydawane przez diecezje wydają się mieścić w systemie prasowym Kościoła i objęte są patronatem biskupa diecezji, tytuły wydawane przez parafie stanowią inicjatywy oddolne i cechuje je duża niezależność. Twórcy realizowali własne wizje i pomysły, ale efekt ich pracy redaktorskiej może budzić szacunek.

Wszystkie trzy pisma diecezjalne starały się pełnić rolę integracyjną i informacyjną w ramach diecezji. Jednak tylko wrocławski „Rocznik Diecezjalny” zadowolił się tą rolą i przez to pozostał pismem ściśle lokalnym. Dwa pozostałe tytuły postawiły sobie szersze cele. „Diaspora” miała ambicje stać się czasopismem, w którym publikowano artykuły naukowe z dziejów protestantyzmu, zwłaszcza na Pomorzu (zachowując w ten sposób regionalny charakter). W gronie autorów znalazły się naukowe autorytety, co szybko podniosło rangę diecezjalnego czasopisma. „Diaspora” okazała się na tyle cenną inicjatywą, że trójmiejskie środowisko historyków i teologów zdecydowało się kontynuować ją jako pismo, w gruncie rzeczy świeckie, naukowe, wydawane jedynie pod auspicjami parafii. „Gdański Rocznik Ewangelicki” stał się dzięki temu najbardziej niezwykłym czasopismem parafialnym w Polsce. Z kolei, „Ewangelik”, który próbował wypełnić lukę po ukazującej się wcześniej „Myśli Protestanckiej”, starał się być platformą wypowiedzi dla protestanckiego środowiska intelektualnego na Śląsku, zapraszając do współpracy znanych uczonych, twórców kultury, publikując liczne wywiady ze znanymi postaciami polskiego ewangelicyzmu. Nie rezygnując z funkcji informacyjnej, formacyjnej, zachowując miejsce na tematy religijne i biblistykę, miał ambicje stać się czasopismem społeczno-kulturalnym. Zawartość i wysoki poziom edytorski pisma wyróżniały „Ewangelika” na tle pozostałych czasopism diecezjalnych i parafialnych.

„Ewangelik Pszczyński” i „Gazeta Ewangelicka” to lokalne inicjatywy duchownych (w przypadku tego drugiego tytułu inicjatywa oddolna wikarego parafii), którzy chcieli stworzyć dla swoich parafian ciekawe i bogate w treści czasopismo. W obu przypadkach pisma powstały w dużych ośrodkach parafialnych i być może, dlatego udało im się od początku zyskać szerokie grono czytelników. Oba pisma z końcem lat 90. były odpowiedzią na wielki głód prasy w środowisku ewangelickim i dzięki temu stały się popularne poza granicami nie tylko parafii, ale nawet diecezji, chętnie czytane przez ewangelików. Nie przekroczyły jednak ram konfesyjnych, gdyż mimo ciekawych i różnorodnych treści pozostały czasopismami tworzonymi przez duchownych, dla których funkcja duszpasterska była funkcją nadrzędną.

Mimo tej specyfiki można pokusić się o wniosek, że w czasopismach wydawanych przez diecezje i parafie widać te same tendencje, co w całym czasopiśmiennictwie ewangelickim tego okresu. W zakresie prasy diecezjalnej starano się tworzyć lokalne zręby systemu prasowego, przy czym inicjatorem nie były główne władze kościelne, ale biskupi diecezjalni (stąd pewne napięcia pomiędzy głównym wydawcą kościelnym, a wydawcami lokalnymi). Z kolei w przypadku czasopism wydawanych przez parafie można mówić raczej o autorskich projektach księży redaktorów, którzy jednak starali się wypełnić pewną lukę prasową odczuwaną przez nich samych i wiernych. Zarówno „Gazeta Ewangelicka”, jak i „Ewangelik Pszczyński” powstały jeszcze w latach 90., Gdy w środowisku panował „głód prasy”, redaktorzy instynktownie starali się go zaspokoić, dlatego np. „Ewangelik Pszczyński” publikował tak różnorodne treści, nie ograniczając się do tematyki lokalnej. Twórcy prasy starali się publikować to, czego nie znaleźli w kościelnym „Zwiastunie”, nie zapominając o integracyjnej roli prasy lokalnej. Z kolei powstały o ponad dekadę później „Gdański Rocznik Ewangelicki” stanowił odbicie panujących w tym czasie w prasie tendencji. Stał się tytułem ponadwyznaniowym, skierowanym do czytelnika wykształconego, któremu próbowano zaprezentować dorobek kulturowy i historyczny ewangelicyzmu. Jedynym śladem jego konfesyjności pozostał dział informacyjny, relacjonujący życie trójmiejskiej parafii. W tym zakresie „Gdański Rocznik Ewangelicki” ma charakter niemal symboliczny, gdyż stara się scalić dwie najpopularniejsze idee prasowe, z jednej strony stworzenia pisma o wartości ponadkonfesyjnej, skierowanego do szerszego odbiorcy (tu świata nauki), z drugiej – ideę globalności i przywiązania do małej wspólnoty (tu parafii).

ROZDZIAŁ VIII. „SŁOWO I MYŚL” – ŚWIECKI ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA EWANGELICKIEGO

W dwóch kolejnych rozdziałach przedstawiono ciekawe inicjatywy świeckie – czasopisma powstałe w kręgach ewangelickich, ale powołane i redagowane przez gremia świeckie, mające często charakterze międzywyznaniowy. Wśród tych czasopism są periodyki szczególnie zasłużone dla kultury ewangelickiej, jak pismo Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego – „Słowo i Myśl” działające od samego początku transformacji (1989) aż do chwili obecnej.

Słowo i Myśl

„Słowo i Myśl” organ Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego został powołany tuż po transformacji w 1989 roku. W trakcie swej burzliwej historii kilkakrotnie zmieniał miejsce wydania (Łódź, Kraków, Poznań, Koszalin), skład redakcyjny (odmienny dla każdej edycji) i kształt, gdyż każda z redakcji tworzyła niejako nowe pismo. Dlatego też, analizując zawartość „Słowa i Myśli”, osobno potraktowałam każdą z kolejnych edycji redakcyjnych, gdyż były to w pewnym sensie całkowicie odmienne czasopisma.

VIII.1. Łódź 1989-1996

Forma zewnętrzna pisma

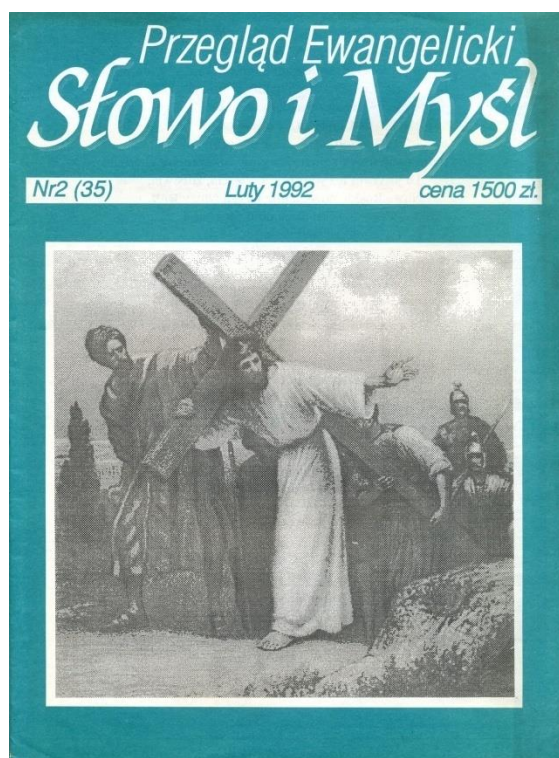
Edycja łódzka pisma ukazywała się od 1989 roku, początkowo, jako dodatek do „Tygodnika Polskiego”. Pismo miało dwa podtytuły: „Przegląd ewangelicki” i „Pismo społeczno-kulturalne”, wskazujące na profil czasopisma. Pierwszy numer ukazał się w lutym 1989 roku. W sumie w tymże roku wydano 9 numerów pisma, w tym dwa łączone.

Pismo wydawano na papierze gazetowym. Format pierwszych dwóch roczników to 36 cm x 25, 5cm. Każdy numer liczył początkowo 16 stron, numery łączone – 24. Wnętrze było czarno-białe, rozświetlone jednak w kilku miejscach zielonymi tytułami artykułów¹. Estetyka nawiązywała do tej, w której utrzymany był „Tygodnik Polski”. Stronę tytułową (okładkę) zdobiła zwykle grafika przedstawiająca wybrany kościół

¹ Kolorowe tytuły występowały tylko w roku 1989, już w roku 1990 zielony kolor występował wyłącznie na okładce.

ewangelicki, rzadziej reprodukcja drzeworytu o tematyce religijnej. Layout pisma sprawiał wrażenie profesjonalnego; efekt ten był następstwem faktu, że pismo - w warstwie treściowej tworzone przez amatorów - w warstwie technicznej obsługiwane było początkowo przez redakcję „Tygodnika Polskiego”, stąd też zapewne przyjęty układ czteroszpaltowy. Czasopismo było dość bogato ilustrowane, aczkolwiek, jakość ilustracji była dość niska, typowa dla możliwości poligraficznych lat 80.

Rys. 30. Słowo i Myśl – edycja łódzka



Źródło: Biblioteka Śląska w Katowicach

Już w roku 1990, który był zarazem rokiem usamodzielnienia się pisma², objętość miesięcznika zmniejszyła się do 12 stron, w wyjątkowych wypadkach dochodząc do 16. Związane było to zapewne z kosztami. W 1991 roku następuje zmiana formatu. „Słowo i Myśl” zaczęło ukazywać się w mniejszym (32 cm x 22 cm), przyjaźniejszym dla odbiorcy formacie. Zmieniła się nieco winieta. Skład komputerowy sporządzała prywatna firma „Vector”. Poprawiła się jakość papieru i jakość ilustracji. Począwszy od roku 1991 przez cały okres łódzki pismo ukazywało się w tym zmniejszonym formacie, aczkolwiek eksperymentowano ze stroną graficzną. Już w gwiazdkowym numerze 12 z 1991 roku

² Zob. Rozdział 4.

pojawiła się kolorowa okładka, która pozostała stałym elementem pisma. W 1993 roku po raz kolejny zmieniła się winieta. Nadal jednak tematem graficznym okładki pozostał drzeworyt przedstawiający jeden z kościołów ewangelickich, albo – rzadziej – temat biblijny. W latach 1994-1996 zrezygnowano z elementu ikonograficznego, wprowadzając po raz kolejny nową winietę, która tym razem niemal wypełniała okładkę pisma. Mimo wątpliwych walorów estetycznych ogromne litery tytułu na kolorowym tle, z pewnością zwracały uwagę i czyniły miesięcznik łatwo rozpoznawalnym wśród innych podobnych publikacji. Jednak powody zmiany były inne: z końcem 1993 roku dalszego wsparcia finansowego miesięcznikowi odmówiła Fundacja „Tolerancja”. Tym samym Polskie Towarzystwo Ewangelickie zostało zmuszone do samodzielnego dźwigania ciężaru finansowego wydawnictwa.. Stąd prawdopodobnie gorsza jakość okładki oraz zmniejszenie się liczby ilustracji. Od tej chwili „Słowo i Myśl” drukowane było w Zakładzie Poligraficznym Bogdana Chmielewskiego w Andrespolu³. Tak pokrótce przedstawiały się zmiany w zakresie strony formalnej edycji łódzkiej pisma.

Treść

W pierwszym numerze pisma, w artykule wstępnym⁴, Wiktor Marek Leyk pisał: *Oddajemy w wasze ręce pierwszy numer ewangelickiego czasopisma społeczno-kulturalnego „Słowo i Myśl”, pisma redagowanego przez dziennikarzy w większości ewangelickich, ale adresowanego nie tylko do środowisk wywodzących się z polskiego protestantyzmu, lecz także do szerokich rzesz naszego pluralistycznego społeczeństwa*⁵. W dalszej części artykułu autor zwraca uwagę na fakt, że pisma kościelne podejmują głównie tematykę religijną, a twórcy „Słowa i Myśli” chcą pełnego zaangażowania społeczności ewangelickiej w sprawy i problemy współczesności, chcą mówić pełnym głosem o tym, co także ich dotyczy i wyjść ze swojej bezpiecznej enklawy na zewnątrz, w gąszcz problemów społecznych i życia kulturalnego. Istotnie, pismo od samego początku miało – zgodnie ze swym tytułem – charakter społeczno-kulturalny, a treści religijne zajmowały początkowo niewiele miejsca. Zwłaszcza w krótkim okresie, gdy pismo ukazywało się jako dodatek do „Tygodnika Polskiego”, jego zaangażowanie publiczne w sprawy kulturalne i ogólnospołeczne było rzeczywiście duże. Prawie w każdym numerze poruszano ważne ogólnospołeczne kwestie, aczkolwiek głównym tematem było miejsce

³ Zakład zmienił następnie nazwę na Drukarnia Offsetowa Bogdana Chmielewskiego z siedzibą w Łodzi.

⁴ Wspominam o nim w rozdziale IV.

⁵ Por. W. M. Leyk, *Szanowni i drodzy Czytelnicy*. SiM 1989, nr 1, s. 2.

społeczności ewangelickiej w nowej rzeczywistości⁶ oraz w relacji do Kościoła rzymskokatolickiego⁷. W numerze lipcowo-sierpniowym (numer łączony) opublikowano zapis debaty, w której udział wzięli wiceprezes UChS, Marek Leyk oraz przedstawiciele różnych wyznań chrześcijańskich: Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, Kościoła Adwentystów dnia 7 i Kościoła Metodystów – rozmowę prowadziła Zofia Wojciechowska⁸. Pismo żywo interesowało się aktywnością parlamentarną ewangelików, przedstawiając sylwetki parlamentarzystów⁹ lub zamieszczając przeprowadzone z nimi wywiady¹⁰, a także wskazując na dalsze potrzeby legislacyjne¹¹. Podjęto dyskusję w sprawie Ustawy o ochronie życia poczętego¹². Często na łamach pisma gościła tematyka ekologiczna¹³, ogłoszono nawet apel w sprawie zaprzestania budowy czeskiej elektrowni w Stonawie.¹⁴ Przedstawiano również (choć w nieco mniejszej skali niż czyniła to późniejsza „Myśl Protestancka”) ogólne propozycje przemian w Polsce¹⁵. Również tematyka kulturalna nie ograniczała się do własnego kręgu kulturowego, aczkolwiek ten ostatni miał pierwszeństwo. Pojawiały się jednak artykuły informujące o wydarzeniach kulturalnych¹⁶, zwracające uwagę na przejawy kultury innych wyznań, czasem tak dalekie ewangelicyzmowi jak kult ikon¹⁷ w prawosławiu; w artykułach nie unikano też zagadnień kultury popularnej¹⁸. Jednakże wiodącą tematyką pisma był ewangelicyzm – i szerzej protestantyzm – ukazany jako istotny element polskiej i światowej kultury. Wydaje się, że misją pisma było zaprezentowanie ewangelickiego dorobku, zarówno historycznego, jak i współczesnego zarówno ewangelikom, jak i czytelnikom spoza tego

⁶ [H. Czembor], *Nowa sytuacja prawna Kościoła*. SiM 1989, nr3, s. 2; A. Dębski, *O problemach i ustawach bez emocji*. SiM 1989, nr 5, s. 6-7.

⁷ Międzynarodowa komisja do dialogu pomiędzy Kościołami ewangelicko-augsburskim i rzymskokatolickim. SiM 1989, nr 3, s. 2.

⁸ *Mamy ustawy*. Oprac. A. Idon [Wojciechowski]. SiM 1989, nr 6-7, s. 5, 7, 9, 11, 15

⁹ *Nasi kandydaci do Senatu i Sejmu*. SiM 1989, nr 4, s. 3.

¹⁰ *Pamięć i nadzieja. Z senatorem Erwinem Krukiem rozmawia Ewa Starosta*. SiM 1989, nr 8, s. 8-9

¹¹ H. Czembor, *Potrzeba dalszych ustaw kościelnych*. SiM 1989, nr 9, s. 2.

¹² H. Czembor, *W sprawie projektu ustawy „o ochronie życia poczętego” słów kilka*. SiM 1989, nr 10, s. 2

¹³ J. Romankow, *Kilka informacji o organizacji ochrony przyrody*. SiM 1989, nr 3, s. 6; H. Dominik, *Ratujmy naszą Ziemię*. SiM 1989, nr 4, s. 5; K. R. Mazurski, *Ekologia i ewangelicy*. SiM, nr grudzień 1989-styczeń 1990, s. 18.

¹⁴ *Protestujemy!*. SiM 1989, nr 10, s. 16.

¹⁵ T. Ordyński, *Synchronizacja na falach o różnej długości*. SiM 1989, nr 1, s. 3.

¹⁶ A. Rybarkiewicz, *Penderecki w kościele św. Mateusza w Łodzi*. SiM 1989, nr 1, s. 8-9.

¹⁷ M. Mrozowski, *Tajemnice ikony*. SiM 1989, nr 1, s. 9.

¹⁸ Zob. Artykuł poświęcony twórczości Grzegorza Ciechowskiego. E. Starosta, *Obywatelski rock*. SiM 1989, nr 5, s. 8.

kręgu wyznaniowego. Stąd duża liczba artykułów z historii ewangelicyzmu¹⁹, ale także tekstów prezentujących protestancką współczesność²⁰. Nie wahano się poruszać również spraw bolesnych, jak kwestie utraconego mienia ewangelickiego²¹ czy profanacja ewangelickich grobów²². Można stwierdzić, że już w tym pierwszym okresie zarysowują się główne kręgi zainteresowań pisma, mimo iż z czasem nastąpiły w tym zakresie pewne zmiany, a zasadniczy skład stale współpracujących z pismem autorów zarysował się w roku 1990 i z niewielkimi zmianami pozostał stały do roku 1996. Na czele redakcji stała Zofia Wojciechowska²³, która redagowała „Słowo i Myśl” wraz ze swym mężem Andrzejem Wojciechowskim. W skład redakcji wchodził jeszcze Henryk Dominik (do 1993r.)²⁴. W gronie stale współpracujących z pismem autorów wymieniano: Roberta Azembskiego, Jana Brodę, ks. Alfreda Bietę (Anglia), Ewę Bocek-Orzyszek, Andrzeja Dębskiego, Adama Gasia (Anglia), Ryszarda Gabrysia, Andrzeja Londzina, Pawła Fijałkowskiego, Rafała Leszczyńskiego, Krzysztofa Mazurskiego, Henryka Orzysza, Janusza Puszczewicza, Adolfa Pilcha (Anglia), Pawła Stanieczka, Krzysztofa Stefańskiego, Jana Szturca, Tadeusza Świątka, Jacka Romankowa i Alinę Werner. Z czasem grono stałych współpracowników opuściło kilku autorów, dołączyli nowi: ks. Henryk Czembor, Karol Karski, Bogdan Zeler. W ostatnim okresie działalności łódzkiej redakcji pisma stale współpracujących autorów było już tylko ośmiu (ks. A. Bieta, ks. H. Czembor, P. Fijałkowski, J. Szturc, T. W. Świątek, A. Gaś, J. Romankow, K. R. Mazurski). Pismo było z założenia świeckie i jedynie dwóch duchownych uczestniczyło stale w jego powstawaniu. Ks. dr Henryk Czembor²⁵ pisywał felietony do rubryki

¹⁹ Zob. m.in. T. W. Świątek, *Ewangelicy warszawscy a król Stanisław August Poniatowski*. SiM 1989, nr 2, s. 4-5; K. Karski, *Ewangelicy polscy w dobie odzyskania niepodległości w 1918 r.* SiM 1989, nr 1, s. 12, nr 2, s. 7; J. Szturc, *Polscy ewangelicy na Zaozłiu*. SiM 1989, nr 4, s. 11; A. Wojciechowski, *Józef Piłsudski był ewangelikiem*. SiM 1989, nr 10, s. 3; M. Oczkowski, *Polska książka wśród cieszyńskich ewangelików w XVII-XVIII w.* Tamże, s. 14

²⁰ J. Szturc, *Kościół protestancki w Polsce*. SiM 1989, nr 10, s. 10; H. Król, *Chrześcijańskie studio muzyczne w Wiśle*. Rozm. H. Dominik. SiM 1989, nr 9; J. Puszczewicz, *Teologia ewangelicka jako kierunek studiów*. SiM 1989, [nr 11], s. 23.

²¹ A. Idon [Wojciechowski], *O przejmowaniu kościołów ewangelickich*. SiM 1989, nr 3, s. 8.

²² E. Starosta, *Profanacja ewangelickich grobów*. SiM 1989, nr 2, s. 11.

²³ **O szczegółach początków pracy redakcyjnej wspomniano w rozdziale IV.**

²⁴ Wiązało się to najprawdopodobniej z trudnościami finansowymi, z jakimi zmagало się pismo od 1994 r.

²⁵ Ks. dr Henryk Czembor (ur. 1941) – absolwent ChAT; ordynowany 13.10.1963 r. przez ks. bp. Andrzeja Wantulę i mianowany wikariuszem senioralnym w Łodzi. Od 1970 r. proboszcz parafii w Tomaszowie. W latach 1964-1970 studiował historię na Uniwersytecie Łódzkim, uzyskując stopień magistra historii. Od 1972 roku pracuje na Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, gdzie w 1977 roku doktoryzował się z historii Kościoła. Od 1983 roku administrator parafii w Ustroniu, od 1985 r. proboszcz tejże parafii, obecnie emerytowany. Ks. Czembor jest autorem wielu publikacji z historii ewangelicyzmu, m.in. *Ewangelicki Kościół Unijny na Polskim Górnym Śląsku (1922-1939)*. Katowice 1993; *Parafia*

Jesteśmy, a ks. Alfred Bieta zamieszczał okazjonalnie informacje i materiały na temat polskich luteran w Wielkiej Brytanii.

Od chwili usamodzielnienia w czasopiśmie uderza niemal całkowity brak stałych rubryk. Jediną rubryką, która na stałe ukazywała się w edycji łódzkiej pisma była rubryka *Jesteśmy*, gdzie publikował swoje felietony zwykle ks. Czembor²⁶. Od 1996 roku dość regularnie pojawiała się rubryka *Na półkach z książkami* prezentująca recenzje interesujących nowości wydawniczych (aczkolwiek recenzje publikowano również wcześniej, nie miały jednak wówczas przypisanej stałej rubryki). Okresowo w rubryce *Listy* lub *List do redakcji* prezentowano korespondencję z czytelnikami.

Pismo od początku z dużym zaangażowaniem starało się uczestniczyć w polskim życiu społecznym. Podejmowana była tematyka polityczna²⁷, ze szczególnym zainteresowaniem i przejęciem komentowano nowe inicjatywy ustawodawcze, wyrażając zaniepokojenie możliwością pominięcia w ustawach wyznań protestanckich na rzecz Kościoła katolickiego²⁸ oraz dyskutowano nad miejscem ewangelicyzmu w nowej Polsce²⁹. Szczególnie obfity w artykuły wyrażające niepokój co do przyszłości ewangelicyzmu był rok 1994, już po podpisaniu konkordatu³⁰, w czasie gdy trwały jeszcze prace nad ustawą o stosunku państwa do kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Ewangelicy starali się walczyć o własne miejsce w polskim społeczeństwie. Ks. Henryk Czembor pisał: *Mniejszość nie powinna się obrażać, usuwać z życia publicznego i*

Ewangelicko-Augsburska w Ustroniu 1783-2003. Cieszyn, Ustroń 2003; *Parafia Ewangelicko-Augsburska Zbawiciela w Tarnowskich Górach*. [B. m.] 2011; a także autorem kazań, felietonów, wierszy oraz książek religijnych, pobożnościowych, m.in. *Pan mój i Bóg mój*. Ustroń 2015. Publikował również w czasopiśmie: „Rocznik Teologiczny”, „Zwiastun Ewangelicki”, „Słowo i Myśl”, z którym stale współpracował, „Ewangelik”, „Ewangelik Pszczyński” i wielu innych. Prowadzi własną działalność wydawniczą we współpracy z prywatnym wydawcą „Interfon” w Ustroniu.

²⁶ Pomysłodawcą rubryki *Jesteśmy* był sam Henryk Czembor, który tak o tym pisał: *Miałem zamiar poruszać w nim [w cyklu felietonów – aut.] problem obecności nas ewangelików we współczesnym świecie, szczególnie zaś w naszej ojczyźnie. Tymczasem, zapewne na skutek nieporozumienia między mną a Redakcją, nie napisałem kolejnych felietonów, a pod hasłem „Jesteśmy” znalazły się teksty innych autorów. [...] Być może jednak, że to moje zawołanie „Jesteśmy” nabiera przez to szerszego znaczenia. H. Cz. [Czembor], *Jesteśmy częścią polskiego społeczeństwa*. SiM 1992, nr 1, s. 2.*

²⁷ Zob. K. R. Mazurski, *Czas na pluralizm i... demokrację*. SiM 1990, nr 9, s. 2; H. Czembor, *Po wyborach do samorządu terytorialnego*. SiM 1990, nr 8, s. 2; B. Sztuchlik, *Powyborcze impresje*. SiM 1991, nr 12, s. 3.

²⁸ Zob. m.in. H. [Czembor], *We własnym domu?! SiM 1991, s.2; T. Ordyński, Ewangelik wobec konkordatu*. SiM 1994, nr 3, s. 1; J. Puczek, *Po wyborach do Sejmu*. SiM 1992, nr 3, s. 4.

²⁹ Zob. J. Szturc, *Ewangelicy w świadomości społecznej*. SiM 1992, nr 10, s. 2; H. Panusz, *Dwa garby polskiego ewangelicyzmu*. SiM 1994, nr 1, s. 4-5; Polem: *Nasze kompleksy* : [zapis dyskusji]. SiM 1994, nr 3, s. 6-7.

³⁰ M. Pietrzak, *Nowy konkordat polski*. SiM 1994, nr 4, s. 1.

hodować w sobie poczucie krzywdy i doznanej niesprawiedliwości, ale winna zaznaczyć swoją obecność w życiu społeczeństwa, dopominać się o swoje prawa i nie dać się wyłączyć ze swego narodu i ojczyzny. Pewność, że jesteśmy u siebie i wśród swoich, choć nieco różnimy się od większości, winna określać nasze postępowanie i samoświadomość.³¹ Radość z podpisania ustawy o stosunku państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP w marcu 1994 roku³² została zaprawiona łyżką goryczy z powodu milczenia mediów³³. Utwierdzona w swoich prawach społeczność ewangelicka z entuzjazmem włączyła się w budowanie nowego ładu, zastanawiając się na łamach „Słowa i Myśli”, co mogą wnieść do społeczeństwa i polskiej kultury politycznej³⁴. Po burzliwym roku 1994 problematyka polityczna uległa pewnemu wyciszeniu. W dalszym ciągu podejmowano tematy społeczne, ale coraz rzadziej z pozycji obłączonej twierdzy. Na plan pierwszy wysuwały się zagadnienia ogólnospołeczne, takie jak: ochrona przyrody³⁵ (rok 1995 ONZ ogłosiła Rokiem Ochrony Przyrody) czy rola kobiet w społeczeństwie i Kościele³⁶. W 1996 roku powraca sprawa Konkordatu. Jak pisała redakcja: *Czytelnicy „Słowa i Myśli” zwracali się do redakcji z prośbą o drukowanie materiałów dotyczących konkordatu, zwłaszcza tych jego fragmentów, które są dla nas kontrowersyjne*³⁷. Na łamach czasopisma opublikowano serię obszernych artykułów autorstwa prof. Michała Pietrzaka, prawnika

³¹ H. Cz. [Czembor], *Obywatele drugiej kategorii?* SiM 1994, nr 1, s. 1.

³² „Słowo i Myśl” szeroko odniosło się do tego ważnego wydarzenia na swoich łamach, zamieszczając sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych i odnotowując głosy w dyskusji wokół ustawy. Zob. *Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o stosunku państwa do kościoła Ewangelicko-augsburskiego w RP*. SiM 1990, nr 5, s. 6-8.

³³ [H. Czembor], *Wydarzenie mało interesujące?* SiM 1994, nr 5, s. 6-7.

³⁴ K. R. Mazurski, *Polska dziś – konieczność nowych działań*. SiM 1994, nr 9, s. [9]; J. Hauptmann, *Ewangelicyzm a polska kultura polityczna*. SiM 1994, nr 11, s. 5-7 (tekst przemówienia prof. Jerzego Hauptmanna, członka Lutheran Church Missouri, prezesa Światowego Forum Polaków Ewangelików, które wygłosił na tymże forum); *Integracja Polaków ewangelików* (wystąpienie prof. J. Maciuszki na Światowym Zjeździe Polaków Ewangelików). SiM 1994, nr 12, s. 4-5, 12.

³⁵ Zob. m.in. K. R. Mazurski, *Luteranie na rzecz ochrony przyrody*. SiM 1995, nr 6, s. 5; A. Jagucki, *Nieprzekraczalne granice*. SiM 1995, nr 3-4, s. 12-13.

³⁶ Zob. *Mozaika refleksji i idei. Seminarium dla kobiet z Centralnej i Wschodniej Europy*. SiM, 1995, nr 8, s. 3; Z. Wojciechowska, *Sprawa kobiet*. SiM 1995, nr 9, s. 2; H. Płoszek-Berndt, *Wnioski z dyskusji grupy III „Wierząca kobieta w kościele”*. SiM 1995, nr 10, s. 1; R. Bażanowski, *Próba nakreślenia roli kobiety w Biblii*. SiM 1995, nr 11, s. 3-4; U. Bujnicka, *Sprawozdanie z pobytu na konferencji dotyczącej spraw kobiet, która odbyła się w Genewie w dniach od 22 do 29 października 1995 r.* SiM 1995, nr 12, s. 9. Problematyka ta była często omawiana również we wcześniejszych latach, m.in.: Z. Wojciechowska, *Kobiety dochodzą do głosu*. SiM 1992, nr 3, s. 7; też, *Kobiety odpowiedzialne za świat*. SiM 1992, nr 6, s. 2-3; też, *Głos kobiet luteranckich*. SiM 1993, nr 8, s. 3; też, *Kobieta i praca. Możliwość awansu i kariery*. SiM 1994, nr 3, s. 2-3.

³⁷ *Konkordat powraca*. SiM 1996, nr 3, s. 4.

konstytucjonalisty na temat konkordatu.³⁸ Oczywiście, wymienione zagadnienia nie wyczerpują tematyki społecznej podejmowanej na łamach „Słowa i Myśli”, stanowią jednak pewien zapis problemów, którymi żyła wówczas społeczność ewangelicka oraz dręczących ją niepokojów. Poza wymienionymi obszernie dyskutowana była problematyka ekumenii³⁹ (w tym procesu koncyliarnego)⁴⁰, a także wprowadzenie religii do szkół⁴¹ czy ważne problemy etyczno-społeczne⁴². Osobną grupę artykułów stanowią te o charakterze tożsamościowym, gdzie ewangelicyzm postrzegany jest nie w relacji do katolicyzmu czy z perspektywy reszty społeczeństwa, lecz gdy sami ewangelicy zastanawiają się nad obecnym stanem wspólnoty protestanckiej i swoją przyszłością⁴³. Dominującą rolę odgrywa tu Kościół Ewangelicko-Augsburski⁴⁴, jednak w piśmie prezentowane są również inne wyznania protestanckie, a przynajmniej niektóre z nich: ewangelicyzm reformowany⁴⁵, metodyzm⁴⁶; zamieszczono również kilka artykułów o

³⁸ Zob. M. Pietrzak, *Konkordat. Część I*. SiM 1996, nr 3, s. 4-5; *Część II*. Tamże, nr 4, s. 4; *Część III*. Tamże, nr 5, s. 4-5; *Część IV*. Tamże, nr 6, s. 8-9.

³⁹ K. Toeplitz, *Międzywyznaniowe sympozjum „Ekumenia dzisiaj – nasze trudności i zadania”*, Warszawa, 14 maja 1992 roku, *Chrześcijańska Akademia Teologiczna*. SiM 1992, nr 7, s. 10-11; J. Szturc, *O jedność protestantyzmu w Polsce*. SiM 1993, nr 9, s. 8-9; *Ekumenia czy cicha walka*. SiM 1995, nr 9, s. 1; H. Dominik, *Kręte drogi polskiego ekumenizmu*. SiM 1996, nr 2, s. 4.

⁴⁰ E. Kononienko-Pawlas, *Proces koncyliarny na rzecz pokoju, sprawiedliwości i zachowania stworzenia*. SiM 1991, nr 12, s. 8-9.

⁴¹ *Oświadczenie Konsystorza Kościoła Ewangelicko-reformowanego w Polsce w sprawie nauczania religii w szkołach publicznych*. SiM 1992, nr 6, s. [14 – okładka; T. Szczepański, *Religia w szkole – jestem za, a nawet przeciw*. SiM 1992, nr 7, s. 2].

⁴² J. Neumann, *Niewola narkotyku*. SiM 1991, nr 2-3, s. 10-11; J. Romankow, *Eutanazja – spojrzenie na problem*. SiM 1991, nr 6, s. 7; E. Rydygier, T. Ordyński, *Etyka a prawo*. SiM 1992, nr 1, s. 10; *Etyka w środowisku naukowym i oświatowym*. SiM 1996, nr 4, s. 8-9; Z. Wojciechowska, *Stary człowiek. Warunki życia i potrzeby*. SiM 1993, nr 12, s. 11-12; na temat kary śmierci: R. Leszczyński, *Znak Kaina*. SiM 1996, nr 4, s. 10.

⁴³ W 1996 r. na łamach „Słowa i Myśli” ukazał się m.in. obszerny artykuł Jana Szturca *Kryzys cywilizacji czy kres chrześcijaństwa*. SiM 1996, nr 1, s. 4-5. Zainspirował on środowisko i w numerze marcowym ukazał się ciekawy komentarz Karola Radomskiego, *Żywy czy martwy Kościół* (SiM 1996, nr 3, s. 3) wskazujący na potrzebne zmiany w łonie ewangelicyzmu. Zob. także: J. Szczepański, *Możliwości i formy aktywizacji społeczności ewangelickiej w Polsce*. (Referat nadesłany na II Sympozjum Ewangelickie Wiśła Jawornik 1995). SiM 1996, nr 2, s. 11-12.

⁴⁴ Zob. J. Szturc, *Głos o stanie Kościoła*. SiM 1993, nr 7, s. 5; tenże, *Kilka uwag o Zasadniczym Prawie Wewnętrznym*. SiM 1994, nr 4, s. 2; polem.: H. Czembor, *Prawo kościelne i jego stosowanie*. Tamże, nr 5, s. 4-5; J. Szarek, *Informacja o Kościele Ewangelicko-Augsb. w RP*. Tamże, nr 10, s. 4-6.

⁴⁵ Zob. m.in.: Z. Tranda, W. Bender, *Oświadczenie Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w sprawie ustawy o ochronie życia poczętego uchwalone dnia 4 maja 1991 r.* SiM 1991, nr 6, s. 3; R. Leszczyński, *Kościół ewangelicko-reformowany w Łodzi ma 60 lat*. SiM 1992, nr 9, s. 4; RAL [R. Leszczyński], *Rocznica ważna nie tylko dla Hołdunowa*. SiM 1994, nr 9 s. [8].

⁴⁶ *Słowo metodystów*. SiM 1992, nr 5, s. 1; J. Wild, *Metodyści na Pomorzu środkowym*. Tamże, nr 7, s. 9; K. R. Mazurski, *W kolebce metodyzmu*. SiM 1993, nr 11, s. 10.

menonitach (w tym wypadku raczej o charakterze historycznym)⁴⁷ oraz o Kościele polskokatolickim⁴⁸, a w 1996 roku pojawił się obszerny artykuł prezentujący myśl społeczną Kościoła Zielonoświątkowego w RP⁴⁹; stanowiło to na pewno swoiste wyjście z enklawy historycznych kościołów ewangelickich i otwarcie na ewangelikalizm.

Nie negując otwartości redakcji na aktualne problemy i zjawiska społeczne, warto jednak zauważyć, że powoli celem nadrzędnym pisma stało się raczej zaprezentowanie „ewangelickiego spojrzenia” środowisku zewnętrznemu, z drugiej strony dbano o to, aby informować na bieżąco o ważnych wydarzeniach w światowym protestantyzmie, ze szczególnym uwzględnieniem działalności polskich luteran na Obczyźnie, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii⁵⁰. Artykuły relacjonujące tę działalność były skierowane głównie do ewangelików, zarówno tych czytających pismo w kraju, jak i tych prenumerujących je za granicą. Niemalą rolę w dość obfitej informacji na temat życia społeczności polskich ewangelików w Anglii odegrał fakt, że w Wielkiej Brytanii „Słowo i Myśl” miało dwóch swoich stałych autorów – korespondentów: ks. Alfreda Bietę i Adama Gasia. Pojawiają się zespoły notek informacyjnych o wydarzeniach w Anglii, tzw. *Kronika angielska*⁵¹, nadsyłało również informacje okolicznościowe na temat jubileuszy polsko-ewangelickich parafii w Wielkiej Brytanii⁵². W 1993 roku cały numer poświęcono jubileuszowi 50-lecia Zrzeszenia Ewangelików Polaków w Wielkiej Brytanii (numer nie zawierał innych tekstów)⁵³. W ramach numeru, m.in. przedstawiono historyczne kazanie wygłoszone przez ks. bp. Andrzeja Wantulę w Londynie w 1945 roku⁵⁴, zamieszczono również obszerny wywiad z Adamem Gasiem, honorowym sekretarzem Zrzeszenia Ewangelików Polaków w Wielkiej Brytanii, pojawiły się sylwetki obecnych i zmarłych działaczy ZEP.⁵⁵ Ponadto, redakcja „Słowa i Myśli” ufundowała honorową nagrodę dla

⁴⁷ P. Fijałkowski, *Śladami menonitów*. Część I. SiM 1992, nr 1, s. 9, *Zakończenie*. SiM 1992, nr 10, s. 5; tenże, *Zmierzch menonickiego świata*. SiM 1993, nr 5-6, s. VIII (wkładka).

⁴⁸ E. Bałakier, *Polskokatolicy*. SiM 1993, nr 10, s. 12.

⁴⁹ T. Dębowski, *Zarys myśli społecznej Kościoła Zielonoświątkowego w RP*. SiM 1996, nr 5, s. 6-7.

⁵⁰ Nie zapomniano też o ewangelikach reformowanych na obczyźnie. Zob. m.in. *Polski Kościół Ewangelicko-Reformowany w Wielkiej Brytanii*. SiM 1990, nr 6-7, s. 13-14.

⁵¹ *Kronika angielska*. SiM 1991, nr 10-11, s. 8-9; *Kronika angielska*. SiM 1995, nr 12, s. 7.

⁵² R. Szczutek, *45-lecie zboru polsko-ewangelickiego w Southwater*. SiM 1992, nr 6, s. 6; A. Gaś, *45-lecie Polskiego Zboru Ewangelickiego w Reading*. SiM 1993, nr 9, s. 7. Tenże, *45-lecie Bradford-Leeds*. SiM 1993, nr 12, s. 7; *45 lat Cambridge*. SiM 1994, nr 6-7, s. 8-9.

⁵³ „Słowo i Myśl”: wydanie specjalne z okazji pięćdziesięciolecia Zrzeszenia Ewangelików Polaków w Wielkiej Brytanii 1943-1993. SiM 1993, nr 9, s. 7.

⁵⁴ A. Wantuła, *Kazanie wygłoszone przez ks. dra A. Wantulę w Kościele Świętej trójcy w Londynie z okazji uroczystości 3 maja 1945 r.* SiM 1993, nr 3, s. 1.

⁵⁵ Sylwetki członków Zarządu ZEP. Tamże, s. 6-7 oraz In memoriam. Tamże, s. 10-11.

działacza ewangelickiego „mającego szczególny wkład w utrwalanie ewangelicyzmu polskiego poza granicami kraju”, co ogłoszono na łamach wspomnianego numeru. W tym samym roku parafie ewangelickie w Cambridge i Londynie odwiedził biskup Kościoła, Jan Szarek. Wydarzenie to znalazło swój zapis w postaci fotoreportażu.⁵⁶ Poza tym również w innych numerach tego roku pojawiały się okolicznościowe artykuły ks. Alfreda Biety⁵⁷. Integrację pogłębił zorganizowany w Warszawie 1994 roku Zjazd Polaków Ewangelików, który również odbił się szerokim echem na łamach pisma.⁵⁸ Na zjeździe powołano Forum Polaków Ewangelików, którego dalsze losy stały się następnie tematem kilku artykułów.⁵⁹ Nie zabrakło również hołdu dla organu prasowego Polskiego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego na Obczyźnie, zasłużonego „Posła Ewangelickiego”⁶⁰. Nie tak szeroko reprezentowane było życie społeczności Polaków ewangelików na Zaolziu, ale i ten temat doczekał się kilku artykułów⁶¹, w tym ciekawego artykułu Stanisława Zahradnika, historyka i zasłużonego działacza PZKO⁶², o polskim czasopiśmiennictwie ewangelickim na Zaolziu⁶³. Z równym zainteresowaniem „Słowo i Myśl” relacjonowało wydarzenia z zagranicznych Kościołów protestanckich, głównie luteranckich; stale starano się również przybliżyć polskiemu odbiorcy luteranizm za granicą⁶⁴.

⁵⁶ W obiektywie: Cambridge, Londyn. SiM 1993, nr 7, s. 8-9.

⁵⁷ A. Bieta, *Tolerancja (na kanwie uroczystości jubileuszowych ZEP)*. SiM 1993, nr 8, s. 7. Tenże, *Polski Kościół Ewangelicko-Augsburski na Obczyźnie w latach 1939-1990*. SiM 1993, nr 10, s. 7.

⁵⁸ Zob. m.in.: H. Dominik, *W ojcowskim domu*. SiM 1994, nr 10, s. 2-3; J. Maciuszko, *Integracja Polaków ewangelików : wystąpienie prof. J. Maciuszki na Światowym Zjeździe Polaków Ewangelików*. SiM 1994, nr 12, s. 4-5, 12.

⁵⁹ M.in. A. Bieta, *I co dalej?* SiM 1995, nr 12, s. 4; J. Szturc, *Co dalej ze Światowym Forum Polaków Ewangelików?* SiM 1996, nr 4, s. 3.

⁶⁰ „Poseł Ewangelicki” był miesięcznikiem Polskiego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego na Obczyźnie. Ukazywał się od 1945 r. W 1996 r. został przekształcony w kwartalnik. Jego wieloletnim redaktorem i autorem większości artykułów był ks. A. Bieta, *Posel Ewangelicki*. SiM 1996, nr 5, s. 2. W niniejszej pracy nie badano zawartości „Posła Ewangelickiego”, gdyż nie był wydawany w kraju.

⁶¹ S. Zahradnik, *Zarys problematyki wyznaniowej na Zaolziu*. SiM 1995, nr 6, s. 1; W. Josiek, *Zrzeszenie Związków Ewangelickiej Młodzieży na Śląsku Zaolziańskim w latach międzywojennych*. SiM 1995, nr 10, s. 8-9.

⁶² PZKO – Polski Związek Kulturalno-Oświatowy, organizacja społeczna w Republice Czeskiej reprezentująca mniejszość polską w Czechach. Jest to działająca od 1947 r. największa pod względem liczby członków polska organizacja w Republice Czeskiej. Zob. strona internetowa PZKO : <http://pzko.cz/> : dostęp z dn.: 25 października 2015 r.

⁶³ S. Zahradnik, *Polskie czasopiśmiennictwo ewangelickie na Zaolziu*. SiM 1995, nr 10, s. 2-3.

⁶⁴ Zob. m.in.: V. Rasmusen, *O duńskim Kościele*. Rozm. J. Wild. SiM 1992, nr 5, s. 4; A. Bieta, *Kościół Ewangelicko-Augsburski w Bawarii*. SiM 1993, nr 2, s. 4-5; R. Leszczyński (jr), *Historia kościoła Ewang.-augsb. w Austrii*. 1994, nr 3, s. 5, 12; J. Gross, *Ewangelicki Kościół Augsburskiego Wyznania na Słowacji*. SiM 1995, nr 2, s. 8.

Krąg tematyki społecznej zamyka tematyka historyczna, która stanowi pod względem objętości zagadnienie być może najszerzej reprezentowane (aczkolwiek, jeśli brać pod uwagę rangę i miejsce występowania w piśmie z pewnością ustępuje współczesnym zagadnieniom społeczno-politycznym). Artykuły historyczne można również podzielić na kilka kręgów tematycznych, poczynawszy od szeroko reprezentowanej tematyki reformacyjnej⁶⁵, poprzez historię protestantyzmu w różnych regionach Polski⁶⁶ i miastach⁶⁷, ze szczególnym uwzględnieniem historii luteranizmu, oraz bogato reprezentowany wkład Polaków ewangelików w walkę z hitleryzmem, zarówno w kraju⁶⁸, jak i na frontach II wojny światowej⁶⁹, aż po obszernie zarysowane biogramy historycznych postaci z dziejów kultury protestanckiej. Ta ostatnia grupa obejmuje zarówno osoby zasłużone dla rozwoju ewangelicyzmu w Polsce⁷⁰, jak i osoby ważne ze

⁶⁵ Zob. m.in. J. Szturc, *Bracia Polscy w osądzie historii*. SiM 1990, nr 2, s. 11; P. Fijałkowski, *Żydzi i ewangelicy w Rzeczypospolitej szlacheckiej. Refleksje nad wspólnotą losów*. SiM 1992, nr 10, s. 6-7; K. R. Mazurski, *O głośnej dyskusji teologicznej na Śląsku*. SiM 1995, nr 2, s. 5; H. Dominik, *Pradzieje polskiej reformacji*. Tamże, część I: nr 10, s. 7-8, część II: nr 11, s. 11.

⁶⁶ Szczególnie licznie reprezentowane były artykuły poświęcone regionom, gdzie ewangelicyzm kiedyś miał rzesze wyznawców, a wskutek wydarzeń historycznych, obecnie wymiera. Por. J. Wild, *W Świdwinie po polsku : ewangelicyzm na Pomorzu*. SiM 1993, nr 11, s. 11; Tenże, *Kościół wyznający : ewangelicyzm na Pomorzu*. SiM 1995, nr 3-4, s. 14; K. R. Mazurski, *Początki protestantyzmu na ziemi kłodzkiej*. 1995, nr 1, s. 10.

⁶⁷ Zob. m.in. P. Fijałkowski, *Luteranie w Sochaczewie*. SiM 1991, nr 1, s. 6; A. Wojciechowski, *Luteranie w Byczynie*. SiM 1991, nr 4, s. 5; A. Hławiczka, *Kilka wspomnień z historii parafii ewangelickiej w Katowicach w pierwszych latach po wojnie*; P. Fijałkowski, *Początek parafii luterskiej w Łowiczu*. SiM 1996, nr 1, s. 7.

⁶⁸ R. Azembski, *Martyrologia i walka polskiego duchowieństwa luterskiego (1939-1945)*. SiM 1990, nr 5, s. 81.

⁶⁹ Z. Wojciechowska, „*Nie jestem bohaterem*”. SiM 1992, nr 3, s. 6 (artykuł poświęcony sylwetce mjr. Adama Pilcha, ps. Góra-Dolina, kawalera Orderu Virtuti-Militarii, cichociemnego, spadochroniarza Armii Krajowej, żołnierza nowogródzkiej AK, który jako jedyny dowódca wraz ze swym oddziałem przedarł się ze wschodnich rubieży do Warszawy i wziął udział w Powstaniu Warszawskim.); *Lista poległych i zmarłych żołnierzy-ewangelików 2 korpusu Wojska Polskiego we Włoszech*. Oprac. R. Szczurek. SiM 1994, nr 6-7, s. 6; Emigracyjne uroczystości zakończenia II wojny światowej. SiM 1995 nr 6, s. 6-7; R. L. [Rafał Leszczyński], *Zjazd żołnierzy ewangelików w Rzymie*. Tamże, s. 10; *Kazanie wygłoszone przez pastora amerykańskiego rev. Ronalda T. Englanda w czasie nabożeństwa ku czci zakończenia II wojny światowej*. Tamże, s. 11.

⁷⁰ Zob. T. Sikora, *Andrzej Hławiczka (1866-1914) : wspomnienie w 125-lecie urodzin*. SiM 1991, nr 9, s. 12-13; Ks. Jerzy Trzanowski – *Słowiański Luter : kalendarium życia i twórczości*. Oprac. T. Sikora. SiM 1992, nr 4, s. 11; W. Sosna, *Jeszcze o dacie urodzin ks. Jerzego Trzanowskiego*. SiM 1992, nr 5-6, s. III (wkładka); J. Pilch, *W 170-letnią rocznicę urodzin Jana Śliwki z Cieszyna*. SiM 1993, nr 10, s. 10-11; T. Sikora, *Karol Hławiczka – człowiek wiary, pieśniarz religijny*. Oprac. U. Szeliga. SiM 1995, nr 10, s. 10-12 - obszerny artykuł miał formę zapisanych przez Urszulę Szeligę wspomnień Tadeusza Sikory, syna ks. Pawła Sikory, który był bliskim współpracownikiem Karola Hławiczki w Społeczności Chrześcijańskiej na temat osoby Karola Hławiczki, muzyka, ale i człowieka wiary, autora wielu pieśni religijnych, którego Tadeusz Sikora znał osobiście. Z postaci mniej znanych: R. K. Lissowska, *Pamięci księdza Józefa Nierostka*. 1995, nr 1, s. 6; P. Fijałkowski, *Opowieść o księdzu Skrodzkiem*. 1996, nr [5], s. 12.

względów poza religijnych dla polskiej kultury głównego nurtu⁷¹ (a także historii), osoby, które jednocześnie były ewangelikami, a których popularność i zasługi wskazują wyraźnie na fakt, że bez polskich ewangelików kultura polska byłaby znacznie uboższa⁷² (zwracają w tym gronie uwagę sylwetki znanych aktorów: Eugeniusza Bodo, Tola Mankiewiczówny⁷³). Osobną grupę stanowią wybitne postaci światowego protestantyzmu, choć nie są one bardzo licznie reprezentowane, najwięcej uwagi poświęcono Albertowi Schweitzerowi, pisano także o Dietrichu Bonhoefferze⁷⁴.

Zagadnienia kulturalne zajmowały dość poczesne miejsce na łamach „Słowa i Myśli”⁷⁵. Zwraca jednak uwagę swoiste zawężenie tematyki do zagadnień typowych dla kultury luterkańskiej. Tak, więc szczególnie obszernie i niemal w każdym numerze pisma odnotowywano wydarzenia życia muzycznego, liczne koncerty muzyki organowej i chóralnej. Prezentowano sylwetki muzyków⁷⁶. Muzyka organowa zajmowała zresztą miejsce szczególne na łamach pisma. Powstał swoisty cykl (bez wyznaczników formalnych) o organach w poszczególnych ewangelickich kościołach, artykuły miały wręcz profesjonalny charakter, podawano np. szczegóły techniczne i opisywano możliwości danego instrumentu. Dużo mniejszym zainteresowaniem cieszyły się sztuki plastyczne.⁷⁷ A swoistym ewenementem był artykuł na temat teorii teatru Kantora, który pojawił się nieoczekiwanie w jednym z numerów z roku 1991 roku⁷⁸. Kolejnym, typowym dla kultury ewangelickiej kręgiem zainteresowań były wydarzenia kulturalne poświęcone historii ewangelicyzmu, a tym samym budujące ewangelicką tożsamość.

⁷¹ Zob. m.in.: R. K. Lissowska, *Mikołaj Rej w 425 rocznicę jego śmierci*. SiM 1994, nr 9, s. [11]; J. Szturc, *Mistrz Walenty z Rożdzenia – niezwykle człowiek, niezwykle dzieło*. Tamże, nr 12, s. 10; A. Sadowska, *Samuel Bogumił Linde (1771-1847)*. SiM 1996, nr [5], s. 3.

⁷² Zob. T. W. Świątek, *Lucyna Ćwierciakiewiczowa autorka popularnej do dziś książki kucharskiej*. SiM 1991, nr 2-3, s. 8-9; M. Skalicka, *Ks. Karol Kotschy pisarz, poeta, pomolog*. SiM 1991, nr 12, s. 7; T. W. Świątek, *Pamięci Jana Wedla – dyrektora firmy „E. Wedel”*. SiM 1992, nr 10, s. 10.

⁷³ T. W. Świątek, *Eugeniusz Bodo też był ewangelikiem*. SiM 1991, nr 7-8, s. 14-15; tenże, *Tola Mankiewiczówna*. SiM 1993, nr 11, s. 4.

⁷⁴ Zob.: E. Sałas, *Lekarz z Lambarene : w poszukiwaniu filozoficznych źródeł schweitzerowskiej etyki czci dla życia*. SiM 1991, nr 5, s. 14; J. Romankow, *O Dietrichu Bonhoefferze – uroczystości w Sławnie i na Mazurach*. SiM 1995, nr 11, s. 5; tenże, *O ochronie środowiska w etyce lekarskiej na przykładzie poglądów Alberta Schweitzera i Konrada Lorentza*. 1995, nr 1, s. 6; R. Leszczyński, jr, *Albert Schweitzer – posłaniec nadziei*. 1996, nr [3], s. 7.

⁷⁵ A. Łapicki : *Kultura obroni się sama ; rozmowa z Andrzejem Łapickim prezesem Związku Artystów Scen Polskich*. Rozm. R. Azembski. SiM 1992, nr 1, s. 8.

⁷⁶ Z. Lipowski, *Jan Sztwiertnia – w 80. rocznicę urodzin kompozytora*. SiM 1991, nr 7-8, s. 8-9.

⁷⁷ Artykuły na ten temat pojawiały się sporadycznie: K. Lazar, *Protestanci i sztuka*. SiM 1994, nr 1, s. 3; czasem omawiano architekturę niektórych budowli ewangelickich.

⁷⁸ A. Jagiełłowicz, *Idea śmierci w teorii teatru Tadeusza Kantora*. SiM 1991, nr 10-11, s. 16.

Omawiano, więc szeroko ważne wystawy na temat historii ewangelicyzmu, w tym niezwykle istotną, bo dużą warszawską wystawę poświęconą ewangelickim cmentarzom⁷⁹, zorganizowaną w 1992 roku przez Komisję Ochrony Pamiątek działającą przy Parafii Św. Trójcy w Warszawie. Wskazywano również na znaczenie dla ewangelickiej i polskiej kultury protestanckich muzeów: Muzeum Reformacji w Mikołajkach⁸⁰, czy muzeum w Ustroniu, utworzonego, jako cenny dar ewangelickiej działaczki śląskiej Marii Skalickiej, w domu ofiarowanym na ten cel przez samą ofiarodawczynię i kolekcjonerkę⁸¹.

Równie szerokie odbicie znajdują zagadnienia typowe dla ewangelickiej kultury słowa; można tu wyróżnić przynajmniej dwa nurty: nurt niejako historyczny wskazujący na wagę Biblii i postylli dla kultury ewangelickiej⁸² oraz wątek autotematyczny poświęcony zagadnieniom historii i współczesności czasopiśmiennictwa luterńskiego⁸³. Literatura piękna jest reprezentowana dość szeroko, ale głównie poprzez utwory poetyckie, w większości autorstwa dwóch poetów: Lucjana Krzemienieckiego, którego wiersze publikowano niemal w każdym numerze i to na poczesnym miejscu, (zwykle na początku numeru, aczkolwiek kolejne utwory często pojawiały się pośród innych artykułów); oraz poezje Henryka Dominika, który był również felietonistą pisma. Artykuły z historii i teorii literatury drukowano sporadycznie⁸⁴.

⁷⁹ T. W. Świątek, *200 lat cmentarzy ewangelickich w Warszawie*. SiM 1992, nr 8, s. 2 – dot. wystawy otwartej w Muzeum Woli w Warszawie; A. Janowska, *Śladami ewangelickiej przeszłości*. SiM 1993, nr 2, s. 4-5 – dot. działalności wystawienniczej Komisji Ochrony Pamiątek działającej przy Parafii Św. Trójcy w Warszawie; a zwłaszcza wspomnianej wystawy *Obecni... 200 lat cmentarzy ewangelickich w Warszawie. Karty z dziejów ewangelików warszawskich*. Wystawę otwarto w czerwcu 1992 r. pałacyku Muzeum Woli i była ważnym wydarzeniem kulturalnym w życiu Warszawy, poprzedzała ją konferencja naukowa, a towarzyszyły jej liczne imprezy okolicznościowe.

⁸⁰ Z. Wojciechowska, *Do czego potrzebne jest nam Muzeum Reformacji*. SiM 1992, nr 7, s. 6-7.

⁸¹ J. Szturc, „*Zbiory Marii Skalickiej*”, czyli wielki dar dla ziemi cieszyńskiej. SiM 1993, nr 10, s. 6.

⁸² Przykładem mogą być następujące artykuły: P. Staniecsek, „*Dambrówka*” mojej starki. SiM 1991, nr 6, s. 9; *Cenny zabytek polsko-ewangelicki z czasów reformacji odnaleziono w... Katowicach*. SiM 1995, nr 5, s. 8-9 – dot. odnalezienia Biblii Brzeskiej z 1563 r.

⁸³ Zob. m.in. artykuły Jana Szturca: *Polskie czasopisma luterńskie po 1945 roku*. SiM 1991, nr 2-3, s. 6-6; *Początki prasy luterńskiej*. SiM 1993, nr 2, s. 4-5; *Polska prasa luterńska w okresie międzywojennym*. SiM 1993, nr 12, s. 9. A także: J. Romankow, *Czasopisma społeczno-kulturalne w Polsce*. SiM 1995, nr 5, s. 3.

⁸⁴ B. Zeler, *Duch Św. we współczesnej polskiej poezji*. SiM 1993, nr 2, s. 7; E. Fonfara, *Siedemnastowieczni twórcy literatury polskiej na Śląsku; Piotr Wachenius, Jan Malina i Maciej Gutthater-Dobrcki*. SiM 1996, nr [1], s. 11.

Warto jeszcze wspomnieć o pojawiającej się na łamach pisma – ogromnie modnej i popularnej w latach 90. tematyce ezoterycznej⁸⁵. Jednak już w latach 1994-1995 można zaobserwować pewne oznaki zdystansowania się wobec tych zagadnień, czy to w formie bezpośredniej krytyki⁸⁶, czy też w ujęciu nieco żartobliwym⁸⁷.

VIII.2. Kraków (1996-2004)

„Słowo i Myśl” ukazywało się w Krakowie od grudnia 1996 do kwietnia 2004 roku. Pierwszy numer krakowskiej edycji „Słowa i Myśli” ukazał się w grudniu 1996 roku i był numerem łączonym za grudzień 1996 i styczeń 1997. Ten dość charakterystyczny dla prasy luterńskiej (przywiązanej do roku liturgicznego) sposób numeracji, powielany później w kolejnym roczniku, spowodował pewne zamieszanie w rocznej numeracji zeszytów, nawiązywał jednak do zwyczaju obchodzenia roku kościelnego, a ten zgodnie z liturgią rozpoczynał się na początku grudnia wraz Adwentem.

W rubryce *Od wydawcy* nowy wydawca Bogusław Tondera pisał: *dzięki życzliwej postawie Państwa Zofii i Andrzeja Wojciechowskich, którym niniejszym składam podziękowania, przychylności władz Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego oraz gotowości twórczej Autorów tekstów, podpisana została umowa wydawnicza, która, mam nadzieję, rozpoczyna kolejny, wieloletni cykl ukazywania się miesięcznika. – i dalej: Pragnę by „Słowo i Myśl” było gazetą towarzyszącą naszej codzienności [...]. Dlatego proszę was, Drodzy Czytelnicy o stały kontakt z gazetą. Mile widziane będą wszelkie uwagi dotyczące zawartości merytorycznej, oprawy graficznej, jakości druku i dystrybucji*⁸⁸. Tym samym Bogusław Tondera otworzył nowy rozdział w dziejach pisma, które miało lepiej odpowiadać na potrzeby czytelników. W dalszym ciągu artykułu redaktor i wydawca zarazem zobowiązał się do stworzenia nowej szaty graficznej pisma i podnoszenia jakości miesięcznika.

⁸⁵ *Psychotronika to zdrowie* : rozmowa z Lechem Emfazym Stefańskim – radiestetą. Rozm. R. Azembski. SiM 1992, nr 6, s. 11; T. W. Świątek, *Tajemne misterium w Konstancinie*. SiM 1994, nr 4, s. 6.

⁸⁶ H. Dominik, *New age*. SiM 1994, nr 4, s. 5.

⁸⁷ Przykładem może być opublikowany przedruk z „Dziennika Polskiego” z dn. 6 lutego 1995 r.: Z. Czechowiczowa, *Przepowiednie Nostradamusa*. SiM 1995, nr 9, s. 5 – tekst opatrzone był żartobliwym komentarzem Adama Gasia, który wskazywał, iż zamieszczony artykuł ma charakter wyłącznie ciekawostki.

⁸⁸ B. Tondera, *Drodzy Czytelnicy*. SiM grudzień 1996-styczeń 1997.

Rys.31. „Słowo i Myśl” – edycja krakowska



Bogusław Tondera był od tej chwili depozytariuszem pisma i stanowił początkowo jednoosobową jego redakcję, sam również je wydawał. Od początku jednak stawiał na współpracę z dotychczasowymi redaktorami i autorami pisma, którzy powierzyli mu je w depozyt. Tak więc w piśmie nadal publikowali ci sami autorzy, a przynajmniej pewna ich część. Początkowo w gronie tym znajdowali się Zofia i Andrzej Wojciechowscy, którzy jednak z czasem usunęli się nieco w cień. W dalszym ciągu w rubryce *Jesteśmy* publikował swe felietony ks. Henryk Czembor, nadal w gronie autorów powtarzały się te same nazwiska: ks. Alfred Bieta, Henryk Dominik, Paweł Fijałkowski, Jan Szturc, Tadeusz Władysław Świątek, Jacek Romankow, prof. Krzysztof R. Mazurski, a także Rafał Leszczyński, prof. Karol Toeplitz. Niektórzy autorzy dotąd publikujący sporadycznie zacieśnili swą współpracę z pismem, m.in. Władysław Sosna czy ks. prof Bogusław Milerski, którego artykuły zaczęły ukazywać się w niemal każdym numerze. Wkrótce jednak jednoosobowa redakcja okazała się niewystarczająca. Już w 1997 roku w skład redakcji oprócz Bogusława Tondery (redaktora naczelnego) wchodziła: Ewa Szumakowicz – sekretarz redakcji, Monika Kraszevska – opracowanie graficzne, Grzegorz Szatan⁸⁹ odpowiedzialny za redakcję techniczną i Wanda Wójcik zajmująca się kolportażem. W 1998 roku do redakcji dołączyła Iwona Sala, która odpowiedzialna była

⁸⁹ W 1998 r. zastąpił go Mariusz Mrozowicz.

za serwis informacyjny (rubryka Informacje). Rok później zatrudniono korektora. W 2001 roku redakcja była już znacznie mniejsza. Tworzyli ją: Bogusław Tondera, Iwona Czajkai (wcześniej Sala) i dwie osoby odpowiedzialne za korektę i kolportaż, a w 2002 roku ze stopki redakcyjnej zniknął również korektor. Wiązało się to z kondycją finansową pisma.

Szata graficzna

W nowej odsłonie pismo ukazywało się początkowo w niezmienionej formie, zauważalna była jedynie, już od numeru „gwiazdkowego” 1996 poprawa jakości papieru. We wrześniu 1997 roku ukazał się pierwszy numer z nową okładką. Zachowano dotychczasowy format pisma 295 mm x 210 mm. Okładka miała kolor biały, była lekko błyszcząca, wydrukowana na kredowym papierze. Pojawiła się nowa, estetyczna winieta utrzymana w czerni i szarości; pod nią zamieszczono reprodukcję XVI-wiecznego drzeworytu Davida de Negkera: *Dwunastoletni Chrystus w świątyni*. Ciekawostką jest, że jako tytuł obrazu wydawca podał: *Chrystus wśród doktorów (uczonych)*. Istotnie, ten motyw w sztuce występował czasem pod takim tytułem, jednak nie w przypadku tej grafiki. Wydawcy chodziło prawdopodobnie o podkreślenie misji pisma, które miało być skierowane do inteligencji i pozostawać jednocześnie pismem chrześcijańskim. Tytuł grafiki był więc tytułem symbolicznym. Począwszy od 9 numeru 1997 roku w całym okresie krakowskim okładkę pisma zdobiła zawsze czarno-biała grafika jakiegoś dawnego mistrza, najczęściej drzeworyt (czasem wyjątkowo zamieszczano reprodukcję obrazu). Dzięki tym zabiegom „Słowo i Myśl” uzyskało naprawdę estetyczny i profesjonalny wygląd. Zamieszczanie, również wewnątrz numeru, powiązanych tematycznie z publikowanym tekstem reprodukcji drzeworytów i obrazów stało się znakiem rozpoznawczym pisma. Przykładowo: artykuł o. dr. hab. Zdzisława Kijasa: *Małżeństwa mieszane – ubogacenie czy zagrożenie dla Kościołów?*⁹⁰ został zilustrowany drzeworytem Markusa von Lindau, „Rodzicielskie błogosławieństwo” (1516), a artykuł Agnieszki Godfrejów: „*Aby byli jedno*” – *pojednanie pomiędzy Kościołami* – drzeworytem G. Pencza, zatytułowanym Kazanie ewangelickie i katolickie (ok. 1529 r.). To częste odwoływanie się do kultury wysokiej w dziedzinie sztuki nadawało pismu specyficzny „kulturalny” charakter. Oczywiście, zamieszczano również czarno-białe fotografie, a także ilustracje autorstwa Moniki Kruszyńskiej, mające najczęściej postać

⁹⁰Zob. SiM 1999, nr 32-33, s. 3-4.

ozdobnych graficznych motywów pod wierszem numeru na wewnętrznej stronie okładki, ale czasem służące również jako ozdobniki publikowanych tekstów.

Począwszy od roku 1999 na okładce poniżej grafiki znajdowała się krótka informacja polecająca wybrane artykuły i omawiane zagadnienia, wskazująca, co czytelnik znajdzie we wnętrzu numeru. Jednak już wcześniej (w 1998 r.) w przypadku dedykowania danego numeru jakiemuś tematowi umieszczano informację bezpośrednio na grafice okładowej, np. „Numer poświęcony szkolnictwu protestanckiemu”⁹¹. Pismo sprawiało estetyczne wrażenie. Może drobnym mankamentem był brak stałego kroju czcionki w nagłówkach. Panowała tu zupełna dowolność i ogromna różnorodność; w jednym numerze stosowano zazwyczaj przynajmniej kilka form i krojów pisma, zachowując jednak stały krój w tytułach rubryk. Prawdopodobnie miało to urozmaicić szatę graficzną pisma. Objętość pojedynczych numerów w latach 1997-1999 była stała – 16 stron; numery łączone liczyły od 22 do 32 stron. Wraz z ostatnim numerem z 1999 roku zwiększono objętość do 48 stron⁹², co wydłużało cykl wydawniczy i w 2000 roku „Słowo i Myśl” przekształciło się praktycznie w dwumiesięcznik, przy zachowaniu jednak dotychczasowej numeracji (numery łączone). System ten przetrwał do końca edycji krakowskiej, w praktyce jednak zdarzały się numery łączone za 4 miesiące⁹³. W dodatku w 2003 roku pismo – przeżywające już wyraźny kryzys – zmniejszyło ponownie objętość o połowę (do 24 stron) i to, mimo iż wszystkie numery były co najmniej podwójne.

Treść

W początkowym okresie edycji krakowskiej pisma zachowano dotychczasowe rubryki: *Jesteśmy* (felietony ks. Czembora), *Na półce z książkami* (recenzje), *Zamiast katechizmu* (rubryka Henryka Dominika. Z nowych wprowadzono jedynie *Perły architektury*, cykl poświęcony ewangelickiej architekturze sakralnej. W 1998 roku wprowadzono stałą, graficznie wyodrębnioną rubrykę *Informacje* (zawsze umieszczaną na końcu pisma), poprzedzała ją rubryka *Listy, opinie, polemiki* zawierająca listy do redakcji i nadsyłane komentarze. Postanowiono również lepiej wykorzystać przestrzeń okładki: na tylnej okładce pisma, począwszy od połowy 1997 roku, publikowano *Przegląd czasopism*, zawierający krótki przegląd prasy ewangelickiej. Wśród polecanych

⁹¹ SiM 1998, nr 6.

⁹² Zmieniono też wówczas okładkę na sztywniejszą kartonową.

⁹³ Por. np. SiM 2001, nr 1-4 (jeden zeszyt). SiM 2003, nr 1-4 (jeden zeszyt).

czasopism regularnie występował „Zwiastun”, reformowana „Jednota” i metodystyczny „Pielgrzym Polski”, z czasem pojawiły się również tytuły: „Myśl Protestancka”, „Gazeta Ewangelicka”. Z nowszych rubryk warto również wymienić *Film*, gdzie zamieszczano obszerne recenzje wybranych obrazów filmowych, oraz od 2001 roku rubrykę *Ludzie*⁹⁴. Ta ostatnia rubryka była ciekawym, autorskim pomysłem Grażyny Kubicy, która postanowiła przedstawić czytelnikom postacie osób bliskich, żyjących niejako w cieniu sławnych postaci polskiego ewangelicyzmu⁹⁵, ale także zechciała pochylić się nad wszystkimi zapomnianymi, szkicując ich portrety indywidualne⁹⁶ i zbiorowe⁹⁷. Przywołała również postać swego dziadka, Józefa Kubicy, zamordowanego w czasie wojny w obozie Mauthausen-Gusen⁹⁸. Stałym elementem pisma był również wiersz drukowany zwykle na drugiej stronie okładki. W kwestii poezji nastąpiła dość zasadnicza zmiana w stosunku do okresu łódzkiego. Wiersze publikowane w „Słowie i Myśli” w latach 1997-2003 to w większości wiersze uznanych poetów, klasyków literatury polskiej i obcej. Z literatury obcej publikowano m.in. wiersze Thomasa Stearnsa Eliota⁹⁹, George’a Herberta¹⁰⁰, Paula Verlaine’a¹⁰¹, Miltona¹⁰², Kawafisa¹⁰³; ze staropolskiej – Jana Kochanowskiego¹⁰⁴, Wacława Potockiego¹⁰⁵, Mikołaja Sępa Szarzyńskiego¹⁰⁶, Stanisława Herakliusza Lubomirskiego¹⁰⁷, a z poezji polskiej

⁹⁴ Autorką rubryki była znana socjolog ewangelicka dr Grażyna Kubica, która tak skomentowała powstanie rubryki i związane z nią plany: *Będę tu pisać o ludziach, którzy często musieli żyć w cieniu swych wielkich bliskich, musieli się z ich wielkością mierzyć, borykać i jakoś żyć, trwać przy swoim. Chcę pisać o „siostrach Szekspira”, jego synach, córkach i młodszych braciach. Chcę wyciągnąć ich z cienia, niech mówią*. SiM 2001, nr 9-10, s. 40.

⁹⁵ G. Kubica, *Pan Staś Wantuła*. SiM 2001, nr 9-10, s. 40-41.

⁹⁶ Taż, *Pani Różia i Wincenty Lutosławski*. SiM 2001, nr 11-12, s. 32. Artykuł ten okazał się wyjątkowo kontrowersyjny z powodu sposobu zaprezentowania diakonatu Eben-Ezer w Dziegielowie i jego założyciela ks. Karola Kulisza (którego czytelnicy rozpoznali pod pseudonimem pastor K.). Nadesłano wiele listów wyrażających protest wobec tak ukazanej postaci ks. Kulisza. Redakcja fragmenty niektórych opublikowała, zamieszczono także wyjaśnienia autorki i redaktora naczelnego. SiM 2002, nr 9-10, s. 19.

⁹⁷ Taż, *Nasi Żydzi*. SiM 2002, nr 9-10, s. 14-15 – dotyczy nieznanymi szerzej ewangelików żydowskiego pochodzenia i ich losów (Anny Oderfeldówny, Reni Sokalówny, rodziny Grunkraut). Taż, *Śpiewajcie Panu pieśń nową*. Tamże, nr 11-12, s. 14-15 – o roli pieśni w życiu ewangelików.

⁹⁸ G. Kubica, *Pusty hotel*. SiM 2003, Cz. I, nr 1-4, s. 17; Cz. II, nr 5-6, s. 19-20.

⁹⁹ Zob. T. S. Eliot, *Opoka* (fragment). SiM 1997, nr 10; SiM 1998, nr 2 i 3.

¹⁰⁰ G. Herbert, *Marność*. SiM 1998, nr 6.

¹⁰¹ P. Verlaine, *Z „Mądrości”*. Tamże, nr 10.

¹⁰² Milton, *Raj utracony* (fragment). SiM 1997, marzec.

¹⁰³ K. Kawafis, *Vulnerat omnes, ultima necat*. SiM 1998, nr 4; Tenże, *Mrok i cienie*. SiM 2003, nr 5-6.

¹⁰⁴ J. Kochanowski, *Nowy Rok*. SiM 2003, nr 11-12.

¹⁰⁵ W. Potocki, *Żywot ludzki*. SiM 1998, nr 11; Tenże, *Człowiek igrzysko Boże*. SiM 2000, nr 1-2.

¹⁰⁶ M. Sęp Szarzyński, *Iż próżne człowiecze staranie bez Bożej pomocy*. SiM 1999, nr 9.

¹⁰⁷ S. H. Lubomirski, *Sonet na całą Mękę Pańską*. Tamże, nr 3-4.

współczesnej, na przykład Wojciecha Bąka¹⁰⁸ czy Zbigniewa Herberta¹⁰⁹. W przypadku polskiej współczesnej poezji ewangelickiej ograniczono się prawie wyłącznie do twórczości ks. Henryka Czembora¹¹⁰, którego wiersze pojawiały się dość często. Nie oznacza to, że główny poeta edycji łódzkiej, Leon Krzemieniecki przestał publikować w „Słowie i Myśli”. Jego wiersze nadal bywały publikowane wewnątrz numeru¹¹¹, jednak nie tak często, zwykle w ramce na jednej z ostatnich stron pisma. Wspomniana zmiana zdaje się również wskazywać na zwrócenie się raczej ku kulturze wysokiej i do wykształconego czytelnika, niekoniecznie ewangelika.

Ciekawą inicjatywą były konkursy publikowane zawsze na wewnętrznej stronie tylnej okładki. Pytania konkursowe zwykle dotyczyły tematów zawartych w książce, która stanowiła zarazem nagrodę w konkursie¹¹². W 2001 roku na krótko zrezygnowano z konkursów, by powrócić do tego pomysłu już w roku następnym. Począwszy od 1997 roku pismo zmienia również swój charakter. Wprawdzie nadal tematyka artykułów ogniskuje się wokół wspomnianych wcześniej kręgów tematycznych, następuje jednak pewne przewartościowanie postaw widoczne zwłaszcza w dwóch obszarach: sferze kontaktów z Kościołem rzymskokatolickim oraz w kwestii miejsca kobiet w Kościele ewangelickim. Być może była to nie tylko kwestia zmiany wydawcy, ale także znak czasu i zmian, które następowały w społeczeństwie i Kościele. Wcześniejsza nieufna postawa wobec katolicyzmu została zastąpiona znacznie przyjaźniejszym, ekumenicznym nastawieniem. Powstał szereg artykułów podejmujących problematykę dialogu pomiędzy oboma wyznaniem. W jednym z pierwszych artykułów na ten temat Dariusz Bruncz zasygnalizował zmianę nastawienia w swoim tekście *Ekumenia a konfesyjność*¹¹³. Sukcesywnie zaczęły pojawiać się artykuły

¹⁰⁸ W. Bąk, *Apostoł pedantyczny*. SiM 1999, nr 10-11.

¹⁰⁹ Z. Herbert, *O róży*. SiM 1998, nr 6.

¹¹⁰ Zob. m.in. H. Czembor, *Prawdziwie*. SiM 2001, nr 1-4.

¹¹¹ Np. L. Krzemieniecki, *Wycieczka*. SiM 1997, lipiec-sierpień, s. 20; *Kazanie w krajobrazie*. SiM 2001, nr 11-12, s. 40.

¹¹² Niektóre z tych książek były publikacjami wydanymi przez prywatne wydawnictwo Media-Press&FHG Tondera, którego właścicielem był redaktor „Słowa i Myśli”, ale nie było to regułą.

¹¹³ D. Bruncz, *Ekumenia a konfesyjność*. SiM 1997, czerwiec, s. 3-4. Co prawda w numerze wrześniowym ukazał się artykuł Henryka Dominika kwestionujący „religijną integrację, która bardzo płytko traktuje tożsamość wyznaniową” (zob. H. Dominik, *Tożsamość ewangelicka czy tożsamość w integracji*. SiM 1997, nr 9, s. 3, 6), jednak pismo konsekwentnie zmierzało w kierunku dialogu i współpracy międzywyznaniowej. Zob. m.in. A. Bieta, *Ekumenizm kończącego się wieku XX*. SiM 1998, nr 2, s. 6.

informujące o wydarzeniach ekumenicznych¹¹⁴, starano się towarzyszyć powstawaniu dokumentów służących dialogowi i porozumieniu¹¹⁵, nawiązywano do wielkich tradycji tolerancji religijnej¹¹⁶, odnotowywano wizyty papieskie¹¹⁷. Pojawiały się nawet przedruki z prasy katolickiej¹¹⁸, zwłaszcza „Tygodnika Powszechnego”. Zmiany zachodzące w kontaktach pomiędzy Kościołami i nowy obraz stosunków odnotował w swym felietonie ks. Henryk Czembor, który pisał: *Przyznam, że sam jestem nieco zaskoczony narastaniem wspólnych działań i powstawaniem coraz to nowych ekumenicznych faktów. [...] Potrzebujemy siebie nawzajem i wiele jest dziedzin, w których coś naprawdę wielkiego i ważnego dla naszej mieszanej wyznaniowo społeczności możemy osiągnąć tylko wspólnym, a więc ekumenicznym działaniem*¹¹⁹. W tym samym numerze o ekumenii pisali również inni: nieco ostrożniejszy w tonie artykuł opublikował ks. dr Bogusław Milerski¹²⁰, natomiast Henryk Dominik nie szczędził krytycznych słów stronie katolickiej¹²¹, jednak na ogół dominowała postawa dialogu¹²². 15 listopada 1998 roku weszła w życie ustawa o cywilnoprawnych skutkach zawierania ślubów kościelnych. Spowodowała ona dyskusję na łamach czasopism wszystkich wyznań, prasa ewangelicka również

¹¹⁴ Zob. E. Kononienko-Pawlas, *Tak, teraz jest czas : II Europejskie Zgromadzenie Ekumeniczne w Grazu*. SiM 1998, nr 2, s. 8-9; *Ekumeniczne Dni Biblijne*. SiM 1998, nr 5, s. 4-5; *Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan*. SiM 1999, nr 2, s. 2; P. Hause, *Ekumeniczne plany obchodów Wielkiego Jubileuszu 2000 roku*. SiM 1999, nr 7-8, s. 11.

¹¹⁵ *Wspólna deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*. SiM 1998, nr 10, s. 7-10; K. Karski, *Luteransko-katolickie porozumienie w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*. SiM 1999, nr 12, s. 32-33.

¹¹⁶ E. Szumakowicz, *Tolerancja religijna*. SiM 1998, nr 9, s. 8-9; E. Kononienko-Pawlas, *Wiara i tolerancja*. SiM 1998, nr 11, s. 4-5.

¹¹⁷ Zob. A. Bieta, *Bóg jest miłością : na marginesie VII wizyty Jana Pawła II w Polsce*. SiM 1999, nr 7-8, s. 21-22.

¹¹⁸ Przedruki z „Tygodnika Powszechnego” bywały bardzo obszerne, np. w ramach obchodów 55-lecia istnienia pisma w 2000 r. zainscenizowano *Sąd nad XX wiekiem*, wydarzenie zgromadziło 1000-osobową publiczność, a głównymi osobami procesu były autorytety świata kultury, m.in. Ks. A. Boniecki, Andrzej Wajda, ks. prof. Michał Heller, prof. Barbara Skarga. Zapis tego wydarzenia opublikowano następnie w „Tygodniku Powszechnym”, a w „Słowie i Myśli” ukazał się jego kilkunastostronicowy przedruk (SiM 2000, nr 7-8, s. 7-23). Często przedrukowywano teksty ks. Wacława Hryniewicza: W. Hryniewicz, *Tolerancja – cnota świecka*. SiM 1998, nr 10, s. 4-5 (przedruk z „Tygodnika Powszechnego” 1998, nr 13); W. Hryniewicz, „*Charta Oecumenica*” *Kościółów Europy*. SiM 1999, nr 2, s. 3, 13 (przedruk z „Tygodnika Powszechnego” z dn. 9 stycznia 1999 r.).

¹¹⁹ Zob. H. Czembor, *Fakty ekumeniczne*. SiM 1999, nr 2, s. 1. W tym samym numerze ukazał się jednak artykuł bardzo wobec ekumenii krytyczny.

¹²⁰ B. Milerski, *Sztuka ekumenii*. Tamże, s. 3-4.

¹²¹ J. Skoczek, *Katolicyzm selektywny – wiara uświadomiona czy ucieczka przed odpowiedzialnością?* SiM 1998, nr 9, s. 7; H. Dominik, *Ekumenia czy kolaboracja*. SiM 1999, nr 2, s. 4.

¹²² A. Bieta, *Ekumenizm kończącego się wieku XX*. SiM 1998, nr 2, s. 6; W. Pytlik, *Niechże sól słona będzie. Ekumenia i obsesje*. SiM 2000, nr 1-2, s. 21-22.

podjęła ten temat.¹²³ 10 marca 1999 roku w Krakowie odbyła się sesja, zorganizowana przez Krakowski oddział Polskiej Rady Ekumenicznej i Instytut Ekumenii i Dialogu Papieskiej Akademii Teologicznej, poświęcona problematyce małżeństw zróżnicowanych wyznaniowo, tzw. mieszanych. W następstwie tej konferencji „Słowo i Myśl” opublikowało cykl obszernych artykułów poświęconych tej problematyce, stanowiących pokłosie wspomnianej konferencji.¹²⁴ Wypowiedzieli się przedstawiciele różnych Kościołów (m.in. rzymskokatolickiego, ewangelicko-augsburskiego, ewangelicko-reformowanego, ewangelicko-metodystycznego, polskokatolickiego); artykuły publikowano w każdym numerze pisma na przestrzeni blisko dwóch lat.

Drugi obszerny cykl artykułów zainspirowany został dokumentem wydanym przez Drugie Zgromadzenie Ekumeniczne Europy¹²⁵: *Chrześcijańskie zaangażowanie na rzecz pojednania: Pojednanie – dar Boga i źródło nowego życia*. W parafii ewangelickiej w Krakowie dokument ten stał się punktem wyjścia do sześciu spotkań dyskusyjnych na temat pojednania. Relacje z tych spotkań prezentowano w kolejnych artykułach cyklu *Czy możliwe jest pojednanie?* Autorką cyklu była Agnieszka Godfrejów. Tym razem problematyka dotyczyła szerszych aspektów przezwyciężania podziałów. Podjęto między innymi kwestię nowych ruchów religijnych¹²⁶, pojednania chrześcijaństwa z Żydami¹²⁷, a także z islamem¹²⁸. Zagadnienie stosunków pomiędzy islamem a chrześcijaństwem podejmowane było zresztą również później. W 2000 roku „Słowo i Myśl” zamieściło

¹²³ Z. Kamiński, *O ślubach kościelnych ze skutkiem cywilnoprawnym*. „Pielgrzym Polski” 1998, nr 12 (artykuł przedrukowany w SiM 1999, nr 3-4, s. 14-15).

¹²⁴ R. Mikler, *Małżeństwa mieszane*. SiM 1999, nr 6, s. 2; Z. Kijas, *Małżeństwa mieszane – ubogacenie czy zagrożenie dla Kościołów?*. SiM 1999, nr 7-8, s. 3-4; W. Nast., *Małżeństwa mieszane a Kościół Ewangelicko-Augsburski*. SiM 1999, nr 9, s. 5-6; J. Krzywda, *Ewolucja istotnych zasad i form dotyczących małżeństw mieszanych*. SiM 1999, nr 10-11, s. 6-7; Z. Tranda, *Małżeństwa mieszane*. SiM 2000, nr 1-2, s. 7-9; H. Buszka, *Stanowisko Kościoła polskokatolickiego w sprawie małżeństw wyznaniowo mieszanych*. SiM 2000, nr 5-6, s. 28-29; A. Kleszczyński, *Małżeństwa mieszane z punktu widzenia Kościoła ewangelicko-metodystycznego*. SiM 2000, nr 7-8, s. 24 – 26. W ramach cyklu zaprezentowano również opinię Świadków Jehowy, aczkolwiek artykuł na ten temat był jedynie przedrukiem ze „Strażnicy” 1999, nr 15. Zob. SiM 2000, nr 9-11, s. 13-14.

¹²⁵ Odbyło się ono w Grazu w czerwcu 1997 r.

¹²⁶ A. Godfrejów, *Zrozumieć nowe ruchy religijne*. (Czy możliwe jest pojednanie ; Cz. IV). SiM 1999, nr 7-8, s. 9-10. Artykuł powstał w oparciu o referat Haliny Wantuły „Prawa człowieka a nowe ruchy religijne” wygłoszony na spotkaniu dyskusyjnym w Krakowie 26.03.1999. Jako uzupełnienie do tematu ukazał się artykuł poświęcony temu samemu zagadnieniu, pochodzący z książki Zbigniewa Paska, *Pstrokate piękno : szkice z historii duchowości chrześcijańskiej*. Kraków 1999. Zob. S. Beźnic, Z. Pasek, P. Pawelec, 2. SiM, nr 7-8, s. 10-11.

¹²⁷ A. Godfrejów, *Pojednanie między chrześcijanami i Żydami*. (Czy możliwe jest pojednanie ; Cz. IV). SiM 1999, nr 10-11, s. 15-16.

¹²⁸ Taż, *Chrześcijaństwo a islam*. (Czy możliwe jest pojednanie ; Cz. II). SiM 1999, nr 5, s. 8-9.

wywiad z prof. Janem Tyszkiewiczem, członkiem Rady Wspólnej Katolików i Muzułmanów poświęcony muzułmanom w Polsce¹²⁹. Inne religie i wyznania były zresztą szeroko reprezentowane na łamach pisma (również poza tematyką ekumeniczną), zarówno w aspekcie współczesnym¹³⁰, jak i historycznym.¹³¹

Drugim zagadnieniem szeroko dyskutowanym na łamach pisma była kwestia miejsca kobiet w Kościele. Wprawdzie w czasach edycji łódzkiej pisma ta problematyka była również podejmowana, ale dopiero w latach 1997-2003 głównym tematem dyskusji stała się sprawa ordynacji kobiet do stanu duchownego.¹³² Oczywiście kwestie te omawiane były również na łamach pism kościelnych, jednak stanowisko Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, a tym samym „Słowa i Myśli” było jednoznacznie pozytywne wobec ordynacji kobiet i wyprzedzało swoją epokę, przynajmniej w kontekście nauczania Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce (który dotąd – 2021 – nie zaakceptował pełnej ordynacji kobiet).

Pismo z nieco mniejszym entuzjazmem niż na początku lat 90., ale nadal bardzo aktywnie, angażowało się w przemiany w życiu społecznym, a także politycznym. Generalnie odcinano się od postawy Kościoła apolitycznego, niezaangażowanego, podkreślano wagę obywatelskiego współuczestnictwa w tworzeniu państwa i podjęciu odpowiedzialności za nie¹³³. W 1998 roku na łamach „Słowa i Myśli” opublikowano *List otwarty do środków masowego przekazu w Rzeczypospolitej Polskiej* ks. Jana Grossa¹³⁴. Biorąc pod uwagę kwestie polityczne, wydarzeniem, które wzbudziło największe poruszenie była nominacja Jerzego Buzka, ewangelika, na premiera rządu RP w 1997

¹²⁹ J. Tyszkiewicz, *Muzułmanie w Polsce*. Rozm. W. Markowski. SiM 2000, nr 5-6, s. 4-5.

¹³⁰ Zob. m.in. *Zasady socjalne. Nauka społeczna Zjednoczonego Kościoła Metodystycznego*. SiM 2000, Cz. I: nr 5-6, s. 12; Cz. II: nr 7-8, s. 29-31; B. Milewska, *Spotkanie z amisami*. SiM 2003, nr 7-10, s. 9-10.

¹³¹ Zob. m.in.: K. R. Mazurski, *Szwenkfeldyści na Śląsku*. SiM 1999, nr 6, s. 6; R. Opala, *Małopolskie reminiscencje. W obronie zboru – Jakub Sylwiusz a sprawa arian*. SiM 1999, nr 10-11, s. 8, 16-17; P. Stawiński, *Purytanie*. SiM 2000, nr 5-6, s. 10-11, 23-24; G. Kubica-Heller, *Katolickie krzyże, luterński kamień i pustka po Żydach – polski krajobraz i jego wymiar religijny*. SiM 2000, nr 1-2, s. 5-6; 34-36.

¹³² W. Klaiber, *Kobiety na kazalnicy, kobiety w Kościele*. SiM 1997, kwiecień, s. 6-8 – przedruk z „Pielgrzyma Polskiego” 1997, nr 1, oprac. na podstawie artykułu z „Wort Und Weg” 1996, nr 28; R. M. Leszczyński, *Świadomość społeczna a ordynacja kobiet*. SiM 1997, maj, s. 1, 4; H. Płoszek-Berndt, *Czy kobieta godna jest urzędu duchownego?* Tamże, s. 6-7; lipiec/sierpień, s. 2-4; H. Tröskén, *Kobieta może być dobrym pastorem : wywiad z Helgą Tröskén biskupem regionalnym Ewangelickiego Kościoła Hesji i Nassau*. Rozm. I. Czajka, A. Godfrejów. SiM 1999, nr 10-11, s. 2-3; J. Kurko, *Drogi do ordynacji kobiet w kościołach luteranckich*. SiM 2000, nr 12, s. 4-6; B. Tondera, *(Od)ważna ordynacja*. SiM 2003, nr 7-10, s. 2-3.

¹³³ L. Krzemieniecki, *Kościół apolityczny...?*. SiM 1998, nr 4, s. 10-11.

¹³⁴ SiM 1998, nr 5, s. 7.

roku Nominacja ta wzbudziła entuzjazm w ewangelickich kręgach kościelnych i w tym tonie wypowiadała się kościelna prasa. „Słowo i Myśl” zachowało tu pewną niezależność. Wprawdzie w grudniowym numerze „Słowa i Myśli” ks. Bogusław Milerski dostrzegał przełomową wagę tego wydarzenia, które łamało stereotyp Polaka-katolika, tworząc nową szansę dla protestantyzmu w Polsce, i pisał: *Wydaje się, iż osiem lat po demokratycznym przełomie wielu współwyznawców ciągle pielęgnuje dawne lęki, okopując się za mentalnymi murami uprzedzeń [...]. Czasem ma się wrażenie, iż niektórzy ewangelicy żyją dzięki stereotypowi Polak-katolik, czyniącemu ich świat banalnie prostym i jasnym – mogą przeciwko czemuś bronić się i walczyć. Trwając w poczuciu zagrożenia, zachowują zarazem swoją tożsamość. Tymczasem nowa sytuacja nawołuje również społeczność protestancką do otwarcia się i zagospodarowania przestrzeni wolności.*¹³⁵ Jednak już kilka miesięcy później „Słowo i Myśl” opublikowało artykuł prof. Krzysztofa Mazurskiego: *Pożytki z premiera*¹³⁶, krytykujący „indyferentną postawę konfesijną” Jerzego Buzka i jego religijny konformizm. Artykuł wywołał prawdziwą burzę wśród czytelników „Słowa i Myśli”, a dział *Listy, opinie, polemiki* wypełnił się komentarzami do artykułu, przeważnie bardzo krytycznymi wobec jego treści. W numerze czerwcowym 1998 roku ukazał się obszerny komentarz Andrzeja Weigle, bardziej wyważony w treści, ale również podważający opinię Krzysztofa Mazurskiego. Jego przeciwwagę stanowiła wypowiedź Henryka Dominika, który solidaryzował się z punktem widzenia Mazurskiego. Krzysztof R. Mazurski opublikował swoją odpowiedź w kolejnym numerze pisma¹³⁷. W tym samym numerze jednak ukazały się dwa obszerne komentarze, reprezentujące obie strony konfliktu. Zwracała zwłaszcza uwagę treść polemiki Piotra Kubali¹³⁸, który wskazywał na fakt, że dzięki temu, iż premierem został ewangelik, w sieci pojawiły się cenne artykuły i informacje na temat tej konfesji i generalnie wzrosło zainteresowanie mniejszościami religijnymi. Zainteresowanie sprawami ogólnospołecznymi i politycznymi nie ograniczało się do osoby premiera. Podnoszono kwestie reformy państwa¹³⁹. Między innymi na przestrzeni kilku lat ukazał się cykl artykułów poświęconych bezpieczeństwu państwa¹⁴⁰. Pierwszy z nich opublikowano

¹³⁵ B. Milerski, *Nowy premier a tożsamość ewangelicka*. SiM 1997, nr 12, s. 5.

¹³⁶ SiM 1998, nr 3, s. 6.

¹³⁷ K. R. Mazurski, *Polemistom*. SiM 1998, nr 7-8, s. 18-19.

¹³⁸ P. Kubala, *Pożytki... w sieci*. Tamże.

¹³⁹ P. Lipowczan, *Administracja : rozważania o reformie państwa*. SiM 1998, nr 4, s. 4-5, 11.

¹⁴⁰ W. Purzycki, *Ekonomiczny aspekt bezpieczeństwa państwa*. SiM 1998, nr 4, s. 8-9; *Spoleczno-kulturowy aspekt bezpieczeństwa państwa*. SiM 2000, nr 1-2, s. 11-13; *Militarny aspekt bezpieczeństwa państwa*. SiM 2000, nr 3-4, s. 11-13.

w 1998 roku, gdy toczyła się debata na temat członkostwa Polski w NATO, następne drukowano sukcesywnie, poruszając trzy aspekty bezpieczeństwa: ekonomiczny, społeczno-kulturowy i militarny. W 2003 roku wobec groźby wojny w Iraku zwierzchnicy trzech Kościołów ewangelickich w Polsce wydali wspólne oświadczenie, w którym odrzucali wojnę jako narzędzie polityki zagranicznej. Oświadczenie to opublikowano na łamach „Słowa i Myśli”, jednak z polemicznym artykułem autorstwa Romana Grabowskiego¹⁴¹. W kolejnym numerze opublikowano stanowisko konsystorza Kościołów ewangelickich w sprawie integracji europejskiej.¹⁴²

Sprawą społeczną, która szczególnie nurtowała autorów miesięcznika, była kwestia edukacji, dziedzina tradycyjnie ogromnie ważna w kulturze ewangelickiej. Problematyka ta była szczególnie szeroko dyskutowana w latach 90., kiedy rozwijało się ewangelickie szkolnictwo niepubliczne¹⁴³. O odpowiedzialności edukacyjnej protestantyzmu pisał m.in. Bogusław Milerski¹⁴⁴. W 1998 roku cały numer pisma¹⁴⁵ poświęcono szkolnictwu protestanckiemu, a rok później, w numerze 5¹⁴⁶ zamieszczono swoisty informator na temat działających szkół protestanckich.. Nawiązywano zarówno do ewangelickich tradycji edukacyjnych¹⁴⁷, jak i wskazywano na nowe wyzwania, którym polskie szkolnictwo będzie musiało sprostać¹⁴⁸. Nie zapomniano także o katechizacji¹⁴⁹.

¹⁴¹ R. Grabowski, *Pokój za wszelką cenę?* SiM 2003, nr 1-4, s. 2-3.

¹⁴² SiM 2003, nr 5-6, s. 2.

¹⁴³ Zob. A. Kułak, *Szanse szkolnictwa ewangelickiego*. SiM 1997, nr 10, s. 8-9.

¹⁴⁴ SiM 1997, kwiecień, s. 3.

¹⁴⁵ SiM 1998, nr 6. W numerze zamieszczono, m.in. wywiad z prof. Karolem Karskim, prorektorem Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej (K. Karski, *Teologia i pedagogika*. S. 2-30), artykuł prezentujący szkolnictwo adwentystyczne w Polsce i na świecie (Z. Łyko, *Szkolnictwo adwentystyczne w Polsce i na świecie*. S. 6, a w artykule wstępnym ks. Czembor postawił pytanie, na czym ma polegać ewangelickość szkół ewangelickich. Zaprezentowano również w licznych artykułach działające obecnie wyższe szkoły protestanckie: Biblijne Seminarium Teologiczne we Wrocławiu, prowadzone przez kościół Chrześcijan Baptystów, Wyższe Seminarium Metodystyczne im. Jana Łaskiego, Towarzystwo Szkolne im. Mikołaja Reja w Bielsku-Białej, Chrześcijańska Szkoła Podstawowa Stowarzyszenia Edukacyjnego „Arka” we Wrocławiu (projekt międzywyznaniowy), Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie, Liceum Ogólnokształcące Ewangelickiego Towarzystwa Edukacyjnego w Gliwicach, VII Prywatne Liceum Ogólnokształcące w Krakowie.

¹⁴⁶ SiM 1999, nr 5, s. 4-6.

¹⁴⁷ Zob. B. Milerski, *Edukacja – zapomniana karta historii ewangelicyzmu*. SiM 1998, nr 9, s. 2; J. Romankow, *Apostoł kształcenia kobiet*. Tamże, s. 5 – dot. Herminy Veres – propagatorki kształcenia dziewcząt; W. Sosna, *Nieoceniony służebnik polskiej szkoły. W 175. rocznicę urodzin Jana Śliwki*. SiM 1998, nr 7-8, s. 2-3, 16.

¹⁴⁸ E. Rydygier, *Edukacja w Polsce wobec integracji europejskiej*. SiM 1998, nr 9, s. 3-4; tenże, *Reforma systemu edukacji a integracja europejska*. SiM 1999, nr 7-8, s. 27-28.

¹⁴⁹ W. Pytlik, *Wyznawanie wartości a profesjonalizm nauczania wiary – kilka uwag*. SiM 1998, nr 10, s. 11-12.

Na łamach pisma pojawiały się również artykuły dotyczące współczesnych problemów społecznych, takich jak świadomość ekologiczna¹⁵⁰, etyka przemian gospodarczych¹⁵¹, globalizacja¹⁵². Lata 90. to także okres szybkiego rozwoju Internetu, ewangelicy dostrzegali korzyści płynące z tych zmian¹⁵³, ale także wiążące się z tym zagrożenia.¹⁵⁴

Kluczowym tematem, choć niereprezentowanym tak licznie jak sprawy społeczne była problematyka religijna i teologiczna. Obok rozważań i studiów biblijnych¹⁵⁵ publikowano teksty homiletyczne¹⁵⁶ (raczej okazjonalnie), a także religijne związane z rokiem liturgicznym¹⁵⁷. Charakter refleksji biblijnej lub religijnej miała również stała rubryka Henryka Dominika *Zamiast katechizmu*¹⁵⁸. Nie uciekano od tematu relacji pomiędzy nauką i wiarą i związanych z tym dylematów¹⁵⁹. Z tematyką tą wiązała się tematyka formacyjna¹⁶⁰, prezentująca np. protestanckie wzorce pobożności¹⁶¹. Publikowane teksty teologiczne dotyczyły czasem prawd wiary¹⁶²; prezentowano również

¹⁵⁰ R. M. Leszczyński, *Świadomość ekologiczna i laicyzacja*. SiM 1998, nr 7-8, s. 10-11, 14.

¹⁵¹ C. Królewicz, *Na własny rachunek...* SiM 1998, nr 3, s. 7.

¹⁵² Tenże, *Globalizacja*. SiM 2000, nr 7-8, s. 32-33.

¹⁵³ P. Kubala, *Teologia w Internecie*. SiM 1998, nr 4 s. 10-11; tenże, *Biblia w Internecie*. SiM 1998, nr 5, s. 9

¹⁵⁴ P. Kubala, *Erosnet czy sexland*. SiM 1997, nr 11, s. 10-11; tenże, *Sieć Apokalipsy?* SiM 1998, nr 2, s. 11-13.

¹⁵⁵ Zob. np. K. Toeplitz, *Wyobcowanie*. SiM 1998, nr 3, s. 10-11; tenże, *Imię Jego*. SiM 1998, nr 5, s. 8-9; A. Godfrejów, *Zabójcze baby : na marginesie seminarium w Żychlinie*. SiM 1999, nr 7-8, s. 19; W. Pytlik, *Droga i prawda, i żywot*. Tamże, s. 23-24.

¹⁵⁶ A. Wantuła, *Kazanie wygłoszone przez ks. dra A. Wantulę w kościele Świętej Trójcy w Londynie z okazji uroczystości 3 Maja 1945 r.* SiM 1997, maj, okładka; A. Hławiczka, *Niewzruszony fundament naszej wiary*. SiM 1997, nr 10, s. 4; *Kazanie ks. bpa Jana Szarka z okazji przekazania kościoła ewangelickiego w Siemianowicach 16.01.2000 r.* SiM 2000, nr 1-2, s. 33.

¹⁵⁷ A. Dębski, *Czas pasyjny*. SiM 1998, nr 4, s. 7; H. Czembor, *Święto Reformacji*. SiM 1998, nr 10, s. 1.

¹⁵⁸ Można tu wymienić kilka przykładowych rozważań Henryka Dominika publikowanych w rubryce: H. Dominik, *Ewangelia*. SiM 1997, luty, s. 12; *Potrzeba odnowy*. SiM 1999, nr 7-8, s. 28; *Czy można być chrześcijaninem a jednocześnie bezbożnikiem?*. SiM 1999, nr 10-11, s. 18.

¹⁵⁹ Zob. np. E. Rydygier, *Człowiek współczesny wobec nauki i wiary*. SiM 2000, nr 9-11, s. 23-24, 36-38; W. Pytlik, *Nauki biblijne a ewolucja*. SiM 2001, nr 1-4, s. 26-27.

¹⁶⁰ H. Dominik, *Wracajmy do prawdy Biblii*. SiM 1998, nr 2, s. 10-11; H. Czembor, *Kilka uwag o pobożności ewangelickiej*. SiM 1998, nr 3, s. 1; tenże, *Ewangelicyzm niejedną ma twarz...* SiM 1998, nr 9, s. 1.

¹⁶¹ W 2001 r. ukazał się numer specjalny pisma poświęcony sesjom naukowym polskiego Towarzystwa Badań Reformacji i Instytutu Religioznawstwa UJ. Jedną z sesji, której pokłosie opublikowano w numerze była sesja „Protestanckie wzorce doskonałości” (Kraków). Opublikowano kilka interesujących artykułów, m.in. J. T. Maciuszko, *Protestanckie wzorce osobowości. Uwagi o środowisku pastorskim*. SiM 2001, nr 9-10, s. 5-8; K. Matwijowski, *Pietystyczny wzorzec osobowości*. Tamże, s. 9-11; P. Stawiński, *John Winthrop i jego „model doskonałości chrześcijańskiej” [1630]*. Tamże, s. 32-34.

¹⁶² H. Czembor, *Księgi wyznaniowe naszego Kościoła*. SiM 1998, nr 11, s. 1; B. Milerski, *Pod znakiem Golgoty. Luterska nauka o pojednaniu*. SiM 1997, marzec, s. 1, 4; A. Jagucki, *Czy dwojaki koniec historii ludzkości: wieczne zbawienie i wieczne potępienie?* SiM 1999, nr 7-8, s. 4-5.

poglądy ewangelickich teologów, m.in. Paula Tillicha¹⁶³, Dietricha Bonhoeffera¹⁶⁴, czasem omawiano kwestie różnic teologicznych pomiędzy wyznaniem¹⁶⁵. Często miały charakter interdyscyplinarny, wzbogacając refleksję teologiczną o wymiar filozoficzny¹⁶⁶. Z kolei artykuły o charakterze stricte filozoficznym, nawiązywały zwykle w jakiś sposób do ewangelicyzmu¹⁶⁷, choćby w kwestii wyznania danego filozofa¹⁶⁸, podejmowano zwłaszcza analizę poglądów Kierkegaarda i Nietzschego.

Problematyka religijna łączy się ściśle z problematyką wyznaniową. Teksty ewangelickich autorów często mają charakter autorefleksyjny. Autorzy artykułów w miesięczniku stale poddawali badaniu kwestie tożsamości ewangelickiej, szukając określających ją kryteriów¹⁶⁹, analizując popełniane błędy i szukając rozwiązań¹⁷⁰. Zważywszy, że kulturę ewangelicką (zwłaszcza dotyczy to luteran i ewangelików reformowanych) można uznać za kulturę silnie zakorzenioną w przeszłości i w oparciu o nią budująca swą tożsamość, nie dziwi fakt, że tożsamość ewangelicka często ujmowana jest w kontekście historycznym, a czasopisma ewangelickie obfitują w artykuły historyczne, prezentujące dorobek kulturowy i religijny przodków, a także ich sylwetki. Również w edycji krakowskiej „Słowa i Myśli” publikowano wiele takich artykułów.

¹⁶³ P. Tillich, *Nadzieja*. SiM 1997, marzec, s. 2-3, 6.

¹⁶⁴ J. Romankow, *Czyżby Król nie był przy tobie? Dietrich Bonhoeffer o prawdziwej pokucie z Jezusem*. SiM 1999, nr 3-49, s. 3; B. Tondera, *Dialog na rzymskich warunkach*. Tamże, s. 3-4.

¹⁶⁵ Zob. np. *Stanowisko konferencji biskupów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP w sprawie rzymskokatolickiej deklaracji „Dominus Jesus”*. SiM 2000, nr 9-11, s. 10-11.

¹⁶⁶ B. Milerski, *O znaczeniu Biblii dzisiaj. Prawda Biblii mówi o naszym „tu” i „teraz”*. SiM 1997, nr 10, s. 6-7; Tenże, *Czas i wieczność*. SiM 1997, nr 11, s. 6-7.

¹⁶⁷ H. Cent, *Tajemnica zła*, SiM 2001, nr 9-10, s. 37-39.

¹⁶⁸ Zob. W. Pytlik, *Søren Kierkegaard – między bojaźnią Bożą, a lękiem egzystencjalnym*. SiM 2003, nr 1-2, s. 8-11; W. Pytlik, *Bezbronny Zaratustra*. SiM 2003, nr 7-10, s. 4-6, 19; T. Wola, *Ewangelickie korzenie w życiu i myśli Fryderyka Nietzschego*. SiM 2003, nr 11-12, s. 4-7.

¹⁶⁹ B. Milerski, *Pytanie o kryteria tożsamości ewangelickiej*. SiM 1999, nr 12, s. 1, 37-39; H. Czembor, *Tożsamość ewangelicka*. SiM 1999, nr 9, s. 1; R. Opala, *Kryterium tożsamości ewangelickiej. W odpowiedzi na zaproszenie do dyskusji*. SiM 2000, nr 5-6, s. 15-16.

¹⁷⁰ Często inspiracją były tu – wspomniane w rozdziale 1, doroczne Fora Ewangelickie, gdzie dyskutowano nad problemami ewangelicyzmu w Polsce. Przygotowanie do tych dyskusji stanowiły czasem artykuły na łamach „Słowa i Myśli”, takie jak np. te publikowane przed IV Forum (6-8 września, 1996, Wisła-Jawornik), które poświęcono dyskusji nad ewangelicką tożsamością. Zob. J. Szturc, *Intelektualne zadania dla Kościoła. W pełni subiektywne rozważania na marginesie „Jawornika”*. SiM 1997. Cz. I, maj, s. 8; Cz. II, czerwiec, s. 4-5; Cz. III, lipiec-sierpień, s. 19-20; H. Dominik, *Tożsamość ewangelicka czy tożsamość w integracji*. SiM 1997, nr 9, s. 3, 6; P. Puczek, *Przed IV Forum Inteligencji Ewangelickiej*. SiM 1997, nr 9, s. 1, 4-5. Drukowano także te, które na forach wygłoszono: E. Rydygier, *Tożsamość współczesnych ewangelików*. SiM 1999, nr 9, s. 4.

Autorem większości z nich był Władysław Sosna¹⁷¹. Aczkolwiek pisywali również inni, m.in. ks. Alfred Bieta (przywołujący raczej dzieje Reformacji europejskiej), ks. Henryk Czembor czy sporadycznie prof. Krzysztof Mazurski.

Problematyka kulturalna była jak w czasach edycji łódzkiej skupiona raczej wokół wydarzeń kulturalnych, zwłaszcza muzycznych, relacjom z koncertów poświęcano sporo miejsca. Podobnie jak poprzednio publikowano recenzje książek. Zmienił się natomiast dobór recenzowanych publikacji; w dalszym ciągu dominowały książki związane w jakiś sposób z protestantyzmem, ale rzadziej te publikowane przez oficjalne wydawnictwa kościelne, skłaniano się ku książkom wydanych przez uczelnie i wydawców prywatnych; autorzy chętnie wychodzili poza tradycyjną kulturę ewangelicką i recenzowali książki wydawane przez inne oficyny krakowskie¹⁷², także katolickie¹⁷³. Na łamach czasopisma znalazła swe miejsce również literatura piękna, pojawiały się biogramy pisarzy (np. Hansa Christiana Andersena)¹⁷⁴, czasem analizowano jakiś tekst literacki¹⁷⁵.

Coraz częściej publikowano artykuły poświęcone sztukom wizualnym¹⁷⁶, często niedocenianym w mediach protestanckich. Niewątpliwie nowością były recenzje filmowe. Pojawiały się obszerne, czasem kilkustronicowe omówienia współczesnych filmów, najczęściej zagranicznych, które starały się dotrzeć zawsze do warstwy symbolicznej dzieła i szukać odniesień ważnych dla kultury chrześcijańskiej. Stanowiły z pewnością lekturę, która mogła zainteresować i przyciągnąć do pisma młodszego odbiorcę lub czytelników spoza ewangelickiego kręgu. Recenzje pisywali zresztą najczęściej młodzi ludzie, studenci.

¹⁷¹ M.in.: W. Sosna, *Wspomnienie ks. Jana Muthmana*. SiM 1997, nr 12, s. 6-7; tenże, *Pod wieżę Kościoła Jezusowego w Cieszynie. Wspomnienie ks. Jerzego Kubaczki*. SiM 1998, nr 2, s. 6-7; tenże, *Pocziwy żywot „kamizelkorza”. W setną rocznicę śmierci dr Andrzeja Ciencały*. SiM 1998, nr 3, s. 8-9; tenże, *Szafarz czysty i niezłomny. 75-lecie śmierci ks. Karola Michejdy*. SiM 1999, nr 3-4, s. 6-7; tenże, *Rozsypywał piękne myśli jak groch gołębiom*. SiM 2000, nr 1-2, s. 18-20 – dot. ks. Jana Pindóra; Tenże, *Początki ewangelicyzmu na Ziemi Cieszyńskiej*. SiM 2000, nr 5-6, s. 18, 31-32.

¹⁷² Zob. m.in. *Eco-moralistyka*. SiM 2000, nr 12, s. 13-14. Rec.: U. Eco, *Pięć pism moralnych*, Kraków 1999.

¹⁷³ M.in. recenzowano książkę o. Zdzisława J. Kijasa, *Zbawienie w roku jubileuszowym*. Kraków: Papieska Akademia Teologiczna & Wydawnictwo Michalineum, 2000 (I. Czajka, *Poróżniły nas emocje...* SiM 2000, nr 7-8, s. 38-39).

¹⁷⁴ A. Bieta, *Jan Christian Andersen 1805-1875*. SiM 2000, nr 7-8, s. 26-27.

¹⁷⁵ Zob. np. analizę opowiadania Gustawa Herlinga-Grudzińskiego *Ofiarowanie*. Artykuł Władysława Pytlika nawiązywał do dyskusji toczony na temat tego utworu na łamach „Tygodnika Powszechnego”. W. Pytlik, *Wokół „Ofiarowania”*. SiM 2000, nr 12, s. 29-30.

¹⁷⁶ Zob. np. Jerzy Nowosielski – *między malarstwem a teologią*. SiM 1997, lipiec-sierpień, s. 17; J. Dębicki, *Jan Wiklif i Mikołaj z Drezna jako ideowi prekursorzy sztuki protestanckiej*. SiM 2001, nr 9-10, s. 12-24.

Pismo zawierało znaczący zasób treści informacyjnych publikowanych w dwojakiej formie: część ukazywała się w stałych rubrykach Informacje (w postaci króciutkich notek informacyjnych), część zaś – jako obszerniejsze sprawozdania z różnego typu wydarzeń, kościelnych i kulturalnych¹⁷⁷, dziejących się w kraju i na świecie. Dzięki działaniom własnego korespondenta w Wielkiej Brytanii (ks. Alfred Bieta) na łamach miesięcznika stale zamieszczano relacje z życia Kościoła luterńskiego na Obczyźnie. Od czasu do czasu publikowano również dokumenty ważne dla polskiej społeczności protestanckiej. Na bieżąco informowano o działaniach Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, zarówno zarządu, jak i oddziałów.

Podsumowując, pismo twórczo rozwinęło i zmieniło dotychczasową formułę, zarówno w odniesieniu do szaty graficznej, jak i poruszanych zagadnień czy nowych rozwiązań w postaci nowopowstałych rubryk, różnorodnych form dialogu z czytelnikiem. Gdy chodzi o formę tekstów, dominowały artykuły, rozważania, następnie notki informacyjne, sylwetki, felietony; stałym elementem była poezja. Regularnie publikowano recenzje książek i filmów. Z rzadka pojawiały się wywiady, jeszcze rzadziej reportaże. Ukazywały się również teksty referatów naukowych z konferencji dotyczących protestantyzmu. Co do prezentowanych na łamach miesięcznika zagadnień, to na plan pierwszy wysuwały się artykuły o charakterze społecznym, ze szczególnym uwzględnieniem historii protestantyzmu i ewangelickiej tożsamości. Przełamano jednak barierę „oblężonej twierdzy”, a stanowisko wobec na przykład katolicyzmu nabrało wielowymiarowego charakteru i nastawione było na dialog. „Słowo i Myśl” stało się platformą wypowiedzi dla świeckich ewangelików i miejscem, gdzie chętnie publikowano różne, nie zawsze ortodoksyjne poglądy i polemiki. Pismu udało się zachować niezależność i zarazem pozyskać wielu cennych autorów. Pozostało pismem niekomercyjnym (mimo prywatnego wydawcy), niezależnym i prezentującym ewangelickie spojrzenie na różne aspekty współczesności, kultury, historii i religii. Skierowane było do czytelnika wykształconego, o zainteresowaniach humanistycznych, religijnych i naukowych, niekoniecznie protestanta, ale osoby zainteresowanej protestancką kulturą i jej wkładem w kulturę ogólną. Bogusławowi Tonderze w czasie siedmiu lat redagowania pisma udało się nie tylko zachować jego protestancki ponadwyznaniowy charakter, ale rozwinąć pismo tak, aby stanowiło ciekawą propozycję

¹⁷⁷ Przykładowe relacje: A. Dyczek, *Łużyckie Ewangelickie Dni Kościoła*. SiM 2001, nr 11-12, s. 40; H. Orzyszek, *Wspomnienie ze zjazdu chórów ewangelickich*. Tamże, s. 41.

dla ludzi z różnych kręgów wyznaniowych i intelektualnych. W 2004 roku Polskie Towarzystwo Ewangelickie, a właściwie jego oddział w Poznaniu, upomniało się o pismo. Redaktor Tondera, zgodnie z deklaracją złożoną w 1996 roku przekazał redakcję „Słowa i Myśli” nowemu gronu redakcyjnemu.

VIII.3. Poznań (2004-2010)

Pierwszy numer edycji poznańskiej pisma ukazał się jeszcze w 2004 roku. Na czele redakcji stanął Michał Jadwiszczok, a zespół redakcyjny tworzyli poza nim Patryk Piwocki i ks. Tomasz Wola. Redakcja mieściła się w Poznaniu przy ul. Kossaka 9. Skład, łamanie i druk obsługiwała poznańska firma „Prodruk”. Liczne grono współpracujących autorów tworzyli zarówno autorzy piszący od lat dla „Słowa i Myśli” (ks. Henryk Czembor, Henryk Dominik, prof. Karol Toeplitz, Władysław Sosna czy dr Jan Szturc), ale także nowi autorzy, którzy rozpoczęli ścisłą współpracę właśnie z redakcją poznańską. Wśród nich szczególnie aktywni byli ks. Jan Krzywoń¹⁷⁸, autor wielu tekstów zamieszczanych w rubryce *Rozmyślania*, dr Jerzy Domasłowski¹⁷⁹ – publikujący zazwyczaj artykuły z historii polskiego protestantyzmu i recenzje oraz dr Adrian Uljasz – autor licznych artykułów z dziejów ewangelicyzmu i równie licznych recenzji książek. Należy również podkreślić wkład Władysława Pytlika, którego nieliczne teksty były niezwykle znaczące dla samego pisma, autor nie unikał autotematycznej refleksji, analizy publikowanych w „Słowie i Myśli” tekstów” (metanarracji). Poza wymienionymi, w piśmie publikowało bardzo wielu autorów, jednak z mniejszą częstotliwością. Początkowo pismo nadal wychodziło w postaci numerów łączonych, zachowując przynajmniej pozornie formułę miesięcznika. Począwszy od roku 2006, ukazywało się już jako dwumiesięcznik. Zachowało podtytuł „przegląd ewangelicki” oraz drugi „dwumiesięcznik społeczno-kulturalny”, jednak w nowej edycji dużym zmianom uległa zarówno forma zewnętrzna, jak i układ wewnętrzny pisma.

¹⁷⁸ Ks. Jan Krzywoń (ur. 1940) – duchowny luterański; ordynowany w 1962 r. w Warszawie. Z dniem 1 września 1965 objął administrację parafii w Mrągowie, gdzie w 1968 r. wybrany został proboszczem. W latach 1968-1972 duszpasterz młodzieżowy Diecezji Mazurskiej. W służbie czynnej do 1980 r. W 1981 r. emigrował do Niemiec. Publikował w prasie ewangelickiej.

¹⁷⁹ Dr Jerzy Domasłowski – historyk sztuki, znawca sztuki gotyckiej, związany z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Od 1992 r. kierownik Biblioteki Instytutu Historii Sztuki UAM. Autor i współautor popularnonaukowych monografii zabytkowych kościołów Torunia i Chełmna oraz książkowych monografii parafii w Bydgoszczy, Grudziądzu i Poznaniu, a także miniprzewodników turystycznych (Poznań, Gniezno). Publikuje również w czasopismach ewangelickich.

Rys.32. „Słowo i Myśl”- edycja poznańska



Forma zewnętrzna

Pismo zachowało format A4, zmieniła się natomiast okładka, zamiast dotychczasowej sztywnej kartonowej, dwukolorowej okładki pojawiła się nowa miękka, kolorowa, wydrukowana na kredowym papierze. „Słowo i Myśl otrzymało nową prostą winietę czarne litery na białym tle. Poniżej przestrzeń okładki wypełniało zdjęcie, zazwyczaj jakiegoś obiektu sakralnego, czasem też dzieła sztuki (rzeźby, obrazu) lub pejzażu. Na tym tle prezentowano zapowiedzi najciekawszych (zdaniem redakcji) tematów numeru, minimum czterech, ale zdarzało się, że nawet sześciu. Z czasem zrezygnowano z wypełniania płaszczyzny zdjęciem drukiem i zapowiedzi najciekawszych tematów publikowano ponad zdjęciem na kolorowej ramce, samo zdjęcie zaś uległo zmniejszeniu. Wewnętrzna strona okładki (również kolorowa) była różnie wykorzystywana: publikowano tam kolorowe zdjęcia obiektów architektury sakralnej, czasem reklamę książki o tematyce chrześcijańskiej, rzadziej wiersz. Zdarzało się również, że przestrzeń ta nie była wykorzystana. Tył okładki zachowywał układ podobny z podziałem na białą górę i kolorowy dół. Na kolorowym tle zamieszczano czasami (dość przypadkowo chyba wybrane) fotografie lub reprodukcje dzieł malarskich. Wewnętrzna strona tylnej okładki

służyła prezentacji fotografii z działalności oddziałów Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, czasem zaś obiektów ewangelickich¹⁸⁰ lub również promocji wydawnictw.

Objętość pisma wynosiła od 28 do 36 stron. Wnętrze było czarno-białe, z rzadka pojawiały się ilustracje, a wiele numerów było ich zupełnie pozbawionych. Wprowadzono natomiast przejrzysty układ graficzny. Wszystkie tytuły drukowane były jedną czcionką, zadbano również o obszerniejsze marginesy i więcej światła na stronach, wprowadzając układ dwuszpaltowy. Na górze strony, z boku, umieszczono niewielki nagłówek zawierający tytuł pisma i danej rubryki. W efekcie, dzięki edytorskiej konsekwencji pismo miało wprawdzie skromny, lecz estetyczny i profesjonalny wygląd.

Treść

W odróżnieniu od poprzedniej edycji krakowskiej wprowadzono dość rygorystyczny podział na rubryki, bardzo niewiele tekstów ukazywał się poza stałymi działami. Zachowano istniejące dotąd rubryki felietonistów: *Jesteśmy* (ks. Henryk Czembor) i *Zamiast katechizmu* (Henryk Dominik). Tematyce religijnej poświęcona była rubryka *Rozmyślania*, artykuły historyczne publikowano w rubrykach *Reformacja* i *Ewangelicy na ziemiach polskich*, sylwetkom ważnych postaci protestantyzmu poświęcona była rubryka *In memoriam*; dział *Z księgarskiej półki* zawierał recenzje, a treści informacyjne zamieszczano w rubrykach: *PTEw*, *Polska* i *Świat*. Mniej lub bardziej regularnie publikowano również listy czytelników (rubryka *Listy*). Od 2007 roku ukazywała się rubryka *Wywiad* (wcześniej wywiady zamieszczano w innych działach), a w 2008 roku wprowadzono rubrykę *Strona godna polecenia*, gdzie prezentowano wybrane witryny internetowe. Okresowo pojawiały się działy okolicznościowe, stworzone w danym numerze dla określonych tekstów¹⁸¹, rubryki te nie powtarzały się w kolejnych numerach.

Łagodnie zmieniała się formuła pisma. Wskazuje na to już sam układ rubryk – aż trzy z nich mają charakter historyczny (*Reformacja*, *Ewangelicy na ziemiach polskich* i *In Memoriam*). Tematyka historyczna (dziedzictwo protestantyzmu, jego dzieje, ewangelicka tożsamość uwarunkowana historycznie) była w centrum zainteresowań

¹⁸⁰ Czasem miały one formę wręcz fotoreportażu, np.: *Cmentarz poewangelicki w Cychowie dziś*. SiM 2009, nr 4.

¹⁸¹ Np. w SiM 2006, nr 6 pojawiła się rubryka *Boże Narodzenie*, zawierająca trzy okolicznościowe teksty.

twórców pisma. Z pewnością najbardziej różnorodną tematycznie rubryką stały się *Rozmyślania*. W dziale obok typowych religijnych i biblijnych rozważań¹⁸² oraz homilii¹⁸³, publikowanych zwłaszcza w okresie świątecznym, pojawiały się teksty publicystyczne, często autorstwa Karola Toeplitza¹⁸⁴, swobodnie nawiązujące do tekstów biblijnych, stanowiące próbę ich indywidualnej interpretacji, często w kontekście współczesności, a czasem poszerzone o perspektywę teologiczną (mimo iż autor zastrzegał, że nie jest teologiem) lub filozoficzną. Dość liczną grupę stanowiły teksty o zabarwieniu teologicznym¹⁸⁵, z rzadka pojawiały się artykuły formacyjne, wskazujące na typowe cechy ewangelickiej duchowości¹⁸⁶. Pojawiło się kilka artykułów poświęconych miejscu kobiet w Kościele¹⁸⁷. Można tu jednak zauważyć pewną zmianę w stosunku do ujęcia tej tematyki w edycji krakowskiej. Artykuły w czasopiśmie poznańskim mają zwykle bardziej publicystyczny charakter, skierowane są do szerszego grona czytelników, nie ma wśród nich typowych dokumentów, ani studiów naukowych. Dotyczy to zresztą większości podejmowanych tematów. Pewnej marginalizacji uległa tematyka ekumenii, chociaż nadal pojawiały się teksty jej poświęcone¹⁸⁸. Szczególnie burzliwą polemikę wywołało opublikowanie wzbudzającej wśród protestantów kontrowersje encykliki papieskiej Benedykta XVI *Dominus Jesus*. Krytyczny artykuł autorstwa Henryka Dominika, *Zakłamana ekumenia* (SiM 2008, nr 2, s. 17-18) spotkał się jednak ze stanowczą ripostą Dariusza Bruncza¹⁸⁹, który pisał *Tożsamość wyznaniową można*

¹⁸² M.in.: J. Krzywoń, *Pan zmartwychwstał*. SiM 2008, nr 1, s. 7; tenże, *Krótkie rozmyślanie*. SiM 2008, nr 4, s. 8; A. Bieta, *Golgota i grób Zbawiciela*. SiM 2009, nr 2, s. 3-4; J. Krzywoń, *Tajemnica wielkiego Piątku i Wielkanocy*. Tamże, s. 10; K. Krawczyński, *Mż. 4, 1-16(1)*. SiM 2009, nr 5, s. 7-10.

¹⁸³ Zob. m.in.: J. Krzywoń, *Kazanie na Boże Narodzenie*. SiM 2006, nr 6, s. 9-10; tenże, *Kazanie na I Święto Narodzenia Pańskiego*. SiM 2009, nr 6, s. 4-6.

¹⁸⁴ Wśród tekstów prof. Karola Toeplitza można wymienić m.in.: *Dialog*. SiM 2006, nr 2, s. 29-31; *W poszukiwaniu pewności*. SiM 2006, nr 3, s. 20-21; *Nic nowego pod słońcem, czyli starotestamentowa cenzura*. SiM 2007, nr 5, s. 3-4; „*Nie wierzę teologom*”. SiM 2008, nr 1, s. 3-6; *Pierwsza w świecie muzykoterapia, albo o znaczeniu muzyki dla sprawnego rządzenia*. SiM 2008, nr 4, s. 4-6; *Fides carbonaria*. SiM 2009, nr 6, s. 6-8.

¹⁸⁵ Zob. K. Toeplitz, *He/u/rezja albo o relacji między ortodoksją i herezją*. SiM 2006, nr 6, s. 5-8; Tenże, *Marcin Luter wobec sensu życia*. SiM 2009, nr 1, s. 6-8.

¹⁸⁶ Zob. M. Sass, *Ewangelicka duchowość: Błogosławieństwo – posłannictwo – działanie*. SiM 2008, nr 4, s. 7-8; H. Kerner, *Ewangelicka duchowość – święcenie nabożeństwa*. SiM 2008, nr 3, s. 9-10. A także: W. Pytlik, *Przed Stołem Pańskim*. SiM 2006, nr 2, s. 21-23.

¹⁸⁷ K. Toeplitz, *O (decydującej) roli kobiety w historii*. SiM 2007, nr 1, s. 5-8; S. Toeplitz, *Monolog Ewy*. SiM 2009, nr 2, s. 15-17. Tematykę roli kobiet w Kościele podejmował też Henryk Dominik w swojej rubryce *Zamiast katechizmu*. Zob. H. Dominik, *Kobiety*. SiM 2009, nr 1, s. 12-13.

¹⁸⁸ A. Uljasz, *Ekumeniczna cerkiew*. SiM 2007, nr 4, s. 24-26 (rubryka Polska). W rubryce *Strona godna polecenia* polecano portal *Ekumenizm.pl* (A. Ciućka, *Ekumenizm.pl na urodziny zmienia szatę graficzną*. SiM 2008, nr 3, s. 24.

¹⁸⁹ D. Bruncz, *Niepoważne oskarżenia*. SiM 2008, nr 3, s. 25-27.

kształtować na różny sposób – można ją wyhodować na gruncie lęku, poczucia nieustannego ataku, obłączenia, rekapitulowania haseł z dawnych epok i przedstawiania ówczesnej problematyki, jako ponadczasowej [...]. O wiele trudniej jest mówić o Kościele, wierze i tożsamości językiem, który, nie unikając niewygodnych tematów, potrafi mówić pozytywnie, twórczo, a nie odtwórczo, językiem, który ma dość dystansu do własnej dumy [...] i jest gotowy na spotkanie z innymi dla lepszego ich poznania. Ten tekst polemiczny młodego (ur. 1979) autora, redaktora naczelnego portalu Ekumenizm.pl, zdawał się wskazywać na pozytywne przewartościowanie podejścia do kwestii ekumenizmu. Artykuł Bruncza doczekał się niebawem odpowiedzi Henryka Dominika.¹⁹⁰ Do dyskusji włączył się prof. Karol Toeplitz¹⁹¹, który jednak przestrzegał przed „łudzeniem wiernych optymizmem ekumenicznym”. W tym samym numerze (5 z 2008 roku, s. 24-26) zamieszczono jeszcze dwa listy stanowiące kontynuację polemiki, w tym jeden autorstwa Dariusza Bruncza (kategorycznie krytykujący wypowiedź Henryka Dominika). Oba teksty podniosły jedynie temperaturę sporu. Debatę próbował w kolejnym numerze podsumować Karol Toeplitz, zwracając przede wszystkim uwagę na ton wypowiedzi i apelując, aby taki sposób polemizowania nie stał się „ewangelicką manierą”¹⁹². Dyskusję zakończył artykuł Władysława Pytlika¹⁹³. Wprawdzie pojawiały się jeszcze listy do redakcji dotyczące tematu, jednak uwagę czytelników przyciągnęła już nowa kontrowersja, którą wywołał artykuł dr. Jana Szturca, *Kościół luterński w Polsce po ostatnim Synodzie*¹⁹⁴. Wspomnianą sesję Synodu zdominowała podjęta przez media¹⁹⁵ kwestia współpracy biskupa Kościoła, Janusza Jaguckiego z SB, szeroko dyskutowana w środowisku ewangelickim. Niestety, towarzyszyła jej druga równie kontrowersyjna kwestia sprzedaży przez Parafię Św. Trójcy w Warszawie tzw. „serka wolskiego” (nieruchomości, którą parafia otrzymała w ramach rekompensaty za poniesione straty w czasie ostatniej wojny). Sprawa ta wzbudzała również liczne

¹⁹⁰ Henryk Dominik w kolejnym numerze „Słowa i Myśli” zamieścił swoją odpowiedź na polemikę D. Bruncza. Odpowiedź ta utrzymana była w tonie otwartości na przedyskutowanie problemu i wyjaśniała punkt widzenia autora. (SiM 2008, nr 4, s. 21).

¹⁹¹ K. Toeplitz, *Ekumenia. Fakty i (może) zbędne komentarze*. SiM 2008, nr 5, s. 4-9.

¹⁹² K. Toeplitz, *Meandry dyskusji o ekumenizmie*. SiM 2008, nr 6, s. 21-23.

¹⁹³ W. Pytlik, *Palec między drzewi*. SiM 2009, nr 1, s. 10-12.

¹⁹⁴ J. Szturc, *Kościół luterński w Polsce po ostatnim Synodzie*. SiM 2009, nr 3, s. 24-26.

¹⁹⁵ Zob. C. Gmyz, *Pastor i bezpieczeństwa*. „Rzeczpospolita” 2008, nr 227 <https://archiwum.rp.pl/artykul/810079-Pastor-i-bezpieka.html>. [dostęp 28 września 2015].

kontrowersje. Parafia wysłała do „Słowa i Myśli” wniosek o opublikowanie sprostowania. Wniosek ten został opublikowany w następnym numerze¹⁹⁶.

Ciekawym akcentem politycznym był historyczny wprowadzie dokument i towarzyszący mu komentarz, który w obliczu toczącej się w Kościele dyskusji wokół lustracji duchownych oraz współpracy bp. Jaguckiego z SB, nabierał aktualnej wymowy. W numerze 3 z 2009 roku opublikowano oświadczenie ks. bp. Wantuły, w którym jednoznacznie odmawia on tajnej współpracy ze służbami bezpieczeństwa. Komentując ten dokument, ks. dr Tadeusz Konik¹⁹⁷ określił postawę bp. Wantuły jako *minimum obowiązujące każdego chrześcijanina*, umiejętność postawienia granic uległości wobec władzy. Jednak wspomniane kontrowersyjne tematy były podejmowane sporadycznie, gdyż łamach nowej edycji „Słowa i Myśli” niemal zrezygnowano z polskiej problematyki polityczno-społecznej. Czasem poruszano problemy ważne w dobie globalizacji dla całego świata. Niepokój zaczął wzbudzać między innymi radykalizm islamski¹⁹⁸.

W stosunku do poprzedniej edycji rzadziej pojawiały się również pytania o kondycję ewangelicyzmu w społeczeństwie polskim¹⁹⁹. Być może nie zawsze potrafiono znaleźć miejsce dla tego typu tematyki w sformalizowanych rubrykach. Tak więc, temat współczesnego ewangelicyzmu pojawia się również w rubryce *Ewangelicy na ziemiach polskich*²⁰⁰, a także w rubrykach *PTEw*²⁰¹, *Zamiast katechizmu*²⁰².

¹⁹⁶ P. Gaś, *Wniosek o opublikowanie sprostowania*. SiM 2009, nr 4, s. 29.

¹⁹⁷ Warto wspomnieć, że ks. dr Tadeusz Konik był gorącym zwolennikiem lustracji duchownych oraz odejścia ze stanowisk tych, którzy współpracowali z tajnymi służbami. Swoim poglądom dawał niejednokrotnie wyraz w dyskusjach toczonych na forach internetowym, m.in. <http://luteranieforum.pl/viewtopic.php?t=6&p=73> : dostęp z dn. 17 grudnia 2015.

¹⁹⁸ M. Mielczarek, *Społeczne miejsce Islamu w Hiszpanii*. SiM 2005. Cz. 1: nr 10-11, s. 16-19; Cz. 2: nr 12-13, s. 26-28; R. Grabowski, *Wyzwania stawiane światu w dobie globalizacji. Świat wobec eskalacji terroryzmu radykalnych fundamentalistów islamskich*. SiM 2007. Cz. 1: nr 1, s. 10-12; Cz. 2: nr 2, s. 9-12; Tenże, *Czy zgloabalizowany świat obroni się przed fundamentalistami i terrorystami? A jaką wybrać drogę?* SiM 2007, nr 5, s. 22-24.

¹⁹⁹ Zob. P. Piwocki, *Luteranie w Polsce rozpluwają się jak kostki cukru w szklance herbaty*. SiM 2006, nr 9 (na okładce błędnie: 14), s. 22; H. Dominik, *Nacjonalizm*. SiM 2007, nr 1, s. 14-15; G. Pełczyński, *Chrześcijanie wczorajsi, chrześcijanie dzisiejsi*. SiM 2010, nr 1, s. 11-12.

²⁰⁰ Zob. m.in. P. Leszczyński, *Propozycje pomysłów dotyczących Jubileuszu 500-lecia Reformacji w 2017 r.* SiM 2009, nr 4, s. 25-27; L. J. Michejda, *Forum i co dalej?* SiM 2009, nr 5, s. 13-15 – dot. XV Forum Inteligencji Ewangelickiej.

²⁰¹ J. Szturc, *Kościół lutherański w Polsce po ostatnim Synodzie*. SiM 2009, nr 3, s. 24-26.

²⁰² H. Dominik, *Współczesność i przyszłość Kościoła*. SiM 2010, nr 4, s. 14-15.

W kręgu tekstów o tematyce filozoficznej szczególne miejsce zajmuje postać Leszka Kołakowskiego, z którym zamieszczono wywiad²⁰³, a jego osobie i myśli filozoficznej poświęcono kilka artykułów²⁰⁴. W kręgu zainteresowań autorów pozostał tradycyjnie Bonhoeffer²⁰⁵, pojawił się również ks. Tischner²⁰⁶, Tomasz Halik²⁰⁷.

Osobno warto omówić wkład dr hab. Adriana Uljasza²⁰⁸, historyka i bibliotekoznawcy, w edycję poznańską „Słowa i Myśli”, a zwłaszcza w rubrykę *Ewangelicy na ziemiach polskich*. W ciągu kilku lat współpracy z pismem Adrian Uljasz przybliżał czytelnikom postaci historyczne ważne dla ewangelicyzmu²⁰⁹, ale przede wszystkim przedstawił liczne grono osób, które wniosły swój wkład do polskiej kultury i odcisnęły na niej swe piętno, a jednocześnie były wyznania ewangelickiego (wśród nich byli zarówno luteranie, jak i ewangelicy reformowani), o czym większość Polaków nie wie. W kolejnych numerach przybliżył m.in. sylwetki: sportowca Aleksandra Szenajcha²¹⁰, pastora Adolfa Rondthaler - pedagoga i redaktora „Ewangelika”²¹¹, jego

²⁰³ Artykuł stanowił przedruk fragmentu wywiadu-rzeki przeprowadzonego przez Zbigniewa Mentzla (L. Kołakowski, *Czas ciekawy, czas niespokojny*. Rozm. Z. Mentzel. Kraków 2007). Zob. L. Kołakowski, „Czas ciekawy, czas niespokojny”. *Z Leszkiem Kołakowskim rozmawia Zbigniew Mentzel*. SiM 2008, nr 6, s. 4-5.

²⁰⁴ Obszerne wspomnienia pośmiertne, zawierające liczne odniesienia do myśli filozoficznej Kołakowskiego zamieścił jego niegdysiejszy doktorant, prof. Karol Toeplitz: K. Toeplitz, *Credo*. SiM 2009, nr 5, s. 4-7; Tenże, *Leszek*. SiM 2009, nr 6, s. 8-15

²⁰⁵ H. Dominik, *Myśli Dietricha Bonhoeffera*. SiM 2010, nr 1, s. 22; tenże, *Bonhoefferowski testament*. SiM 2010. Cz. 1: nr 3, s. 3-4, Cz.2, nr 4, s. 5-7

²⁰⁶ W. Pytlik, *Tropem myśli ks. Józefa Tischnera*. SiM 2009, nr 2, s. 11-14

²⁰⁷ H. Dominik, *Wiara i religia w wykładach Tomasza Halika*. SiM 2010, nr 1, s. 23-24

²⁰⁸ Drhab. Adrian Uljasz – historyk, politolog i kulturoznawca. Profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego. W latach 2003-2010 pracował w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. W kręgu zainteresowań badawczych A. Uljasza pozostają m.in. kultura książki, prasy i mediów na ziemiach polskich w XIX-XXI wieku, dzieje mniejszości wyznaniowych na ziemiach polskich XIX–XXI w. oraz historia regionalna Lubelszczyzny. Jest autorem monografii: *Myśl polityczna Feliksa Perla*, Lublin 2005, *Hieronim Łopaciński 1860–1906. Człowiek, dzieło, pamięć*, Lublin 2006. Publikował również m.in. w „Annales UMCS” (Lublin), „Przeglądzie Nauk Historycznych”, „Śląskim Kwartalniku Historycznym Sobótka”, „AnnalesAcademiaePaedagogicaeCracoviensis”, „Poradniku Bibliotekarza”, „Roczniku Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie”, „Roczniku Bibliologiczno-Prasoznawczym” (Kielce), „Toruńskich Studiach Bibliologicznych”, „Limes. Studia i Materiały z Dziejów Europy Środkowo–Wschodniej”, a także na łamach prasy ewangelickiej, obok „Słowa i Myśli”, w „Zwiastunie Ewangelickim”, „Przeglądzie Ewangelickim”, „Gdańskim Roczniku Ewangelickim”.

²⁰⁹ Wśród wspomnianych artykułów warto zwrócić uwagę na tekst poświęcony ks. Leopoldowi Otto i początkom „Zwiastuna Ewangelicznego”. Zob. A. Uljasz, *Boże Narodzenie ze „Zwiastunem Ewangelicznym”*. SiM 2008, nr 6, s. 14-19. Wśród innych: *Dwaj biskupi naszego Kościoła. Ks. drAleksanderSchoeneich (1861-1939) i ks. Edmund Friszke (1902-1958)*. SiM 2007, nr 5, s. 9-12.

²¹⁰ A. Uljasz, *Aleksander Szenajch (1904-1987), polski sportowiec, dziennikarz sportowy i żołnierz*. SiM 2008, nr 5, s. 19-23.

²¹¹ Tenże, *Pastor Adolf Rondthaler (1875-1941). Pedagog i redaktor*. SiM 2009, nr 5, s. 15-20.

syna Aleksandra Rondthaler²¹² – żołnierza, który zginął w powstaniu warszawskim, księgarza – Ludwika Józefa Everta²¹³ (współzałożyciela firmy Trzaska, Evert, Michalski), Ludwika Jenike – redaktora „Tygodnika Ilustrowanego”²¹⁴. Oddzielny wątek tematyczny wśród artykułów Adriana Uljasza stanowią te poświęcone lokalnej historii ewangelicyzmu w Lublinie i na Ziemi Lubelskiej²¹⁵. Był również autorem wielu recenzji książek zamieszczanych w rubryce *Z księgarskiej półki*. Recenzje jego autorstwa publikowane były niemal w każdym numerze pisma, przybliżając czytelnikom wiele opracowań z dziedziny historii i współczesności protestantyzmu, a także publikacje religijne ewangelickich autorów, które pojawiały się na rynku księgarskim²¹⁶. Autor odnotowywał również warte uwagi publikacje katolickie²¹⁷ i prawosławne. Wśród innych recenzentów, publikujących znacznie rzadziej, można wymienić przede wszystkim Jerzego Domasłowskiego, a także Krzysztofa R. Mazurskiego, Bogusława Tonderę.

Rubryka *Świat* nie miała w okresie poznańskim pisma charakteru informacyjnego. Pojawiały się w niej różnorodne teksty, np. dotyczące miejsc ważnych dla religii chrześcijańskiej, takich jak: Ziemia Święta²¹⁸, w tym Betlejem²¹⁹, lub przynajmniej znanych z kart Biblii, np. Babilon²²⁰, Asyria i Samaria²²¹. Wspomniane miejsca przedstawione zostały w ujęciu historycznym, a w przypadku artykułów Romana

²¹² Tenże, *Aleksander Rondthaler (1907-1944). Żołnierz kampanii wrześniowej i powstania warszawskiego*. SiM 2009, nr 6, s. 16-19.

²¹³ Tenże, *Z albumu twórców książki polskiej. Firma Trzaska, Evert i Michalski*. SiM 2009, nr 1, s. 18-23.

²¹⁴ Tenże, *Ludwik Jenike (1818-1903). Współtwórca i redaktor „Tygodnika Ilustrowanego”*. SiM 2010, nr 2, s. 9-13.

²¹⁵ W ramach tego wątku m.in.: *Dziewiętnastowieczny jubileusz lubelskich ewangelików*. SiM 2007, nr 6, s. 7-9; *Niemieccy luteranie na Lubelszczyźnie. Parafia Ewangelicko-Augsburska w Cycowie w latach 1924-1940*.

²¹⁶ Zob. m.in. recenzje Adriana Uljasza: *Luterańska księga*. SiM 2006, nr 2, s. 33-35 (rec. *Świadectwo wiary i życia. Kościół luterański w Polsce wczoraj i dziś*. Red. J. Below, Bielsko-Biała 2004); *Warszawscy luteranie i kalwiniści w latach 1939-1945*. SiM 2007, nr 6, s. 12-14 (rec. *Ewangelicy warszawscy w walce o niepodległość Polski 1939-1945. Słownik biograficzny*. Warszawa 2007); *Leksykon baptystów*. SiM 2008, nr 4, s. 17-20 (rec. A. Seweryn, *Leksykon baptystów w Polsce po 1945 roku*. Warszawa 2007); *O kościołach, polityce i historii*. SiM 2010, nr 4, s. 16-17 (rec. *Kościół, polityka historia. Ze studiów nad problemami mniejszości wyznaniowych w Polsce XX i XXI wieku*. Red. S. Durda, O. Kiec, Warszawa 2009).

²¹⁷ Np. A. Uljasz, *Książd Jan Twardowski o sobie. Autobiografia poety*. SiM 2007, nr 2, s. 17-18.

²¹⁸ R. Grabowski, *Czy prawdę i historię Ziemi Świętej odkryją łopaty archeologów?* SiM 2007, nr 4, s. 27-29; tenże, *Emaus pod łopatami archeologów*. SiM 2008, nr 1, s. 18-21; tenże, *Emaus – Nicopolis*. SiM 2008, nr 2, s. 25-29.

²¹⁹ M. Jadwiszczok, *Betlejem i jego historia*. SiM 2010, nr 3, s. 16-19; tenże, *Betlejem. Miejsce na ziemi*. SiM 2010, nr 4, s. 17-20.

²²⁰ A. Palla, *Babilon, perła królestw*. SiM 2005, nr 10-11, s. 20-22.

²²¹ Tenże, *Okrucieństwo pewnych Asyryjczyków*. SiM 2006, nr 3, s. 9-12; tenże, *Niniwa*. SiM 2006, nr 1, s. 17-21.

Grabowskiego – archeologicznym. Często jednak wskazywano również na współczesność tych regionów, ich geografę, kulturę, a przede wszystkim obecność w nich chrześcijaństwa²²². Rubryka *Świat* była jedyną, gdzie występowały formy reportażu, np. wymienione artykuły Jacka Romankowa. W 2009 roku w tej rubryce ukazał się cykl artykułów ks. Alfreda Biety, duszpasterza polonii ewangelickiej w Wielkiej Brytanii. Teksty miały charakter różnorodny, począwszy od relacji ze Zjazdu Żołnierzy-Ewangelików w Rzymie²²³, poprzez współczesną sytuację polonii ewangelickiej w Wielkiej Brytanii²²⁴, aż po angielskie wątki w biografii Fryderyka Chopina²²⁵. Z pewnością jednak w edycji poznańskiej zamieszczano zdecydowanie mniej tekstów na temat życia polonii ewangelickiej niż w latach wcześniejszych. Być może dlatego, że pismo w latach 2005-2010 zmarginalizowało nieco treści informacyjne na korzyść artykułów o tematyce historycznej i biblijnej, bieżący komentarz do wydarzeń pozostawiając felietonistom. Niewykluczone jednak, że nastąpiło pewne rozluźnienie więzi pomiędzy ewangelikami w kraju, skupionymi w Polskim Towarzystwie Ewangelickim, a polskimi ewangelikami na Obczyźnie, zwłaszcza ze stopniowo wymierającą angielską polonią powojenną.

Mimo iż tematyka informacyjna została mocno ograniczona w całym okresie ukazywania się edycji poznańskiej, w czasopiśmie zamieszczano informacje z działalności Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. Rubryka *PTEw* ukazywała się niezbyt regularnie i oprócz sprawozdań z walnych zebrań, pisanych zwykle przez redaktora Jadwiszczoka, zawierała różnego rodzaju relacje z działań oddziałów terenowych towarzystwa. Również w tej dziedzinie jedynym stałym (obok Michała Jadwiszczoka) autorem pozostawał Władysław Sosna, który relacjonował działania podejmowane przez cieszyński Oddział PTE²²⁶, a także zamieszczał sprawozdania z uroczystości jubileuszowych i towarzyszące jubileuszom wspomnienia i refleksje²²⁷. Z okazji wydania 100. numeru pisma Władysław Sosna opublikował tekst stanowiący

²²² Zob. np. J. Romankow, *Chrześcijańska Syria – impresje z podróży*. SiM 2007, Cz. I: nr 2, s. 29-31, Cz. II: nr 4, s. 30-31.

²²³ SiM 2009, nr 3, s. 28-29.

²²⁴ A. Bieta, Big Ben. SiM 2009, nr 4, s. 28; tenże, *60-lecie polskiej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Cambridge*. SiM 2009, nr 6, s. 31.

²²⁵ Tenże, *Angielskie podróże Fryderyka Chopina*. SiM 2009, nr 5, s. 22-24.

²²⁶ Zob. m.in. W. Sosna, *2006 rok w cieszyńskim oddziale PTEw*. SiM 2007, nr 2, s. 19-20; tenże, *Dwieście wycieczek PTEw w Cieszynie*. SiM 2007, nr 5, s. 5.

²²⁷ Tenże, *20 lat śląsko-cieszyńskich oddziałów PTEw*. SiM 2005, nr 10-20, s. 15; tenże, *25 lat oddziału PTEw w Cieszynie*. SiM 2010, nr 1, s. 30-34.

swego rodzaju podsumowanie swojej współpracy z pismem²²⁸, jak również wspominał początki „Słowa i Myśli” oraz wskazywał na jego rolę dla polskiego ewangelicyzmu.

Kolejny jubileuszowy numer ukazał się już rok później (nr 1 z 2009 r.) dla uczczenia 20- lecia istnienia czasopisma. W artykule wstępnym redakcja przypominała raz jeszcze o roli ewangelicyzmu dla kultury polskiej i o podjętej „odpowiedzialności za kultywowanie dziedzictwa i pamięci ewangelików”²²⁹. Numer oprócz okolicznościowej okładki i artykułu wstępnego nie nawiązywał tematycznie do dziejów pisma, nie zamieszczono w nim również (jak to bywało w edycji krakowskiej) przedruków z poprzednich lat.

Podsumowując, edycja poznańska „Słowa i Myśli” w zauważalny sposób różniła się od swoich poprzedniczek. Od strony formalnej wyróżnikiem była przede wszystkim w pełni kolorowa okładka, ale też mniejsza objętość pisma. W czasach poznańskich „Słowo i Myśl” stało się dwumiesięcznikiem. Zmianie uległa również zawartość. Postawiono na stałe rubryki tematyczne, w których publikowano nadsyłane teksty. Dobór tekstów do poszczególnych rubryk był czasem dowolny, gdyż nie wszystkie artykuły poddają się łatwej kategoryzacji. Krąg zainteresowań pisma koncentrował się głównie wokół zagadnień historycznych. Tekstów dotyczących historii protestantyzmu w Polsce i na świecie było najwięcej. Podniesiono rangę felietonów. Obaj felietoniści pisali swobodnie; ich teksty bywały niejednokrotnie bardzo obszerne i zmieniały się w pełni w autorskie rubryki, gdzie m.in. podejmowano tematy zwykle pomijane (np. wydarzenia polityczne, które tylko w tych rubrykach znajdowały swój oddźwięk). Drugim istotnym kręgiem tematycznym była tematyka biblijna, pojawiająca się zarówno w formie homiletycznej, jak i w postaci luźnych publicystycznych rozważań. Ograniczono treści informacyjne z życia Kościołów, prawdopodobnie zakładając, że tematyką tą zajmuje się już prasa kościelna, a pismo Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego powinno raczej budować i promować ewangelicką tożsamość i wkład protestantyzmu w kulturę narodową i światową. Pismo starało się zyskać sympatię szerszych kręgów czytelnich. Ograniczono liczbę publikowanych dokumentów, tekstów źródłowych, referatów z konferencji naukowych. Ich miejsce zajęła pisana w przystępnym tonie (choć często

²²⁸ M.in. wspominał, że przez cały okres ukazywania się „Słowa i Myśli” nadesłał do redakcji ponad 60 tekstów, co ukazuje wkład autora w kształt miesięcznika. W. Sosna, *Setne Słowo i myśl przednia*. SiM 2008, nr 1, s. 25-26.

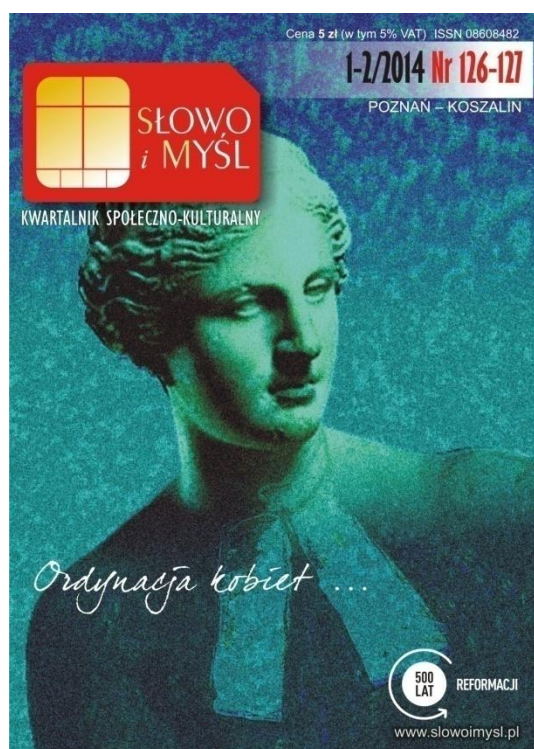
²²⁹ *Drodzy Czytelnicy*. SiM 2009, nr 1, s. 1.

przez utytułowanych naukowo autorów) publicystyka. Pismo ukazywało się w Poznaniu do 2010 roku. W 2011 nie ukazał się żaden numer „Słowa i Myśli”, co budziło niepokój, czy dwumiesięcznik nie podzieli losu innych tytułów ewangelickich, które przestały ukazywać się rok wcześniej. Tak się jednak nie stało i w 2012 roku nastąpiła kolejna odsłona pisma, którego redakcję przeniesiono do Koszalina.

VIII.4. Koszalin (2012 -2015)

W 2012 roku nastąpiła reaktywacja „Słowa i Myśli”. Redakcja tym razem ukonstytuowała się w Koszalinie. Warto jednak pamiętać, że formalnie wydawcą pozostał poznański Oddział PTEw²³⁰. W jej skład weszli zarówno członkowie redakcji poprzednich edycji, jak i nowe osoby. Na czele zespołu redakcyjnego stanął Romuald Długosz, jego zastępcą został dotychczasowy redaktor naczelny – dr Michał Jadwiszczok, a w zespole znaleźli się również dr Jan Szturc, Bogusław Tondera (redaktor edycji krakowskiej), Jagoda Grudzień (zajmująca się reakcją i korektą tekstów), a także dwóch młodych teologów ewangelickich: ks. Grzegorz Olek i ks. Karol Długosz. Od 2012 roku „Słowo i Myśl” ukazuje się jako kwartalnik.

Rys.33. „Słowo i Myśl” – edycja koszalińska



²³⁰ Jan Szturc, *Działalność Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego...*, s. 191.

W piśmie postanowiono wprowadzić duże zmiany, które miały dotyczyć, zarówno częstotliwości ukazywania pisma, jego formy zewnętrznej, jak i publikowanych treści. Wraz z powołaniem edycji koszalińskiej powstała nowa strona internetowa „Słowa i Myśli”²³¹ w atrakcyjny sposób prezentująca je w Internecie, towarzyszył temu kolejny krok skierowany w kierunku nowych mediów: stworzenie profilu czasopisma na Facebooku²³². Pierwszy numer koszaliński ukazał się w nakładzie 600 egzemplarzy. W kolejnych latach nakład nawet nieco wzrósł do 650.

Szata graficzna.

Pismo po raz kolejny całkowicie odmieniło swą formę zewnętrzną. Powstała nowa okładka zaprojektowana przez Grzegorza Machłaja. Zaprojektowano również nowe logo. Zyskało ono formę graficzną popularnej karty SIM do telefonów komórkowych, skrót SIM nawiązywał do popularnego skrótu tytułu czasopisma SiM (Słowo i Myśl). W pierwszym numerze nowej edycji pisano: *Tożsamością telefonu jest jego karta SIM i dlatego zdecydowaliśmy się na zmianę logo kwartalnika [...] na przypominające wspomnianą kartę, który ma być bliski współczesnym ludziom, przenosząc myśli ubrane w słowa. Karta SIM sięga początkami roku 1989, podobnie jak kwartalnik SiM – oba wykorzystują możliwości, jakie stwarza społeczeństwo szanujące wolność słowa. Jednak w centrum karty SiM widać krzyż i symbole czterech zasad luteranizmu, które określają przesłanie ewangelicyzmu.*²³³

Wnętrze pisma pozostało czarno-białe, jednak w stosunku do poprzednich wydań było bogato ilustrowane. Pismo zmieniło nieco format, zamiast klasycznego A4, na nieco szerszy 28 cm x 20,5 cm, zyskując bardziej nowoczesny wygląd. Objętość wynosiła od 32 do 52 stron. Przestrzeń okładki wypełniała kolorowa fotografia lub kolaż fotograficzny, nawiązujący tematycznie do treści numeru. Logo znajdowało się w lewym

²³¹ Słowo i Myśl <http://slovoimysl.pl/> ; dostęp z dn. 10 stycznia 2016 r.

²³² Niestety, konto pisma na Facebooku nie stało się bardzo popularne, zyskując zaledwie kilkaset tzw. polubień. Może to świadczyć albo o ogólnej małej poczytności kwartalnika, albo też o grupie wiekowej odbiorców, z których większość nie wywodzi się z młodszej generacji i nie posiada konta na portalach społecznościowych. Warto jednak zauważyć, że publikowane teksty i odsyłacze do nich były chętnie odwiedzane przez osoby obserwujące stronę na portalu społecznościowym, jak również przez anonimowych użytkowników, co niekoniecznie przekładało się na liczbę „lajków”. (Informacje pochodzą od administratora konta na Facebooku, który mógł obserwować liczbę „odstón”).

²³³ *Nowe logo SiM*. SiM 2012, nr 1, s. 17.

górnym rogu; numeracja pisma w prawym (w kolorach białym i czerwonym). Tuż pod numerem zamieszczono napis Poznań – Koszalin, nawiązujący prawdopodobnie do połączenia w jedno dwu redakcji poznańskiej i koszalińskiej. Na dole okładki umieszczono adres internetowy czasopisma, powyżej niego główny temat numeru lub kilka wybranych tematów, godnych polecenia. Tylną okładkę wypełniały kolorowe reklamy instytucji ewangelickich, m.in. Domu Opieki „Laurentius”, programu radiowego „Po prostu”, ewangelickich ośrodków wypoczynkowych itp.

W pierwszym numerze nowej edycji redakcja przedstawiła nowe założenia pisma: *Największym novum jest sposób doboru treści. Teksty zamieszczane w „Słowie i Myśli” mają bowiem poruszać tematykę szeroko rozumianej tożsamości ewangelickiej. [...] warto najpierw zastanowić się, co dziś ma do zaproponowania polskiemu społeczeństwu ewangelicyzm – w całej swojej różnorodności. Czy jest tylko negacją większościowego wyznania? Czy może zapatrzeniem w uznaną wszak za chlubną przeszłość? A może jest to coś więcej? [...] Świadomi nowych wyzwań, jakie codzienność stawia przed polskimi ewangelikami, chcemy inspirować do refleksji nad bogactwem naszej tożsamości. [...] Na łamach naszej gazety – obok artykułów, realizujących temat danego numeru – pozostawimy specjalną przestrzeń na Państwa wypowiedzi tak, aby „Słowo i Myśl” stało się naszym wspólnym dziełem!*²³⁴

Treść pisma

Zgodnie z założeniem programowym pierwszy numer nowej edycji kwartalnika poświęcono zagadnieniu tożsamości ewangelickiej. Rubryka *Temat numeru* stała się główną rubryką pisma i np. w omawianym pierwszym numerze z 2012 roku zawierała aż 12 artykułów, najczęściej dwustronicowych, w których autorzy wyznania ewangelickiego wypowiadali się na temat, czym dla nich jest tożsamość ewangelicka, czy też co ich zdaniem oznacza to pojęcie. Temat otworzył artykuł młodego teologa luterańskiego, Karola Długosza, O źródłach współczesnego polskiego luteranizmu, a podjęli go m.in. księża ewangeliccy: luterańscy duchowni - ks. Jan Gross²³⁵ i ks. Piotr J. Małysz²³⁶ (w ciekawy sposób kontestujący luterańskie zanurzenie w historycznych dokonaniach wyznania), metodysta - ks. Dariusz Zuber²³⁷; teologowie – dr hab. Jakub Sławik²³⁸ i dr

²³⁴ R. Długosz, *Szanowni Czytelnicy!* SiM 2012, nr 1, s. 1.

²³⁵ J. Gross, *Czym dla mnie jest tożsamość luterańska?* Tamże, s. 6-7.

²³⁶ P. J. Małysz, *Żyjąc przeszłością.* Tamże, s. 19.

²³⁷ D. Zuber, *Jestem ewangelikiem wyznania metodystycznego.* Tamże, s. 18.

hab. Rafał M. Leszczyński²³⁹, Grzegorz Olek, a także ewangelicki działacz – Władysław Sosna²⁴⁰. Zamieszczono również przekład fragmentu artykułu *The Catholic I Am* wybitnego amerykańskiego etyka i teologa luterńskiego – Gilberta Meilaendera²⁴¹. Artykuł ten – z punktu widzenia luterńskiego niezwykle kontrowersyjny – nawiązuje do dzienników Sorena Kierkegaarda, który określa luteranizm mianem korekty katolicyzmu. Zamieszczenie tego artykułu w pierwszym numerze nowej edycji pisma wskazywało na otwartość poznawczą redakcji, odwagę w podejmowaniu trudnych tematów i próbę rozbudzenia dyskusji na forum²⁴². Warto również zauważyć, że na okładce numeru wypromowano tytuły trzech najbardziej kontrowersyjnych artykułów.

Obok *Tematu numeru* pojawiły się inne nowe rubryki. W przeciwieństwie do poprzedniej edycji, zrezygnowano ze sztywnego podziału na rubryki, a te, które powstały, stały się bardziej pojemne, o mniej jednoznacznych tytułach. Powstały działy: *W kręgu Biblii*, zawierający artykuły o treści biblijnej, egzegetycznej i religijnej, *Rozmyślenia*, podróże, refleksje, skupiający reportaże, felietony, artykuły publicystyczne, a ponadto rubryka *Warte polecenia*, prezentująca wybrane książki, filmy i strony internetowe (o tematyce protestanckiej), jednakże nie w postaci recenzji, a krótkich notek informacyjnych. Osobną przestrzeń, zgodnie z zapowiedzią, przeznaczono na głosy czytelników, tworząc rubrykę *Redakcja odpowiada*. Numer zamykała rubryka *Humor po ewangelicku*²⁴³.

Niewątpliwie najbardziej znaczącym działem był *Temat numeru*. Omawiane zagadnienia były różnorodne, m.in.: kryzys (nr 2 z 2012 r.), Pismo Św. (nr 4 z 2012 r.), confirmacja (nr 2 z 2013 r.). Podjęto również temat przyszłości Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, w numerze 3 z 2012 roku (*Dokąd zmierza PTEw?*). Okładkę zdobiła postać wędrującego mamuta, obraz jasno wskazujący na istniejące w działalności Towarzystwa problemy²⁴⁴. Głos zabrali członkowie założyciele Towarzystwa (i nadal jego aktywni działacze): dr Zofia Wojciechowska, pierwsza redaktor pisma, która

²³⁸ J. Sławik, *Tożsamość ewangelicka*. Tamże, s. 8-9.

²³⁹ R. M. Leszczyński, *Cechy tożsamości ewangelicko-reformowanej*. Tamże, s. 11.

²⁴⁰ W. Sosna, *Tożsamość ewangelicka na Śląsku Cieszyńskim*. Tamże, s. 14-15.

²⁴¹ G. Meilaender, *Katolik, którym jestem*. Tłum. P. Małysz. Tamże, s. 5.

²⁴² Równie „prowokacyjny” był tytuł innego artykułu, autorstwa studenta teologii ChAT, Pawła Mikołajczyka: *Protestantyzm to zbiorowa nerwica natręctw*. SiM 2012, nr 1, s. 10.

²⁴³ Nie utrzymała się jednak w kolejnych numerach.

²⁴⁴ Jak napisał w swym artykule Andrzej Kowalczyk: *Na okładce bieżącego numeru SiM znajduje się mamut, który zmierza w nieznane – być może ku zagładzie...* SiM 2012, nr 3, s. 4.

przypomniła powojenne dzieje Towarzystwa i nakreśliła dość pesymistyczny obraz stanu obecnego²⁴⁵ oraz przewodniczący oddziału w Cieszynie, Władysław Sosna, który wskazał zarówno na dręczące towarzystwo problemy, a więc starzenie się członków, brak zainteresowania wśród młodych, a także biurokratyczną pracę związaną z nowymi wymogami stawianymi przed organizacjami pozarządowymi; jak i na ogromną rolę towarzystwa w umacnianiu kultury ewangelickiej; kulturę tę określił mianem „drugiej części ewangelicyzmu”, w odróżnieniu od części stricte religijnej, kościelnej²⁴⁶.

Tematem numeru 2 z 2012 roku był kryzys, zarówno finansowy²⁴⁷, jak i religijny czy kościelny²⁴⁸, a także kryzys ról społecznych²⁴⁹, kryzys polityczny na Bliskim Wschodzie²⁵⁰, wreszcie kryzys tożsamości²⁵¹. Poruszano jednak również tak egzotyczne tematy jak przyczyny wymierania pszczół²⁵². Niektóre artykuły miały charakter teologiczno-filozoficzny, jak np. wymieniony artykuł Dariusza Bruncza, a także inny poświęcony filozofii dramatu ks. Józefa Tischnera²⁵³. Temat numeru zajął aż 36 stron (na 48 całości), wskazując na zaangażowanie ewangelicyzmu we współczesność.

W numerze 1 z 2013 roku tematem była 2. Europejska Konferencja w Krzyżowej²⁵⁴, przebiegająca pod hasłem „Zaufanie – Odpowiedzialność – Przyszłość”. Zastanawiano się nad przyszłością Europy i „społeczeństwem obywatelskim”, co stanowiło temat konferencji. 25-lecie istnienia pisma uczczono tradycyjnie numerem jubileuszowym, który jednak nabrał żałobnego wydźwięku w związku ze śmiercią dwóch

²⁴⁵ Z. Wojciechowska, *PTEw wczoraj ... i dziś*. Tamże, s. 6-7.

²⁴⁶ W. Sosna, *Dokąd idziemy?* Tamże, s. 8-9.

²⁴⁷ W. Szczugiel, *Kryzys finansowy*. SiM 2012, nr 2, s. 6-7.

²⁴⁸ Z. Pasek, *Jak rozpada się tradycyjna religijność?* Tamże, s. 10-11; W. Pracki, *Nie ma Kościoła bez klótni*. Tamże, s. 29; G. Olek, *Zeżryj ptaszka albo giń*. Tamże, s. 30-32; D. Bruncz, *Kryzys usprawiedliwienia*. Tamże, s. 33-36.

²⁴⁹ S. Prochowicki, *Męskość?*. Tamże, s. 15-17.

²⁵⁰ M. Jadwiszczok, *Kryzys i Bliski Wschód*. Tamże, s. 27-28.

²⁵¹ A. Korczago, *Poszukiwanie tożsamości*. Tamże, s. 8-9; J. Grudzień, *Tożsamościowo-kryzysowy rozkrok*. Tamże, s. 18-20.

²⁵² T. Rożek, *Co z pszczolami?*. Tamże, s. 25-26 (przedruk z: „Gość Niedzielny” 2012, nr 19).

²⁵³ D. Zuber, *Doświadczenie kryzysu w perspektywie „filozofii dramatu” Józefa Tischnera*. Tamże, s. 37-39.

²⁵⁴ Fundacja „Krzyżowa” dla Porozumienia Europejskiego jest niezależną organizacją pozarządową działającą na rzecz tolerancji, pokoju, porozumienia i współpracy narodów europejskich. Jej głównym projektem jest Międzynarodowy Dom Spotkań w Krzyżowej (małej wiosce w Sudetach, niegdyś majątku ewangelickiego rodu von Moltke). W ciągu roku odbywa się tam około 150 różnorodnych spotkań i programów artystycznych dla młodzieży, służących integracji i wspólnej edukacji młodzieży z Polski, Niemiec i innych krajów europejskich. Zob. *Fundacja „Krzyżowa dla porozumienia Europejskiego*. SiM 2013, nr 1, s. 14-15.

duchownych diecezji katowickiej ks. bp. Tadeusza Szurmana i ks. Jana Grossa. Obu zasłużonym – również dla piśmiennictwa ewangelickiego – duchownym poświęcono artykuły wspomnieniowe²⁵⁵. Zamieszczono jubileuszowy tekst Jadwigi Badury, prezentujący początki „Słowa i Myśli”²⁵⁶, a w artykule wstępnym Romuald Długosz potwierdził aktualność założeń wyrażonych w artykule Wiktora Leyka²⁵⁷ w pierwszym numerze pisma – otwarcie na zewnątrz i zaangażowanie społeczne (sugerując jednocześnie, że sprzeciw wobec władz i zaangażowanie polityczne było wówczas potrzebą chwili i straciło swą aktualność). Artykuł Leyka opublikowano w całości w numerze jubileuszowym, pozostałe artykuły stanowiły również przedruki z różnych lat, w różnorodny sposób prezentujące tematy poruszane na przestrzeni 25-lecia.

Rubryka *Rozmyślania, podróże, refleksje* miała najprawdopodobniej w założeniu mieścić wszystkie artykuły nienależące do „tematu numeru” i niemające również charakteru typowo informacyjnego, stąd dość duża różnorodność tematów na stosunkowo niewielkiej przestrzeni. Zgodnie z tytułem rubryki miały pojawiać się tu reportaże z podróży, jednak było to raczej zjawisko odosobnione²⁵⁸. Tematyka tekstów była tak różnorodna, że praktycznie wymyka się kategoryzacji. Pewną część tekstów stanowiły refleksje o charakterze religijno-teologicznym (często przekłady tekstów niemieckich autorów)²⁵⁹, a nawet swoiste komentarze do ksiąg biblijnych, jak *Apokalipsa protestantów* autorstwa prof. Włodzimierza Szturca²⁶⁰; być może o umieszczeniu jej w tej właśnie rubryce (a nie w pozornie bardziej odpowiedniej, *W kręgu Biblii*) zadecydował fakt, że tekst miał charakter historyczno-kulturowy, nie religijny. Pojawiły się również artykuły na temat liturgii²⁶¹, wskazujące na potrzebę elastyczności w kultywowaniu praktyk liturgicznych. Dwa artykuły poświęcono działalności Centrum Misji i

²⁵⁵ J. Król, J. Szturc, *Śp. Ksiądz Biskup Tadeusz Szurman (1954-2014)*. SiM 2014, nr 1-2, s. 4; R. Bukowiecki, *Ksiądz Jan Gross*. Tamże, s. 5-6.

²⁵⁶ J. Badura, „Na początku było Słowo...”. *Refleksje z okazji 25-lecia założenia „Słowa i Myśli”*. Tamże, s. 7-10

²⁵⁷ W. M. Leyk, *Szanowni i drodzy czytelnicy*. SiM 1989, nr 1, s. 2.

²⁵⁸ Zob. m.in.: K. Długosz, *ΑγιοΟπος widziana oczami luteranina. Wspomnienia z wyprawy na Athos*. SiM 2012, nr 1, s. 30-31.

²⁵⁹ Np.: C. Hägele, *Jezus Chrystus – prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek*. Tłum. G. Olek. SiM 2012, nr 4, s. 28-31. Artykuł ukazał się pierwotnie w „Theologische Orientierung” 2012, nr 168; H. Weiss, *Etapy wiary – Bóg jako przewodnik w historii życia*. Tłum. G. Olek. Tamże, s. 37-38.

²⁶⁰ W. Szturc, *Apokalipsa protestantów*. SiM 2013, cz. I: nr 1, s. 27-31; cz. II: nr 2, s. 23-30.

²⁶¹ K. Schaller, *Warownym grodem*. Tłum. G. Olek. SiM 2013, nr 1, s. 18-21; J. J. Retmianiak, *Odkryjmy liturgię*. Tamże, s. 22-23.

Ewangelizacji w Dzięgielowie²⁶². Wypowiadali się aktywni działacze i twórcy centrum (ks. bp Jan Szarek, ks. Leszek Czyż, ks. Grzegorz Giemza). Pozostałe artykuły obejmowały bardzo różnorodną tematykę. Pojawiały się teksty historyczne²⁶³, wspomnienia²⁶⁴, artykuły dotyczące historii sztuki²⁶⁵, literatury²⁶⁶, ekologii²⁶⁷, chrześcijańskiego wychowania²⁶⁸, komentujące wydarzenia literackie (komentarz po ukazaniu się kontrowersyjnej książki Jana Grossa *Złote żniwa*), mówiące o wpływie nowych technologii na życie społeczne człowieka²⁶⁹. Dwa nietypowe teksty zamieścił ks. dr Marek J. Uglorz, jeden odnosił się do kwestii zasad eleganckiego wyglądu²⁷⁰, w drugim pisał o śląskiej tożsamości, związanej silnie z lokalnym językiem. Wszystkie wymienione teksty trudno klasyfikować, gdyż w większości wypadków miały charakter jednostkowy, nie tworzyły większych grup tematycznych.

Z pewnością w tej edycji „Słowa i Myśli” autorefleksja i próba redefiniowania własnej tożsamości protestantyzmu znalazła swe szczególne miejsce. Kwestie religijne, a zwłaszcza kwestie tożsamości konfesyjnej, jej nowego odczytania można chyba uznać za wiodący temat w latach 2012-2014. Przykładem tego może być numer 4 z 2012 roku - prawie wyłącznie poświęcony religii i duchowości. Tematem numeru było; Jak czytamy Pismo Św., jednak tytułowe pytanie stanowiło tylko przyczynek do różnorodnych nawiązań do pojmowania roli Biblii jako Słowa Bożego w ewangelicyzmie i szerzej chrześcijaństwie. Numer otwierał artykuł Grzegorza Olka (obecnie księdza doktora) pod prowokacyjnym tytułem: *Pura „Sola Scriptura” to protestancka bzdura?*²⁷¹, w którym autor zwracał uwagę na nadużywanie głównego luterńskiego hasła, które powoduje daleko idące uproszczenia. Znany luterński teolog, ks. dr Dariusz Chwastek zmierzył się z postulatem demitologizacji Rudolfa Bultmanna²⁷², dr hab. Jakub Sławik (ChAT)

²⁶² L. Czyż, J. Szarek, *Spojrzenie wstecz*. SiM 2013, nr 2, s. 29-30; G. Giemza, *Kim jesteśmy?*. Tamże, s. 30-32.

²⁶³ A. Kowalczyk, *Edykt mediolański*. SiM 2013, nr 1, s. 16-17.

²⁶⁴ J. Szeruda-Goszyk, *Refleksje w diamentową 60. rocznicę konfirmacji w Wiśle*. SiM 2012, nr 3, s. 14-15.

²⁶⁵ K. Rypniewska, *Gertruda*. SiM 2013, nr 2, s. 20-22.

²⁶⁶ J. Grudzień, *Słów kilka o Julianie Tuwimie*. Tamże, s. 18-19.

²⁶⁷ Taż, *Śmieci*. SiM 2013, nr 1, s. 24-26.

²⁶⁸ A. Olek, *Prymitywna wiara – dziecko i jego świat*. Tamże, s. 32-34.

²⁶⁹ G. Olek, *Nie samym chlebem żyje człowiek*. SiM 2013, nr 2, s. 14-17.

²⁷⁰ M. J. Uglorz, *Mężczyźno wyglądam tak, żeby kobiety zazdrościły twojej żonie*. SiM 2012, nr 1, s. 32-33; tenże, *O śląskiej tożsamości na podstawie trzech słów*. SiM 2012, nr 3, s. 12-13.

²⁷¹ G. Olek, *Pura „Sola Scriptura” to protestancka bzdura?* SiM 2012, nr 4, s. 3-7.

²⁷² D. Chwastek, *postulat demitologizacji w ujęciu Rudolfa Bultmanna*. Tamże, s. 8-10.

przedstawił zasady egzegezy Pisma²⁷³. Michał Wilk przedstawił katolicką wizję odczytania Biblii w dialogu z Tradycją²⁷⁴. Pojawiły się również artykuły interpretujące teksty biblijne²⁷⁵ oraz dające bezpośrednie wskazówki w kwestii lektury Pisma Św.²⁷⁶ Zważywszy na fakt, że również dwie kolejne rubryki tego numeru zawierały prawie wyłącznie teksty teologiczne i duchowe, powstał numer pisma, który praktycznie w całości (kilkanaście artykułów poświęcony jest kwestiom religijnym. Wskazuje to na pewne zmiany, które zaszły w „Słowie i Myśli”.

W omawianym okresie 2012-2014 ukazało się zaledwie siedem numerów kwartalnika, który począwszy od 2013 roku zaczął ukazywać się dwa razy w roku (często z dużym opóźnieniem). W związku z powyższym trudno formułować jednoznaczne wnioski, jednak ostatnia edycja pisma różni się znacznie od poprzednich. Szata graficzna pisma – w stosunku do poprzednich edycji – stała się nowocześniejsza, bogatsza graficznie, apelująca bardziej do popularnych gustów, zachęcająca do lektury. Jednak zmiany dotyczą głównie zawartości; przede wszystkim redaktorzy odeszli od formuły współpracy ze stałym gronem autorów. W nowym piśmie autorów jest więcej, nie ma stałych felietonistów, teksty tych samych autorów – oprócz bardzo aktywnego Grzegorza Olka – pojawiają się zwykle najwyżej dwa razy we wszystkich numerach. Praktycznie zrezygnowano z wywiadów, z jednym wyjątkiem, opublikowanej rozmowy z muzykiem Zbigniewem Pilchem²⁷⁷. Spośród autorów kilkunastu legitymuje się tytułem naukowym, w stopniu doktora lub wyższym, niektóre teksty mają zresztą charakter naukowy, opatrzone są licznymi przypisami, jak np. artykuł prof. Rafała Leszczyńskiego, Reformatorzy wobec filozofii²⁷⁸. W porównaniu z poprzednią edycją artykuły zamieszczane w SiM są często dłuższe, mniej publicystyczne, być może ambitniejsze, niektóre bywają cytowane w publikacjach naukowych (jak np. artykuł prof. Zbigniewa Paska), wydają się skierowane do nieco innego czytelnika. Redaktorzy dość radykalnie zrezygnowali z „zanurzenia w historii” na rzecz dyskursu ze współczesnością i miejscem protestantyzmu we współczesnym świecie. Prawdopodobnie mogłoby to stanowić

²⁷³ J. Sławik, *Egzegeza historyczno-krytyczna*. Tamże, s. 13-15.

²⁷⁴ M. Wilk, *Na początku była... Tradycja*. Tamże, s. 19-20.

²⁷⁵ K. Wojciechowska, *Między ciałem a ciałem, czyli jak czytać nowotestamentowe teksty antropologiczne*. Tamże, s. 26-27.

²⁷⁶ R. Sons, *Uczenie się na pamięć dla wiary*. Tłum. G. Olek. Tamże, s. 11-12. Tekst pierwotny opublikowano dwumiesięczniku „TheologischeOrientierung” 2010, nr 160; U. Rechberger, *Modlić się i żyć psalmami*. Tłum. G. Olek. Tamże, s. 16-18. Tekst pierwotny: „TheologischeOrientierung” 2012, nr 167.

²⁷⁷ Z. Pilch, *Kościół jest miejscem na poważną muzykę*. Rozm. B. Tondera. SiM 2014, nr 1-2, s. 48-52.

²⁷⁸ SiM 2012, nr 3, s. 16-19.

atrakcyjną propozycję dla młodszych czytelników, jednak tych – opierając się na liczbie „polubień” na Facebooku – wydaje się brakować. Niestety pismo w ostatnich latach zaczęło się ukazywać coraz rzadziej, zmieniając się w półrocznik. „Słowo i Myśl” pozostaje jednak wciąż pismem integrującym działaczy i członków PTEw i budującym kulturową tożsamość ewangelicką.

Podsumowanie

„Słowo i Myśl” przez cały okres swojego istnienia, począwszy od 1989 roku stale towarzyszyło inteligencji ewangelickiej i ogólnie środowisku ewangelików świeckich. Przez lata też się zmieniało, zarówno zewnętrznie, do czego w niemałym stopniu przyczynił się rozwój technik poligraficznych, jak i pod względem treści. Zmiany następowały wraz z kolejnymi zespołami redakcyjnymi i miejscem ukazywania się. Edycja łódzka (1989-1997), będąca jeszcze pismem okresu transformacji ustrojowej, dużą rolę poświęcała wydarzeniom politycznym, zabiegając o uznanie dla ewangelickiego wkładu w polską kulturę. Była również pismem skierowanym do osób spoza kręgów ewangelickich, prezentując swoiście polski protestantyzm reszcie społeczeństwa. Pismo było wówczas miesięcznikiem.

Edycja krakowska (1997-2004) była adresowana w dużej mierze do osób wykształconych, wskazywał na to dobór materiałów i publikowane dokumenty; był to jednak także czas rozwoju ruchu ekumenicznego i wyraźny oddźwięk tej zmiany można znaleźć w tej edycji „Słowa i Myśli”. Rozpoczęła się wówczas również dyskusja nad ordynacją kobiet. Nastąpiło pewne przewartościowanie stosunku do katolików; ewangelicy zaczęli opuszczać swą „obleżoną twierdzę” i otwierać się na kontakty z innymi wyznaniem. W czasach krakowskich czasopismo ukazywało się jako dwumiesięcznik.

Edycja poznańska (2004-2010) to kolorowa okładka, krótsze artykuły o bardziej publicystycznym charakterze, odwrócenie się od kwestii politycznych i bogactwo materiałów historycznych. Jednak jest to również czas burzliwych dyskusji na łamach pisma, w związku np. z toczącą się dyskusją wokół lustracji w Kościele czy stosunków z Kościołem katolickim. W dalszym ciągu ważnym tematem pozostała kwestia miejsca kobiet w Kościele.

Wreszcie ostatni okres koszaliński pisma (od 2012 r.) charakteryzowała pogłębiona autorefleksja i próba redefiniowania własnej protestanckiej tożsamości. Pismo odeszło jednak od wcześniejszej bardziej publicystycznej formuły, stając się – jak pisze Jan Szturc – raczej *zbiorem artykułów na zadany temat*.²⁷⁹ Kwestie religijne, a zwłaszcza kwestie tożsamości konfesyjnej, jej nowego odczytania można chyba uznać za wiodący temat w latach 2012-2014.

²⁷⁹ J. Szturc, *Działalność Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego...*, s. 188.

ROZDZIAŁ IX. PISMA INNYCH STOWARZYSZEŃ I INICJATYWY ŚWIECKIE – ANALIZA ZAWARTOŚCI

W rozdziale przedstawiono ciekawe i ambitne czasopisma powstałe w kręgach ewangelickich, ale powołane i redagowane przez gremia świeckie, często o charakterze międzywyznaniowym. Wśród tych czasopism są periodyki szczególnie zasłużone dla kultury ewangelickiej: pismo Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego: przedstawione w poprzednim rozdziale pismo „Słowo i Myśl” działające od samego początku transformacji (1989) aż do dziś oraz „Myśl Protestancka” – ukazujące się w latach 1997-2002 pismo opiniotwórcze o charakterze międzywyznaniowym, stanowiące cenną inicjatywę środowiska śląskiego, która miała istotny wpływ na postrzeganie ewangelicyzmu w tym regionie. Do grona tych czasopism dołączają inne: znacznie nowszy powstały w roku 2009 „Rocznik Wiślański”, którego wydawcą jest wprawdzie parafia ewangelicka w Wiśle, ale które powstało z inicjatywy trzech parafianek wiślańskich, zaangażowanych w naukowe poszukiwania dziedzictwa swego regionu, którym udało się stworzyć czasopismo świeckie, popularno-naukowe, poświęcone historii regionu Wisły, a tym samym historii ewangelicyzmu na tych terenach; oraz wychodzące w innym regionie, ale stawiające sobie podobne cele „Kartki Mazurskie”.

IX.1. Myśl Protestancka 1997-2002

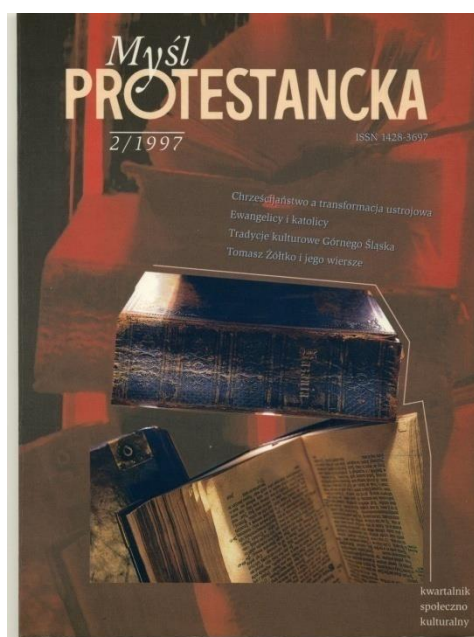
W 1997 W Katowicach ukazał się pierwszy numer „Myśli Protestanckiej”, kwartalnika społeczno-kulturalnego, zainicjowanego przez świeckich z różnych kręgów wyznaniowych, ale z siedzibą w luterańskiej parafii Zmartwychwstania Pańskiego. Pomysłodawcami powstania pisma Byli Jan Szturc i Tomasz Kalisz. Wiązało się to z okresowymi trudnościami, jakie przeżywało akurat „Słowo i Myśl” Pismo ukazywało się w latach 1997-2002. Formalnym wydawcą była Fundacja Kultury Chrześcijańskiej w Katowicach. Pierwszy skład redakcji tworzyli: dr Jan Szturc, redaktor naczelny, Danuta Żwak-Szurman¹, Tomasz Kalisz, ks. Adam Malina² i dr Tadeusz Zieliński³. Przez cały

¹ Danuta Żwak-Szurman – żona ówczesnego proboszcza parafii w Katowicach, ks. Tadeusza Szurmana; z wykształcenia polonistka, członek redakcji „Myśli Protestanckiej”.

² Ks. dr Adam Malina (ur. 1966) –Od początku pełni służbę duszpasterską w ewangelickich parafiach w Katowicach – Szopienicach, Hołdunowie, Mysłowicach i Sosnowcu. Przewodniczący Komisji ds. Liturgii i Muzyki Kościelnej, a także członek Komisji ds. Mediów. Od 2014 roku j radca Rady Synodalnej. Przewodniczący Redakcji Programów Religijnych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego oraz Komisji Mediów Polskiej Rady Ekumenicznej. Przewodniczy również Zarządowi Oddziału Krajowego Światowej Federacji Luteranckiej. Jest redaktorem naczelnym portalu luteranie.pl. Autor m.in. opracowania

okres ukazywania się pisma miało ono jednolitą szatę graficzną: format B5, kolorowa kartonowa okładka, zaprojektowana przez Joannę Machę i Sławomira Konieczniaka⁴, występowała w różnych wersjach kolorystycznych dla każdego numeru. W czasach dość siermiężnej estetyki wydawniczej lat 90. czasopismo prezentowało się estetycznie i profesjonalnie. Jednakże liczba czarno-białych ilustracji wewnątrz numeru była ograniczona, a ich jakość niewysoka z powodów kosztów i możliwości poligraficznych. Objętość poszczególnych numerów pozostawała względnie stała, zazwyczaj 80 stron, rzadziej 96 (zwykle w numerach łączonych).

Rys. 34. „Myśl Protestancka” - okładka



Źródło: zbiory własne autorki

Potencjalni czytelnicy „Myśli” mieli zgodnie z założeniem redakcji wywodzić się z polskiej inteligencji, niekoniecznie protestanckiej, grupę odbiorców miały tworzyć osoby wykształcone, z różnych Kościołów, dlatego zabiegano o to, aby na łamach pisma wypowiadali swe poglądy autorzy z naukowymi tytułami specjaliści różnych dziedzin. Było w tym również pragnienie, aby w sposób być może szerszy niż czyniło to dotąd

Ewangelickie tradycje Holdunowa, Katowice 1994, tłumacz. Publikował w wielu czasopismach ewangelickich (m.in. w „Zwiastunie”, „Kalendarzu Ewangelickim”, „Słowie i Myśli”, „Gdańskim Roczniku Ewangelickim”).

³**Zob. Rozdział III.**

⁴ Pierwsze zdjęcie, które pojawiło się na okładce „Myśli” było jej wizytówką do końca 1998 roku. W 1991 r. powstał nowy projekt okładki autorstwa Joanny Machy i Marcelego Sławińskiego, tym razem wykorzystano zdjęcie Artura Nyka, przedstawiające otwartą postyllę przy zachowaniu dotychczasowej winiety. Tę formę okładki „Myśli” zachowała do końca. Również tym razem okładka występowała w różnych wersjach kolorystycznych.

„Słowo i Myśl” wyjść poza granice społeczności konfesyjnej, prezentując dorobek myśli i kultury protestanckiej innym środowiskom w całej Polsce. W artykule wstępnym do pierwszego numeru czasopisma redaktor Jan Szturc pisał: *Nie powoduje nami wszakże ukryta chęć prozelityzmu (nie będziemy nikogo nawracać na protestantyzm), uważamy natomiast, że dorobek protestantyzmu na polu nie tylko religijnym, teologicznym, ale także społecznym i kulturalnym jest bardzo ważki. Rola cywilizacyjna i kulturowa protestantyzmu [...] nawet w naszych rodzimych, polskich warunkach była, a i jest niemała. Pomijanie milczeniem tego dorobku, wciąż przecież wzbogacanego, jest zubażaniem naszych narodowych tradycji o jej istotne składniki. A któż bardziej, jeśli nie współcześnie żyjący i tworzący na różnych polach aktywności zawodowej ewangelicy, jest powołany do prezentowania tego dorobku?*⁵. Znaczący był również sam tytuł pierwszego artykułu w piśmie. Tadeusz J. Zieliński, doktor nauk prawnych i teologicznych, wykładowca ChAT, poseł na Sejm RP, konfesyjnie baptysta, opublikował tekst pt. *Protestancka alternatywa. Ewangelicyzm polski jako oferta społeczna*⁶. W artykule tym sprecyzował społeczną ofertę protestantyzmu jako promotora postaw słabo obecnych: chrześcijaństwa głębi, światłego stosunku do otoczenia, gospodarności i demokratyzmu. Można chyba zakładać, że ta ambitna postawa była swego rodzaju manifestem twórców „Myśli Protestanckiej”, przynajmniej w sferze społecznej i próbowali ją urzeczywistniać poprzez swoje pismo.

Pismo miało przejrzysty układ, grupujący teksty w stałych rubrykach. Przez cały okres ukazywania się kwartalnika, tzn. począwszy od roku 1998 (rok 1997 był jeszcze okresem kształtowania się formy pisma) stałym elementem pisma były następujące rubryki: *Artykuły, Materiały, Felieton, Recenzje, Dział literacki, Rozmowa, Informacje, Inicjatywy ewangeliczne, Protestantyzm w kraju i na świecie*. W 1999 roku pojawiły się dwie nowe rubryki: *Polemiki* i *Z mazurskiego brulionu* (ukazująca się nieregularnie), a w 2001 – rubryka *Rozmyślania*. Okresowo (1997-1998) ukazywała się rubryka: *Z Polskiego Towarzystwa Badań Reformacji*, był to efekt reaktywacji tego towarzystwa po kilkudziesięcioletniej przerwie⁷. Na łamach „Myśli” relacjonowano w cyklu artykułów dzieje dawnego i pierwsze kroki nowego stowarzyszenia⁸.

⁵ Od Redakcji. MP 1997, nr 1, s. [2].

⁶ Tamże, s. 3-14.

⁷ 4 września 1996 r. reaktywowano działalność PTBR (dawna nazwa: Towarzystwo Badań Dziejów Reformacji w Polsce). Zdecydowano, że nowe stowarzyszenie naukowe swoim zainteresowaniem obejmie nie tylko problematykę historyczną, ale także socjologiczną, kulturoznawczą, antropologiczną, etc. Na czele

Każdy numer otwierał krótki tekst *Spotkanie z Słowem*. Zawierał on cytaty z Biblii, na którego kanwie autor snuł rozważania nawiązujące do wydarzeń współczesnych i dzisiejszej odpowiedzialności chrześcijan. Początkowo wypowiadali się autorzy różnych konfesji i profesji: ks. Tadeusz Szurman (proboszcz parafii w Katowicach, przy której działała redakcja), ks. Andrzej Seweryn (baptysta), Aleksandra Błaut-Kowalczyk (teolog ewangelicka), ks. Andrzej Malicki (pastor Kościoła metodystycznego), ks. superintendent Zbigniew Kamiński (Kościół metodystyczny), Dariusz Świątkowski (pastor Kościoła Zielonoświątkowego w RP), z czasem jednak dominować zaczęły rozważania autorstwa księży luteranckich diecezji katowickiej i cieszyńskiej, zwłaszcza: Tadeusza Szurmana i Adama Maliny, a także okazjonalnie innych duchownych, w tym wikarych miejscowych parafii.

Niewątpliwie najważniejszą rubryką pisma był dział *Artykuły*. Początkowo nie miał on swojej nazwy, jednak grupował najważniejsze, opiniotwórcze teksty zawarte w czasopiśmie. Wydaje się, że wiodącym tematem, do którego na łamach pisma próbowali odnieść się w wieloraki sposób kolejni autorzy była kwestia protestanckiej tożsamości, ze szczególnym uwzględnieniem jej obecnego znaczenia⁹. Na temat protestanckiej tożsamości wypowiadali się zarówno uczeni ewangelicy, jak prof. Krzysztof R. Mazurski (ekonomista, geolog, krajoznawca), prof. Karol Toeplitz (filozof, etyk), dr Tadeusz J. Zieliński (prawnik i teolog, obecnie profesor), duchowni – m.in. ks. prof. Manfred Uglorz, jak i pisarze (Jerzy Pilch). Do szczególnie znaczących należały również teksty o charakterze społeczno-politycznym, jednakże pisane w ujęciu protestanckim, stanowiące ambitną próbę odkrycia roli protestantyzmu w nowej rzeczywistości

komitetu założycielskiego PTBR stanął ks. dr Bogusław Milerski, jeden z publicystów nowopowstałej „Myśli Protestanckiej”. Z czasem ukonstytuował się zarząd składający się w dużej mierze z polskich naukowców-ewangelików, zasłużonych dla kultury protestanckiej. Prezesem został prof. Janusz T. Maciuszko, a członkami: prof. Rafał Leszczyński, prof. Krystyn Matwijowski, ks. dr Bogusław Milerski, prof. Tadeusz Stegner, dr Zofia Wojciechowska i prof. Bogdan Zeler. Większość zarządu składała się z luteran.

⁸ Zob. J. Szturc, *Towarzystwo Badań Dziejów Reformacji w Polsce 1920-1963*. MP 1997, nr 1, s. 58-62; B. Milerski, *Powołanie Polskiego Towarzystwa badań reformacji*. MP 1997, nr 2, s. 50-51; tenże, *Wybory pierwszego zarządu Towarzystwa*, MP 1998, nr 1, s. 63-65.

⁹ T. J. Zieliński, *Czym jest protestantyzm?* MP 1997, nr 3, s. 28-35; tenże, *Jeden czy dwa polskie protestantyzmy? Pytanie o możliwość wspólnego świadectwa*. MP 1999, nr 1, s. 8-19; K. R. Mazurski, *Ewangelicy w życiu narodu polskiego*. MP 1997, nr 3, s. 3-17; M. Patalon, *Kontrowersje wokół przyszłości Kościoła*. MP 1999, nr 4, s. 12-24; K. Toeplitz, *O tożsamości konfesyjnej*. MP 1999, nr 3, s. 20-36; nr 4, s. 32-43; M. Wojewoda, *Zasada protestancka w ujęciu Paula Tillicha*. MP 1999, nr 2, s. 28-39; J. Pilch, *Ewangelicka trawa*. MP 1999, nr 4, s. 3-11; M. Uglorz, *Tożsamość teologii luteranckiej*. MP 2000, nr 3, s. 15-24.

społecznej i politycznej¹⁰; odnotowywano tu i poddawano analizie nowe wydarzenia polityczne, takie jak wybór premiera ewangelika (prof. Jerzego Buzka) czy zbliżające się wejście Polski do Unii Europejskiej. Obok artykułów politycznych sporo miejsca poświęcano kwestiom społecznym i roli chrześcijaństwa we współczesnym zlaicyzowanym świecie¹¹. Podejmowano tematy często wiązane z protestancką kulturą, a w nowej rzeczywistości społecznej ponownie odkrywane, w związku z tym miejsce na łamach pisma znalazła protestancka myśl ekonomiczna i ewangelicka etyka pracy¹², edukacja szczególnie podkreślana w ewangelickiej kulturze¹³, zarówno ta historyczna¹⁴, jak i współczesna¹⁵.

Dość znaczące miejsce na łamach „Myśli Protestanckiej”, zwłaszcza w porównaniu z innymi tytułami ewangelickimi, zajęły filozofia i współczesna teologia. Prezentowano konsekwentnie poglądy egzystencjalistów: Heideggera¹⁶, Kierkegaarda, Szestowa. Szczególnie wiele artykułów poświęcono myśli Kierkegaarda. Autorem kilku z nich¹⁷ był znany obecnie badacz egzystencjalizmu dr Jacek Prokopski¹⁸. Obok artykułów

¹⁰ A. Aduszkiewicz, *Chrześcijaństwo wobec transformacji ustrojowej*. MP 1997, n2, s. 3-8; T. J. Zieliński, *Profesor Buzek – normalny polski premier*. MP 1999, nr 1, s. 3-8; P. Leszczyński, *Stosunek państwa do kościołów w RFN*. MP 1997, nr 4, s. 52-54; T. J. Zieliński, *Polak-ewangelik czeka na Unię Europejską. Protestantyzm polski a strukturalna integracja polityczna Rzeczypospolitej z Zachodem*. MP 2002, nr 3-4, s. 3-16.

¹¹ Zob. m.in.: J. Szczepański, *Spoleczna rzeczywistość protestantyzmu*. MP 1997, nr 4, s. 3-14; J. Ślawik, „*Nauka społeczna Kościoła*” w ujęciu ewangelickim. MP 1998, nr 1, s. 9-17; T. Dębowski, *Myśl społeczna Kościołów protestanckich*. MP 1999, nr 4, s. 60-65.

¹² C. Królewicz, *Etyczne granice przedsiębiorczości*. MP 2000, nr 1, s. 20-30; U. Zagóra-Jonszta, *Rola myśli protestanckiej w rozwoju kapitalizmu*. MP 2002, nr 1, s. 11-22; M. Hintz, *Idea powiernictwa w ewangelickiej etyce gospodarczej*. MP 2003, nr 1-2, s. 3-16.

¹³ Artykuły poświęcone szkolnictwu i edukacji ukazywały się głównie w latach 90., gdy na łamach prasy toczono dyskusję m.in. na temat religii w szkole, jak również pojawiały się pierwsze inicjatywy ewangelickiego szkolnictwa.

¹⁴ Zob.: B. Milerski, *Kształcenie i Reformacja*. MP 1998, nr 1, s. 28-36; J. Lubecka, *Reformacja a rozwój myśli pedagogicznej w Europie*. MP 1998, nr 4, s. 3-10.

¹⁵ B. Milerski, *Religia i edukacja w procesie przemian społecznych*. MP 1997, nr 1, s. 15-24; T. Szurman, *Problem edukacji młodzieży ewangelickiej*. MP 1999, nr 3, s. 10-14.

¹⁶ Zob. D. P. Bruncz, *Pytanie o Boga i walka o człowieka w świecie filozofii Martina Heideggera i teologii ewangelickiej*. MP 2003, nr 1-2, s. 25-36.

¹⁷ J. A. Prokopski, *Søren Kierkegaard – wiara egzystencjalna*. MP 1999, nr 1, s. 20-30; tenże, *Paradoks Chrystusa w filozofii Kierkegaarda*. MP 2000, nr 1, s. 31-34; tenże, *Kilka uwag o irracjonalnym unicestwieniu u Kierkegaarda*. MP 2001, nr 1, s. 47-55

¹⁸ Dr hab. Jacek Aleksander Prokopski – filozof i teolog, pracownik Politechniki Wrocławskiej, współczesny badacz egzystencjalizmu, a zwłaszcza myśli Sorena Kierkegaarda; tłumacz tekstów filozoficznych z j. niem., autor m.in. *Egzystencja i tragizm : dialektyka ludzkiej skończoności : krytyka nowożytnej i współczesnej myśli egzystencjalistycznej*. Kęty 2007, a także licznych artykułów publikowanych w periodykach filozoficznych, m.in. „Przegląd Filozoficzny”, „Kwartalnik Filozoficzny UJ”, „Logos i Ethos”.

prezentujących poglądy filozofów, znalazły swe miejsce liczne teksty poświęcone protestanckiej myśli teologicznej XX w. Przedstawiano poglądy najwybitniejszych niemieckich teologów ewangelickich: Bartha¹⁹, Bultmanna²⁰, Tillicha²¹, Pannenberg²², nie zapominając o tych, którzy dali podwaliny ewangelickiej teologii w czasach reformacji – Lutrze i Kalwinie. Artykuły filozoficzne i teologiczne skierowane były z pewnością do wykształconego i przygotowanego intelektualnie czytelnika. Nieco lżejsze ujęcie teologii ewangelickiej proponowali na łamach pisma ks.prof. Manfred Uglor²³ i prof. Karol Toeplitz²⁴, jak również dr Janusz Kucharczyk. Omawiana tematyka, zarówno filozoficzna, jak i teologiczna prezentowana była w dwóch działach *Artykuły* i *Materiały*, przy czym wybór rubryki wydawał się dość dowolny. Praktyka ta dotyczyła również tekstów o innej tematyce. Wydaje się, że w dziale *Artykuły* starano się zaprezentować teksty, zdaniem redakcji, szczególnie ważne, czy to ze względu na temat, czy osobę autora. Natomiast inne artykuły, często również o charakterze naukowym prezentowano w rubryce *Materiały*.

¹⁹ Karl Barth (1886-1968) – wpływowy szwajcarski teolog reformowany i filozof. Twórca teologii dialektycznej. Przeciwnik liberalizmu w chrześcijaństwie. Jeden z inicjatorów *Deklaracji z Barmen*, która odrzucała możliwość współpracy protestantów z nazizmem. Polemista filozofii Hegla i teologii Friedricha Schleiermachera. Jednym z jego najsłynniejszych dzieł jest komentarz do *Listu do Rzymian* (1922). Zob. R. Niziński, *Wiara i rozum w poznaniu Boga : studium myśli Karla Bartha*. Poznań 2012; Karl Barth. W *Encyklopedia katolicka*. T. 2. Red. F. Gryglewicz, R. Łukaszuk, Z. Sułowski. Lublin 1976., s. 68-74. Na łamach „Myśli Protestanckiej” opublikowano m.in.: R. Opala, *Deus pro nobis. Karla Bartha teologia pojednania według jego fragmentów*. MP 2000, nr 3, s. 45-52.

²⁰ Rudolf Bultmann (1884-1976) – wpływowy niemiecki teolog ewangelicki. Twórca koncepcji „demitologizacji” Nowego Testamentu. Teologia Bultmanna spotkała się z krytyką teologów katolickich i protestanckich. Zob. J. Chmiel, *Rudolf Bultmann - teolog tragiczny : (w 25. rocznicę śmierci)*. Ruch Biblijny i Liturgiczny. 2001, nr 3, s. 248-250. *Encyklopedia katolicka*. T 2..., s. 1195, 1202. W „Myśli Protestanckiej”: D. Chwastek, *Usprawiedliwienie w ujęciu Rudolfa Bultmanna*. MP 2003, nr 1-2, s. 56-72.

²¹ Paul Tillich (1886-1965) – wpływowy niemiecki teolog ewangelicki. Podjął próbę dokonania syntezy teologii i filozofii, twierdził, że religia obejmuje wszystkie możliwe obszary ludzkiego ducha i ludzkiej egzystencji. Myśl Tillicha stanowiła inspirację dla rozwoju teologii religii, pedagogiki religii i dla dialogu między teologią a humanistyką. Budziła jednak kontrowersje. W 1933 opuścił Niemcy i resztę życia spędził w USA. Jego główne dzieło to *Teologia systematyczna* (1951-1963). Zob. *Filozofowie współcześni : leksykon*. Red. J. Szmyd. Bydgoszcz : Kraków 2003, s. 486-487. W „Myśli Protestanckiej” m.in.: M. Wojewoda, *Zasada protestancka w ujęciu Paula Tillicha*. MP 1999, nr 2, s. 28-39.

²² Wolfhart Pannenberg (1928-2014) – niemiecki teolog luterński i filozof religii. Twórca pierwszej w powojennych Niemczech protestanckiej szkoły teologicznej stojącej w opozycji do dwóch innych już istniejących : szkół Bartha i Bultmanna. Twierdził, że Objawienie dokonuje się w historii, a wiara i nauka nie stoją w sprzeczności, lecz wiara wykracza poza naukę. Początkowo zwolennik sekularyzacji, z czasem wycofał się z tych poglądów. Zob. C. A. Buller, *The Unity of Nature and History in Pannenberg's Theology*. London 1996. W „Myśli Protestanckiej”: S. Springer, *Religia i sekularyzacja. Wolfhart Pannenberg o próbach uprawnienia chrześcijaństwa we współczesnym świecie*. MP 2002, nr 3-4, s. 41-47.

²³ M. Uglor, *Tożsamość teologii luterńskiej*. MP 2000, nr 3, s. 15-24.

²⁴ K. Toeplitz, *Pamięć i rzeczy, albo filozoficznie o teologicznym problemie*. MP 2002, nr 1, s. 23-31.

W ścisłym związku z problematyką teologiczną pozostawała bogato reprezentowana na łamach pisma problematyka religioznawcza, gdyż artykuły stricte religijne pozostawały w zdecydowanej mniejszości. „Myśl” starała się prezentować różne oblicza protestantyzmu, ze szczególnym uwzględnieniem ewangelicyzmu augsburskiego i reformowanego, ale nie zapominając o innych wyznaniach: baptystach, anglikanach, braciach czeskich, kwakrach. Obok problematyki ściśle protestanckiej toczono dialog z innymi wyznaniem chrześcijańskimi, takimi jak prawosławie, a przede wszystkim katolicyzm. W przypadku tego ostatniego złożoność postaw oddaje tytuł artykułu prof. Tadeusza J. Zielińskiego: *Między fascynacją a niechęcią. Problem stosunku polskich protestantów do katolicyzmu*²⁵. Problematykę relacji pomiędzy protestantyzmem a katolicyzmem na łamach „Myśli” poruszano szczególnie intensywnie w latach 1997-2000. Artykuły dotyczyły zarówno stosunków historycznych²⁶, jak i różnych spojrzeń na polityczne zaangażowanie²⁷ (nie sposób nie dopatrywać się tu pewnej próby usprawiedliwienia postawy ewangelików z okresu PRL-u), nie pominięto kwestii papieża-Polaka, a stosowny artykuł Tadeusza J. Zielińskiego²⁸ wydaje się rodzajem hołdu złożonego tej wybitnej postaci; zdarzały się również teksty o charakterze polemicznym²⁹, ale dominowała postawa dialogu³⁰. Oddawano również głos stronie katolickiej, m.in. wypowiedział się na łamach pisma Jan Turnau, znany publicysta „Gazety Wyborczej”³¹. Swoistym punktem kulminacyjnym było podpisanie w 2000 roku *Wspólnej deklaracji o usprawiedliwieniu* i komentujący ten fakt artykuł ks. prof. Manfreda Uglorza³²; po tym wydarzeniu tematyka protestancko-katolicka ulega pewnemu wyciszeniu.

Mimo iż tematyka religijna, duchowa rzadko gościła na łamach pisma, to jednak „Myśl” nie była jej zupełnie pozbawiona. Pojawiały się rozważania biblijne³³, eseje

²⁵ MP 2000, nr 4, s. 3-14.

²⁶ T. Stegner, *Ewangelicy i katolicy na ziemiach polskich w XIX wieku*. MP 1997, nr 2, s. 9-18; R. Opala, *Bernard z Clairvaux – Jan Kalwin. Studium teologicznej inspiracji*. MP 1999, nr 4, s. 44-48.

²⁷ K. Brzechczyn, *Ksiądz Jerzy Popiełuszko i pastor Martin Luther King. Porównanie filozofii politycznego zaangażowania*. MP 1998, nr 2, s. 24-37.

²⁸ T. J. Zieliński, *Szlachetność ducha, krzyż, Maryja i tiara. Dwadzieścia lat służby papieża-Polaka*. MP 1999, nr 2, s. 23-27.

²⁹ K. Toeplitz, *Trudności z dialogiem. Respondeo ergo sum*. MP 1997, nr 4, s. 15-27.

³⁰ Zob. R. Opala, *Czy konieczny jest spór o Kefasa?* MP 1999, nr 3, s. 3-9; D. P. Bruncz, *Sola Scriptura w dialogu ekumenicznym*. MP 2002, nr 3-4, s. 17-28.

³¹ Zob. J. Turnau, *Wyznanie katolicko-reformowane*. MP 1999, nr 3, s. 15-18.

³² M. Uglorz, *Refleksja po podpisaniu „Wspólnego oficjalnego oświadczenia o usprawiedliwieniu”*. MP 2000, nr 1, s. 3-11.

³³ A. Błahut-Kowalczyk, *Jezus w relacjach z kobietami – na podstawie Ewangelii Łukasza*. MP 2001, nr 1, s. 40-46.

religijno-filozoficzne³⁴, zwłaszcza w dziale *Rozmyślania*, który zamieszczał zarówno teksty religijne, jak i felietony, a także artykuły o treściach niejako wychowawczych, jak np. tekst Tomasza Dębowskiego ostrzegający przed sektami³⁵.

Tradycyjna ewangelicka kultura Słowa znalazła swój oddźwięk w wielu artykułach poświęconych Biblii, m.in. w 2002 roku opublikowano obszerny materiał z sympozjum z okazji 370. rocznicy wydania Biblii Gdańskiej, a wśród zamieszczonych tekstów pojawiły się m.in. referaty profesorów Janusza Maciuszki, Tadeusza Stegnera. Obszerny blok materiałów obejmował blisko 40 stron. W kręgu kultury słowa pozostawały również teksty poświęcone literaturze³⁶ i prasie protestanckiej³⁷. Oczywiście osobną grupę stanowiła tu literatura piękna, której zadedykowano rubrykę *Dział literacki*. Zawierała ona teksty literackie, zwłaszcza wiersze.

Osobną grupę artykułów stanowiły teksty o tematyce regionalnej, śląskiej, gdyż „Myśl Protestancka”, mimo swych intelektualnych ambicji początkowo nie rezygnowała z kultury „małych ojczyzn” i fakt, że redagowana była i wydawana w Katowicach nie pozostawał bez wpływu na jej kształt. Tematykę górnośląską, w różnych aspektach, początkowo chętnie podejmowali miejscowi badacze literatury, kultury³⁸, a także autorzy amatorsko zafascynowani kulturą ewangelicką Górnego Śląska. Jednakże wydaje się, że w kolejnych latach powoli odchodzono od koncepcji czasopisma lokalnego, stawiając raczej na tematykę ogólnospołeczną i kulturową. Paradoksalnie z czasem na łamach pisma częściej znajdowała miejsce problematyka mazurska niż śląska. Być może ze względu na osobę Erwina Kruka, stałego współpracownika pisma, tematy mazurskie pojawiały się często. Dość regularnie ukazywała się rubryka *Z mazurskiego brulionu* redagowana przez Erwina Kruka, w której zamieszczał on swe teksty³⁹. Jego

³⁴ D. Dawid, *Odkrywać oblicze Jezusa Chrystusa, czyli obraz, w którym widać samego siebie (według Paula Tillicha)*. MP 2001, nr 3, s. 31-36.

³⁵ MP 2000, nr 3, s.36-40.

³⁶ Zob. np. B. Zeler, *Jerzy Pilch – pisarz ewangelicki*. MP 2000, nr 1, s. 12-19.

³⁷ T. Dębowski, *Polska prasa protestancka w latach sześćdziesiątych wobec II Soboru Watykańskiego*. MP 2000, nr 2, s. 50-54.

³⁸ Warto wymienić tu teksty prof. Ewy Chojeckiej: *Śląskie tradycje samorządowe*. MP 1997, nr 1, s. 25-31; *Obecność protestantyzmu w kulturze Górnego Śląska*. MP 1998, nr 3, s. 10-19, a także prof. Grażyny Szewczyk: *Dorobek literacki ewangelików śląskich (XVIII i początek XIX wieku)*. MP 1997, nr 1, s. 43-52; *Samuel Ludwik Zasadius – wybitny śląski pisarz i teolog protestancki*. MP 1999, nr 3, s. 65-72.

³⁹ W sumie na łamach „Myśli Protestanckiej” opublikowano około dwudziestu tekstów autorstwa Erwina Kruka: artykuły, felietony, opowiadania, eseje i wiersze.

wiersze często gościły w Dziale literackim. Jednak obok tekstów Erwina Kruka publikowano również historyczne artykuły o tematyce mazurskiej⁴⁰.

Tradycyjnie, jak w większości pism ewangelickich, wiele miejsca poświęcono historii protestantyzmu i Reformacji⁴¹. Wydaje się jednak, że tematyka historyczna nie dominowała, ustępując pola zagadnieniom filozoficznym, społecznym. Zwracają uwagę artykuły historyczne mające zaprezentować rolę, jaką ewangelicyzm i Reformacja odegrały w dziejach Polski, wskazujące na wkład kulturowy protestantów w kulturę polską, na fakt, że wkład ten jest inherentną częścią naszego narodowego dziedzictwa. Problem ten przedstawiono w dwóch artykułach starających się ująć całość zagadnienia, autorstwa Krzysztofa R. Mazurskiego⁴² i Jana Szturca⁴³. Szczególną uwagę poświęcono zaś ewangelicyzmowi w II Rzeczypospolitej, a zwłaszcza kwestii udziału ewangelików we władzach państwowych i życiu publicznym⁴⁴.

Oprócz artykułów w piśmie pojawiały się (nieregularnie) wywiady, zwykle w kolumnie *Rozmowa*. Wśród rozmówców można było znaleźć, m.in. matkę premiera Bronisławę Buzek (nr 2 z 1998 r.), rzeźbiarza Ryszarda Zajęca, ks. Tadeusza Szurmana (ówcześnie prezesa Synodu), a także ks. prof. Manfreda Uglorza, prof. Karola Karskiego – prorektora Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, prof. Janusza T. Maciuszko – historyka i religioznawcę i kilka innych znanych nazwisk.

Dział *Recenzje* zawierał zwykle pięć do sześciu recenzji książek o tematyce protestanckiej (zwykle opracowań naukowych), ekumenicznej, często historycznej, nieco rzadziej teologicznej lub filozoficznej. Starano się komentować nowości wydawnicze. Autorami byli zarówno członkowie redakcji (Jan Szturc, Tadeusz J. Zieliński⁴⁵), jak i inne osoby współpracujące z pismem, m.in. Andrzej Komraus, Krzysztof Brzechczyn, Mirosław Patalon, Joanna Szczepankiewicz-Battek. Pojawiały się również recenzje

⁴⁰ Zob. np. Z. Chojnowski, *Biblia – skarb 'wiekuisty' Mazurów*. MP 1999, nr 4, s. 44-48; R. Michalak, *Działalność kwaków na Mazurach*. MP 2003, nr 1-2, s. 73-76.

⁴¹ Zob. np. K. Karski, *Filip Melanchton w 500. rocznicę urodzin*. MP 1997, nr 4, s. 32-38; J. Szturc, *O Janie Łaskim z okazji 500-lecia jego urodzin*. MP 2000, nr 1, s. 42-46; D. P. Bruncz, *U korzeni reformacji. Młody Luter a Boża sprawiedliwość*. MP 2002, nr 2, s. 3-16; J. Małek, *Wewnętrzne przyczyny regresu Reformacji w Polsce*. Tamże, s. 26-34.

⁴² K. R. Mazurski, *Ewangelicy w życiu narodu polskiego*. MP 1997, nr 3, s. 3-17.

⁴³ J. Szturc, *Wkład ewangelików do kultury polskiej. Przegląd leksykograficzny*. MP 2003, nr 3-4, s. 13-29.

⁴⁴ Zob. J. Skoczek, *Parlamentarzyści ewangelicy w Sejmie i Senacie II Rzeczypospolitej*. MP 2000, nr 3, s. 53-72; też, *Ewangelicy we władzach naczelnych II Rzeczypospolitej i w wojsku*. MP 2000, nr 4, s. 48-53.

⁴⁵ Niewątpliwie Tadeusz J. Zieliński opublikował największą liczbę recenzji.

innych autorów, czasem znanych postaci w środowisku protestanckim, jak np. Edward Czajko.

Stronę informacyjną pisma współtworzyły rubryki *Inicjatywy ewangelickie* (z czasem zmieniono nazwę na *Inicjatywy protestanckie*) i *Informacje*. W rubryce poświęconej protestanckim inicjatywom promowano organizacje i stowarzyszenia protestanckie, takie jak np: Polskie Towarzystwo Ewangelickie, Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Akademickie, Towarzystwo Biblijne w Polsce, Międzynarodowe Stowarzyszenie Gedeonitów, a także przedstawiano projekty protestanckie, począwszy od wielkich, kulturowych – jak Muzeum Reformacji w Mikołajkach, poprzez misyjne dziegielowskie Tygodnie Ewangelizacyjne, międzynarodowe kongresy (Kongres Bonhoefferowski w Berlinie w 2000 r.), aż po dużo skromniejsze inicjatywy, jak pojedyncze fundacje, programy radiowe, a nawet strony internetowe o chrześcijańskiej tematyce.

Natomiast dział *Informacje* ⁴⁶ zawierał zwykle doniesienia o ważnych wydarzeniach w środowisku protestanckim, które nie miały charakteru stricte wyznaniowego, prawdopodobnie aby zachować międzywyznaniowy charakter pisma. Wśród obszerniejszych relacji opublikowanych w rubryce znaleźć można m.in. relację z jubileuszy ewangelickich Serbołużyczan ⁴⁷, sesji naukowej poświęconej Oskarowi Cullmannowi ⁴⁸, Konferencji Bonhoefferowskiej ⁴⁹, obchodów 10-lecia istnienia Instytutu Ekumenii i Dialogu Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, a dla równowagi wyznaniowej np. informacje o powstaniu Aliansu Ewangelicznego w RP ⁵⁰. Również w tej rubryce sporo tekstów poświęcono tematyce mazurskiej, zwłaszcza w 2001 roku, kiedy to w numerze 1 z 2001 roku zamieszczono interpelację Tadeusza J. Zielińskiego (członka redakcji „Myśli”) skierowaną do ministra kultury i dziedzictwa narodowego w

⁴⁶ Układ tej rubryki był, w przeciwieństwie do reszty pisma, dwuszpaltowy. Czasem zmieniała ona tytuł, czasem rozpadała się na dwie sekcje *Ze świata* i *Z kraju*, kiedy indziej (np. w 1999 r.) nosiła tytuł: *Protestantyzm w kraju i na świecie*. W pierwszym okresie ukazywania się pisma oprócz tekstów informujących o danym wydarzeniu, jak np. obchodach 460-lecia Reformacji w Gorzowie, zamieszczano w tej samej rubryce krótkie informacje o ważnych wydarzeniach w protestantyzmie światowym i polskim. W ostatnich latach 2001-2003, pod redakcją T. J. Zielińskiego, zrezygnowano z tych krótkich notek informacyjnych.

⁴⁷ MP 1999, nr 2, s. 93.

⁴⁸ K. Wojciechowska, *Sesja naukowa poświęcona Oskarowi Cullmannowi w setną rocznicę śmierci*. MP 2002, nr 2, s. 95.

⁴⁹ MP 2002, nr 3-4, s. 125-126.

⁵⁰ MP 1999, nr 3, s. 94.

sprawie ochrony spuścizny poety mazurskiego Michała Kajki, jak również zamieszczono odpowiedź ministerstwa na tę interpelację. W numerze 3 z tego samego roku z kolei opublikowano obszerną relację z sesji naukowej poświęconej ewangelikom na Warmii i Mazurach, która odbyła się w Mikołajkach w czerwcu 2001 roku

Wśród form literackich pojawiających się w kwartalniku można wymienić takie gatunki jak, artykuł, esej, publicystyka, typowe dla tego typu czasopisma. Niemal w każdym numerze publikowano również wywiad, utwory literackie i krytyczno-literackie, a także regularnie - recenzje.

Pismo „Myśl Protestancka” : kwartalnik społeczno-kulturalny, w założeniu twórców miało stanowić swoiste forum inteligencji protestanckiej, platformę wymiany myśli i poglądów, a nawet przestrzeń dla uczestnictwa inteligencji ewangelickiej w transformacji ustrojowej Polski. Swoje plany „Myśl” realizowała skupiając wokół siebie krąg autorów, często z tytułem akademickim, w tym liczne grono profesorów-ewangelików, którzy przedstawiali tytułową „myśl protestancką” w dziedzinie nauk społecznych (socjologii, polityki), a także humanistycznych: religioznawstwa, filozofii, teologii, wychowania. Pismo miało charakter międzywyznaniowy, jednak redakcję stanowili przedstawiciele dwóch wyznań (luteranie i baptyści) i to oni nadali „Myśli” kształt. Tadeusz J. Zieliński (redaktor naczelny w latach 2001-2003) był jednocześnie jednym z najaktywniejszych autorów, a jego artykuły wskazywały wyraźnie na misję intelektualną „Myśli”.

Czasopismo pełniło ważną funkcję integracyjną, łącząc ze sobą inteligencję protestancką, zwłaszcza śląską i prezentując na swych łamach jej dorobek intelektualny, który nie mógł być przedstawiony na łamach czasopism kościelnych, ukazujących się w tym czasie. Równie duże znaczenie miała funkcja opiniotwórcza (przynajmniej w założeniu twórców), a także postawotwórcza, gdyż pismo prezentowało określony pozytywny model protestantyzmu, do którego mógł aspirować czytelnik - intelektualista. Funkcja informacyjna, była realizowana poprzez działy *Informacje*, *Inicjatywy ewangelickie*, a także dział *Recenzje*, który miał za zadanie informować o interesujących nowościach wydawniczych. Zadaniem pisma było także formowanie współczesnej tożsamości ewangelickiej, w oparciu o jej historyczne korzenie i dyskusja na temat wyznaczników tej tożsamości. Drugą ważną rolą pisma było „zaprezentowanie protestanckiej alternatywy” dla Polski, czyli pewna promocja protestantyzmu i jego

dokonań w kręgach wykształconych czytelników spoza kręgów protestanckich, stąd podkreślanie doniosłej roli i osiągnięć protestantyzmu.

Niewątpliwie pismo realizowało trzy najważniejsze cele: 1/ wypracowywanie tożsamościowych (teologiczno-filozoficznych i kulturalnych) cech współczesnego ewangelicyzmu; 2/ budowanie na tej podstawie kultury protestanckiej w szerszym znaczeniu (lub chrześcijańskiej), tzn. niezamkniętej w granicach jednej tylko konfesji; 3/ promowanie protestantyzmu jako oferty (nie tylko religijnej ale w ogóle postawotwórczej) w kręgach intelektualnych i kulturalnych innych religii (głównie katolickiej) i w środowiskach niereligijnych.

IX.2. Rocznik Wiślański (Od 2009 r.)

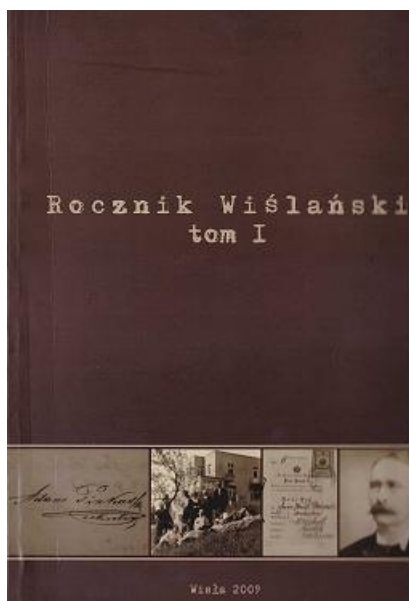
„Rocznik Wiślański” ukazuje się od roku 2009 do chwili obecnej⁵¹. Pismo jest przedsięwzięciem realizowanym niemal w całości przez trzy mieszkanki Wisły, ewangeliczki, tworzące zespół redakcyjny rocznika: Marię Szczypkę (pomysłodawczynię pisma), dr Renatę Czyż, i Marię Szlaur-Bujok. Wprawdzie wydawcą formalnym czasopisma jest wydawnictwo „Luteranin” działające przy parafii ewangelickiej w Wiśle, jednak inicjatywa auterek pisma miała charakter całkowicie świecki i pismo pozostaje pismem świeckim, regionalistycznym, skoncentrowanym na dziejach Wisły i jej mieszkańców, a ze względu na specyfikę wyznaniową miasta również na badaniach o charakterze religioznawczym i antropologicznym. Wisła stanowi w Polsce swoistą enklawę protestantyzmu i dzieje Wisły to zarazem w przeważającej mierze dzieje zamieszkujących ją ewangelików. Redakcja pisma określa je mianem pisma naukowego i rzeczywiście, taki jest charakter rocznika, mimo iż nie jest on pismem recenzowanym i nie posiada rady naukowej. Jednak niewątpliwie spełnia najważniejsze kryteria właściwe dla czasopisma naukowego, przede wszystkim publikuje wyniki udokumentowanych źródłowo badań⁵², ma typowy dla pisma naukowego układ treści, dużą amplitudę wydań, wyraźny jest jego profil i specjalizacja.⁵³

⁵¹ W czerwcu 2015 ukazał się siódmy tom „Rocznika Wiślańskiego”.

⁵² Według Leona Marszałka: *Celem głównym publikacji naukowych jest sprawozdanie z prac badawczych i przedstawienie ich wyników*. L. Marszałek, *Edytorstwo publikacji naukowych*, Warszawa 1986, s. 139.

⁵³ Są to podstawowe kryteria wyodrębniania czasopism naukowych. Zob. m.in. *Encyklopedia wiedzy o prasie*. Red. J. Maślanka, Wrocław 1976.

Rys. 35. „Rocznik Wiślański” - okładka



Źródło: zbiory własne autorki

Pismo ukazuje się w formacie B5, posiada jednolitą szatę graficzną, okładkę przygotowują wspólnie Henryk Bujok i Danuta Szczypka. Tomy różnią się od siebie kolorem okładki, wąski pas graficzny poniżej winiety pisma zawiera utrzymane w sepii fotografie z wnętrza danego numeru. Wewnątrz pismo jest czarno-białe, dość bogato jednak ilustrowane, gdyż ilustracje stanowią istotny element warstwy dokumentalnej. W pierwszych numerach na końcu tomu znajdowała się wklejka: dwie karty z kolorowymi zdjęciami na papierze kredowym. Od tomu trzeciego zaniechano jej zamieszczania, a ilustracje stanowią integralną część każdego zeszytu. Objętość pisma jest względnie stała, każdy numer liczy od 128 do 140 stron, aczkolwiek rocznik 2014 ukazał się w zwiększonej objętości 180 stron. Rocznik drukowany jest w prywatnej drukarni „Interfon” w Cieszynie, która współpracuje także przy wydawaniu innych ewangelickich druków. „Rocznik Wiślański” redagowany jest od samego początku aż do chwili obecnej z dużą konsekwencją. Stałym elementem pisma są cztery rubryki (działy): *Artykuły* – o tematyce głównie historycznej, ale także społecznej, religioznawczej; *Sylwetki* – prezentujące postaci zasłużonych dla społeczności Wiślan, *Materiały* – dział zawierający różnorakie dokumenty i ich omówienia oraz *Noty wydawnicze*, czyli recenzje wybranych książek związanych zwykle tematycznie z regionem lub ewangelicyzmem. Wartość naukowo-dokumentacyjną publikacji wzbogacają zamieszczone na końcu indeksy: wykaz ilustracji, noty o autorach i indeks osobowy

Artykuły stanowią najobszerniejszy dział pisma. Dominuje w nich tematyka społeczno-historyczna, mocno osadzona w ewangelickim kręgu kulturowym Wisły i ziemi cieszyńskiej. Obejmują dość szerokie spektrum zagadnień, ważne miejsce zajmują w nich teksty (o charakterze przyczynkarskim) o tematyce narodowościowej, które otwierają pierwszy numer pisma: *Kształtowanie się polskiego poczucia narodowego w ewangelickiej społeczności Wisły a działalność ks. bp. Juliusza Burschego*⁵⁴, autorstwa Jana Kropa oraz Danuty Szczypki *Udział Jana Bujaka z Wisły w początkach polskiego ruchu narodowego na Śląsku Cieszyńskim*⁵⁵, a także historyczno-społeczne, jak na przykład ambitny tekst Danuty Szczypki podejmujący słabo zbadaną dotąd problematykę: *Podziemie antykomunistyczne na terenie Wisły w latach 1945-1949*⁵⁶. Osobną grupę stanowią artykuły poświęcone różnym aspektom historii Wisły: opiece medycznej⁵⁷, tradycjom muzycznym⁵⁸, edukacji⁵⁹.

Obok najliczniej reprezentowanych artykułów o tematyce historycznej pojawiają się również ciekawe teksty religioznawcze. Mają one szczególną wartość w przypadku regionu, którego tożsamość budowana jest w oparciu o specyfikę wyznaniową. Warto zauważyć, że jedna z redaktorek, Renata Czyż, jest z wykształcenia religioznawcą i ma w swoim dorobku kilka książek o tej tematyce, m.in. *Kościół i wspólnoty religijne Wisły*⁶⁰ (2008). Wśród artykułów o tematyce religioznawczej opublikowanych w roczniku warto wymienić jej autorstwa *Religijny wymiar krajobrazu Wisły. Studium religioznawczo-antropologiczne*⁶¹, a także inny: *Sytuacja wyznaniowa Wiślan we wsi Ostojićevo (Banat, Serbia. Rekonesans)*⁶². Ten ostatni tekst stanowił swego rodzaju wstęp do badań nad losami wspólnoty ewangelickich emigrantów z Wisły, którzy osiedlali się w XIX w. w Banacie na terenie dzisiejszej Serbii, badania te zaowocowały książką na ten temat⁶³,

⁵⁴ RW, T. 1 (2009), s. 8-22.

⁵⁵ Tamże, s. 23-34.

⁵⁶ RW, T. 4 (2012).

⁵⁷ M. Szlaur-Bujok, *Początki opieki medycznej w dawnej Wiśle*. RW, T. 5 (2013), s. 7-12.

⁵⁸ Taż, *Wiślańskie tradycje muzyczne*. Tamże, s. 19-26.

⁵⁹ M. Szlaur-Bujok, *Wiślanie w szeregach nauczycielstwa szkół ludowych do 1918 r.* RW, T. 3 (2011), s. 14.

⁶⁰ R. Czyż, Z. Pasek, *Kościół i wspólnoty religijne Wisły*, Wisła 2008.

⁶¹ RW, T. 4 (2012), s. 7-18.

⁶² RW, T. 1 (2009), s. 70-76.

⁶³ *Wiślanie we wsi Ostojićevo (Banat, Serbia) : historia, język, kultura*. Red. R. Czyż, D. Szczypka, Wisła 2010.

wydaną również przez wydawnictwo parafialne „Luteranin”. Problematykę religioznawczą porusza również Józef Szymeczek⁶⁴.

Kolejną dość szeroko reprezentowaną dziedziną była historia sztuki. Artykuły poświęcone były zarówno zabytkom wiślańskim (takim jak np., kościół pw. Wniebowzięcia NMP⁶⁵, cmentarz ewangelicki⁶⁶), jak i historii działalności patronackiej nad sztuką w Wiśle⁶⁷. W mniejszym stopniu reprezentowana była inna tematyka, m.in. piśmiennictwu ewangelickiemu poświęcony został artykuł Adriana Uljasza, przedstawiający dzieje „Zwiastuna Ewangelicznego”⁶⁸, historii bibliotekarstwa wiślańskiego dwa artykuły⁶⁹ Renaty Czyż (dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wiśle), a folklorowi dziecięcemu artykuł Katarzyny Marcol⁷⁰.

W dziale *Sylwetki*, artykuły zamieszczały prawie wyłącznie członkinie zespołu redakcyjnego⁷¹. Prezentowani byli nieżyjący już wiślanie, którzy odcisnęli swój ślad na życiu i historii osady, a także wybitne postaci spoza Wisły, które w jakimś aspekcie wiązały swe losy z tą miejscowością. Przypominano sylwetki wiślańskich nauczycieli, którzy angażowali się w rozwój kulturalny osady: Adama Pinkasa⁷², który uczył Jana Kubisza, Heleny Kańskiej⁷³, kierowniczkę szkoły hotelarskiej, Aleksandry Hałaczowej⁷⁴, która była zarazem wybitną pianistką, Karola Morysa⁷⁵ (wspomnienie napisał jego

⁶⁴ J. Szymeczek, *Relacje religijne na Zaolziu po I wojnie światowej i stan współczesny*. RW, T. 2 (2010), s. 23-35.

⁶⁵ M. Kawulok, *Zmiany w architekturze i wystroju wnętrza kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Wiśle*. Tamże, s. 35-48.

⁶⁶ D. Szczypka, *Groniczek – cmentarz ewangelicki w Wiśle*. RW, T. 3 (2011), s. 7-12.

⁶⁷ Por. M. Kawulok, *Jerzy Warchałowski na Śląsku Cieszyńskim i jego patronat nad sztuką Jana Walacha na terenie Wisły*. RW, T. 3 (2011), s. 28-38; R. Czyż, *Wakacyjny Instytut Sztuki w Wiśle (1937-1939)*. Tamże, s. 39-48.

⁶⁸ A. Uljasz, „Zwiastun Ewangeliczny”. *Pismo zaboru rosyjskiego i Śląska Cieszyńskiego*. RW, T. 2 (2010), s. 7-12.

⁶⁹ R. Czyż, *Bohemica z biblioteki przy ewangelickiej szkole elementarnej w Wiśle (1859-1876)*. Tamże, s. 12-22; Taż, *Biblioteka wiślańskiego Koła Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego*. RW, T. 6 (2014), s. 21-29.

⁷⁰ K. Marcol, *W co się bawią dzieci? Tradycja i nowoczesność w folklorze dziecięcym*. RW, T. 3 (2011), s. 49-58.

⁷¹ Wyjątkiem jest tom 5. „Rocznika”, gdzie w dziale *Sylwetki* zamieszczono aż trzy teksty pióra autorów spoza redakcji.

⁷² D. Szczypka, *Adam Pinkas spod Bukowej – zapomniany nauczyciel Jana Kubisza*. RW, T. 1 (2009), s. 77-81.

⁷³ Taż, *Helena Kańska – organizatorka i kierowniczka szkoły hotelarskiej w Wiśle*. Tamże, s. 93-97.

⁷⁴ Taż, *Aleksandra Hałaczowa – pianistka i nauczycielka*. RW, T. 2 (2010), s. 66-71.

⁷⁵ M. Morys-Twarowski, *Karol Morys – nauczyciel, publicysta*. RW, T. 5 (2013), s. 37-43.

wnuk), Zofii Degen-Ślósarskiej⁷⁶, Jerzego Niemca⁷⁷. Pojawiali się również, choć nieco mniej licznie, artyści: muzyk – Jan Sztwiertnia⁷⁸, rzeźbiarz Artur Cienciała⁷⁹, a także inne osoby ważne dla dziejów Wisły, m.in. wójtowie wiślańscy – Paweł Nogowczyk⁸⁰ i Paweł Raszka⁸¹, lekarz, dr Alfred Nowak⁸², ale i postaci skromniejsze, jak np. saletrarz⁸³ Paweł Bujok⁸⁴ czy piekarz Adolf Łaska⁸⁵. Przywoływano postaci i historie niemal zupełnie zapomniane, na przykład losy Jana Walka⁸⁶, z zawodu ślusarza, lokalnego działacza niepodległościowego, zamordowanego w Auschwitz. Duchowieństwo ewangelickie reprezentowały jedynie dwie osoby: ks. Władysław Pawlas⁸⁷ i diakonisa Anna Szalbot⁸⁸. Fakt ten wskazuje również na typowo świecki charakter pisma.

Niezwykłą różnorodnością odznaczał się dział *Materiały*. Prezentowane były tu różnego typu dokumenty źródłowe, rękopisy, dane statystyczne i utwory literackie związane z historią Wisły. Wśród dokumentów znalazły się: kroniki, statuty, m.in. Statut Towarzystwa Krajcarkowego⁸⁹, teksty przemówień okolicznościowych, w tym przemówienie ks. Emila Szramka wygłoszone podczas otwarcia linii kolejowej w Wiśle⁹⁰, wypisy z księgi protokołów gminnych⁹¹ z XIX w. i wiele innych materiałów. Do

⁷⁶ R. Czyż, *Zofia Degen-Ślósarska – trzy odsłony dramatu z życia wiślańskiej osadniczki*. RW, T. 3 (2011), s. 75-81.

⁷⁷ M. Szlaur-Bujok, „Tyle tylko zrobiłem, co każdy inny robi...” *Działalność zawodowa i społeczna Jerzego Niemca*. RW, T. 4 (2012), s. 55-67.

⁷⁸ Taż, *Jan Sztwiertnia – człowiek i dzieło*. RW, T. 3 (2011), s. 66-74.

⁷⁹ M. Kawulok, *Artur Cienciała – życie i działalność artystyczna*. RW, T. 5 (2013), s. 66-84.

⁸⁰ M. Szlaur-Bujok, *Paweł Nogowczyk – „Majsterek”*. RW, T. 6 (2014), s. 69-75.

⁸¹ D. Szczypka, *Paweł Raszka (1848-1927) – wójt wiślański*. Tamże, s. 50-63.

⁸² Taż, *Dr Alfred Nowak – wiślański lekarz*. RW, T. 4 (2012), s. 74-79.

⁸³ W XIX wieku wiślanie szukali często zatrudnienia przy kopaniu i warzeniu saletry. Rzemiosło to nazywano wówczas saletrarstwem, a wykonujących je rzemieślników saletrarzmi (informacje zawarte w artykule o Pawle Bujoku – następny przypis).

⁸⁴ Taż, *Saletrarz Paweł Bujok z Wisły w Tisza-SznetMilkós (Ostojićevo)*. RW, T. 2 (2010), s. 49-52.

⁸⁵ A. Pawłowska, *Szkic do sylwetki Adolfa Łaski z Wisły*. RW, T. 6 (2014), s. 64-68.

⁸⁶ D. Szczypka, *Jan Walek – nieznana historia sąsiada z Blejchu*. RW, T. 2 (2010), s. 60-65.

⁸⁷ Taż, *Ks. Władysław Pawlas – szkic do portretu*. Tamże, s. 53-59.

⁸⁸ Taż, *Miała własne ustalone poglądy na temat ludzkiego postępowania... - diakonisa Anna Szalbot „Rachel”*. RW, T. 5 (2013), s. 44-58.

⁸⁹ *Statut Towarzystwa Krajcarkowego na Wiśle*. RW, T. 2 (2010), s. 72-76.

⁹⁰ Wydarzenie to wzbudziło wśród miejscowej ludności ewangelickiej kontrowersje, gdyż do udziału w uroczystości nie zaproszono zasłużonego pastora Mrowca, lecz ks. dr Emila Szramka, duchownego rzymskokatolickiego, postać niewątpliwie wybitną. Ten katolicki akcent w historii Wisły prezentowany jest w opublikowanym dokumencie: E. Szramek, *Przy poświęceniu nowego toru kolejowego Wisła – Głębcze*. RW, T. 4 (2012), s. 111-114.

⁹¹ *Wypisy z księgi protokołów Wydziału gminnego z lat 1861-1884 sporządzone przez ks. Andrzeja Wantulę*. Oprac. D. Szczypka, RW, T. 6 (2014), s. 77-97.

najciekawszych należy z pewnością sporządzony na podstawie starych urbarzy⁹² spis właścicieli majątków wiślańskich, począwszy od wieku XVII aż po rok 1975.⁹³ Ciekawostką wśród prezentowanych rękopisów jest faksymile rękopisu Stanisława Hadyny⁹⁴, związanego z wiślańskim chórem. Jest to pieśń ewangelicka *Za rękę bierz mnie Panie* (słowa; Julie Hausmann; muzyka: Fridrich Silcher). Innym niezwykle ciekawym rękopisem prezentowanym w roczniku był dokument przechowywany w archiwum wiślańskiej parafii, spisany w 1824, w którym majstrowie saletrarstwa zobowiązują się do ufundowania dzwonu kościelnego.⁹⁵ Wśród utworów literackich zamieszczono XIX wieczne wiersze o charakterze okolicznościowym⁹⁶, wydane w postaci druczków ulotnych, w oryginale w języku niemieckim, a także podobne druczki z okresu przedwojennego wydane już w języku polskim, np. utwór napisany przez Ferdynanda Dyrnę z okazji obchodów Święta Beskidzkiej Wiosny⁹⁷ w 1934 roku. Wymieniona tematyka nie wyczerpuje bogactwa przedstawianych w piśmie materiałów.

Noty wydawnicze w pierwszych dwóch numerach opracowywała Renata Czyż. Począwszy od trzeciego numeru wspomogła ją Danuta Szczypka, a okazjonalnie inni autorzy, m.in. ks. Włodzimierz Szajthauer (proboszcz parafii i redaktor naczelny „Luteranina”) i dr Daniel Spratek, wykładowca na Uniwersytecie w Ostrawie⁹⁸. Dział zawiera zwykle 3 do 5 recenzji książek, które ukazały się w minionym roku. Dominowała tematyka regionalna, śląska, ze szczególnym uwzględnieniem Śląska Cieszyńskiego oraz opracowania z historii ewangelicyzmu. Zwłaszcza w pierwszych dwóch numerach rocznika recenzowano książki w różny sposób związane z ewangelicyzmem. W późniejszych rocznikach coraz częściej recenzowane były książki dotyczące po prostu

⁹²Urbarz – dawniej księga zawierająca spis majątku właściciela ziemskiego oraz powinności, jego poddanych. W Polsce występowały od XV wieku do końca XVIII.

⁹³J. Procner, *Kiedy nie było numerów domów...* Tamże, s. 114-140.

⁹⁴S. Hadyna, *Za rękę bierz mnie Panie. Kantata na skrzypce, solo tenor, chór mieszany i organy*. Oprac. D. Szczypka. RW, T. 3 (2011), s. 113-120.

⁹⁵*Czcigodni saletrarscy majstrowie*. Oprac. D. Szczypka. RW, T. 1 (2009), s. 98-101.

⁹⁶*Z okazji uroczystości jubileuszowej w Wiśle 7 maja 1862 roku w dowód wdzięczności od dzieci i wnuków*. Tamże, s. 102-103; *Odgłos pewnego wołania z gór dla Gustawa i Berty 7 lipca 1851*. Tamże, s. 104-105; M. Kaiser, *Zur Vermählungsfeier des wohllehrwürdigen Herrn Gustav Kupfers[h]midt mit Fräulien Bertha Klose AM 7. Juli 1851 / Na uroczystość ślubną wielce szanownego Pana Gustawa Kupferschmidta z Panną Bertą Klose 7 lipca 1851*. RW, T. 3 (2011), s. 82-87. Jak widać uroczystość zaślubin Gustawa i Berty, uczczona została aż dwoma utworami poetyckimi, które przypomniano w „Roczniku Wiślańskim”.

⁹⁷*Moiczek zielony, pięknie przystrojony!* RW, T. 2 (2010), s. 102-106.

⁹⁸RW, T. 3 (2011), s. 121 i 124-125.

różnych aspektów historii Śląska⁹⁹. Wśród omawianych publikacji dominowały opracowania naukowe, zdarzało się jednak, że recenzowane były teksty okolicznościowe¹⁰⁰ lub dzienniki¹⁰¹ osób związanych z Wisłą lub ziemią cieszyńską. Dobór publikacji recenzowanych wskazuje na otwarcie redakcji „Rocznika Wiślańskiego” na czytelnika spoza luterńskiego kręgu wyznaniowego. Regionalizm jest tu czynnikiem integrującym autorów i czytelników, wyznaczenie schodzi na dalszy plan. Jeśli przejrzeć spis treści ostatniego omawianego rocznika z 2014 roku, nic nie wskazuje na jego wyznaniowy charakter. Tematyka świecka, historyczna i regionalna zdominowała pismo. Pamiętać jednak należy, że historia regionu i historia luteranizmu są na tym terenie nierozzerwalnie związane. Około 80% artykułów i materiałów publikowanych w piśmie ma charakter historyczny lub przedstawia temat w historycznym ujęciu. Materiały to zazwyczaj dokumenty historyczne sprzed 1950 roku, wśród nielicznych odnoszących się do współczesności jest np. tekst Cezarego Drzewieckiego poświęcony Filii Państwowej Szkoły Muzycznej w Wiśle.¹⁰² Wszystkie przedstawione *Sylwetki* mają charakter historyczny. Wśród artykułów, nieliczne wyjątki dotyczą religioznawstwa¹⁰³, folkloru¹⁰⁴, literatury¹⁰⁵; i one jednak nie stronią od kontekstu historycznego. Również wśród recenzowanych publikacji dominuje książka historyczna. Jedynie około 5 (22%) z opublikowanych 22 recenzji omawia książki o innej tematyce, m.in. studia antropologiczne i religioznawcze, dzienniki, postylle. W ostatnim numerze rocznika na pięć zrecenzowanych publikacji, aż trzy nie miały charakteru historycznego. Być może świadczy to o pewnych zmianach w doborze książek do recenzji i próbie szerszego spojrzenia na współczesność regionu.

Pod względem formalnym pismo redagowane było przejrzystie i bardzo konsekwentnie. Poszczególne działy łatwo jest odnaleźć, dzięki systemowi graficznemu

⁹⁹ Przykładowe tytuły recenzowanych publikacji: G. Morcinek, *Śląsk*, Poznań 2010 (RW 2011), *Oblicza sztuki 20-lecia międzywojennego na obszarze obecnego województwa śląskiego. Materiały z sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki Oddziału Górnośląskiego w Katowicach 24-25 marca 2011*. Red. T. Dudek-Bojarek, Katowice 2011 (RW 2012), *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*. Red. J. Bahlcke, D. Gawrecki, R. Kaczmarek, Gliwice 2011.

¹⁰⁰ S. Tumidajski, *Tydzień kultury beskidzkiej w Wiśle*. Wisła 2013 (RW 2014).

¹⁰¹ J. Szczepański, *Dzienniki z lat 1935-1945*, Ustroń 2009 (RW 2010); J. Pilch, *Dziennik. Zapiski bibliofila i dziejopisa z lat 1963-1995*. Ustroń 2013 (RW 2014).

¹⁰² C. Drzewiecki, *Filia państwowej Szkoły Muzycznej w Wiśle*. RW, T. 6 (2014), s. 104-113.

¹⁰³ R. Czyż, *Religijny wymiar krajobrazu Wisły. Studium religioznawczo-antropologiczne*. RW, T. 4 (2012), s. 7-18.

¹⁰⁴ K. Marcol, *W co się bawia... op.cit.*

¹⁰⁵ R. Czyż, *Wisła w życiu i twórczości Gustawa Morcinka*. RW, T. 5 (2013), s. 27-36.

zakładek widocznych na brzegu każdego rocznika. W ramach poszczególnych działów występowało zaledwie kilka gatunków dziennikarskich: artykuł (*Artykuły, Sylwetki*), recenzja (*Noty wydawnicze*), sylwetka (*Noty o autorach*). Gatunki niedziennikarskie reprezentowane są głównie w dziale *Materiały*, gdzie prezentowane są różnego typu dokumenty, przemówienia, utwory literackie.

„Rocznik Wiślański” posiada wszystkie cechy pisma regionalistycznego, zgodnie z przyjętymi przez Ryszarda Kowalczyka¹⁰⁶ wyróżnikami tego typu czasopism. Dokumentuje historię regionu Wisły i jej bogatą kulturę. Pozostając czasopismem świeckim o tematyce historyczno-kulturalnej i przesłaniu uniwersalnym, jest jednocześnie pismem z kręgu kultury ewangelickiej, nie tylko dlatego, że było tworzone przez ewangelików i miało ewangelickiego wydawcę, ale przede wszystkim dlatego, że ewangelicyzm jest cechą charakterystyczną kultury wiślańskiej, jej historii i korzeni, stanowi istotną część lokalnej tożsamości. Pewną słabością rocznika jest fakt, że jak dotąd nie otworzył się on w pełni na możliwości, które daje Internet. Wprawdzie pismo ma własną stronę¹⁰⁷, jednak wiadomości na niej zamieszczane nie są aktualizowane (jest tylko informacja o tomach I-IV¹⁰⁸), brak jest pełnych tekstów artykułów lub chociażby fragmentów, a spisy treści zamieszczane są wrywkowo. Być może przyczyną takiego stanu rzeczy są problemy techniczne.

IX. 3. Kartki Mazurskie : biuletyn Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego (od 1999 r.)

„Kartki Mazurskie” : Biuletyn Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Olsztynie powstały wraz z powołaniem towarzystwa MTE w styczniu 1999 roku. Początkowo publikowano je metodą małej poligrafii w postaci perforowanych kartek wpinanych do segregatora (stad nazwa Kartki Mazurskie), z czasem wyłącznie w formie elektronicznej. Jak pisał Erwin Kruk, założyciel i redaktor Kartek z okazji ukazania się ich setnego numeru (2011): „*Kartki Mazurskie*”, *raz większe, innym razem mniejsze, często ukazują się z opóźnieniem. Sam zastanawiałem się, czy to już nie pora, aby zostawić ten biuletyn. Niemniej, kto ma dostęp do Internetu, mógł dostrzec, że „Kartki” towarzyszą Mazurskiemu Towarzystwu Ewangelickiemu od początku, czyli od czasu, gdy*

¹⁰⁶ R. Kowalczyk, *Czasopiśmiennictwo regionalistyczne w Polsce – pojęcie, ideowe podstawy, cechy, zadania, typy*. „Przegląd Politologiczny” 2014, nr 2, s. 67-92.

¹⁰⁷ <http://www.wisla.luteranie.pl/nowa/?rocznik-wislanski,81> [dostęp: 29 czerwca 2015].

¹⁰⁸ Stan z marca 2021 r.

towarzystwo zostało zarejestrowane w 1999 roku. Szkoda zatem tej tradycji. Najpierw biuletyn ukazywał się w formie papierowej. Zawierał więcej informacji niż artykułów. Rzecz w tym, że nie zawsze dotyczyły one bezpośrednio naszego stowarzyszenia. W związku z tym zwróciliśmy bardziej uwagę na to, co ewangelickie i mazurskie.

Wszystkie numery "Kartek Mazurskich", także pierwsze, wydane w formie papierowej, można teraz przeczytać w sieci. Niektóre są skromne, nie zawierają bogactwa materiałów. Inne natomiast, poprzez powroty do podejmowanych tematów, ukazują bogate i zagubione dziedzictwo mazurskiej kultury protestanckiej, o której się prawie nie pamięta. Nawet wówczas, gdy przypadają jubileusze zasłużonych osób, choćby Marcina Gerssa, Gustawa Gizewiusza czy Michała Kajki, to coraz częściej mają one charakter lokalny¹⁰⁹.

Refleksja ta trafnie oddaje charakter „Kartek Mazurskich”, które początkowo miały charakter informacyjny, a z czasem dzięki artykułom Erwina Kruka stały się małym archiwum mazurskiej kultury ewangelickiej. Publikowany w pierwszych latach w formie skoroszytowych kartek biuletyn, zawierający krótkie notki informacyjne, z założenia nastawiony był na pielęgnowanie regionalnego dziedzictwa ewangelickiego i informowanie o wszelkich działaniach własnych, a także instytucji i osób z towarzystwem niezwiązanych, na rzecz kultywowania mazurskich tradycji. W numerze z marca 2011 roku pojawiła się relacja z realizacji projektu MTE „Ewangelicy na Warmii i Mazurach. Dzieje i współczesność”; w tym samym numerze podawano wyniki organizowanego przez Radio Olsztyn i „Gazetę Warmii i Mazur” plebiscytu „Olsztynianin XX wieku”¹¹⁰. W kolejnym numerze pojawiła się informacja o zorganizowanej konferencji.

Pierwszy artykuł opublikowany „Kartkach Mazurskich” w numerze specjalnym z września 2001 roku nosił tytuł *Ewangelicki kościół Chrystusa Zbawiciela w Olsztynie*. Jego autorem był Erwin Kruk. Wprawdzie w kolejnych numerach powrócono do formuły informacyjnej pisma, jednak relacje z wydarzeń stawały się coraz dłuższe i bardziej szczegółowe, jak np. relacja z promocji książki wydanej przez MTE: *Ewangelicy na*

¹⁰⁹ E. Kruk, *Setny numer „Kartek Mazurskich”*. KM 2011

http://www.olsztyn.luteranie.pl/pl/biuletyn/MTE_2011_12_100.htm [dostęp z dn. 20.05.2019].

¹¹⁰ W plebiscycie tym 6. miejsce zajął Erwin Kruk, a 9. Hieronim Skrupski – artysta i mazurski ewangelik.

*Warmii i Mazurach*¹¹¹. Skrupulatnie przytaczano (czasem przedrukowywano) wszelkie artykuły o mazurskich ewangelikach, zarówno z gazet lokalnych – jak „Gazeta Olsztyńska”¹¹², jak i z czasopism ewangelickich, np. wspomnienia ks. Alfreda Jaguckiego *Burzliwe lata na Mazurach*, publikowane w „Gazecie Ewangelickiej”¹¹³. Regularnie ukazywały się informacje o nowych mazurskich książkach ewangelików¹¹⁴. W 2003 roku nie ukazał się ani jeden numer „Kartek”. Pismo powróciło w 2004 roku z obszerną relacją z jubileuszu „Złotej Konfirmacji”, na który przybyło 24 konfirmantów sprzed 50 i więcej lat.¹¹⁵ Kolejne numery biuletynu poświęcone były wybitnym mazurskim postaciom: Hieronimowi Skrupskiemu, ks. Ottonowi Wittenbergowi, ks. Teodorowi Zyrkwitzowi oraz ks. Celestynowi Mrongowiuszowi. Począwszy od roku 2005 „Kartki Mazurskie” ukazywały się częściej, prawie co miesiąc. Artykuły i relacje Erwina Kruka stały się dłuższe¹¹⁶. Do Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego lub jego przewodniczącego docierały nowe książki od zaprzyjaźnionych autorów, instytucji i wydawnictw. W „Kartkach Mazurskich” zaczęły pojawiać się krótkie notki o nich w rubryce *Książki nadesłane*. Druga nieco zbliżona kolumna to *Z prasy*, gdzie odnotowywano artykuły o mazurskich ewangelikach, które ukazywały się w lokalnej prasie. W 2005 roku Erwin Kruk odchodzi nieco w biuletynie od dotychczasowej praktyki pisanie o historii w nawiązaniu do aktualnych jubileuszy, konferencji czy rocznic. W nr 5. z 2005 roku opublikował wiersz XIX-wiecznego poety ludowego Tobiasza Stullicha ze Staczów¹¹⁷. Analizie poddano również znany ewangelicki hymn *Warownym grodem*¹¹⁸. Powstała również rubryka historyczna *Z dawnych kart* lub *Z kart historii*. Publikowane były w niej artykuły na temat m.in. Związku Mazurów¹¹⁹, Seminarium Nauczycielskiego w Działdowie¹²⁰

¹¹¹ *Ewangelicy na Warmii i Mazurach : dzieje i współczesność*. Red. Erwin Kruk. Olsztyn 2001. Promocja miała miejsce 16 listopada 2001 r. (KM 2001, nr 5).

¹¹² Wspomnienia dot. ks. seniora Jana Kubiczka – byłego proboszcza z Ostródy i ks. Jerzego Otello – symbolicznego patrona miłośników małych ojczyzn. KE 2002, nr 1.

¹¹³ KM 2002, nr 2.

¹¹⁴ M.in. o: E. Kruk, *Ewangelicy w Olsztynie. Z dziejów parafii w latach 1772-2002*. Olsztyn, MTE, 2002; a także pracy Hieronima Skrupskiego. (KM 2002, nr 3).

¹¹⁵ E. Kruk, *Złota Konfirmacja*. KM 2004, nr 1.

¹¹⁶ Zob. np. obszerna relacja z przekazania przez Hieronima Skrupskiego obrazu olejnego „Jutrznia” parafii ewangelickiej w Olsztynie – E. Kruk, „*Jutrznia*” Hieronima Skrupskiego. KM 2005, nr 4.

¹¹⁷ Pieśń na święto żniw. KM 2005, nr 5.

¹¹⁸ *Pieśń „Warownym grodem” i jej polskie przekłady*. KM 2005, nr 7; *Gustaw Gizewiusz jako tłumacz hymnu „Warownym grodem”*. KM 2010, nr 5.

¹¹⁹ KM 2005, nr 6.

¹²⁰ KM 2006, nr 3.

Znacząca część artykułów w „Kartkach Mazurskich” miała charakter autotematyczny i poświęcona była twórczości i życiu Erwina Kruka. Pismo na tym nie traciło, a wręcz przeciwnie, stawało się bardziej interesujące, zwłaszcza że sam Erwin Kruk to właściwie ikona mazurskiego ewangelicyzmu, a szerzej literatury mazurskiej. Publikowano np. artykuły o recepcji książki Erwina Kruka – *Głosy o „Znikaniu”* (KM 2005, nr 6), artykuły czy felietony, gdzie z pozoru błahe wydarzenie stawało się pretekstem do snucia wspomnień i obszernych refleksji, jak w tekście *Polska widziana z Dobrzynia* (KM 2005, nr 8), informacje o otrzymanych nagrodach literackich¹²¹, a także autoironiczne komentarze¹²², wskazujące, że Erwin Kruk postrzegał „Kartki”, jako własną przestrzeń swobodnej ekspresji.

Ewangelicyzm mazurski był inspiracją dla wielu artykułów zamieszczanych w „Kartkach”. Traktowany był jednak jako cenne dziedzictwo, chlubna tożsamość kulturowa i religijna tradycja; teksty poświęcone ewangelicyzmowi nie miały charakteru duchowego. W obszernym cyklu w latach 2007-2008 prezentowano sylwetki mazurskich duchownych po 1945 roku. Ukazało się też kilka artykułów poświęconych dziejom protestantyzmu na Mazurach: pietyzmowi, gromadkarstwu¹²³.

Chętnie podejmowaną tematyką była mazurska ludowa obrzędowość (będąca obrzędowością ewangelicką). Na łamach pisma ukazywały się teksty poświęcone uroczystościom Jutrzni, Wielkanocy¹²⁴. Równie ważne miejsce zajmował mazurski folklor świecki. Na stronie internetowej MTE publikowany był Słownik gwary mazurskiej. Znalazł on też swe miejsce na łamach pisma¹²⁵. W numerze styczniowym z 2007 roku autorowi udało się zebrać mazurskie przysłowia na każdy miesiąc roku. Przytaczał mazurskie tradycyjne pieśni, jak *Wyproszka, czyli zaproszenie na wesele* Adama Jewana, *Plon* (KM 2010, nr 7), *Wśród modrych fal* (KM 2009, nr 8).

¹²¹ *Wawrzyn poety*. [przedruk z „Gazety Olsztyńskiej 2006-05-26]. KM 2006, nr 5.

¹²² Przykładem może być krótka notka zamieszczona w „Kartkach” w 2005 r.: *Swoisty jubileusz*. *Zewnętrzne dowody uznania nie przekładają się w Olsztynie ani na możliwości działania, ani na stabilne i wolne od codziennych kłopotów warunki uprawiania twórczości. Wie o tym poeta, prozaik i znawca kultury mazurskiej Erwin Kruk. Podczas promocji tomiku "Znikanie" pisarz napomknął, że tej wiosny obchodzi swoisty jubileusz - 25 lat bez jakiegokolwiek stałej pracy w Olsztynie. Ta informacja nie spotkała się z odzewem i nikogo nie zdziwiła, nawet jubilata*. KM 2005, nr 4.

¹²³ *Początki pietyzmu na dawnej ziemi pruskiej*. KM 2009, nr 7; *Geneza gromadkarstwa*. KM 2009, nr 11.

¹²⁴ *Jutrznia z Turowa przypomniana po 100 latach*. KM 2005, nr 9; *Między historią a nadzieją – Wielkanoc*. KM 2006, nr 4.

¹²⁵ *Słownik gwary*. KM 2006, nr 2; *O gwarze mazurskiej: Mazur scypie*. KM 2010, nr 4.

Ważne miejsce na łamach biuletynu zajmowały dzieje mazurskiej prasy, a szczególnie czasopisma „Przyjaciel Ludu Łecki” Gizewiusza oraz „Gazeta Lecka” i jej twórca Marcin Gerss¹²⁶. Pojawiały się artykuły na temat poezji¹²⁷, wiersze mazurskich poetów ludowych¹²⁸, wreszcie wiersze samego Kruka¹²⁹.

Ponadto w piśmie nieustannie ukazywały się informacje i wspomnienia o mazurskich duchownych i ludziach kultury, czy to z okazji jubileuszy, czy śmierci zasłużonych osób. Wiele krótkich i dłuższych wzmianek poświęcono ginącym cmentarzom i cmentarzom leśnym. Całe pismo przenikała charakterystyczna dla twórczości Kruka nuta smutku i nostalgii za odchodzącym światem. „Kartki Mazurskie” stanowią próbę ocalenia tego, co przeminęło, wyraz swoistej kultury pamięci, hołdu złożonego przez pisarza mazurskim ewangelikom. Zważywszy na niepowtarzalny literacki styl pisma, która jest właściwie dziełem jednego człowieka, można „Kartki Mazurskie” potraktować jako formę twórczości autotematycznej, pośrednią pomiędzy osobistym dziennikiem, eseistyką a biuletynem, której celem było kultywowanie przeszłości i tradycji duchowej „małej ojczyzny”, tradycji utrwalonej we wspomnieniach i uczuciach głównego twórcy i redaktora.

Po 2011 roku, gdy Erwin Kruk z rezygnował z redagowania pisma i funkcji przewodniczącego MTE, powołano nowy zarząd towarzystwa, a redaktorem biuletynu została Beata Waclawik (przewodnicząca MTE). Pisemko zmieniło również nazwę na „Kartki MTE” i przybrało charakter typowego biuletynu informacyjnego. Korzystną nowością było wprowadzenie kolorowych zdjęć z życia MTE. Jednak po śmierci Erwina Kruka, która nastąpiła w 2017 roku (a więc w okresie, który wykracza poza wyznaczone w tej pracy pole badawcze), w „Kartkach MTE” zaczęto na krótko publikować ponownie teksty Erwina Kruka¹³⁰.

¹²⁶ Zob. m.in. *Marcin Gerss i jego Gazeta Lecka*. KM 2007, nr 9; *Jak przed stu laty oceniano Marcina Gerssa?* KM 2008, nr 7-8.

¹²⁷ *Spór o poezję*. KM 2008, nr 3; Jubileusz Różewicza. KM 2011, nr 6. Czasem zupełnie wyjątkowo pojawiał się tekst naukowy innego autora. I tak w przypadku poezji był to artykuł: Magdalena Żółtowska-Sikora, *Charakterystyka kulturowa wierszy zamieszczonych w "Kalendarzu Królewsko-Pruskim Ewangelickim" w latach 1860-1895*. KM 2011, nr 11.

¹²⁸ *Wszystkie wiersze Tobiasza Stullicha*. KM 2007, nr 6; M. Kajka, *O gwiazdo zbawienia*. KM 2009, nr 12.

¹²⁹ Zob. E. Kruk, *Dobre słowo*. KM 2011, nr 6.

¹³⁰ KM 2019, nr 2 i 3. Ostatni numer „Kartek” (już MTE) ukazał się w 2019 roku.

Podsumowanie

Przedstawione inicjatywy świeckich stowarzyszeń (Polskie Towarzystwo Ewangelickie, Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie) oraz osób prywatnych, które stworzyły „Myśl Protestancką” i „Rocznik Wiślański” stanowią z pewnością zjawisko zupełnie wyjątkowe i charakterystyczne dla polskiej kultury ewangelickiej po transformacji. Przedstawione w rozdziale czasopisma znacznie się od siebie różniły, wszystkie zachowywały swój niepowtarzalny charakter i odegrały ważną rolę w zachowaniu ewangelickiej tożsamości. Tworzyło je pokolenie nieco starsze i wydaje się, że obecnie trudno będzie znaleźć następców. Czasopisma te stanowią cenny wkład w kształtowanie się ewangelicyzmu polskiego doby przełomu i początków nowego stulecia. Ukazują jak w soczewce, co było ważne dla społeczności ewangelickiej w tym czasie, jakich przewartościowań dokonywano, jak zmieniała się kulturalna i tożsamościowa świadomość wspólnoty ewangelickiej. W większości inicjatywy podejmowane były przez grupy osób świeckich poszukujących wiedzy o swojej tradycji i kulturze lokalnej – fundamentów zakorzenienia i wspólnotowości, ale zarazem nowych płaszczyzn integracji. Były one niezależne od Kościoła, zdarzało się nawet, że redakcje pozostawały okresowo w pewnym konflikcie z kościelnym zwierzchnictwem (jak to się zdarzyło np. w przypadku „Słowa i Myśli”); ewentualnie traktowane były jako w pełni autorskie i niezależne dzieło – przypadek „Kartek Mazurskich” i ich twórcy Erwina Kruka.

Dwie z przedstawionych inicjatyw miały charakter międzywyznaniowy („Słowo i Myśl” i „Myśl Protestancka”) i one może najpełniej dały obraz współczesnej kultury ewangelickiej i tworzącej ją w dużej mierze grupy ewangelików aktywnych i wykształconych, często uczestników forów ewangelickich; niezamykających się w kościelnych enklawach, ale starających się aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym, kulturalnym i naukowym, skłonnych do współpracy na tym polu z innymi wyznaniami chrześcijańskimi. Niewątpliwie, takie są wszystkie omówione tytuły. Ich autorzy świadomie dążyli do pełnego współuczestnictwa w polskiej kulturze i społeczeństwie, starając się wzbogacić je o swoją ewangelicką tożsamość i własne widzenie świata, ale i przyjmując postawę otwartości wobec inspiracji płynących z zewnątrz.

ROZDZIAŁ X. DYSTRYBUCJA CZASOPISM, PROMOCJA I ICH ODBIORCY

Krąg odbiorców prasy ewangelickiej obejmuje przede wszystkim wiernych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego oraz w pewnym zakresie innych wspólnot protestanckich; tak jest zwłaszcza w przypadku czasopism o charakterze międzywyznaniowym („Słowo i Myśl”, „Myśl Protestancka”). Jednakże w całym omawianym okresie, po transformacji 1989 roku, czasopiśmiennictwo ewangelickie próbowało poszerzyć krąg swoich czytelników, na różne sposoby prezentując swoją ofertę osobom spoza grona współwyznawców. Nie był to zabieg marketingowy, promocyjny mający na celu rozpowszechnianie tytułów, ale to dążenie było przede wszystkim konsekwencją wewnętrznych przeobrażeń w samym Kościele, nowych nurtów duchowych, otwarcia na ekumenizm, poszukiwania płaszczyzn dialogu oraz pragnienia swobodnego uczestnictwa polskim życiu społecznym i kulturalnym. Pewien sukces osiągnęły tu takie czasopisma jak „Warto” – misyjne pismo Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie, jak również czasopisma naukowe lub popularno-naukowe, takie jak „Gdański Rocznik Ewangelicki”, „Rocznik Wiślański”. Te ostatnie przez swą tematykę i charakter znalazły odbiorców wśród badaczy, historyków. Podobnie zresztą jak dość często cytowana w piśmiennictwie naukowym „Myśl Protestancka”. Odbiorcy współkształtowali czasopisma ewangelickie, mając wpływ zarówno na ich nakład, jak i formę, a także zawartość. Rynek prasy ewangelickiej w omawianym okresie podlegał zarówno przemianom wewnętrznym, jak i tym samym czynnikom, które wpływały na ogół czytelnictwa prasy w Polsce, które po krótkim okresie rozkwitu w latach 90. wraz z rozwojem Internetu i mediów cyfrowych odnotowuje stały spadek.

W rozdziale przedstawiam dystrybucję prasy ewangelickiej, w tym jej obecność w bibliotekach, formy promocji, jak również odbiór czytelniczy i opinie na temat wybranych tytułów. Wreszcie wskazuję na funkcje i rolę prasy ewangelickiej oraz misję, jaką zamierzała spełniać i jaką rzeczywiście realizowała.

X.1. Nakłady

Nakłady czasopism ewangelickich były, ze względu na niewielką społeczność ewangelicką w kraju, zawsze niewielkie. Niewątpliwie czasopismem, które ukazywało się w największym nakładzie pozostawał w całym omawianym okresie „Zwiastun”,

kościelny organ prasowy. U początku okresu transformacji ukazywał się on w nakładzie kilkunastu tysięcy egzemplarzy; nakład ten stale spadał wraz z kurczeniem się liczby polskich ewangelików i rynku prasowego w ogóle. Obecnie nakład „Zwiastuna Ewangelickiego” to 3500 egzemplarzy, które – jak ukazano poniżej – trudno jest sprzedać. Spośród czasopism o stosunkowo liczniejszym nakładzie można na pewno wymienić ukazującą się w Cieszynie „Gazetę Ewangelicką”, której udało się zyskać zainteresowanie miejscowej społeczności ewangelickiej i która w okresie swojej świetności ukazywała się nawet w nakładzie 14000 egzemplarzy. „Słowo i Myśl” na początku lat 90. wydawano w nakładzie 6000 egzemplarzy. Z czasem nakład istotnie spadł i w 2012 roku, z chwilą przeniesienia redakcji do Koszalina, wynosił tylko 600 egzemplarzy. W najlepszym okresie nakład powyżej tysiąca egzemplarzy osiągały czasopisma takie, jak: „Ewangelik Pszczyński” (1500) i „Myśl Protestancka” (1200), „Warto” (1500)¹, „Gdański Rocznik Ewangelicki” (1300)². Pozostałe tytuły nie przekroczyły liczby kilkuset egzemplarzy. Wyjątkiem jest tu czasopismo „Wiara i Mundur” – organ Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego, ukazujące się obecnie w nakładzie 1500 egzemplarzy. W tym wypadku należy jednak pamiętać, że nie podlega ono prawom popytu, gdyż finansowane jest z budżetu państwa. Nakłady innych czasopism: „Diaspora” (500-1000 egz.), „Ewangelik” (500 egz.), „Przegląd Ewangelicki” (500 egz.), „Rocznik Wiślański” (300 egz.), „Teologia i Ambona” (600 egz. - 300 w późniejszym okresie).

X.2. Dystrybucja czasopism w księgarniach i salonikach prasowych

Obecność czasopism ewangelickich w księgarniach była i jest marginalna. W chwili obecnej czasopisma te nie są dystrybuowane przez księgarnie stacjonarne świeckie. W przeszłości jednak podejmowano próby wejścia na rynek pozakościelny. Szczególnie aktywne pod tym względem były redakcje czasopism wydawanych przez świeckich. Mowa tu o „Myśli Protestanckiej” i organie Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego – „Słowo i Myśl”. Redakcja „Myśli Protestanckiej” starała się wejść z pismem do księgarni naukowych, m.in. nawiązała stałą współpracę z księgarnią naukową im. Bolesława Prusa

¹ Część nakładu czasopisma „Warto” ze względu na jego misyjny charakter była rozprowadzana bezpłatnie, jako gratyś; z czasem jednak ze względów finansowych nakład spadł do 500 egzemplarzy. Rozm. Z Bożeną Gienią z dn. 8 maja 2015 r.

² Pod koniec omawianego okresu nakład GRE spadł do 600 egzemplarzy. Jednakże czasopismo jest w całości publikowane on-line i większość czytelników korzysta z niego w tej właśnie formie.

w Warszawie, której stale wysyłano ok. 20 egzemplarzy każdego numeru. Pismo rozchodziło się w tym nakładzie w Warszawie (cały nakład „Myśli” to ówczesnie ok. 1200 egzemplarzy) i miało swoich stałych odbiorców, którzy w tej właśnie księgarni o nie pytali. Stale kilka egzemplarzy sprzedawano przez księgarnię CLC w Katowicach. Udało się również nawiązać okresową współpracę z księgarniami trójmiejskimi, jednak dokładne dane na ten temat są obecnie trudne do pozyskania. Były także próby nawiązywania współpracy z sieciami kolportażu; zdarzało się, że niektóre tytuły były rozprowadzane przez sieć „Ruch” („Słowo i Myśl”, które początkowo ukazywało się jako dodatek do „Tygodnika Polskiego”), okresowo współpracowano również z księgarniami Empik. W ten sposób próbowano pod koniec lat 90. rozpowszechniać „Myśl Protestantką”. Do centrali EMPiK-u wysyłano 100 egzemplarzy pisma, a EMPiK sam rozsyłał je według własnego uznania do wybranych oddziałów. niesprzedanych egzemplarzy nie zwracano wydawcy, a marże ustalone przez EMPiK były wysokie (ponad 30%). W związku z powyższym redakcja zrezygnowała ze współpracy. Podobną próbę, mniej więcej w tym samym czasie podjęła redakcja „Słowa i Myśli”. Jednak ze względu na stosunkowo nieliczne grono zainteresowanych oraz konieczne w takich wypadkach ponoszenie kosztów dystrybucji czasopisma powróciły do dystrybucji w ramach swego środowiska wyznaniowego. Również w trakcie ukazywania się krakowskiej edycji „Słowa i Myśli” były próby współpracy z Empikiem, także zakończone przez wydawcę z powodu dużych kosztów. Ponownie czasopisma ewangelickie zawitały do Empik-u w 2008 roku, kiedy tą drogą próbowano rozpowszechniać kwartalnik „Warto”. Trzeba zauważyć, że nawet większość księgarni ewangelickich nie sprzedawała czasopism lub wyjątkowo wybrane tytuły. W latach 90. i na początku XXI w. czasopisma ewangelickie wydawane przez świeckich udawało się choćby marginalnie prezentować w okolicznych ewangelickich księgarniach, zwykle w miejscach, z którymi redaktorzy współpracowali. „Słowo i Myśl” przez pewien czas sprzedawała księgarnia parafialna w Łodzi, później po przeniesieniu redakcji do Krakowa księgarnia parafialna w Krakowie, z którą współpracował wydawca Bogusław Tondera. Podobnie było w przypadku czasopism kościelnych – pojedyncze egzemplarze trafiały wówczas do księgarni parafialnych, ale stosowano zwykle zasadę lokalności, np. księgarnia Augustana sprzedawała tytuły wydawane w Bielsku przez Augustanę. Obecnie księgarnie ewangelickie w Łodzi, Krakowie nie sprzedają w ogóle czasopism; podobnie księgarnia przy parafii WANG w Karpaczu. Księgarnia ap. Piotra w Wiśle rozprowadza wyłącznie „Rocznik Wiślański” i lokalnego „Luteranina”. Księgarnia internetowa

„Warto” przez dłuższy czas (dopóki ukazywała się papierowa wersja czasopisma) sprzedawała on-line aktualne i archiwalne numery kwartalnika „Warto”. Księgarnia Augustana działająca przy wydawnictwie Augustana w Bielsku kolportuje „Zwiastuna Ewangelickiego”. Można go nabyć również w księgarni internetowej Augustana, (czyli praktycznie bezpośrednio u wydawcy), która oferuje bardzo niskie koszty wysyłki dla pojedynczych egzemplarzy papierowych pisma³. Od początku jednak głównym miejscem dystrybucji czasopism pozostawały parafie. Tak jest również obecnie. Nie jest to zjawisko korzystne, podobnie jak kurczenie się nakładów, świadczy bowiem o rozproszeniu działalności prasowej i sublokalnym w coraz większej mierze charakterze prasy ewangelickiej. Służąc dobrze podtrzymywaniu więzi, integrowaniu małych wspólnot religijnych i kulturowych, w małym stopniu buduje wspólnotę Kościoła jako całości oraz kulturę ewangelicką w jej uniwersalnym, ponadlokalnym wymiarze.

X.3. Kolportaż czasopism w parafiach

Przeprowadzona w parafiach ewangelickich kwerenda wykazała, że jedynym czasopismem dystrybuowanym we wszystkich parafiach jest „Zwiastun Ewangelicki”. Poza „Zwiastunem” w poszczególnych diecezjach rozprowadzane są egzemplarze czasopism diecezjalnych. W przypadku diecezji wrocławskiej i pomorsko-wielkopolskiej są to roczniki. W diecezji katowickiej kwartalnik „Ewangelik”. „Rocznik Wrocławski” rozprowadzany jest (bezpłatnie) wyłącznie na terenie diecezji wrocławskiej. W samym Wrocławiu parafia otrzymuje ok. 50 egzemplarzy pisma. „Gdański Rocznik Ewangelicki” kolportowany jest przede wszystkim w ramach diecezji; np. parafia w Poznaniu (300 wiernych) otrzymuje aż 30 egzemplarzy tego pisma o charakterze naukowym, ale zawierającego również część informacyjną, co z pewnością podnosi jego popularność.

³ Obecnie 2 zł za wysyłkę 1 egzemplarza pisma.

Tabela 4. Przykładowe dane na temat kolportażu czasopism w parafiach

Parafia	Liczba wiernych	Liczba egz. Zwiastuna	Liczba egz. czasopism diecezjalnych
<i>Parafie powyżej 2000 wiernych</i>			
Cieszyn (DC)	Ponad 7000	130	
Skoczów (DC)	3500	120 (tylko prenumeraty)	
Goleszów (DC)	3200	130	
<i>Parafie o liczbie wiernych od 850 do 1600</i>			
Pszczyna (DK)	1500	96 (92 w prenumeracie)	Ewangelik 10
Golasowice (DK)	1200	70 (tylko prenumeraty)	Ewangelik 10
Jaworze (DC)	1200	122	
Jastrzębie Zdrój(DK)	850	76 (75 prenumerat)	Ewangelik 20-30
<i>Parafie średnie o liczbie wiernych od 200 do 700</i>			
Wrocław (DWR)	700	27 (w tym 22 prenumeraty)	Rocznik Diec. - 50
Kraków (DK)	630	30 (w tym 28 prenumerat)	
Mikołów (DK)	600	24 (w tym 20 prenumerat)	Ewangelik 10
Zabrze (DK)	530	20 (tylko prenumeraty)	Ewangelik 10
Gliwice (DK)	510	22	Ewangelik 5-10
Chorzów (DK)	480	40 (ok. 23prenumerat)	Ewangelik 3
Łódź (DW)	420	17	-
Warszawa Św. Trójca (DW)	320	30	
Poznań (DPW)	300	25	GRE 30
Olsztyn (DM)	300	25	GRE 1-2

Trójmasto (DPW)		40 (32 prenumeraty)	
<i>Parafie małe – poniżej 260 wiernych</i>			
Sorkwity (DM)	250	10	
Lublin (DW)	215	5	
Jelenia Góra (DWR)	115	5 prenumerat; 1 egz. bibliot.	Rocznik Diec. 30
Piotrków Tryb.	100	8	
Karpacz (DWR)	65	3 – swobodna sprzedaż	Rocznik Diec. 20
Grudziądz (DPW)	34	3-4	GRE 5-7

Rocznik trafia jednak również do innych diecezji i parafii, zwykle w liczbie 1-3 egzemplarzy na parafię. Niektóre parafie deklarowały, że jeden egzemplarz pozostaje do wglądu na parafii, a jeden lub dwa są rozdawane osobom zainteresowanym. Jednak są i takie parafie (jest ich niemało), które nie zamawiają i nie otrzymują ani jednego egzemplarza GRE. W przypadku „Ewangelika” był on rozsyłany do parafii w ramach diecezji, najczęściej w liczbie 3-10 egzemplarzy. W niektórych parafiach jest sprzedawany, w innych - jak np. parafia w Kluczborku – nawet rozdawany (parafia wówczas ponosi pełen koszt kolportażu). Prawie do wszystkich parafii wysyłane jest bezpłatne czasopismo „Wiara i Mundur”, zwykle w liczbie 3-5 egzemplarzy. Zdarzają się tu jednak wyjątki. Parafia w Piotrkowie Trybunalskim (100 wiernych) kolportuje aż 40 egzemplarzy „Wiary i Munduru”, co jest spowodowane faktem, że proboszcz parafii, ks. Żydel, był kapelanem wojskowym. „Rocznik Wiślański” rozprowadzany jest właściwie wyłącznie w parafiach wiślańskich i w miejscowej księgarni. Ramy parafii przekracza sporadycznie przy okazji promocji. Ponadto niektóre czasopisma parafialne rozprowadzane są w odległych czasem parafiach. Przykładem mogą być „Wieści Wyższobramskie”, które można nabyć w parafii łódzkiej; regularnie otrzymuje ona 2 egzemplarze pisma. Można się domyślać, że są nim zainteresowani przede wszystkim ewangelicy łódzcy pochodzący ze Śląska Cieszyńskiego. W nielicznych parafiach sprzedawana jest reformowana „Jednota”, zwykle w liczbie 1-5 egzemplarzy, dotyczy to zwłaszcza parafii, w których są również ewangelicy reformowani, aczkolwiek nie tylko oni czytują to pismo.

„Zwiastun Ewangelicki”, jako czasopismo płatne i kupowane regularnie pozwala poczynić pewne spostrzeżenia na temat czytelnictwa prasy w społeczności ewangelickiej. Grupując parafie według wielkości, można wyróżnić: parafie małe (do 250 wiernych); średnie – liczące kilkuset wiernych – 250-700 (takich jest najwięcej), duże – liczące blisko tysiąc wiernych i więcej oraz bardzo liczne parafie na Śląsku Cieszyńskim liczące kilka tysięcy wiernych (Goleszów – 3200, Skoczów – 3500, Cieszyn – 7000). Parafie małe, działające w diasporze, zamawiają zwykle kilka numerów „Zwiastuna” – od 3 do 8 egzemplarzy, wpływ na wielkość zamówienia ma liczebność parafii. Liczba zamawianych egzemplarzy w stosunku do liczby wiernych to zwykle 4-10 %, przy czym czytelnictwo w parafiach dolnośląskich (Karpacz, Jelenia Góra) jest nieco niższe niż np. w Grudziądzu, gdzie 34-osobowa parafia zamawia 4 egzemplarze „Zwiastuna” czy w Piotrkowie Trybunalskim (100 wiernych – 8% czytelnictwo).

Parafie średnie, kilkusetosobowe, to zwykle parafie z dużych miast: Kraków, Wrocław, Łódź, Poznań, Warszawa, Lublin, a także parafie w miastach śląskich (Gliwice, Zabrze). Parafie te zamawiają zwykle od 17 do 30 egzemplarzy pisma. Pozytywnie wyróżnia się tu parafia warszawska przy ul. Puławskiej, gdzie na liczbę ok. 300 wiernych zamawiane jest 30 egzemplarzy Zwiastuna, w tym tylko połowa w prenumeracie. Jednak w przypadku innych średnich parafii czytelnictwo jest o wiele mniejsze, a w parafiach górnośląskich i dolnośląskich nie angażuje nawet 5% wiernych. Liczące ponad 500 członków parafie w Zabrzu i Gliwicach zamawiają Zwiastuna wyłącznie w prenumeracie w liczbie od 18 do 22 egzemplarzy. Dość liczna parafia wrocławska (700 wiernych) zamawia zaledwie 28 egzemplarzy, a jeszcze w 2008 roku było to ponad 60. Różnorodnie przedstawia się sytuacja w parafiach mazurskich; parafia w Olsztynie (300 wiernych) zamawia 25 egzemplarzy „Zwiastuna”, ale nieco tylko mniejsza parafia w Sorkwicach (250 wiernych) – 10 numerów, co daje czytelnictwo poniżej 5%

Duże parafie (850 do 1500 wiernych) to parafie w diecezji katowickiej, działające w większych ośrodkach miejskich (Katowice) i mniejszych, ale o dużych ewangelickich tradycjach, np. parafia w Pszczynie (1500 wiernych), Jastrzębiu Zdroju (850 wiernych), a także pojedyncze duże parafie wiejskie (parafia w Golasowicach – 1200 wiernych). W grupie tej plasują się również niektóre parafie diecezji cieszyńskiej (Jaworze, Stare Bielsko). Czytelnictwo prasy w Jaworzu przedstawia się relatywnie dobrze; licząca 1200 wiernych parafia zamawia 122 egzemplarze „Zwiastuna” (ponad 10%). Tej samej

wielkości parafia w Golasowicach w powiecie pszczyńskim (diecezja katowicka) prenumeruje jedynie 70 egzemplarzy. Trudno tu dostrzec prawidłowości.

Wbrew oczekiwaniom liczba zamówień w największych parafiach na Śląsku Cieszyńskim nie jest duża. Ponad siedmiotysięczna parafia w Cieszynie zamawia zaledwie 130 egzemplarzy pisma (poniżej 2%). Jednocześnie w tym samym zborze kolportowane jest 600 egzemplarzy lokalnego informatora parafialnego „Wieści Wyższobramskie”; wskazuje to wyraźnie na preferencje czytelnicze (przy czym również w przypadku tego pisma w ostatnich latach obserwuje się blisko 30% spadek nakładu). Zbliżone do siebie wielkością parafie w Skoczowie i Goleszowie zamawiają podobną liczbę egzemplarzy „Zwiastuna” 120-130. Tymczasem informator parafialny „Ewangelik Goleszowski” rozchodzi się w miejscowej parafii w liczbie 600 egzemplarzy.

Na podstawie przeprowadzonej kwerendy niełatwo jest ustalić, dlaczego w niektórych parafiach „Zwiastun” wciąż jest prenumerowany, podczas gdy w innych czytelnictwo spada. Wydaje się, że nie ma na ten fakt wpływu wielkość parafii. Być może pewne znaczenia ma ich struktura demograficzna (to jednak wymagałoby przeprowadzenia osobnych badań). Pewne prawidłowości można dostrzec w związku z położeniem geograficznym parafii. Parafie diecezji wrocławskiej zamawiają obecnie stosunkowo mniej prenumerat niż parafie w innych regionach Polski; czytelnictwo kształtuje się na poziomie poniżej 5%⁴.

Jak wynikałoby z tych danych, czytelnictwo prasy, podobnie jak działalność prasowa w ogóle, wyraźnie się „atomizuje”, staje się przedsięwzięciem lokalnych małych wspólnot, czy inaczej: dynamicznie rozwija się wtedy, gdy ma charakter sublokalny, integruje niewielkie społeczności, natomiast w znacznej mierze „kurczy się” prasa ogólnopolska czy ponadlokalna oraz jej czytelnictwo.

X.3.1. Zmiany w kolportażu czasopism

Trudno było w trakcie parafialnej kwerendy uzyskać dane o zmianach w kolportażu czasopism. Składają się na to dwie przyczyny. Parafie nie przechowują danych o liczbie zamówień, gdyż koszty kolportażu ponoszą prenumeratorzy, a tym samym parafia nie

⁴ A jeszcze u progu XXI w. czytelnictwo w parafii wrocławskiej kształtowało się lepiej „Ewangelika Pszczyńskiego”, który był zamawiany przez parafie spoza diecezji katowickiej w głównej parafii wrocławskiej zamawiano w liczbie 10 egzemplarzy, a więc tyle samo ile zamawiała wówczas czterokrotnie liczniejsza parafia warszawska (Św. Trójcy). Zob. J. A. Badura, „*Ewangelik Pszczyński*”. Praca magisterska [niepublikowana].

musi ich księgować. Jest tylko bezpłatnym pośrednikiem pomiędzy wydawcą, a czytelnikami. Ponadto większość osób pracujących w kancelariach pracuje w nich od niedawna; podobnie większość duchownych, gdyż w Kościele nastąpiła swoista zmiana pokoleniowa. W związku z powyższym trudno jest im zaobserwować pewne prawidłowości. Jednakże w parafiach, gdzie poczyniono pewne spostrzeżenia, powtarzają się obserwacje o stałym stopniowym spadku czytelnictwa „Zwiastuna”. Pracownicy i duchowni zgodnie twierdzą, że „Zwiastun” obecnie staje się czasopismem czytany głównie przez osoby starsze, a wraz z ich śmiercią rodzina nie odnawia prenumeraty. Nowe pokolenia wiernych nie prenumerują „Zwiastuna”. Przez pewien czas (zwykle kilka lat) czytują go konwertyci⁵; jednak i oni po pewnym czasie rezygnują z prenumeraty.

Pewne dane liczbowe udało się pozyskać m.in. w parafii w Jastrzębiu Zdroju, która obecnie zamawia 75 prenumerat „Zwiastuna” i jeden egzemplarz pisma poza prenumeratą. Jeszcze na przełomie stuleci, ok. roku 2000, parafia zamawiała 110 egzemplarzy pisma. Po 2014 liczba prenumerat zmniejszyła się aż o 10. Pastorowa wspomniała jednak również, że wie o kilku osobach, które prenumerują pismo w wersji cyfrowej bez pośrednictwa parafii. Może to wskazywać na fakt, że młodszy czytelnicy prasy wybierają jej wersję elektroniczną. Jednak tego typu dane jest bardzo trudno pozyskać⁶, gdyż parafia nie pełni tu funkcji kolportera. Ogromne zmiany zaszły w parafii wrocławskiej, która obecnie zamawia ok. 25 egzemplarzy pisma, a jeszcze w 2008 roku było to 60⁷.

Bardziej szczegółowe dane udało się uzyskać od dr Jadwigi Badury, która w omawianym okresie pracowała w parafii w Pszczynie. U progu lat 90. parafia prenumerowała ok. 200 egzemplarzy „Zwiastuna”. Jednak, gdy redakcja została przeniesiona do Bielska-Białej, a cena prenumeraty zaczęła systematycznie wzrastać, prenumeratorzy stopniowo rezygnowali (zwykle kilku rocznie). Również tu przyczyną była najczęściej śmierć starszych parafian, którzy stanowili większość prenumeratorów. Wraz z ich śmiercią rodzina nie prolongowała prenumeraty. Parafia pszczyńska aktywnie kolportowała wszystkie ukazujące się w latach 1990-2016 czasopisma ewangeliczne o szerszym (ponadlokalnym) zasięgu. Diecezja katowicka obligatoryjnie narzucała liczbę

⁵ Spostrzeżenia z parafii w Krakowie, która odnotowuje dość dużą liczbę konwersji.

⁶ Niestety wydawca „Zwiastuna” nie udostępnia takich danych.

⁷ Jednocześnie „Słowo Parafialne” rozchodzi się w liczbie 320 egzemplarzy, mimo iż publikowana jest wersja internetowa.

egzemplarzy „Myśli Protestantckiej” (10 egz.) i „Ewangelika” (20 egz.) do rozprowadzenia w parafii. Zwykle sprzedawano jedynie połowę z tej liczby, a resztę rozdawano w postaci gratisów lub przekazywano do biblioteki. Mimo iż „Przegląd Ewangelicki” przychodził do parafii w liczbie zaledwie kilku (3-5) egzemplarzy, trudno było je sprzedać. Potencjalnych nabywców odstraszała wysoka cena. Zamawiano ok. 30 egz. „Gazety Ewangelickiej”, z tej liczby sprzedawano ok. 20-25 egz. „Jednota”, która jeszcze w latach 80. była rozprowadzana się w liczbie 10 egz. powoli traciła popularność. W połowie lat 90. parafia zamawiała 5 egzemplarzy, a u progu XXI wieku prenumerowano 3 egzemplarze, z tej liczby jeden tylko trafiał do prywatnej osoby, dwa pozostałe przekazywano do biblioteki parafialnej. Czasopismami zainteresowana była ograniczona liczba osób, niektóre z nich kupowały wszystkie tytuły. Wraz ze śmiercią aktywnego czytelnika, spadało istotnie czytelnictwo prasy w parafii. Mimo iż informacje pochodzące z parafii pszczyńskiej mają charakter wyrywkowy, to można uznać, że podobnie kształtowała się sytuacja w innych dużych i aktywnych parafiach. Czytelnictwo prasy stopniowo spadało.

Wspomniana już wyjątkowo niska poczytność „Zwiastuna” w parafii cieszyńskiej (zważywszy na jej liczebność) być może spowodowana jest strukturą demograficzną parafii, która jest parafią stosunkowo młodą, a formę prenumeraty parafialnej wybierają głównie osoby starsze. Dane statystyczne wskazują jednak wyraźnie na fakt, że ewangeliccy czytelnicy zainteresowani są obecnie głównie prasą parafialną, która przeżywa swój rozkwit i jest kolportowana, (mimo iż bywa płatna) w nieporównywalnie większej liczbie niż „Zwiastun”. Wskazywałoby to na fakt, że czytelnicy oczekują od prasy ewangelickiej przede wszystkim funkcji informacyjnej, wiadomości lokalnych. Informacje o wydarzeniach w Kościele znajdują obecnie bez trudu w Internecie, przede wszystkim na portalu luteranie.pl, jak również na Facebooku, stronach Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, CME etc. Informacje na temat życia parafii są trudniej dostępne i pismo parafialne wypełnia tę lukę. Jednak przypadek pism parafialnych publikowanych w Internecie, a mimo to chętnie nabywanych przez wiernych, wskazuje, że nie jest to główna przyczyna. Można więc przypuszczać, że informacje o życiu wspólnoty lokalnej, „czytanie o sobie”, jest po prostu dla współczesnych czytelników dużo bardziej atrakcyjne niż wiadomości o oficjalnych uroczystościach w Warszawie lub o życiu wspólnoty ewangelickiej w odległych diecezjach i parafiach.

Prasę ewangelicką wierni nabywają najczęściej w postaci prenumeraty, czasem na stoisku w kościele po nabożeństwie lub w kancelarii parafialnej. Część czasopism zamawiana jest bezpośrednio u wydawcy, np. w ten sposób w latach 90. kolportowany był „Ewangelik”, którego rozsyłano nawet zagranicę. Największe sukcesy w kolportażu odniosły jednak w omawianym okresie parafie wydające własne pisma, które prowadziły sprzedaż obnośną, typu „door-to-door”. Szczególnym przypadkiem była „Gazeta Ewangelicka” rozprowadzana w Cieszynie i okolicy przez ks. Alfreda Borskiego, który zorganizował ogromny zespół kolporterów-wolontariuszy (miejscową młodzież), którzy przynosili „Gazetę” bezpośrednio do domów parafian. W szczytowym okresie rozkwitu nakład „Gazety Ewangelickiej”, również dzięki temu systemowi kolportażu, osiągnął 14 000 i przewyższył nakład „Zwiastuna”. Ciekawe dane na temat dystrybucji „Ewangelika Pszczyńskiego” z przełomu stuleci zawarła w swojej pracy magisterskiej dr Jadwiga Badura⁸. „Ewangelik Pszczyński”, pismo, które ówczesnie było popularne środowisku ewangelickim, ukazywało się w nakładzie ok. 1500 egzemplarzy. Około 60% (829 egz.) z tej liczby rozprowadzano w parafiach diecezji katowickiej, a w niektórych parafiach liczba przyjmowanych egzemplarzy była pokaźna. Wyróżniały się tu m.in.: parafia w Mikołowie, która prenumerowała aż 200 egzemplarzy, parafia w Żorach – 60 egz.; parafie w Katowicach i Orzeszu po 50 egz., parafia w Rybniku – 40.⁹ U szczytu swego powodzenia „Ewangelik Pszczyński” docierał do wielu parafii w całym kraju i we wszystkich diecezjach, m.in. do Sopotu, Warszawy, Wrocławia, Koszalina, Włocławka¹⁰. Parafie spoza diecezji katowickiej zamawiały zwykle od 2 do 15 numerów pisma. Ponadto „Ewangelika Pszczyńskiego”, jak większość ewangelickich czasopism, rozsyłano do instytucji wewnątrzkościelnych, m.in. do Biura Informacyjnego Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Warszawie, kancelarii biskupa Kościoła oraz biskupów diecezjalnych, Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego (15 egz.), a także do szkół i uczelni ewangelickich, domów opieki, Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie (15 egz.), księgarni Logos w Cieszynie (20 egz.), księgarni ewangelickiej w Wiśle (10 egz.) i innych instytucji. W sumie do różnego rodzaju instytucji wysyłano blisko 90 egzemplarzy pisma. Ponadto kilka egzemplarzy wysyłano

⁸ Fragmenty pracy Jadwigi Badura udostępniła do wglądu autorce dysertacji.

⁹ Dane są o tyle interesujące, że czasami niewielkie parafia, np. licząca ówczesnie 377 członków parafia w Orzeszu, zamawiała kilkadziesiąt egzemplarzy pisma. Można się domyślać, że wiodącą rolę odgrywała tu postać proboszcza parafii, który promował pismo, a część przeznaczał zapewne na gratisy.

¹⁰ Maleńka – licząca 100 wiernych – parafia we Włocławku zamawiała aż 15 egzemplarzy pisma.

do innych związków wyznaniowych, które były zainteresowane pismem¹¹. „Ewangelik Pszczyński” był czytany również za granicą. Odbiorcami byli zwykle byli mieszkańcy Pszczyny mieszkający obecnie za granicą lub osoby, które przypadkowo zetknęły się z pismem i zachęcane, zamówiły prenumeratę. Czasopismo czytano w Czechach (współpracujące parafie na Zaolziu), w Niemczech (18 odbiorców), w stanach Zjednoczonych (5 odbiorców), a także w Austrii, Francji i na Białorusi. Redakcja nie zapomniała o egzemplarzu obowiązkowym, 20 egzemplarzy przesyłano do uprawnionych bibliotek¹². Niewątpliwie „Ewangelik Pszczyński” był przykładem pisma, które w miarę swoich możliwości docierało do szerokiego grona indywidualnych odbiorców i instytucji, w kraju a nawet za granicą.

X.4. Formy promocji czasopism

Czasopisma ewangeliczne podlegają różnym formom promocji we własnym środowisku wyznaniowym, aczkolwiek można się zastanawiać, czy formy tej promocji są obecnie wystarczające. Głównym miejscem promocji czasopism w omawianym okresie pozostawała nadal parafia. Czasopisma były kolportowane przez parafie, można je było przejrzeć po nabożeństwie na parafialnym stoisku lub w bibliotece, a częstokroć proboszcz z ambony, czytając ogłoszenia parafialne lub w trakcie kazania, zachęcał do przeczytania bieżącego numeru czasopisma lub konkretnego artykułu. Taka promocja skutkowała zwykle chwilowo większym zainteresowaniem nabywców. Ponadto właśnie proboszcz informuje zwykle parafian o możliwości zakupu nowego tytułu prasowego, który parafia zaczynała kolportować. Z drugiej strony, milczenie proboszcza na temat niektórych tytułów prasowych skutkowało zupełną nieświadomością parafian, którzy często nie szukają innych źródeł informacji. Wskazuje to na ogromny wpływ duchownych na czytelnictwo prasy w parafii. W przytaczanych wcześniej statystykach również widoczne było, w jaki sposób zaangażowanie proboszczów w działalność Kościoła wpływało na czytelnictwo prasy w parafiach. Proboszczowie i biskupi zaangażowani w wydawanie czasopism są następnie gorącymi orędownikami ich promocji i kolportażu; w przypadku biskupów wręcz narzucają oni kwoty czasopism,

¹¹ Wśród odbiorców byli m.in.: Ekumeniczna Agencja Informacyjno-Wydawnicza „Soul”, Biblioteka Seminarium Metropolitalnej Archidiecezji Warszawskiej, Parafia Polsko-Katolicka, Kancelaria Główna Kościoła Ewangelicko- Metodystycznego, Kościół Stanowczych Chrześcijan, Kościół Baptystyczny, Kościół Mariawitów.

¹² Prawdopodobnie jednak wysyłka napotykała na chwilowe utrudnienia, gdyż np. Biblioteka Śląska nie ma kompletu numerów pisma.

które parafia powinna przyjąć (ks. bp Tadeusz Szurman, ks. bp Marian Niemiec, ks. bp Marcin Hintz). Ci duchowni, którzy działają w wybranych służbach Kościoła, propagują w swych parafiach czasopisma wydawane przez te środowiska (np. księża kapelani promują „Wiarę i Mundur”, duchowni działający w CME propagowali „Warto”). Najprostszą formą tej promocji jest rozdawanie części egzemplarzy pisma w postaci gratisów. Niektóre tytuły przeznaczone są wyłącznie do takiego kolportażu; obok wspomnianego „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego” w ten sposób kolportowany jest „Rocznik Diecezjalny” diecezji wrocławskiej, wydawany przed synodem diecezjalnym i wręczany w prezencie wszystkim jego uczestnikom. Czasopisma promowane są przy okazji różnego rodzaju spotkań ewangelickich, zarówno o charakterze religijnym, jak i kulturalnym. „Słowo i Myśl” często można było zakupić na spotkaniach Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. Czasopisma ewangelickie były zwykle prezentowane na odbywających się corocznie Forach Ewangelickich; różnym konferencjom i spotkaniom poświęconym protestantyzmowi towarzyszy zwykle możliwość zakupu najnowszego numeru pisma, zwłaszcza jeśli dana parafia lub diecezja jest współorganizatorem spotkania. Luteranie polscy zdają sobie sprawę ze znaczenia swego czasopiśmiennictwa oraz historycznego dziedzictwa w tej dziedzinie i tematy prasy luterskiej są regularnie podnoszone w trakcie ewangelickich konferencji naukowych, forów i prelekcji organizowanych w parafiach.

Ciekawą inicjatywę podjęli twórcy „Myśli Protestanckiej”, którzy pierwsze egzemplarze pisma (lata 1997, 1998) rozsyłali w formie gratisów nie tylko do różnych parafii, ale do opiniotwórczych mediów, m.in. do „Gazety Wyborczej”, „Tygodnika Powszechnego” i innych. Udało im się zwrócić ich uwagę. Dzięki temu mogli nawiązać ciekawą współpracę z uznanymi autorami, takimi jak np. Jan Turnau. Udało im się również zainteresować pismem redakcję „Jednoty”. Kolejną ciekawą, lecz kosztowną inicjatywą redaktorów „Myśli Protestanckiej” było wykupowanie reklam pisma w prestiżowych mediach prasowych, m.in. w „Gazecie Wyborczej”. Było to możliwe dzięki otrzymywanym od czasu do czasu (rzadko) grantom (m.in. z Ministerstwa Kultury, Fundacji Batorego i innych instytucji).

Niemal we wszystkich tytułach prasowych omawianych w niniejszej dysertacji wątek czasopiśmiennictwa ewangelickiego, zarówno w ujęciu historycznym, jak i współczesnym, pojawia się systematycznie. Ponadto w prasie ewangelickiej ukazywały się w całym omawianym okresie reklamy czasopism, jak również ich recenzje czy krótkie

omówienia. Przykładem takiej reklamy może być opublikowane w „Ewangeliku Pszczyńskim” w 1999 roku ogłoszenia reklamujące „Myśl Protestancką”¹³, która ukazywała się już wówczas od około dwóch lat. Krótkie informacje o ukazywaniu się danego numeru czasopisma znajdziemy również w innych tytułach, na przykład w „Słowie i Myśli” (edycja koszalińska), w rubryce *Warte polecenia*¹⁴. Dobrym przykładem obszerniejszego przedstawienia zawartości innego tytułu może być „Słowo i Myśl”. Przez niemal cały okres ukazywania się krakowskiej edycji pisma na tylnej okładce prezentowano krótki *Przegląd czasopism*, zawierający fragmenty artykułów z kilku (zwykle czterech) tytułów prasowych¹⁵, które redakcja polecała uwadze czytelników. Każdy fragment ozdobiony był winiętą pisma, z którego pochodził, co stanowiło – jak się wydaje – dość silny zabieg marketingowy, kodując w umyśle odbiorcy tytuły i winiety pism, które „warto czytać”. Z kolei na łamach kwartalnika „Ewangelik” w 2004 roku zamieszczono tekst *25 lat miesięcznika „Słowo i Myśl”*, prezentujący krótko historię i charakter pisma¹⁶, ilustrowany okładkami różnych edycji. Często jednak ta forma promocji dotyczyła pism powiązanych ze sobą; niejednokrotnie redaktorzy lub członkowie redakcji współpracowali z oboma pismami, w takich wypadkach można było liczyć na przyjacielską reklamę. Przypadki, żeby główne wydawnictwo kościelne reklamowało pisma niewydawane przez siebie zdarzały się wyjątkowo rzadko¹⁷. Pisma o dłuższej tradycji stosowały chętnie – zwłaszcza przy okazji jubileuszy – autopromocję. Pojawiały się artykuły prezentujące historię i współczesność pisma, czasem numery jubileuszowe w całości¹⁸ - lub przynajmniej częściowo - poświęcone historii danego tytułu. „Zwiastun” regularnie zamieszczał relacje z obchodów jubileuszowych¹⁹. Obchody jubileuszowe „Zwiastuna” były zresztą formą bardzo aktywnej i

¹³ EP 1999, nr 1-2, s. 51.

¹⁴ Zob. np. reklamę nowego numeru „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego” i informację o zmianie jego redaktora. SiM 2012, nr 1, s. 35. Reklama zawiera zdjęcie okładki pisma.

¹⁵ Zob. np. okładka SiM 1999, nr 12, gdzie zaprezentowano artykuły ze „Zwiastuna”, „Myśli Protestanckiej”, „Jednoty” i „Pielgrzyma Polskiego”. Dwa ostatnie tytuły pojawiały się często, gdyż „Słowo i Myśl” było w zamierzeniu pismem wszystkich ewangelików i nie ograniczało się tylko do kręgów luterkańskich.

¹⁶ Ewangelik 2004, nr 1, s. 21-22.

¹⁷ Jednak od czasu do czasu prezentowano warte uwagi wydawnictwa, niebędące zarazem konkurencją dla „Zwiastuna”. Zob. np. *Piąty Gdański Rocznik*. ZE 2012, nr 3, s. 12 – artykuł promujący kolejny numer „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego”.

¹⁸ Zob. Słowo i Myśl 1999, nr 1-2 – numer był całkowicie autotematyczny, zawierał wybór najciekawszych zdaniem redakcji, artykułów z minionych lat.

¹⁹ Zob. m.in. Był od zawsze – obchody 140-lecia „Zwiastuna Ewangelickiego”. „Zwiastun Ewangelicki” 2003, nr 2, s. 13-15; 150-lecie Zwiastuna Ewangelickiego – rozpoczęcie obchodów jubileuszowych. ZE 2013, nr 2, s. 20-24.

wielowymiarowej promocji pisma, obejmowały tradycyjne spotkania na cmentarzu ewangelickim w Warszawie, przy grobie założyciela pisma ks. Leopolda Otto, koncerty, konferencje naukowe, uroczyste wręczenie nagród im. Ks. Leopolda Otto w Augustanie. Wydano również publikację *Kocham nasz Kościół*²⁰, zawierającą cytaty z dawnych numerów *Zwiastuna*; publikacja ta była również promowana²¹. W roku jubileuszowym 2013 redakcja *Zwiastuna* zorganizowała cykl objazdowych promocji czasopisma, mających formę spotkania z czytelnikami i organizowanych głównie w parafiach, w czasie spotkań Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego lub po prostu w formie spotkania promocyjnego organizowanego przez parafię. Spotkania te, z redaktorami „Zwiastuna” – ks. Jerzym Belowem i Magdaleną Legendź – cieszyły się dużym zainteresowaniem wiernych.

X.5. Czasopisma ewangelickie w Internecie

Niewątpliwie wielką rolę w promocji czasopism odegrał Internet. Czasopisma ewangelickie są często promowane na ewangelickich stronach internetowych i portalach społecznościowych. Przede wszystkim na oficjalnym portalu kościelnym *Luteranie.pl*. Często publikowane były tu informacje o nowych numerach „Zwiastuna” i innych czasopism kościelnych, m.in. „Warto”. Również konto na Facebooku zawierało reklamy czasopism.

Rys. 36. Reklama „Warto” na stronie internetowej Kościoła



Zrzut ekranu

²⁰ J. Badura, *Kocham nasz Kościół*. Bielsko-Biała 2012.

²¹ Promocja książki Jadwigi Badury *Kocham nasz Kościół*. ZE 2012, nr 11, s. 21.

Na stronach ewangelickich parafii publikowane są informacje o najnowszych numerach czasopism parafialnych, ale i o czasopismach ogólnokościelnych. Grupa na Facebooku Luteranie w Polsce regularnie publikuje informacje o nowych numerach „Słowa i Myśli”, gdyż jej uczestnikami są również osoby działające w Polskim Towarzystwie Ewangelickim i prowadzące Facebooka PTEw. Również portal ekumenizm.pl, redagowany po części przez ewangelików, informował, m.in. o powstaniu „Ewangelika”, a także o działalności „Ewangelika Pszczyńskiego”²². Redaktorom czasopism udaje się zainteresować swoimi działaniami również media głównego nurtu, zwłaszcza regionalne. Nowy numer „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego” promował np. portal Reformacja-Pomorze.pl²³; Pracownia na Pastwiskach reklamowała pismo parafii białostockiej „E-A Magazynek” i kwartalnik „Warto”²⁴. Portal Śląska cieszyńskiego Ox.pl tradycyjnie już reklamuje nowe numery „Rocznika Wiślańskiego”²⁵.

Wiele czasopism posiada własne strony internetowe, gdzie poszczególne numery publikowane są w całości, jak w przypadku „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego” lub we fragmentach – „Zwiastun”, a przez dłuższy czas „Ewangelik” lub koszalińska edycja „Słowa i Myśli”. Również „Słowo i Myśl” w edycji koszalińskiej publikowało swoje treści w Internecie. Przez pewien czas „Rocznik Wiślański” reklamowany był na stronie parafii w Wiśle; publikowano tam spisy treści numerów. „Gdański Rocznik Ewangelicki” zasługuje tu na uwagę, gdyż jego strona wyróżnia się szczególną starannością, przejrzystością i łatwym dostępem do treści.

Rys. 37. Strona Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego



²² <https://www.ekumenizm.pl/koscioly/protestanckie/nowe-czasopismo-ewangelik/>

²³ <http://www.reformacja-pomorze.pl/2018/02/24/nowy-numer-gdanskiego-rocznika-ewangelickiego/>

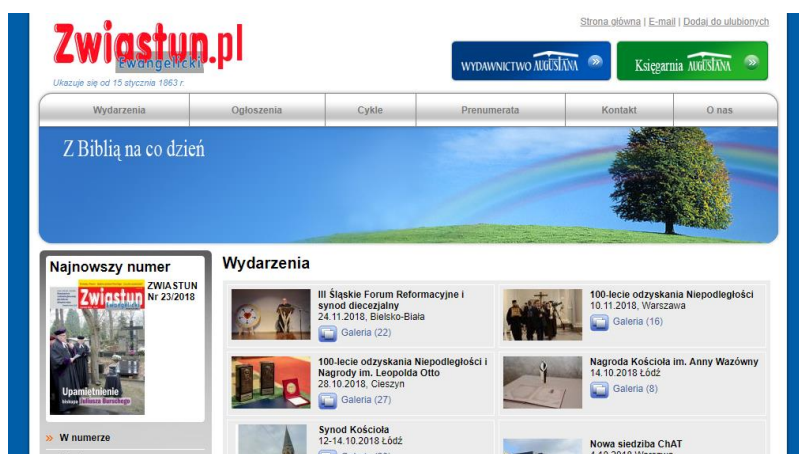
²⁴ <http://www.napastwiskach.pl/index.php?D=4&kat=czasopisma>

²⁵ Zob. np. <https://wkrotce.ox.pl/wydarzenie/promocja-6-tomu-rocznika-wislanskiego,17339>

Ciekawą inicjatywą była strona „Ewangelika”, który ukazywał się w latach 2003-2009. Zawierała wprawdzie tylko informacje i wybrane artykuły, jednak wśród ciekawych funkcjonalności można wymienić słownik autorów „Ewangelika”, zawierający krótkie biografie i informacje o osobach publikujących na łamach pism, a także rubrykę *Z ostatniej chwili*, która pozwalała na bieżącą aktualizację informacji, które nie mogły być aktualizowane w piśmie ukazującym się raz na kwartał. Obecnie strona nie jest już w pełni dostępna w Internecie.

„Zwiastun Ewangelicki” miał zawsze swoją stronę na portalu Augustany. Strona zawierała wybrane artykuły z bieżącego numeru w formacie pdf, aktualności, wyniki konkursów, link do podstrony o nagrodzie ks. Leopolda Otto i opcje zamówienia prenumeraty.

Rys. 38. Strona internetowa „Zwiastuna Ewangelickiego”



Strona wydaje się mało nowoczesna, ale warto pamiętać, że to nie jedyna forma dostępu do „Zwiastuna” przez Internet. Dwutygodnik można zaprenumerować w wersji cyfrowej indywidualnie poprzez internetową Księgarnię Augustana (<https://ksiegarnia.augustana.pl/14-zwiastun-ewangelicki>), gdzie zakupić można również archiwalne numery „Zwiastuna”, zarówno w formie papierowej, jak i wydanie elektroniczne w formacie pdf. Prenumerata wydania elektronicznego jest dużo tańsza, koszt rocznej prenumeraty to tylko 80 zł, co stanowi mniej niż 50% kosztów prenumeraty tradycyjnej. Mimo wszystko papierowy „Zwiastun” cieszy się wciąż dużo większą popularnością. Niektóre artykuły i spisy treści numeru publikował kiedyś na swej stronie „Ewangelik Pszczyński”. Przez dłuższy czas swoją stronę posiadało również „Słowo i Myśl”, edycja koszalińska, gdzie można było znaleźć także wybrane artykuły. Niektóre czasopisma są promowane na stronach wydawców, np. „Wiara i Mundur” na stronie Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego, prezentowana jest tam także pełna treść

niektórych numerów archiwalnych. „Rocznik Wiślański” bywa promowany – choć niezbyt regularnie – na stronie wydawnictwa parafialnego „Luteranin”. Miał przez pewien czas własną podstronę, ale nie była ona aktualizowana i w końcu zaniechano tego pomysłu. Swoją stronę, chociaż skromną, miała „Teologia i Ambona”; prezentowano tam spisy treści wszystkich numerów pisma (<http://old.luteranie.pl/tia/index.htm>). Niektóre tytuły mają swoje profile na Facebooku. Kilka czasopism przez pewien czas ukazywało się wyłącznie w Internecie, poczynając od najstarszych „Kartek Mazurskich”, a kończąc na najnowszej edycji „Słowa i Myśli”, które już jednak poprzez późniejszą datę wydania nie wchodzi w zakres badanego materiału.

Rys. 39. „Kartki Mazurskie” w Internecie



Rys.40. Strona internetowa „Gazety Ewangelickiej” (obecnie niedostępna)



Przez krótki czas po zamknięciu papierowego wydania w Internecie, w prywatnej domenie, ukazywała się cieszyńska „Gazeta Ewangelicka”, Ze względu na trudności finansowe z końcem roku 2013 zaprzestano również druku czasopisma „Warto” i próbowano dystrybuować jego wersję elektroniczną. Przedsięwzięcie jednak zakończyło

się niepowodzeniem. Wydaje się, że w zalewie informacji dostępnych w sieci czasopisma ewangelickie są mało konkurencyjne, a większość czytelników nadal preferuje (być może ze względu na profil demograficzny) wersję papierową czasopisma.

X. 6. Czasopisma ewangelickie w bibliotekach

Obecność czasopism ewangelickich w bibliotekach została zbadana na wybranych przykładach; m.in. w bibliotekach naukowych otrzymujących egzemplarz obowiązkowy, większych bibliotekach publicznych na południu Polski, gdzie ewangelicy stanowią liczniejszą społeczność oraz w bibliotekach ewangelickich, a zwłaszcza skoczowskiej Bibliotece dla Każdego, jak również w małych bibliotekach parafialnych. Przeprowadzona kwerenda wskazuje na fakt, że czasopisma ewangelickie nie są archiwizowane w wystarczającym stopniu. Nie ma biblioteki, która posiadałaby wszystkie tytuły i roczniki. Większość bibliotek odpowiedziała na rozesłane zapytania ankietowe, jednakże w wielu przypadkach odpowiedzi były negatywne. Biblioteki nie dysponowały żadnymi egzemplarzami czasopism ewangelickich. Sytuacja jednak jest dość złożona. Do bibliotek, gdzie czasopisma te są najszerzej reprezentowane, należą, przede wszystkim: Biblioteka Narodowa i Biblioteka Jagiellońska, które dysponują niemal wszystkimi tytułami, aczkolwiek niektóre z nich reprezentowane są przez pojedynczy numer danego czasopisma; następnie sytuują się dość obszerne zbiory Biblioteki dla Każdego w Skoczowie oraz Biblioteki Śląskiej. Wieloma tytułami dysponuje również Książnica Cieszyńska. Niezbyt dobrze przedstawia się sytuacja w bibliotekach parafialnych, najczęściej kolportowały one jedynie Zwiastuna oraz czasem własną prasę parafialną. Zdarzały się jednak wyjątki, gdzie oferta była szersza, przykładem może być biblioteka przy parafii w Pszczynie. W omawianym okresie oprócz „Ewangelika Pszczyńskiego” do biblioteki parafialnej trafiały wszystkie kolportowane przez parafię tytuły, w tym: „Zwiastun”, „Słowo i Myśl”, „Gazeta Ewangelicka”, „Ewangelik”, „Przegląd Ewangelicki”, „Jednota”. Parafia pszczyńska jest jednak dużą i aktywną parafią. W mniejszych ośrodkach diasporalnych zasoby bibliotek parafialnych były często niekompletne. Przechowywano pojedyncze numery starych czasopism, które przypadkowo trafiły do biblioteki. Wyjątkiem był „Zwiastun”, zwykle kompletny, często oprawiany. Najgorzej przedstawia się sytuacja w bibliotekach publicznych. Przykładem

może być Skoczów²⁶, gdzie działa biblioteka ewangelicka. Być może z tego względu Miejska Biblioteka Publiczna w Skoczowie nie ma w swoich zbiorach żadnego czasopisma ewangelickiego. Szczegóły zawarto w załączonej tabeli.

Tabela 5. Czasopisma ewangelickie w bibliotekach²⁷

	<i>Zwiastun</i>	<i>Słowo i Myśl</i>	<i>Myśl Protest.</i>	<i>Ewangelik</i>	<i>Ewangelik</i>	<i>Gazeta Ew.</i>	<i>Przegląd Ewang.</i>	<i>GRE</i>	<i>Rocznik Wiślański</i>	<i>Warto</i>	<i>Wiera i Mundur</i>	<i>Teologia i Ambona</i>	<i>Diaspora</i>	<i>Rocznik Diac. Wroc.</i>	<i>Hum.- Studia Teol.</i>
BN	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	2001	2004	+
BJ	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+		2004	+
BUW	+	+	+					+			+	+		2004	+
BŚ	N	+	+	+	+		+	+	+	N	+	+	+	2004	+
BUWr	+	Do 2002	+	+	+										+
Ciniba	+		+									+			+

²⁶ Skoczów to miasto o licznej społeczności ewangelickiej (ok. 3 500 na 14 000 mieszkańców). Ewangelicy stanowią blisko. 25% całej populacji, co jest rzadkością w innych miejscowościach.

²⁷ Literą N oznaczono niekompletne zbiory (brak niektórych roczników). Puste miejsce w tabeli oznacza brak tytułu.

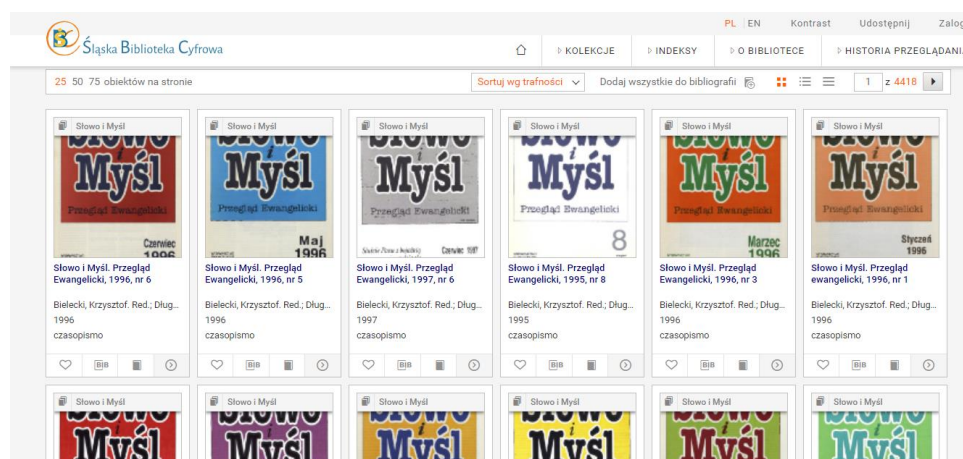
Biblioteka Uniw. Opol.	+	+	+	+	+		+	+	+	+	+	+			+
Biblioteka UŁ	Od 2001	Od 2001	+	+	+		+	+	+	+	+	+		2004	+
Biblioteka UG				+				+							
Biblioteka m. st. Warszawy	Do 1999	Od 2001	+	+	+		+	+	+	+	+	+		2004	+
Biblioteka ChAT	+	+	+	+	+	+	+	+			+	+			+
Biblioteka dla Każdego	+	N	+	N		+	N	+		+	+				
Książnica Cieszyńska	+	+	+	2006	+	+		+	+	+		1992			2003
Książnica Podlaska		Od 1999				+	+	+	+	+	+				

Książni ca Pomor ska	+	Od 1999	N	+	+		+	+	+	N	+	+			+
	Zwiastun	Słowo i Myśl	Myśl Protest.	Ewangelik	Ewangelik	Gazeta	Przegląd Ewang.	GRE	Rocznik Wiślański	Warto	Wiera i Mundur	Teologia i Ambona	Diaspora	Rocznik Diecezjalny	Hum.- Studia Teol

Niewątpliwie czasopismem najczęściej gromadzonym przez biblioteki jest „Zwiastun Ewangelicki”, aczkolwiek i tu zdarzają się wyjątki, np. Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego nie gromadzi „Zwiastuna”, a z tytułów ewangelickich posiada jedynie „Ewangelika” i „Gdański Rocznik Ewangelicki”. W większości bibliotek nie ma nawet pojedynczych egzemplarzy „Diaspory”, „Rocznik Diecezjalny” (diecezji wrocławskiej) występuje w bibliotekach sporadycznie w pojedynczych numerach.

Coraz powszechniejsza jest obecność archiwalnych czasopism ewangelickich w repozytoriach cyfrowych. Miedzy innymi w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej można znaleźć numery „Słowa i Myśli” z lat 1991-2015. Ten ogromny dorobek Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego mógł być zaprezentowany dzięki udostępnieniu przez Bibliotekę Śląską własnych zbiorów oryginalnych, w porozumieniu z Polskim Towarzystwem Ewangelickim.

Rys.41. Archiwum „Słowa i Myśli” w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej



We współpracy z Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie zdigitalizowano również i umieszczano na stronach SBC kilka roczników (2010-2013) czasopisma „Warto” (<https://sbc.org.pl/dlibra/publication/97326/edition/91706#structure>).

W repozytorium Polona można znaleźć kilka roczników „Rocznika Wiślańskiego”, niestety ze względu na prawa autorskie dostęp do treści możliwy jest tylko na terminalach Biblioteki Narodowej.

X.7. Odbiór czytelniczy

Nie jest łatwym pytaniem dla badacza, jak prasę ewangelicką oceniają jej czytelnicy. Oczywiście, jako pierwsze kryterium oceny można przyjąć zainteresowanie czytelnicze wyrażone wysokością nakładów i powszechnością kolportażu (w tym prenumerat), co zostało już po części omówione. Jednak sam fakt czytania prasy – zwłaszcza w środowisku luterzańskim – nie definiuje poziomu satysfakcji czytelniczej. Aczkolwiek zupełny brak zainteresowania jakimś tytułem – zwłaszcza, gdy czytelnik miał już okazję z pismem się zapoznać – świadczy niewątpliwie o negatywnej ocenie zawartości periodyku i przeciwnie – stały wzrost nakładu i duże rozpowszechnienie pisma oznaczają przychylne jego przyjęcie przez czytelników. Ocenę treści przekazywanej przez czasopismo czytelnicy komunikowali na kilka sposobów. Najbardziej oczywistą formą były listy do redakcji, następnie przeprowadzane przez redakcję pisma ankiety, wreszcie komentarze i oceny, które pojawiają się od czasu do czasu w Internecie oraz sporadyczne dyskusje czytelników na ten temat. Niestety, dostęp do listów kierowanych do redakcji jest niezwykle ograniczony. W rozmowach z redaktorami powtarzała się informacja, że najciekawsze listy publikowano na łamach czasopisma, a inne nie były archiwizowane lub wraz z likwidacją redakcji uległy zagubieniu. Listy czytelników publikowane na łamach kwartalników i roczników zostały omówione w rozdziałach poświęconych badaniu treści danego tytułu. Zwykle publikowano listy od wiernych czytelników pisma mające charakter pochwalny. Stanowiły one odpowiedź zwrotną dla redakcji, która traktowała je jako nagrodę za swój często nieopłacony wysiłek. Czasopisma mające pewne ambicje naukowe często nie zamieszczały listów czytelników, udostępniając jedynie na swoich łamach miejsce na polemiki uznanych autorów. Przykładem może być tu „Myśl Protestancka”, w której sporadycznie pojawiała się rubryka *Polemiki*. W rubryce tej autorzy kwartalnika mogli toczyć między sobą dyskusje; dyskusji takich było jednak niewiele, a niezwykle rzadko trafiały się głosy krytyczne, lub rzadko je publikowano.

Polemiki dotycząca zawartości „Myśli Protestanckiej” były właściwie dwie – jedna pomiędzy Karolem Toeplitzem, a prof. Ewą Chojecką na temat artykułu Toeplitza *Mur* (MP 2/2001)²⁸; druga to polemika Krzysztofa Brzechcyna z artykułem Tadeusza Zielińskiego *Ewangelicyzm religią stoi. O religijne zaangażowanie polskiej inteligencji protestanckiej* (MP 3/1998)²⁹. W obu przypadkach są to głosy wewnętrzne środowiska autorów pisujących do „Myśli Protestanckiej”. Chlubnym wyjątkiem okazał się „Zwiastun”, który w drugiej połowie lat 90. i na początku XXI wieku chętnie publikował również listy o charakterze polemicznym i krytyczne. W kolejnych numerach, jak to wykazano w rozdziale piątym, toczono nieraz długie debaty i polemiki, których zaczątkiem był opublikowany w „Zwiastunie” artykuł. Bezkompromisowość redakcji w dopuszczaniu do głosu różnych poglądów w tym okresie jest godna szacunku, szczególnie, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, iż taką otwartością na głos czytelników wykazywał się główny organ prasowy Kościoła. Niestety, w późniejszych latach listy do redakcji i polemiki uległy znacznemu okrojeniu na łamach pisma.

Bardzo ciekawe źródło wiedzy o odbiorcach czasopism ewangelickich i ich opiniach stanowią ankiety dwukrotnie przeprowadzone przez redakcję „Zwiastuna”, których wyniki opublikowano następnie na łamach pisma w latach 1995 i 1998³⁰. Wyniki obu ankiet są w wielu aspektach zbieżne, aczkolwiek istnieją też znaczące różnice. Na pierwszą ankietę odpowiedziało 158 czytelników, na drugą zaś zaledwie 71. Już to może świadczyć o spadku zainteresowania pismem, a także o zmianie postaw odbiorców. W obu przypadkach ankietę wypełniali głównie stali czytelnicy, regularnie kupujący „Zwiastuna” (ponad 90% ankietowanych). Profil socjologiczny odbiorców w obu ankietach kształtował się podobnie, co nie dziwi, gdyż czas pomiędzy ankietami był krótki. Największą grupę czytelników (ponad 40%) stanowiły osoby po 60 roku życia, liczba osób poniżej 30 roku życia czytujących pismo, spadła o kilka punktów procentowych – do 12%; pod względem wykształcenia najliczniej czytywały pismo osoby z wykształceniem średnim (ponad 40 %), a następnie z wyższym. Większość czytelników identyfikowała się z poglądami prezentowanymi w piśmie. Na pytanie *Czego czytelnicy oczekują od „Zwiastuna” i jakich treści w nim szukają?* ankietowani odpowiadali, że przede wszystkim informacji o Kościele (77%), a następnie:

²⁸ Zob. MP 2001, nr 4.

²⁹ Zob. K. Brzechcyn, *Czy w Polsce istnieje inteligencja ewangelicka?* MP 1999, nr 4, s. 49-52.

³⁰ *Regularnie od wielu lat – podsumowanie ankiety o „Zwiastunie”*. Zwiastun 1995, nr 13, s. 11-13; *Wydawnictwa Augustany w oczach czytelników – podsumowanie ankiety*. Zwiastun 1998, nr 8, s. 14-16.

„protestanckiego myślenia” i artykułów komentujących Biblię. Ważna okazała się również opinotwórczość pisma. Czytelnicy deklarowali, że poszukują opinii różnych autorów, które pozwolą im zbudować własny pogląd na dane zagadnienie (48%). Ta ostatnia potrzeba być może była powodem, dlaczego tak wielką popularnością cieszyła się publicystyczna rubryka Henryka Dominika *Moim zdaniem*. Henryk Dominik był najpopularniejszym autorem „Zwiastuna” – w 1995 roku uważało tak 66% respondentów, a trzy lata później aż 79%. Wśród innych popularnych autorów (aczkolwiek znacznie mniej popularnych niż Henryk Dominik) wymieniani byli przede wszystkim ks. Manfred Uglorz, ks. Henryk Czembor, ale także Magdalena Legendź z redakcji „Zwiastuna”. Spośród najchętniej czytanych rubryk wymieniano *W naszym Kościele* (88% w 1995 i 76% w 1998), *Bóg i my*, *Spotkanie ze Słowem Bożym*. Do najmniej czytanych rubryk należała rubryka *Młodzież w Kościele*³¹; mniejszą popularnością cieszył się też dział *W kręgu kultury*. Wśród najbardziej interesujących tekstów wymieniano prace konkursowe nagrodzone w organizowanych przez „Zwiastuna” konkursach, felietony Henryka Dominika oraz reportaże. Wbrew wcześniejszym deklaracjom niewielu respondentów wymieniło jako interesujące artykuły religijne. Czytelnicy, mimo iż chętnie czytali artykuły o treści ekumenicznej, mieli dość konserwatywne poglądy i oczekiwali od redakcji zdecydowanej postawy w kwestiach międzywyznaniowych. Wielu uważało, że w piśmie zbyt wiele publikuje się artykułów historycznych i krytycznie oceniało „wpatrywanie się w przeszłość” (bardzo charakterystyczne dla prasy ewangelickiej). Nie mieli cierpliwości do czytania obszernych sprawozdań z uroczystości kościelnych (chyba że dotyczyły ich diecezji). Lubili natomiast reportaże i oczekiwali od pisma więcej historii z życia małych parafii i zwykłych ludzi. Co ciekawe, większość respondentów chciała czytać więcej poezji. Wydaje się, że związane jest to z pewną tradycją czasopism ewangelickich, które publikowały zawsze poezję na swych łamach, czasem stricte religijną, czasem klasyczną, budzącą jednak pewne refleksje. Wrażliwość czytelników ewangelickich kształtowana jest też w dużej mierze przez kancjonały z wielozwrotkowymi pieśniami, śpiewanymi w kościele w całości. Tym samym poetycki język stał się językiem duchowości ewangelickiej i wyrazem przeżywania doświadczeń religijnych. Współcześnie czasopisma nie zawsze o tym pamiętają. Czytelnicy wyrażali też żal, że „Zwiastun” publikuje zbyt mało listów od czytelników. Zważywszy na fakt, że było to w latach, gdy listów publikowano najwięcej, wskazuje to na chęć komunikacji

³¹ Zapewne z powodu profilu demograficznego respondentów.

dwustronnej odbiorców, którzy chcą żywo uczestniczyć w tworzeniu pisma, a zarazem poznawać opinie innych czytelników. Większość czytelników zgodnie twierdziła, że pismo powinno mieć większą objętość, co wyraźnie świadczy o przyjemności czerpanej z lektury.

W ankiecie pytano również o odbiór innych czasopism ewangelickich, a odpowiedzi, które padły na to pytanie są rzeczywiście interesujące. Pomiędzy pierwszą a drugą ankietą w prasie ewangelickiej nastąpiły ważne zmiany, swą siedzibę, kształt i redakcję zmieniło „Słowo i Myśl”, które przeniesiono w 1997 roku do Krakowa z Łodzi.; zaczęła również ukazywać się od 1997 roku „Myśl Protestancka”. Jeszcze w 1995 roku łódzkie „Słowo i Myśl” było bardzo pozytywnie odbierane przez czytelników; czytywała je często lub regularnie ponad połowa ankietowanych i większość uważała za lepsze od „Zwiastuna”. Opinie zmieniły się diametralnie w 1998 roku. Być może związane to było z trudnym okresem przejściowym pod koniec ukazywania się łódzkiej edycji pisma, niewykluczone jednak, że nowa formuła pisma nie zdobyła serc czytelników. W 1998 roku tylko 9% respondentów uznało wyższość „Słowa i Myśli” nad „Zwiastunem”. Pozostałe tytuły cieszyły się jeszcze mniejszą estymą, zaledwie 7% respondentów uważało „Myśl Protestancką” za lepszą od Zwiastuna, a tylko 6% miało taką opinię o „Ewangeliku Pszczyńskim” lub „Jednocie”. Wielu respondentów czytywało prasę parafialną, a także religijną innych Kościołów.

Tabela 6. Opinie czytelników „Zwiastuna” na temat innych czasopism (wyniki ankiety)

	Rok	Słowo i Myśl	Ewangelik Pszczyński	Myśl Protestancka	Jednota
Odsetek respondentów czytających często pismo	1995	56%	16%	-	28%
	1998	49%	28%	33%	34,5%
Za lepsze od Zwiastuna uważa:	1995	ponad 50%	16%	-	28%
	1998	9%	6%	7%	6%

Część ankiety dotyczyła ewentualnego powstania nowego czasopisma. Większość ankietowanych chciała, żeby był to kwartalnik lub miesięcznik liczący ok. 50 stron w formacie „Zwiastuna”. W przypadku niskiej ceny chęć prenumeraty takiego pisma zadeklarowało 67% badanych. Oczekiwano tematyki biblijnej – 66%, historycznej i

duszpasterskiej – 45%, etycznej – 39%. Czytelnicy nie chcieli czytać kazań (7% poparcia), ani artykułów o tematyce gospodarczej (13%). Oczekiwali prostego języka, ale zarazem fachowości. Wskazywano na potrzebę poruszania tematów trudnych, dyskusyjnych, związanych ze zmianami zachodzącymi w społeczeństwie i Kościele. Uważano, że przy tworzeniu nowego czasopisma warto skorzystać z dobrych wzorców i jako takie podawano najczęściej: „Politykę”, „Tygodnik Powszechny”, niemiecką „Idee spektrum”. Wydaje się, że jeśli odpowiedzią na potrzebę nowego czasopisma było powstanie kilka lat później kwartalnika „Przegląd Ewangelicki”, to spełniał on w niewielkim stopniu oczekiwania respondentów.

W dobie Internetu czytelnicy ewangelickich czasopism coraz częściej dzielą się swoimi opiniami na portalach społecznościowych, forach internetowych, w komentarzach do artykułów. Nie jest łatwo odnaleźć opinie czytelników na temat czasopism ewangelickich, ale jednak pojawiają się one. Ciekawym środowiskiem jest grupa facebookowa Luteranie w Polsce, zrzeszająca ponad 3000 ewangelików i sympatyków, w większości osoby młode lub średnim wieku. Wielu członków to ludzie aktywni w swoim środowisku, autorzy artykułów, redaktorzy portali i czasopism.

Marta Kozak-Gołębiowska zainicjowała 14 stycznia 2014 temat: *Jakie pisma czytacie? Jakie polecacie? Czy np. polecacie jakieś typowo luterskie pisma?* Odpowiedzi były bardzo różne.

Agnieszka Z ewangelickich „Zwiastun” i czasem „Wiara i mundur” z katolickich na necie „Tygodnik Powszechny”, Gość Niedzielny” oraz czasem „Fronde”

Daria ewangelickie:

”Warto” - wydawane przez nasze CME.

”Słowo i Myśl” (mam nawet trochę archiwalnych numerów)

”Wiara i mundur” ;)

”Słowo parafialne” - nasz wrocławski kwartalnik :)

Krzysztof Gdański Rocznik Ewangelicki (archiwalne numery dostępne w Internecie)

Pojawiały się również jednak komentarze bardzo zjadliwe, jak ten przytoczony poniżej Dawida Bruncza, redaktora portalu ekumenizm.pl:

Dariusz Bruncz na **luteranie w Polsce**

8 listopada 2014 ·

Jaki piękny dywan, jaki piękny stół, jaka precudnej urody okładka i tytuł wszystko mówiący! Jaki piękny klimat! Pytanie: czy dno jest jeszcze przed nami?.

Komentarz dotyczył okładki „Zwiastuna” z 2014 roku, nr 21, tytuł numeru brzmiał: „Szwedzi, ordynacja kobiet i śpiewnik pogrzebowy”. Komentarze do postu były również ostre, m.in. :

***Piotr** To dlatego ostatni „Zwiastun” kupiłem ponad 5 lat temu. To, że coś jest luterskie, to za mało, żeby wydać kasę. Zresztą, co to za luterskość bez jakości...
Fiona Takie okładki 15 lat temu by uszły, 10 lat temu już nie. Niestety, trzeba umieć zapakować towar,*

***Daria** Zwiastuna trzeba przewietrzyć. Treść i formę. Dostaję wersję elektroniczną, na papierze bym tego nie zniosła.*

Tego typu opinie powtarzały się. Wcześniej, 5 września 2014, podobny temat zainicjował również Dariusz Bruncz w równie krytycznym tonie. Dyskusje na temat ewangelickich czasopism pojawiały się również na forach internetowych, m.in. działającym przez dłuższy czas forum ewangelickim (niestety już nieistniejącym). Rozmowy te są zwykle dość podobne i wskazują na krytyczny stosunek młodych odbiorców zwłaszcza do „Zwiastuna”, ale są również świadectwem tego, że pismo istnieje w powszechnej świadomości ewangelików, również młodszych generacji i jest żywo dyskutowane. Mimo iż konserwatyzm luterskich czasopism bywa przez młodych odrzucany na korzyść liberalniejszego nurtu czasopism ewangelików reformowanych („Jednota”, „Miesięcznik eR”), to jednak pozostają one stałym punktem odniesienia. Regularnie czytowana jest również prasa parafialna, która wyduje się łączyć pokolenia i grupy społeczne.

Większość czasopism ewangelickich kierowana jest do określonych grup odbiorców, czasopisma diecezjalne i wydawane przez parafie kierowane były do ewangelików z danej diecezji lub regionu. Adresatem „Zwiastuna” są wszyscy polscy ewangelicy. Kwartalnik „Warto” adresowany był głównie do ludzi młodych, przeżywających różnego rodzaju problemy okresu dorastania i podejmujących wybory. W przypadku tego pisma forma była wyraźnie dostosowana do odbiorcy. Ciekawy, nowoczesny układ, nietypowe formy typograficzne, ilustracje. Wszystko to przemawiało do dorosłego, ale wciąż jeszcze młodego czytelnika. Niektóre czasopisma mają jednak z założenia dość wąski krąg odbiorców; tak jest w przypadku czasopism specjalistycznych: „Teologia i Ambona” skierowana była do duchownych i katechetów, „Wiara i Mundur” do żołnierzy i ich rodzin, przy czym dzięki atrakcyjnej formie i ciekawej tematyce pismo zjednało sobie również wielu czytelników spoza tego kręgu. Czasopisma naukowe i popularno-naukowe znajdują swych odbiorców w kręgach osób wykształconych, zainteresowanych historią i teologią. Pozornie zawęża to krąg czytelników, jednak to one najczęściej przekraczają

granice konfesyjności i są czytane przez historyków i badaczy spoza Kościoła ewangelickiego; do tej grupy można zaliczyć: „Gdański Rocznik Ewangelicki”, „Rocznik Wiślański”, „Studia Humanistyczno-Teologiczne”, a także w pewnym okresie „Diasporę”. Były jednak tytuły o charakterze międzywyznaniowym, które z założenia chciały w wyjść poza krąg współwyznawców czy własnego regionu. Pismem takim było i nadal jest z pewnością „Słowo i Myśl”, którego naturalnymi odbiorcami są członkowie Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, ale które od początku starało się przekraczać granice konfesyjności (zwłaszcza w latach edycji łódzkiej) i stanowić luterancki głos w mediach ogólnych. Podobny charakter miała katowicka „Myśl Protestancka”, która nie zamierzała ograniczać swojego kręgu odbiorców i ambitnie próbowała przedstawić Polakom w okresie ustrojowej i ekonomicznej transformacji protestancką ofertę.

Podsumowanie

Czasopisma ewangelickie w latach 1989-2014 mimo dużej – uwzględniając skalę mniejszości wyznaniowej liczącej zaledwie kilkadziesiąt tysięcy wyznawców – liczby tytułów i wielkości nakładów, miały określony krąg odbiorców. Byli to przede wszystkim czytelnicy ewangeliccy, sympatycy ewangelicyzmu lub osoby ogólnie zainteresowane prasą religijną. Oprócz kościelnego „Zwiastuna” i okresowo „Gazety Ewangelickiej”, które w najlepszym okresie osiągały nakład kilkunastu tysięcy egzemplarzy, nakłady innych tytułów oscylowały od 1500 do 300 egzemplarzy. Podobnie jak cała prasa w tym okresie, po początkowej ekspansji, trwającej do końca lat 90., a nawet do początków XXI wieku, prasa ewangelicka z czasem napotkała trudności, w których wyniku nastąpił spadek nakładów i czytelnictwa. Wiązało się to w dużej mierze z upowszechnieniem Internetu i mediów cyfrowych oraz ogólnym spadkiem czytelnictwa prasy we wszystkich jej segmentach. Mimo to kilkanaście tytułów ukazywało się przez okres dłuższy niż 5 lat.

Podstawową formą dystrybucji czasopism jest kolportaż w parafiach. Czytelnicy zamawiają w parafiach prenumeraty „Zwiastuna”, które następnie parafia rozprowadza wśród wiernych. „Zwiastun” pozostawał przez cały okres jedynym czasopismem kolportowanym we wszystkich parafiach, nawet jeśli było to zaledwie kilka egzemplarzy. Inne czasopisma bywają zamawiane przez parafie i kupowane następnie indywidualnie przez wiernych, w niektórych parafiach w formie promocji rozdaje się je bezpłatnie (koszt ponosi parafia). Wierni prenumerują również czasopisma indywidualnie. Dane statystyczne ukazujące kolportaż czasopism dla poszczególnych parafii dowodzą, że liczebność danej parafii nie jest czynnikiem bezwzględnie decydującym o zakupie

prenumerat. Liczba prenumerat oscyluje zwykle w granicach od 5 do 10% w stosunku do liczby wiernych. Wydaje się, że znaczącą rolę odgrywa tu postawa proboszcza. Często wraz ze zmianą proboszcza w parafii spada gwałtownie czytelnictwo prasy. Ponadto istotnym czynnikiem jest struktura demograficzna parafii. Najliczniejszą grupę odbiorców prasy ewangelickiej stanowią osoby starsze, zwykle wykształcone (wykształcenie średnie lub wyższe). Wraz z ich śmiercią rodzina często rezygnuje z prenumeraty. Największa w Polsce parafia (a zarazem stosunkowo młoda) – parafia ewangelicka w Cieszynie ma bardzo niski wskaźnik czytelnictwa prasy. Niektóre niewielkie parafie zamawiają stosunkowo dużą liczbę egzemplarzy (Piotrków, Grudziądz). Czasopisma w niewielkim stopniu obecne są w księgarniach, głównie w księgarniach kościelnych i obowiązuje tu zasada lokalności, w danej księgarni rozprowadzane są czasopisma wydawane w danym mieście lub regionie. W omawianym okresie czasopisma ewangelickie kilkakrotnie próbowały wejść na ogólny rynek prasowy, rozprowadzając swe tytuły za pośrednictwem sieci EMPiK lub RUCH. Próby te jednak zakończyły się niepowodzeniem ze względów finansowych oraz ze względu na sposób kolportażu przez wymienione sieci. Były podejmowane również krótkotrwałe próby kolportażu czasopism w księgarniach świeckich. Niektóre czasopisma są kolportowane bezpłatnie, do grupy tej należą „Gdański Rocznik Ewangelicki” i „Wiara i Mundur”. To ostatnie pismo jest współfinansowane z budżetu państwa.

Czasopisma podlegają różnym formom promocji, są kolportowane przez parafie prezentowane na stoiskach kościelnych i w parafialnych bibliotekach. Część nakładów przeznaczana jest na gratisy. Reklamy czasopism ewangelickich pojawiają się na łamach innych czasopism, czy to w formie krótkiego ogłoszenia, czy obszerniejszego artykułu. Ponadto organizowane są spotkania promocyjne. Każdemu numerowi „Rocznika Wiślańskiego” towarzyszy uroczysta promocja publiczna. „Zwiastun” z okazji 150-lecia pisma organizował szereg spotkań promujących czasopismo; wydano z tej okazji również publikacje poświęcone pismu. Czasopisma reklamowane są również w Internecie, na stronach kościelnych, parafialnych, na Facebooku, stronach Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, na stronach innych wyznań, o charakterze ekumenicznym, a także na portalach świeckich, zwłaszcza regionalnych (tak jest w przypadku czasopism naukowych i popularno-naukowych poświęconych tematyce kulturalnej i historii regionu). Część tytułów dba o obecność w Internecie i prowadzi własne, stale aktualizowane strony internetowe. Niektóre strony zawierają pełną treść numerów, większość udostępnia tylko wybrane artykuły lub spisy treści. Archiwalne numery

niektórych czasopism są obecnie dostępne w bibliotekach cyfrowych. Zwłaszcza Śląska Biblioteka Cyfrowa dokonała znaczącego przedsięwzięcia zitalizowania i udostępnienia niemal całości „Słowa i Myśli” za lata 1992-2015; opublikowano w niej również wybrane roczniki archiwalne kwartalnika „Warto”.

Czasopisma ewangelickie są w pewnej mierze obecne w bibliotekach naukowych i ewangelickich w całej Polsce. Jednak żadna z bibliotek nie dysponuje wszystkimi tytułami i numerami. Brak archiwizacji całych tytułów (wbrew obowiązującym przepisom prasowym) tworzy na przyszłość lukę poznawczą w generalnym obrazie współczesnej prasy polskiej. Niepokoi również nieobecność ewangelickich tytułów w bibliotekach publicznych, zwłaszcza na Śląsku Cieszyńskim, gdzie liczba ludności ewangelickiej jest duża, a jej udział w kulturze regionu znaczący.

Odbiór czytelniczy czasopism ewangelickich jest trudny do zbadania. Pewne przesłanki dają jednak ankiety przeprowadzane w latach 90. przez dwutygodnik „Zwiastun”, listy czytelników do redakcji (te publikowane, gdyż dostęp do niepublikowanych jest niemożliwy) oraz opinie młodszego pokolenia pojawiające się na forach internetowych i portalach społecznościowych. Wyłania się z nich obraz wskazujący na duże przywiązanie odbiorców do znanych tytułów, a jednocześnie wysokie oczekiwania związane z czasopiśmiennictwem wyznaniowym i krytyczny stosunek do zbyt konserwatywnych form przekazu i koncepcji edytorskich. Ewangelicy nie negują potrzeby istnienia czasopism ewangelickich, chcą jednak, aby były atrakcyjne i na jak najwyższym poziomie merytorycznym. Praktycznie wszyscy ewangelicy konfesji augsburskiej znają „Zwiastuna”, nawet jeśli nikt w rodzinie nie prenumeruje, gdyż jest to pismo powszechnie dostępne i każdy czytał je u znajomych lub w bibliotece, a także nabył okazjonalnie przynajmniej kilka numerów. Kilka pokoleń dzieci wychowało się na „Przyjacielu Dzieci”, dodatku do „Zwiastuna”. „Zwiastun” dzięki swej prymarnej roli jako oficjalny organ Kościoła oraz organ integrujący rozproszoną geograficznie jest nadal ogromnie potrzebny jako czynnik wspólnototwórczy, pielęgnujący historyczną tradycję oraz inspirujący współczesną kulturę tej społeczności. Kwestią otwartą pozostaje kształt czasopisma, odpowiadający potrzebom współczesnych odbiorców.

Inne czasopisma spełniały i spełniają również ważne role w różnych dziedzinach życia wspólnotowego. Teologia ewangelicka znalazła swe miejsce na łamach „Studiów Humanistyczno-Teologicznych” i „Teologii i Ambony”. Oba pisma zaspokajały potrzeby duchownych i katechetów, służyły także jako platformy teologicznej dyskusji oraz miejsce, gdzie teolodzy ewangeliccy mogli publikować swe artykuły. Funkcja

integracyjna była tu również bardzo ważna. Czasopisma skierowane do protestanckiej inteligencji i tworzone przez świeckich („Myśl Protestancka”, „Słowo i Myśl”) pozwalały wypowiadać się na swych łamach twórcom kultury z kręgów protestanckich, umacniając protestancką tożsamość i nieustannie ją definiując. Czytelnikom dawały możliwość uczestnictwa w kulturze wysokiej bez porzucania swego kręgu wyznaniowego. Ich autorzy i redaktorzy budowali i budują ewangelicką święcką kulturę, która uzupełnia religijne dziedzictwo. Czasopisma regionalistyczne, takie jak „Gdański Rocznik Ewangelicki”, „Rocznik Wiślański” (a wcześniej „Kartki Mazurskie”) skierowane były bardziej niż do ewangelików, do czytelników spoza tego kręgu wyznaniowego, zainteresowanych wynikami badań na temat historii poszczególnych regionów oraz kulturą ewangelicką na tych terenach, chociaż sami ewangelicy niewątpliwie chętnie je czytają i często na historycznych korzeniach budują swą tożsamość oraz identyfikację regionalną i wyznaniową. Będąc czasopismami naukowymi lub popularno-naukowymi pełniły funkcje typowe dla tego typu periodyków. Najbardziej różnorodne funkcje pełnią czasopisma lokalne. Chociaż nadrzędną pozostaje funkcja integracyjna i informacyjna, to jednak zwłaszcza czasopisma wydawane przez parafie („Ewangelik Pszczyński”, „Gazeta Ewangelicka”) cechowała wielka różnorodność treści. Starły się spełniać rolę prasy sublokalnej, czyli pisać o tym, co miejscowym czytelnikom jest bliskie, pełnić funkcję formacyjną, dostarczać treści religijnych, a jednocześnie poruszać tematy ważne dla ogółu, budować historyczną tożsamość, dawać kontakt z kulturą (poezja, muzyka), zapewniać rozrywkę. Osobne miejsce wśród tytułów ewangelickich zajmowało czasopismo „Warto”. Pełniło ona dwojaką rolę. Z jednej strony starało się dotrzeć do młodych ewangelików i stworzyć dla nich (zwłaszcza uczestników Tygodni Ewangelizacyjnych) wspólną przestrzeń, gdzie wielu młodych autorów toczyło dialog z młodymi czytelnikami, dbając o ich duchowy rozwój i chrześcijańską wrażliwość społeczną, z drugiej zaś – pełniło rolę misyjną wobec środowiska pozawyznaniowego, starając się dotrzeć z duchowym przesłaniem do młodych poszukujących i zagubionych, niezależnie od wyznania. Pismo promowało chrześcijańską duchowość, bez konfesyjnych form i zdecydowanie odcinając się od prozelityzmu.

Podsumowując, czasopisma ewangelickie ze względu na diasporalny charakter wspólnoty jako główną pełnią przede wszystkim funkcję integracyjną. Starają się ją pełnić zarówno w odniesieniu do Kościoła i życia religijnego (tworzenie wspólnoty wyznaniowej), jak i w odniesieniu do wspólnej historii i tradycji małej i dużej Ojczyzny

(tworzenie wspólnoty kulturowej). Stanowią element łączący rozproszonych ewangelików i utwierdzają ich w poczuciu własnej tożsamości. Służy temu funkcja formacyjna, typowa dla czasopism wyznaniowych, których zadaniem jest kształtowanie właściwych dla wspólnoty przekonań, postaw etycznych i zasad wiary. Ważna jest również funkcja informacyjna, gdyż do czasu upowszechnienia Internetu czasopisma wyznaniowe były jedynym źródłem informacji o Kościele, a obecnie również – zwłaszcza czasopisma lokalne – spełniają tę funkcję. Ważną funkcją większości tytułów jest również funkcja opiniotwórcza, która pomaga czytelnikom w samookreśleniu własnych poglądów, jako zgodnych z wyrażonymi w prasie lub, przeciwnie, polemicznych, co stanowi niejednokrotnie punkt wyjścia do nawiązania relacji zwrotnej – dyskusji. Marta Wielek pisze o czasopismach wyznaniowych: *Rzadko zdarza się sytuacja udostępniania łamów prasy wyznaniowej dla prezentacji różnych poglądów, dla publicznej polemiki. Natomiast bardzo często pojawia się w tych pismach „obowiązująca” opinia na dany temat. Oznacza to identyfikację pisma z określonymi poglądami, czy to politycznymi, czy społeczno-religijnymi*³². Trzeba przyznać, że „Zwiastun Ewangelicki” był w tej kwestii rzadkim wyjątkiem, pozwalając na publikowanie poglądów bardzo polemicznych z artykułami redakcyjnymi, również „Słowo i Myśl” we wczesnym okresie dopuszczało taki wielogłos na swoje łamy. Czasopisma naukowe mają typowe dla tej grupy periodyków funkcje: przekaz informacji, jej selekcję jakościową, archiwizowanie informacji, waloryzowanie publikacji, które jednak w ostatnich latach ulegają przewartościowaniu³³. W przypadku czasopism ewangelickich integracja środowiska autorów (o której pisze Rafał Prinke³⁴) ma wymiar podwójny: naukowy, a zarazem religijny i kulturowy, gdyż na ogół wszyscy – lub niemal wszyscy – pochodzą z tego środowiska. W pewnym zakresie czasopisma realizują również funkcję rozrywkową, poprzez konkursy, plebiscyty, przyznawane nagrody, reportaże z podróży, drukowane powieści w odcinkach („Zwiastun”), łamigłówki i historyjki obrazkowe dla dzieci.

³² M. Wielek, *Analiza czynników atrakcyjności polskiej współczesnej prasy wyznaniowej*. Zeszyty Prasoznawcze 2001, nr 3-4, s. 103.

³³ Kwestie tych przemian poruszane są m.in. w artykułach: P. Nowak, *Funkcje współczesnych czasopism naukowych — pomiędzy wyobrażeniami a rzeczywistością*. „Biuletyn EBIB” 2013, nr 144 [<http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/131> : dostęp online z dn. 13 listopada 2018]; R. T. Prinke, *Tradycyjne funkcje czasopisma naukowego a współczesne technologie komunikacyjne*. Biblioteka, 2010, nr 14 (23), str. 137-147.

³⁴ *Czasopismo nie jest bowiem tylko narzędziem nauki, ale przede wszystkim rytuałem odprawianym przez uczonych, a ten nie jest podatny na zmiany nawet w obliczu oczywistych argumentów logicznych. Jak każdy rytuał, instytucja czasopisma naukowego tworzy i utrzuca tożsamość jego uczestników, w tym przypadku tożsamość społeczności uczonych w ramach subkultur intelektualnych*. Tamże, s. 146.

Wszystko to sprawia, że mimo rozwoju mediów i przewartościowań na rynku prasy, czasopisma ewangelickie wciąż spełniają swoją rolę, znajdują odbiorców i są potrzebne we współtworzeniu ewangelickiej kultury oraz tożsamości tego środowiska religijno-kulturowego.

ZAKOŃCZENIE

W dysertacji przedstawiono czasopiśmiennictwo ewangelickie po 1989 roku, a zwłaszcza w okresie jego bujnego rozwoju, do roku 2014. Na podstawie przeprowadzonych badań można stwierdzić, że zjawisko gwałtownego rozwoju prasy wyznaniowej w środowisku luterzańskim miało charakter wyjątkowy na tle polskiej prasy wyznań mniejszościowych¹, zarówno protestanckich, jak i innych. W stosunkowo krótkim okresie nieliczna, kilkudziesięciotysięczna wspólnota wydała kilkanaście stabilnych tytułów czasopism, z których każde ukazywało się przez co najmniej 5 lat, a niektóre lat ponad dwadzieścia i ukazują się nadal. Ten raptowny rozkwit prasy ewangelickiej harmonizuje z ogólnopolskimi tendencjami dynamicznego rozwoju prasy, które miały miejsce po 1989 roku w wyniku przemian ustrojowych, zwłaszcza jej segmentów wcześniej ograniczanych – prasy lokalnej i wyznaniowej. Kościół Ewangelicko-Augsburski będący w odbiorze społecznym głównym kulturowym spadkobiercą ewangelicyzmu polskiego (gdyż drugie historyczne wyznanie ewangelickie – Kościół Ewangelicko-Reformowany – skurczyło się do kilkutysięcznej wspólnoty) z odwagą i entuzjazmem podjął nowe wyzwanie, nawiązując zarazem do bogatych historycznych tradycji działalności czasopiśmienniczej ewangelików polskich w XIX wieku.

W przypadku omawiania polskich czasopism tworzonych dla określonego kręgu wyznaniowego w sposób naturalny pojawia się kwestia ukazania ich w kontekście zjawiska medialnego znacznie lepiej poznanego i dominującego na rynku prasy wyznaniowej, czyli niezwykle złożonego i bogatego fenomenu prasy katolickiej² w Polsce. Przy bliższym oglądzie okazuje się, że są to zjawiska bardzo trudne do porównania. Trudności spowodowane są przede wszystkim ogromną dysproporcją pomiędzy dominującym w Polsce wyznaniem rzymskokatolickim, a pozostałymi kościołami mniejszościowymi, w tym Kościołem Ewangelicko-Augsburskim w RP. Dysproporcja ta zachodzi zarówno w liczbie wiernych, organizacji kościelnej, a co za tym idzie w liczbie

¹W omawianym okresie inne wyznania mniejszościowe wydawały zwykle nie więcej niż dwa tytuły prasowe. Dwukrotnie liczniejszy od luterńskiego Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny wydawał w sumie 6 tytułów. Trudno też mówić o gwałtownym rozwoju, gdyż trzy z sześciu tytułów ukazywały się już na długo przed 1989 rokiem. Kościół Ewangelicki Reformowany – 2 tytuły: „Jednota” i „Miesięcznik eR”; Kościół Zielonoświątkowy – 2 tytuły: „Chrześcijanin” i „Samarytanka”, Kościół Chrystusowy, Kościół Ewangelicko-Metodystyczny, Kościół Chrześcijan Baptystów, Kościół Adwentystów Dnia 7, Kościół Wolnych Chrześcijan – wszystkie wydawały po jednym tytule prasowym.

²Sformułowania „prasa katolicka” używam – podobnie jak jest to przyjęte w dotychczasowych badaniach – dla prasy związanej ze środowiskiem Kościoła rzymskokatolickiego. Definicja ta w założeniu pomija prasę innych wyznań katolickich.

wydawców, redakcji, drukarni, nakładów i możliwości finansowych. Kolejną przyczyną, która następcza trudności jest sposób liczenia tytułów prasowych. Różne źródła, rejestry i publikatory podają zupełnie różną liczbę tytułów w zależności od stosowanych kryteriów, nie wspominając już o fakcie, że sama definicja prasy katolickiej napotyka na duże trudności. O tych trudnościach definicyjnych wspomina w swym artykule Tomasz Mielczarek, który zwraca uwagę, że problemy definicyjne skutkują niedoskonałością w zakresie danych liczbowych³. Podejmując jednak próbę zestawienia, mimo tych zastrzeżeń, warto przytoczyć pewne dane statystyczne. Otóż u progu transformacji w 1988 roku Urząd ds. Wyznań i instytucje cenzury szacowały liczbę ukazujących się tytułów katolickich na 35; drukowano je w łącznym nakładzie ok. 1,2 mln egzemplarzy⁴ (warto wspomnieć, że w tym samym okresie ukazywało się jedno czasopismo luterańskie lub w zależności od sposobu liczenia dwa). Rok później w 1989 roku – jak podaje Grzegorz Rydlewski⁵ – wykaz czasopism katolickich liczył 135 tytułów. W roku 1994 opublikowany został „Katalog Prasy Katolickiej w Polsce”. Autorzy, biskup Adam Lepa i s. Zofia Czop posłużyli się dość wąską definicją sformułowaną przez samego biskupa, który odwołując się do Kodeksu kanonicznego stwierdził, iż koniecznym warunkiem uznania danego czasopisma za katolickie jest zgoda Kościoła na jego rozpowszechnianie i współpraca redakcji lub wydawcy z miejscowym ordynariuszem. Na podstawie tego kryterium Katalog z 1994 roku obejmuje 264 tytuły katolickich czasopism. Z danych wynikałoby, że liczba tytułów uległa od 1989 roku podwojeniu. Jednak kilka miesięcy później autorzy *Katalogu prasy i wydawnictw katolickich* (J.J. Bojarski, A. L. Gzella) stosując znacznie swobodniejszą definicję biskupa Jana Chrapka⁶ podali aż 548 katolickich tytułów prasowych. Produkcja luterańska z tego okresu, prezentowana w tej pracy, wygląda na tym tle niezwykle skromnie. Pamiętać jednak należy, że dane z katalogów obejmowały również prasę lokalną i sublokalną, która nie podlegała szczegółowemu badaniu w niniejszej dysertacji.

Ciekawsze są dane z roku 2004. Jak podaje Tomasz Mielczarek, w Polsce w 2004 roku ukazywały się 334 tytuły prasy katolickiej, z tej liczby aż 202 czasopisma miały charakter lokalny. A zatem według zastosowanych w mojej pracy kryteriów dawałoby to

³ T. Mielczarek, *Prasa Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1989-2004*. W: *Media wyznaniowe w Polsce 1989-2004*, red. Elżbieta Kossewska, Janusz Adamowski, Warszawa 2004, s. 89-96

⁴ Tamże, s. 90.

⁵ G. Rydlewski, *Środki społecznego przekazu w nauczaniu Kościoła katolickiego w Polsce*. W: *Materiały pomocnicze do najnowszej historii dziennikarstwa*, t. 22, s. 21.

⁶ J. . Bojarski, A. L. Gzella, *Katalog prasy i wydawnictw katolickich*. Lublin 1994, s. 11.

liczbę zaledwie 132 tytułów ponadlokalnych. W tym samym czasie (szczytowym dla prasy luterńskiej) ukazywało się jednocześnie 12 tytułów czasopism. Jeśli odnieść te dane do liczby wiernych obu Kościołów wypadają one zdecydowanie korzystnie dla ewangelików. Przyjmując na podstawie ówczesnych danych statystycznych, że w Polsce na jednego luteranina przypada ok. 540 katolików, liczba tytułów luterskich wypada naprawdę dobrze. Posługując się danymi z rocznika statystycznego wydanego przez Główny Urząd Statystyczny i Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC (*Kościół katolicki w Polsce 2001-2011*, Warszawa 2014)⁷ możemy uznać, że w 2004 roku w Polsce było w przybliżeniu 36 milionów katolików. Uwzględniając dane o 132 katolickich tytułach ponadlokalnych, można przyjąć, że na jeden tytuł przypadało ponad 270000 wiernych. W tym samym okresie na 1 tytuł czasopisma ewangelickiego przypadało ok. 6600 wiernych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Jeśli nawet przyjmiemy korzystniejsze dane z 2000 roku, kiedy to szef Katolickiej Agencji Informacyjnej określił liczbę tytułów katolickich o zasięgu diecezjalnym, regionalnym i ogólnokrajowym na ok. 300 tytułów⁸, to na jeden katolicki tytuł prasowy przypadałoby ok. 130000 czytelników (wiernych). Dane są zatem zdecydowanie korzystniejsze dla Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Należy jednak pamiętać, że wyznania mniejszościowe zwykle są bardziej zintegrowane i aktywniejsze medialne. Poza tym dane statystyczne liczone w ten sposób nie przekładają się na słyszalność danej grupy wyznaniowej w przestrzeni medialnej, która w przypadku mediów wyznaniowych zdominowana jest przez Kościół katolicki. Na przykład według Jacka Lindnera⁹ dominacja mediów rzymskokatolickich jest w Polsce absolutna, stanowią one 87,1% wszystkich zarejestrowanych przez niego mediów poświęconych religii w Polsce. Dane te nie dziwią, zważywszy na ogólną liczbę wiernych Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce i rolę, jaką Kościół odgrywa w społeczeństwie. Podane wcześniej wyliczenia wskazują jedynie na aktywność ewangelików na polu prasowym. Świadczy o tym jeszcze jeden fakt przytoczony również przez Jacka Lindnera: według zgromadzonych przez niego danych na temat mediów drukowanych, luteranie zajmują w Polsce drugie miejsce po katolikach z liczbą 69¹⁰ tytułów, wyprzedzając znacznie

⁷https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5515/12/1/2/rs_kosciol_katolicki_1991-2011.pdf : dostęp z dn. 1 sierpnia 2019

⁸ M. Preciszewski, *Wiara na łamach*. „Press” 2000, nr 10, s. 66.

⁹ J. Lindner, *12469 dróg do Absolutu : polskie media o religii po 1989 roku*. Toruń 2017, s. 381.

¹⁰ Oczywiście, autor w swoich wyliczeniach ujął również prasę parafialną, zważywszy na płynność i zmiany tej gałęzi prasy, dane prawdopodobnie są mało precyzyjne i tytułów może być więcej.

liczniejszą grupę chrześcijan prawosławnych (56 tytułów)¹¹, a także inną liczną grupę protestancką – zielonoświątkowców (11 tytułów – 2 o charakterze ogólnym).

Warto więc raz jeszcze podkreślić wyjątkowość luterńskiego „przebudzenia” prasowego. Z pewnością nie powstało w tym okresie tyle nowych tytułów, co w kręgach katolickich, nakłady były nieporównywalne, rola opiniotwórcza również. Jednak (jeśli pominąć „Kalendarz Ewangelicki”) wzrost liczby wydawanych tytułów od roku 1988 do 2004 wyniósł ponad 1000%. Co daje wynik porównywalny z aktywnością medialną katolicką, a nawet ją przewyższa. Był to wzrost nieporównywalny do żadnej innej mniejszości wyznaniowej i trudno tłumaczyć go inaczej niż dziedzictwem luterńskiej kultury Słowa i tradycji czasopiśmienniczych, jako czynników integrujących i organizujących wspólnotę.

Czasopiśmiennictwo ewangelickie stanowi w naturalny sposób emanację ewangelickiej kultury i współczesnego ewangelicyzmu, który z jednej strony stale opiera się na swoich reformacyjnych i historycznych korzeniach i z dumą do nich nawiązuje, z drugiej zaś – kierując się typowo luteranskim imperatywem do przekształcania istniejącej rzeczywistości i uczestnictwa w świeckim życiu społecznym, aktywnie uczestniczy w kulturze polskiej i jest głęboko zanurzony w obecnej rzeczywistości¹².

W dysertacji przedstawiono zarówno krótką historię luteranizmu na ziemiach polskich, jego duchowość, jak i obecne życie i działalność Kościoła, które stanowią właściwy kontekst dla zrozumienia zjawiska polskiego czasopiśmiennictwa luterńskiego. Na potrzeby dysertacji przyjęto definiować czasopisma ewangelickie jako powstałe w kręgu kultury ewangelickiej, te wydawane przez Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP i podmioty z nim związane, jak również te o charakterze międzywyznaniowym, ale powstające w istotnym związku ze środowiskiem luteranskim, na powstanie i zawartość których luteranamieli szczególnie istotny wpływ.

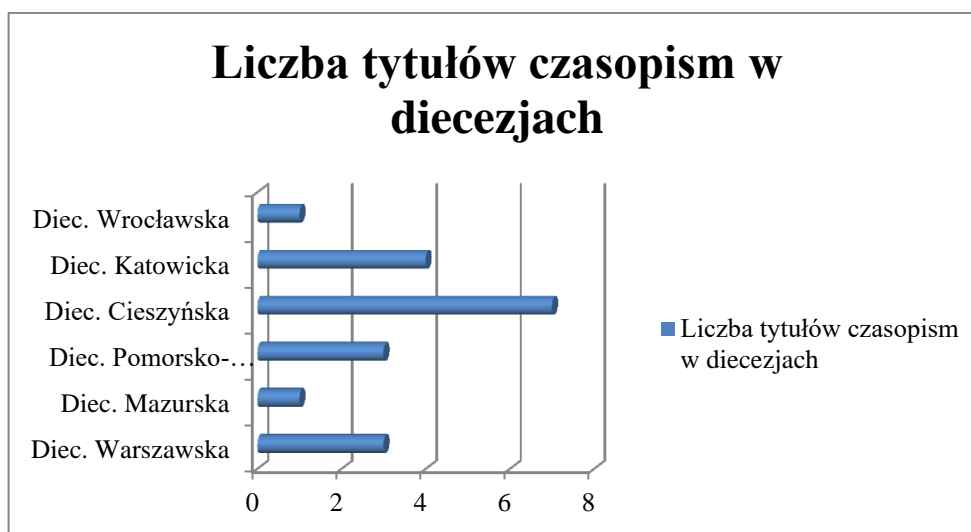
Charakterystyczną cechą współczesnego luteranizmu jest szczególna geografia Kościoła, będąca następstwem wielu wydarzeń historycznych, począwszy od okresu zaborów, poprzez czasy przedwojenne, a zwłaszcza zmiany po 1945 roku, gdy Kościół Ewangelicko-Augsburski utracił w wyniku powojennych emigracji ogromną liczbę swoich

¹¹. Dane te należy jednak traktować z pewnym dystansem, gdyż autor włączył do ogólnej liczby tytułów prasę lokalną i sublokalną; przy czym w przypadku luteranów z pewnością nie udało mu się policzyć wszystkich gazetek parafialnych, prawie nieistniejących w przestrzeni medialnej. W książce zdarzają się również błędne przyporządkowania wyznaniowe danego tytułu. Jednak ogólne spostrzeżenia wydają się trafne.

¹² Współczesne życie Kościoła i kulturę ewangelicką przedstawiono w rozdziale II.

wyznawców. Geografia Kościoła ma duży wpływ na rozwój ewangelickiego czasopiśmiennictwa i decyduje o tym, że główna działalność czasopiśmiennicza skupia się na południu Polski, na Śląsku, w regionie, który zamieszkuje większość polskich ewangelików. Z punktu widzenia organizacji Kościoła są to dwie diecezje: cieszyńska i katowicka. Jednakże jak wykazano w pracy, rozproszona wspólnota ewangelicka potrafiła stworzyć najciekawsze tytuły prasowe również poza tym kręgiem, zwłaszcza w ośrodkach miejskich zamieszkanym przez większą liczbę wykształconych ewangelików.

Wykres 10. Liczba tytułów czasopism w poszczególnych diecezjach



Inicjatorzy powstania ewangelickich czasopism to często duchowni (53%); mają oni jednak tylko niewielką przewagę nad świeckimi. W gronie redaktorów naczelnych, liczącym w omawianym okresie ok. 24 nazwisk, przeważają osoby świeckie (67%) nad duchownymi (33%). Wiąże się to po części z faktem, że powołanie, redagowanie i utrzymanie pisma wyznaniowego, niezależnego od struktury organizacyjnej Kościoła wymaga zaangażowania większej liczby osób (przypadek „Słowa i Myśli”). Warto jednak zauważyć, że nawet czasopisma wydawane przez Kościół i jego agendy powstają czasem dzięki aktywności i zaangażowaniu wiernych świeckich. Przykładem może być tu „Ewangelik” – kwartalnik diecezjalny przez wiele lat redagowany przez Jana Szturca. Mimo iż w omawianym okresie większość twórców czasopism stanowią mężczyźni - co nie dziwi w Kościele gdzie funkcje duchownych pełnili praktycznie głównie mężczyźni - to jednak wiele czasopism powstawało i było tworzone dzięki zaangażowaniu kobiet (38%). Proporcje te ulegały stopniowej zmianie i na przykład obecnie redaktorami naczelnymi np. „Ewangelika” czy „Kartek MTE” zostały kobiety; one również tworzą „Rocznik Wiślański”, który powstał dzięki zaangażowaniu trzech parafianek z Wisły i stał

się ważnym czasopismem dla historii regionu. Ze względu na niewielką liczebność środowiska ewangelickiego często poszczególne tytuły były dziełem jednej lub dwóch osób i wraz z ich odejściem przestawały się regularnie ukazywać. Najbardziej wyrazistym przykładem mogą być „Kartki Mazurskie” tworzone prawie w całości przez pisarza mazurskiego i ewangelika, Erwina Kruka.

Kościół Ewangelicko Augsburski posiada dwa wydawnictwa kościelne, które w omawianym okresie wydawały tytuły prasowe. Najważniejszym kościelnym wydawcą jest bielska Augustana, będąca kontynuatorem kościelnego wydawnictwa Zwiastun, działającego w okresie PRL w Warszawie. Augustana w omawiany okresie była wydawcą trzech tytułów prasowych, w tym głównego organu kościelnego: „Zwiastuna” – pisma o 150-letniej tradycji, a także Kalendarza Ewangelickiego, periodyku równie zasłużonego, który jednak ze względu na to, że nie jest czasopismem, nie został omówiony w niniejszej pracy. Drugim kościelnym wydawnictwem jest działające przy Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła w Dzięgielowie (na Śląsku Cieszyńskim) wydawnictwo Warto. Wydawnictwo ma charakter misyjny i w latach 2001-2014 publikowało kwartalnik „Warto”, pismo skierowane głównie do młodych ludzi różnych wyznań.

Wydawcami kościelnymi są również diecezje i parafie, choć te w ewangelickiej organizacji kościelnej cieszą się dużą autonomią, a powołanie danego tytułu prasowego zależało zwykle od decyzji biskupa czy proboszcza. Swoje czasopisma w omawianym okresie wydawały trzy diecezje: katowicka („Ewangelik”), wrocławska („Rocznik Diecezjalny”) i wielkopolsko-pomorska („Diaspora”). Ze wspomnianych tytułów dwa: „Ewangelik” i „Diaspora” wywarły istotny wpływ na kulturę luterzańską i doczekały się kontynuacji. W pracy omówiono również inicjatywy parafialne, które wyszły zdecydowanie poza granice swoich parafii i stały się pismami czytаныmi przez ewangelików w całej Polsce, a nawet poza granicami. Niektóre z nich przez swój naukowy i regionalistyczny charakter przedostały się do odbiorców świeckich spoza grupy wyznaniowej, zainteresowanych historią regionu („Rocznik Wiślański”) lub zaistniały w międzynarodowym środowisku naukowym, jak punktowane czasopismo naukowe historyczno-teologiczne „Gdański Rocznik Ewangelicki”. Z kolei „Gazeta Ewangelicka” wywarła swego czasu ogromny wpływ na integrację środowisk ewangelickich, które odnajdywały w niej swoją własną przestrzeń, jednocześnie lokalną i ponadlokalną. „Ewangelik Pszczyński” rozpoczynając skromnie, jako pismo parafialne, stał się w latach 90. czasopismem nie tylko religijnym, ale i społeczno-kulturalnym, ważnym dla całego

środowiska ewangelickiego w diecezji katowickiej, a nawet w Polsce. Z czasem dopiero zastąpiły go nowsze tytuły wydawane w Katowicach.

Na osobną uwagę zasługują czasopisma świeckie, tworzone lub współtworzone przez ewangelików. Są wśród nich organy stowarzyszeń: „Kartki Mazurskie” będące organem Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego oraz „Słowo i Myśl” – zasłużony periodyk Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego. Każde z nich stanowi wyjątkowe zjawisko wśród czasopism ewangelickich. „Słowo i Myśl” wydawane od 1989 roku – a zatem jedyne pismo, które pojawiło się w momencie transformacji obok istniejącego w PRL „Zwiastuna” – wielokrotnie zmieniał siedziby i zespoły redakcyjne, a każda nowa edycja była po części nowym czasopismem¹³, z innym layoutem, strukturą; zmieniał się również grono autorów. Jednakże pismo zachowało swój społeczno-kulturalny świecki charakter. „Słowo i Myśl” było w omawianym okresie pismem całkowicie niezależnym od władz kościelnych, niekierowanym przez duchownych, niewspieranym finansowo przez Kościół; stanowiło tym samym głos świeckich środowisk ewangelickich, silnie identyfikujących się ze swoją protestancką tożsamością. I chociaż na łamach pisma publikowali protestanci innych wyznań, to jednak trzon redakcji stanowili luteranie i oni nadawali ton czasopismu. Czasopismo na samym początku (w czasach redakcji łódzkiej) było pismem niezwykle odważnie podejmującym tematy przemilczane dotąd w prasie kościelnej, takie jak zjawiska polityczne, zmiany w Kościele (np. kwestia ordynacji kobiet) i stanowiło odbicie życia i zróżnicowanych poglądów ewangelickiej społeczności świeckich. Również kolejne odsłony czasopisma pozwalają określić je jako forum gorących polemik i ścierania się poglądów. Dopiero z czasem, wraz z rozwojem Internetu utraciło częściowo swoją rolę inspirującą i integracyjną, a zarazem większość swoich czytelników.

„Kartki Mazurskie” będące zupełnie wyjątkowym zjawiskiem w czasopiśmiennictwie ewangelickim tworzone były przez jedną osobę, nawiązując tym samym do tradycji XIX-wiecznych ewangelickich czasopism, redagowanych przez jednego duchownego. Przez cały okres, gdy Erwin Kruk pozostawał redaktorem pisma, było ono nie tylko nośnikiem informacji o życiu mazurskich ewangelików, ale i czasopismem regionalistycznym, w którym pisarz zawarł swe przemyślenia dotyczące gwary, zwyczajów oraz powolnego przemijania mazurskiej kultury. Wszystko to na najwyższym literackim poziomie. Pismo jest cennym świadectwem zanikającej odrębności kultury mazurskich ewangelików i

¹³Obecnie pismo ukazuje się w wersji internetowej <https://slovoimysl-blog.pl/>

wpisuje się w obecnie tak często przywoływaną kulturę pamięci, pozwalając zachować dla przyszłych pokoleń, chociaż część mazurskiej spuścizny.

Trzecim pismem świeckim była katowicka „Myśl Protestancka”, która na przełomie lat dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych (1997-2002) stała się szczególnie ważnym forum wymiany intelektualnej kręgów ewangelickich na Górnym Śląsku, a z czasem, dzięki swej randze, wykształconych protestantów z całej Polski. „Myśl Protestancka” (kwartalnik społeczno-kulturalny) będąca czasopismem międzywyznaniowym, współredagowana była przez dwa kręgi autorów protestanckich: górnośląskich luteran i katowickich baptystów, a używała swego forum wszystkim zainteresowanym kulturą protestancką. Redaktorami kwartalnika byli najpierw Jan Szturc, potem Tadeusz Zieliński, obaj legitymowali się wówczas stopniem doktora i udało im się zaangażować do współtworzenia pisma ewangelików z kręgów akademickich, wielu z tytułami profesora¹⁴, a także autorów spoza środowiska ewangelickiego, popularnych dziennikarzy, jak Jan Turnau, Tomasz Terlikowski oraz znanych autorów, w tym m.in. ks. prof. Józefa Tischnera. Na łamach pisma nie zabrakło twórczości pisarzy ewangelickich: Jerzego Pilcha, Erwina Kruka; swe teksty publikowali też autorzy zaolziańscy, m.in. poeta Wilhelm Przeczek, a także twórcy z innych regionów, m.in. Marta Aluchna-Emelianow – poetka z Pomorza. Rzadko podejmowana ówczesnie problematyka filozoficzna, kulturalna i społeczna, obok zagadnień teologicznych, oraz wysoki poziom tekstów zapewniły uznanie w kręgach akademickich i wśród wykształconych czytelników. W kręgu zainteresowań autorów była historia ewangelicyzmu, edukacja, filozofia, lecz tym, co niewątpliwie wyróżniało „Myśl Protestancką” spośród innych ewangelickich tytułów było odważne zaangażowanie się w problematykę transformacji ustrojowych, stawiane pytania o kształt nowego demokratycznego państwa i o udział społeczności protestanckiej w tych przemianach.

Obok czasopism łączących tematy ogólne z religijnymi, skierowanych do większej liczby czytelników, ważne miejsce zajmowały pisma o charakterze specjalistycznym, jak adresowana do duchownych i katechetów „Teologia i Ambona”, wydawana w Wiśle przez ks. dr. Tadeusza Konika oraz czasopismo środowiska żołnierzy i kapelanów ewangelickich „Wiara i Mundur” ukazujące się do chwili obecnej w Warszawie. Oba tytuły odegrały

¹⁴ Wśród nich byli zarówno uczeni z Uniwersytetu Śląskiego, ChAT oraz innych uczelni. Do „Myśli” pisywali profesowie z Uniwersytetu Śląskiego, m.in. Ewa Chojecka, Grażyna Szewczyk, Bogdan Zeler; również profesorowie teologii: Karol Karski, Manfred Uglorz, Bogusław Milerski i wielu innych autorów z kręgów akademickich, m.in. historyk prof. Janusz Małek, kompozytor i pedagog Ryszard Gabryś.

ważną rolę środowiskową, a „Wiara i Mundur” poprzez atrakcyjną, nowoczesną formę, ciekawą tematykę i bezpłatną dystrybucję zyskała szersze grono odbiorców i stała się pismem czytelników spoza środowiska wojskowego.

Czasopisma ewangelickie nie są pismami komercyjnymi i prawa rynku prasowego odnoszą się do nich w niewielkim stopniu. Te wydawane przez Kościół były przez Kościół finansowane; nie kierowały się prawami popytu, a częściej poczuciem misji wydawcy. Mimo to większość czasopism borykała się cały czas z trudnościami finansowymi, co było dość typowe dla całej prasy lokalnej¹⁵, a żadne z nich nie przynosiło zysku¹⁶. Podobne kłopoty finansowe towarzyszyły twórcom czasopism wydawanych przez osoby świeckie, na przykład stowarzyszenia. „Słowo i Myśl” w trakcie swego wieloletniego ukazywania się było w stanie utrzymać się samodzielnie tylko w czasach edycji krakowskiej pisma, gdy redaktorem i wydawcą był prywatny przedsiębiorca; w pozostałych okresach mimo poczytności wymagało dofinansowania. Redaktorzy czasopism świeckich nie otrzymywali za swą pracę wynagrodzenia. Czasem jedynie wypłacano honoraria autorskie i to zwykle autorom spoza najbliższego kręgu¹⁷. Nakłady czasopism ewangelickich nie były nigdy duże, ale zważywszy na niewielką liczebność grupy wyznaniowej, utrzymywały się na dość wysokim poziomie.

Konsekwencją nawracających kłopotów finansowych, a zarazem ogólnego zjawiska spadającej poczytności tradycyjnych czasopism, było przenoszenie wielu ważnych tytułów do Internetu. Spośród czasopism, które zaprzestano wydawać w wersji papierowej a zaczęto publikować wyłącznie w wersji elektronicznej, warto wymienić jako przykład pozytywny np. „Kartki Mazurskie” (po kilku pierwszych papierowych numerach czasopismo przeniosło się do Internetu i z powodzeniem ukazywało przez kilka lat¹⁸), a jako przykład mniej udany „Gazetę Ewangelicką”, która w Internecie ukazywała się tylko przez krótki czas, a obecnie dawne numery nie są już dostępne na serwerach. Podobne zjawisko towarzyszyło przeniesieniu do Internetu kwartalnika „Warto”, który przez pewien czas po zamknięciu wersji papierowej ukazywał się w wersji elektronicznej, aby wkrótce

¹⁵ Arkadiusz Gruchot, *Sytuacja ekonomiczna prasy lokalnej w kontekście jej przeobrażeń i perspektyw rozwoju (1989-2006)*. W: *Polskie media lokalne na przełomie XX i XXI wieku*. Red. Jerzy Jarowiecki, Artur Paszko, Władysław Marek Kolasa. Kraków 2007.

¹⁶ Na podstawie wywiadów przeprowadzonych z redaktorami czasopism przez autorkę

¹⁷ Tak było na przykład w przypadku „Myśli protestanckiej”. Wywiad z Tomaszem Kaliszem z dn 21 lutego 2012 r.

¹⁸ Warto jednak zauważyć, że w 2019 r. już po śmierci Erwina Kruka „Kartki” przestały się ukazywać. Jest tylko dostęp (dość utrudniony) do numerów archiwalnych.

zniknąć z mapy prasy. Obecnie czasopismem, które podjęło próbę internetowej edycji jest zasłużone „Słowo i Myśl”. Tą samą drogą poszło wiele czasopism parafialnych, z różnym skutkiem. Wiele z nich systematycznie ukazuje się do dziś, ale niektóre wraz z wersją papierową utraciły swych czytelników. Wersja wyłącznie elektroniczna czasopism wyznaniowych okazała się więc ryzykownym rozwiązaniem, natomiast równoległe publikowanie pisma w wersji papierowej i elektronicznej dobrze wpływało na jego czytelnictwo (na przykład „Zwiastun Ewangelicki”, „Wiara i Mundur”, a także umieszczenie w sieci pełnotekstowych wersji „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego”, co jest szczególnie dużą zaletą w przypadku czasopism naukowych). Obszerne serwisy w Internecie lub mediach społecznościowych miała ponadto m.in. poznańska edycja „Słowa i Myśli”, swego czasu kwartalnik „Ewangelik”, w nieco mniejszej mierze „Ewangelik Pszczyński”.

Podjęmowano również inne formy obecności czasopism luterkańskich w Internecie: na przykład „Rocznik Wiślanski” początkowo publikował swoje spisy treści na stronie wydawnictwa parafialnego Luteranin, a obecnie (chroniony przez prawa autorskie) w formie reprodukcji cyfrowej udostępniany jest w czytelniach BN i na terminalach Akademiki. Czasopismo „Warto” za lata 2010-2013 dostępne jest w pełnej wersji w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej¹⁹. Na stronie Śląskiej Biblioteki Cyfrowej zamieszczono również bogate archiwum „Słowa i Myśli” (1991-2015).²⁰ Archiwalne numery „Zwiastuna Ewangelickiego” z lat 2004-2019 można było przeglądać na stronie dwutygodnika jeszcze w 2020 roku²¹, jednakże obecnie (2021) bezpośredni dostęp do numerów archiwalnych nie jest już możliwy. W przypadku „Zwiastuna” jednak istnieje możliwość wykupienia prenumeraty czasopisma w wersji na czytnik, co stanowi, jak dotąd, pewną nowość w dostępie do czasopism ewangelickich. Wydaje się, że mechanizmy obecności czasopism luterkańskich w Internecie nie różnią od tego typu procesów w zakresie czasopiśmiennictwa w ogóle; dotyczy to zwłaszcza wszechobecnego zjawiska konwergencji mediów²². Czasopisma mają swoje strony internetowe, profile na Facebooku, wersje elektroniczne,

¹⁹<https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/97325/edition/91705#structure> : dostęp z dn. 19 stycznia 2020r.

²⁰<https://www.sbc.org.pl/dlibra/results?q=%22S%C5%82owo+i+My%C5%9B%22&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0> : dostęp z dn. 19 stycznia 2020 r.

²¹http://www.zwiastun.pl/strona_d8032/archiwum.html,2018 : dostęp z dn. 19 stycznia 2020 r.

²²Zob. G. Gmiterek, *Prasa w dobie konwergencji i nowych mediów*. EBIB 2008, nr 1 (92).
<http://www.ebib.pl/2008/92/a.php?gmiterek> : dostęp z dn. 20 stycznia 2020 r.; M. Drózd, *Konwergencja mediów - tendencje, modele i konsekwencje*. Studia Medioznawcze 2008, nr 3, s. 84-103; A. Szynol, *Konwergencja mediów w praktyce*. Media – Kultura – Społeczeństwo, nr 7–8 (2012–2013), s. 5-49.

Prawidłowością, wraz z rozwojem Internetu, jest spadek nakładów czasopism, zmiana form ich dystrybucji, szukanie nowych, potencjalnych odbiorców w sieci. Powoduje to jednak bolesne problemy finansowe dla wydawcy, tym bardziej, że z przeprowadzonych badań wynika, iż czytelnicy chętnie czytają w Internecie (również prasę), ale niechętnie płacą za tę formę dystrybucji mediów. W przypadku czasopism mniejszości wyznaniowych, które nie utrzymują się z reklam, stwarza to poważne problemy. Wydawcy mają do wyboru większą liczbę odbiorców przy bezpłatnym e-wydaniu czasopisma lub pewien dochód wynikający z e-prenumeraty, który jednak owocuje spadkiem czytelnictwa. W tej sytuacji wydawcy często pozostają wierni mediom papierowym. Optymistyczne szacunki z 2014 roku²³ zakładające wzrost czytelnictwa e-wydań nie do końca się sprawdzają w przypadku ogółu prasy w Polsce. Obecnie sytuacja e-prasy nie jest może dramatyczna, ale trudno mówić o stałym rozwoju, statystyki e-prenumerat nie napawają optymizmem.²⁴ W związku z tym trudno przewidzieć dalsze losy czasopism ewangelickich, zarówno tych papierowych, jak i elektronicznych. Omówione w dysertacji lata 1989-2014 mimo iż pozwalają na zaobserwowanie pewnych tendencji rozwojowych, na ogół wspólnych dla całej prasy, nie pozwalają na tworzenie wizji przyszłych losów prasy ewangelickiej. Tym cenniejszy wydaje się dorobek prasowy wspomnianego okresu jako swego rodzaju dokumentacja ówczesnej kultury pewnego środowiska wyznaniowego.

Trudno jest sklasyfikować prasę luterzańską omawianego okresu pod względem typów czasopism, formy, tematyki czy odbiorców. Problem ten wynika z faktu, że stosunkowo niewielką liczbę tytułów czasopism cechowała wielka różnorodność zarówno treści i tematyki, częstotliwości ukazywania, grona odbiorców, do których były skierowane; nie miały wpływu na kształt danego pisma miał wydawca, a jednocześnie podobni charakterem wydawcy tworzyli czasopisma zupełnie różne od siebie. Przykładem mogą być tu trzy czasopisma diecezjalne: „Ewangelik”, „Diaspora” i wrocławski „Rocznik Diecezjalny”. Tytuły te są zupełnie odmienne, a jedynym elementem wspólnym jest część informacyjna, gdzie przedstawiano minione i przyszłe wydarzenia z życia diecezji. Wyodrębnić jednak można pewne prawidłowości i nurty w charakterze czasopism. Oprócz

²³ „W perspektywie 5 lat czytelnictwo prasy wzrośnie, a prasa jako medium będzie zwiększała swój zasięg” – mówiła dr Izabella Anuszevska z Instytutu Millward Brown podczas konferencji *Re:Media 2014 – Transformacja prasy w erze mediów cyfrowych*. Prelegentka zaprezentowała wyniki ogólnopolskich badań kondycji prasy przeprowadzonych na zlecenie Izby Wydawców Prasy. Zob : https://www.zkdp.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=578%3Adziki-wersjom-cyfrowym-gazet-czytelnictwo-i-zasig-prasy-bd-rosy-film-prezentacja&catid=15%3Aremedia&Itemid=83&lang=pl : dostęp z dn. 2 stycznia 2020 r.

²⁴Zob. *Mikroskopijne nakłady internetowej prasy*. : <http://pnp24.pl/internet-prasa> : dostęp z dn. 20.01.2020

ogólnokościelnego „Zwiastuna” mamy do czynienia z pismami społeczno-kulturalnymi („Myśl Protestancka”, „Słowo i Myśl”, „Przegląd Ewangelicki”), lokalnymi (czasopisma diecezjalne, a także „Ewangelik Pszczyński” i „Gazeta Ewangelicka”), czasopismami naukowymi „Gdański Rocznik Ewangelicki”, „Studia Humanistyczno-Teologiczne”, „Rocznik Wiślański”), specjalistycznymi („Wiara i Mundur”, „Teologia i Ambona”), oraz dla starszej młodzieży („Warto”). Ponadto w obiegu funkcjonowało wiele czasopism sublokalnych, parafialnych, które w pracy zostały tylko pokrótce scharakteryzowane.

W odniesieniu do współczesnej prasy ewangelickiej można więc mówić o pewnym systemie prasowym – istnieniu tytułów komplementarnych ze względu na obsługiwane funkcje i środowiskową charakterystykę odbiorców, zróżnicowanych ze względu na zawartość i środki wyrazu. Prasa ewangelicka często funkcjonuje na wielu płaszczyznach komunikacyjnych i w związku z tym istnieje pewna trudność w zdefiniowaniu typologicznym danego czasopisma, które może być jednocześnie czasopismem naukowym, lokalnym, parafialnym (formalnym wydawcą jest parafia), regionalistycznym i wyznaniowym. W związku z tym funkcjonuje w różnych grupach komunikacyjnych, służy wielu celom i pełni wielorakie funkcje.

Zgodnie z tradycyjnie przyjętą typologią podstawowych funkcji prasy także czasopisma ewangelickie pełnią, jako jedną z najistotniejszych funkcję informacyjną; odnieść to można do wszystkich ich typów i gatunków, a informacje przekazywane są na różnych poziomach i dotyczą różnych kwestii. Dużą rolę odgrywają informacje bieżące z życia Kościoła i małych wspólnot, jak również informacje mające charakter ogólny, dotyczące wydarzeń pozakościelnych. Kilka czasopism ewangelickich miało ambicje naukowe, a również w pismach społeczno-kulturalnych publikowano artykuły o charakterze naukowym lub popularnonaukowym, mające duży potencjał informacji o charakterystycznych dla tego typu publikacji cechach.

Z funkcją informacyjną ściśle wiąże się funkcja integracyjna. W przypadku czasopism ewangelickich nabiera ona szczególnego znaczenia, gdyż mamy często, zwłaszcza na północy kraju, do czynienia ze społecznością żyjącą w diasporze; przed epoką Internetu prasa była dla rozproszonych ewangelików często jedyną formą społecznej religijnej i kulturowej integracji. Obecnie również odgrywa ważną rolę, pozwalając wytrwać wiernym w obranej konfesji, podtrzymuje ich poczucie tożsamości i więź z ewangelikami w całym kraju. Szczególną rolę odgrywa tu „Zwiastun”, gdyż jest pismem docierającym do wszystkich parafii ewangelickich, a prenumerują go również osoby

żyjące w zupełnej diasporze, tam gdzie nie ma obecnie parafii ewangelickiej. Czasopisma dobrze wywiązują się z postawionego zadania integracji wspólnoty i w wielu tytułach znaleźć można obszernie sprawozdania z wydarzeń w Kościele, liczne artykuły o charakterze tożsamościowym, gdyż ewangelicka tożsamość zakorzeniona często historycznie i lokalnie jest niezwykle ważna dla luteranów.

Jednym ze źródeł tożsamości konfesyjnej jest teologia. Na łamach prasy ewangelickiej główną rolę odgrywała wprawdzie biblistyka, ale pojawiały się również artykuły odnoszące się do twórcy konfesji, Marcina Lutra, a także jego współpracownika doby Reformacji, Filipa Melanchtona. Postać Marcina Lutra otoczona jest na łamach pism wielkim szacunkiem, typowym dla oceny tej postaci w ewangelicyzmie. W badanym okresie (1989-2014) Marcin Luter był cytowany, przedrukowywano fragmenty jego kazań z postylli, zamieszczano informacje o rocznicach²⁵ i obchodach, artykuły historyczne²⁶. Sama myśl teologiczna Reformatora nie znalazła jednak dużego odzwierciedlenia w publikowanych w prasie tekstach. Być może przyczyną było to, że do końca lat 90. XX w. traktaty teologiczne Lutra i komentarze do Listów św. Pawła nie były w Polsce dobrze znane²⁷. Jednak tezie tej przeczy fakt, że poglądy teologiczne Lutra były prezentowane na łamach czasopism częściej w pierwszej połowie lat 90. Możliwe zatem, że w późniejszych latach publicyści założyli, iż myśl teologiczna Reformatora jest znana czytelnikom jego dzieł. Publikowane w latach 90. artykuły dotyczyły przede wszystkim teologii krzyża, a także sakramentów, mariologii, poglądów Reformatora na ekumenię i sztukę²⁸. Artykuły

²⁵Zob. S. Dorda, *W 450 rocznicę śmierci ks. dra Marcina Lutra*. EP 1996, nr 5-6, s. 5-7;

²⁶Zob. K. Krawczyński, *Kościół w czasach Marcina Lutra*. SiM 2006, nr 2, s. 7-10;

²⁷ Polscy ewangelicy z pism Lutra znali dobrze jego *Postyllę* (zbiór kazań) oraz *Mały katechizm* (a także *Duży katechizm*), które przez wieki służyły jako drogowskaz teologiczny dla polskich luteran. Z innych pism w 1917 r. ukazała się w języku polskim *Rozprawa o wolności chrześcijańskiej* w przekładzie ks. Oskara Michejdy, a w 1977 traktat *O niewolnej woli* w tłumaczeniu ks. prof. Wiktora Niemczyka. (Zob. A. Sokół, *Polskie przekłady pism Lutra*, „Ewangelik” 2017, nr 2, s. 58-69). Kolejne przekłady powstały dopiero po transformacji ustrojowej. W 1999 r. w ramach serii „Biblioteka Klasyki Ewangelickiej” ukazało się *Wyznanie o Wieczery Pańskiej*. Tłum. J. Pośpiech. Bielsko Biała 1999; 2014; Pisma etyczne. Red M. Hintz. Bielsko-Biała 2009. W wydanie przekładów pism Lutra zaangażowali się następnie prywatni wydawcy ewangelicy: *Krótkie wyznanie o świętym sakramencie przeciw marzycielom* (koniec września 1544). Tłum. M. Osęka. Warszawa: Turkus – Poligrafia, 2007. Komentarze do Listów św. Pawła wydało wydawnictwo „Tymbes”, z Golezowa: *Komentarz do listu Judy* (2012), *Komentarz do listu do Rzymian* (2009; 2015) oraz *Komentarz do listu do Galatów* (2015).

²⁸R. Janik, *Wpływ Lutrowej teologii krzyża na pobożność ewangelicką*. ZE 1997, nr 5, s. 5-7; M. Uglorz, *Krzyż i śmierć Jezusa Chrystusa w teologii Marcina Lutra*. TiA 1991, nr 1, s. 5; tenże, *Teologia krzyża ks. Marcina Lutra*. TiA 1997, nr 17; W. Szajthauer, *Chrzest i Duch Święty w teologii ks. Marcina Lutra*. Cz. 1-4. 1994, nr 4, s. 8-9; 1994, nr 5/6, s. 11-12; 1995, nr 1, s. 6; 1996, nr 1/2, s. 33; W. Słomski, *Marcina Lutra nauka o Sakramencie Ołtarza*. TiA 1996, nr 11; J. Gross, *Marcin Luter a pobożność maryjna w Kościele*. EP 1996, nr 7-8, s. 10; R. Janik, *Nie przenosić jedności nad prawdę*. ZE 1998, nr 2, s. 5-7; B. Milerski,

poświęcone myśli teologicznej i społecznej Lutra nie miały nigdy charakteru krytycznego. Nie prowokowały też polemik. Dopiero wraz z wejściem na łamy prasy nowego pokolenia teologów ewangelickich ton nieco się zmienił²⁹, pozostając jednak pełnym szacunku.

Drugi z reformatorów, Filip Melanchton, był bohaterem artykułów historycznych, rzadko teologicznych³⁰, i w przeciwieństwie do Lutra był poddawany krytyce. W 1997 roku na łamach „Zwiastuna” rozgorzała polemika na temat roli politycznej tej postaci³¹. Przy czym poglądów teologicznych nie poddawano w wątpliwość.

Na łamach czasopism ewangelickich prezentowano również poglądy teologów i filozofów protestanckich czasów późniejszych, ze szczególnym uwzględnieniem myśli XIX-wiecznego filozofa (z pochodzenia luteranina) Søren Kierkegaarda.³² Być może miał na to wpływ fakt, że znany filozof i badacz Kierkegaarda, Jacek Prokopski publikował w „Myśli Protestanckiej”. Często prezentowano poglądy filozofów współczesnych, zwłaszcza znanych niemieckich protestanckich filozofów i teologów XX wieku: Paula Tillicha³³, Ernsta Troeltscha³⁴, Rudolfa Bultmanna³⁵ i szwajcarskiego teologa

Kształcenie i Reformacja. O pedagogicznych poglądach Marcina Lutra. MP 1998, nr 1, s. 28-35; K. Macura, *Marcin Luter wobec sztuki sakralnej.* ZE 1997, nr 3, s. 6.

²⁹J. Sojka, *Spór z humanizmem o wolność woli (Luter a Erazm z Rotterdamu).* ZE 2012, nr 24, s.12-15.

³⁰M. Uglorz, *Filipa Melanchtona dobro własne w Wyznaniu Augsburskim.* TiA 1997, nr 15.

³¹J. Małek, *Filip Melanchton i Prusy Polskie.* ZE 1997, nr 17, s. 7-8; I. Panic, *Praeceptor Germaniae.* Tamże, nr 20, s. 7-8; K. R. Mazurski, *Preceptor w krzywym zwierciadle.* ZE 1998, nr 6, s. 7; I. Panic, *Doceniamy Filipa Melanchtona.* Tamże, s.8.

³²Søren Kierkegaard (1813-1855), duński filozof i teolog, uważany jest za jednego z pierwszych przedstawicieli filozofii egzystencjalizmu. Myśl Kierkegaarda stanowiła próbą interpretacji kluczowych pojęć chrześcijaństwa, a ukształtowana była pod wpływem religijności ewangelickiej, w której wyrastał. Z artykułów poświęconych Kierkegaardowi zob. m.in. J. A. Prokopski, *Søren Kierkegaard – wiara egzystencjalna.* MP 1999, nr 1, s. 20-30; tenże, *Paradoks Chrystusa w filozofii Kierkegaarda.* MP 2000, nr 4, s. 32-38; tenże, *Kilka uwag o racjonalnym unicestwieniu u Kierkegaarda.* MP 2001, s. 47-55. J. Badura, *Myśliciel i świadek Chrystusa.* ZE 2005, nr 12, s. 8-9; A. Korczago, *W cieniu Bożej kary.* (Søren Kierkegaard). ZE 2011, nr 23, s.8.

³³P. Tillich, *Nadzieja.* SiM 1997 marzec, s.3,6; B. Milerski, *Zatroskany człowiek – antropologia Paula Tillicha.* TiA 1993, nr 5-8; M. Wojewoda, *Zasada protestancka w ujęciu Paula Tillicha.* MP 1999, nr 2, s. 28-39; D. Dawid, *Odkrywać oblicze Jezusa Chrystusa, czyli obraz w którym widać samego siebie, na kanwie Paula Tillicha.* MP 2001, nr 3, s. 31-36;

³⁴Ernst Troeltsch (1865-1923) – niemiecki teolog ewangelicki i filozof. Reprezentował nurt religijno - historyczny w teologii liberalnej. Zajmował się relacjami między państwem a Kościołem. Zob. Ernst Troeltsch. W: *Encyklopedia katolicka.* T.19. Lublin 2013, s. 1029-1030.

D. P. Bruncz, *Chrześcijaństwo pośród religii świata w poglądach Ernsta Troeltscha i we współczesnej refleksji teologicznej.* MP 2003, nr 3-4, s. 30-38; M. L. Stackhouse, *Przedwczesna postmoderna.* Tłum. M. Ziembkowski. SiM 2003, nr 5-6, s. 10-11,17-18.

³⁵D. Bruncz, *Teolog Słowa Bożego – 120. rocznica śmierci Rudolfa Bultmanna.* ZE 2001, nr 20, s.8-9; D. Chwastek, *Namysł nad człowiekiem – w 125. rocznicę urodzin teologa Rudolfa Bultmanna.* ZE 2009, nr 18, s. 8.

reformowanego, Karla Bartha³⁶. Z młodszego pokolenia prezentowano idee Paula Ricoeura³⁷, francuskiego filozofa protestanckiego i działacza socjalistycznego. Na szczególne miejsce w czasopiśmiennictwie ewangelickim zasłużył pastor, teolog i męczennik Dietrich Bonhoeffer³⁸, wielokrotnie wymieniany w pracy. Artykuły prezentujące współczesną myśl teologiczną publikowano szczególnie chętnie w czasopismach teologicznych („Teologia i Ambona”) i periodykach o profilu społeczno-kulturalnym, skierowanych do wykształconego odbiorcy. W tych ostatnich sposób ujęcia tematu pozostawiał osobistą opinię czytelnikowi, prezentacje stanowiły jedynie propozycję refleksji nad dziełami uznanych myślicieli. W przeciwieństwie do sposobu prezentacji poglądów Lutra, nie było tu dogmatyzmu, a raczej zachęta do własnych przemyśleń. Poglądy te zwykle nie były poddawane krytyce, stanowiąc jedynie formę prezentacji. Wyjątkiem może być myśl filozoficzna Bultmanna, teologa liberalnego, którego kontrowersyjne koncepcje zostały podważone na łamach „Słowa i Myśli” z punktu widzenia ortodoksyjnej wiary chrześcijańskiej³⁹.

Często opisywany jest kulturowy i duchowy fenomen ewangelickiej muzyki i jej religijne i społeczne funkcje, przedstawiane są ewangelickie zabytki sakralne, wspominane są znane postacie ewangelicyzmu i historia ewangelików w danym regionie. Przykładem może być tu „Rocznik Wiślański”, czasopismo świeckie, ale silnie związane historią ewangelicyzmu w regionie Wisły, wskazujące na bogactwo religijne i kulturowego

³⁶R. M. Leszczyński, *Barth i Kant*. SiM 1998, nr 25-26, s. 9, 18; R. Opala, *Deus pro nobis. Karla Bartha teologia pojednania*. MP 2000, nr 3, s. 45-52; M. Hintz, *Jedność powinności i wolności - myśl etyczna Karla Bartha*. PE 2009, nr 1, s. 29-47; D. Chwastek, „Służyć Kościołowi w jego misji głoszenia Słowa Bożego” - koncepcja hermeneutyki w teologii dialektycznej Karla Bartha. Tamże, s. 48-57.

³⁷Paul Ricoeur (1913-2005) - wybitny francuski filozof protestancki; działacz socjalistyczny i chrześcijański. Jego dzieła dotyczyły wielu dziedzin: polityki, hermeneutyki, psychoanalizy, egzegezy biblijnej, teorii literatury. Zob. Filozofowie współcześni : leksykon. Bydgoszcz : Kraków 2006, s. 409. W. Worach, *Rozum w królestwie mitów. Paula Ricoeura hermeneutyka symbolina przykładzie mitu adameckiego*. MP 2003, nr 3-4, s. 69-72

³⁸Dietrich Bonhoeffer (1906-1945) - niemiecki duchowny ewangelicki, teolog w czasie wojny działający w Kościele wyznającym, czynnie przeciwstawiając się nazizmowi. W 1943 r. uwięziony przez Gestapo, osadzony w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie, zginął powieszony w 1945 roku. Jego myśl teologiczna, (w tym pojęcie „bezreligijnego chrześcijaństwa”) wywarła istotny wpływ na powojenną teologię. Męczeńska śmierć Bonhoffera stanowiła potwierdzenie jego dzieła. Zob. m.in.: A. Morawska, *Chrześcijanin w Trzeciej Rzeszy*. Warszawa 1970; E. Metaxas, *Bonhoeffer. Prawy człowiek i chrześcijanin przeciwko Trzeciej Rzeszy*. Tłum. D. Chabrajka. Kraków: 2012. Także: *Encyklopedia katolicka*. T. 2. ..., s. 791-793.

³⁹W. Pytlik, *Wiara czy cybernetyka*. SiM 2003, nr 11, s. 8-9, 17-18.

dziedzictwa, spełniające z pewnością funkcję integracyjną i kształtujące świadomości konfesyjną, a wręcz pewną dumę wyznaniową czytelników ewangelickich⁴⁰.

Jeśli rozważyć funkcję opiniotwórczą ewangelickiej prasy, to z pewnością można tu wyróżnić kilka tytułów, które miały duży wpływ na kształtowanie opinii ewangelików, jak również ich postaw (funkcja postawotwórcza). Niewątpliwie i tu największą rolę odgrywał „Zwiastun”, który jako organ kościelny cieszył się dużym zaufaniem czytelników i publikowane w nim opinie oraz promowane postawy mają nadal duże znaczenie dla odbiorców. W środowiskach bardziej aktywnych, odczytanych czy wykształconych ewangelików równie ważną rolę odegrało czasopismo „Słowo i Myśl”, będące przez lata platformą wymiany poglądów inteligencji ewangelickiej i miejscem ścierania się różnych opinii. Podobną rolę, choć z pewnością w mniej dynamiczny sposób (w piśmie zabrakło polemik i listów od czytelników), odegrała swego czasu „Myśl Protestancka”, stawiająca śmiało diagnozy na temat miejsca idei i środowisk protestanckich we współczesnej Polsce. W skali lokalnej i regionalnej rolę tę spełniały pisma takie jak „Ewangelik”, „Ewangelik Pszczyński” czy „Gazeta Ewangelicka”. Z kolei postawy młodzieży świadomej zobowiązań własnego wyznania, ale zarazem otwartej na współdziałanie z innymi starało się kształtować czasopismo „Warto”, wydawane przez Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegiełowie. W piśmie nie tyle stawiano na formację konfesyjną, kościelną, co na życie duchowe, postawy moralne i społeczne; starano się w ten sposób zachować ponadwyznaniowy charakter pisma i dotrzeć do młodych czytelników, unikając dewocji i „kościelnictwa”. Funkcja organizatorska czasopiśmiennictwa ewangelickiego była również wypełniana przez niektóre tytuły, zwłaszcza przez czasopisma lokalne związane z życiem miejscowego Kościoła oraz przez „Zwiastuna” (dotyczy to np. także „Kartek Mazurskich”-organu Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego). – Można śmiało stwierdzić, że przynajmniej kilka tytułów próbowało organizować i integrować rozproszoną ewangelicką społeczność. Niektóre pisma realizowały funkcję rozrywkową, aczkolwiek zwykle w dość ograniczony sposób. Pisma o charakterze naukowym czy popularnonaukowym nie pełniły w ogóle tej funkcji (m.in. „Gdański Rocznik Ewangelicki”, „Studia Humanistyczno-Teologiczne”, „Rocznik Wiślański” i „Myśl Protestancka”); częściej funkcję rozrywkową starały się podejmować pisma lokalne, jak „Ewangelik Pszczyński”, w którym nie brakowało krzyżówek, obrazków, konkursów; a także „Gazeta Ewangelicka” zawierająca

⁴⁰ „Pycha ewangelicka”, o której wspomina m.in. Grażyna Kubica w swej książce: *Luteranie na Śląsku Cieszyńskim: studium historyczno-socjologiczne*. Bielsko-Biała 1996.

rubryki o charakterze popularnym, m.in. kącik kulinarny. Konkursy pojawiały się również w głównych, najpopularniejszych tytułach: w „Zwiastunie” i „Słowie i Myśli”. Rozrywka w czasopismach ewangelickich miała zwykle charakter dość poważny, konkursy, krzyżówki związane były z tematyką biblijną lub religijną; taki charakter miały również gry, zabawy i rebusy publikowane w „Przyjacielu Dzieci” (dodatku dziecięcym do „Zwiastuna”). W czasopismach drukowano również powieści w odcinkach („Zwiastun”), zamieszczano recenzje świeckich płyt i filmów („Wiara i Mundur”). Wspomniane ogłoszenia matrymonialne w „Zwiastunie” z jednej strony służyły zapewne poszukiwaniu partnera, z drugiej zaś – dla pozostałych czytelników stanowiły źródło rozrywki i były chętnie czytane. Należy jednak podkreślić, że funkcja rozrywkowa zajmowała marginalne miejsce w większości tytułów. Czasopisma naukowe, takie jak np. „Gdański Rocznik Ewangelicki”, oprócz typowych dla czasopiśmiennictwa ewangelickiego funkcji: informacyjnej, integracyjnej, formacyjnej, budowania tożsamości, pełniły funkcje typowe dla wszystkich czasopism naukowych, w tym obok poznawczej funkcję budowy prestiżu autorów, („Gdański Rocznik Ewangelicki” był w omawianym okresie czasopismem wysoko punktowanym). Niektóre z wymienionych tytułów starały się również o pobudzenie czytelnictwa prasy ewangelickiej; szczególne zasługi w tej dziedzinie położyło „Słowo i Myśl”, często cytujące inne ewangelickie tytuły; również „Ewangelik” chętnie polecał inne tytuły. Także na łamach „Zwiastuna” okresowo pojawiały się przynajmniej reklamy innych tytułów. „Zwiastun” podejmował również trudne zadanie kształcenia przyszłych (i obecnych) redaktorów i dziennikarzy czasopism parafialnych, organizując i ogłaszając dziennikarskie warsztaty. Był też w latach 90. czasopismem najbardziej z wymienionych nastawionym na dialog z czytelnikiem i zaangażowanym - poprzez organizowane ankiety i publikowane polemiki - w poznawanie potrzeb i opinii odbiorców, próbując wyjść im naprzeciw.

Mimo iż prasa ewangelicka odegrała w swym środowisku wyznaniowym ważną rolę, nie udało się uniknąć błędów i niedostatków. Błędy wynikały po części z niezrozumienia potrzeb czytelników. Wydaje się, że wskutek tego, iż w większości przypadków prasa ewangelicka nie podlegała prawom rynku, niejednokrotnie rozmijała się ona z oczekiwaniami i potrzebami czytelników. Najwyraźniejszą formą krytyki przez czytelników jest niekupowanie danego tytułu. Niektóre tytuły z tego powodu upadały. Czytelnicy, przyzwyczajeni do nowoczesnej i atrakcyjnej formy czasopism świeckich, często postrzegają prasę luterzańską jako nieco zaściankową i przestarzałą w formie, mało

atrakcyjną zwłaszcza dla młodszych odbiorców. Innym problemem prasy luterańskiej jest kwestia ograniczonych kręgów autorskich, a tym samym tematów poruszanych w pismach. W większości tytułów czytelnicy napotykają te same, znane im już nazwiska i podobne w charakterze czy ujęciu tematy. Może to prowadzić do pewnego znużenia proponowaną tematyką. Wyjątkiem są tu ulubieni felietoniści, którzy czasem stanowią główną siłę napędową sprzedaży danego tytułu (np. „Zwiastun”). Z kolei w przypadku najaktywniejszych redaktorów i twórców czasopism (np. Jan Szturc, Erwin Kruk) wraz z ich wycofaniem się z aktywności dziennikarskiej, tytuły upadały. Środowisko dziennikarskie badanych czasopism w skali ogólnopolskiej liczyło około 70 osób, które animowały większość tytułów prasowych stanowiąc ich intelektualny fundament; ponadto czasopisma tworzyły niewielkie jedno lub najwyżej kilkusobowe gremia lokalne.

W przypadku prasy kościelnej, typowe dla niej ograniczenia nakłada doktryna kościelna, obowiązujące w Kościele autorytety, zasady i normy (nawet jeśli nieformalne, lecz tradycyjnie uznawane). Niemalże znaczenie dla kurczącego się rynku prasy ewangelickiej ma stale zmniejszająca się liczba wiernych; wymierają kolejne wierne pokolenia czytelników „Zwiastuna” i „Słowa i Myśli”, a prasie ewangelickiej nie udało się jak dotąd trwale pozyskać rzeszy młodych⁴¹.

Prasa luterańska omawianego okresu stanowi ciekawe zjawisko kulturowe. Praca przedstawia słabo dotychczas opisany fenomen społeczno-kulturowy, gdy niewielka mniejszościowa wspólnota religijna pod wpływem zmian społeczno-politycznych i uzyskania swobody wypowiedzi przeżywa gwałtowny rozwój prasy w obrębie własnego kręgu wyznaniowego, budując przez to własną wyznaniową i kulturową tożsamość, przywracając swojej wyznaniowej społeczności historyczną kulturę pamięci, a także ugruntowane na tym fundamencie poczucie własnej wartości. Z drugiej zaś strony, prasa ewangelicka stanowi unikalny dokument życia małych wspólnot wyznaniowych, a także lokalnej regionalnej kultury małych ojczyzn kształtujących pierwszy fundament tożsamości narodowej, religijnej i kulturalnej.

Wyraźnie uwidaczniają się główne czynniki wpływające na procesy rozwojowe tej prasy:

⁴¹ Jedyny przeznaczony dla młodych tytuł: „Warto” upadł w omawianym okresie, czyli nie spełniał oczekiwań czytelników.

- żywotna w niej nadal tendencja do kultywowania tradycji, także w odniesieniu do modelu i funkcji czasopisma, ale zarazem poszukiwanie nowych modeli i form wyrazu lepiej dostosowanych do oczekiwań współczesnych odbiorców;

- potrzeba ocalenia i ugruntowania tożsamości wyznaniowej i kulturowej oraz służącej temu integracji wspólnoty, a nawet tendencja do pewnego „zamykania się” środowiska, a z drugiej strony próby przekraczania ściśle wyznaczonych granic konfesyjności, poszukiwanie miejsc spotkania z innymi wyznaniem chrześcijańskimi, a także z innymi prądami religijnymi i myślowymi oraz wspólnotami społecznymi.

Wyraźne jest współwystępowanie tych dwóch nurtów rozwojowych: z jednej strony trwałość i stabilizacja tradycyjnych „historycznych” tytułów Kościelnych, ukazujących się przez dziesięciolecia, a z drugiej strony dynamiczne poszukiwanie nowych modeli, tworzenie prasy „świeckiej” w ramach kultury i tradycji luterńskiej. Konsekwencją pierwszego procesu były pisma – głównie kościelne - o dużym zasięgu utrwalające tradycyjny model luteranizmu. Konsekwencją drugiego - ogromna dynamika wielu nowych inicjatyw prasowych, wydawanych przez niewielkie elitarne zespoły formujące się „ponad” i „pomiędzy” strukturami kościelnymi, nakierowanych na wypracowanie nowego, bardziej uniwersalnego modelu ewangelicyzmu „otwartego” – nastawionego na dyskusję i poszukiwania - choć zarazem świadomego i pielęgnującego własną historyczną i kulturową tożsamość. Ta dynamika – w pewnej mierze też konkurencyjność obu nurtów – wyraźnie się uwidacznia, jako pewna opozycja między „starym” a „nowym”, „zamknięciem” a „otwarcie”, uniwersalizmem Kościoła, a życiem bliskiej sobie tradycją i kulturą wspólnoty kościelnej.

Wydaje się, że dysertacja – dokumentując zjawisko prasy ewangelickiej w najbardziej dynamicznym okresie jej rozwoju – zobrazowała z jednej strony trwałość tradycyjnych form kultury słowa w tym środowisku, ale zarazem ich nową dynamikę: poszukiwanie nowych form wyrazu oraz aktualnych form komunikacji w nowym kontekście kulturowym, jaki otwierał się dzięki niezawisłości politycznej i wolności religijnej po roku 1990. Z drugiej strony ujawniła postępującą jednak z czasem dekadencję tradycyjnych form komunikacji i tematów oraz fakt, że poszukiwanie nowych dróg nie przyniosło jeszcze trwale owocnych rezultatów, które byłyby potwierdzone wzrostem czytelnictwa i nakładów. Okres obecny okazuje się więc czasem pewnego kryzysu – zawieszenia pomiędzy tradycją (bogatą, ale już nieadekwatną w pełni do aktualnych potrzeb i oczekiwań społecznych, w jakiejś mierze „wyczerpaną” w żywotnych środkach wyrazu i

tematach, także w związku z odchodzeniem pokolenia jej twórców), a poszukiwaniem (jeszcze nie w pełni skutecznym) nowych autorytetów i form wyrazu dla nowych pokoleń czytelników.

Odnosząc się do postawionego we Wstępie (zwłaszcza s. 12-13) celu i założeń pracy, można uznać, że udało się je generalnie zrealizować, tak jak na to pozwoliły zachowane materiały. Zbadano współczesne czasopiśmiennictwo ewangelickie za lata 1989-2014, uwzględniając dynamikę jego rozwoju, rozprzestrzenienie oraz jego funkcje społeczne i rolę kulturotwórczą. Poddano analizie zagadnienia szczegółowe: działy tematyczne czasopism, określając udział treści religijnych i świeckich, kulturowych, historycznych i współczesnych oraz na tej podstawie rozpoznając ich profil i funkcje. Zmierzano do ustalenia wpływu ewangelickiej duchowości i kultury na zawartość i treść badanych czasopism oraz na dobór tematów. Wykazano, że typowe cechy wywodzące się z tradycji duchowości luterńskiej, takie jak kultura Słowa, etos pracy, kultywowanie tradycji lokalnych, duże znaczenie muzyki i poezji, znalazły odbicie na łamach czasopism. Ujawnił się dość wyraźny nurt czasopism wyrosłych w obrębie kultury ewangelickiej oraz zakorzenionych w dziejach ewangelicyzmu i regionu, a jednak typowo świeckich, z przewagą tematyki współczesnej, o funkcjach przede wszystkim kulturowych. Wskazano na wkład niektórych czasopism (o charakterze regionalistycznym) w kulturę lokalną (np. Pomorza, Mazur, okolic Wisły). Wykazano również, jak duże znaczenie miał wpływ historycznych tradycji poszczególnych regionów Polski i ośrodków luteranizmu na tych terenach na obecny dorobek wydawniczy luteranów. Udało się również przedstawić środowisko twórców ewangelickich czasopism: redaktorów, wydawców, publicystów. Środowisko to charakteryzowano, wskazując m.in. na udział duchownych i osób świeckich w tworzeniu czasopism, również mężczyzn i kobiet. Rola tych ostatnich okazała się bardzo znacząca. Zwrócono uwagę na wysoki poziom wykształcenia redaktorów i twórców oraz ważne role społeczne, jakie pełnili, stanowiąc elitę swego środowiska. Analiza ujawniła dwie główne, równoległe występujące tendencje charakterystyczne dla rozwoju czasopiśmiennictwa ewangelickiego: z jednej strony postawę, którą można by określić jako kulturę pamięci, zorientowaną na ochronę własnej tożsamości poprzez zakorzenienie w historii, w wyznaniowych mnemotoposach, widoczną w tendencjach globalizacyjnych, w zacieśnianiu lokalnych, bliskich więzi w ramach małej wspólnoty konfesyjnej; z drugiej strony - kulturę otwartości, promowaną zwłaszcza przez czasopisma tworzone lub w znacznym stopniu współtworzone przez ewangelików świeckich, której cechą

charakterystyczną była otwartość na środowisko zewnętrzne, ponadlokalne i świeckie a także na dorobek innych wyznań, którym chętnie i z zaangażowaniem prezentowano swoje ewangelickie dziedzictwo jako integralną część ponadlokalnej, polskiej współczesnej kultury (i nauki - dzięki czasopismom naukowym). Wiele czasopismom udawało się harmonizować obie te tendencje. Przy czym można zauważyć, że tytuły kontynuowane z przeszłości lub te, które pojawiły się w początkach transformacji, w pierwszym 10-leciu częściej przyjmowały pierwszą opcję - zwróconą ku przeszłości. Tendencje „wychodzenia na zewnątrz”, ale na fundamencie tradycji, bez zrywania z przeszłością i lokalnymi wartościami, narastały w dziesięcioleciu następnym. Pojawiające się wyraźniej w kulturze współczesnej, ostatniego zwłaszcza 10-lecia, tendencje globalizacyjne, jako reakcja na postępującą globalizację kulturową, sprzyjały harmonizowaniu obu tych kierunków, kształtowaniu się nowej tożsamości kulturowej, ale i w pewnej mierze wyznaniowej luteranów; łącząc wyrastające z dorobku przeszłości poczucie tożsamości narodowo-religijnej z otwartością na wyzwania współczesności i na współdziałanie na płaszczyźnie ponadwyznaniowej i międzykulturowej.

Co przyniesie przyszłość? Na ile włączy bogaty dorobek tradycji do procesu komunikowania się w kulturze, na ile stworzy prasę oczekiwaną przez całą szeroką wspólnotę kulturalną ewangelików, kształtującą jej tożsamość. Czy, mówiąc inaczej, tożsamość religijno-kulturalna będzie w nowych warunkach nadal żywotna, jako czynnik integrujący, postawotwórczy i kulturotwórczy, a tym samym także prasotwórczy? Czy też, być może, prasa wyznaniowa stanie się zjawiskiem niszowym, gdyż inne czynniki tożsamościowe i grupotwórcze okażą się pierwszorzędne, bardziej żywotne w swym masowym oddziaływaniu?

Odpowiedź na te pytania przyniesie przyszłość i jej badacze. Udokumentowany tutaj obraz prasy ewangelickiej od początku transformacji ustrojowej po rok 2014 pokazuje jednak stan i moment dla tej przyszłości przełomowy, w którym oczekiwany jest nowy model komunikacji, w którym zarazem różne warianty i różne kierunki rozwoju prasy wydają się możliwe. Bowiem współczesne socjologiczne diagnozy kulturowe i społeczne pokazują jako faktory wydarzeń przyszłych zarówno procesy globalizacji, jak i globalizacji, postępujące zjawisko ogólnej sekularyzacji obok żywotności i poszerzającego się społecznego zasięgu grup świeckich o głębokiej tożsamości religijnej. Można przypuszczać, że w kulturze konsumpcji i symulaków rola czynników tożsamościowych, po pewnym kryzysie, będzie rosła, sprzyjając rozwojowi twórczych artefaktów kultury, w

oryginalnych nieznanych jeszcze formach wyrazu (sięgających także do tradycji), również gdy chodzi o komunikację kulturową i religijną oraz prasę jako jej narzędzie.

BIBLIOGRAFIA CZASOPISM EWANGELICKICH 1989-2014

Bibliografia obejmuje czasopisma wydawane przez podmioty związane z Kościołem Ewangelicko-Augsburskim w RP w latach 1989-2014. Za podstawę źródłową *Bibliografii* posłużyły zbiory Biblioteki Śląskiej, zbiory innych bibliotek wymienionych w pracy, egzemplarze pochodzące z prywatnych kolekcji. Opisy bibliograficzne przejęte zostały z katalogów bibliotecznych (Biblioteki Śląskiej, Biblioteki Narodowej i innych), poddane były weryfikacji z autopsji i rejestrowane zachowaniem drugiego stopnia szczegółowości opisu. W bibliografii zastosowano opis katalogowy, który pomoże w identyfikacji czasopism w bibliotekach.

Diaspora. Diaspora : rocznik Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce. Diecezja Pomorsko-Wielkopolska. Sopot : Diecezja Pomorsko-Wielkopolska Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, 1993-2004. [ISSN – brak]

Od nr 3 (1995) podtyt.: informator Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (Luterańskiego) w RP. - red. Jolanta Buchholtz-Warczyńska

Ewangelik. Kwartalnik Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, Katowice, 2003-2009¹. [Wyd.] Instytut Matki Ewy, Diecezja Katowicka (Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP), ISSN 1730-8798

2003 – 2008 red. naczelny Jan Szturc

2009, nr. 1 – red. naczelny Marcin Makula.

Ewangelik Pszczyński [nieregularne], Pszczyna, 1992-2002, 2008-2011. [Wyd.] Parafia Ewangelicko-Augsburska w Pszczynie, red. Jan Badura. 1992-2002; 2008--.. Pszczyna : Parafia Ewangelicko-Augsburska, [19]92, [nr] 1-1/2=72/73 (2002); nr 1 (74) 2008--.. - [nieregularne]. ISSN : 1233-541X.

Gazeta Ewangelicka. Red. Alfred Borski. [Wyd.] Parafia Ewangelicko-Augsburska w Cieszynie, 1997/1998, nr 1 (Boże Narodzenie/stycz./luty)-2002. - [miesięcznik]. ISSN : 1505-4039

2002, nr 11/12: Włocławek

¹Czasopismo zostało wznowione w 2015 r. Ukazywało się do 2018.

Gdański Rocznik Ewangelicki. [Wyd.] Parafia Ewangelicko-Augsburska w Gdańsku z siedzibą w Sopocie ; red. Michał Warczyński. Sopot 2007 – .ISSN: 1898-1127

Od vol. 5 (2011) Marcin Hintz red. nacz.

Od vol. 6 (2012) wyd.: PEA.

Kartki Mazurskie. Biuletyn Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego, Olsztyn, 1999-2011. [Wyd.] Mazurskie Towarzystwo Ewangelickie, red. Erwin Kruk. Od 2012 – Kartki MTE, red. Beata Waclawik

Myśl Protestancka. Kwartalnik społeczno-kulturalny, Katowice, 1997-2004. [Wyd.] Fundacja Kultury Chrześcijańskiej, ISSN : 1428-3697
1997-2004 red. nacz. Jan Szturc, 2002-2004 red. nacz. Tadeusz Zieliński.

Przegląd Ewangelicki. Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP, Bielsko-Biała, 2003-2009. [Wyd.] Augustana, red. Jerzy Below, ISSN : 1730-8305

Rocznik Diecezji Wrocławskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Diecezja Wrocławska Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego ; red. Marcin Orawski. Wrocław : Wydawnictwo i Drukarnia Dolnośląskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Silesia., 2004--

Rocznik Wiślański. Parafia Ewangelicko-Augsburska w Wiśle , 2009- . Wisła : Parafia Ewangelicko-Augsburska w Wiśle. T.1 (2009)-. ISSN : 2080-4490
Od 2010 wydaw.: Wisła : Wydawnictwo Luteranin
Od 2012 wydaw.: Wisła : Wydawnictwo Luteranin ; Cieszyn : Interfon.

Słowo i Myśl : przegląd ewangelicki : pismo społeczno kulturalne : [dodatek miesięczny „Tygodnika Polskiego”²]. Polskie Towarzystwo Ewangelickie. Red. Krzysztof Bielecki, Zofia Wojciechowska. Warszawa : Instytut Prasy i Wydawnictw NOVUM, 1989-. ISSN : 0860-8482

1992-1996, Łódź, Wydawnictwo Ewangelickie Św. Mateusza; Parafia Ewangelicko-Augsburska Św. Mateusza w Łodzi. Red. Zofia Wojciechowska, Andrzej Wojciechowski.
1996/1997-2007 : Kraków : FHG TONDERA . Red. Bogusław Tondera.
Od 1997, nr 9 podtyt.: przegląd ewangelicki : miesięcznik społeczno-kulturalny.

²W latach 1989-1991.

Od 1998, nr 11 wyd.: Media Press.

2008 nr 3-2011, nr 1 : Poznań : PTE; podtyt.: przegląd ewangelicki: dwumiesięcznik społeczno- kulturalny : [organ Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego]. Red. Michał Jadwiszczok.

Od 2012, nr 1 : Poznań ; Koszalin. Red. Romuald Długosz.

Od 2012, nr 2 podtyt.: kwartalnik społeczno-kulturalny.

Studia Humanistyczno-Teologiczne. Red. Manfred Uglorz ; Uniwersytet Śląski (Katowice), Wydział Teologiczny, Katedra Teologii Ewangelickiej ; Ewangelicki Instytut Diecezjalny ; Ośrodek Wydawniczy Augustana. 2003-. Bielsko-Biała : Augustana ; Katowice : Katedra Teologii Ewangelickiej. Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego, 2003, nr 1 - 2009, nr 1 (6). ISSN: 1730-895X

Od nr 1/3 (2004) drugi wydawca: Bielsko-Biała : Ewangelicki Instytut Diecezjalny; od nr 1 (2008) wydawca : Wydawnictwo Augustana.

Teologia i Ambona : biuletyn Stowarzyszenia Księży i Katechetów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Stowarzyszenie Księży i Katechetów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Wisła : SKiKAEA, 1991, nr 1-2006, nr 2 = nr 1-23. (red. Tadeusz Konik). ISSN : 1508-2113

Od 2006 red. nac. Adrian Korczago; brak podtytułu.

Warto. Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej 1997-2013. Dzięgielów : CMEKEA, 1997, nr 1 (marz./maj)-2013, nr 4=67 (grudz.). [kwartalnik]. ISSN: 1509-751X

1997-2000 dodatek misyjny do „Zwiastuna”

Od 2000 wydawca: CMiE w Dzięgielowie

Od 2001 – czasopismo samodzielne, red. nac. Bożena Giemza

Od 2009, nr 3-4 podtytuł: czasopismo o relacjach i duchowości

Od 2014 do 2017, nr 1 ukazywało się wyłącznie w wersji internetowej. Żadne numery nie zachowały się.

Wiara i Mundur : dwumiesięcznik Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego. Red. Marcin Hintz ; Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce. Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe. Waszawa : Ewangelickie Duszpasterstwo Wojskowe, 2008-. ISSN : 1898-598X

od R. 4, nr 1 (2011) red. Marcin Orawski

R. 4, nr 2 (2011) podtyt.: magazyn Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego.

Zwiastun Ewangelicki. Red. Jerzy Below ; Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce. 2000, nr 1- . Bielsko-Biała : Ośrodek Wydawniczy Augustana, 2000-- . – [dwutygodnik] -.ISSN: 0516-4655

Poprzednio ³ : Zwiastun : pismo religijno-kościelne : organ urzędowy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Red. Ewa Otello-Wisniewska ; Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce. Warszawa : Zwiastun, R. 16, nr 1 = 343 (1961)-1999, nr 24

Od R. 32, nr 13/14 (1992) red. nacz. Jerzy Below.

Od R. 32, nr 5 (1992): Bielsko-Biała : Ośrodek Wydawniczy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego Augustana.

³Pismo działa od 1863 r. Poprzednio: Zwiastun Ewangeliczny (1863-1882). Red. Leopold Otto; Zwiastun Ewangeliczny (1898-1914). Red. Jerzy Bursche; Ewangelik (1919-1921). Red. Zygmunt Michelis; Zwiastun Ewangeliczny (1921-1939). Red. A. Loth, Z. Michelis; Strażnica Ewangeliczna (1946-1960). Red. odp. Henryk Wegener.

ŹRÓDŁA

A. Źródła niepublikowane

A.1. Ankiety i kwerendy

Wyniki ankiet i kwerend w posiadaniu autorki.

Kwerenda telefoniczna z pytaniami ankietowymi na temat dystrybucji czasopism, która objęła ok. 35 parafii ewangelickich, m.in. w: Warszawie, Łodzi, Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu, Lublinie, Sopocie, Cieszynie, Skoczowie, Goleszowie, Pszczynie, Golasowicach, Jastrzębiu Zdroju, Chorzowie, Mikołowie, Zabrze, Lublinie, Karpaczu, Grudziądzu, Olsztynie, Piotrkowie Trybunalskim (przeprowadzona w maju i czerwcu 2018)

Ankieta rozesłana do 6 diecezji Kościoła dot. działalności wydawniczej w tym wydawania prasy ewangelickiej (luty 2014)

Kwerenda biblioteczna (w formie maili i telefonów) dot. obecności prasy ewangelickiej w bibliotekach. Objęła ok. 30 bibliotek. (2018)

A.2. Wywiady bezpośrednie i telefoniczne (niepublikowane) –

Notatki z przeprowadzonych wywiadów są w posiadaniu autorki. Podano daty lub - jeśli były to wywiady wielokrotne z daną osobą - podano okres, w jakim wywiady były prowadzone. Rozmówcy to redaktorzy czasopism ewangelickich wydawcy i publicyści. Ich biogramy zostały zamieszczone w przypisach, głównie w rozdziale IV.

Wywiad z Jadwigą Badurą, członkiem redakcji „Ewangelika Pszczyńskiego”, publicystką (7.04.2014;luty 2019, luty 2021)

Wywiad z ks. Jerzym Belowem, dyrektorem Wydawnictwa Augustana (Bielsko-Biała, listopad 2010)

Wywiad z ks. Alfredem Borskim, redaktorem „Gazety Ewangelickiej” (6.02.2015)

Wywiad z Bożeną Giemzą, redaktor czasopisma „Warto” (10.05.2015)

Wywiad z Tomaszem Kaliszem, współredaktorem czasopisma „Myśl Protestancka” (Katowice 26.02.2021)

Wywiad z ks. Marcinem Orawskim redaktorem czasopisma „Wiara i Mundur”– (4.02.2015)

Wywiad z ks. Waldemarem Szajthauerem, proboszczem parafii w Wiśle, wydawcą „Rocznika Wiślańskiego” (11.04.2014)

Wywiady z Janem Szturcem – wielokrotne wywiady (w lutym 2013 r., lutym i maju 2015 r., kwietniu i listopadzie 2018 r., 28.02.2021)

Wywiady z ks. bp. Tadeuszem Szurmanem wydawcą m.in. kwartalnika diecezjalnego „Ewangelik” (Katowice, 19.05. 2010; 15.03.2012)

Wywiad z Bogusławem Tonderą redaktorem krakowskiej edycji „Słowa i Myśli” (Kraków 7.05.2013)

Wywiad z Andrzejem Wojciechowskim, współredaktorem łódzkiej edycji czasopisma „Słowo i Myśl” (15.05.2013)

A.3. Korespondencja

Korespondencja przechowywana jest w archiwum autorki.

Listy od dr Jadwigi Badury, współredaktor „Ewangelika Pszczyńskiego” (m.in. 12.12.2017)

Listy od Jolanty Buchholtz-Warczyńskiej, redaktor „Diaspory” i sekretarza redakcji „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego” (12.03.2015 i 18.03.2015)

Listy od Bożeny Giemzy, redaktor czasopisma „Warto” (22.04.2015, 6.05.2015))

List od ks. Marcina Makuli, redaktora „Ewangelika” (29.11.2017)

Listy od Władysława Sosny, działacza Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego (m.in.: 7.02.2015; 4.03.2015, 5.03.2015)

Korespondencja od Danuty Szczypki, redaktor „Rocznika Wiślańskiego” (18.02.2015; 19.02.2015; 2.22.2017; 5.12.2017)

Listy od dr. Jana Szturca, redaktora „Myśli Protestantckiej” i „Ewangelika” (m.in.: 3.02.2015; 11.05.2015; 12.04.2018, 27.02.2021, 28.02.2021)

Listy od Moniki Wacławik, redaktor „Kartek Mazurskich” (18.05.2015)

List od Andrzeja Wojciechowskiego, współredaktora czasopisma „Słowo i Myśl” – (25.07.2013)

B. Źródła drukowane

Badura Jadwiga, *Ewangelik Pszczyński. Bibliografia zawartości czasopisma za lata 1992-1997*. Pszczyna 2001

Badura Jadwiga, *Kalendarz Ewangelicki. Bibliografia zawartości za lata 1947-2000*. Pszczyna 2007

Bojarski Jerzy Jacek, Gzella Alojzy Leszek, *Katalog prasy i wydawnictw katolickich*. Lublin 1994

Statut wydawnictwa Augustana

Statut Instytutu Matki Ewy

C. Źródła elektroniczne

C.1. Statuty

Statut Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego <https://edw.wp.mil.pl/pl/pages/statut-edw-w-trakcie-aktualizacji-2018-02-15-z/>

Statut Wydawnictwa Augustana

Statut Stowarzyszenia Księży i Katechetów (dostęp: <http://skik.org.pl/status/>)

Statut Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego (dostęp ze strony PTEw: <http://www.ptew.org.pl/statut/>)

Statut Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego w Olsztynie – cele i zadania (dostęp: <https://webcache.googleusercontent.com/search?q=cache:ZqAlt6yCpakJ:https://rejestr.io/krs/48912/mazurskie-towarzystwo-ewangelickie+&cd=4&hl=pl&ct=clnk&gl=pl>)

Statut Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie (dostęp ze strony CME: <http://www.cme.org.pl/index.php?D=1750>)

Raporty CME (dostępne: <http://www.cme.org.pl/index.php?D=216>)

Zasadnicze Prawo Wewnętrzne KEA (<http://www.bik.luteranie.pl/files/Prawo/2014-10-16ZPW.pdf-0>)

C.2. Strony internetowe czasopism:

„Zwiastun Ewangelicki” <https://zwiastun.pl/>
„Słowo i Myśl” <https://slovoimysl-blog.pl/>
„Wiara i Mundur” <https://archiwum-edw.wp.mil.pl/pl/14.html>
„Ewangelik” <https://www.luteranie.pl/ewangelik/>
„Teologia i Ambona” <http://old.luteranie.pl/tia/index.htm>
„Studia Humanistyczno-Teologiczne”
http://www.augustana.pl/studia_humanistyczno_teologiczne.html
„Gdański Rocznik Ewangelicki” <http://www.gre.luteranie.pl/>
Strona „Myśli Protestanckiej” w Katalogu Czasopism
http://katalog.czasopism.pl/index.php/My%C5%9Bl_Protestancka

Archiwalne numery czasopism w bibliotekach cyfrowych:

„Warto” -

<https://sbc.org.pl/dlibra/results?q=czasopismo+warto&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

„Słowo i Myśl”

<https://sbc.org.pl/dlibra/results?q=%22S%C5%82owo+i+My%C5%9Bl%22&action=SimpleSearchAction&type=-6&p=0>

C.3. Strony kościelne

Centrum Informacyjne Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce

(<http://www.bik.luteranie.pl/>)

Oficjalna strona Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP – Luteranie.pl

(www.luteranie.pl), także archiwalna (old.luteranie.pl)

500 lat reformacji <http://historia.luter2017.pl/>

Forum dyskusyjne luteranów polskich (<http://luteranieforum.org/>)

Konfesyjne forum luterzańskie (<http://www.forum.konfesyjni.pl>)

Strona Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie www.cme.org.pl

Raporty CME (dostępne: <http://www.cme.org.pl/index.php?D=216>)

Strona Wydawnictwa Augustana (<http://www.augustana.pl/>)

Strony diecezji KEA:

katowickiej: <http://www.diec.katowicka.luteranie.pl/>

wrocławskiej www.luteranie.wroc.pl

pomorsko-wielkopolskiej <http://diec.pomorsko-wlkp.luteranie.pl/>

Strony wybranych parafii (dostępne ze strony Luteranie.pl)

Strona parafii w Wiśle i wydawnictwa Luteranin

<http://wisla.luteranie.pl/parafia/wydawnictwo/>

Strona parafii w Pszczynie <https://pszczyna.luteranie.pl/wpss/>

Zasadnicze Prawo Wewnętrzne KEA (<http://www.bik.luteranie.pl/files/Prawo/2014-10-16ZPW.pdf-0>)

C.4. Profile i grupy facebookowe:

Kościół Ewangelicko-Augsburski (Luterański) w Polsce:

<https://www.facebook.com/luteranie>

Grupa Luteranie w Polsce <https://www.facebook.com/groups/140555304597/>

Grupa Luteranie konserwatywni

<https://www.facebook.com/groups/luteraniekonserwatywni/>

Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie <https://www.facebook.com/CentrumMisji/>

Forum Młodych Ewangelików <https://www.facebook.com/groups/352547565122355/>

Ewangelicy.pl <https://www.facebook.com/ewangelicy><https://ewangelicy.pl/>

C.5. Strony stowarzyszeń i duszpasterstw

Polskie Towarzystwo Ewangelickie – PTEw <https://www.facebook.com/pages/Polskie-Towarzystwo-Ewangelickie-PTEw/172506156233031>

Strona Mazurskiego Towarzystwa Ewangelickiego

<http://www.olsztyn.luteranie.pl/old/pl/mte.html>

Strona Stowarzyszenia Księży i Katechetów <http://skik.org.pl/>

Strona Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego <https://edw.wp.mil.pl/pl/>

C.6. Strony ekumeniczne:

www.wiara.pl;

www.ekumenizm.pl

C.7. Strony luterzańskich księgarń internetowych, bibliotek

Księgarnia Warto <https://www.warto.com.pl/>

Księgarnia Augustana <https://ksiegarnia.augustana.pl/>

Biblioteka dla Każdego przy parafii ewangelicko-augsburskiej w Skoczowie
(<http://www.biblioteka.skoczow.pl/>)

C.8. Blogi:

W służbie słowa – Blog ks. Jana Grossa <http://wsluzbieslowa.blox.pl/html>

Teologia Żywa – Blog ks. Manfreda Uglorza <http://teologiazywa.blox.pl/html0>

Śląsk – mój ogród życia – Blog ks. Marka Uglorza <http://www.mju.slask.pl/duchowosc/>

Blog biskupa Kościoła <https://blogbiskupa.luteranie.pl/>

C.9. Kanały na YouTube.com

Chrześcijańska Telewizja Internetowa <https://www.youtube.com/user/ChrzescijanskaTI>

Centrum Misji <https://www.youtube.com/user/centrummisji>

Kanał ks. Marka Uglorza

<https://www.youtube.com/channel/UC8Q2lmIgboU6eBkZfcwTkGA/featured>

Kanał Luteranie <https://www.youtube.com/channel/UC3AGWlD5o394PRM-8N25cLA>

Luteranie w Warszawie <https://www.youtube.com/user/peawarszawa>

Luteranie Pszczyna <https://www.youtube.com/channel/UCItQbHWZeUG1dpm7Lerq75Q>

II. OPRACOWANIA

Aduszkiewicz Adam, *Chrześcijaństwo wobec transformacji ustrojowej*. „Myśl Protestancka” 1997, nr 2, s. 3-8

Alabrudzińska Elżbieta, *Protestantyzm w Polsce w latach 1918-1939*. Toruń 2004

Alabrudzińska, Juliusz Bursche (1862-1942). *Zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce. Biografia*. Toruń 2010

Antropologia pamięci : zagadnienia i wybór tekstów. Oprac. Roman Chymkowski, Paweł Dobrosielski, Paweł Majewski, Marcin Napiórkowski, Paweł Rodak, Roch Sulima; wstęp i red. Paweł Majewski, Marcin Napiórkowski. Warszawa 2018

Badura Jadwiga, *Ewangelickie biuletyny parafialne*. 1: „Ewangelik. Informator diecezjalny” (1984–1994), „Ewangelik” 2007, nr 2, s. 82–86; 2: „Luteranin. Informator Parafii Ewangelicko-Augsburskich w Mikołowie i Tychach” (1985–2003), „Ewangelik” 2007, nr 3, s. 82–87; 4: „Ewangelik Pszczyński” (1992–2003), „Ewangelik” 2008, nr 2, s. 86–91; 5: „Posyłam was...”. Informator Parafii Ewangelicko-Augsburskich w Świętochłowicach i Wirku (od 1990 r.), „Ewangelik” 2008, nr 3 s. 76–81; 6. „Ewangelik Opolski”, informator Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Opolu (od 1993 r.), „Ewangelik” 2008, nr 4, s. 76–81

Badura Jadwiga, *Ewangelicy na Ziemi Pszczyńskiej*. Bielsko-Biała 2000

Badura Jadwiga, *Ewangelik Pszczyński. Bibliografia zawartości czasopisma za lata 1992-1997*. Pszczyna 2001

Badura Jadwiga, *Kalendarz Ewangelicki. bibliografia zawartości za lata 1947-2000*. Pszczyna 2007

Below Jerzy, *20 lat na Bielskim Syjonie – z działalności Wydawnictwa Augustana*. KE 2012, s. 152-156

Berger Peter, *Święty baldachim: elementy socjologicznej teorii religii, tł. [z ang.] Włodzimierz Kurdziel*. Kraków 1997

Bertman Wisława, Sokół Aneta, *Książka i prasa ewangelicka w Polsce po 1989 r. Zaryszagadnienia i stan badań*., „Toruńskie Studia Bibliologiczne” R. 4 (2011), nr 1, s. 105-120

Bertman Wisława, Sokół Aneta, *Wydawnictwa ewangeliczne na Śląsku po 1989 rok*. „Śląskie Miscellanea” T. 24 (2011), s. 113-124

Bibliologia. Problemy badawcze nauk humanistycznych. Pod red. D. Kuźminy. Warszawa 2007

Bibliologia i informatologia. Pod red. D. Kuźminy, Warszawa: Wydaw. Uniwersytetu Warszawskiego, 2011

Bojarski Jerzy Jacek, Gzella Alojzy Leszek, *Katalog prasy i wydawnictw katolickich*. Lublin 1994

Bokszański Zbigniew, *Tożsamości zbiorowe*. Warszawa 2005

Brauer James L., *Lutheran Worship: History and Practice*. Red. Fred L. Precht. St. Louis 1993

Bruncz Dariusz, *Luteranizm XXI wieku – elitarny klub czy otwarta przestrzeń*. Cz. 1, ZE2006, nr 17, s. 12-14; Cz. 2, tamże, nr 18, s. 12-13

Bukowski Michał M., *Obserwacja uczestnicząca*. W. *Metody badań medioznawczych i ich zastosowanie*. Pod red. A. Szymańskiej, M. Lisowskiej-Magdziarz i A. Hess. Kraków 2018

Buzek Andrzej, *Dzieje prasy kościelnej na Śląsku*. W: *W służbie Ojczyzny i Kościoła. Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy duszpasterskiej księdza seniora Feliksa Glocha*. Warszawa 1938, s. 173-179

Buzek Andrzej, *Historia kościoła*. Warszawa 1957

Casanova Jose, *Religie publiczne w nowoczesnym świecie* Kraków 2005

Cebula Sławomir, *Prawa i wolności religijne we współczesnej Polsce. Ustawodawstwo arealia społeczno-kulturowe*. Kraków 2011

- Włodzimierz Chorążki: *Polskie media lokalne i sublokalne 1989-1999*. „Zeszyty Prasoznawcze”, Kraków 1999, (R. XLII), nr 1-2.
- Chwastek Jolanta, *Fenomen Dzięgielowa. 50-lecie Tygodni Ewangelizacyjnych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego*. „Myśl Protestancka” 2000, nr 2, s. 76-83
- Cieszyńscy ewangelicy dla Niepodległej : wybór tekstów źródłowych. Wstęp i objaśnienia Łukasz Barański; informacje o postaciach i przypisy Bogusław Sebesta. Bielsko-Biała 2018
- Cieszyński Dawid, *Na początku było Słowo – dwudziestolecie cieszyńskiej księgarni.* „Zwiastun Ewangelicki” 2003, nr 15-16, s. 34
- Czembor Henryk, *Ewangelicki Kościół Unijny na Polskim Górnym Śląsku (1922-1939)*. Katowice 1993
- Czesła Alfred, *Słowo o Mazurskim Towarzystwie Ewangelickim*. W: *Z dróg Erwina Kruka. Na 65. urodziny twórcy*. Red. Zbigniew Chojnowski. Olsztyn 2006, s 177-182
- Człowiek wobec świata na przełomie wieków. Nowe i dawne wzorce duchowości*. Red. Marta Kudelska. Kraków 2001
- Człowiek współczesny – jego religia i kultura*. Pod red. Lidii Nowakowskiej, Zofii Zgody. Bydgoszcz 2010
- [Czteryasta] *450 lat Reformacji po Wawelem*. Aut. Janina Bieniarzówna i in., Kraków 2008
- Czytanie, czytelnictwo, czytelnik*. Pod red. Anny Żbikowskiej-Migoń, przy współudziale Agnieszki Łusznak. Wrocław 2011
- Czytanie, czytelnictwo, czytelnik*. Pod red. A. Żbikowskiej-Migoń, przy współudziale A. Łusznak. Wrocław 2011
- Czyż Renata, Pasek Zbigniew, *Kościół i wspólnoty religijne Wisły*. Wisła ; Ustroń 2008
- Dawson Christopher, *Religia i kultura*. Przeł. [z ang.] Jolanta W. Zielińska, Warszawa 1958
- Doktor Tadeusz, *Innowacje religijne: ruchy, uczestnicy, reakcje społeczne*. Olsztyn 2002

Domasłowski Jerzy, *Kościół ewangelicko-augsburski w Poznaniu i w zachodniej Wielkopolsce w latach 1919-2005*. Poznań 2005

Dorobek kulturowy ewangelicyzmu w Europie środkowo-wschodniej. Materiały z sesji popularnonaukowej Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego, Bielsko-Biala, 26 listopada 2011 r. Katowice 2012

Doskonałość, zbawienie, rodzina. Z badań nad protestantyzmem. Red. Zbigniew Pasek, Kraków 2005

Drożdż M., *Konwergencja mediów – tendencje, modele i konsekwencje*. „Studia Medioznawcze” 2008, nr 3, s. 84-103

Dubiel Paweł, *Metody analizy zawartości prasy i jej praktyczne zastosowanie*. W: *Wstęp do prasoznawstwa*. Pod red. J. Mądrego, Katowice 1982, s. 167-178

Duchowy rozwój człowieka: fazy życia, osobowość, wiara, religijność. Red. Paweł Socha, Kraków 2000

Dyczewski Leon, *Kultura polska w procesie przemian*. Lublin 1995

Dyrlaga Jacek, *Nierzymskokatolicka prasa wyznaniowa w PRL*. „Zeszyty Prasoznawcze” 1988, nr 3, s. 71–79

Dziedzictwo górnośląskiej reformacji : wpływ protestantyzmu na politykę, społeczeństwo i kulturę w XVI-XX wieku. Red. Joachim Bahlcke, Waclaw Gojniczek, Ryszard Kaczmarek. Katowice 2019

Dziedzictwo kulturowe Reformacji na Śląsku po 1945 roku. Pod redakcją Grażyny Barbary Szewczyk. Katowice 2018

Dziedzictwo kulturowe Reformacji w perspektywie polskiej i europejskiej : w 500-lecie wystąpienia Marcina Lutra : V Międzynarodowy Kongres Religioznawczy : Religie w dialogu kultur, Reformacja - Dialog - Kultura, 14-16 września 2017 Toruń. Redakcja Krzysztof Pilarczyk. Toruń 2017

Dzieło łaski Boga. Diecezja Katowicka Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Red. Tadeusz Szurman, Katowice 2003

Eisenstein Elizabeth L., *Rewolucja Gutenberga*. Warszawa 2004

Encyklopedia wiedzy o prasie. Wrocław 1976

Ewangelicy...: praca zbiorowa. Pod red. J. Wilda, Słupsk 2007

Ewangelicy na Warmii i Mazurach. Dzieje i współczesność. Praca zbiorowa. Pod red. Erwina Kruka, Olsztyn 2001

Ewangelicy w Niepodległej. [Redakcja Ewa Jóźwiak i Michał Karski]. Warszawa 2018

Gackowski Tadeusz, *Rzecz o metodologii badań medioznawczych*. „Studia Medioznawcze” 2010, nr 1, s. 151–169

Gastpary Woldemar, *Historia protestantyzmu w Polsce od połowy XVIII w. do I wojny światowej*. Warszawa 1977

Gastpary Woldemar, *Protestantyzm w Polsce w dobie dwóch wojen światowych. Część druga 1939-1945*. Warszawa 1981

Gastpary Woldemar, *W stulecie „Zwiastuna”*. „Kalendarz Ewangelicki” 1964, s. 95–105

Gierowski Józef Andrzej, *Pietyzm na ziemiach polskich*. „Sobótka” 1972, z. 2, s. 237-261

Gierula Marian, *Polska prasa lokalna 1989-2000. Typologia i społeczne funkcjonowanie*. Katowice 2005

Globalny i lokalny wymiar religii. Pod red. Ireny Borowik, Andrzeja Górnego, Andrzeja Świątkiewicza. Katowice 2015

Glogier Marek, *Katolickie media w Polsce po 1989 roku*. „Zeszyty Prasoznawcze” 1994, nr 3-4.

Gmiterek Grzegorz, *Prasa w dobie konwergencji i nowych mediów*. EBIB 2008, nr 1 (92)

Goban-Klas Tomasz, *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i internetu*. Warszawa 2004

Górska Małgorzata, *Książki, nowe media i ich czasoprzestrzeń*. Warszawa 2009

Grochal Emilia, Sosna Władysław, *Materiały bibliograficzne do historii protestantyzmu na Śląsku Cieszyńskim*. Cieszyn 2011

Gruchot Arkadiusz, *Sytuacja ekonomiczna prasy lokalnej w kontekście jej przeobrażeń i perspektyw rozwoju (1989-2006)*. W: *Polskie media lokalne na przełomie XX i XXI wieku*. Red. Jerzy Jarowiecki, Artur Paszko, Władysław Marek Kolasa. Kraków 2007

Grzymała-Moszczyńska Halina, *Religia a kultura. Wybrane zagadnienia z kulturowej psychologii religii*. Kraków 2004

Hervieu-Leger Daniele, *Religia jako pamięć*. Tł. [z fr.] Magdalena Bielawska. Kraków 1999.

Hintz Marcin, *Etyka ewangelicka i jej wymiar eklezjalny. Studium historyczno-systematyczne*. Warszawa 2007

Hintz Marcin, *Główne rysy duchowości ewangelickiej*. „Przegląd Religioznawczy” 2012, nr 2

Hintz Marcin, *Protestancka koncepcja kultury i człowieka*. https://www.academia.edu/3868923/Protestancka_koncepcja_cz%C5%82owieka_i_kultury [dostęp z dn. 30.07.2016]

Hintz Marcin, *Teologiczne aspekty ewangelickiego etosu pracy*. „Gdański Rocznik Ewangelicki” 2009

Historia Śląska. Red. M. Czapliński, Wrocław 2007

Holeksa Iwona, *Szansa czy problem dla Kościoła – głos o rozwoju duszpasterstwa w Sieci*, „Zwiastun Ewangelicki” 2011, nr 10, s. 14-16

Ilu jest Polaków-ewangelików w Królestwie, na Litwie i Rusi. „Zwiastun Ewangeliczny” 1906, nr 5

Jagucki Alfred, *Mazurskie dole i niedole. Wspomnienia i refleksje z lat pracy na Mazurach*. Olsztyn 2004

Jasiński Grzegorz, *Kościół ewangelicki na Mazurach w XIX wieku (1817-1914)*. Olsztyn 2003

Jenkins Henry, *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*. Warszawa 2007

Kaczmarczyk Michał, *Od kaszty do notebooka : transformacja technologiczna organizacji prasowych w Polsce po 1989 roku*. Sosnowiec 2013

Karski Michał, *Religia w sieci – Internet a ewangelicka obecność*., „Zwiastun Ewangelicki” 2010, nr 5, s. 13-15

Kiec Olgierd, *Kościoły ewangelickie w Polsce 1980-2008*. W: *Kościoły, polityka, historia. Ze studiów nad problemami mniejszości wyznaniowych w Polsce w XX i XXI wieku*. Red. Stefan Dorda, Olgierd Kiec, s. 123–159

Kiec Olgierd, *Protestantyzm w Poznańskim 1815-1918*. Warszawa 2001

Kłaczek Jarosław, *Czasopiśmiennictwo protestanckie w Polsce w latach 1918-1939*. Toruń 2003

Kłaczek Jarosław, *Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce w latach 1918-1939*. Toruń 2017

Kłaczek Jarosław, *Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce w latach 1945-1975*. Toruń 2010

Kłaczek Jarosław, *Protestanckie wydawnictwa prasowe na ziemiach polskich w XIX i pierwszej połowie XX wieku*. Toruń 2008

Kobylińska Ewa, *Hermeneutyczne ujęcie kultury jako komunikacji*. W: *O kulturze i jej badaniu. Studia z filozofii kultury*. Red. K. Zamiara. Warszawa 1985, s. 211–230.

Kocham nasz Kościół. Autorzy Strażnicy Ewangelicznej, Zwiastuna, Zwiastuna Ewangelicznego i ich myśli o Bogu i Kościele. Wybór i oprac. Jadwiga Badura, Bielsko-Biała 2013

Komunikacja, media, kultura w erze nowych wyzwań. Pod red. Jacka Puchalskiego. Warszawa 2020

Kondek Stanisław A., *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książek w Polsce w latach 1948-1955*. Warszawa 1999

Kondek Stanisław Adam, *Władza i wydawcy : polityczne uwarunkowania produkcji książek w Polsce w latach 1944-1949*. Warszawa 1993

Konik Tadeusz, *Czasopisma ks. Franciszka Michejdy. W: O większą sprawę. Ks. Franciszek Michejda (1848-1921)*. Katowice 2003, s. 89-118

Kostecki Janusz., *Charakterystyka wybranych społecznych sytuacji komunikacji czytelniczej w polskiej kulturze drugiej połowy XIX wieku*. „Pamiętnik Literacki” 1978, nr 4, s. 99–138

Kostecki Janusz, *O niektórych problemach historyka czytelnictwa*. W: *Instytucje – publiczność – sytuacje lektury. Studia z historii czytelnictwa*. T. 5. Red. J. Kostecki. Warszawa 1994.

Konfesja Augsburska z 1530 r. Tłum z niem. A. Wantuła, z łac. J. Wł. Jachowski, Bielsko-Biała 1992

Kościół luterański na ziemiach polskich (XVI-XX w.). Red. J. Kłaczek, Toruń 2012

Kościół ewangelicko-augsburski w relacjach z państwem : aspekty ustrojowe i prawne. Red. Michał Hucal, Agnieszka Filak. Warszawa 2018.

Kowalczyk Ryszard, *Czasopiśmiennictwo regionalistyczne w Polsce – pojęcie, ideowe podstawy, cechy, zadania, typy*. „Przegląd Politologiczny” 2014, nr 2, s. 67-92

Kowalczyk Ryszard, *Media lokalne w Polsce*. Poznań 2009

Kowalczyk Ryszard, *Metodologiczne podstawy badania zawartości prasy lokalnej*. „Przegląd Politologiczny” 2012, s. 161-180

Kowalczyk Ryszard, *O mediach lokalnych, regionie i regionalizmie*. Poznań 2015

Kowalczyk Ryszard, *Prasa lokalna w systemie komunikowania społecznego*. Poznań 2003

Krzyszowski Zbigniew, *Kościół w funkcji kulturotwórczej*. „Roczniki Teologiczne” (T. 45) 1998, z. 2, s. 47-66

Książka i prasa w kulturze. Red. K. Domańska, B. Iwańska-Cieślak. Bydgoszcz 2013

Książka i prasa w systemie komunikacji społecznej. Przeszłość, dzień dzisiejszy, perspektywy. Pod red. Marii Judy, Lublin 2002

Krzysteczko Henryk, *W małej grupie religijnej. Wpływ przynależności do małej grupy religijnej na poczucie uczestnictwa w życiu społecznym.* Katowice 2002

Kubica Grażyna, *Etos śląskiego luterstwa : analiza antropologiczna.* W: Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku-Białej. *Limites Patriae*, Z. 1 (2004), s. 103-11

Kubica Grażyna, *Luteranie na Śląsku Cieszyńskim : studium historyczno-socjologiczne.* Bielsko-Biała ; Katowice 1996

Kubica Grażyna, *Śląskość i protestantyzm. Antropologiczne studia o Śląsku Cieszyńskim.* Kraków 2011

Kultura grup mniejszościowych i marginalnych. Red. Dyczkowski Leon. Lublin 2005

[Legendź Magdalena] ML, *Na Bożą chwałę – Augustana ma 20 lat.* „Zwiastun Ewangelicki” 2012, nr 8, s. 16

Legendź Magdalena, *Trwanie i rozwój – jaka jest kondycja polskiego protestantyzmu.* „Zwiastun Ewangelicki” 2006, nr 18, s. 16-18

Leksykon Panteonu Górnośląskiego. Red. A. Kłos Skrzypczak, H. Olszar. Katowice 2020

Libiszowska-Żółtkowska Maria, *Kultura religijna jako determinanta tożsamości.* W: *Kultury religijne. Perspektywy socjologiczne.* Red. Andrzej Wójtowicz, Warszawa, Tyczyn 2005, s. 108-120

Libiszowska-Żółtkowska Maria, *Tożsamości religijne w społeczeństwie polskim : socjologiczne studium przypadków.* Warszawa 2009

Lindner Jacek, *12469 dróg do Absolutu : polskie media o religii po 1989 roku.* Toruń 2017

LuckmannThomas, *Niewidzialna religia. Problem religii we współczesnym świecie.* Kraków 1996

Luhmann Niklas, *Funkcja religii.* Przeł. D. Motak. Kraków 1998

Maciuszko Janusz Tadeusz, *Kościół luterński w Polsce od XVI do XX wieku*. W: *Świadectwo wiary i życia. Kościół luterński w Polsce wczoraj i dziś*. Red. J. Below, M. Legendź, Bielsko-Biała, 2004, s. 56-103

Maciuszko Janusz Tadeusz, *Protestantyzm na Śląsku XVI-XX wiek*. W: *Miejsce i rola Kościoła wrocławskiego w dziejach Śląska*. Pod red. Krystyna Matwijowskiego, Wrocław 2001, s. 195-213

Malina Adam, *Dobre miejsce w internetowej sieci – nowa odsłona luteranie.pl*. KE 2013, s. 101-103

Małłek Janusz, *Reformacja i protestantyzm w Polsce i Prusach (XVI-XX w.)*. Toruń 2012

Mariański Janusz, *Nowa religijność we współczesnym świecie – mega trend czy megaflop?*. W: *Religioznawstwo polskie w XXI wieku*. Red. nauk. Zbigniew Stachowski. Tyczyn 2005, s. 115- 135

Mariański Janusz, *Tożsamości religijne w społeczeństwie polskim : studium socjologiczne*, Toruń 2017

Matka Ewa z Miechowic. *Ewa von Tiele-Winckler (1866-1930)*. Pod red. Jana Szturca. Katowice 2006

Matwijowski Krystyn, *Badania nad dziejami petyzmu na Śląsku*. Wrocław 1993, (Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia 109), s. 45-54;

Media religijne i wyznaniowe w Polsce i na świecie. Pod red. nauk. Jacka Sobczaka i Jędrzeja Skrzypczaka. Poznań 2015

Media religijne i wyznaniowe w polskim systemie medialnym. pod red. Jana Kani, Zdzisława Kroplewskiego ; [aut. Jan Kania et al.]. Szczecin 2013.

Media w transformacji. Red. nauk. Aleksandra Gralczyk, Krzysztof Marcyński, Monika Przybyś. Warszawa 2013

Media wyznaniowe w Polsce 1989-2004. Red. nauk. Elżbieta Kossewska, Janusz Adamowski ; Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Warszawa 2004

Metody badań medioznawczych i ich zastosowanie. Pod red. A. Szymańskiej, M. Lisowskiej-Magdziarz i A. Hess. Kraków 2018

Michalak Ryszard, *Miejsce Kościołów protestanckich w polityce wyznaniowej PRL.* W: *Protestantyzm w Polsce na przestrzeni wieków.* Red. Piotr Gołdyn, Poznań 2009

Michejda Karol, *Z historii Kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim.* Katowice 1992

Mielczarek Tomasz, *Monopol, pluralizm, koncentracja : środki komunikowania masowego w Polsce w latach 1989-2006.* Warszawa 2007

Mielczarek Tomasz, *Stan i perspektywy badań nad polskim systemem medialnym.* „Zeszyty Prasoznawcze” 2017, nr 1, s. 1-10

Mielicka-Pawłowska Halina, *Duchowość ponowoczesna. Studium z zakresu socjologii jakościowej.* Kraków 2017

Między wiarą a tożsamością : protestanci na ziemiach Polski centralnej. Pod redakcją Jarosława Stulczewskiego. Zduńska Wola 2020

Migoń Krzysztof, *Kultura książki. Program dla bibliologii i potrzeba dla studiów bibliotekoznawczych.* W: *Nauka o książce we współczesnym świecie.* Warszawa 2003

Migoń Krzysztof: *Nauka o książce. Zarys problematyki.* Warszawa 1984

Migoń Krzysztof, *O przedmiocie badań współczesnej bibliologii.* „Konspekt” 2004 nr 19, s. 27-29

Milerski Bogusław, *Kształcenie i Reformacja. O pedagogicznych poglądach Marcina Lutra.* „Myśl Protestancka” 1998, nr 1

Milerski Bogusław, *Protestantyzm kulturowy a sprawy Polski.* „Myśl Protestancka” 1998, nr 2, s. 3-8

Milerski Bogusław, *Religia a kultura.* „Rocznik Teologiczny” (R. 34) 1992, nr 1, s. 175-191

Milerski Bogusław, *Życ w diasporze... zagrożenia i szanse w kontekście polskiego protestantyzmu*. „Myśl Protestancka” 2002, nr 1, s. 3-10

Miller Vincent J., *Religia w świecie konsumpcji. Chrześcijańska wiara i praktyka w kulturze konsumpcyjnej*. Przeł. [z ang.] Tadeusz Szafrński, Warszawa 2007

Misyjne oblicze Kościoła – rozmowa z ks. Grzegorzem Giezmą o Centrum Misji i Ewangelizacji w Dzięgielowie. Rozm. Magdalena Legendź. „Zwiastun Ewangelicki” 1998, nr 6, s. 10-12

Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci. Red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, J. Kalicka. Warszawa 2014

Musialik Wanda, *Michał Tadeusz Grażyński 1890-1965*. Opole 1989, s. 232-239, 247-248.

Musioł Paweł, *Piśmiennictwo polskie na Śląsku do początków XIX wieku*. Opole 1970

Nast Waldemar, *Historia Stowarzyszenia Księży i Katechetów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej* [<http://skik.org.pl/wp-content/uploads/2014/06/Historia-Stowarzyszenia-Ksi%C4%99%C5%BCy-i-Katechet%C3%B3w-Ko%C5%9Bcio%C5%82a.pdf> : dostęp z dn. 17 lutego 2015 r.]

Niebuhr Richard H., *Chrystus a kultura*. Przeł. [z ang.] Andrzej Pawelec. Kraków 1996

Nierzymskokatolickie Kościoły chrześcijańskie we współczesnej Polsce. Pod red. Zdzisława J. Winnickiego i Tomasza Dębowskiego. Toruń 2007

Noll Mark A., *Protestantyzm*. Tłum. Maciej Potz. Łódź 2017

Nowak Jacek, *Spoleczne reguły pamiętania : antropologia pamięci zbiorowej*. Kraków 1999

Nowak Piotr, *Bibliometria, webometria : podstawy, wybrane zastosowania*. Poznań 2006.

O biografii i metodzie biograficznej. Wstęp i wybór T. Rzepa, J. Leoński. Poznań 1993

Oblicza współczesnej bibliologii. Konteksty i transgresje. Red. nauk. Grzegorz Czapnik, Zbigniew Gruszka, Jacek Ladorucki. Łódź 2014

Pabian Arnold, *Promocja. Nowoczesne środki i formy. Monografia*. Warszawa 2008

Pasek Zbigniew, *Kultura religijna protestantyzmu*. Kraków 2014

Pasek Zbigniew, *Neopietyzm i wolne kościoły na Śląsku Cieszyńskim w XIX i XX wieku*. W: *DiekonfessionellenVerhältnisse im TeschenerSchlesien vomMittelalter bis zurGegenwart* = *Stosunki wyznaniowe na Śląsku Cieszyńskim od średniowiecza do współczesności*. Red. P. Chmiel, J. Drabina. Ratingen 2000, s. 155-172

Pasek Zbigniew, *Mnemotopika polskich protestantów*. „Przegląd Kulturoznawczy” 2012, nr 1 (11), s. 94-111

Pasek Zbigniew, *Pstrokate piękno. Szkice z historii duchowości chrześcijańskiej*. Kraków 1999

Patalon Mirosław, *Postmodernizm – zagrożenie czy wyzwanie?* „Myśl Protestancka” 1998, nr 4, s. 11-19

Pietrzak Michał, *Nierzymskokatolickie Kościoły i Związki Wyznaniowe w Rzeczypospolitej Polskiej 1989–2000*. „Rocznik Teologiczny” (R. 42) 2000, z. 2, s. 191–210

[Pięćset] *500 lat Reformacji w Polsce*. Zespół autorski Dariusz Bruncz i in. Warszawa 2017.

[Pięćsetlecie] *500-lecie reformacji : historia i perspektyw*. Pod red. K. Krawiec-Złotkowskiej i P. Pauby. Słupsk 2020

Pisarek Walery, *Analiza zawartości prasy*. Kraków 1983

Pisarek Walery, *Analiza treści przekazów: procedura badawcza*. W: *Badania empiryczne w socjologii*. T. 2. Oprac. Marian Malikowski, Marian Niezgoda. Tyczyn 1997, s. 321–362

Pisarek Walery, *Gatunek dziennikarski: informacja prasowa*. „Zeszyty Prasoznawcze” 1993, nr 3/4, s. 156–159

Pisarek Walery, *O pojęciu funkcji w prasoznawstwie*. W: *Komunikowanie masowe* (wybór tekstów), oprac. J. Rulka, Z. Korsak. Bydgoszcz 1984, s. 161–178

Pisarek Walery, *Wstęp do nauki o komunikowaniu*. Warszawa 2008.

Polski protestantyzm w czasach nazizmu i komunizmu. Zbiór studiów. Pod red. Jarosława Kłaczkowa. Toruń 2009.

Polskie media lokalne na przełomie XX i XXI wieku : historia, teoria, zjawiska. Pod red. nauk. Jerzego Jarowieckiego, Artura Paszko, Władysława Marka Kolasy ; [aut. Włodzimierz Chorążki et al.]. Kraków 2007.

Popularna encyklopedia mass-mediów. Pod red. Józefa Skrzypczaka. Poznań 1999

Postmodernizm. Wyzwanie dla chrześcijaństwa. Pod red. Zbigniewa Sareły. Poznań 1995

Protestancka kultura słowa. Pod red. Zbigniewa Paska. Kraków 2009

Radio i gazety. Transformacja polskich mediów regionalnych po 1989 roku. Red. Kazimierz Wolny-Zmorzyński [et al.]. Toruń 2010

Reformacja protestancka 1517 roku : spory o dziedzictwo. Red. Cezary Lipiński, Wolfgang Brylla. Wrocław 2018

Regionalne i lokalne media w społeczeństwie wielokulturowym. Pod red. Joachima Glenska i Marii Kalczyńskiej. Opole 2004

Religia i religijność w warunkach globalizacji. Red. Maria Libiszowska-Żółtkowska. Kraków 2007

Religijność i codzienność w środowisku ewangelickim na dawnych i współczesnych ziemiach polskich. Red. nauk. Agnieszka Przybyła-Dumin, Krzysztof Bulla, Barbara Papaj. Chorzów 2019

Religijność i duchowość - dawne i nowe formy. Red. Marii Libiszowska-Żółtkowska i S.Grotowska. Kraków 2010

Romankow Jacek, *Czasopisma społeczno-kulturalne w Polsce.* „Słowo i Myśl” 1995, nr 5

Rusek Halina, *Rola polskiego protestantyzmu w życiu społecznym i kulturze.* W: *Pomiędzy sekularyzacją i religijnym ożywieniem. Podobieństwa i różnice w przemianach religijnych w Polsce i w Niemczech.* Red. nauk. Elżbieta Flirt [i in.]. Kraków 2012

Samiec Jerzy, *Po prostu... - rozmowa z ks. Jerzym Samcem, inicjatorem powstania audycji „Po prostu”, proboszczem parafii w Gliwicach*. Rozm. ks. Adam Malina, „Zwiastun Ewangelicki” 2003, nr 19, s. 10-11

Sitek Piotr, *Kościół w Ewangelicko-Augsburski w Polskim Radio*, „Myśl Protestancka” 2000, nr 2, s. 58-59

Sitek Piotr, *Kościół w komunikacji masowej i kulturze żywego słowa. Zarys i ćwiczenia merytoryczne*. Cieszyn 2004

Sitek Piotr, *Kształtowanie przez Kościół tożsamości mieszkańców w obszarach pogranicznych*. Dziegielów 2007

Socha Irena, „*Für die Jugend nicht geeignete - dla młodzieży niewłaściwe...*”, o cenzurowaniu książek szkolnych w drugiej połowie XIX wieku na Śląsku austriackim. W: *W kręgu książki, biblioteki i informacji naukowej*. Pod red. K. Heskiej-Kwaśniewicz, przy współp. Diany Pietruch-Reizes, Katowice 2004, s. 250-261

Socha Irena, *Zachowania lekturowe Polaków : problemy i kategorie opisu czytelnictwa*. W: *Teoretyczne zagadnienia bibliologii i informatologii : studia i szkice*. Red. Elżbieta Gondek. Katowice 2015, s. 11-30

Sokół Aneta M., *Książka ewangelicka w polsce po 1989 r*. Katowice 2016

Sosna Władysław, *Barwy luteranizmu na Śląsku Cieszyńskim*. Katowice 2015.

Sosna Władysław, *Kartki z dziejów Kościoła Jezusowego i polskich ewangelików w Cieszynie*. Cieszyn 1999

Spółeczeństwo informacyjne i jego technologie. Pod red. Barbary Sosińskiej-Kalaty, Katarzyny Materskiej i Wiesława Glińskiego. Warszawa 2004

Stegner Tadeusz: *Ewangelicy warszawscy. 1815-1918*. Warszawa 1993

Stegner Tadeusz, *Polacy-ewangelicy w Królestwie Polskim 1815-1914*. Gdańsk 1992

Stegner Tadeusz, *Bóg, protestantyzm, Polska. Biografia pastora Leopolda Marcina Otto (1819-1882)*. Gdańsk 2000

[Sto] 150 lat „Zwiastuna Ewangelickiego” – daty i fakty. „Kalendarz Ewangelicki” 2013, s. 138-146

Stopka Marcin, *K@planonline : specyfika obecności osób duchownych w masowych środkach społecznego przekazu : studium teologiczno-moralne*. Kraków 2020

Sukertowa-Biedrawina Emilia, *Zarys piśmiennictwa polskiego na Mazurach Pruskich*. Działdowo 1935.

Sum Ewa, *Owocne lata – z działalności drukarni Augustana*. „Kalendarz Ewangelicki” 2012, s. 149-151

Suwalska Wanda, *25 lat Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego* [online]. Strona parafii ewangelickiej w Łodzi:
<http://www.mateusz.org.pl/informator.12.html> - dostęp 13.12.2014 [dostęp 21.10.2013]

Tazbir Janusz, *Reformacja w Polsce. Szkiceo ludziach i doktrynie*. Warszawa 1993

Tetelowska Irena, *Analiza zawartości gazet – wstępne studium funkcjonalnej typologii prasy*. „Zeszyty Prasoznawcze” 1962, nr 4, s. 3–19

Szarek Jan, *Ta wiosna już pachniała – rozmowa z bp. Janem Szarkiem, pomysłodawcą Augustany*. Rozm. Marta Matl, „Zwiastun Ewangelicki” 2012, nr 9, s. 14-15

Szczepankiewicz-Battek Joanna, *Kościół protestancki i ich rola społeczno-kulturowa*. Wrocław 2005

Szczepankiewicz-Battek Joanna, *Protestantyzm na Śląsku. Geografia, demografia, kultura*. Wrocław 1996

Szewczyk Grażyna, Szturc Jan, *Luteranie w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym*. Katowice, 1995

Szot Lucyna, *Dziennikarze mediów lokalnych w Polsce : między profesjonalizmem a koniecznością przetrwania*. Wrocław 2013

Szturc Jan, *Czasopisma luterskie na Górnym Śląsku*. W: *Oblicza prasy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego*. T. 2. Pod red. Dariusza Rotta i Michała Kaczmarczyka, Katowice : Sosnowiec 2005

Szturc Jan, *Działalność Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego 1919 - 1983 – 2019*. Współpraca: Aneta Sokół, Karol Długosz, Karol Karski. Katowice 2019

Szturc Jan, *Ewangelicy w Polsce. Słownik biograficzny XVI-XX wieku*. Bielsko-Biała 1998

Szturc Jan, *Kościół ewangelicki w aglomeracji katowickiej. Zarys dziejów*. „Kalendarz ewangelicki” 1994, s. 237- 240

Szturc Jan, *Polskie czasopisma luterzańskie po 1945 roku*. „Słowo i Myśl” 1991, nr 2-3, s. 6-16

Szturc Jan, *Polskie czasopisma protestanckie w latach 1945-1988*. „Studia i Dokumenty Ekumeniczne” 1994, nr 2, s. 149–167

Szturc Jan, *Rozmowy z ewangelikami początku wieku*. [Rozmówcy Alfred Bieta et al.]. Katowice 2008

Szturc Jan, *Stowarzyszenia społeczno-kulturalne w polskim ewangelicyzmie*. Warszawa 2006

Szturc Jan, J. Szturc, *Udział ks. bpa Tadeusza Szurmana w rozwoju czasopiśmiennictwa ewangelickiego na Górnym Śląsku. Wspomnienie*. W: *Parafia ewangelicka w Katowicach. Pamięci ks. Tadeusza Szurmana (1954-2014)*. Red. Aneta M. Sokół. Katowice 2014, s. 31-41

Szurman Tadeusz, *Mocni wiarą i miłością*. Katowice 2008

Szurman Tadeusz, *W naszym Kościele jest miejsce dla jeszcze kilku wydawnictw*. Rozm. J. Szturc, „Ewangelik” 2003, s. 58-63

Szymańska Agnieszka, Christina Köhler *Pogłębiony wywiad indywidualny z dziennikarzem : uwagi warsztatowe*. W. *Metody badań medioznawczych i ich zastosowanie*. Pod red. A. Szymańskiej, M. Lisowskiej-Magdziarz i A. Hess. Kraków 2018

Śniadach Grzegorz, *Parafia w dobie Internetu*. Warszawa 2019

Świadectwo wiary i życia. Kościół luterński w Polsce wczoraj i dziś. Red. Jerzy Below, Magdalena Legendź, Bielsko-Biała, 2004

Świder Renata, Uljasz Adrian, *Biblioteka dla każdego : misja, historia, współczesność*. Skoczów 2014

Tetelowska Irena, *Analiza zawartości gazet – wstępne studium funkcjonalnej typologii prasy*. „Zeszyty Prasoznawcze” 1962, nr 4, s. 3–19.

Toeplitz Karol, *O tożsamości konfesyjnej*. „Myśl Protestancka” 1999, nr 3, s. 20-36; Część druga, tamże, nr 4, s. 32-43

Tokarczyk Andrzej, *Ewangelicy polscy*. Warszawa 1988

Transformacja prasy polskiej (1989-1992). Red. A. Słomkowska, Warszawa 1992
(Materiały Pomocnicze do Najnowszej Historii Dziennikarstwa. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego; T. 22)

Tworzenie i odtwarzanie kultury. Tradycja jako wymiar zmian społecznych - studia z dziedziny antropologii społecznej. Pod red. Grażyny Kubicy i Marcina Lubasia. Kraków 2008.

Uglorz Manfred, *Ewangelicy na Śląsku Cieszyńskim*. „LimitesPatriae” 2004, z. 1, s. 60-74

Uljasz Adrian, *Prasa i książka ewangelicka w Internecie* (2009) [online]. Strona parafii w Lublinie: www.lublin.luteranie.pl/historia/hist31.php [dostęp: 13.07.2014]

Umbra transit lux permanet : ewangelicy na Górnym Śląsku na przestrzeni wieków. Pod red. nauk. Joanny Lusek. Bytom 2017

Wielek Marta, *Analiza czynników atrakcyjności współczesnej polskiej prasy wyznaniowej*. „Zeszyty Prasoznawcze” 2001, nr 3/4, s. 93–110

W 500-lecie Reformacji (1517-2017) : z dziejów kościołów ewangelickich w dawnych Prusach Królewskich i Książęcych. 2, Tereny dawnych Prus Książęcych. Red. nauk. Jarosław Kłaczko, Grzegorz Jasiński, Piotr Birecki. Toruń 2017

W służbie wojsku polskiemu na przestrzeni dziejów : tradycje i współczesność Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego. Pod red. Pawła A. Leszczyńskiego. Warszawa 2014

Weber Max, *Etyka protestancka a duch kapitalizmu*. Tł. Jan Miziński. Lublin 1997

Weber Max, *Szkice z socjologii religii*. Przeł. Jerzy Prokopiuk, Henryk Wandowski. Kraków 2018.

Wielek Marta, *Polska prasa wyznaniowa*. W: *Media wyznaniowe w Polsce 1989–2004*. Warszawa 2004, s. 25-34

Wimmer Roger D., Dominick Joseph R., *Mass media. Metody badania*. Kraków 2008

Winiarczyk-Kossakowska Małgorzata, *Ustawy III Rzeczypospolitej o stosunku państwa do kościołów chrześcijańskich*. Warszawa 2004

Wkład protestantyzmu do kultury polskiej. Z zagadnień protestantyzmu w Polsce. Warszawa 1970

Wszystko osiąga się przez nadzieję... : kulturowe dziedzictwo Reformacji na Śląsku. [Redakcja naukowa Łukasz Galusek]. Katowice 2017

Wydawnictwa Augustany w oczach czytelników – podsumowanie ankiety. „Zwiastun” 1998, nr 8, s. 14-16

Wysoczański Wiktor, Pietrzak Michał, *Prawo kościołów i związków wyznaniowych nierzymskokatolickich w Polsce*. Warszawa 1997

Wyznania religijne, stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 2009–2011. Red. Paweł Ciecieląg, Mikołaj Haponiuk. Warszawa 2013

Z historii Kościoła ewangelickiego na Śląsku Cieszyńskim. Katowice 1992

Zahradnik Stanisław, *Polskie wydawnictwa wyznaniowe na Śląsku Cieszyńskim*. „Zwrot” 1990, nr 1, s. 32-35

Zahradnik Stanisław, *Prasa ewangelicka na Śląsku Cieszyńskim do 1939 roku*. W: „Ewangelický Kalendár” 1984 / „Kalendarz Ewangelicki” 1984, s. 84–98

Zawartość mediów, czyli rozważania nad metodologią badań medioznawczych. Pod red. T. Gackowskiego. Warszawa 2011

Zdybicka Zofia J., *Rola religii w kulturze współczesnej*. W: *Kultura i religia u progu III tysiąclecia*. Red. nauk. Wojciech Świątkiewicz, Aleksandra Pethe. Katowice 2001, s. 11-23

Zeler Bogdan, *Współczesne czasopisma ewangelickie – charakterystyka, specyfika, funkcje*. W: *Media lokalne w świecie wolności i ograniczeń*. Pod red. Igora Borkowskiego i Aleksandra Woźnego, Wrocław 2003, s. 223-229

Zielińska Małgorzata, *Misja słowa drukowanego Fundacja CLC*. „Myśl Protestancka” 1998, nr 3, s. 62-64

REDAKTORZY CZASOPISM EWANGELICKICH¹

1. Arszyńska Joanna – „GDAŃSKI ROCZNIK EWANGELICKI”
2. Badura Jadwiga Anna - „EWANGELIK PSZCZYŃSKI”
3. **Badura Jan** – „EWANGELIK PSZCZYŃSKI” (red. nacz.)
4. **Below Jerzy** – red. nacz. „ZWIASTUN EWANGELICKI”, „PRZEGLĄD EWANGELICKI”, „STUDIA HUMANISTYCZNO-TEOLOGICZNE”
5. Błahut-Kowalczyk Aleksandra „SŁOWO I MYŚL”
6. **Borski Alfred** – „GAZETA EWANGELICKA” (red. nacz.)
7. Borzych Marta - „GDAŃSKI ROCZNIK EWANGELICKI”
8. **Buchholz-Warczyńska Jolanta** – „DIASPORA” (red. nacz.), GRE
9. Cholewik Łucja - „ZWIASTUN EWANGELICKI”
10. Czajka-Sala Iwona „SŁOWO I MYŚL”
11. **Czyż Renata** – „ROCZNIK WIŚLAŃSKI”
12. Długosz Karol - „SŁOWO I MYŚL”
13. **Długosz Romuald** – „SŁOWO I MYŚL” (red. nacz.)
14. **Dominik Henryk** – „ZWIASTUN EWANGELICKI” – (red. nacz.); , „SŁOWO I MYŚL”
15. Drapella Maria - „GDAŃSKI ROCZNIK EWANGELICKI”
16. Falk Wanda – „ZWIASTUN EWANGELICKI”
17. Gajdacz Helena - „ZWIASTUN EWANGELICKI” (Przyjaciel Dzieci), „GAZETA EWANGELICKA”
18. **Giemza Bożena** – „WARTO” (red. nacz.)
19. Gotowt Astrid „GDAŃSKI ROCZNIK EWANGELICKI”
20. Grudzień Jagoda – „SŁOWO I MYŚL”
21. Hintz Iwona „GDAŃSKI ROCZNIK EWANGELICKI”
22. **Hintz Marcin** - red. nacz. „GDAŃSKI ROCZNIK EWANGELICKI”, „Wiara i Mundur”
23. Iluk Jan – „GDAŃSKI ROCZNIK EWANGELICKI”
24. **Jadwiszczok Michał** – „SŁOWO I MYŚL” (red. nacz.)
25. Kalisz Tomasz - „MYŚL PROTESTANCKA”
26. Karski Karol – „SŁOWO I MYŚL”,

¹ Zestawienie zawiera nazwiska redaktorów merytorycznych czasopism ewangelickich w latach 1989-2014, z pominięciem redaktorów czasopism parafialnych. Pogrubiono nazwiska redaktorów naczelnych.

27. Kędziora Leszek – „PRZEGLĄ EWANGELICKI”
28. Kluczyński Andrzej - „STUDIA HUMANISTYCZNO-TEOLOGICZNE”
- 29. Konik Tadeusz – „TEOLOGIA I AMBONA” (red. nacz.)**
- 30. Korczago Adrian – „TEOLOGIA I AMBONA” (red. nacz.)**
- 31. Kruk Erwin – „KARTKI MAZURSKIE” (red. nacz.)**
32. Legendź Magdalena - „ZWIASTUN EWANGELICKI”, „PRZEGLĄD EWANGELICKI”
33. Leszczyński Rafał – „SŁOWO I MYŚL”
34. Leyk Wiktor Marek - „SŁOWO I MYŚL”
35. Linde Bogumił – „GDAŃSKI ROCZNIK EWANGELICKI”
36. Lukas Danuta – „ZWIASTUN EWANGELICKI”
37. Makula Michał – „EWANGELIK”
38. Malina Adam – „MYŚL PROTESTANCKA”
39. Małek Janusz – „GDAŃSKI ROCZNIK EWANGELICKI”
40. Nowak Dominik – „STUDIA HUMANISTYCZNO-TEOLOGICZNE”
41. Olek Grzegorz – „SŁOWO I MYŚL”
- 42. Orawski Marcin – red. nacz., „ROCZNIK DIECEZJALNY”, „WIARA I MUNDUR”**
- 43. Otello-Wiśniewska Ewa – „ZWIASTUN EWANGELICKI” (red. nacz.)**
44. Różański Krzysztof Maria – „SŁOWO I MYŚL”
45. Stegner Tadeusz – „GDAŃSKI ROCZNIK EWANGELICKI”
- 46. Szczypka Danuta - „ROCZNIK WIŚLAŃSKI”**
- 47. Szlaur-Bujok Maria - „ROCZNIK WIŚLAŃSKI”**
- 48. Szturc Jan – „MYŚL PROTESTANCKA” (red. nacz.), „EWANGELIK” (red. nacz.)**
- 49. Tondera Bogusław – „SŁOWO I MYŚL” (red. nacz.)**
50. Trenkler Ryszard – „ZWIASTUN EWANGELICKI”
- 51. Uglorz Manfred – „ZWIASTUN EWANGELICKI”, „STUDIA HUMANISTYCZNO-TEOLOGICZNE” (red. nacz.)**
- 52. Uglorz Marek J. – „STUDIA HUMANISTYCZNO-TEOLOGICZNE”**
53. Urbańska-Bożek Maria – „GDAŃSKI ROCZNIK EWANGELICKI”
- 54. Wacławik Beata – „KARTKI MTE” (red. nacz.)**
- 55. Warczyński Michał – „DIASPORA”, „GDAŃSKI ROCZNIK EWANGELICKI” (red. nacz.)**

56. Wojciechowska Zofia – „SŁOWO I MYŚL” (red. nacz.)
57. Wojciechowski Andrzej „Idon” – „SŁOWO I MYŚL”
58. Zielińska Małgorzata – „MYŚL PROTESTANCKA”
59. Zieliński Tadeusz Jacek – „MYŚL PROTESTANCKA” – (red. nacz.)
60. Żwak-Szurman Danuta – „MYŚL PROTESTANCKA”

SPIS WYKRESÓW I TABEL

Wykresy

(uwzględniono różne formy wykresów, w tym kołowe / diagramy)

Wykres 1. Liczba tytułów czasopism w latach 1989-2014

Wykres 2. Podział czasopism wg wydawców w 2003 r.

Wykres 3. Podział czasopim w wydawców w 2014 r.

Wykres 4. Podział czasopism wg częstotliwości ukazywania się

Wykres 5. Podział czasopism wg częstotliwości ukazywania się w roku 2014

Wykres 6. Redaktorzy czasopism ewangelickich - duchowni i świeccy

Wykres 7. Redaktorzy czasopism ewangelickich – kobiety i mężczyźni

Wykres 8. Redaktorzy czasopism ewangelickich – według wykształcenia

Wykres 9. Inicjatorzy czasopism – duchowni i świeccy

Wykres 10. Liczba tytułów czasopism w poszczególnych diecezjach

Tabele

Tabela 1. Czasopisma ewangelickie w latach 1989-2014

Tabela 2. Dynamika rozwoju czasopism luterańskich w latach 1989-2014

Tabela 3. Inicjatorzy i redaktorzy czasopism

Tabela 4. Przykładowe dane na temat kolportażu czasopism w parafiach

Tabela 5. Czasopisma ewangelickie w bibliotekach

Tabela 6. Opinie czytelników „Zwiastuna” na temat innych czasopism (wyniki ankiety)

SPIS ILUSTRACJI

- Rys. 1. „Zwiastun Ewangeliczny” z 1863 r.
- Rys. 2. „Gwiazdka Cieszyńska” z 1859 r.
- Rys. 3. „Tygodnik Polski Poświęcony Włościanom” z 1845 r.
- Rys. 4. Mapa diecezji kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP
- Rys. 5. Liczba parafii luterzańskich w poszczególnych województwach
- Rys. 6. Strona internetowa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP
- Rys. 7. Strona internetowa CME w Dziegiełowie
- Rys. 8. Budynek bielskiej Augustany
- Rys. 9. „Kalendarz Ewangelicki” - okładka
- Rys. 10. Okładki informatorów parafialnych
- Rys. 11. Mapa prasy ewangelickiej. Rozmieszczenie redakcji czasopism
- Rys. 12. Winieta „Zwiastuna”
- Rys. 13. „Zwiastun” w 1990 r.
- Rys. 14. „Zwiastun” w 1994, 2011 i 2013r. – okładki
- Rys. 16. Okładki „Przeglądu Ewangelickiego” (2003 i 2009)
- Rys. 17. „Studia Humanistyczno-Teologiczne” - okładka
- Rys. 18. Okładki czasopisma „Warto”
- Rys. 19. „Warto” – rozwiązania graficzne wewnątrz numeru
- Rys. 20. „Wiara i Mundur” – okładki z lat 2011 i 2013
- Rys. 21. „Teologia i Ambona” – okładka (2006)
- Rys. 22. „Ewangelik” – okładki (2008 i 2007)
- Rys. 23. „Ewangelik” - rozwiązania graficzne wewnątrz numeru
- Rys. 24. Strona internetowa kwartalnika „Ewangelik”
- Rys. 25. „Diaspora” - okładki
- Rys. 26. „Rocznik Diecezjalny” - okładki
- Rys. 27. „Ewangelik Pszczyński” – okładka
- Rys. 28. „Gazeta Ewangelicka” - okładka
- Rys. 29. „Gdański Rocznik Ewangelicki” - okładka
- Rys. 30. Słowo i Myśl” – edycja łódzka
- Rys. 31. „Słowo i Myśl” – edycja krakowska
- Rys. 32. „Słowo i Myśl” – edycja poznańska
- Rys. 33. „Słowo i Myśl” – edycja koszalińska

- Rys. 34. „Myśl Protestancka” - okładki
- Rys. 35. „Rocznik Wiślański” - okładki
- Rys. 36. Reklama „Warto” na stronie internetowej Kościoła
- Rys. 37. Strona Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego
- Rys. 38. Strona internetowa „Zwiastuna Ewangelickiego”
- Rys. 39. „Kartki Mazurskie” w Internecie
- Rys. 40. Strona „Gazety Ewangelickiej” (obecnie niedostępna)
- Rys. 41. Archiwum „Słowa i Myśli” w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej

STRESZCZENIE

Praca przedstawia zjawisko dynamicznego rozwoju prasy ewangelickiej, rozumianej tu głównie jako prasa środowiska luterńskiego, jaki został zapoczątkowany w wyniku transformacji ustrojowej w 1989r. Niewielka liczebnie, tzn. licząca ok. 80000 osób społeczność polskich ewangelików, której działalność prasowa w okresie PRL była limitowana, ograniczona do dwóch tytułów, podjęła wyzwanie i w stosunkowo krótkim czasie stworzyła kilkanaście znaczących czasopism, wiele z nich o charakterze nie tylko religijnym, ale także społeczno-kulturalnym lub i naukowym. Wszystkie ukazywały się nieprzerwanie przynajmniej przez kilka lat, a niektóre lat kilkanaście. W pracy przedstawiono rolę kultury ewangelickiej i duchowości protestanckiej, w tym kultury Słowa, która w korzystnych warunkach zaowocowała rozwojem czasopiśmiennictwa. Badaniem objęto lata dynamicznego rozwoju ewangelickich czasopism: 1989-2014, kiedy to rozkwit przeżywała większość ewangelickich tytułów prasowych.

W dysertacji na tle historii ewangelicyzmu ukazano zmiany, jakie nastąpiły w rozwoju i typologii czasopiśmiennictwa, odtworzono dynamikę rozwoju, mapę prasy, przedstawiono wydawców i redaktorów czasopism. Dokonano analizy zawartości i częściowo także treści ukazujących się tytułów, a na tej podstawie ustalono typologię i funkcje badanych periodyków. Ze szczególną uwagą, oprócz periodyków wydawanych pod patronatem Kościoła, omówiono niezależne inicjatywy prasowe świeckich ewangelików, często tytuły o charakterze międzywyznaniowym, współtworzące kulturę wspólnot chrześcijańskich. Zaprezentowano formy dystrybucji czasopism, zwłaszcza kolportaż parafialny, reklamę i promocję wybranych tytułów, a także formy komunikowania się - dialog, jaki wydawcy toczyli z czytelnikami i odbiór czasopism przez samych czytelników. Określono funkcje czasopism, a także rolę, jaką pełniły czasopisma dla żyjącej w rozproszeniu społeczności oraz dla współczesnej kultury. Ukazano również formy obecności i dostępności prasy ewangelickiej w świeckich bibliotekach, księgarniach oraz w Internecie, a w przypadku starszych tytułów, coraz częściej, w archiwach cyfrowych. Na koniec podjęto próbę porównania zjawiska ze znanym zjawiskiem rozkwitu prasy katolickiej. Wskazano również, że wraz ze zmianą pokoleniową i rozwojem Internetu rola prasy, w tym prasy tworzonej przez społeczne i kulturalne środowisko ewangelickie i do tego środowiska adresowanej, stopniowo

zaczęła się zmniejszać, na rzecz małych, środowiskowych, bliskich czytelnikowi biuletynów lokalnych.

SUMMARY

The work presents the phenomenon of the dynamic development of the Evangelical press, understood here mainly as the press of the Lutheran community, which was initiated as a result of the political transformation in 1989. Small in number, i.e. about 80,000 people, the community of Polish Evangelicals, whose press activity during the Polish People's Republic was limited to two press titles, accepted the challenge and in a relatively short time created a dozen or so significant magazines, many of them, not only religious, but also socio-cultural or scientific ones. All of them were published continuously for at least a few years and some for a dozen or so years. The paper presents the role of Lutheran culture and Protestant spirituality, including the culture of the Word, which in favorable conditions resulted in the development of periodicals. The research covered the years of dynamic development of evangelical periodicals: 1989-2014 when most of the Lutheran press titles flourished.

The dissertation on the background of the history of Lutheranism indicates the changes that have occurred in the development and typology of confessional periodicals the dynamics of development and a map of the press. The publishers and editors of journals are presented. There has been conducted the analysis of the press content, and on this basis the typology and functions of the considered periodicals were established. Apart from the periodicals published under the patronage of the Church, the authors discussed the independent press initiatives of secular evangelicals, often interfaith titles that contribute to the culture of Christian communities. The forms of distribution of magazines were presented especially parish distribution, advertising and promotion of selected titles, as well as forms of communication - the dialogue between publishers and their readers and the reception of magazines by the readers themselves. The functions of magazines were defined, as well as the role of magazines for a community living in a dispersed life and for contemporary culture. It also showed the forms of presence and availability of the Lutheran press in secular libraries, bookstores and on the Internet and in the case of more historic titles more and more often in electronic archives. Ultimately, an attempt was established to compare the phenomenon with the familiar phenomenon of the heyday of the Catholic press. It was also indicated that with the generational

change and the development of the Internet, the role of the press, including the press created by the social and cultural evangelical environment and addressed to this environment, gradually began to decline, in favor of small environmental local newsletters close to the reader.